Śpiewnik 21 WDW

Warszawska Drużyna Wędrownicza



21. Warszawska Drużyna Harcerska „Stare Żbiki”
im. gen. Ignacego Prądzyńskiego

Warszawa, 29 października 2026

Piosenki

40 pszczółek
    Czterdzieści pszczółek, 142
900 mil, 4
1000 bajek, 1
1788, 2

A
A jeśli dom będę miał
    Sielanka o domu, 574
A jeśli smutny los . . .
    Kwiecień 74, 313
A my nie chcemy uciekać stąd, 6
A ty tańcz, 7
A Wee drap O' Whisky, 5
Absztyfikanci Grubej Berty, 8
Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni, 10
Ach, kiedy znowu ruszą. . .
    Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni, 10
Ajrisz, 11
Ale to już było, 13
Alleluja, 14
Alpuhara, 15
Always look on the bright side of life, 17
Ambasadorowie, 18
Amsterdam, 19
Anioł i diabeł, 20
Arahja, 21
Arka Noego, 22
Asfalt, 23
Autobiografia, 24

B
Baba na psy, 26
Babę zesłał Bóg, 27
Bad Blood (Taylor's Version), 28
Bagno, 30
Bajka, 32
Bajka o głupim Jasiu, 33
Bal, 35
Ballada antysojowa, 36
Ballada majowa, 37
Ballada na trzy chwyty czyli bardzo prosta piosenka o kobietach, 38
Ballada na urodziny, 39
Ballada o arenie cyrkowej, 40
Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie, 41
Ballada o Cześku piekarzu, 42
Ballada o człowieku z kwiatami, 43
Ballada o dziewczynie co piła gorące mleko, 44
Ballada o Dzikim Zachodzie, 45
Ballada o harcerzu
    Ballada rajdowa, 57
Ballada o Janku Wiśniewskim, 46
Ballada o krzyżowcu, 47
Ballada o niej, 48
Ballada o nocy czerwcowej, 49
Ballada o róży, 50
Ballada o smutnym skinie, 51
Ballada o świętym Mikołaju, 52
Ballada o trzeźwym diable, 53
Ballada o wyważonym koniu księcia Józefa, 55
Ballada rajdowa, 57
Ballada wrześniowa, 58
Ballada z gór, 59
Balonik, 60
Bambino Jazzu feat. Dorota Miśkiewicz, 61
Bar na stawach, 62
Bar w Beskidzie, 63
Baranek, 64
Barka, 65
Bartne, 66
Baśń, 67
Bawitko, 68
Bellonika z miastem, 69
Beskid, 70
Beskid jesienią, 71
Bez słów, 72
Będziesz moją panią, 73
Biała baśń, 74
Biała lokomotywa, 75
Biała sukienka, 76
Biały kaftanik, 77
Biegłaś zboczem
    Sosna, 582
Bieszczady, 78
Bieszczadzka ciuchcia, 79
Bieszczadzki ekspres, 80
Bieszczadzki rajd, 81
Bieszczadzki trakt, 82
Bieszczadzkie anioły, 83
Bieszczadzkie reggae, 84
Bijatyka
    Dwudziesty czwarty lutego, 170
Bim bam bom, 85
Bitwa, 86
    Jaka jesteś, 244
Blue nose, 87
Blues dla małej, 88
Blues niepotrzebnych powrotów, 89
Błękitny czas, 90
Bob Dylan, 91
Bociany
    Lecące bociany, 315
Bolero, 92
Bombonierka, 93
Bosman, 95
Bossanova na 4 ręce, 96
Bóg się rodzi, 97
Bright Side of Life
    Always look on the bright side of life, 17
Broadway, 98

Bruces Philosophers' song, 99
Brzegi Nowej Szkocji, 100
Buka, 101
Bukowina I, 102
Bukowina II, 103
Burza, 104
Buty, 105
Byle jak, 106
Byłoby miło, 108
Byłominęło, 109

C
Celina, 110
Chcę Ci dać trochę wiary w cud
    Kołysanka dla misiaków, 298
Chłopaki nie płaczą, 112
Chmurkolistny, 113
Chodzą ulicami ludzie
    Bez słów, 72
Chodź pomaluj mój świat, 114
Chodźmy nad wodę, 115
Chory na wyobraźnię, 116
chóry Andrusa
    Dam ci ptaszka, 144
Chudobnom, 117
Chyba już czas wracać do domu, 118
Ci wszyscy ludzie, 119
Ciągle za cienko, 120
Cicha noc, 121
Cichutko, 122
Ciepła krew poleje się strugami…
    Bitwa, 86
Cieszyńska, 123
Cisza
    W taką ciszę, 639
Clean, 124
Co ja robię tuu
    Co ty tutaj robisz, 125
Co ty tutaj robisz, 125
Coś, 127, 128
Coś jeszcze, 129
Creutzfeldt-Jakob, 130
Cywilizacja, 131
czaple
    Preludium, 542
Czarna Madonna, 132
Czarny blues o czwartej nad ranem, 133
Czarny chleb czarna kawa, 134
Czarny kot, 135
Czarny łeb słonecznika, 136
Czarownica, 137
Czas, 138
Czasem nagle smutniejesz, 139
Czerwony płomień
    Szary mundur 2, 596
Człowiek bez butów, 140
Czom ty ne pryjszow, 141
Czterdzieści pszczółek, 142
Czwarta nad ranem
    Czarny blues o czwartej nad ranem, 133

D
Daktyl, 143
Dam ci ptaszka, 144
Deesis, 145
Deszcz jesienny, 147
Dezyderata, 148
Diridonda, 150
Dla Michasia, 152
Długość dźwięku samotności, 153
Dni których nie znamy, 154
Do Ciebie
    Pocałuj noc, 514
Do szopy, hej, pasterze, 155
Dobosz, 156
Dobranoc, 157
Dobru noč, 158
Dobrze, że wróciłaś
    Pod kątem ostrym, 518
Dokąd nas zaprowadzisz Panie, 159
Dom, 160
Dom w górach, 162
Dom wschodzącego słońca, 163
Domino
    Motyle pocałunki, 383
Drogi Lesie, 164
Drogi proste, 165
Drzewa, 166
Duś, duś gołąbki, 167
Dwa światy
    Wędrujemy (dwa światy), 651
Dwie skały, 169
Dwudziesty czwarty lutego, 170
Dym z jałowca, 171
Dyzie, 172
Dzielna Margot, 173
Dzień Dobry, 175
Dzień kolejny minął
    Przemijanie, 547
Dziesięć w skali Beauforta, 176
Dziewczyna bez zęba na przedzie, 177
Dziś do ciebie, 178
Dziś późno pójdę spać, 179
Dziwna, 180
Dżungla, 181

E
Easy Rider, 183
Emeryt, 185
Epitafium dla Boba Dylana
    Bob Dylan, 91
Epitafium dla Leonarda, 186
Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego, 187

F
Fiddler's Green, 191
Fortepian Szopena, 192
Francois Villon, 193

G
Galia
    Lekcja historii klasycznej, 318

Gawędziarze, 194
Gdy mnie kochać przestaniesz, 195
Gdy nie ma dzieci, 196
Gdy się Chrystus rodzi, 197
Gdy śliczna panna, 198
Gdy tak siedzimy, 199
Gdybym miał gitarę, 200
Gdzie strumyk płynie z wolna
    Stokrotka, 590
Gdzie ta keja, 201
Gdziekolwiek, 202
Glanki i Pacyfki, 203
Gloria, 204
Głupi Gienek, 205
Głupi Jasio
    Bajka o głupim Jasiu, 33
Głupia Piosenka
    Wiosenna pieśń radości, 663
Gołębie, 206
Gonić marzenia, 207
Gore gwiazda Jezusowi, 208
Goryl, 209
Gór mi mało, 211
Górska ballada, 212
Góry i ludzie, 213

H
Harcerska dola, 214
Harcerskie ideały, 215
Harcerskie Wspomnienia, 216
Hej Bystra Woda, 217
Hej przyjaciele, 218
Hej Sokoły
    Ukraina, 634
Hiszpanka z Callao, 219
Hiszpańskie dziewczyny, 220
hostage, 221
Hymn harcerski, 222

I
I love you, 223, 224
I nawet kiedy będę sam
    Długość dźwięku samotności, 153
Idą leśni, 227
Idą skauci, 228
Idąc zawsze idź, 229
Idę z wiatrem poprzez świat
    Pędziwiatr, 463
Idzie sobie Bolo
    Idzie sobie królik, 230
Idzie sobie królik, 230
Idzie zima, 231
Idziemy w jasną, 232
I'm a rover and seldom sober , 226
Imperatyw, 233
Irlandzki Sen, 234
Iskierka, 235

J
Ja mam tylko jeden świat, 236
Jagienka i orzechy, 237
Jajko, 239
Jak, 240
Jak będę stary zgrzybiały. . . , 241
Jak dobrze mi, 242
Jak dobrze nam, 243
Jaka jesteś, 244
Jaką cenę. . . , 245
Jaki był ten dzień, 246
Jałta, 247
Jam, 249
Jasnowłosa, 250
Jaworzyna, 251
Jedyne co mam, 252
Jesienna zaduma, 253
Jesienne wino, 254
Jesienne wspominanki, 255
Jesienny obrazek, 256
Jesień idzie, 257
Jesień w górach, 258
Jest już za późno, nie jest za późno, 259
Jest port wielki jak świat
    Amsterdam, 19
Jest taki samotny dom, 260
Jestem mały miś, 261
Jestem taki samotny
    Epitafium dla Leonarda, 186
Jeszcze nie czas, 262
Jeśli chcecie gdzieś przenosić, to w Bieszczady, 263
Jezior błękit, 265
Jezioro, 266
Jezus malusieńki, 267
Już lato, 268
Już rozpaliło się ognisko, 269

K
Kaganek, 270
Kamienie, 271
Kanada
    Wspomnienia, 676
Kantyczka z lotu ptaka, 272
Kara Barabasza, 274
Karabin
    Piosenka z szabli, 507
Karczma w Limanowej
    Przerwa w podróży, 549
Karnawał pozytywnie
    Pozytywne myślenie, 532
Karol Levittoux, 276
Kasper, 278
Kaszubskie noce, 279
Katarynka, 280
Kiedy mi wesoło, 281
Kiedy mówisz, 282
Kiedy rankiem ze skowronkiem
    Mały obóz, 353
Kiedy w piątek, 283
Kim właściwie była ta piękna pani, która pewnego wieczoru w mojej samotni mnie odwiedziła, 284
King, 285

Klasówka z fragmentu wolności, 286
Kochać, 288
Kochaj mnie i dotykaj, 289
Kocham Cię jak Irlandię, 290
Kocham wolność, 291
Kochana, 292
Ko-ko-ko
    Jajko, 239
Kolekcja, 293
Kolor zielony, 294
Kołysanka, 295
    Żbik, 722
Kołysanka dla Joanny I, 297
Kołysanka dla misiaków, 298
Koncert, 299
Koniec, 300
Korowód, 301
Kowalska, 302
Kraina Łemków, 303
Krajka, 304
Kraków, Piwna 7, 305
Krąg, 306
Królowa Nadbałtyckich Raf, 307
Krzyżowiec
    Ballada o krzyżowcu, 47
Księżniczka i pirat, 308
Kto powie mi jak, 310
Kubuś, 311
Kubuś Puchatek, 312
Kwiecień 74, 313

L
Lato z ptakami odchodzi, 314
Lecące bociany, 315
Lego, 316
Lej się chmielu
    Bar w Beskidzie, 63
Lekcja historii klasycznej, 318
Leluchów, 319
Leniwa niedziela, 320
Leonardo, 322
Let it be, 323
Lewe lewe loff, 324
Limeryk o narodach, 325
Lipka, 328
List, 329
List do Małego Księcia, 330
List do świata, 331
List o czekaniu, 332
Lody (bambino), 333
Lubię mówić z Tobą, 334
Lubiła tańczyć
    Na jednej z dzikich plaż, 390
Lucy Phere, 335
Lucyfer
    Lucy Phere, 335
Lulajże Jezuniu, 337
Lumberjack's song, 338

Ł
Łabędzi puch, 340
Łemata, 341
Łemkowyna, 342

M
Maciek ja tylko żartowałem, 343
Madame
    Kim właściwie była ta piękna pani, która pewnego wieczoru w mojej samotni mnie odwiedziła, 284
Madonna, 344
Majka, 345
Major Ponury, 346
Majster bieda, 347
Makatka kusząca, 348
Makatka z aniołem, 349
Makatka; I świeć przykładem świeć
    Harcerskie ideały, 215
Malarze, 350
Mała
    Taka mała, 610
Mała wojna, 351
Mały Książę, 352
Mały obóz, 353
Marchewkowe pole, 354
Marinette, 355
Marsz Mokotowa, 356
Marsz Orawski
    Hej Bystra Woda, 217
Masz w sobie to coś
    Coś, 128
Mazurscy kolumbowie, 357
Mędrcy świata, 358
Mgła, 359
Miasto, 360
Michał Wołodyjowski, 361
Miejcie nadzieję, 362
Między nami tyle śniegu, 363
Miliony gwiazd, 364
Miłość, 365
Miłość to nie pluszowy miś
    Zanim pójdę, 692
Miły mój, 366
Mimochodem
    Piosenka napisana mimochodem, 491
Mister Stormalong, 367
Mniszek, 368
Modlitwa, 369
    Francois Villon, 193
Modlitwa harcerska, 370
Modlitwa jesienna, 371
Modlitwa o wschodzie słońca, 372
Modlitwa wędrownego grajka, 373
Mogło być nic, 374
Moi przyjaciele, 376
Moja i Twoja nadzieja, 377
Moje miasto, 378
Mokro, 379
Mona, 380
Morskie opowieści, 381

Morze Północne, 382
Motyle pocałunki, 383
Mój dom murem podzielony
    Arahja, 21
Mucha w szklance lemoniady, 384
Mur 1, 385
Mur 2, 386
Mury, 387
Muszelki
    Wakacyjna przypowieść z metafizycznym morałem, 640
My cyganie, 388
Myśliwa
    Kowalska, 302

N
Na błękicie jest polana, 389
Na cztery ręce
    Pod wspólnym dachem, 519
Na jednej z dzikich plaż, 390
Na kredyt zaufania, 391
Na Mazury, 392
na polanie na śniadanie
    Drogi Lesie, 164
Na potoczku-m prała, 393
Na przełęczy przysiadł wrzesień
    Tęsknica, 617
Nadal będę, 394
Nadaremność, 395
Nadziei amatorski zespół, 396
Najemnicy, 397
Nasza klasa, 398
Nasza klasa ’92, 399
Naucz się kochać mnie w rytmie reggae, 400
Nazywali go Marynarz (szanta narciarska), 401
Nic więcej, 402
Nie brookliński most, 404
Nie chodź tam, 405
Nie lubię, 406
Nie lubię wampirów, 407
Nie ma czasu, 408
Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale, 409
Nie patrz na to miła, 410
Nie rozdziobią nas kruki, 411
Nie — prośba o rękę, 403
Nie wierzcie piechocie, 412
Nie wiesz, nie wiesz
    Przebudzenie, 545
Niebieska piosenka, 413
Niebo do wynajęcia, 414
Niedokończona jesienna fuga, 415
Niemanie, 416
Niemożliwe , 417
Niepokój, 418
Nina, 419
Noc albo oczekiwanie na śniadanie, 420
Noc czerwcowa
    Ballada o nocy czerwcowej, 49
Noc niespodzianek, 421
Noc w bacówce, 422
Nocna piosenka o mieście, 423
Nocny kamboj, 424
Nowa, 426
Nuta z Ponidzia, 427

O
O braciach którzy pytali się, 428
O krok, 429
O sierpniu, Łzy co nam z oczu zlecą
    Sierpień, 575
Obietnica, 430
Obława, 431
Obława 2, 432
Obok Ciebie, 433
Obozowe Tango, 434
Obracam w palcach złoty pieniądz, 435
Ocean, 436
Oczy me pełne…, 437
Od nowa, 438
Od Turbacza, 439
Odeszły dziewczęta, 440
Odpowiedź na ankietę „Twój system wartości”, 441
Ogień, 442
Ona sobie tego nie życzy, 443
Opadły mgły wstaje nowy dzień, 444
Opowieść o przyjaźni
    Moi przyjaciele, 376
Opowieść pewnego emigranta, 445
Orawa, 446
Orła cień, 447
Orzeł może, 448
Osada, 449
Ostatnia mruczanka albo spleen Kubusia Puchatka, 450
Ostatnia nocka, 451

P
Pacyfik, 453
Pajączek, 454
Palto
    Wiewiórka, 660
Pamiątka ze spływu, 455
Pan Kmicic, 456
Pan Podbipięta, 458
Pan Wołodyjowski, 459
Panna kminkowa, 460
Pechowy Dzień, 461
Pejzaże harasymowiczowskie, 462
Pędziwiatr, 463
Piechotą do lata, 464
Pieśń gruzińska, 465
Pieśń na wejście, 466
Pieśń na wyjście, 467
Pieśń o małym rycerzu
    W stepie szerokim, 638
Pieśń o przemijaniu
    Bar na stawach, 62
Pieśń o śnie, 468
Pieśń pożegnalna, 469
Pieśń XXIX, 470
Pietruszka, 471
Pijak, 472

Pijany poeta, 474
Piła tango, 475
Piłem w Spale, spałem w Pile, 477
Pinokio
Śmiech, 603
Piosenka bez tytułu, 478
Piosenka dla córki, 479
Piosenka dla Dośki, 480
Piosenka dla juniora i jego gitary, 481
Piosenka dla piosenki, 482
Piosenka dla przyjaciela, 483
Piosenka dla starego wieśniaka, 484
Piosenka dla Wojtka Bellona, 485
Piosenka do śpiewania przy pokonywaniu wzgórz między Rzeczką, Walimiem a Głuszycą, 486
Piosenka kociołka, 487
Piosenka księżycowa, 488
Piosenka mazowiecka, 489
Piosenka na rozgrzanie, 490
Piosenka napisana mimochodem, 491
Piosenka o Arbacie, 492
Piosenka o królu i żołnierzach, 493
Piosenka o mojej ulicy, 494
Piosenka o mufce, 495
Piosenka o papierowym żołnierzyku, 496
Piosenka o podrywie na misia, 497
Piosenka o przyjaciołach, wietrze, czasie, słońcu itd., 499
Piosenka o zajączku, 500
Piosenka turystyczna 1, 501
Piosenka turystyczna 2, 502
Piosenka turystyczna 3, 504
Piosenka wiosenna, 505
Piosenka z pociągu pośpiesznego ”Bieszczady” z Katowic do Zagórza przez Kraków Płaszów, Tarnów, Stróże, 506
Piosenka z szabli, 507
Piszę historyczną powieść, 508
Plastelina, 509
Plastikowa Biedronka, 510
Płacz moja wodo, 511
Płonie ognisko i szumią knieje, 512
Płyńmy w dół do starej maui, 513
Pocałuj noc, 514
Pociąg grudniowy, 515
Pod jabłonią, 516
Pod jodłą, 517
Pod kątem ostrym, 518
Pod śliwką
Anioł i diabeł, 20
Pod wspólnym dachem, 519
Poeta i pan Strauss, 520
Poezja, 522
Pogodne popołudnie kapitana białej floty, 523
Polanka, 524
Polańska, 525
Połoniny niebieskie, 526
Połów, 527
Ponidzie
Nuta z Ponidzia, 427
Posiedzimy jeszcze trochę, 528
Potrzebuje Wczoraj, 529
Powietrza trzeba mi
Nadal będę, 394
Powroty, 530
Powroty II
Powroty, 530
Powrót, 531
Pozytywne myślenie, 532
Pożegnalny ton, 533
Pożegnanie, 534
Pożegnanie (SDM), 535
Pożegnanie gór, 536
Pożegnanie Liverpoolu, 537
Pożegnanie Okudżawy, 538
Pójdźmy wszyscy do stajenki, 539
Póki czas
Obietnica, 430
Późną nocą jesieni już blisko, 540
Prawo dżungli, 541
Preludium, 542
Press gang, 543
Przebudzenie, 544, 545
Przechyły, 546
Przemijanie, 547
Przepaść, 548
Przerwa w podróży, 549
Przezroczysty Świat, 550
Przyjaciółko, 551
Przyjdzie rozstań czas
Wspomnienia Bumeranga, 677
Pszczółka maja, 552
Ptaki ptakom, 553
Pusto w Gorcach, 554
Pytania syna poety, 555

R
Raj Kozaczy
Rudy gość, 567
Raport z izby otrzeźwień
Wódka, tylko wódka, 672
Rapsod o królu Warneńczyku, 556
Raz po raz, 558
Red, 559
Rolnicza dola, 561
Rondo czyli piosenka o kacu gigancie, 562
Rozbite oddziały, 563
Rozlewiska
Źródło II, 720
Rozstaje, 564
Rozważania nad wodospadem
Łemata, 341
Równoległe, 565
Róża, 566
Rudy gość, 567
Rzeka, 568

S
Samantha, 569
Samotny, 570
Sanctus, 571

Scarlett, 572
Sen Katarzyny II, 573
Sielanka o domu, 574
Sierpień, 575
Six feet under, 576
Skóra, 577
Słonecznik
    Czarny łeb słonecznika, 136
Słonecznikowe pestki
    Nie chodź tam, 405
Słynny niebieski prochowiec, 578
Smoczy Blues, 580
Sosenka, 581
Sosna, 582
Sponad kufla piwa, 583
Spotkanie w porcie, 584
Spowiedź u księdza Bernardyna, 586
Sprzysiężeni, 587
Stacja Warszawa, 588
Stary cowboy, 589
Statek Piła Tango
    Piła tango, 475
Stokrotka, 590
Strumień, 591
Szanta dziewicy, 592
Szara ballada, 593
Szara lilijka, 594
Szare Szeregi, 595
Szary mundur 2, 596
Szczęście, 597
Sześć błota stóp, 598
Szkic do portretu, 599

Ś
Śliczna higieniczna, 600
Ślimak
    Mokro, 379
Śmiały Harpunnik, 602
Śmiech, 603
Śniegowice, 604
Śpiewogranie, 605
Świadkowie lata, 606
Świerszcz, 607
Świetlany krzyż, 608
    Idziemy w jasną, 232

T
Tajemny akord
    Alleluja, 14
Tak jak ptaki, 609
Taka mała, 610
Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos, 611
Tango z garbem, 613
Tawerna pod pijaną zgrają, 614
Tej nocy anioł przyszedł do Józefa
    Uciekali, 633
Teksański, 615
Testament, 616
Tęsknica, 617
Tęsknota, 618
To co było minęło, 619
To moja droga z piekła do piekła
    Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego, 187
To zuchy, 620
Tobie albo zawieja w Michigan, 621
Tolerancja, 622
Transatlantyki
    Pogodne popołudnie kapitana białej floty, 523
Tropiki, 623
Trzej wodzowie, 624
Trzy pierścienie dla królów elfów. . . , 625
Tu asfalt się kończy, 626
Tu szumi las. . .
    Kaszubskie noce, 279
Turysta, 627
Two Rocks
    Dwie skały, 169
Twój ból jest lepszy niż mój, 628
Ty druha we mnie masz, 629
Ty przychodzisz jak noc majowa
    Poezja, 522
Tyle mi zostało co mi nakapało, 630
Tylko chcieć, 631
Tylko konia osiodłać
    Irlandzki Sen, 234

U
U źródeł tęsknot, 632
Uciekali, 633
Ukraina, 634
Ulice Londynu, 635

V
Vincent van Gogh
    Chory na wyobraźnię, 116

W
W górę szlaban
    Leonardo, 322
W lesie listopadowym, 636
W malinowym chruśniaku, 637
W stepie szerokim, 638
W taką ciszę, 639
Wagnerowski ton
    Jest taki samotny dom, 260
Wakacje
    Błękitny czas, 90
Wakacyjna przypowieść z metafizycznym morałem, 640
Walczyk grzecznego Kubusia
    Kubuś, 311
Wańka Morozow, 641
Warszawa, 642
Wasza Wysokość Kobieto, 643
Wczoraj wieczorem, 644
We wtorek w schronisku po sezonie, 645
Wehikuł czasu, 646
Wędrowanie, 647
Wędrowiec, 648
Wędrówka z cieniem, 649
Wędrówką życie jest człowieka, 650

Wędrujemy (dwa światy), 651
when the party's over, 652
Whisky, 653
Wiatr i chmura
    Pechowy Dzień, 461
Wiatr i strzyga, 654
Wiatr, wiosenny gitarzysta, 655
Wieczorne śpiewogranie, 656
Wieczór, 657
Wielki Wóz, 658
Wiesiek idzie, 659
Wiewiórka, 660
Więc była raz sobie żabka
    Wykład o Krążeniu Materii, 680
Windą do nieba, 661
Wiodą, wiodą drogi w świat. . . , 662
Wiosenna pieśń radości, 663
Wiosenny
    Jam, 249
Wish You Were Gay, 664
Wizyta u malarki, 665
Włóczędzy, 666
Włóż plecak, 667
Wodymidaj, 668
Wojna postu z karnawałem, 669
Wojtka Bellona ostatnia ziemska podróż do Włodawy, 670
Wódka, tylko wódka, 672
Wróżba, 674
Wrzosowisko, 675
Wspomnienia, 676
Wspomnienia Bumeranga, 677
Wszystko co nasze
    Hymn harcerski, 222
Wśród nocnej ciszy, 679
Wykład o Krążeniu Materii, 680
Wzięli zamknęli mi klub, 681

Y
Yellow submarine, 682

Z
Z tamtej strony jeziora
    Lipka, 328
Z twarzą Marylin Monroe, 683
Za siódmą chmurą, 684
Zabierz mnie na stację, 685
Zabierzcie mi gitarę, 686
Zaciągnijcie na oknie niebieską zasłonę. . . , 688
Zaledwo wiem, 689
Zamieszkamy pod wspólnym dachem, 690
Zamknij dom, 691
Zanim pójdę, 692
Zanim zrozumiesz, 693
Zapach róży, 694
Zapada zmrok, 695
Zaparzanie herbaty, 696
Zapiszę śniegiem w kominie, 697
Zasnąłem na trawniku, 698
Zawirował świat, 699
Zawsze tam gdzie ty, 700
Zazdrość, 701
Zbieg okoliczności łagodzących, 702
Zbroja, 703
Ze szczytu schodów, 705
Zegarmistrz światła, 707
Zielona dolina, 708
Zielone szkiełko, 709
Zielony płomień, 710
Zima, 711
Złamane serce jest OK, 712
Znalezione, 713
Znów wędrujemy, 714
Zostanie tyle gór, 715
Zostawcie Titanica, 716
Zuzanna, 717
Zwiewność, 718

Ź
Źródło, 719
Źródło II, 720

Ż
Żal za Bułatem O., 721
Żbik, 722
Żegluj, 723
Żwawa piosenka o żuczku, 724
Życie jest dziwne, 725
Życie to nie teatr, 727

1. **1000 bajek**

1. 1000 bajek wszystkich krajów,
Zna na pamięć ten nasz Skrzat,
O sułtanie, cudnej bramie,
O sezamie skrytym tak

2. Kiedy niebem księżyc kroczy,
Kiedy w nocy wszyscy śpią
Wtedy skrzaty patrzą na nas
Jakie baśnie się nam śnią

3. Tajemniczo ten skrzat gada
Kto rozumie język ten ?
Tylko ten co nimi siada,
Bajki zuchom opowiada.

2. **1788**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. F B — Ta pierwsza morska podróż do Australii!
   F C — Łotry przy burtach, prostytutki w kojach -
   F B — Wszyscy się bali, łkali i rzygali
   F C — W drodze do raju. Przewrotności Twoja
   d g — Panie, coś w jeszcze nam nieznanych planach
   d a — Miał czarne diabły strzegące wybrzeży
   B C F — Edenu, który przeznaczyłeś dla nas,
   B C d — A w który nikt, prawdę mówiąc, nie wierzył!

2. F B — Czym żeśmy, marni, zasłużyli na to?
   F C — Ten, co zawisnąć miał za kradzież płaszcza -
   F B — Płakał nad swoją niechybną zatratą;
   F C — Nie widział Ciebie w robaczywych masztach
   d g — Statku, co tylko był więzieniem nowym;
   d a — Tej co kupczyła ciałami swych dziatek -
   B C F — Ani przez mgnienie nie przyszło do głowy,
   B C d — Że to nadziei - nie rozpaczy statek.

3. F B — Niejeden żołnierz z ponurej eskorty
   F C — (Bo czym się ich los od naszego różnił?)
   F B — Wiedział, że nigdy już nie ujrzy portu,
   F C — Gdzie go podejmą karczmarze usłużni
   d g — I płatne dziewki; że zabraknie rumu
   d a — Zanim do celu przygnasz okręt szparki.
   B C F — Z marynarzami pili więc na umór
   B C d — I - wbrew zakazom - grali o więźniarki.

4. F B — Prawda, nie wszyscy próby Twe przetrwali,
   F C — Ale też ciężkoś nas doświadczał, Panie:
   F B — Nie oszczędzałeś nam wysokiej fali,
   F C — Za którą mnogim przyszło w oceanie
   d g — Zakończyć żywot; innym dziąsła zgniły,
   d a — Wypadły zęby, rozgorzały wrzody…
   B C F — Więc znaczą nasz zielony szlak mogiły
   B C d — Szkorbutu, szału, francuskiej choroby.

5. F B — Nikt nie odnajdzie w ruchomych otchłaniach
   F C — Ciał nieszczęśników - oprócz Ciebie, Boże.
   F B — Ich żywot grzeszny epitafiów wzbrania,
   F C — Lecz - ukarani. Więc wystarczy może,
   d g — Żeś się posłużył straszliwym przykładem:
   d a — Oni naprawdę dotarli do piekieł,
   B C F — A umierając nie wierzył z nich żaden,
   B C d — Że w swym cierpieniu umiera - człowiekiem.

6. F B — Ląd nam się wydał niegościnny, dziki;
   F C — Łotr bez honoru, kobieta sprzedajna
   F B — Z dnia na dzień - jak się stać ma osadnikiem
   F C — Nieznanych światów? Bo rozpoznać Raj nam
   d g — Nie było łatwo; znaleźć w sobie siłę,
   d a — Wbrew przeciwnościom, bez słowa zachęty
   B C F — By mimo wszystko żyć - nim nam odkryłeś
   B C d — Kraj szczodry w zboże, złoto i diamenty.

…

7. d g Łajdacki pomiot, łotrowskie nasienie
d a Czerpiąc ze spichrza Twoich dóbr wszelakich -
B C F Choć tyle wiemy własnym doświadczeniem:
B C F W nas jest Raj, Piekło - I do obu - szlaki. | x4

3. **900 mil**

Słowa: Wojciech Młynarski
Wykonawca: tradycyjna

1. e7 a C
d C
F C a

e7 a C
Tyle już minęło dni,
d C
Czas wysuszył z oczu łzy,
F C a
Żaden list nie czeka na mnie tu.

Ref: e7 a C
d C
a E a

Gdyby pociąg szybciej biegł
Bym był w domu jeszcze dziś,
a E a
Jeszcze 900 mil tam gdzie mój dom

2. e7 a C
d C
F C a

Oddam wszystko to, co mam,
Oddam wam pierścionek swój
I walizkę swoją oddam wam..

Ref:

Gdyby pociąg szybciej biegł . . .

3. e7 a C
d C
F C a

Pociąg, który wiezie mnie
Ma wagonów chyba sto,
Stukot kół już słychać na sto mil

Ref: e7 a C
d C
a E a

Moja miła czeka mnie
Żebym wrócił do niej znów
Jeszcze 900 mil tam, gdzie mój dom

4. e7 a C
d C
F C a

Gdy dziewczyna powie - nie
Nie wyruszę nigdzie już.
Wrócę do rodzinnych moich stron

Ref:

Gdyby pociąg szybciej biegł . . .

5. e7 a C
d C
F C a

Już z wagonu widać ją,
Już z peronu widać ją,
Stoi, trzyma w dłoniach bukiet róż

Ref: e7 a C
d C
a E a

Lecz nie dla mnie kwiaty te,
Inny chłopak dostał je,
Jeszcze 900 mil tam, gdzie mój dom

4. **A Wee drap O’ Whisky**

1. fis D fis
   A fis A E7
   fis E7
   A D fis

   fis D fis
   A wee drappie whisky, oh when I am wearied
   A fis A E7
   Ma blood it will warm, my spirits will cheer
   fis E7
   For when I sit doon, I intend to be merry
   A D fis
   Come fill up a bumper and hand it round here.

2. fis D fis
   A fis A E7
   fis E7
   A D fis

   I can scarce get a hauf oor, oh when I am wearied
   To tell you the truth that I’m vrocht (wrought) very sore
   My ploo and my lassie is a’ my whole pleasure
   We’ll both tak’ a kiss an’ hae a drap more.

3. fis D fis
   A fis A E7
   fis E7
   A D fis

   Contented I sit and contented I labour
   Contented I drink and contented I sing
   I never dispute nor fall oot wi’ my neebors
   For that is a mean and a contentious thing.

4. fis D fis
   A fis A E7
   fis E7
   A D fis

   Oh few, very few ever hear me compleenin
   Though ofttimes the load of oppression I bear
   Oh fat is the use o a man aye compleenin’
   For aye fan he tastes, he maun hae a drap mair.

5. fis D fis
   A fis A E7
   fis E7
   A D fis

   Come noble waiter, bring in a large measure,
   I mean hauf a mutchkin the best o’ the toon
   An’ when it is drunken, it’s time to bejoggin
   We’ll gang merrily hame wi’ the canniest carl.

6. fis D fis
   A fis A E7
   fis E7
   A D fis

   So good night to you all, I think it’s but reason,
   Altho’ that the whisky speaks lood in my ear
   Good night and safe home, till farther occasion
   We’ll a’ meet in friends and hae a drap mair.

5. **A my nie chcemy uciekać stąd**

Słowa: Jacek Kaczmarski
Muzyka: Przemysław Gintrowski
Wykonawca: Jacek Kaczmarski; Przemysław Gintrowski

Metrum: 4/4

1. a G — Stanął w ogniu nasz wielki dom
   e a — Dym w korytarzach kręci sznury
   a G — Jest głęboka, naprawdę czarna noc
   e a — Z piwnic płonące uciekają szczury

2. a G — Krzyczę przez okno, czoło w szybę wgniatam
   e a — Haustem powietrza robię w żarze wyłom
   a G — Ten kto mnie słyszy ma mnie za wariata
   e a — Woła: co jeszcze świrze ci się śniło?

3. a G — Więc chwytam kraty rozgrzane do białości
   e a — Twarz swoją widzę, twarz w przekleństwach
   a G — A obok sąsiad patrzy z ciekawością
   e a — Jak płonie na nim kaftan bezpieczeństwa

4. a G — Dym w dziurce od klucza, a drzwi bez klamek
   e a — Pękają tynki wzdłuż spoconej ściany
   a G — Wsuwam swój język w rozpalony zamek
   e a — Śmieje się za mną ktoś jak obłąkany

5. a G e a — Lecz większość śpi nadal, przez sen się uśmiecha
   F G e a — A kto się zbudzi nie wierzy w przebudzenie
   a G e a — Krzyk w wytłumionych salach nie zna echa
   F G e a — Na rusztach łóżek milczy przerażenie

6. a G e a — Ci przywiązani dymem materacy
   F G e a — Przepowiadają życia swego słowa
   a G e a — Nam pod nogami żarzą się posadzki
   F G e a — Deszcz iskier z sufitu osiada na głowach

7. a G e a — Dym coraz gęstszy, obcy ktoś się wdziera
   F G e a — A my wciśnięci w najdalszy sali kąt
   a G e a — Tędy — wrzeszczy — niech was jasna cholera!
   F G e a — A my nie chcemy uciekać stąd

8. a G e a — A my nie chcemy uciekać stąd
   F G e a — Krzyczymy w szale wściekłości i pokory
   a G e a — Stanął w ogniu nasz wielki dom
   F G e a — Dom dla psychicznie i nerwowo chorych

x3

6. **A ty tańcz**

Słowa i muzyka: Robert Fons
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. D C G D

2. D C
   G D
   D C
   G D
   D C Zawitał czar poezji
   G D Z właścicielem słów i wierszy
   Rozlano pierwsze butelki
   Z wina źródła pociechy

3. D C Marek cichutko zaśpiewa
   G D O wiośnie w oknach swej strzechy
   D C Rozpoczął się bal poetów
   G D W mym pokoju gości wielu

Ref: || D C A ty tańcz moja zasłono
|| G D I ty, papierowy lampionie
|| D C I tańcz moja koszulo
|| G D Wietrze owiewaj me dłonie

4. D C Jak gołębie lecące
   G D Jak łabędzie po jeziorze płynące
   D C Falą łodzie bujane
   G D Mały człowiek w kołysce się śmieje

5. D C Tabun kolorowych wozów
   G D Na łące się zatrzymał
   D C Kare konie skubią trawę
   G D Motyle ganiają się

Ref: || A ty tańcz moja zasłono . . .

7. **Absztyfikanci Grubej Berty**

Słowa: Julian Tuwim
Muzyka: Zbigniew Stefański; Jarosław Chrząstek
Wykonawca: Bez Jacka

1. e D e — Absztyfikanci grubej Berty
   G D C G — i katowickie węglokopy
   C G D — i borysławskie naftowierty,
   e D e — i lodzermensche, bycze chłopy,
   e D e — warszawskie bubki, żygolaki
   G D C G — z bandą wytwornych pind na kupę,
   C G D — rębajły, franty, zabijaki,
   e D e — całujcie wy mnie wszyscy w dupę.

2. e D e — Socjały nudne i ponure,
   G D C G — pedeki, neokatoliki,
   C G D — podskakiwacze pod kulturę,
   e D e — czciciele radia i fizyki,
   e D e — uczone małpy, ścisłowiedzy,
   G D C G — co oglądacie świat przez lupę
   C G D — i wszystko wiecie: co, jak, kiedy,
   e D e — całujcie mnie wszyscy w dupę.

3. e D e — I ty, fortuny skurwysynu,
   G D C G — gówniarzu uperfumowany,
   C G D — co splendor oraz spleen Londynu
   e D e — nosisz na mordzie zakazanej,
   e D e — i ty co mieszkasz dziś w pałacu,
   G D C G — a srać chodziłeś za chałupę,
   C G D — ty wypasiony na lkacu,
   e D e — całujcie mnie wszyscy w dupę.

4. e D e — I tem ów belfer szkoły żeńskiej,
   G D C G — co dużo chciałby, a nie może,
   C G D — i tem profesor Cy… wileński
   e D e — / Pan wie już za co, profesorze! /
   e D e — I ty za młodu nie dorżnięta
   G D C G — Megiero, co masz taki tupet,
   C G D — że szczujesz na mnie swe szczenięta;
   e D e — całujcie mnie wszyscy w dupę.

5. e D e — I tem Syjontki palestyńskie,
   G D C G — Hulace, co lejecie tkliwe
   C G D — starozakonne łzy kretyńskie,
   e D e — że „szumią jodły w Tel - Avivie”,
   e D e — i wszechsłowiańscy marzyciele,
   G D C G — zebrani w malowniczą trupę
   C G D — z byle mistycznym kpem na czele,
   e D e — całujcie mnie wszyscy w dupę.

6. e D e — I tem aryjskie rzeczoznawce,
   G D C G — wypierdy germańskiego ducha
   C G D — / gdy swoją krew i waszą sprawdzę,
   e D e — wierzcie mi, jedna będzie jucha /,
   e D e — Karne pętaki i szturmowcy,
   G D C G — zuchy z Makabi czy Owupe,
   C G D — i rekordziści i sportowcy,
   e D e — całujcie mnie wszyscy w dupę.

7. e D e — Izraeliccy doktorkowie,
   G D C G — Widnia, żydowskiej Mekki, flance,
   …

C G D co w Bochni, Stryju i Krakowie
e D e szerzycie kulturalną francę!
e D e którzy chlipiecie z „Naje Fraje”
G D C G swą intelektualną zupę,
C G D mądrale, oczytane faje,
e D e całujcie mnie wszyscy w dupę.

8. e D e I tem ględziarze i bajdury,
G D C G ciągnący z nieba grubą rentę,
C G D o, łapiduchy z Jasnej Góry,
e D e z Góry Kalwarii parchy święte,
e D e i ty księżuniu, co kutasa
G D C G zawiązanego masz na supeł,
C G D żeby ci czasem nie pohasał,
e D e całujcie mnie wszyscy w dupę.

9. e D e I wy, o których zapomniałem,
G D C G lub pominąłem was przez litość,
C G D albo dlatego, że się bałem,
e D e albo, że taka was obfitość,
e D e i ty cenzorze, co za wiersz ten
G D C G zapewne skażesz mnie na ciupę,
C G D I żem się stał świntuchów hersztem,
e D e Całujcie mnie wszyscy w dupę!

8. **Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. D e — Minęło wiele miesięcy
G D — Ale mnie nic nie minęło
D e — Czas dla mnie w miejscu przystanął
G A D — Takie jest chłopcy, takie jest piekło
D e — Na odgłos kroków po schodach
G D — Serce wciąż skacze do gardła
D e — Że może to jednak to ona
G A D — Ona to piękna moja zagłada

Ref: Fis7 — Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni
h — Noce i dni
G D C — I pory roku krążyć zaczną znów
G D — Jak obieg krwi
Fis7 — Lato jesień zima wiosna
h G — Do Boliwii droga prosta
D C G — Wiosna lato jesień zima
D A7 — Nic mi nie przypomina

2. D e — Ni żyć już można mi umrzeć
G D — Wypłakane łzy doszczętnie
D e — Oddycham ledwie i z bólem
G A D — Kością mi w gardle staje powietrze
D e — Czy tak już będzie i będzie
G D — Boże mój Boże mój Boże
D e — Zawsze i wszędzie w obłędzie
G A D — Boże mój wbiłeś we mnie wszytkie noże

Ref: — Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni . . .

9. **Ajrisz**

Wykonawca: T.Love

1. D — Zabieram cię do baru
A — Będzie 8:0 dla mnie
G — Zakładamy się
G A D — że Polska pokona Anglię

2. D — drugi strong trzeci strong
D G — rozmawiamy bez wytchnienia
D — o uczuciu które jest
G A D — najlepsze bez wątpienia

3. D — ty mnie chyba nie znasz
A — i nie rozumiesz nic
G — bo ty nie wiesz jak się tutaj pije
G A D — kolejnej wiosny łyk
D — kolejnej wiosny łyk
D G — kolejnej wiosny łyk | x2

4. D — czwarty strong piąty strong
D G — coraz bliżej twego ciała
D — oczy moje lewitują
G A D — odległość jest już mała

5. D — dotknij mojej dłoni
A — i na zewnątrz wyjdźmy stąd
G — ten spacer przeznaczeniem naszym
G A D — mocno czuję to

Ref:
D G — prostych słów się boi
D A — największy nawet twardziel
D G — proste słowa z gardła
G A D — nie chcą wyjść najbardziej
h G — mówią że mnie kochasz
D A — i że mną nie wzgardzisz
h G — prawdziwa moja miłość
G A D — nazywa się Ajrisz
G A D — nazywa się Ajrisz

6. D — już powinniśmy skończyć
A — do domu już czas
G — bo tak lubię z tobą pić
G A D — kolejny raz

7. D — szósty strong siódmy strong
D G — rozmawiamy bez wytchnienia
D — o uczuciu które jest
G A D — najlepsze bez wątpienia

...

8. D czujesz jak tu pachnie
A tak wygląda chyba raj
G najlepsze miesiące to
G A D kwiecień czerwiec maj

Ref: || prostych słów się boi . . .

10. **Ale to już było**

Słowa i muzyka: Andrzej Sikorowski
Wykonawca: Maryla Rodowicz

1. G F G F G

C G C — Z wielu pieców się jadło chleb
d G — Bo od lat przyglądam się światu
C G C — Nieraz rano zabolał łeb
d G — I mówili zmiana klimatu
e d — Czasem trafił się wielki raut
F G — Albo feta proletariatu
e d — Czasem podróż w najlepszym z aut
F G — Częściej szare drogi powiatu

Ref:
F G C — Ale to już było i nie wróci więcej
e F — I choć tyle się zdarzyło to do przodu
C — Wciąż wyrywa głupie serce
F G C — Ale to już było, znikło gdzieś za nami
e F — Choć w papierach lat przybyło to naprawdę
C — Wciąż jesteśmy tacy sami

G F G F G

2. C G C — Na regale kolekcja płyt
d G — I wywiadów pełne gazety
C G C — Za oknami kolejny świt
d G — I w sypialni dzieci oddechy
e d — One lecą droga do gwiazd
F G — Przez niebieski ocean nieba
e d — Ale przecież za jakiś czas
F G — Będą mogły same zaśpiewać

Ref:
G A D — Ale to już było i nie wróci więcej
fis G — I choć tyle się zdarzyło to do przodu
D D — Wciąż wyrywa głupie serce
G A D — Ale to już było (ale to już było), znikło gdzieś za nami
fis G — Choć w papierach lat przybyło to naprawdę
D D — Wciąż jesteście tacy sami

Ref:
G A D — Ale to już było i nie wróci więcej
fis G — I choć tyle się zdarzyło to do przodu…

11. **Alleluja**

Słowa, muzyka i wykonanie: Leonard Cohen

1. G e — Tajemny akord kiedyś brzmiał
   G e — Pan cieszył się gdy Dawid grał
   C D G D — Ale muzyki dziś tak nikt nie czuje
   G C D — Kwarta i kwinta tak to szło
   e C — Raz wyżej w dur, raz niżej w moll
   D h e — Nieszczęsny król ułożył Alleluja

2. C — Alleluja,
   e — Alleluja,
   C — Alleluja,
   G D G — Alleluja

3. G e — Na wiarę nic nie chciałeś brać
   G e — Lecz sprawił to księżyca blask
   C D G D — Że piękność jej na zawsze Cię pobiła
   G C D — Kuchenne krzesło tronem twym
   e C — Ostrzygła cię, już nie masz sił
   D h e — A z gardła Ci wydarła Alleluja

4. Alleluja, . . .

5. G e — Dlaczego mi zarzucasz wciąż,
   G e — że nadaremno wzywam Go
   C D G D — Ja przecież nawet nie znam Go z imienia
   G C D — Jest w każdym słowie światła błysk
   e C — Nieważne, czy usłyszysz dziś
   D h e — najświętsze, czy nieczyste: alleluja!

6. Alleluja, . . .

12. **Alpuhara**

Słowa: Adam Mickiewicz **Metrum:** 4/4

1. C Już w gruzach leżą Maurów posady,
   G C Naród ich dźwiga żelaza,
   C Bronią się jeszcze twierdze Grenady,
   G C Ale w Grenadzie zaraza.

2. G C Broni się jeszcze z wierz Alpuhary
   G C Almanzor z garstką rycerzy,
   C Hiszpan pod miastem zatknął sztandary,
   G C Jutro do szturmu uderzy.

3. G C O wschodzi słońca ryknęły spiże,
   G C Rwą się okopy, mur wali,
   C Już z minaretów błysnęły krzyże,
   G C Hiszpanie zamku dostali.

4. C Jeden Almanzor widząc swe roty
   G C Zbite w upornej obronie,
   C Przerżnął się między szable i groty,
   G C Uciekł i zmylił pogonie.

5. G C Hiszpan na świeżej zamku ruinie,
   G C Pomiędzy gruzy i trupy,
   C Zastawia ucztę, kąpie się w winie,
   G C Rozdziela brańce i łupy.

6. G C Wtem straż oddźwierna wodzom donosi,
   G C Że rycerz z obcej krainy
   C O posłuchanie co rychlej prosi,
   G C Ważne przynosząc nowiny.

7. C Był to Almanzor, król muzułmanów,
   G C Rzucił bezpieczne ukrycie,
   C Sam się oddaje w ręce Hiszpanów
   G C I tylko błaga o życie.

8. G C Hiszpanie — woła — na waszym progu,
   G C Przychodzę czołem uderzyć,
   C Przychodzę służyć waszemu Bogu,
   G C Waszym prorokom uwierzyć.

9. G C Niechaj rozgłosi sława przed światem,
   G C Że Arab, król zwalczony,
   C Swoich zwycięzców chce zostać bratem,
   G C Wasalem obcej korony.

10. C Hiszpanie męstwo cenić umieją;
    G C Gdy Almanzora poznali,
    C Wódz go uścisnął, inni koleją
    G C Jak towarzysza witali.

11. G C Almanzor wszystkich wzajemnie witał,
    G C Wodza najczulej uścisnął,
    C Objął za szyję, za ręce chwytał,
    G C Na ustach jego zawisnął.

12. G C A wtem osłabnął, padł na kolana,
    G C Ale rękami drżącemi
    C Wiążąc swój zawój do nóg Hiszpana
    G C Ciągnął się za nim po ziemi.

…

13. C Spojrzał dokoła, wszystkich zadziwił,
G C Zbladłe, zsiniałe miał lice,
C Śmiechem okropnym usta wykrzywił,
G C Krwią mu nabiegły źrenice.

14. G C Patrzcie, o giaury! jam siny, blady,
G C Zgadnijcie czyim ja posłem?
C Jam was oszukał, wracam z Grenady,
G C Ja wam zarazę przyniosłem.

15. G C Pocałowaniem wszczepiłem w duszę
G C Jad, co was będzie pożerał,
C Pójdźcie i patrzcie na me katusze:
G C Wy tak musicie umierać!

16. C Rzuca się, krzyczy, ściąga ramiona,
G C Chciałby uściśnieniem wiecznym
C Wszystkich Hiszpanów przykuć do łona;
G C Śmieje się śmiechem serdecznym.

17. G C Śmiał się — już skonał — jeszcze powieki,
G C Jeszcze się usta nie zwarły.
C I śmiech piekielny został na wieki
G C Do zimnych liców przywarły.

18. G C Hiszpanie trwożni z miasta uciekli,
G C Dżuma za nimi w ślad biegła;
C Z gór Alpuhary nim się wywleki,
G C Reszta ich wojska poległa.

13. **Always look on the bright side of life**

Słowa: Eric Idle
Wykonawca: Monty Python

1. a D G e

a D G e
Some things in life are bad they can really make you mad
Other things just make you swear and curse
When you've chewing a life's gristle Don't grumble give a whistle
And this'll help things turn out for the best

Ref: || G e a D7 G e a D7

And always look on the bright side of life
G e a D7 G e a D7
Always look on the light side of life

2.

If life seems jolly rotten there's something you've forgotten
and that's to laugh and smile and dance and sing.
When you're feeling in the dumps don't be silly chumps
Just purse your lips and whistle - that's the thing

Ref: ||

And always look on the bright side of life
Come on always look on the bright side of life

3.

For life is quite absurd and death's the final word
you must always face the curtain with a bow
Forget about your sin - give the audience a grin
Enjoy it - it's your last chance anyhow.

Ref: ||

So always look on the bright side of death
just before you draw your terminal breath

4.

Life's a pice of shit when you look at it
Life's a laugh and death's a joke that's true
You'll see it's all a show keep'em laughing as you go
just remember that the last laugh is on you

Ref: ||

And always look on the bright side of life
Always look on the right side of life

(Come on guys, cheer up)

Ref: || A Fis h E7 A Fis h E7
A Fis h E7 A Fis h E7

A Fis h E7 A FishE7
Always look on the right side of life
Always look on the right side of life .. . .

14. **Ambasadorowie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. d C a d Jeszcze pod ręką globus - z taką mapą świata,
d C A Na jaką stać strategię, plany i marzenia.
d C a d Jeszcze insygnia władzy, sobolowa szata,
d C d Gęsty, trefiony włos i ręki gest bez drżenia.
d C a d Jeszcze w zasięgu dłoni zegar - jeszcze wcześnie,
C A Pewności siebie ruch wskazówki nie odbiera.
d C a d Wzrok - lustro duszy - widzi wszystko nawet we śnie,
A Któremu spokój niesie Cyfra i Litera.

Ref:
D G D Tyle zrobili już, jak na swe młode lata,
G A Ulega dziejów wosk ich nieomylnym śladom -
h Fis G To George de Selve - obiecujący dyplomata
D A D A I Jean de Dinteville - francuski ambasador.

2. d C a d Dyskretny przepych - tylko echem dostojeństwa,
d C A Turecki dywan, włoska lutnia - znak obycia.
d C a d W milczących ustach bezwzględnego smak zwycięstwa,
d C d W postawach - wielkość - osiągnięta już za życia.
d C a d Ciężka kotara obu wspiera tym - co kryje.
C A Patrzą przed siebie śmiało, pewni swoich racji,
d C a d Wszak dyplomacja włada wszystkim dziś - co żyje,
A A oni - kwiat szesnastowiecznej dyplomacji!

Ref:
D G D Nie wiedzą, co to ból, co dżuma, albo katar.
G A Zachciankom wielkich - świat uczyni zawsze zadość!
h Fis G To George de Selve - obiecujący dyplomata
D A D A I Jean de Dinteville - francuski ambasador.

3. d C a d Lecz w nastrojonej lutni nagle struna pęka
d C A I żółkną brzegi kart w otwartej wiedzy księdze…
d C a d Za krucyfiksem błądzi mimowolnie ręka
d C d Strzałka zegara iść zaczyna coraz prędzej!
d C a d Straszliwy kształt przed nimi zjawia się w pół kroku
C A I niszczy spokój - czy artysta się wygłupia?
d C a d Nie, to nie żart! Na kształt ten trzeba spojrzeć z boku!
A Żeby zobaczyć jasno, że to czaszka trupia!

Ref:
D G D Byli - i nie ma ich, ach - cóż za wielka strata!
G A Jak nazywali się? Któż dzisiaj tego świadom?
h Fis G Ach! George de Selve! Obiecujący dyplomata…
D A D A Ach! Jean de Dinteville, francuski ambasador…

15. **Amsterdam**

Słowa i muzyka: Jacques Brel
Wykonawca: Katarzyna Groniec; Piotr Zadrożny; Marian Opania

1. d C — Jest port wielki jak świat, co się zwie Amsterdam,
   B A — Marynarze od lat pieśni swe nucą tam.
   d C — Jest jak świat wielki port, marynarze w nim śpią,
   B A d — Jak daleki śpi fiord, zanim świt zbudzi go.
   F C — Jest port wielki jak świat, marynarze w nim mrą,
   d a — Umierają co świt, pijąc piwo i klnąc.
   B a — Jest port wielki jak świat, co się zwie Amsterdam,
   B A d — Marynarze od lat nowi rodzą się tam.

2. d C — Marynarze od lat złażą tam ze swych łajb,
   B A — Obrus wielki jak świat czeka ich w każdej z knajp.
   d C — Obnażają swe kły skłonne wgryźć się w tę noc,
   B A d — W tłuste podbrzusza ryb, w spasły księżyc i w noc.
   F C — Do łapczywych ich łap wszystko wpada na żer,
   d a — Tłuszcz skapuje kap, kap, z rybich wątrób i serc.
   B a — Potem pijani w sztok w mrok odchodzą gdzieś,
   B A d — A z bebechów ich wkrąg płynie czkawka i śmiech.

3. d C — Jest port wielki jak świat, co się zwie Amsterdam,
   B A — Marynarze od lat tańce swe tańczą tam.
   d C — Lubią to bez dwóch zdań, lubią to bez zdań dwóch,
   B A d — Gdy o brzuchy swych pań ocierają swój brzuch.
   F C — Potem buch kogoś w łeb, aż na dwoje mu pękł,
   d a — Bo wybrzydzał się kiep na harmonii mdły jęk.
   B a — Akordeon też już wydał ostatni dech,
   B A d — I znów obrus i tłuszcz, i znów czkawka i śmiech.

4. d C — Jest port wielki jak świat, co się zwie Amsterdam,
   B A — Marynarze od lat zdrowie pań piją tam.
   d C — Pań tych zdrowie co noc piją w grudzień, czy w maj,
   B A d — Które za złota trzos otwierają im raj.
   F C — A gin, wódka i grog, a grog, wódka i gin
   d a — Rozpalają im wzrok, skrzydeł przydają im.
   B a — Żeby na skrzydłach tych mogli wzlecieć, hen, tam,
   B A d — Skąd się smarka na świat i na port Amsterdam.

16. **Anioł i diabeł**

Słowa: Anna Borowa
Muzyka: Andrzej Zieliński
Wykonawca: Łucja Prus

Metrum: 2/2

1. e C D e — Idzie diabeł ścieżką krętą pełen myśli złych
   e C D e — Nie pożyczył mu na piwo, nie pożyczył nikt.
   e C D e — Słońce smaży go od rana, wiatr gorący dmucha,
   e C D e — Diabeł się z pragnienia słania w ten piekielny upał.

2. e C D e — Idzie Anioł wśród zieleni, dobrze mu się wiedzie,
   e C D e — Pełno grosza ma w kieszeni i przyjaciół wszędzie.
   e C D e — Nagle przystanęli obaj na drodze pod śliwą.
   e C D e — Zobaczyli, że im wyszedł browar naprzeciwko.

3. e C D e — Nie ma szczęścia na tym świecie ni sprawiedliwości,
   e C D e — Anioł pije piwo trzecie, Diabeł mu zazdrości.
   e C D e — Postaw kufla mówi Diabeł - Bóg ci wynagrodzi,
   e C D e — My artyści w taki upał żyć musimy w zgodzie.

4. e C D e — Na to Anioł zatrzepotał skrzydeł pióropuszem
   e C D e — I powiada - dam ci dychę w zamian za twą duszę.
   e C D e — Musiał Diabeł Aniołowi wściekłą duszę sprzedać
   e C D e — I stworzyli sobie piekło z odrobiną nieba.

17. **Arahja**

Słowa: Kazik Staszewski
Muzyka: Janusz Grudziński
Wykonawca: Kult

1. d a E a A7
   d Mój dom murem podzielony
   a Podzielone murem schody
   E Po lewej stronie łazienka
   a A7 Po prawej stronie kuchenka

2. d Mój dom murem podzielony
   a Podzielone murem schody
   E Po lewej stronie łazienka
   a A7 Po prawej…

3. d a E a A7
   d Moje ciało murem podzielone
   a Dziesięć palców na lewą stronę
   E Drugie dziesięć na prawą stronę
   a A7 Głowy równa część na każdą stronę x2

4. d Moja ulica murem podzielona
   a Świeci neonami prawa strona
   E Lewa strona cała wygaszona
   a A7 Zza zasłony obserwuję obie strony x3

5. d Lewa strona nigdy się nie budzi
   a Prawa strona nigdy nie zasypia
   E Lewa strona nigdy się nie budzi
   a A7 Prawa strona nigdy nie zasypia x4
   d a E a A7

18. **Arka Noego**

Słowa: Jacek Kaczmarski
Wykonawca: Jacek Kaczmarski

1. e D e D
e D e D h a e
e D e D
e D e D h a e

e D e
W pełnym słońcu w środku lata, wśród łagodnych fal zieleni
e D e D h a e
Wre zapamiętała praca, stawiam łódź na suchej ziemi
Owad w pąku drży kwitnącym, chłop po barki brodzi w życie
Ja pracując w dzień i w nocy, mam już burty i poszycie

2.

Muszę taką łódź zbudować, by w niej całe życie zmieścić
Nikt nie wierzy w moje słowa, wszyscy mają ważne wieści
Ktoś się o majątek kłóci, albo łatwy węszy żer
Zanim się ze snu obudzi, będę miał już maszt i ster!

Ref:

Budujcie Arkę przed potopem
Niech was nie mami głupców chór!
Budujcie Arkę przed potopem
Słychać już grzmot burzowych chmur!
Zostawcie kłótnie swe na potem
Wiarę przeczuciom dajcie raz!
Budujcie Arkę przed potopem
Zanim w końcu pochłonie was!

3.

Każdy z was jest łodzią w której, może się z potopem mierzyć
Cało wyjść z burzowej chmury, musi tylko w to uwierzyć!
Lecz w ulewie grzmot za grzmotem, i za późno krzyk na trwogę
I za późno usta z błotem, wypluwają mą przestrogę!

Ref:

fis h fis
E h cis fis h fis

fis h fis
Budujcie Arkę przed potopem
E h cis fis hfis
Słyszę sterując w serce fal!
Budujcie Arkę przed potopem
Krzyczy ten co się przedtem śmiał!
Budujcie Arkę przed potopem
Naszych nad własnym losem łez!
Budujcie Arkę przed potopem
Na pierwszy i na ostatni chrzest!

19. **Asfalt**

Słowa: J. Borowicz
Wykonawca: Do góry dnem

1. a C G C
   a G C A7
   d G C a7
   d E7 a

a C G C
Dokąd idziesz pod górę pod wiatr
a G C A7
Wpatrzony w asfalt drogi.
d G C a7
Krople na rzęsach w ustach gorzki smak
d E7 a
A ty nie dojdziesz i tak

2. a C G C
   a G C A7
   d G C a7
   d E7 a

Tu samochody wyjąc mkną
w prawo ptaki nad polem
Pod nimi szumi ocean zbóż
Zielone wyspy drzew

Ref:
a7 d7
G6 C7+
a A7 d7
G C E
a7 d7
G6 C7+
d E7 a F
d E7 a

a7 d7
Gdy lato zaszumi ciepłem
G6 C7+
Rzuć drogi wiodące donikąd
a A7 d7
Odetchnij powietrzem lasów dziewiczych
G C E
Niebem dzwoniącą ciszą
Z dala od pyłu miast
Od tłoku codziennych spraw
d E7 a F
Może znajdziesz co dawno straciłeś
Wolnego życia smak

3. a C G C
   a G C A7
   d G C a7
   d E7 a

Każdy ma swoje d'pacol
Z którego zwiozą go w końcu
Cel często bywa większy od sił
Marzenia większe niż śmiech.

4. a C G C
   a G C A7
   d G C a7
   d E7 a

Coraz trudniej przez lata się pchać
Po schodach piąć się do góry
Biegnąc nie słyszysz już szumu fal
Nie odróżniasz nieba od dna

Ref: Gdy lato zaszumi ciepłem . . .

20. **Autobiografia**

Wykonawca: Perfect

1. e — Miałem dziesięć lat, gdy usłyszał o nim świat
   a7 D — W mej piwnicy był nasz klub
   e — Kumpel radio zniósł, usłyszałem ”Blue Suede Shoes”
   a7 D — I nie mogłem w nocy spać

2. e — Wiatr odnowy wiał, darowano reszty kar
   a7 D — Znów się można było śmiać
   e — W kawiarniany gwar jak tornado jazz się wdarł
   a e — I ja też, chciałem grać

3. e — Ojciec Bóg wie gdzie martenowski stawiał piec
   a7 D — Mnie paznokieć z palca zszedł
   e — Z gryfu został wiór grałem milion różnych bzdur
   a7 D — I poznałem co to seks

4. e — Pocztówkowy szał, każdy z nas ich pięćset miał
   a7 D — Zamiast nowej pary jeans
   e — A w sobotnią noc był Luksemburg, chata, szkło
   a e — Jakże się chciało żyć

Ref:
C D — Było nas trzech, w każdym z nas inna krew
G C h — Ale jeden przyświecał nam cel
a F — Za kilka lat mieć u stóp cały świat
C — Wszystkiego w bród
C D — Alpagi łyk i dyskusje po świt
G C h — Niecierpliwy w nas ciskał się duch
a F — Ktoś dostał w nos, to popłakał się ktoś
C — Coś działo się

5. e — Poróżniła nas, za jej Poli Raksy twarz
   a7 D — Każdy by się zabić dał
   e — W pewną letnią noc gdzieś na dach wyniosłem koc
   a7 D — I dostałem to, com chciał
   e — Powiedziała mi, że kłopoty mogą być
   a7 D — Ja jej, że egzamin mam
   e — Odkręciła gaz Nie zapukał nikt na czas
   a e — Znów jak pies byłem sam

Ref:
C D — Stu różnych ról, czym ugasić mój ból
G C h — Nauczyło mnie życie jak nikt
a F — W wyrku na wznak przechlapałem swój czas
C — Najlepszy czas
C D — W knajpie dla braw Klezmer kazał mi grać
G C h — Takie rzeczy, że jeszcze mi wstyd
a F — Pewnego dnia zrozumiałem, że ja
C — Nie umiem nic

…

Ref:	C D	Słuchaj mnie, tam! Pokonałem się sam
	G C h	Oto wyśnił się Wielki Mój Sen
	a F	Tysięczny tłum spija słowa z mych ust
	C	Kochają mnie
	C D	W hotelu fan mówi: ”Na taśmie mam
	G C h	To, jak w gardłach im rodzi się śpiew”
	a F	Otwieram drzwi i nie mówię już nic
	C	Do czterech ścian

21. **Baba na psy**

Słowa, muzyka i wykonanie: Artur Andrus

1. d g — Tak ogólnie to był słaby, chorowity i niewielki
   C F — Ale straszny pies na baby, zwłaszcza na XL-ki
   d g — Kiedy wreszcie się ożenił, mówił do niej per ”kobieto”
   C A — Nikt jej nie zna po imieniu, ale wszyscy wiedzą, że to…

Ref: d g — Baba na psy, baba na psy
C F A — Ten świat cały psu na budę.
d g — Baba na psy, baba na psy
A d — Zwłaszcza na rude.

2. d g — Życie tak ją nauczyło, rudy pies czy ruda suka
   C F — Wie, co to prawdziwa miłość, i cię nie oszuka.
   d g — Facet kosę wbije w pierś ci, choćby był rodzonym bratem
   C A — Taki z sierścią, czy bez sierści, facet wredny jest a zatem…

Ref: || Baba na psy, baba na psy …

3. d g — Rudy pies ma więcej błysku i polotu niż mężczyzna
   C F — ”Głos Wybrzeża” nosi w pysku, choć to Lubelszczyzna
   d g — Nigdy w życiu nie miał kaca, nie tłumaczy się kolegom
   C A — Że za chwilę musi wracać, bo tam w domu czeka jego…

Ref: || Baba na psy, baba na psy …

4. d g — Kiedyś ludzie uwierzycie w bezgraniczną moc miłości
   C F — Pies na baby spędzi życie z kobietą przy kości
   d g — A jak odejść będzie trzeba w jakąś wiosnę albo lato
   C A — Wezmą ich do psiego nieba, bo zapracowała na to…

Ref: || Baba na psy, baba na psy …

22. **Babę zesłał Bóg**

Muzyka: Sławomir Wolski
Wykonawca: Renata Przemyk

1. a — Babę zesłał Bóg, raz mu wyszedł taki cud
   d a — Babę zesłał Bóg, coś innego przecież mógł,
   F E F E — Żeby dobrze zrobić wam, żeby dobrze zrobić wam,
   a — Babę zesłał Pan

2. a — Bóg też chłopem jest, świadczy o tym jego gest
   d a — Bóg też chłopem jest, tak jak swing i blues i jazz
   F E F E — Żeby ciągle z baby drwić, żeby ciągle z baby drwić,
   a — trzeba chłopem być

3. a — Bóg ci zesłał mnie, byś miał kogoś w noc i dzień,
   d a — Bóg ci zesłał mnie, ty się z tego tylko ciesz
   F E F E — Z woli nieba jestem tu, Z woli nieba jestem tu,
   a — Więc się do mnie módl

23. **Bad Blood (Taylor's Version)**

Wykonawca: Taylor Swift

Ref:
C — 'Cause, baby, now we got bad blood
C — You know it used to be mad love
g — So take a look what you've done
G — 'Cause, baby, now we got bad blood, hey
C — Now we got problems
C — And I don't think we can solve them
g — You made a really deep cut
G — And, baby, now we got bad blood, hey

1.
C — Did you have to do this?
C — I was thinking that you could be trusted
g — Did you have to ruin what was shiny?
G — Now it's all rusted
C — Did you have to hit me where I'm weak?
C — Baby, I couldn't breathe
g — And rub it in so deep
G — Salt in the wound like you're laughin' right at me

C — Oh, it's so sad to
C — Think about the good times
g G — You and I

Ref: 'Cause, baby, now we got bad blood . . .

2.
C — Did you think we'd be fine?
C — Still got scars on my back from your knife
g — So don't think it's in the past
G — These kinda wounds, they last and they last
C — Now, did you think it all through?
C — All these things will catch up to you
g — And time can heal, but this won't
G — So if you're comin' my way, just don't

Oh, it's so sad to . . .

Ref: 'Cause, baby, now we got bad blood . . .

C — Band-aids don't fix bullet holes
C — You say sorry just for show
g — If you live like that, you live with ghosts
G — Band-aids don't fix bullet holes (Hey)
C — You say sorry just for show (Hey)
. . .

C c
If you live like that, you live with ghosts (Hey), mmm
g G If you love like that, blood runs cold

Ref:
C 'Cause, baby, now we got bad blood
C You know it used to be mad love
g So take a look what you've done
G 'Cause, baby, now we got bad blood, hey (Bad blood)
C Now we got problems
C And I don't think we can solve them (Don't think we can solve them)
g You made a really deep cut
G And, baby, now we got bad blood, hey ('Cause now we got bad blood)
C 'Cause, baby, now we got bad blood
C You know it used to be mad love
g So take a look what you've done (Look what you've done)
G 'Cause, baby, now we got bad blood, hey (Ooh, woah)
C Now we got problems
C And I don't think we can solve them
g You made a really deep cut
G And, baby, now we got bad blood, hey

24. **Bagno**

Słowa, muzyka i wykonanie: 21. WDW „Stare Żbiki” **Metrum:** 4/4

1. a e a e — a e a e
   Wujek Euzebiusz dał mi kilka cegieł
   a e a e — Żebym zbudował zamek bo miałem kilka cegieł
   a e — a e
   Które dał mi wujek Euzebiusz
   a e a e — Więc zbudowałem zamek na skalistym podłożu
   a e a e — Ale utonął w bagnie bo podłoże było skaliste
   a e a e — Prawie jak dusza wujka Euzebiusza

Ref: || D G D G — D G D G
Wujek Euzebiusz, je je je…

2. a e — Więc chciałem więcej cegieł
   a e — Od wujka Euzebiusza
   a e — Ale wujek Euzebiusz
   a e — Niestety utonął w bagnie
   a e — Bo podłoże było skaliste
   a e — Więc resztę cegieł
   a e — Wziąłem od ciotki Matyldy

Ref: || D G D G — Ciotka Matylda, je je je…

3. a e — Więc zbudowałem zamek nowy
   a e — Na skalistym podłożu
   a e a e — Ale utonął w bagnie bo podłoże było skaliste (prawie)
   a e a e — A ciotka Matylda wyleciała w powietrze
   a e a e — Bo paliła fajkę w atmosferze pełnej metanu
   a e a — a e a
   I była duża dziura do której wpadła
   e — e
   Ciotka Matylda

Ref: || D G D G — Duża dziura, je je je…

4. a e a e — Więc następne cegły wyłowiłem z bagna wędką
   a e a e — Ale ciotki Matyldy i wujka Euzebiusza
   a e a e — Nie wyłowiłem z bagna bo byli brzydcy i starzy
   a e a e — I śmierdzieli tak bardzo jak śpiwór Szymona

Ref: || D G D G — Śpiwór Szymona, je je je…

5. a e — Poszedłem po rozum do Tłuszcza
   a e a e — I zbudowałem cegielnię z cegieł wyjętych z bagna
   a e — By zrobić więcej cegieł
   a e a e — I zbudowałem zamek na skalistym podłożu
   a e a e — Ale utonął w bagnie bo podłoże było skaliste
   a e a e — Jak kamień nerkowy małego ślicznego zajączka

6. D G D G — Kamień nerkowy, je je je…

7. a e a e — Więc wyłowiłem osła i krowę prosto z bagna
   a e — I poszła na dno cegielnia
   a e — Z zasady zachowania masy na dnie bagna
   a e a e — A potem z osła i krowy wyłonił się nagle muł
   a e — A z mułu zrobiłem cegły

Ref: || D G D G — Osioł i krowa, je je je…

8. a e — I zbudowałem zamek
   a e a e — Ale byłem sprytniejszy i postawiłem zamek
   a e a e — Na żabiej łapce i stał piękny zamek
   …

a e a e Sięgał wieżami nieba i ten zamek stał tak długo
a e Aż grzmotnął w niego piorun

Ref: || D G D G Grzmotnął piorun, je je je…

9. a e a e Ale zamek miał piorunochron piękny chromowy piorunochron
a e a e Długi jak kamień nerkowy małego ślicznego zajączka
a e a e Lecz było to stresujące szczególnie dla żabiej łapki
a e a e Która nagle skoczyła o pięć mil dalej

Ref: || D G D G Żabia łapka, je je je…

10. a e a e a
A pięć mil dalej też było skaliste bagno i zamek
e a e
Poszedł na dno bo nie wytrzymał napięcia powierzchniowego
a a
A pieśń już kończyć trzeba
a e a e Bo kartka nam się kończy na której są zapisane
a e Godziny porannego budzenia

Ref: || D G D G Czary-mary, zmieniamy gitary |x2

25. **Bajka**

Wykonawca: Paweł Nowaczyk

1. Żył raz kiedyś król o wzroku jak nikt na świecie
Lecz było to powodem że kłopot wielki miał
Gdy rano przetarł oczy przez okno z zamku wyjżał
Gdzieś na krańcach świata widział łańcuch wielkich gór
Źle to kiedy coś przeciw królewskiej woli staje
I powstrzymuje bieg jego spojrzenia
Posłał więc król po dwóch swoich synów
A gdy stanęli przed nim do starszeg rzekł:

Ref: Gdzieś na krańcach świata są wysokie góry
Idź tam i powiedz mi co za nimi jest x2

2. Spełnił wolę ojca pierwszy jego syn
Szedł długo na kamieniach raniąc swoje stopy
Wspinał się wytrwale a gdy na szczycie był
Mógł zobaczyć ogromne spienione fale morza
Gdy wrócił znów do domu w ramiona ojca wpadł
Mów szybko co jest dalej chcę to wiedzieć teraz
A gdy zdyszany syn powiedział co jest za górami
Do drugiego z nich rzecze ojciec tak

Ref: Tam gdzie kończy się świat jest ogromne morze
Płyń tam i powiedz mi co też za nim jest x2

3. Choć drogę miał trudniejszą ojca prośbę spełnił
Przemykał się swym statkiem przez cisze i sztormy
Aż nadszedł wreszcie dzień i marynarz z masztu krzyknął
Kapitanie ląd przed nami widzę łańcuch wielkich gór
Więc wyprawił swoje sługi by niosły wieść do króla
A kiedy sam się zjawił jak wryty stanął w drzwiach
Król prawie cały był zżarty przez ciekawość
Usta tylko drgały mówiąc rozkaz ten

Ref: Gdzieś na krańcach świata są wysokie góry ...

26. **Bajka o głupim Jasiu**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

Kapodaster: 2
Metrum: 4/4

1. a — Ojców dom pożegnał głupi Jasio,
d — Szukać Wody Życia rad nierad.
E — Stopy ścisnął swym niedobrym braciom,
a E a — Którzy siłą go wysłali w świat.
G7 C — Schedę jego wezmą i zmarnują —
A7 d — Nic powiedzieć nie mógł, choćby chciał,
H7 E — Więc wyruszył w drogę pogwizdując —
F E — Starczy mu, że mowę zwierząt znał,
E7 a — Starczy mu, że mowę zwierząt znał.

Ref:
d — – Głupi Jasiu, głupi Jasiu —
a — Śmiał się w lesie szczebiot ptasi
E a — – Prawda to, że ci rozumu brak!
d — Woda Życia nie istnieje,
a — A w obczyźnie nam zmarniejesz —
H7 E — Ale on przed siebie szedł i tak,
E7 a — Ale on przed siebie szedł i tak.

2. a — Szedł za słonkiem tam, gdzie zachodziło;
d — Pod stopami chrzęścił złoty żwir.
E — Ale złoto Jasia nie olśniło,
a E a — Wsłuchał się w wieczorny ptaków tryl.
G7 C — – Idź — ćwierkały ptaki — do stolicy,
A7 d — Gdzie umiera Król na łożu z piór.
H7 E — Uzdrów go wywarem z ziarn pszenicy,
F E — On ci władzę da i jedną z cór,
E7 a — On ci władzę da i jedną z cór.

Ref:
d — – Głupi Jasiu, głupi Jasiu —
a — Wabił w lesie szczebiot ptasi
E a — – Wszak bogactwo lepsze jest od biedy!
d — Nie istnieje Woda Życia,
a — Więc przynajmniej miej coś z życia —
H7 E — Ale on i tak przed siebie szedł,
E7 a — Ale on i tak przed siebie szedł.

3. a — Nie chciał władzy Jasio, bo był głupi
d — I nie myślał o najsłodszym z ciał,
E — Bo by się miłością, władzą upił,
a E a — A on Wodę Życia znaleźć miał.
G7 C — Zawędrował w osypiska dzikie,
A7 d — Gdzie się węże wiły mu u nóg.
H7 E — Uciekłby, kto mądry, przed ich sykiem,
F E — Ale Jasio syk zrozumieć mógł,
E7 a — Ale Jasio syk zrozumieć mógł.

Ref:
d — – Głupi Jasiu, głupi Jasiu,
a — Jeśliś nas się nie przestraszył,
…

E a Idź przed siebie ścieżką na sam szczyt.
d Lecz uważaj na uroki,
a Nie oglądaj się na boki,
H7 E Bo cię wtedy nie ocali nikt,
E7 a Bo cię wtedy nie ocali nikt.

4. a Pnie się w górę ścieżką kamienistą
d Wśród upiorów, widm, bezgłowych ciał,
E Ale nie przeraża go to wszystko
a E a Bo nie takie strachy z domu znał.
G7 C Widzi już na szczycie, jak ze źródła
A7 d Woda Życia tryska srebrną mgłą,
H7 E A przy źródle jeden z braci mruga —
F E Popatrz Jasiu w dół, tam jest twój dom,
E7 a Popatrz Jasiu w dół, tam jest twój dom.

Ref: d Głupi Jasiu, głupi Jasiu,
a Coś na złudę się połasił,
E a Raz spojrzałeś w dół, jedyny raz,
d Na nic trud i droga krwawa,
a Zniknął dom i brata zjawa
H7 E I zmieniłeś się pod szczytem w głaz,
E7 a I zmieniłeś się pod szczytem w głaz.

5. a Wraca teraz głupi Jaś z kamienia,
d Pełznie drogą rok po roku cal,
E Lecz przeminą całe pokolenia,
a E a Nim pokonać zdoła złota dal.
G7 C A gdy dotrze już do domu kamień,
A7 d Dzieciom ktoś opowie o nim baśń
H7 E I pojawi się przy starej bramie
F E Ożywiony baśnią głupi Jaś,
E7 a Ożywiony baśnią głupi Jaś.

Ref: d Głupi Jasiu, głupi Jasiu,
a Rozumiałeś mowę ptasią,
E a Ale więcej już rozumiesz dziś —
d W baśniach śpią prawdziwe dzieje,
a Woda Życia nie istnieje,
H7 E Ale zawsze warto po nią iść, x2
E7 a Ale zawsze warto po nią iść.

27. **Bal**

Słowa: W. Wiśniewski
Muzyka: Tomek Lewandowski
Wykonawca: Tomek Lewandowski

1. G D C D Moje myśli proszę was, siądźcie jak kruki koło mnie
G D C D I z wierszami wraz zapytajcie co słychać u mnie
G D C D Ściany przyjaciółki mego domu, jeżeli potraficie
G D C D Zapytajcie chociaż raz, jak tam świat mój, jak moje życie

Ref: G D A u mnie wir a u mnie bal
G D Trwa stypa po miłości
G D I od toastów huczy stół
C D I ja jedyny z moich gości x2

2. G D C D Dziś nic dla ciebie moja pani, nie pogrążysz mnie w żadnym grobie
G D C D Odnalazłem dłoń własną dłoń wyciągniętą ku sobie
G D C D Rano wyjdę już spokojny, z uśmiechem przyklejonym do twarzy
G D C D I rozdam krukom wesołe wiersze na sen, na spełnienie marzeń

Ref: A u mnie wir a u mnie bal . . .

28. **Ballada antysojowa**

Słowa: Jakub Pochrybniak
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

Metrum: 4/4

1.
D A — Brnąłem do ciebie, barze,
G0 h — Przez mrozy i wiatry,
G fis — Przez śnieżyce i zaspy
G A — Fagarasz i Tatry
D A — Przez bezbarwne, bez smaku
G0 h — Kotlety sojowe
G fis — I wreszcie mięso w barze
G A D — O tyle lepsze od soi, że aż odbiera mowę

Ref:
D A — A teraz jeść, nareszcie jeść
G0 h — Mięsiwa — nie soję
G fis — Smakowe kubki cieszą się
G A — A jelita z tęsknoty aż stoją
D A — Cielęcina, wołowina
G0 h — Zapachem swym nęci
G fis — Od mięsa krów, szalonych krów
G A D — Wprost w głowie się kręci Vivat mięso!

2.
D A — Płyną przeze mnie kęsy
G0 h — Rozkoszy dodając
G fis — Wielka jest kiełbasy moc
G A — O jej smaku nie wspominając
D A — Tkwi w moim wnętrzu mięso
G0 h — Z mięsa siła ogromna powstaje
G fis — Kwatermistrz — soi z Tesco fan
G A D — Nawet nie wie ile dobre mięso daje

Ref:
D A — Mięso, mięso wspaniałe jest
G0 h — A soja nie całkiem
G fis — Jak soję zjesz, to bardzo chcesz
G A — Kwatermistrza uderzyć wałkiem
D A — Marzy mi się, marzy mi się
G0 h — Z kiełbasą fasolka
G fis — Jeśli kwatermistrz soję da
G A D — To będzie rozpierdolka

29. **Ballada majowa**

Słowa: Józef Baran
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

1.
D A — Brnąłem do ciebie maju
G0 h — Przez mrozy i biele,
G fis — Przez śnieżyce i zaspy
G A — I lute zawieje
D A — Przez bezbarwne szpitalne
G0 h — Korytarze stycznia
G fis — W tych korytarzach słońce
G A D — Gasło ustawicznie

Ref:
D A — A teraz maj dokoła maj
G0 h — Wyświęca ogrody
G fis — I cały ja i cały ja
G A — Zanurzony w Jordanie pogody
D A — A teraz maj i maj i maj
G0 h — Dokoła się święci
G fis — Od wonnych bzów szalonych bzów
G A D — Wprost w głowie się kręci. . . x2

2.
D A — I płyną przeze mnie dmuchawce
G0 h — Jak dzieciństwa echa
G fis — I wielka jest majowa moc
G A — Kiedy niebo się do ziemi uśmiecha
D A — Śpi w twoim wnętrzu chłopiec
G0 h — W chłopcu pierwszy zachwyt poznaję
G fis — Z twoich ziaren wyrosną sady
G A — Strudzonemu pielgrzymką ulżyj
D — Dodaj wiary

Ref: A teraz maj dokoła maj . . .

30. **Ballada na trzy chwyty czyli bardzo prosta piosenka o kobietach**

Słowa: J. Szewczak, K. Łyda
Muzyka: K. Łyda
Wykonawca: Gwiazdy z Zagranicy

1. D G Jedni wolą brunetki drudzy wolą blond loki
A D A mnie się marzy dziewczę co stawia duże kroki.
Jedni lubią z uśmiechem inni celują w ponure
A mi się marzy dziewczę co lubi iść pod górę.

2. Nie musi mieć kusych dekoltów tym bardziej chodzić w mini
Byle lubiła podróż szlakami wysokogórskimi.
Nie będzie na szlaku stękać gdy jej podkład się rozmaże,
Na nogach jej będą treki a chodzić będzie w polarze.

Ref: || Lalalalaj lala lalalalaj lalalalaj laj laj

3. Nie wiem czy taka wizja jest dziś prawdziwie możliwa,
Lecz zawsze mieć będzie w plecaku miejsce na moje dwa piwa
Nieważne jej pochodzenie nie ważne ile ma wzrostu
Nie mogą jej nigdy przeszkadzać kędziory górskiego zarostu

4. Nie będzie jej nigdy przeszkadzać mimo dziewczęcej urody
Że musi spać na podłodze i znowu zabrakło wody.
Gdy rano na kacu myślę ”o kurcze na pewno zginę”
Ona wyciąga pół litra schowane na czarną godzinę

Ref: || Lalalalaj lala lalalalaj lalalalaj laj laj

5. A w kwestii charakteru To żeby nie narzekała.
Chyba że na pogodę albo że góra za mała
I żeby lubiła Stachurę, czasem czytała Leśmiana
Znała A dur na gitarze i piła ze mną do rana

6. Do kuchni nie mam wymagań, podobnie jest u mnie z wiarą
Mogła by wierzyć we mnie i umieć gotować makaron

Ref: || Lalalalaj lala lalalalaj lalalalaj laj laj

7. Dziewczę wejdzie do schroniska i zobaczy nas we dwóch
W rękach naszych dwie gitary ponad sto opasły brzuch
Smutny koniec tej ballady niewesoły i normalny
Na realia nie da rady to ucieczka każdej panny

8. Pozostanie nam schronisko, dwie gitary, góry, my
Nasze bębny kastaniety, plecak pieśń, a w myślach Ty!

31. **Ballada na urodziny**

Słowa: Józef Baran
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

G h C D h e a D G h C D h e a D G G

1. h C D G — Jakby nigdy nic brodzę już w smudze cienia (hCDG)
   h e a D — I widzę jak zachodzi słonko ojca i matki (h e a D)
   G h C D — Jakby nigdy nic przyjaciół paru na cmentarzach (G hCD)
   h e a D G — Jakby nigdy nic kwitną na nich kwiatki (h eaDG)

G h C D h e a D G h C D h e a D G G

2. G h C D — Jakby nigdy nic słońce świeci innym
   h e a D — I kto inny ze światem się zżywa
   G h C D — Jakby nigdy nic żartujemy pijemy
   h e a D G — Choć przy stole wciąż kogoś ubywa

G h C D h e a D G h C D h e a D G G

3. G h C D — Jakby nigdy nic kolejna jesień mija
   h e a D — Jakby nigdy nic życie ucieka
   G h C D — Jakby nigdy nic robię dobrą minę do złej gry
   H e a D G — I z nadzieją na jutro czekam (H eaDG)

G h C D h e a D G h C D h e a D G G

32. **Ballada o arenie cyrkowej**

Słowa: Józef Baran
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G h C G Na koniec rozwiązano teatr
   D G Więc cała w sztucznych ogniach teraz
   D e Kręci się arena cyrkowa
   C D G Naszych czasów metafora

2. G h C G Nic tu na pewno wszystko na niby
   D G Małpka jest w cyrku idolem
   D e Karzeł podkręca szatańską korbkę
   C D G Arena toczy się kołem

3. G h C G Niczym piłeczki w palcach żonglerów
   D G Duszyczki nasze wirują w koło
   D e Życie przestało być sztuką
   C D G I stało się sztuczką cyrkową

4. G h C G Dwie siostry syjamskie prawda kłamstwo
   D G Wbiegają w zwinnych podskokach
   D e Nikt nie odróżni jednej od drugiej
   C D G Są w jednakowych trykotach

5. G h C G Bóg gdyby nawet w krzaku ognistym
   D G Pojawił się między nami
   D e Mówilibyśmy że to magik
   C D G Kolejną sztuczką nas mami

6. G h C G Lecz dokąd można w cyrku żyć
   D G Pytamy stojąc na głowie
   D e Słyszymy drwiący błazna śmiech
   C D G I to jedyna odpowiedź

33. **Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie**

Słowa: Artur Andrus
Wykonawca: Artur Andrus

d A7 d

1. d — Na Myśliwieckiej, przy Czerniakowskiej,
g d — Jak w Łazienkowske się zjedzie,
A d — Mieszkali sobie stworzenia boskie:
g A7 d — Baron z prawdziwem Niedźwiedziem.

d — Chodzili sobie w lato upalne
g d — Na Agrykole zielone,
A d — Takie dwa byty transcendentalne:
g A7 d — Niedźwiedź z prawdziwem Baronem.

C F — Niedźwiedź miał trochę miodu na paszczy,
C7 F — A Baron oczy przekrwione,
A d — Bo żywot wiedli strasznie hulaszczy
g A7 d — Niedźwiedź z prawdziwem Baronem.

2. d — I przehulaliby cały pałac,
g d — Wszystko by zżarła gangrena,
A d — Gdyby za twarz ich nie przytrzymała
g A7 d — Pewna brutalna Helena.

d — Czarna Helena hoduje bluszcza,
g d — Sadzi begonie w donice,
A d — Tylko na stadion nikt jej nie wpuszcza,
g A7 d — Bo się jej boją kibice.

C F — Czarna Helena ma dużo wdzięku
C7 F — I innych zalet ma parę,
A d — Wianek na głowie, badylek w ręku
g A7 d — A przed nią bieży owczarek.

D A7 D A7 D

3. d — Słuchajcie ludzie ballady mojej,
g d — Co już skończona jest prawie,
A d — Mieszkają sobie zgodnie we troje
g A7 d — Na Myśliwieckiej w Warszawie,

d — Czy ciepła wiosna i kwitną kwiaty,
g d — Czy mokra jesień ponura:
A d — Baron prawdziwy, Niedźwiedź wąsaty
g A7 d — Oraz Helena Wichura.

34. **Ballada o Cześku piekarzu**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

G D A G D

1. D A — Chleba takiego jak ten od Cześka
e G Fis h — Nie kupisz nigdzie nawet w Warszawie
G A — Bo Czesiek piekarz nie piekł lecz tworzył
D A — Bochny jak z mąki słonecznej kołacze
D A — Kłaniali mu się ludzie gdy wyjrzał
e G Fis h — Przez okno w kitlu łyknąć powietrza
G A — A kromkę masłem smarując każdy
D A D — Mówił: nad chleby ten chleb od Cześka

Ref: C G e a — chleb się chlebie chleb się chlebie
C h e — bo nad chleb być może co!
C G e a — chleb się chlebie chleb się chlebie
C — niech ci nigdy nie zabraknie
D A e h G D A G D — drożdży wody rąk i ziarna (mruczał Czesiek tak noc w noc)

2. D A — A o porankach chlebem pachnących
e G Fis h — Gdy pora idzie spać na piekarzy
G A — Zaczerwienione przymykał oczy
D A — Czesiek, i siadał z dłutem przy stole
D A — Ciągle te same oczy i trochę
e G Fis h — Za duży nos w drewnie cierpliwym
G A — Pieściły ręce dziesiątki razy
D A D — W poranki świeżym chlebem pachnące

Ref: chleb się chlebie chleb się chlebie . . .

3. D A — nikt takich słów jak miasto miastem
e G Fis h — nie znał i źle się dzieje mówili
G A — na obraz czerniał Czesiek razowca
D A — kruszał podobnie bułce zleżałej
D A — Gdy go znaleźli na pasku z wojska
e G Fis h — dłuto jak w bochen wbite miał w garści
G A — i nie wie nikt co Cześka wzięło
D A D — lecz śpiewa każdy jak miasto miastem

Ref: chleb się chlebie chleb się chlebie . . .

35. **Ballada o człowieku z kwiatami**

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz **Metrum:** 3/4

1. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   a E F C
   Zbierał człowiek na łące kwiaty pięknie pachnące,
   a E a E
   Kwiaty pięknie kwitnące zrywał człowiek na łące,
   d a e a e a
   Piękne kwiaty, hej, na łące, piękne kwiaty.

2. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   Najpierw były rumianki, białe jak śnieg jest biały,
   Człowiek stał wśród rumianków, człowiek biały był cały,
   Wśród rumianków, cały biały, wśród rumianków.

3. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   Druga łąka zielona, hej, zielona tam trawa,
   Człowiek rzucił rumianek, jął zielonym się stawać,
   Hej, zielonym, hej, się stawać, hej, zielonym.

4. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   Ach, cudowna jest zieleń, pięknie żyć wśród zieleni,
   Jednak nudzi się człowiek, życie pragnie odmienić,
   Hej, odmienić, życie pragnie, hej, odmienić.

5. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   Hej, zakwitły już maki, maki piękne czerwone,
   Hej, kuszące są maki, człowiek ruszył w ich stronę,
   Hej, w czerwone, ruszył w stronę, hej, w czerwone.

6. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   Maki zwiędły i zbladły, koniec ich jakże marny,
   Człowiek czerwień porzucił, żeby stanąć przy czarnym,
   Żeby stanąć, hej, przy czarnym, żeby stanąć.

7. a E F C
   a E a E
   d a e a e a
   Idzie człowiek po łące, zrywa kwiaty pachnące,
   Wypatrując na polu, spokojniejszych kolorów,
   Hej, kolorów, spokojniejszych, hej, kolorów.

36. **Ballada o dziewczynie co piła gorące mleko**

Słowa: Agnieszka Osiecka
Muzyka: Katarzyna Sobolewska
Wykonawca: Andrzej Poniedzielski

1. D fis — Są małe stacje wielkich kolei,
G D — nieznane jak obce imiona
G D — Małe stacje wielkich kolei,
G A — jakiś napis i lampa zielona
D fis — Na takiej stacji dawno już temu,
G D — z daleka jadąc, z daleka
G D — Widziałem dziewczynę w niebieskim szaliku,
A D — jak piła gorące mleko

Ref:
G D — Teraz tamtędy już nigdy nie jeżdżę,
G D — a miasto moje daleko
G D — Lecz myślę czasem o tamtej dziewczynie,
A D — jak piła gorące mleko.
G D — I nieraz chciałbym aby tu była,
G D — może to miałoby sens.
G D — Jak ona śmiesznie to mleko piła,
A D — gapiąc się na mnie spod rzęs. | x2

2. D fis — Mam swoje sprawy, inne podróże
G D — i nie tamtędy mi droga.
G D — Lubię ulice wesołe i długie
G A — i kolorowe światła na rogach.
D fis — Może ma chłopca tamta dziewczyna,
G D — a może wybrała się w świat.
G D — Albo po prostu może jest głupia
A D — jak jej siedemnaście lat.

Ref:
G D — Z resztą to przecież nie ma znaczenia,
G D — mieszkam naprawdę daleko.
G D — Lecz myślę czasem o tamtej dziewczynie,
A D — jak piła gorące mleko.
G D — I nieraz chciałbym aby tu była,
G D — może to miałoby sens.
G D — Jak ona śmiesznie to mleko piła,
A D — gapiąc się na mnie spod rzęs. | x2

37. **Ballada o Dzikim Zachodzie**

Słowa: Wojciech Młynarski
Muzyka: Tadeusz Suchocki
Wykonawca: Wojciech Młynarski

1. G C G Potwierdzają to setne przykłady
e D G Że westerny wciąż jeszcze są w modzie
G C G Wysłuchajcie więc państwo ballady
e D G O tak zwanym najdzikszym zachodzie
C G Miasto było tam jakich tysiące
C G Wokół preria i skały naprzeciw
G C G Jak gdzie indziej świeciło tam słońce
e D G Marli starcy, rodziły się dzieci

Ref: || C D G C I tym tylko od innych różni się ta ballada
C G Że w tym mieście gdzieś na prerii krańcach
C D C G Na jednego mieszkańca jeden szeryf przypadał
e D G Jeden szeryf na jednego mieszkańca

2. G C G Konsekwencje ten fakt miał ogromne
e D G Bo nikt w mieście za spluwę nie chwytał
G C G I od dawna już każdy zapomniał
e D G Jak wygląda prawdziwy bandyta
C G Choć finanse poniekąd leżały
C G Gospodarka i przemysł był na nic
G C G Ale każdy, czy duży, czy mały
e D G Czuł się za to bezpieczny bez granic

Ref: || I tym tylko od innych różni się ta ballada . . .

3. G C G Jeśli państwa historia ta nudzi
e D G To pocieszcie się tym, że nareszcie
G C G Którejś nocy krzyk ludzi obudził
e D G Bank rozbity, bandyci są w mieście
C G Dobrzy ludzie na próżno wołacie
C G Nikt nie wstanie za spluwę nie chwyci
G C G Skoro każdy świadomość zatracił
e D G Czym się różnią od ludzi bandyci

Ref: || C D G C A tym tylko od innych różni się ta ballada
C G Że w tym mieście gdzieś na prerii krańcach
C D C G Na każdego człowieka nagle strach upadł blady
e D G Od szeryfa do zwykłego mieszkańca

4. G C G Potwierdzają to setne przykłady
e D G Że westerny wciąż jeszcze są w modzie
G C G Wysłuchaliście państwo ballady
e D G O tak zwanym najdzikszym zachodzie
C G Miasto było tam jakich tysiące
C G Ludzkie w nim krzyżowały się drogi
G C G Lecz nie wszystkim świeciło tam słońce
e D G Bo bandyci krążyli bez trwogi

Ref: || C D C G Wyciągnijmy więc morał w tej balladzie ukryty
C G Gdy nie grozi nam żadne rififi
C D C G Że czasami najtrudniej rozpoznać bandytę
e D G Gdy dokoła sami szeryfi | x3

38. **Ballada o Janku Wiśniewskim**

1. a E a Chłopcy z Grabówka, chłopcy z Chylonii
   a E a Dzisiaj milicja użyła broni
   G C Dzielnieśmy stali, celnie rzucali
   E a Janek Wiśniewski padł

2. a E a Na drzwiach ponieśli go Świętojańską
   a E a Naprzeciw glinom, naprzeciw tankom
   G C Chłopcy stoczniowcy, pomścijcie druha
   E a Janek Wiśniewski padł

3. a E a Huczą petardy, ścielą się gazy
   a E a Na robotników sypią się razy
   G C Padają dzieci, starcy, kobiety
   E a Janek Wiśniewski padł

4. a E a Jeden zraniony, drugi zabity
   a E a Krew się polała grudniowym świtem
   G C To partia strzela do robotników
   E a Janek Wiśniewski padł

5. a E a Stoczniowcy Gdyni, stoczniowcy Gdańska
   a E a Idźcie do domu, skończona walka
   G C Świat się dowiedział, nic nie powiedział
   E a Janek Wiśniewski padł

6. a E a Nie płaczcie matki to nie na darmo
   a E a Nad stocznią sztandar z czarną kokardą
   G C Za chleb i wolność i nową Polskę
   E a Janek Wiśniewski padł

39. **Ballada o krzyżowcu**

Słowa i muzyka: Mirosław Hrynkiewicz
Wykonawca: Staszek Wawrykiewicz

Metrum: 4/4

1. e Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia.
A Dokąd pędzisz w stal odziany?
C Pewnie tam, gdzie błyszczą w dali
D Jeruzalem białe ściany.
e Pewnie myślisz, że w świątyni
A Zniewolony Pan twój czeka,
C Żebyś przyszedł go ocalić,
D Żebyś przybył doń z daleka.

Ref: e Na na na
A Na na na na na na na na
C Na na na na na na na na
D Na na na na na na na na na na na na

2. e Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia.
A Byłem dzisiaj w Jeruzalem,
C Przemierzałem puste sale,
D Pana twego nie widziałem.
e Pan opuścił Święte Miasto
A Przed minutą, przed godziną,
C W chłodnym gaju na pustyni
D Z Mahometem pije wino.

Ref: Na na na . . .

3. e Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia.
A Chcesz oblegać Jeruzalem
C Strzegą go wysokie wieże,
D Strzegą go Mahometanie.
e Pan opuścił Święte Miasto,
A Na nic poświęcenie twoje
C Po cóż niszczyć białe wieże,
D Po cóż ludzi niepokoić?

Ref: Na na na . . .

4. e Wolniej, wolniej, wstrzymaj konia.
A Porzuć walkę niepotrzebną,
C Porzuć miecz i włócznię swoją,
D I jedź ze mną, i jedź ze mną.
e Bo gdy szlakiem ku północy
A Podążają hufce ludne,
C Ja podnoszę dumnie głowę
D I odjeżdżam na południe.

Ref: Na na na . . .

40. **Ballada o niej**

Wykonawca: Daria Zawiałow

1. B — Trzecie piętro, stare drzwi
   g — Obłędnie pachnie ciastem, pieczesz mi
   Znów jakiś hit
   B — Miałaś rzucić fajki dziś
   g — Uśmiechasz się wciągając w płuca dym
   W fotelu śpisz

2. c — Rano czekam aż mi wyślesz
   B — Cyberkartki tak wkurzały mnie
   A dzisiaj chcę
   c — Szukam cię na telefonie
   Niedostępny masz abonent
   g F — Wiem, masz teraz dobrze się

Ref: Dis F — Kto pogłaszcze mnie po głowie?
g F B — Kto mi powie, że wybrałam źle?
c d — Czy słyszysz mnie kiedy płaczę?
Dis F — Nie zakładam bocznych kółek
g F — Spać już sama niby umiem
B c d — Lecz nie zadzwonisz przed snem

3. B — Chciałaś dać mi super świat
   g — Chłopca z kamerą, teraz wszystko mam
   A ciebie brak
   B — Już nie czekam na choinkę
   g — Od ciebie, nie chcę słuchać Darlin' love
   Już nie chcę świąt

4. c — Tak chciałam, żebyś ich poznała
   B — Pisać Ci, gdy zaczną szkolny rok
   Zgubiłam to
   c — Co mam zrobić z wycinkami z gazet?
   Nikt nie wierzył, ty wierzyłaś zawsze
   g F — Wiem, masz teraz dobrze się

Ref: Kto pogłaszcze mnie po głowie? . . .

Dis F g F B c d — Uuuu,uuuu
Dis F g F B c d — Uuuu,uuuu

Ref: Kto pogłaszcze mnie po głowie? . . .

Uuuu,uuuu . . .

41. **Ballada o nocy czerwcowej**

Słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński
Muzyka: Maryla Ochimowska - Teper

1. D e — Kiedy noc się w powietrzu zaczyna,
G D — Wtedy noc jest jak młoda dziewczyna:
D e — Wszystko cieszy ją i wszystko śmieszy,
G D — Wszystko w ręce chciałaby brać.

2. D e — Diabeł dużo jej daje w podarku
G D — Gwiazd fałszywych z gwiezdnego jarmarku.
D e — Noc te gwiazdy do uszu przymierza
G A7 D — I z gwiazdami chciałaby spać.

Ref: D e — Ja jestem noc czerwcowa.
G D — Królowa jaśminowa.
D e — Zapatrzcie się w moje ręce.
A7 D — Wsłuchajcie się w śpiewny chód. x2

3. D e — Ale zanim dur gwiezdny ją oplótł,
G D — Idzie krokiem tanecznym przez ogród.
D e — Do ogrodu przez senne ulice,
G D — Dzwonią nocy ciężkie zausznice.

4. D e — I po każdym tanecznym obrocie
G D — Szmaragdami dzwonią kołki w plocie.
D e — Wreszcie do nas pod same okna,
G A7 D — I tak tańczy i śpiewa nam:

Ref: Ja jestem noc czerwcowa. . . .

42. **Ballada o róży**

Słowa: J. Koprowski
Muzyka: Jerzy Reiser
Wykonawca: Browar Żywiec

Metrum: 4/4

1. C a — C a
   Raz w przezroczysty dzień słoneczny
   d G d G — d G d G
   Jakiś nieboszczyk czy przechodzień
   C a — Ubrany czarno niedorzeczny
   d G d G — W kwitnącym znalazł się ogrodzie
   C G — C G
   Przepłoszył dłonią ptasie śpiewy
   a e — a e
   Zatoczył się od mocnych woni
   F C — F C
   A kiedy róży dojrzał krzewy
   G C — G C
   Bardzo głęboko się ukłonił

2. C a — Patrzał i oto od spojrzenia
   d G d G — Gałązka pękiem strun zadrżała
   C a — I z ciszy liścia z tego cienia
   d G d G — Pąsowa nagle popatrzała
   C G — Dwa pąki dwojga piersi strzegły
   a e — Uśmiech jak róża się rozwinął
   F C — Wargi gorąco krwią nabiegły
   G C — I rosę z płatków spił jak wino

3. C a — Drapieżnie bronią kolce dzikie
   d G d G — Rozchylił płatki drżącej róży
   C a — I szorstkim liściem czy językiem
   d G d G — W mięsistość płonnie się zanurzył
   C G — Trwało to dłużej od westchnienia
   a e — A potem umknął niby złodziej
   F C — Zginął jak plama w światłocieniach
   G C — Dziwny nieboszczyk czy przechodzień | x2

43. **Ballada o smutnym skinie**

Wykonawca: Big Cyc

1. D G D Skin jest całkiem łysy, włosków on nie nosi
D G D Glaca w słońcu błyszczy jakby kombajn kosił
D G D Pejsów nie ma skin, kitek nienawidzi
D G D Boją się go Rabi Murzyni i Żydzi
D G D Najgorsza dla skina jest co roku zima
D G D Jak on ją przetrzyma przecież włosków ni ma

Ref: e D h e Nałóż czapkę skinie, skinie nałóż czapkę
e D h e Kiedy wicher wieje, gdy pogoda w kratkę
G A D h Uszka ci się przeziębią, kark zlodowacieje
G A D h Resztki myśli z mózgu wiaterek przewieje

2. D G D Mamusia na drutach czapkę z wełny robi
D G D Nałóż ją skinie gdy się ochłodzi
D G D Wełna główkę grzeje, ciepło jest pod czaszką
D G D I komórki szare wówczas nie zamarzną
D G D Nasz skin był odważny, czapki nie nałożył
D G D Całą zimę biegał łysy, wiosny już nie dożył
D G D Główka mu zsiniała, uszka odmroziły
D G D Czaszka na pół pękła, szwy wewnątrz puściły

Ref: Nałóż czapkę skinie, skinie nałóż czapkę …

44. **Ballada o świętym Mikołaju**

Słowa i muzyka: Andrzej Wierzbicki
Wykonawca: Seta
Metrum: 4/4

1. a G E — a G E
W rozstrzelonej chacie
a G a — a G a
Rozpaliłem ogień
a G E — Z rozwalonych pieców
F E — F E
Pieśni wyniosłem węgle
a C — a C
Naciągnąłem na drzazgi gontów
d E — d E
Błękitną płachtę nieba
C F C E7 a — C F CE7a
Będę malował od now a
d E a G — d E a G
Wioskę w dolinie

Ref: C G — C G
Święty Mikołaju
C E — C E
Opowiedz jak tu było
a d C E a — a d CEa
Jakie pieśni śpiewano
d E a G (d E a) — d E a G (d E a)
Gdzie się pasły konie
x2

2. a G E — A on nie chce gadać
a G a — Ze mną po polsku
a G E — Z wypalonych źrenic
F E — Tylko deszcze płyną
a C d E — a C d E
Ej ślepcze nauczę swoje dziecko po łemkowsku
C F C E7 a — Będziecie razem żebrać
d E a (d E a G) — d E a (d E a G)
W malowanych wioskach
x2

Ref: Święty Mikołaju . . .

45. **Ballada o trzeźwym diable**

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz **Metrum:** 2/4

1. a — Pod wieczór dobrze było gdy
G a — Na polu pełnym zbóż
C — Z diabłem się spotkał Dobry Pan
G C G — I Jego Anioł Stróż

Ref:
a G — Diabeł był zdrowy jak ten rydz
a — Po prostu czart na schwał
a G — Anioł zalany w drobny mak
a — Na nogach ledwo stał
G a — Uuu… Na nogach ledwo stał

2. a — Chłop gdy usłyszał Pana głos
G a — Poprosił ich na stronę
C — I poczęstował z flachy wprost
G C G — Świeżutkim samogonem

Ref:
a G — Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
a — I flachę Panu dał
a G — A czart do gardła nie lał nic
a — A czart się tylko śmiał
G a — Ha ha… A czart się tylko śmiał

3. a — Robotnik co z roboty szedł
G a — Przez drogi asfaltowe
C — Wyciągnął z torby chleba pół
G C G — I tyleż wyborowej

Ref:
a G — Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
a — I flachę Panu dał
a G — A czart do gardła nie lał nic
a — A czart się tylko śmiał
G a — Ha ha… A czart się tylko śmiał

4. a — Ksiądz proboszcz który wracał z mszy
G a — Prywatnym samochodem
C — Zaprosił na plebanię i
G C G — Ugościł starym miodem

Ref:
a G — Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
a — I flachę Panu dał
a G — A czart do gardła nie lał nic
a — A czart się tylko śmiał
G a — Ha ha… A czart się tylko śmiał

5. a — Minister wyznań witał się
G a — Z Panem jak z własnym bratem
C — A potem piękny toast wzniósł
G C G — Wytwornym „Araratem”

Ref:
a G — Pociągnął zdrowo Anioł Stróż
a — I flachę Panu dał
a G — A czart do gardła nie lał nic
a — A czart się tylko śmiał
G a — Ha ha… A czart się tylko śmiał

…

6. a A rano gdy ich dopadł kac
G a W przydrożnym wiejskim rowie
C Anioł do Pana rzecze tak
G C G Mój dobry Panie powiedz

Ref: a G Czy diabeł sobie wszył czy co
a Że trzeźwym musi być
a G Pan odpowiedział spójrz na kraj
G a On już nie musi pić.

46. **Ballada o wyważonym koniu księcia Józefa**

Wykonawca: Artur Andrus

D G D A
D g gis A D

1. G — Zanim Cię wywiodą w pole
D G A — Krzyż Ci dadzą albo broń.
h7 e7 — Popatrz stoi na cokole
D G A — Wyważony koń

2. D G — On się na to patrzeć wstydzi,
D G A — Bo spod wyważonej grzywy
h7 e7 A7 — Koń to wszystko wokół widzi
D G A D — Z innej perspektywy.

Ref: G H7 — Koniu nisko zwisa ogon.
e A — Koń się trochę zna na życie.
D G Gis7 A7 — Temu koniu wszyscy mogą
D A7 D — Cmoknąć przy kopycie. x2

G A D

3. G — Jakiś bunt się w koniu budzi,
D G A — Z niepokojem patrzy w dal.
h7 e7 — Tylko ludzi, tylko ludzi,
D G A — Tylko ludzi żal.

4. D G — Zanim ruszysz do ataku,
D G A — Zanim pierwszy stos zapłonie,
h7 e7 A7 — Może byś se tak rodaku
D G A D — Porozmawiał z koniem.

Ref: G H7 — Koniu nisko zwisa ogon.
e A — Koń ma jakąś taką głębię.
D G Gis7 A7 — Temu koniu wszyscy mogą
D A D — Poszczotkować w kłębie. x2

G gis A D

5. G — Chcesz to ganiaj się po Błoniach.
D G A — Bij się, jeśli chcesz się bić.
h7 e7 — Ale odczep się od konia.
D G A — Dajże koniu żyć.

6. D G — W tym tkwi całej sprawy sedno.
D D A — Też mu ciążą nasze losy.
h7 e7 — Koniu nie jest wszystko jedno,
D G A D — Tylko ma już dosyć.

Ref: G H7 — Koniu nisko zwisa ogon.
e A — Inne sprawy ma na głowie.
D G Gis7 A7 — Temu koniu wszyscy mogą
D A D — Skoczyć na pokrowiec. x2

...

G H e A

7. D G Gis7 A7 Temu koniu wszyscy mogą

8. D A D
(*cmok*)

47. **Ballada rajdowa**

Metrum: 4/4

Ref: G D — Naszej ziemi śpiewamy, ziemi pokłon składamy,
C G — Taki prosty, serdeczny, harcerski,
G D — Niechaj echo poniesie tę balladę rajdowa
C G — W nowe jutro i przyszłość nową. x2

1. G D Właśnie tu na tej ziemi, młody harcerz meldował
C G Swą gotowość umierać za Polske.
G D Tak, jak ty niesiesz plecak, on niósł w ręku karabin
C G W sercu miłość, nadzieję i troskę.
G D Może tu w Nowej Słupi, Daleszycach, Bielicach
C G Brzozowymi krzyżami znaczonych,
G D Swą dziewczynę pożegnał nic nie wiedząc, że tylko
C G Kilka dni życia mu przeznaczone.

Ref: Naszej ziemi śpiewamy, ziemi pokłon składamy, . . .

2. G D Na pomniku wyryto, ze szesnaście miał wiosen,
C G Że był śmiały, odważny, radosny.
G D Kiedy padał płakała cała puszcza jodłowa,
C G Nie doczekal czekanje tak wiosny.
G D I choć on nie doczekał, to nie zginał tak sobie —
C G Przetarł szlak, którym dzisiaj wędrujesz,
G D Kiedy tak przy ognisku śpiewasz sobie balladę,
C G Tak jak on w sercu ojczyznę czujesz.

Ref: Naszej ziemi śpiewamy, ziemi pokłon składamy, . . .

48. **Ballada wrześniowa**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. e — Długośmy na ten dzień czekali
   a — Z nadzieją niecierpliwą w duszy,
   Fis7 — Kiedy bez stów Towarzysz Stalin
   H H7 — Na mapie fajką strzałki ruszy.

2. e — Krzyk jeden pomknął wzdłuż granicy,
   a — I zanim zmilkł zagrzmiały działa.
   Fis7 — To w bój z szybkością nawałnicy
   H H7 — Armia Czerwona wyruszała.

3. e — A cóż to za historia nowa?
   G — Zdumiona spyta Europa,
   a e — Jak to? To chłopcy Mołotowa
   H H7 e E7 — I sojusznicy Ribbentropa. | x2

4. e — Zwycięstw się szlak ich serią znaczy
   a — Sztandar wolności okrył chwałą.
   Fis7 — Głowami polskich posiadaczy
   H H7 — Brukują Ukrainę całą.

5. e — Pada Podole, w hołdach Wołyń,
   a — Lud pieśnią wita ustrój nowy.
   Fis7 — Płoną majątki i kościoły
   H H7 — I Chrystus z kulą w tyle głowy.

6. e — Nad polem bitwy dłonie wzniosą
   G — We wspólną pięść co dech zapiera
   a e — Nieprzeliczone dzieci Soso,
   H H7 e E7 — Niezwyciężony miot Hitlera. | x2

7. e — Już starty z map wersalski bękart,
   a — Już wolny Żyd i Białorusin,
   Fis7 — Już nigdy więcej Polska ręka
   H H7 — Ich do niczego nie przymusi.

8. e — Nową im wolność głosi ”Prawda”,
   a — Świat cały wieść obiega w lot,
   Fis7 — Że jeden odtąd łączy sztandar
   H H7 — Gwiazdę, sierp, hakenkreuz i młot.

9. e — Tych dni historia nie zapomni,
   G — Gdy stary ląd w zdumieniu zastygł
   a e — I święcić będą nam potomni
   H H7 e E7 — Po pierwszym września - siedemnasty. | x2

49. **Ballada z gór**

Słowa: Józef Baran
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Ref: || G C D — G C D
Tu króluje zeszłoroczny czas
B F C — B F C
Na posłaniu z liści buczynowych
a h e — a h e
Stąd do ziemi dalej niż do gwiazd
C D G — C D G
Zachwytu swego nie wysło-o-wisz

1. e — e
Rosną skrzydła u ramion
C7+ — C7+
Czas się w wieczność przemienia
a — a
Obłocznieją wszystkie ziemskie sprawy
H7 — H7
Gdy zbliżamy się do szczytu po kamieniach

2. e — Rosną skrzydła u ramion
C7+ — Czas się w wieczność przemienia
a — Góry i wolność dokoła
H7 — Chyba dostąpimy tu wniebowstąpienia

Ref: || G C D — A w schronisku Święty Piotr z herbatą
B F C — I widoki nieziemskie na świat
a h e — Przy ognisku rozłożymy się z gitarą
C D G — Posłuchamy co nam w duszy gra

Ref: || G C D — Z pleców góry zrzucimy do stóp
B F C — I zmęczenie rozzujemy z nóg
a h e — To schronisko to prawdziwy raj
C D G — Niechaj wiecznie odpoczynek trwa

3. e — Rosną skrzydła u ramion
C7+ — Rosną przepastne błękity
a — Życie pełne olśnień zachwytów
H7 — Tyś wędrówką najwytrwalszą ku szczytom

4. e — Góry tu wszystko jest święte
C7+ — Tu wspinaczki nasze wniebowzięte
a — W górach los ma Światowida twarz
H7 — Od ogniska bije jeszcze baśni blask

Ref: || Tu króluje zeszłoroczny czas . . .

Ref: || Tu króluje zeszłoroczny czas . . .

50. **Balonik**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 4/4

1. a d — Płacze dziewczynka,
   G7 E7 a — Balon uciekł jej,
   a d — Ludzie mówią — nie płacz,
   E7 a — A balonik hen.

2. a d — Płacze dziewczyna,
   G7 E7 a — Chłopca trzeba jej,
   a d — Ludzie mówią — nie płacz,
   E7 a — A balonik hen.

3. a d — Płacze kobieta,
   G7 E7 a — Mąż porzucił ją,
   a d — Ludzie mówią — nie płacz,
   E7 a — A balonik hen.

4. a d — Płacze staruszka,
   G7 E7 a — Życie moje wróć!
   a d — A balonik wrócił
   E7 a — I błękitny jest.

51. **Bambino Jazzu feat. Dorota Miśkiewicz**

Muzyka: Łukasz Borowiecki
Wykonawca: Artur Andrus

Kapodaster: 1

h Fis h Fis h Fis h Fis

1. h Fis h Fis
   h Fis h H
   h Fis h Fis
   Może tobie idą ząbki, albo ty masz kolkę
   h Fis h H
   A możeś Ty dziecineczko zmęczona tym folkiem

2. e A7 D G
   e Fis
   e A7 D G
   Dwa tysiące lat ci grają pastuszki i drwale
   e Fis
   W każdej szopce Krakowiacy, Kurpie i Górale

3. h Fis h Fis
   h Fis h H
   My ci w darze przynosimy mały Panie Jezu
   Zestaw chwytów na gitarę z antologią jazzu

4. e A7 D G
   e Fis
   Może ty już nie chcesz słuchać średniowiecznych bardów
   Może byś się ukołysał w rytm naszych standardów

5. e A7 D G
   e Fis
   Może zamiast harf anielskich i kościelnych dzwonów
   Wolisz w ”Lulajże Jezuniu” solo saksofonu

6. h Fis h Fis
   h Fis h H
   Żebyś mógł narobić czasem troszeczkę hałasu
   Tu masz takie pokrętełko do podbicia basu

7. e A7 D G
   e Fis
   Może zamiast kołysanek i cichej stajenki
   Jakaś trąbka i fortepian i jakieś bębenki. . .

8. e A7 D G
   e Fis h
   Słuchaj jazzu mały Jezu, niech ci zaswinguje wiatr
   Za muzykę daj nam tylko - What a wonderful. . . świat

9. {celowo pominąłem wstawki instrumentalne,
   każdy może sobie potworzyć na zasadzie:}
   h Fis h Fis h Fis h Fis
   e A7 D G e Fis

52. **Bar na stawach**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

F9/6 C9/5 G | x2

1. F9/6 C9/5 — Jeszcze się w nocy kołysze miasto
   G — 8,15 na stawach bar
   F9/6 C9/5 — Bramę otwiera wchodzimy tedy
   G — Ja i Hnatowicz Jan

F9/6 C9/5 G | x2

2. F9/6 C9/5 — Co tu zostało z wierszy Mistrza
   G — Klasa robotnicza, fasolka z bufetu
   F9/6 C9/5 — A smak poranny piwa łapczywie
   G — Poznają poematy w beretach

3. F9/6 C9/5 — Wszedł dzielnicowy krokiem szeryfa
   G — Tępo spod dacha popatrzył
   F9/6 C9/5 — Nie mieści mu się w głowie służbowej
   G — Że można wypić na czczo

4. F9/6 C9/5 — Co tu zostało z wierszy Mistrza
   G — Kiedy trzeba wyjść na papierosa
   F9/6 C9/5 — A bufetowa grozi gliną
   G — Gdy ktoś coś powie głośniej

5. F9/6 C9/5 — Pod ścianą zaraz przy wejściu
   G — Paląc Sporty z rękawa
   F9/6 C9/5 — Siedli goście wprost z wierszy Mistrza
   G — Bubu Makino wypisz wymaluj

6. F9/6 C9/5 — Słuchaliśmy ich z Hnatowiczem
   G — Jak żywy poemat stawów
   F9/6 C9/5 — Poezją był brzęk ich kufli
   G — Kosmiczny wymiar miały słowa

7. F9/6 C9/5 — Lecz chłopakom od sąsiedniego stolika
   G — Chyba z podstawówki pobliskiej
   F9/6 C9/5 — Nagle się dziwnie zachciało
   G — Żeby te zgredy wyszli

8. F9/6 C9/5 — Co tu zostało z wierszy Mistrza
   G — Chłodem powiało od drzwi niedomkniętych
   F9/6 C9/5 — I wyszliśmy z Hnatowiczem
   G — Gdzie indziej szukać poezji | x3

53. **Bar w Beskidzie**

Słowa i muzyka: Wiesław Jarosz
Wykonawca: EKT Gdynia

Metrum: 4/4

1. G D C G D G D C D G C D — GDCGDGDCDGCD — La la la… | x2

G D — G D — Jeśli chcesz z gardła kurz wypłukać
C D — C D — Tu każdy wskaże ci drogę
G D — W bok od przystanku PKS–u
C D G C D — C D G CD — W prawo od szosy asfaltowej
G D — Kuszą napisy ołówkiem kopiowym
C D — Na drzwiach od dziesiątej otwartych
G D — Dziś polecamy kotlet mielony
C D — I lokal kategorii czwartej

Ref: || G D — Lej się chmielu, lej się chmielu
C G — C G — Nieś muzyko po bukowym lesie
e h — e h — Panna Zosia ma w oczach dwa nieba
C D — Trochę lata z nowej beczki przyniesie | x2

2. G D C G D G D C D G C D — La la la…
G D — W środku chłopaki rzucają łaciną
C D — O sufit i o cztery ściany
G D — Dym z extra mocnych strzela jak szampan
C D G C D — Bledną obrusy lniane
G D — Za to wieczorem gdy lipiec duszny
C D — Okna otworzy na oścież
G D — Gwiazdy wpadają do pełnych kufli
C D — Poobgryzanych jak paznokcie

Ref: || Lej się chmielu, lej się chmielu …

3. G D C G D G D C D G C D — La la la…
G D — Kiedy chłopaki na nogach z waty
C D — Wracają po mokrej kolacji
G D — Świat się jak okręt morski kołysze
C D G C D — Gościniec dziwnie ślimaczy
G D — A czasem któryś ze strachem na wróble
C D — Pogada o polityce
G D — Jedynie cerkiew marszczy zgorszona
C D — Szorstkie od gnotów lice

Ref: || Lej się chmielu, lej się chmielu …

G D C G D G D C D G C D — La la la… | x2

54. **Baranek**

Wykonawca: Kazik

1. A — Ach ci ludzie, to brudne świnie
   d — Co napletli o mojej dziewczynie
   A — Jakieś bzdury o jej nałogach
   d — No to po prostu litość i trwoga
   D — Tak to bywa, gdy ktoś zazdrości
   g — Kiedy brak mu własnej miłości
   A d — Plotki płodzi, mnie nie zaszkodzi żadne obce zło
   A d — Na mój sposób widzieć ją

Ref:
   A d — Na głowie kwietny ma wianek
   A d — W ręku zielony badylek
   g d — A przed nią bieży baranek
   A d — A nad nią lata motylek
   g d — A przed nią bieży baranek
   A d — A nad nią lata motylek

2. A — Krzywdę robią mojej panience
   d — Opluć chcą ją podli zboczeńcy
   A — Utopić chcą ją w morzu zawiści
   d — Paranoicy, podli sadyści
   D — Utaplani w podłej rozpuście
   g — A na gębach fałszywy uśmiech
   A d — Byle zagnać do swego bagna, ale wara wam
   A d — Ja ją przecież lepiej znam
   A d — Na głowie kwietny ma wianek

Ref: Na głowie kwietny ma wianek . . .

3. A — Znów widzieli ją z jakimś chłopem
   d — Znów wyjechała do St. Tropez
   A — Znów męczyła się Boże drogi
   d — Znów na jachtach myła podłogi
   D — Tylko czemu ręce ma białe
   g — Chciałem zapytać, zapomniałem
   A d — Ciało kłoniąc skinęła dłonią wsparła skroń o skroń
   A d — Znów zapadłem w nią jak w toń

4. A — Ech dziewczyna pięknie się stara
   d — Kosi pieniądz, ma Jaguara
   A — Trudno pracę z miłością zgodzić
   d — Rzadziej może do mnie przychodzić
   D — Tylko pyta kryjąc rumieniec
   g — Czemu patrzę jak potępieniec
   A d — Czemu zgrzytam, kiedy się pyta czy ma ładny biust
   A d — Czemu toczę pianę z ust

Ref: Na głowie kwietny ma wianek . . .

55. **Barka**

Słowa: ks. Stanisław Szmidt (org. Cesáreo Gabaráin)
Muzyka: Cesáreo Gabaráin

1. D A7 D D7
G e A A7
D A7 D D7

D A7 D
1. Pan kiedyś stanął nad brzegiem,
G e A A7
Szukał ludzi gotowych pójść za Nim,
By łowić serca słów Bożych Prawdą.

Ref: G A D h
e A7 D D7
G A D h
e A7 D

G A D h
O Panie, to Ty na mnie spojrzałeś,
e A7 D D7
Twoje usta dziś wyrzekły me imię.
Swoją barkę pozostawiam na brzegu,
e A7 D
Razem z Tobą nowy zacznę dziś łów.

2. D A7 D D7
G e A A7
D A7 D D7

2. Jestem ubogim człowiekiem,
Moim skarbem są ręce gotowe
Do pracy z Tobą i czyste serce.

Ref: O Panie, to Ty na mnie spojrzałeś, . . .

3. D A7 D D7
G e A A7
D A7 D D7

3. Ty potrzebujesz mych dłoni,
Mego serca młodego zapałem,
Mych kropli potu i samotności.

Ref: O Panie, to Ty na mnie spojrzałeś, . . .

4. D A7 D D7
G e A A7
D A7 D D7

4. Dziś wypłyniemy już razem,
Łowić serca na morzach dusz ludzkich,
Twej prawdy siecią i słowem życia.

Ref: O Panie, to Ty na mnie spojrzałeś, . . .

56. **Bartne**

Słowa: Bogusław Diduch
Muzyka: Mirosław Czyżykiewicz; Bogusław Diduch
Wykonawca: Ostatnia wieczerza w karczmie przeznaczonej do rozbiórki

Metrum: 4/4

C a — Na zachodzie słońce jeszcze się toczy
d G — I butelka nad ławą rzuca cień
C a — Wojtek Bellon zagląda mi w oczy
d G — W Bartnem pod bacówką gaśnie dzień
C a — Mówią mi, że gdy gram jego song
d G — Głos mi drży i do oczu płyną łzy
C a — Wojtek przez głośniki wypiek Cześka sławi
d G — Jego pieśń ponad góry niosą mgły

1. C D G — Utonęły w zieleni gór i puchu nieba
F E a G F — W morzu liści i w wełnianym swetrze z traw
d G C — Moja pamięć moje myśli niezbadane
F d G — Zaklęte w melodii ruskich chat
C D G — Gdzieś na krańcu świata gdzie nie widać piekieł
F E a G F — Tylko niebo na ikonach srebrem lśni
d G C — Święty spokój ofiaruje nam Mikołaj
F d G — Święty spokój w jego skośnych oczach tkwi

Ref: C a — Dobry Pan mnie wiedzie wyboistą drogą
F E a G F — Dobry Pan życzenia moje zna
d G C — W górach myśli poszybują ku pradawnym bogom
F d G — A w kopułach cerkwi wieczność trwa
C a — Na tej drodze różne słowa już padały
F E a G F — Słowa złe i dobre, miłość szła i śmierć
d G C — Tylko buki w górach niewzruszone stoją
F G C — Jakby chciały się do nieba wznieść

2. C D G — Nikt nie spieszy się, nie zżyma, nie złorzeczy
F E a G F — Życie musi mieć swój smak i stały takt
d G C — Wprawdzie życia tutaj nie da się zaprzeczyć
F d G — Każde słowo znaczy to, co znaczyć ma
C D G — Nie ma miejsca na spojrzenia ukradkowe
F E a G F — Tutaj ludziom musisz patrzeć prosto w twarz
d G C — Tutaj serce na wszystko masz gotowe
F d G — Tu na szczytach blisko nieba wiecznie trwasz

Ref: Dobry Pan mnie wiedzie wyboistą drogą . . .

57. **Baśń**

Słowa i muzyka: Maciek Służała
Wykonawca: Krążek

Kapodaster: 3
Metrum: 4/4

a F C G a
F C G a
F G a
F G a

1. a F C G a — W zaklętym sadzie barwny sen
F C G a — W wieczornym tchnieniu szepty gwiazd
F G a — Zielony księżyc pośród drzew
F G a — Niebieskie jabłka z kosza kradł.

Ref:
F E a — Zaśnij, zaśnij, już ucichł miasta gwar
F E a — Zaśnij, zaśnij, w zegarze starym drzemie czas
F G — Śnij o wiośnie, śnij o lesie,
a — W ptasim locie szukaj słów,
F G — Śnij o morzu, o bezkresie,
a — Daj marzeniom mknąć bez tchu.

F G a | x2

2. a F C G a — W zaklętym sadzie barwny sen
F C G a — W szeptaniu gwiezdnym stara baśń
F G a — Malutki rycerz odpiął miecz,
F G a — Z ogromnym smokiem w kości gra.

Ref: || Zaśnij, zaśnij, już ucichł miasta gwar . . .

F G a | x2

3. a F C G a — W zaklętym sadzie barwny sen
F C G a — W bezmiarze liści wiatru szum
F G a — W głębokim lesie szary wilk
F G a — Małej dziewczynki strzeże snu.

Ref: || Zaśnij, zaśnij, już ucichł miasta gwar . . .

F G a | x2

4. a F C G a — W zaklętym sadzie barwny sen
F C G a — W obłoku mglistym skrzaci cień
F G a — W zamczysku mrocznym stary król
F G a — Biednej sierotce nuci pieśń.

Ref: || Zaśnij, zaśnij, już ucichł miasta gwar . . .

Ref:
F G — Śnij o wiośnie, śnij o lesie,
a — Niech się wije senna nić.
F G — Śnij o morzu, o bezkresie
a — Niech marzeniom starczy sił. . .
a F C G a — W zaklętym sadzie...

58. **Bawitko**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Poniedzielski

1. d C d — d C d
   Wagą zabraną Temidzie
   Bawimy się w sprawiedliwość
   d C F G — d C F G
   Na jednej szali zło kładziemy
   d C d — Na drugiej dobro i litość | x2

2. d C d — Wszyscy się cieszą z równowagi
   d C d — Gardła zdzieramy w wiwatach
   d C F G — Wszyscy się cieszą z równowagi
   d C d — Wskazówkę puszczamy po latach | x2

Ref: || d C d — Oj nieładnie człowieku nieładnie
d C d — Oj nieładnie człowieku brzydko
d C d — Ty się całe życie tylko bawisz
d C d — Czasem sobie zmieniasz bawitko | x2

3. d C d — Księgami bawimy się w mądrość
   d C d — Zabawa to dla upartych
   d C F G — Z ksiąg budujemy nauki i domy
   d C d — A przecież księgi to karty | x2

4. d C d — Raz huczą brawa, raz działa
   d C d — Już się gubimy w erratach
   d C F G — Na ile to mądre na ile starczy
   d C d — Ktoś nas osądzi po latach | x2

Ref: || Oj nieładnie człowieku nieładnie ...

5. d C d — Jest jeszcze jedna zabawa
   d C d — Też popularna choć nienowa
   d C F G — Do niej potrzebne jest dwoje ludzi
   d C d — I słowa, i słowa, i słowa | x2

6. d C d — Słowami bawimy się w miłość
   d C d — Słowa składamy w kwiatach
   d C F G — Potem przyprószą je liście jesieni
   d C d — Odgrzebujemy po latach | x2

Ref: || Oj nieładnie człowieku nieładnie ...

59. **Bellonika z miastem**

Słowa i muzyka: Krzysztof Jurkiewicz
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

Metrum: 4/4

1. C G — Która to znów piosenka
F C — Dla której Joanny
a d — Za oknem pierwszy tramwaj
F G — Oddzwonił nowy dzień
C G — Która to noc bezsenna
F C — Która kartka biała
a d — Na wątłym płatku niesie
F G — Jak ołów ciężką treść

Ref:
C G — Za oknem wielkiego miasta szum
F C — I uciec by się chciało
a d — W ramionach Twoich jak w górach
F G — Bezpiecznie schronić się
C G — Za oknem wielkiego miasta chłód
F C — I tylko Twoje ciało
a d — W półmroku obiecuje
F G — Spokojny ciepły sen

2. C G — Która to znowu wojna
F C — Za jaką znów sprawę
a d — Co nic nam nie przyniesie
F G — Prócz paru smutnych dat
C G — Która to noc bezsenna
F C — Prześcieradło blade
a d — Całując Twoje włosy
F G — Powoli zmieniam świat

Ref: Za oknem wielkiego miasta szum . . .

60. **Beskid**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Wierzbicki **Metrum:** 4/4

1. C F G C — C F G C
   A w Beskidzie rozzłocony buk
   C F E d — C F E d
   A w Beskidzie rozzłocony buk
   F G7 C — F G7 C
   Będę chodził bukowiną z dłutem w ręku
   F C — F C
   By w dziewczęcych twarzach uśmiech rzeźbić
   F G — F G
   Niech nie płaczą już
   F G7 C — Niech się cieszą po kapliczkach moich dróg.

Ref: C F G C — W Beskidzie malowany cerkiewny dach
C F E a — C F E a
W Beskidzie zapach miodu w bukowych pniach
F G — Tutaj wracam gdy ruda jesień
C F — C F
Na przełęcze swój tobół niesie
C F G — C F G
Słucham bicia dzwonów w przedwieczorny czas

Ref: C F G C — W Beskidzie malowany wiatrami dom
C F E a — W Beskidzie tutaj słowa inaczej brzmią
F G — Kiedy krzyczę w jesienną ciszę
C F — Kiedy wiatrem szeleszczą liście
C F G — Kiedy wolność się tuli w ciepło moich rąk
F G C — F G C
Gdy jak źrebak się tuli do mych rąk.

2. C F G C — A w Beskidzie zamyślony czas
   C F E d — A w Beskidzie zamyślony czas
   F G7 — F G7
   Będę chodził gór poddaszem
   C F — By zerwanych marzeń struny
   C F G — Przewiązywać w niespokojne dłonie drzew
   F G7 C — Niech mi grają na rozstajach moich dróg.

Ref: W Beskidzie malowany cerkiewny dach …

Ref: W Beskidzie malowany wiatrami dom …

61. **Beskid jesienią**

1. a e a C d E7 — Już pustką świecą hale, samotny gnie się świerk,
F A7 d F E7 a e (G) — Na granitowej skale, zmęczony rogacz legł.
a e a C d E7 — Słoneczko ledwie wstaje a już się kładzie spać,
F A7 d F E7 a e (G) — Już tylko wiatr po polanie zaczyna liście gnać.

Ref: || a G a e F G a e — O, już się złoci hora, gromadki szuka ptak,
|| a e a d F E7 — Już to jesienna pora i bliskiej zimy znak

2. a e a C d E7 — Buki jak ogień gorzą, modrzewiom żółknie włos,
F A7 d F E7 a e (G) — Rano wschodzącą zorzę liliowy wita wrzos.
a e a C d E7 — Szałasy smutne stoją, ogień nie trzaska w nich,
F A7 d F E7 a e (G) — Pasterze już nie poją w źródłach owieczek swych.

Ref: || — O, już się złoci hora, gromadki szuka ptak, . . .

3. a e a C d E7 — Ucichła już trąbita, juhasów zamilkł śpiew.
F A7 d F E7 a e (G) — Tylko na skalnych szczytach wiatr śpiewa pośród drzew.
a e a C d E7 — Z południa Tatry dumne patrzą na Beskid swój,
F A7 d F E7 a e (G) — A chmurki jak rozumne zdobią go w złoty strój.

Ref: || — O, już się złoci hora, gromadki szuka ptak, . . .

62. **Bez słów**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

1. G D — Chodzą ulicami ludzie,
e h — Maj przechodzą, lipiec, grudzień
C G D — Zagubieni wśród ulic bram.
G D — Przemarznięte grzeją dłonie
e h — Dokądś pędzą, za czymś gonią
C G D — I budują wciąż domki z kart.

Ref:
C G — A tam w mech odziany kamień,
C G — Tam zaduma w wiatru graniu,
C G D — Tam powietrze ma inny smak.
C G — Porzuć kroków rytm na bruku,
C G — Spróbuj — znajdziesz, jeśli szukać
C G D — Zechcesz — nowy świat, własny świat.

2. G D — Płyną ludzie miastem szarzy,
e h — Pozbawieni złudzeń, marzeń,
C G D — Omijają wciąż główny nurt.
G D — Kryją się w swych norach krecich
e h — I śnić nawet o karecie,
C G D — Co lśni złotem - nie potrafią już

Ref: — A tam w mech odziany kamień, . . .

3. G D — Żyją ludzie, asfalt depczą
e h — Nikt nie krzyknie, każdy szepcze
C G D — Drzwi zamknięte zaklepany krąg
G D — Tylko czasem kropla z oczu
e h — Po policzku w dół się stoczy
C G D — I to dziwne drżenie rąk

Ref:
C G — Bo tam w mech odziany kamień,
C G — Tam zaduma w wiatru graniu,
C G D — Tam powietrze ma inny smak.

63. **Będziesz moją panią**

Wykonawca: Marek Grechuta

1. C G C G — CGCG
   Będziesz zbierać kwiaty
   C G C G — Będziesz się uśmiechać
   C G C G — Będziesz liczyć gwiazdy
   C G C C7 — CGCC7
   Będziesz na mnie czekać

2. f c f G c C7 — fcfGcC7
   I ty właśnie ty będziesz moją panią
   f c f G c — fcfGc
   I ty tylko ty będziesz moją panią

3. Gis Dis — GisDis
   Będą ci grały skrzypce lipowe
   f c — fc
   Będą śpiewały jarzębinowe
   g Dis f G — gDisfG
   Drzewa, liście, ptaki wszystkie

4. C G C G — Będę z tobą tańczyć
   C G C G — Bajki opowiadać
   C G C G — Słońce z pomarańczy
   C G C C7 — W twoje dłonie składać

5. I ty właśnie ty będziesz moją panią . . .

6. Gis Dis — Będą ci grały nocą sierpniową
   f c — Wiatry strojone barwą słońca
   g Dis f G — Będą śpiewały, śpiewały bez końca

7. C G C G — Będziesz miała imię
   C G C G — Jak wiosenna róża
   C G C G — Będziesz miała miłość
   C G C C7 — Jak jesienna burza

8. I ty właśnie ty będziesz moją panią . . .

64. **Biała baśń**

Słowa: Mirosław Ostrycharz
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. h cis fis — W osypanych śnieżnym puchem
   D7+ E A7+ — Koleinach leśnych dróg
   D7+ cis — Wznieca wiatr nagłym podmuchem
   D7+ cis fis — Burze lśniących bielą smug.

2. h cis fis — Świt przejrzysty, wklęty w ciszę,
   D7+ E A7+ — Zatopiony w śnieżną jaśń,
   D7+ cis — Blaskiem słońca w brzozach pisze
   D7+ cis E fis Fis — Oszronioną, mroźną baśń. | x2

3. A E — Tak się dziwnie w oczach mieni
   h fis — Oszadziały, cichy las…
   D A — Pójdźmy w odmęt tej przestrzeni,
   h cis D7+ — W której dotąd brakło nas.

4. Niech nas mrozem wiatr owionie…
   Nim zaginie po nas ślad,
   Razem z nami w snach utonie
   Zbłękitniały, śnieżny świat.

5. Zagubimy się w dąbrowie,
   W białych słońcach, w siwych mgłach
   I nikt o nas się nie dowie,
   Gdzieśmy byli, w jakich snach…

65. **Biała lokomotywa**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Marek Gałązka
Wykonawca: Marek Gałązka i Grupa Balladowa ”Po Drodze”

1. E — Sunęła poprzez czarne łąki
A E — Sunęła przez spalony las
E — Mijała bram zwęglone szczątki
A E — Płynęła przez wspomnienia miast
H B A E — Biała lokomotywa
E — Skąd wzięła się w krainie śmierci
A E — Ta żywa zjawa, istny cud
E — Tu pośród pustych marnych wierszy
A E — Tu gdzie już tylko czarny kurz
H B A E — Biała lokomotywa

Ref:
G D C G — Ach czyj, ach czyj to jest
G D C G — Tak piękny hojny gest
G h a G — Kto mi tu przysłał ją
G D C G H — Bym się wydostał stąd
G D C G — Ach któż, no któż to może być
G D C G — Beze mnie kto nie umie żyć
G h a G — I bym zmartwychwstał błaga mnie
G D C G H — By mnie obudził jasny zew
E — Białej lokomotywy

2. E — Suniemy poprzez czarne łąki
A E — Suniemy przez spalony las
E — Mijamy bram zwęglone szczątki
A E — Płyniemy przez wspomnienia miast
H B A E — Z białą lokomotywą
E — Gdzie brzęczą pszczoły, pluszcze rzeka
A E — Gdzie słońca blask i cienie drzew
E — Do tej, co na mnie w życiu czeka
A E — Do życia znowu nieś mnie nieś
H B A E — Biała lokomotywo

Ref: Ach czyj, ach czyj to jest . . .

66. **Biała sukienka**

Słowa: Spinakery

1. cis gis A E — Czasami gdy mam chandrę i jestem sam
cis gis A H E — Kieruję wzrok za okno wysoko tam
Gis7 cis A E — Gdzie nad dachami domów i w noc i dniem
A E H7 E — Nadpływa kołysząca marzeniem snem

Ref:
E H — I ona taka w tej białej sukience
E A E — Jak piękny ptak, który zapiera w piersi dech
H E A — Chwyciłem mocno jej obie ręce
E H — Oczarowany, zasłuchany w słodki śmiech
E H — I cała w żaglach jak w białej sukience
E A E — Jak piękny ptak, który zapiera w piersi dech
H E A — Chwyciłem mocno ster w obie ręce
E H E — I żeglowałem zasłuchany w fali śpiew

2. cis gis A E — Wspomnienia przemijają, w sercu żal
cis gis A H E — Wciąż w łajbę się przemienia dziewczęcy czar
Gis7 cis A E — Jeśli mi nie wierzysz, to gnaj co tchu
A E H7 E — Tam w kei możesz ujrzeć coś z mego snu

Ref: — I ona taka w tej białej sukience . . .

3. cis gis A E — Nie wiem, czy jeszcze kiedyś zobaczę ją
cis gis A H E — Czy tylko w moich myślach jej oczy lśnią
Gis7 cis A E — Gdy pochylona ostro do wiatru szła
A E H7 E — Znowu się przeplatają obrazy dwa

Ref: — I ona taka w tej białej sukience . . .

67. **Biały kaftanik**

Słowa: Maciek Służała, Darek Brzuska i spółka
Wykonawca: Maciek Służała

1. G e C D — Dawno minął czas resocjalizacji
G e C D — Choć na spacer ciągle wyjść nie możesz sam
G e C D — Mógłbyś jeszcze czasem dostać palpitacji
G e C D — Lecz pamiętaj o tym lekarz to twój brat
G e C D — I znowu ci włożą kaftanik przez głowę
G e C D — I znowu karetka powiezie cię w dal
G e C D — Psychiatra obejrzy postawi diagnozę
G e C D — Pasami do łóżka przycisną tak

Ref: G e C D G e C D G e C — Ach...Tak chciałbym znów biały kaftanik mieć
D G e C D — I leczyć się, leczyć się, leczyć się, na mózg — x2

2. G e C D — Byłeś jeszcze mały gdy dostałeś w głowę
G e C D — Potem biały szpital minął czasu szmat
G e C D — I znów przy posiłku nie dali ci noża
G e C D — Chcesz wyjść na korytarz a tu klamki brak
G e C D — I szedłeś przed siebie w asyście psychiatrów
G e C D — Twą drogę wyznaczał korytarzy szlak
G e C D — Na oddział zamknięty do innych wariatów
G e C D — Patrzyłeś dokoła i myślałeś tak

Ref: — Ach...Tak chciałbym znów biały kaftanik mieć . . .

3. G e C D — Nie ma na co czekać nie ma co rozpaczać
G e C D — Po co dłużej zwlekać jaki problem masz
G e C D — Ty wciąż jesteś wariat lekarz się postarzał
G e C D — Nie rozumiesz tego bo ci myśleć strach
G e C D — I pójdziesz przed siebie w asyście psychiatrów
G e C D — Twą drogę wyznaczy korytarzy szlak
G e C D — Na oddział zamknięty do innych wariatów
G e C D — Popatrzysz wokoło i zanucisz tak

Ref: G e C D G e C D G e C — Ach... Jak dobrze znów biały kaftanik mieć
D G e C D — I leczyć się, leczyć się, leczyć się, na mózg — x2

68. **Bieszczady**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Starzec **Metrum:** 4/4

1. e9 a7 — e9 a7
   Tu w dolinach wstaje mgłą wilgotny dzień
   D7 G H7 — D7 G H7
   Szczyty ogniem płoną stoki kryje cień
   e9 a7 — Mokre rosą trawy wypatrują dnia
   D7 G H7 — Ciepła, które pierwszy słońca promień da

Ref: G C D7 G — G C D7 G
Cicho potok gada, gwarzy pośród skał
G C D7 G — O tym deszczu, co z chmury trochę wody dał
G C D7 G — Świerki zapatrzone w horyzontu kres
G C D7 G — Głowy pragną wysoko, jak najwyżej wznieść

2. e9 a7 — Tęczą kwiatów barwny połoniny łan
   D7 G H7 — Słońcem wypełniony jagodowy dzban
   e9 a7 — Pachnie świeżym sianem pokos pysznych traw
   D7 G H7 — Owiec dzwoneczkami cisza niebu gra

Ref: Cicho potok gada, gwarzy pośród skał . . .

3. e9 a7 — Serenadą świerszczy, kaskadami gwiazd
   D7 G H7 — Noc w zadumie kroczy mroku ścieląc płaszcz
   e9 a7 — Wielkim Wozem księżyc rusza na swój szlak
   D7 G H7 — Pozłocistym sierpem gasi lampy dnia

Ref: Cicho potok gada, gwarzy pośród skał . . .

69. **Bieszczadzka ciuchcia**

Słowa i muzyka: Piotr Frankowicz
Wykonawca: Wołosatki

1. C d — C d — Jedzie bieszczadzka ciuchcia,
   F G C — F G C — sypie, strzela iskrami.
   C d — Taka, co przed stu laty
   F G C — jeździła z traperami.

2. g C — g C — Bucha dym z komina,
   g C — Bucha dym z komina,
   F a D — F a D — Drzewa uciekają.
   g C — Która to godzina,
   g C — Która to godzina,
   F a D7 — F a D7 — Koła rytm stukają.
   g C — Wjeżdżamy w nasz
   F D7 — F D7 — Zielony, romantyczny świat,
   g C F D7 — g C F D7 — Z którym już przyjaźnimy się od lat.
   g C — Bucha dym z komina,
   g C — Bucha dym z komina.

3. Jedzie bieszczadzka ciuchcia,
   stara i śmieszna troszkę,
   taką jeździł mój dziadek,
   ścigając babci pończoszkę.

4. Bucha dym…

5. Jedzie bieszczadzka ciuchcia
   pokryta patyną czasu.
   Sapie, kicha czasami
   w głębi bieszczadzkich lasów.

6. Bucha dym…

70. **Bieszczadzki ekspres**

Słowa: Andrzej Wierzbicki
Wykonawca: Andrzej Wierzbicki

1. D fis h — Z bukowych głębin do połonin,
G E A — Żelaznej drogi wstążki dwie,
D fis h — I nikt jej dymów nie dogoni
G E A — tak szybko giną w nocnej mgle.

2. D D7 — Kiedy zmęczone masz ramiona
G B7 — Otarte nogi sztywny kark
D fis h G — w gościnne progi ostrym gwizdem Cię zaprosi
D A D — stary bieszczadzki ekspres nasz.

3. D fis h — Pękaty zbiornik dziwny komin,
G E A — żywicą pachnie siwy dym
D fis h — Iskrami wyzłocone koła
G E A — beztroski wystukują rytm

4. Kiedy zmęczone masz ramiona …

5. D fis h — Dziś nie ma starych parowozów
G E A — Nie słychać już stukotu kół
D fis h — Czas pozacierał wstęgi torów
G E A — Kurz pokrył ślad pionierskich stóp

Ref:
D D7 — Lecz może kiedyś przed wieczorem
G B7 — u schyłku kolejnego dnia,
D fis h G — usłyszysz znowu jak nadjeżdża swoim torem
D A D — Stary bieszczadzki ekspres nasz.

71. **Bieszczadzki rajd**

Słowa i muzyka: Piotr Frankowicz, Julian Jaworz-Dutka
Wykonawca: Wołosatki - Grube Dudy

1. C a D G C a D G
   C C7 F f C G C G7
   C a D G C a D G
   Zebrało się nas tutaj wielu takich jak t y
   C C7 F f C G C G7
   Siadaj z nami przyjacielu a zaśpiewamy ci

2. C a D G
   C a D G
   C C7 F f
   C G C G7
   C a D G
   Rajd rajd bieszczadzki rajd
   Czy to w słońce czy to w deszcz
   C C7 F f
   Idziesz z nami przyjacielu
   C G C G7
   Bo sam chcesz
   x2

3. C a D G C a D G
   C C7 F f C G C G7
   Każdy harcerz przeżyć chce ten bieszczadzki rajd
   Aby wzmocnićswoje siły jemy dużo pajd

4. Rajd rajd bieszczadzki rajd . . .

5. C a D G C a D G
   C C7 F f C G C G7
   Czasem chleba nam brakuje ale fajno jest
   Ktoś nas wtedy poratuje to braterski gest

6. Rajd rajd bieszczadzki rajd . . .

7. C a D G C a D G
   C C7 F f C G C G7
   Może kiedyś tu za rok wszyscy się spotkamy
   Obsiądziemy ogień w koło i tak zaśpiewamy

8. Rajd rajd bieszczadzki rajd . . .

72. **Bieszczadzki trakt**

Słowa i muzyka: Bogdan Adamek

1. G D C G Kiedy nadejdzie czas wabi nas ognia blask
D C G Na polanie gdzie króluje zły
G D C G Gwiezdny pył, w ogniu tym łzy wyciśnie nam dym
D C G Tańczą iskry z gwiazdami a my

Ref: C D G Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas
C D e Śpiewajmy razem ilu jest tu nas
C D G e Choć lata młode szybko płyną, wiemy że
C D G Nie starzejemy się

2. G D C G W lesie gdzie licho śpi ma przygoda swe drzwi
D C G Chodźmy tam gdzie na ścianie lasu lśnią
G D C G Oczy sów, wilcze kły, rykiem powietrze drży
D C G Tylko gwiazdy przyjazne są dziś

Ref: Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas ...

3. G D C G Dorzuć do ognia drew w górę niech płynie śpiew
D C G Wiatr poniesie go wilgotny świat
G D C G Każdy z nas o tym wie, znowu spotkamy się
D C G A połączy nas Bieszczadzki trakt

Ref: Śpiewajmy wszyscy w ten radosny czas ...

73. **Bieszczadzkie anioły**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Kapodaster: 4

1. a G — a G
Anioły są takie ciche, zwłaszcza te w Bieszczadach
a e — a e
Gdy spotkasz takiego w górach, wiele z nim nie pogadasz
C G C F — C G C F
Najwyżej na ucho ci powie, gdy będzie w dobrym humorze
C G a e a — C G a e a
Że skrzydła nosi w plecaku nawet przy dobrej pogodzie

2. a G — Anioły są całe zielone, zwłaszcza te w Bieszczadach
a e — W trawie łatwo się kryją i w opuszczonych sadach
C G C F — W zielone grają ukradkiem, nawet karty mają zielone
C G a e a — Zielone mają pojęcie, a nawet zielony kielonek

Ref: C G a — C G a
Anioły bieszczadzkie, bieszczadzkie anioły
C G a — Dużo w was radości i dobrej pogody
C G a — Bieszczadzkie anioły, anioły bieszczadzkie
C G a — Gdy skrzydłem cię dotkną, już jesteś ich bratem

3. a G — Anioły są całkiem samotne, zwłaszcza te w Bieszczadach
a e — W kapliczkach zimą drzemią, choć może im nie wypada
C G C F — Czasem taki anioł samotny zapomni, dokąd ma lecieć
C G a e a — I wtedy całe Bieszczady mają szaloną uciechę

Ref: C G a — Anioły, bieszczadzkie, bieszczadzkie anioły
C G a — Dużo w was radości i dobrej pogody
C G a — Bieszczadzkie anioły, anioły bieszczadzkie
C G a — Gdy skrzydłem cię trącą, już jesteś ich bratem

4. a G — Anioły są wiecznie ulotne, zwłaszcza te w Bieszczadach
a e — Nas też czasami nosi po ich anielskich śladach
C G C F — One nam przyzwalają i skrzydłem wskazują drogę
C G a e a — I wtedy w nas się zapala wieczny bieszczadzki ogień

Ref: C G a — Anioły, bieszczadzkie, bieszczadzkie anioły
C G a — Dużo w was radości i dobrej pogody
C G a — Bieszczadzkie anioły, anioły bieszczadzkie
C G a — Gdy skrzydłem cię musną, już jesteś ich bratem

74. **Bieszczadzkie reggae**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Starzec

1. d C d C Porannej mgły snuje się dym
d C d C Jutrzenki szal na stokach gór
F C d C Nowy dzień budzi się, budzi się
d C d C Melodię dnia już rosa gra

Ref: d C d Reggae, bieszczadzkie reggae
C d C d C Słońcem pachnące ma jagód smak
d C d Reggae, bieszczadzkie reggae
C d C d C Jak potok rwący przed siebie gna

2. d C d C Połonin czar ma taką moc
d C d C Że gdy je ujrzysz pierwszy raz
F C d C Wrócić chcesz, wrócisz chcesz znów za rok
d C d C Z poranną rosą czekać dnia

Ref: Reggae, bieszczadzkie reggae …

75. **Bim bam bom**

1. G Niech ci kwitną bzy, powoje
e niech Cię kocha serce moje,
C niech Ci kwitnie róży kwiat,
D niech Cię kocha cały Świat

Ref: || G bim bam bom bim bam parara
e bim bam bom bim bam parara
C bim bam bom bim bam parara
d bim bam bom parara

2. G Szły pchły koło wody,
e pchła pchłe pchła do wody
C i ta pchła płakała,
d że ją tamta pchła wepchała

Ref: || bim bam bom bim bam parara . . .

3. G Po angielsku I LOVE YOU,
e po rosyjsku JA LUBJU,
C po francusku JA ŻETĘ,
d a po polsku KOCHAM CIĘ!

Ref: || bim bam bom bim bam parara . . .

4. G Róże są piękne choć kolce mają
e i nie są trwałe bo przekwitają,
C a nasza miłość niech będzie szczera,
d niech będzie szczera i nie umiera!

Ref: || bim bam bom bim bam parara . . .

5. G Smutno, smutno płynie życie
e Gdy się kogoś kocha skrycie
C Ale jeszcze trudniej żyć
d Nigdy nie kochanym być

Ref: || bim bam bom bim bam parara . . .

6. G Cicho płynie deszcz po szybie
e Jeszcze ciszej płynie łza
C Lecz nie pytał, kto cię kocha
d Bo to zawsze będę ja

Ref: || bim bam bom bim bam parara . . .

76. **Bitwa**

Słowa i muzyka: Lech Klupś
Wykonawca: Mechanicy Shanty

1. a G F d — a G F d
   Okręt nasz wpłynął w mgłę i fregaty dwie
   a G C E7 — a G C E7
   Popłynęły naszym kursem by nie zgubić się.
   a G F d — Potem szkwał wypchnął nas poza mleczny pas
   a G C E7 — I nikt wtedy nie przypuszczał, że fregaty śmierć nam niosą.

Ref: C G a e — C G a e
Ciepła krew poleje się strugami,
F G a a — F G a a
Wygra ten, kto utrzyma ship.
C G a e — W huku dział ktoś przykryje się falami,
F G a a — Jak da Bóg, ocalimy bryg.

2. a G F d — Nagły huk w uszach grał i już atak trwał,
   a G C E7 — To fregaty uzbrojone rzędem w setkę dział.
   a G F d — Czarny dym spowił nas, przyszedł śmierci czas,
   a G C E7 — Krzyk i lament mych kamratów, przerywany ogniem katów.

Ref: Ciepła krew poleje się strugami, . . .

3. a G F d — Pocisk nasz trafił w maszt, usłyszałem trzask,
   a G C E7 — To sterburtę rozwaliła jedna z naszych salw.
   a G F d — ”Żagiel staw” krzyknął ktoś, znów piratów złość,
   a G C E7 — Bo od rufy nam powiało, a fregatom w mordę wiało.

Ref: Ciepła krew poleje się strugami, . . .

4. a G F d — Z fregat dwóch tylko ta pierwsza w pogoń szła,
   a G C E7 — Wnet abordaż rozpoczęli, gdy dopadli nas.
   a G F d — Szyper ich dziury dwie zrobił w swoim dnie,
   a G C E7 — Nie pomogło to psubratom, reszta z rei zwisa za to.

Ref: Ciepła krew poleje się strugami, . . .

5. a G F d — Po dziś dzień tamtą mgłę i fregaty dwie,
   a G C E7 — Kiedy noc zamyka oczy, widzę w moim śnie.
   a G F d — Tamci, co śpią na dnie, uśmiechają się,
   a G C E7 — Że ich straszną śmierć pomścili bracia, którzy zwyciężyli.

Ref: Ciepła krew poleje się strugami, . . .

Ref: C G a e — Ciepła krew poleje się strugami,
F G a a — Jak da Bóg, ocalimy bryg.
F G — Jak da Bóg, ocalimy. . .

77. **Blue nose**

Kapodaster: 2

1. e — W słoneczny wietrzny dzień
D G — W mym mieście Lunenberg
e a — W 21 roku zrodził się
D G — Miał piękny ostry dziób
H7 e — Solidny mocny tors
a H7 e — A ochrzczono go po prostu „Blue Nose”

Ref: C D G e — „Blue Nose” dzielne imę twe
C D G H7 — Zna cię morze i ocean zna
C D G e — „Blue Nose” północnych szlaków król
a H7 e — Sława twoja w ślad za tobą szła

2. e — Tysiące przebył mil
D G — 20 długich lat
e a — Ten szkuner z oceanem za pan brat
D G — Miał zawsze dosyć sił
H7 e — Lecz jednak rafy cios
a H7 e — Powalił go i zginął tak „Blue Nose”

Ref: „Blue Nose” dzielne imę twe …

3. e — Lecz by w legendzie tej
D G — Zachować żywą treść
e a — To gdy z pochylni kiedyś szkuner zszedł
D G — Zaszemrał gapiów tłum
H7 e — Usłyszeli wiatru głos
a H7 e — Popatrzcie to po prostu „Blue Nose”

Ref: C D G e — „Blue Nose” znów poniesiesz nas
C D G H7 — Znało morze i ocean znał
C D G e — „Blue Nose” będziesz królem znów
a H7 e — Dobry wiatr twym żaglom życie dał

78. **Blues dla małej**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

Ref:
C G — Wystukaj po torach do mnie list
a G — Wtedy naprawdę nie wyjedziesz cała
F C — Niech będzie w nim lokomotywy gwizd
h7/5- E a — Tylko to zrób jeszcze dla mnie Mała
C G — Wystukaj po torach do mnie list
a G — Choćby w alfabecie Morse'a
F C — Moja ulica jeszcze twardo śpi
h7/5- E a — Jeśli tak chcesz w liście zostań

1.
h7/5- — A mogliśmy Mała razem łąką iść
a — Świt witać po kolana w rosie
G — A mogliśmy Mała razem piwo pić
E — Dom nasz zamienić na sto pociech
F — A mogliśmy Mała konie kraść
C — Z niebieskiego boskiego pastwiska
h7/5- — A mogliśmy Mała w środku lata
E a — Zbudować słoneczną przystań

Ref:
C G — Napisz od serca do mnie list
a G — I zamieszkaj w tym liście cała
F C — Niech śmiechu dużo będzie w nim
h7/5- E a — Obiecaj mi to dzisiaj Mała
C G — Napisz od serca do mnie list
a G — Lecz proszę nie wysyłaj go nigdy
F C — W szufladzie zamknij go na klucz
h7/5- E a — Niech czeka wciąż lepszych dni

2. A mogliśmy Mała razem łąką iść . . .

79. **Blues niepotrzebnych powrotów**

Wykonawca: Elżbieta Adamiak

1. A7 D7 A7 Fis7
   h7 E7 A7 D7 A7
   D7 F7 E7
   D7 F7 E7
   A7 D7 A7 h7 C D7 A7

   A7 D7 A7 G E7

   A7 D7 A7 Fis7
   Dopala się świeca, maleńki płomień drży
   h7 E7 A7 D7 A7
   Powoli zza pieca wychodzą szare sny
   D7 F7 E7
   Zacięła się płyta, adapter się biedzi
   Stukają w podłogę zmęczeni sąsiedzi
   A7 D7 A7 h7 C D7 A7
   Więc idź już, nie wracaj, nie przeszkadzaj mi

2. A7 D7 A7 Fis7
   h7 E7 A7 D7 A7
   D7 F7 E7
   D7 F7 E7
   A7 D7 A7 h7 C D7 A7

   A7 D7 A7 G E7

   Nie było cię długo, przestałam liczyć dni
   Wolałeś tę drugą, kwiaciarkę z vis a vis
   Zapomniał korytarz, jak brzmią twoje kroki
   Nie poznał cię nawet twój fotel głęboki
   Więc po co tu siedzisz, dziwisz nocne ćmy

3. A7 D7 A7 Fis7
   h7 E7 A7 D7 A7
   D7 F7 E7
   D7 F7 E7
   A7 D7 A7 h7 C D7 A7

   A7 D7 A7 G E7

   Posłuchaj, latarnie wołają cię zza mgły
   Nie patrz tak na mnie, wiesz przecież, gdzie są drzwi
   Potrafię bez ciebie oddychać i śpiewać
   Choć coraz bezbarwniej jest ptakom na drzewach
   A tamte dwie krople, to wcale nie są łzy

80. **Błękitny czas**

Słowa: Małgorzata Grabowska
Muzyka: Jan Sobolewski
Wykonawca: Mikroklimat

1. C5 G G4/2 G

C d
a e
F D7 C A7
C G G7

C d
Błękitny czas, błękitny piękny czas,
a e
Wolności dzień już nadchodzi.
F D7 C A7
Błękitny czas, błękitny piękny czas,
C G G7
Co nie ma ośmiu godzin.

Ref: C B A A5+ A
d G d G G4/2 G
C A A7 A
d G C
C5 G G4-2 G

C B A A5+ A
Jak dobrze jest wędrować poprzez łany,
d G d G G4/2 G
Choć jeden trampek mam całkiem rozczłapany,
C A A7 A
Czerpać radość wędrowania wprost z bezdroży,
d G C
Jak dobrze w trawie się ułożyć.

2. C d
a e
F D7 C A7
C G G7

Zielony czas, zielony piękny czas,
Szumiący miękko jak drzewa,
Zielony czas, zielony piękny czas,
Co przy ognisku śpiewa

Ref: Jak dobrze jest wędrować poprzez łany, . . .

3. C d
a e
F D7 C A7
C G G7

Złocisty czas, złocisty piękny czas,
Ogromny, ciepły jak słońce,
Złocisty czas, złocisty piękny czas,
Gdy można iść bez końca

Ref: Jak dobrze jest wędrować poprzez łany, . . .

81. **Bob Dylan**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. D Fis h — D Fis h
   Ocean w nas śpi i horyzont z nas drwi
   G A D
   Płytka fala fałszywie się mieni
   D Fis h
   A prawdziwy jest rejs do nieznanych ci miejsc
   D G A D — D G A D
   Kiedy płyniesz na przekór przestrzeni

2. D G A D — I na tej z wielu dróg po co ci para nóg
   D G A — D G A
   I tak dotrzesz na pewno do końca
   G D Fis h — G D Fis h
   Niepotrzebny ci wzrok żeby wyczuć swój krok
   D G A D — I nie musisz wciąż radzić się słońca

3. D G A D — Wielbicieli i sług tłum ci zawisł u nóg
   D G A — To wolności twej chciwi strażnicy
   G D Fis h — Zaprowadzisz ich tam gdzie powinieneś być sam
   D G A D — Z nimi żadnej nie przejdziesz granicy

4. D G A D — Zlekceważą twój głos którym wróżysz im los
   D G A — Od jakiego ich nic nie wyzwoli
   G D Fis h — Bo zabije ich las rąk co klaszczą na czas
   D G A D — W marsza rytm co śmierć niosąc nie boli — x2

5. D Fis h — Patrz jak piją i żrą twoją żywią się krwią
   G A D — I żonglują słowami twych pieśni
   D Fis h — Lecz nic nie śni im się a najlepiej wiesz że
   D G A D — Nie istnieje wszak to co się nie śni

6. D G A D — By przy śmierci twej być płakać, śmiać się i drwić
   D G A — To jedyny cel twojej eskorty
   G D Fis h — Oddaj komuś rząd dusz i na własny szlak rusz
   D G A D — Tam gdzie żadne nie zdarzą się porty

7. D G A D — Mówić będą żeś zbiegł ale wyjdą na brzeg
   D G A — I zdradzieckie ci lampy zapalą
   G D Fis h — Ale ty patrząc w dal płynąc będziesz wśród fal
   D G A D — Aż sam wreszcie staniesz się falą — x2

82. **Bolero**

1. a — W małym miasteczku
G — Gdzieś na krańcach Hiszpanii
F — Stary krawiec Augusto
E — Szył bolera najtaniej
a — I czy Pan był bogaty
G — Pan był biedny czy kmieć
F — Każdy takie bolero
E — Chciał mieć

Ref: a — To bolero
G — Dla bogatych cavaleros
F — W tym bolero będziesz senior
E — Prezentował się jak struś
F E — Na bolero z Cavaleros ty się skuś | x2

2. a — Jakie chcesz pan bolero
G — Białe, czarne, różowe
F — Zapinane od przodu
E — Czy wkładane przez głowę
a — Z przodu złote guziki
G — Z tyłu patka czy bez
F E — Jakie chcesz pan bolero, Ole!

Ref: || To bolero . . .

3. a — Na corridę gdy pójedziesz
G — W tym bolero ukryty
F — O biust karter zabije
E — Serce twej sieniority
a — No i ona zemdlona
G — Na twe łono bez sił
F — Padnie, szepcząc „Amigo!
E — Kto to szył?!”

Ref: || To bolero . . .

83. **Bombonierka**

Słowa: Basia Stępniak-Wilk
Wykonawca: Grzegorz Turnau, Basia Stępniak-Wilk

a E — A gdy patrzę tak
a E — Śmiejesz się
a E — Śmiejesz się

1. a E a E — Dzień pogania noc świtem purpurowym
a E a A7 — Ty jak czarny kot kończysz łowy
d C d A7 — Nic mi do twych zdrad, chociaż dziwi, że
d E a d E a — Ich gorzkawy smak ciągle kusi cię

d G — A gdy patrzę tak, śmiejesz się:
C E — Nic mi do twych zdrad
a — Ale wiem

Ref:
A — Choć papierków po cukierkach
d — Tu i ówdzie ślad
A — Marzy ci się bombonierka
d — Taka jak ja
C — Niby nic, a jednak zerkasz
F — Jak się dostać do pudełka
E a — Odkryć tajemnicę słodką
H E — Delikatnie zdjąć złotko

A — Choć papierków po cukierkach
d — Ślad i tam i tu
A — Marzy ci się bombonierka
d — Istny cud
C — Żeby tak nasycić się
F — Ale wciąż w zapasie mieć
E a — I rozgryzać tę zagadkę
d G C — Tę zagadkę
d E a — Po ostatnią czekoladkę

2. a E a E — Noc pogania dzień szafirowym zmierzchem
a E a A — Tobie kocich gier nie dość jeszcze
d A d C — Nic mi do twych zdrad, chociaż dziwi, że
d E a d E a — Ostry kolor kłamstw nie razi cię

A gdy patrzę tak, śmiejesz się: . . .

. . .

Ref: || Choć papierków po cukierkach . . .

Choć papierków po cukierkach . . .

84. **Bosman**

1. a C Na pokładzie od rana
   a A7 Ciągle słychać bosmana,
   d a Bez potrzeby cholernie się drze.
   A7 d Choćbyś ręce poranił,
   a Bosman zawsze cię zgani
   E7 a I powiada: „Zrobione jest źle!”

2. „Jeszcze raz czyścić działo,
   Cóż wam chłopcy się stało?
   Jak do żarcia, to każdy się rwie.
   To nie balia niemiecka,
   Trzeba wiedzieć od dziecka,
   Że to okręt wojenny RP.”

3. Ale czasem się zdarzy,
   Że się bosman rozmarzy
   Każdy bosman uczucie to zna.
   Gdy go wtedy poprosisz,
   Swą harmonię przynosi,
   Siada w kącie na rufie i gra.

4. Opowiada o morzach,
   O bezkresnych przestworzach
   I o walkach, co przeżył on sam.
   O dziewczętach z Bombaju,
   Co namiętnie kochają
   I całują tak mocno do krwi.

5. A gdy spytasz go tylko,
   O czym marzył przed chwilką,
   Czemu nagle pojaśniał mu wzrok?
   Mówi: „W Gdyni, w Orłowie,
   Będę chodził na głowie,
   Tak mi przypadł do serca ten port.”

6. Bosman skończył, wiatr ścicha,
   Aż tu nagle, u licha!
   Pojaśniało coś nagle we mgle
   Poznał bosman, jak cała
   Polska w blaskach wstawała,
   Na pokładzie okrętu RP.

85. **Bossanova na 4 ręce**

1. h7 e G Fis7
   h7 e A7 D7+
   e A7 D7+ h7
   e A G Fis7

h7 e G Fis7
Gdy kłopotów tysiąc i gdy pachnie deszczem,
h7 e A7 D7+
A po zimie minę masz ponurą jeszcze,
e A7 D7+ h7
Ubierz płaszcz i drzwi na klucz, po schodach biegiem,
e A G Fis7
Bo za rogiem przecież czeka ktoś na ciebie.

2. h7 e G Fis7
   h7 e A7 D7+
   e A7 D7+ h7
   e A G Fis7

Peleryny brać nie musisz, nie potrzeba,
Za parasol niech posłuży płatek nieba.
Nie zatrzymuj się przed lustrem, Do torebki schowaj chustkę
I zaśpiewaj jeśli umiesz tak:

Ref: || e A7 D7+ h7
e A7 D7+ h7
e A7 D7+ h7
e A7 G Fis7

Bossanova, bossanova na cztery ręce,
Taka wonna, taka biała jakby bez.
W niej zanurzyć się, zagubić jak najprędzej,
e A7 G Fis7
Niech porywa, niech zakręci aż do łez.

Ref: || e A7 D7+ h7
e A7 D7+ h7
e A7 D7+ h7
e A7 G Fis7

Bossanova, bossanova na cztery ręce
Już króluje nad dachami miast,
Jak dziewczyna, jak dziewczyna co w sukience
Na ulicę wiosną wyszła pierwszy raz.

3. h7 e G Fis7
   h7 e A7 D7+
   e A7 D7+ h7
   e A G Fis7

Zamiast myśleć o wczorajszym dniu, co minął,
Lepiej wybierz się na spacer, nie jest zimno.
Schowaj w szafę rękawiczki, szalik, futro,
Zrób to dzisiaj, nie odkładaj nic na jutro.

4. h7 e G Fis7
   h7 e A7 D7+
   e A7 D7+ h7
   e A G Fis7

Pospiesz się, za chwilę późno będzie nieco,
Otwórz okno, nic nie szkodzi, że jest przeciąg.
Niech telefon sobie dzwoni, nim depesza ją dogoni
To zaśpiewaj, jeśli umiesz tak:

Ref: || Bossanova, bossanova na cztery ręce, . . .

Ref: || Bossanova, bossanova na cztery ręce . . .

5. h7 e G Fis7
   h7 e A7 D7+
   e A7 D7+ h7
   e A G Fis7

Odpłynęły gdzieś humory i humorki,
Pogodniejsze są niedziele, środy, wtorki
I w ogóle cały tydzień , Jakoś wszystkim raźniej idzie
Gdy śpiewają, gdy śpiewają tak:

Ref: || Bossanova, bossanova na cztery ręce, . . .

Ref: || Bossanova, bossanova na cztery ręce . . .

86. **Bóg się rodzi**

1. Bóg się rodzi moc truchleje
Pan niebiosów obnażony
Ogień krzepnie blask ciemnieje
Ma granicę nieskończony

2. Wzgardzony okryty chwałą
Śmiertelny król nad wiekami
A słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami | x2

3. Cóż masz niebo nad ziemiany
Bóg porzucił szczęście twoje
Wszedł między lud ukochany
Dzieląc z nim trudy i znoje

4. Niemało cierpiał niemało
Żeśmy byli winni sami
A słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami | x2

5. W nędznej szopie urodzony
Żłób mu za kolebkę dano
Cóż jest czym był otoczony
Bydło pasterze i siano

6. Ubodzy was to spotkało
Witać go przed bogaczami
A słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami | x2

7. Podnieś rękę boże dziecię
Błogosław ojczyznę miłą
W dobrych radach w dobrym bycie
Wspieraj jej siłę swą siłą

8. Dom nasz i majętność całą
I wszystkie wioski z miastami
A słowo ciałem się stało
I mieszkało między nami | x2

87. **Broadway**

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz **Metrum:** 4/4

1. e — Po ulicy przetaczał się bajecznie barwny tłum
C — Migotała reklama jakiejś wody „Silver moon”
a — I drapacze drapały wierzchołkami brzuchy chmur
e — Kiedy dołem przejeżdżał gigantyczny wozów sznur

Ref: H7 — Taki Broadway to Broadway z kolorowych pięknych kart
C e — Taki Broadway to Broadway którym się zachwyca świat

2. e — A na rogu ulicy może być czterdzieści dwa
C — Stary murzyn wirtuoz na gitarze bluesa grał
a — Tak namiętnie jak tylko czarny umie bluesa grać
e — Całe serce w to włożył żeby innym ludziom dać

Ref: H7 — Taki Broadway ten Broadway z kolorowych pięknych kart
C e — Taki Broadway ten Broadway którym się zachwyca świat

3. e — Czasem ktoś się zatrzymał i na życie quartra dał
C — Czasem słyszał jak mówią, że ten czarny dobrze gra
a — Wtedy ruszał do baru bo już nie mógł tego znieść
e — Że nie czują przechodnie jaka w bluesach drzemie treść

Ref: — Taki Broadway ten Broadway z kolorowych pięknych kart . . .

4. e — Aż któregoś popołudnia kiedy grał za marny grosz
C — Stanął przy nim z gitarą niepozorny biały gość
a — I choć na tej gitarze prawie jak amator grał
e — To wyśpiewał genialnie to co czarny w sercu miał

Ref: — Taki Broadway ten Broadway z kolorowych pięknych kart . . .

e C a e H7 C e

5. e — A gdy skończył się koncert stary Murzyn go zaprosił
C — Na kolejne popołudnie i te bluesy na dwa głosy
a — Potem spytał go jeszcze skąd znasz me niedole
e — I usłyszał odpowiedź „bracie I’m from Poland”

Ref: — Taki Broadway ten Broadway z kolorowych pięknych kart . . .

88. **Bruces Philosophers' song**

Słowa, muzyka i wykonanie: Monty Python

1. G — Immanuel Kant was a real piss-ant
D — who was very rarely stable.
D — Heideggar, Heideggar was a boozy beggar
G — who could think you under the table.
G — David Hume could out-consume
C — Schoppenhauer and Hegel.
D — And Whittgenstein was a beery swine
G — who was just as sloshed as Schlegel.

Ref: D — There's nothing Nietzsche couldn't teach 'ya
'bout the raising of the wrist.
G D — Socrates, himself, was permanently pissed.

2. G — John Stewart Mill, of his own free will
D — On half a pint of shanty was particularly ill.
D — Plato they say could stick it away,
G — Half a crate of whiskey every day.
G — Aristotle, Aristotle was a bugger for the bottle,
C — And Hoppes was fond of his dram.
D — And Rene Descartes was a drunken fart.
G — "I drink, therefore I am."

Ref: D — Yes, Socrates himself is particularly missed;
G D — A lovely little thinker, but a bugger when he's pissed.

89. **Brzegi Nowej Szkocji**

Słowa: Bogdan Kuśka
Wykonawca: Tonam

Ref: G h — Żegnaj Nowa Szkocjo, niech fale biją w brzeg,
C e — Tajemnicze twe góry wznoszą szczyty swe.
G D — Kiedy będę daleko, hen na oceanie złym,
e D e D — Czy was kiedyś jeszcze ujrzę, czy zostaną mi sny?

1. G h — Słońce już zachodzi, a ptaki skryły się,
C e — W liściach drzew znalazły schronienie swe
G D — Mam wrażenie, że przyroda już zamarła w cichym śnie,
e D e D — Lecz nie dla mnie wolne chwile, praca czeka mnie.

Ref: Żegnaj Nowa Szkocjo, niech fale biją w brzeg, . . .

2. G h — Kiedy me najskrytsze marzenia ziszczą się,
C e — Marzę, by do przyjaciół swych przyłączyć się.
G D — Wkrótce już opuszczę te rodzinne strony me,
e D e D — A więc żegnaj ma dziewczyno i wyczekuj mnie

Ref: Żegnaj Nowa Szkocjo, niech fale biją w brzeg, . . .

3. G h — Ktoś uderzył w bębny i z domu wyrwał mnie
C e — To kapitan nas woła, więc stawiłem się.
G D — Żegnajcie kochani, wypływamy w długi rejs,
e D e D — Powrócimy do swych rodzin, znów spotkamy się

Ref: Żegnaj Nowa Szkocjo, niech fale biją w brzeg, . . .

90. **Buka**

Słowa i muzyka: Kasia Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. D A fis E | x2

2. A E
A E
W dolinie spokój
D A fis E
D A fis E
A w niej wreszcie mieszkam ja
D A E
D A E
Świat mam na oku
D A fis E
I taki już jest od lat
D A fis E
I pytasz czemu na trawie jest szron
D A fis E
I skąd nadchodzi czarny front
D A
D A
Chmur, które idą do nas
fis E
fis E
Wiatr wieje ze wszystkich stron
D A E
Lepiej zamknę drzwi

Ref: || D A E
Wiem, że nie ma nic gorszego niż Buka
D A E
Mówi, że wróci, ale nie wiesz kiedy
D A fis E
I stanie pod domem, bo siebie się nie da oszukać
D A E
Strach jest ten sam, jak wtedy

3. A E
Wyglądam przez okno
D A fis E
Raczej nie przyszedł nikt
D A E
Ale podobno
D A fis E
Nie wszystko widać gdy...
D A fis E
Na szybach i na trawie jest szron
D A fis E
Gdy nadchodzi czarny front
D A
Chmur, które idą do nas
fis E
Wiatr wieje ze wszystkich stron
D A E
Lepiej zamknę drzwi

Ref: ||
Wiem, że nie ma nic gorszego niż Buka . . .

D A G
D A G
Po tylu latach wiem już na pewno
D A G
Że kiedy przyjdzie jasne będzie jedno
D A fis E
Złe myśli nie były tego warte
D A E
Zostawię drzwi otwarte

91. **Bukowina I**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

1. a7 d7 e7 a7 — W Bukowinie góry w niebie postrzępionym
   a7 d7 e7 a7 — W Bukowinie rosną skrzydła świętym bukom
   C7+ G C7+ a7 — Minął dzień wiatrem z hal rozdzwoniony
   d7 e7 a7 — I nie mogę znaleźć Bukowiny
   d7 e7 a7 — I nie mogę znaleźć
   d7 a7 e7 a7 — Chociaż gwiazdy mnie prowadzą ciągle szukam

2. a7 d7 e7 a7 — W Bukowinie zarośnięte echem lasy
   a7 d7 e7 a7 — W Bukowinie liść zieleni się i złoci
   C7+ G C7+ a7 — Śpiewa czasem banior ciemnym basem
   d7 e7 a7 — I nie mogę znaleźć Bukowiny
   d7 e7 a7 — I nie mogę znaleźć
   d7 a7 e7 a7 — Choć już szukam godzin krocie i dni krocie

3. a7 d7 e7 a7 — W Bukowinie deszczem z chmur opada
   a7 d7 e7 a7 — Okrzyk ptasi zawieszony w niebie
   C7+ G C7+ a7 — Nocka gwiezdną gadkę górom gada
   d7 e7 a7 — I nie mogę znaleźć Bukowiny
   d7 e7 a7 — I nie mogę znaleźć
   d7 a7 e7 a7 — Choć mnie woła Bukowina wciąż do siebie

92. **Bukowina II**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

1. C d F C — Dość wytoczyli bań próżnych przed domy kalecy
C d F C — Żyją jak żyli, bezwolni, głusi i ślepi
d G e — Nie współczuj, szkoda łez i żalu
d G C e a — Bezbarwni są, bo chcą być szarzy
e F Fis G C — Ty wyżej, wyżej bądź i dalej
d G C — Niż ci, co się wyzbyli marzeń.

Ref:
C F G — Niechaj zalśni Bukowina w barwie malin
C F G — Niechaj zabrzmi Bukowina w wiatru szumie
C d C — Dzień minął, dzień minął, nadszedł wieczór
F G — Świece gwiazd zapalił
C d F C — Siadł przy ogniu, pieśń posłyszał i umilkł.

2. C d F C — Po dniach zgiełkliwych, po nocach wyłożonych brukiem
C d F C — W zastygłym szkliwie gwiazd neonowych próżno szukać
d G e — Tego, co tylko zielonością
d G C e a — Na palcach zaplecionych drzemie
e F Fis G C — Rozewrzyj dłonie mocniej, mocniej
d G C — Za kark chwyć słońce, sięgnij w niebo.

Ref: Niechaj zalśni Bukowina w barwie malin . . .

3. C d F C — Odnaleźć musisz, gdzie góry chmurom dłoń podają
C d F C — Gdzie deszcz i susza, gdzie lipce, październiki, maje
d G e — Stają się rokiem, węzłem życia.
d G C e a — Twój dom bukowy zawieszony
e F Fis G C — U nieba pnia kroplą żywicy
d G C — Błękitny, złoty i zielony.

Ref: Niechaj zalśni Bukowina w barwie malin . . .

93. **Burza**

Słowa i muzyka: Maciej Służała
Wykonawca: Krążek

Metrum: 4/4

1. a — Znów chmury zmęczone przysiadły na grani
   G — Ciężkimi brzuchami pieszczą górskie grzbiety
   F — Już drzewa jęknęły smagnięte wichrami
   E — I trawy przerażone knują głośne szepty

2. a — Umilkły już ptaki w gniazdach cicho siedzą
   G — Świat czeka w napięciu z licem pociemniałym
   F — Zbudziły się biesy, z driadami tańczą
   E — Już błysk srebrnej nici zalśnił oniemiały

3. a — Pierwsze ciężkie krople dopadły już ziemi
   G — Jak ślepi mocarze chcą powalić wszystko
   F — Już strumienie wody leją się za nimi,
   E — Szumiąc potokami spływają z gór szybko

4. a — Nowa srebrna nić przecięła czerń nieba
   G — Echo przerażone ryczy dzikim grzmotem
   F — Drzewa w wiatru graniu szamoczą się z deszczem
   E — Jak rycerze antyczni zmagając się z sobą

5. a — Jak turkot karety znów grzmot się przewalił
   G — I znów atakują kropli ciężkich fale
   F — A te, co dopadły straciwszy swą siłę
   E — Strumieniem wezbranym z góry odpływają

6. a — I fala za falą i w dół jak lawina,
   G — Lecz sił już nie starcza ni kroplom ni wiatrom
   F — I nagle blask słońca przez chmury przenika
   E — I tęcza w deszczowych drobinkach jak flaga

7. a — I cisza i spokój i znów świergot ptaka
   G — I słońce szaleje wśród zroszonej trawy
   F — I drzewa co z włosów wytrzepują krople
   E — I wszystko się cieszy po deszczowej kurzawie
   a — I cisza

x3

94. **Buty**

Słowa: Bułat Okudżawa

1. a E a — Znów buty buty buty tupot nóg
   G A7 d — I ptaków oszalałych czarny wiatr
   F a — Kobiety stają wśród rozstajnych dróg
   E a — Piechocie odchodzącej patrzą w ślad

2. a E a — Czy słyszysz werbel werbel werbel gra
   G A7 d — Żołnierzu żegnaj ją pożegnaj ją
   F a — Odchodzi pluton tylko mgła i mgła
   E a — I tylko przeszłość nie zachodzi mgłą

3. a E a — A męstwo nasze gdzie na miły Bóg
   G A7 d — Gdy przyjdzie wracać na rodzinny próg
   F a — Kobiety za pazuchę kładą je
   E a — Jak pisklę ukradzone nam we śnie

4. a E a — A gdzie kobiety nasze powiedz gdzie
   G A7 d — I gdy nadejdzie wytęskniony dzień
   F a — Witają w progu nas i wiodą tam
   E a — Gdzie wszystko ukradziono nam

5. a E a — A nam nie łzy, nie załamania rąk
   G A7 d — A my z nadzieją w nadchodzące dni
   F a — A pośród pól żerują stada wron
   E a — A pośród miast echami wojna brzmi

6. a E a — I znów w zaułkach buty, tupot nóg
   G A7 d — I ptaków oszałych czarny targ
   F a — Kobiety stoją u rozstajnych dróg
   E a — W żołnierski podgolony patrzą kark

95. **Byle jak**

Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. g F C — Latami pracuję ciężko
   g F C — Tnąc gałąź, na której ciągle siedzi sam
   g F C — Dni co raz szybciej biegną
   g F C — Lecz jeszcze dzisiaj nie sięgnie w nas
   g F C — Jesteś dla niego przestrzenią
   g F C g — Popisów polem i miejscem ważnych spraw
   F C — Gdy spadnie będzie pewien
   g F C — Nie byłaś polem a celem

Ref:
   g F C — Jak mam obronić ziemię gdy jak walczyć nie wiem
   g F C — I wszystko robię byle jak
   B F g — Byle jak, byle jak, byle jak
   B F g — Byle jak, byle jak, byle jak
   B F g — Byle jak, byle jak, byle jak

2. g F C — Myślał, że zna Cię na wylot
   g F C g — Że da się zmierzyć Cię według jego praw
   F C — Zważyć i wycenić wszystko
   g F C — Co znajdzie spośród słońc i traw
   g F C — Samego siebie wyprzedza
   g F C g — Myślał, że idzie po Tobie by znaleźć dom
   F C — Nigdy tego nie pojął
   g F C — Nie szedł po Tobie lecz z Tobą

3. g F C — Jak mam obronić ziemię kiedy mam wrażenie
   g F C — Że bronić będę całkiem sam
   B F g — Całkiem sam, całkiem sam, całkiem sam
   B F g — Całkiem sam, całkiem sam, całkiem sam
   B F g — Całkiem sam, całkiem sam, całkiem sam

Ref:
   g F C — Jak mam bronić Ciebie, gdy jak walczyć nie wiem?
   g F C — Jak mam bronić Ciebie? | x2

Ref:
   g F C g — Jak mam bronić Ciebie? Jak mam bronić Ciebie?
   F C — Jak mam bronić Ciebie, gdy jak walczyć nie wiem?
   g F C g — Jak mam bronić Ciebie? Jak mam bronić Ciebie?
   F C — Jak mam bronić Ciebie?
   g F C — Byle jak Całkiem sam | x2

Ref:
   g — Byle jak
   F — Byle jak
   C — Byle jak
   g — Całkiem sam
   F — Całkiem sam
   C — Całkiem sam
   g — Byle jak
   F — Byle jak
   C — Byle jak
   g — Całkiem sam

...

F
Całkiem sam
C
Całkiem sam

96. **Byłoby miło**

Słowa: Tomasz Wachnowski

1. Byłem jak płyta przegrany, złość zdrapywałem ze ścian
Gdy usłyszałem: kochany, spróbuj od dzisiaj być z sobą
Sam nie wiem jak to się stało, bo jeszcze wczoraj nasz świat
Był jednym z tych, których mało, dziś jednym z tych, których brak

2. Byłoby miło, gdyby ta miłość
Nie znała gorzkich słów
Byłoby miło, gdyby ta miłość
Umiała wrócić znów

3. Kładę się później niż wstaję, zawsze gdzie indziej niż ty
Świat pełen jest takich bajek, ktośbywa dobry, ktoś zły

4. Byłoby miło, gdyby ta miłość . . .

5. Wiem, że już nic nas nie zmieni i znowu starczy mi sił
By tak jak tamtej jesieni wstać, trzasnąć drzwiami i wyjść

97. **Byłominęło**

Słowa: Kwiat Jabłoni
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

C — Było, minęło
G D — Było miło, minęło
e — Było miło, minęło, minęło
C — Było, minęło
G D — Było miło, minęło
e — Było miło, minęło, minęło

1. e a G — Po trochu zbieram w całość siebie
D e a G — Za każdym razem kiedy jestem z Tobą razem
h — Padam z nóg
e a G D

2. e a G D — Mimo tylu wrażeń i wielkich marzeń
e a G — Mogę wiele z siebie dać
h — By odejść znów
e a G D

Ref: C e G — Wiem, że słów na pewno mi zabraknie
a — Więc będzie łatwiej
C e D — Gdy mnie nie odnajdziesz
a — Tak będzie łatwiej
C e G a — Więc odejdę stąd nad ranem, snem zostanę
C e D — Wiem, że będzie łatwiej
C e D — Będzie łatwiej
a C e D — Będzie łatwiej, wiem

3. e a G — Po trochu zbieram w całość siebie
D e a G — I już nie pytam Ciebie jak się czujesz
h — Mój świat wiruje
e a G D — Mimo tylu nadziei wiem, że trzeba było to zmienić
e a G — Mogę dziś dać niemało
h e C e D — By tak zostało

Ref: — Wiem, że słów na pewno mi zabraknie . . .

Było, minęło . . .

Było, minęło . . .

Było, minęło . . .

a C e D — Będzie łatwiej, wiem
a C e G — Będzie łatwiej, wiem

98. **Celina**

Wykonawca: Kazik

1. e — Tę burzę włosów każdy zna, przy ustach dłoni chwiejny gest
   e — To Celina, to Celina, to Celina jest
   a — Jak hejnał brzmi jej śmiech, choć całe miasto śpi
   e — Nie wytrzeźwiała od soboty, balet trwa już cztery dni
   H7 — I w twiście wozi się
   H7 e — W piorunach klipsów i na potłuczonym szkle

2. e — La-la-la-la-la-la! Zaśpiewał w barze ktoś
   e — To czarny Ziutek pije gin, Celiny koleś, twardy gość
   a — Już pije cztery dni, wychylił setną ćwierć
   e — Powietrze zaraz wyszło z niego i w kliniczną popadł śmierć
   H7 — Liczko pobladło mu jak wosk
   H7 e — Ziutek pozbył się swych o Celinę trosk

3. e — Zapamiętajcie sobie radę którą dziś wam wszystkim dam
   e — Możecie liczyć na przyjaciół, pomogą wam
   a — Ziutkowi minął kac, kolesie w kocioł wzięli go
   e — Szukaj Celiny, lamusie, gdzie adapter, chata, szkło
   H7 — Ziutek nie płakał twardy jest
   H7 e — Godzinę ze wściekłości wył jak pies

4. e — Tak, tak, tak! Celina już na złom
   e — Już czarny Ziutek z kilerami pod Celiny idzie dom
   a — Oświetlił błysk ich kos, w rynku bramy brzeg
   e — Sikory złote pod mankietem odmierzają sekund bieg
   H7 — I stoi pikiet sak
   H7 e — Pod oknem, w sieni i u drzwi - dać tylko znak

5. e — Zasłony w oknach leją blask na mecie jasno jakby w dzień
   e — Tak, to Celiny, Celiny, Celiny cień
   a — Dłonie kołyszą się, egzotyczne kwiaty dwa
   e — Celina naga na balecie pośród żądz i szkła
   H7 — Wtem nagle jakiś ruch
   H7 e — W progu staje, rudy Mundek, Ziutka druh

6. e — Dzyń, dzyń, dzyń - to prysło w oknie szkło
   e — Celina naga w noc ucieka, jakie dno! jakie dno!
   a — Już tylko chce się jej choćby do piekła skryć
   e — Och! Ziutek, Ziutek, gdzieś ty był kiedy ja zaczynałam pić
   H7 — Dlaczegoś nie bił w pysk?
   H7 e — Lecz milczy noc i tylko kosy świeci błysk

7. e — Dlaczego taki ostry był ziutkowej kosy szpic
   e — Przecież znacie te balety, wszak w nich złego nie ma nic
   a — Ale Celiny głos, Celiny włosów woń
   e — Czerwona mgła zasnuwa oczy, w kamień zwiera dłoń
   H7 — Więc Ziutek podniósł brew
   H7 e — Błysnęło i na białą pierś trysnęła krew

8. e — Słuchaj - to jęknął świat jak chory pies u pana stóp
   e — Tak, to Celinie, to Celinie, to Celinie kopią grób
   a — W rynku syren jęk, na jezdni żółty kurz
   e — Niebieska szklanka miga, blacharnia Ziutka zwija już
   H7 — I odtąd spoza krat
   H7 e — Ziutek i Mundek bez Celiny widzą świat
   …

9. e Lecz czasem gdy jest noc Ziutek wytęża słuch
   e Tak, to Celiny, to Celiny, to Celiny duch
   a Wiecie więc, że ja was bawiłem śpiewem swym
   e Tylko dla zwykłej draki, w ogóle prawdy nie ma w tym
   H7 To zwykły kawał jest
   H7 e Darujcie to już ballady kres.

99. **Chłopaki nie płaczą**

Wykonawca: T.Love

1. D h Mówisz, życie jak cukierek
D h A Gorzkie jest czasami
Mówisz panna zostawiła
Kumple dawno cię olali
B A C H Ale nie bój nic - minie jakiś czas
G A G A Poczuj chłodny świt, wszystko przejdzie ci

Ref:
D G U-u-u chłopaki
D G U-u-u nie płaczą
e A U-u-u chłopaki
e A U-u-u nie płaczą
h B D h Nie nie nie nie nie nie

2. Nie masz kaski - odpuść sobie
Jutro przecież też jest dzień
Może kiedyś ci pomogę
Może ty nie wystawisz mnie
Ale nie bój nic - minie jakiś czas
Poczuj chłodny świt, wszystko przejdzie ci

Ref:
U-u-u chłopaki
U-u-u nie płaczą
U-u-u chłopaki
U-u-u nie płaczą
Nie nie nie nie nie nie

100. **Chmurkolistny**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Muzyka: Wojciech Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. e H7 — e H7 — W jakim byłem zachwyceniu
G C — G C — Że poznałem śpisz na chmielu
e H7 — Złotym środkiem tyś w rumianie
G C — Chmurkolistny Roku Panie

Ref:
a7 D7 — a7 D7 — Na twym czole księżyc płynie
G C7 — G C7 — Jak car chodzisz w białej zimie
a7 D7 — Z twego palca serdecznego
C H e7 — C H e7 — Ulatuje mój poemat

2. e H7 — W jakim byłem zachwyceniu
G C — Że poznałem - latasz sobie
e H7 — W złotej sukni brzozy
G C — W buchającej parze koni

Ref: — Na twym czole księżyc płynie . . .

101. **Chodź pomaluj mój świat**

Wykonawca: Dwa Plus Jeden

1. a d — Piszesz mi w liście, że kiedy pada
G a — Kiedy nasturcje na deszczu mokną
C G — Siadasz przy stole, wyjmujesz farby
d E a — I kolorowe otwierasz okno

2. Trawa i drzewa są takie szare
Barwę popiołu przybrało niebo
W ciszy tak smutno szepce zegarek
O czasie co mi go wcale nie trzeba

Ref: C d — Więc chodź pomaluj mi świat
F C — Na żółto i na niebiesko
C d F (G) — Niech na niebie stanie tęcza malowana twoja kredką

Ref: Więc chodź pomaluj mi życie
Niech świat mój się zarumieni
Niech na niebie zalśni tęcza kolorami całej ziemi

3. Za siódmą górą i siódmą rzeka
Swoje sny zamieniasz na pejzaże
Niebem się wlecze wyblakłe słońce
Oświetla ludzkie wyblakłe twarze

102. **Chodźmy nad wodę**

Słowa i muzyka: Katarzyna Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. E G — Wróciło lato i noce są jasne
A E — Chcę znowu spotkać cię po raz pierwszy
E G A — Aaaaaaaaa. . . .
E — Chodźmy nad wodę
E G — Na twoich kolanach zasnę
A E — Wymyślę więcej dobrych wierszy
E G A — Aaaaaaaaa. . . .
E — Chodźmy nad wodę

Ref: E H D A — A woda szeroka
E H D A — Chłodna, głęboka
H — Śpiewam i szepczę
D — Jeszcze, jeszcze
A — Razem możemy więcej

2. E G — Odpowiem na każde twoje pytanie
A E — Zrozumiem cię bez słów
E G A — Aaaaaaaaa. . . .
E — Teraz już mogę
E G — Wstanę pewnie wcześnie nad ranem
A E — Pośród innych niebieskich głów
E G A — Aaaaaaaaa. . . .
E — Chodźmy nad wodę

Ref: A woda szeroka . . .

103. **Chory na wyobraźnię**

Słowa, muzyka i wykonanie: Mariusz Zadura **Kapodaster:** 2

e D C D e D C D

1.
e a — Dawno już w mieście drwił z niego każdy
e a — Pośmiewiskiem był ludziom na co dzień
C G C G — Ot wariat chory na wyobraźnię
a H7 — Wiecznie w drodze spóźniony przechodzień
e a — Dokąd idziesz pytali go bliscy
e a — Z tego bracie to trzeba się leczyć
C G C G — A on brał tekturową walizkę
a H7 — I wychodził swym obrazom naprzeciw mówiąc

Ref:
e a H7 e — Idę tam gdzie bezmiar błękitu
e a H7 e — Światłocienie cyprysów przy drodze
C G C G — Feerią barw każdy ranek rozkwita
a H7 — Chociaż wiem że do celu nie dojdę x2

e D C D e D C D

2.
e a — Gdy malował świat milkł jak zaklęty
e a — Kurczył się w skrawek płótna na ramach
C G C G — A on pieścił je jak pierś kobiety
a H7 — W siedmiobarwnych tęcz kreskach i plamach
e a — Kiedy skończył wpatrywał się w ciszę
e a — By natchnieniem nasycić znów duszę
C G C G — A gdy już dał się marszandom wykpić
a H7 — Pił noc całą by z brzaskiem wyruszyć mówiąc

Ref: Idę tam gdzie bezmiar błękitu . . .

e D C D e D C D

104. **Chudobnom**

Muzyka: ludowa kołysanka z Podhala
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. a G — a G: Chudobnom mnie mama miała
   G a — G a: Chudobnom mnie wychowała
   C G C — C G C: W nocy wstała i śpiewała
   C G a — C G a: Do rania mnie kołysała

2. a G — Z rania kładła mnie w ogrodzie
   G a — Psy potocku, het psy wodzie
   C G C — Tej słowiki mnie śpiewały
   C G a — I do snu mnie kołysały

3. a G — Hej Janicku nie bij ze mnie
   G a — W kołysecce kołys ze mnie
   C G C — Bo mnie mama nie bijała
   C G a — W kołysecce kołysała

4. a G — A jak nie masz kołysecki
   G a — Idź do lasu na zerdecki
   C G C — Wystrugaj je cieniusieńko
   C G a — Kołysz ze mnie lekusieńko

105. **Chyba już czas wracać do domu**

Słowa, muzyka i wykonanie: Adam Drąg **Metrum:** 4/4

1. C — Zawinięte w kłębek drogi
C7 G — Liczą na twój czas
C G7 F — Zamieniony w wielkie słońce
G C — Dzień powoli gasł

Ref: C G a G — Chyba już czas wracać do domu
C G a G — W słońcu się chyli wierzbiny liść
C G a G — Chyba już czas wracać do domu
C G a G — W ciszy powrotu tak iść i iść

2. C — O zielonej mokrej ziemi
C7 G — Głośniej śpiewa wiatr
C G7 F — By najkrótszą drogę wybrać
G C — Wróży z liści kart

Ref: — Chyba już czas wracać do domu . . .

3. C — Światło dnia już pobłądziło
C7 G — W drzewach i na ścieżce
C G7 F — Nie okryty mrokiem został
G C — Tylko wyraz „jeszcze”

Ref: — Chyba już czas wracać do domu . . .

106. **Ci wszyscy ludzie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

Kapodaster: 1
Metrum: 4/4

1. E a — Ci wszyscy ludzie, którzy poszli precz
G7 C E — Z naszego życia, z naszego życia,
E a — To także nasza rzecz, nie tylko ich to rzecz,
G F E — To stawka winy nie do przebicia.
E a — To także nasza rzecz, nie tylko ich to rzecz,
E a — To stawka winy nie do przebicia.

2. E a — Ci wszyscy ludzie, których kazał minąć
G C E — Nasz pośpiech nagły, nasz pośpiech nagły,
E a — Nieodwracalnie z pamięci naszej giną
G C E — I całych światów kształt odchodzi w diabły.
E F — Nieodwracalnie z pamięci naszej giną
E a — I całych światów kształt odchodzi w diabły.

3. E a — Ci wszyscy ludzie, których nie ma już
G C E — (Nas dla nich nie ma też, nas dla nich nie ma)
E a — Wiedzą, że nawet nie wiemy gdzie ich grób,
G C E — Że oni dla nas to tylko rozmów temat.
E F — Wiedzą, że nawet nie wiemy gdzie ich grób,
E a — Że oni dla nas to tylko rozmów temat.

4. E a — Ci wszyscy ludzie, którzy wokół nas
G C E — Zawsze - nie tacy, zawsze - nie tacy,
E F — Niegodni rozmów i niegodni łask -
G E — Są, żyją, błądzą, więc nie mają racji.
E F — Niegodni rozmów i niegodni łask -
E a — Są, żyją, błądzą, więc nie mają racji.

5. E a — Ci wszyscy ludzie, czyli wszyscy - my
G C — My pominięci, my pochowani,
A7 d — Żyjemy, jak pozwalaliśmy żyć —
H E — Niepamiętanym, niewysłuchanym.
E F — Żyjemy, jak pozwalaliśmy żyć —
E a — Niepamiętanym, niewysłuchanym.

107. **Ciągle za cienko**

1. C G
F G C C7
C G
F G C

C G
Ciągle za cienko w życiu idzie nam, ciągle za cienko
F G C C7
Bo mamy za mało i więcej by chciało się.
C G
Wierzcie piosenkom, pijcie piwo i wierzcie piosenkom
F G C
Że gdzieś ludzie mówią, że jest chyba nie tak źle.

Ref: C G
a F C
C G
a F C

Chyba może na pewno,
Odpowiem, a jutro pomyślę, że to nie tak
Chyba może na pewno
Rozstrzygnąć to trudno, bo nikt chyba nie wie jak.

2. C G
F G C C7
C G
F G C

Forsę na pociąg, zabieramy więc, forsę na pociąg,
I gnamy na zachód okrągłe miliony zbić.
Strasznie wysoko zamierzamy dojść, za wysoko,
Lecz któż wie na pewno czy łatwiej będziemy żyć.

Ref: ||

Chyba może na pewno, . . .

F C
G C
F C
G

F C
Każde jutro jest lepsze niż
G C
Gdziekolwiek dzisiejszy dzień
F C
Każda chwila opóźnia tyle,
G
Że nie chce się lepiej.

3. C G
F G C C7
C G
F G C

Durne poglądy, uważacie, że durne poglądy,
Lecz myślę, że czasy niepewne nastały nam,
Czyś ty niemądry, zapytacie mnie - czyś ty niemądry,
A ja się zająknę i taką odpowiedź dam.

Ref: ||

Chyba może na pewno, . . .

108. **Cicha noc**

1. C Cicha noc, święta noc
   G7 C C7 Pokój niesie ludziom wszem
   F C A u żłóbka matka święta
   F C Czuwa sama uśmiechnięta
   G7 a Nad dzieciątka snem
   G7 C G7 C Nad dzieciątka snem

2. C Cicha noc, święta noc
   G7 C C7 Pastuszkowie od swych trzód
   F C Biegną wielce zadziwieni
   F C Za anielskim głosem pieni
   G7 a Gdzie się spełnił cud
   G7 C G7 C Gdzie się spełnił cud

3. C Cicha noc, święta noc
   G7 C C7 Narodzony boży syn
   F C Pan wielkiego majestatu
   F C Niesie dziś całemu światu
   G7 a Odkupienie win
   G7 C G7 C Odkupienie win

109. **Cichutko**

1. e D Cichutko, pomaleńku
   e D Gdzie wiatr w gałęziach drzew
   C G D Dogania ciszę ptasich gniazd

2. e D Gdzie gwiazd milczących dal
   e D Odległa, niewiadoma
   C G D Ukryta w bezmiar swej piękności

3. e D Cichutko, pomaleńku
   e D Przez świata dziwny świat
   C G D Nie zważaj na okrutne oczy dnia

110. **Cieszyńska**

Słowa: Jaromír Nohavica; tłum. Artur Andrus
Muzyka: Jaromír Nohavica
Wykonawca: Artur Andrus

1. a d — Gdybym się urodził przed stu laty
F E a d F E a — w moim grodzie,
a d — U Larischów dla mej lubej rwałbym kwiaty
F E a d F E a — w ich ogrodzie.
C d — Moja żona byłaby starszą córką szewca
F C — Kamińskiego, co wcześniej we Lwowie mieszkał.
C d — Kochałbym ją i pieścił
F E a d F E a — chyba lat dwieście.

2. a d — Mieszkalibyśmy na Sachsenbergu,
F E a d F E a — w kamienicy Żyda Kohna,
a d — najpiękniejszą z wszystkich cieszyńską perłą
F E a d F E a — byłaby ona.
C d — Mówiąc – mieszałaby czeski i polski,
F C — szprechałaby czasem, a śmiech by miała boski.
C d — Raz na sto lat cud by się dokonał,
F E a d F E a — cud się dokonał.

3. a d — Gdybym sto lat temu się narodził,
F E a d F E a — byłby ze mnie introligator
a d — U Prochazki bym robił po dwanaście godzin
F E a d F E a — i siedem złotych brał za to.
C d — Miałbym śliczną żonę i już trzecie dziecię,
F C — w zdrowiu żył trzydzieści lat na tym świecie
C d — I całe długie życie przede mną,
F E a d F E a — całe piękne dwudzieste stulecie

4. a d — Gdybym się urodził przed stu laty
F E a d F E a — i z tobą spotkał,
a d — W ogrodzie u Larischów rwałbym kwiaty
F E a d F E a — dla ciebie, słodka.
C d — Tramwaj by jeździł pod górę za rzekę,
F C — słońce wznosiło szlabanu powiekę,
C d — A z okien snułby się zapach
F E a d F E a — świątecznych potraw.

5. a d — Wiatr wieczorami niósłby po mieście
F E a d F E a — pieśni grane w dawnych wiekach.
a d — Byłoby lato tysiąc dziewięćset dziesięć,
F E a d F E a — za domem by szumiała rzeka.
C d — Widzę tam wszystkich nas – idących brzegiem,
F C — mnie, żonę, dzieci pod cieszyńskim niebem.
C d — Może i dobrze, że człowiek nie wie,
F E a d F E a — co go czeka.

111. **Clean**

Wykonawca: Taylor Swift **Metrum:** 4/4

1. C G a F
   C G a F — C G a F
   The drought was the very worst, ah, ah
   C G a F — When the flowers that we'd grown together died of thirst
   C G a F — It was months, and months of back and forth
   C G a F — You're still all over me like a wine-stained dress I can't wear anymore

   G F G F — G F G F
   Hung my head as I lost the war, and the sky turn black like a perfect storm

2. C G a — C G a
   Rain came pouring down when I was drowning
   F C — F C
   That's when I could finally breathe
   G a F C — G a F C
   And by morning, gone was any trace of you, I think I am finally clean

3. C G a F — There was nothing left to do
   C G a F — When the butterflies turned to dust that covered my whole room
   C G a F — So I punched a hole in the roof
   C G a F — Let the flood carry away all my pictures of you

   G F G F — The water filled my lungs, I screamed so loud but no one heard a thing

4. Rain came pouring down when I was drowning . . .

   G a F — G a F
   I think I am finally clean
   C G a F — Said I think I am finally clean

5. C — C
   10 months sober, I must admit
   F — F
   Just because you're clean don't mean you don't miss it
   C — C
   10 months older I won't give in
   F — F
   Now that I'm clean I'm never gonna risk it
   C G a F — The drought was the very worst, ah, ah
   C G a F — When the flowers that we'd grown together died of thirst

6. Rain came pouring down when I was drowning . . .

   G a — G a
   Finally clean
   F C G a — F C Ga
   Think I'm finally clean
   F C — Think I'm finally clean

112. **Co ty tutaj robisz**

Słowa i muzyka: Jakub Sienkiewicz
Wykonawca: Elektryczne Gitary

C e F C G

1.
C e — I co ja robię tu / u-u / co ty tutaj robisz
F — Dwanaście ciężkich
C G — Szczerozłotych koron moją głowę zdobi
C e — Jest tyle różnych dróg / u-u / co ty tutaj robisz
F — Kolejny piękny
C G — Marmurowy pomnik koło domu stoi

Ref:
d F G — Już każdy powiedział to co wiedział
d F G — Trzy razy wysłuchał dobrze mnie
C e — Wszyscy zgadzają się ze sobą
F G — A będzie nadal tak jak jest

2.
C e — I co ja robię tu / u-u / co ty tutaj robisz
F — Są takie rzeczy
C G — Że nikt nie zaprzeczy po co tu się głowić
C e — Z daleka słychać szum / u-u / co ty tutaj robisz
F — Dla wielkich oraz osłów
C G — By się rzucić z mostu no i łowić

3. I co ja robię tu / u-u / co ty tutaj robisz . . .

4.
D fis — I co ja robię tu / u-u / co ty tutaj robisz
G — Mieć te przestrzenie
D A — Na jedno skinienie wiele wynagrodzi
D fis — Nie trzeba tęgich głów / u-u / co ty tutaj robisz
G — Takie okazje
D A — Bale i lokale chcą bym się narodził

Ref:
e G A — Już każdy powiedział to co wiedział
e G A — Trzy razy wysłuchał dobrze mnie
D fis — Wszyscy zgadzają się ze sobą
G A — A będzie nadal tak jak jest

5.
D D7 G g A
E gis — I co ja robię tu / u-u / co ty tutaj robisz
A — Dwanaście ciężkich
E H — Szczerozłotych koron moją głowę zdobi
E gis — Jest tyle różnych dróg / u-u / co ty tutaj robisz
A — Kolejny piękny
E H — Marmurowy pomnik koło domu stoi

Ref:
fis A H — Już każdy powiedział to co wiedział
fis A H — Trzy razy wysłuchał dobrze mnie
. . .

E gis Wszyscy zgadzają się ze sobą
A H A H
A będzie nadal tak jak jest

6. E gis A H E gisAH
I co ja robię tu
E gis A H Co ty tutaj robisz x5

113. **Coś**

Słowa i muzyka: Jakub Pochrybniak
Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

1. Był koń,
zdechł koń,
fajny był,
szkoda go.

114. **Coś**

Wykonawca: Mikroklimat

1. A A7 D A
   Mam w sobie to coś, co mnie grzeje w chłodny dzień
   h7 E7 A
   Co sprawia, że uśmiecham się do ludzi
   A A7 D
   I chętnie wstaję rano, żeby biec po ser i chleb
   h7 E7 A
   A każdy spotkany liść mój zachwyt budzi.

2. A A7 D A
   Masz w sobie to coś, widzę dobrze w Twoich oczach
   h7 E7 A
   Słyszę w Twoich długich palcach kiedy grasz
   A A7 D
   Gdy wyrywasz perz w ogrodzie, gdy zagadasz do sąsiada
   h7 E7 A
   I cierpliwie słuchasz mnie, choć głupstwa gadam.

3. D9
   To coś ciągnie nas do siebie,
   A
   I ciągnie nas do ludzi
   G a
   Co w oczy patrzą i mówią szczerze:
   C h7/4 E
   ”Spójrz, wszędzie możesz spotkać brata”.
   A
   Chrońmy w sobie to coś,
   fis
   bo może to jest wszystko
   h7/4 E7 A7
   Tajemnica i zagadka tego świata

115. **Coś jeszcze**

Słowa i muzyka: Jakub Pochrybniak
Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

1. Były dwa kleszcze,
Zdechły dwa kleszcze,
Fajne były,
Pośpiewajmy jeszcze.

116. **Creutzfeldt-Jakob**

Słowa, muzyka i wykonanie: Ryszard Kostecki

1. G Fis G Fis Creutzfeld Jakob naszym przyjacielem jest! | x100

117. **Cywilizacja**

1. a G e a
   a G E a
   a G e a
   W lesie na polanie pali się ognisko,
   a G E a
   a wszyscy harcerze siedzą przy nim blisko.

Ref: F G C a
F G a
F G C a
I nikomu nie potrzebna jest dziś cywilizacja.
F G a
No bo przecież każdy jest na wakacjach.

2. a G e a
   a G E a
   Życie mi umila zapach dzikich kwiatów,
   słońce mi przybliża świergot dzikich ptaków.

Ref:
I nikomu nie potrzebna jest dziś cywilizacja. . . .

3. a G e a
   a G E a
   Jutro o tej porze będzie tutaj pusto,
   bo wszyscy harcerze obóz ten opuszczą.

Ref:
I nikomu nie potrzebna jest dziś cywilizacja. . . .

118. **Czarna Madonna**

1. G Jest zakątek na tej ziemi
C Gdzie powracać każdy chce
a Gdzie króluje Jej oblicze
D Na nim cięte rysy dwie
G Wzrok ma smutny zatroskany
C a Jakby chciała prosić cię
D Byś w matczyną Jej opiekę
D G Oddał się

Ref: G C a Madonno, Czarna Madonno
D G D Jak dobrze Twym dzieckiem być
G C a O pozwól Czarna Madonno
D G D W ramiona Twoje się skryć

2. G W jej ramionach znajdziesz spokój
C I uchronisz się od zła
a Bo dla wszystkich swoich dzieci
D Ona serce czułe ma
G I opieką Cię otoczy
C a Gdy Jej oddasz serce swe
D Gdy powtórzysz Jej z radością
G D Słowa te

Ref: Madonno, Czarna Madonno …

3. G Dziś gdy wokół nas niepokój
C Gdzie się człowiek schronić ma
a Gdzie pójść jak nie do matki
D Która ukojenie da
G Więc błagamy o Madonno
C a Skieruj wzrok na dzieci swe
D I wysłuchaj jak śpiewamy
G D Prosząc Cię

Ref: Madonno, Czarna Madonno …

119. **Czarny blues o czwartej nad ranem**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

Ref: A cis — A cis
Czwarta nad ranem, może sen przyjdzie
D A — D A
Może mnie odwiedzisz
E fis — E fis
Czwarta nad ranem może sen przyjdzie
D E A — D E A
Może mnie odwiedzisz

1. A E — A E
Czemu Cię nie ma na odległość ręki
fis cis — fis cis
Czemu mówimy do siebie listami
D A — Gdy Ci to śpiewam u mnie pełnia lata
D E — D E
Gdy to usłyszysz będzie środek zimy

2. A E — Czemu się budzę o czwartej nad ranem
fis cis — I włosy twoje próbuję ugłaskać
D A — Lecz nigdzie nie ma twoich włosów
D E — Jest tylko blada nocna lampka
fis — fis
Łysa śpiewaczka

3. A E — Śpiewamy bluesa bo czwarta nad ranem
fis cis — Tak cicho żeby nie zbudzić sąsiadów
D A — Czajnik z gwizdkiem świruje na gazie
D E — Myślałby kto że rodem z Manhattanu

Ref: Czwarta nad ranem, może sen przyjdzie . . .

4. A E — Herbata czarna myśli rozjaśnia
fis cis — A list twój sam się czyta
D A — Że można go śpiewać, za oknem mruczą bluesa
D E — Topole z Krupniczej

5. A E — I jeszcze strażak wszedł na solo
fis cis — Ten z Mariackiej wieży
D A — Jego trąbka jak księżyc biegnie nad topolą
D E — Nigdzie się jej nie spieszy

Ref: A cis — Już piąta, może sen przyjdzie
D A — Może mnie odwiedzisz
E fis — Już piąta, może sen przyjdzie
D E A — Może mnie odwiedzisz

120. **Czarny chleb czarna kawa**

Słowa: tradycyjna
Muzyka: Krzysztof „Grabaż” Grabowski
Wykonawca: Strachy na Lachy

Metrum: 4/4

1. A C — Jedzie pociąg złe wagony, do więzienia wiozą mnie
   G A — Świat ma tylko cztery strony, a w tym świecie nie ma mnie
   A C — Gdy swe oczy otworzyłem, wielki żal ogarnął mnie
   G A — Po policzkach łzy spłynęły, zrozumiałem wtedy, że

Ref: A C — Czarny chleb i czarna kawa, opętani samotnością
G A — Myślą swą szukają szczęścia, które zwie się wolnością
A C — Czarny, czarny chleb i czarna kawa, opętani samotnością
G A — Myślą swą szukają szczęścia, które zwie się wolnością

2. A C — Młodsza siostra zapytała: mamo, gdzie braciszek mój?
   G A — Brat Twój w ciemnej celi siedzi, odsiaduje wyrok swój
   A C — Czarny chleb i czarna kawa, opętani samotnością
   G A — Myślą swą szukają szczęścia, które zwie się wolnością

Ref: — Czarny chleb i czarna kawa, opętani samotnością . . .

Ref: — (Tak czy nie, nie! Tak czy nie, nie! Tak czy nie, nie!)

3. A C — Wtem do celi klawisz wpada i zaczyna więźnia bić
   G A — Młody więzień na twarz pada, serce mu przestaje bić
   A C — I nadejdzie chwila błoga, śmierć zabierze oddech mój
   G A — Moje ciało stąd wyniosą, a pod celą będą znów:

Ref: A C — Inny czarny, czarny chleb i czarna kawa, opętani samotnością
G A — Myślą swą szukają szczęścia, które zwie się wolnością

Ref: — Czarny chleb i czarna kawa, opętani samotnością . . .

Ref: — (Chcesz czy nie, nie!)

121. **Czarny kot**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 2
Metrum: 2/4

1. a Na podwórku, tuż za bramą,
   E Czarnej sieni czarny wlot.
   E W sieni dzień i noc tak samo
   a Rezyduje Czarny Kot.

2. a Uśmiechając się pod wąsem,
   E Czai się w ciemnościach, łotr.
   E Drą się koty wniebogłosy,
   a Ale milczy Czarny Kot.

3. a Myszy dawno już nie łowi,
   E Stroszy wąs i śmieje się —
   E Łapie wszystkich nas za słowo
   a I kiełbasę naszą żre.

4. a Ani żąda, ani prosi,
   E Kryje w ślepiach żółty blask.
   E Każdy sam mu coś wynosi,
   a Jeszcze mu się kłania w pas.

5. a Nie zamiauczy ani razu,
   E Ale z sieni - ani rusz;
   E O framugę ostrzy pazur,
   a Jakbyś miał na gardle nóż!

6. a Stąd też wszyscy przygnębieni,
   E Wszystko w domu - byle jak…
   E Światło by założyć w sieni…
   a Ale jakoś chętnych brak!

122. **Czarny łeb słonecznika**

Słowa: Kazimierz Pichlak
Muzyka: Wojciech Jarociński
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. A D9 — A D9
   Gdy zabraknie słów wtedy dobrze mieć
   G A G — G A G
   Czarny łeb słonecznika w ogniu dookoła
   D E A — D E A
   Zimne dłonie grzać, a słowom dać spać
   G D A — G D A
   Zanim znów ich nie przywołasz

Ref: D A E A — D A E A
Palce, palce, ziarna, ziarna
D E A — Serce białe - dusza czarna
D A E A — Ziarna, palce, Twoje, moje
D E A — Posplatane jak powoje

2. A D9 — Męczyć się bez mąk, martwić się bez skarg
   G A G — Czarny łeb słonecznika służy nam jak może
   D E A — Mówi - wiem od lat tu nigdy nie tak,
   G D A — By nie chciało nie być gorzej

Ref: Palce, palce, ziarna, ziarna …

3. A D9 — Gdy zabraknie słów wtedy dobrze mieć
   G A G — Czarny łeb słonecznika w ogniu dookoła | x3

123. **Czarownica**

Słowa: Anna Filipowska, Marek Sochacki
Muzyka: Marek Sochacki
Wykonawca: Marek Sochacki, Magda Dudek, Agata Gałach

1. e D C D e — Pożądliwi widowiska, krwi bezbożnej dziewki
e D C D e — Eksplodują wściekle jadem czarnej nienawiści
G D C H7 — Wieńcem z jeżyn i tarniny umaili skronie
e D C D e — Patrzcie ludzie jak na stosie czarownica płonie
e D C D e — Śmiech na gębach sczerwieniałych, a gdzie niegdzie trwoga
e D C D e — Zapalimy święty ogień, pochwalimy boga
G D C H7 — Niech oczyści się od grzechu w płomieniach jej dusza
e D C D e — Dym ofiarny idzie w górę spazmem krzyku bucha

Ref:
a e — A mówiła, że z powietrza snu uprzędzie nitki
G D e D — Zakochanych leczyć będzie, kubek mleka da włóczędze
C H7 e — A lubczyku wszystkim

2. a e — Zaś dwu chłopców omamiła zielem, czarną sztuką
G D e D — Że jej ciała zapragnęli, że nożami się pocięli
C H7 e — I już nic nie mówią

3. e D C D e — Ona miała rude włosy, splotły się z płomieniem
e D C D e — I sięgały aż do ziemi, splątaniem i lśnieniem
G D C H7 — I nie jeden ,co patrzyli, cichł w pół śmiechu, niemiał
e D C D e — Od ognistej jej urody w świecę się zamieniał
e D C D e — Stos już dawno się dopalił, wyżarzyły węgle
e D C D e — A nazajutrz już na przyzbie nucił ktoś piosenkę
G D C H7 — I śpiewają ją do dzisiaj po wsiach ludzie prości
e D C D e — Jak spłonęła czarownica z ognistej miłości

Ref: — A mówiła, że z powietrza snu uprzędzie nitki . . .

4. a e — A kto patrzył jak goreje w ogniu jej uroda
G D e D — Ten pomyślał, że kochania, nie powstrzyma żadna rana
C H7 e — Płomienie ni woda

124. **Czas**

Słowa i muzyka: Maciej Służała
Wykonawca: Krążek

Metrum: 4/4

Ref:
d — Czas płynie wciąż tak jak wąż poplątany ogon
B — Dnia minionego mgłą ktoś wypatruje nocą
C — Gwiazd zimny śmiech wiatru gwizd szary przedsmak świata
d — Jest nie ma nic chwil minionych już nie złapiesz.
d — Tylko czas płynie wciąż tak jak wąż poplątany ogon
B — Dnia minionego mgłą ktoś wypatruje nocą
C — Gwiazd zimny śmiech wiatru gwizd szary przedsmak świata
d — Jest nie ma nic chwil minionych już nie złapiesz.

1. d C d — Spójrz! Oto życia twego tajemnicza księga.
d C G d — Pisana piórem gwiazd, atramentem tęczy.
B — W ozdobnych kartach zatrzymany czas.
G A — Burzowe chmury, słoneczny blask.
d — Świat znany i nieznany. . .

Ref: Czas płynie wciąż tak jak wąż poplątany ogon . . .

2. d C d — Patrz! W pajęczynę zawiązane twoje drogi.
d C G d — Poplątane wiatrem, pomylone mrokiem.
B — W zaułków gąszczu, spłoszona myśl.
G A — Iluzja, przepaść, wątła nić.
d — Ostrożnie stawiasz kroki!

Ref: Czas płynie wciąż tak jak wąż poplątany ogon . . .

3. d C d — Spójrz! W starym kotle kipi wywar z twoich marzeń.
d C G d — Pragnienie, żądza, potrzeba, władza.
B — W kipieli wiary - namiętności błysk.
G A — W oparach jawy - tęsknoty krzyk:
d — Obejrzyj się za siebie!

Ref: d B C d d B C d

4. d C d — Wiedz! Ja znam wszystkie twoje tajemnice.
d C G d — Układam twoje myśli. Niczego nie ukryjesz.
B — To moja dłoń układa twój szlak.
G A — Pod nogi piasek czy w plecy wiatr.
d — Beze mnie nic nie znaczysz!

Ref:
d — Czas płynie wciąż tak jak wąż poplątany ogon
B — Dnia minionego mgłą ktoś wypatruje nocą
C — Gwiazd zimny śmiech wiatru gwizd szary przedsmak świata
d — Jest nie ma nic chwil minionych już nie złapiesz.
d — Tylko czas płynie wciąż tak jak wąż poplątany ogon
B — Dnia minionego mgłą ktoś wypatruje nocą
C — Gwiazd zimny śmiech wiatru gwizd szary przedsmak świata
d — Jest nie ma nic chwil minionych już nie złapiesz. x3

125. **Czasem nagle smutniejesz**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. d B C — Czasem nagle smutniejesz
   A g A — To jakby dnia ubywa
   B g — I nie wiem jak ci pomóc
   A A7 — Więc tylko proszę wybacz

2. d — Czasem łzy w twoich oczach
   B — Na krótką chwilę goszczą
   g — I nie wiem czy coś mówić
   A A7 — I nawet nie wiem po co

3. d B C — Puszczam więc wtedy latawce
   A g A — Ze śmiechu mego śmieszne
   B g — I znowu dnia przybywa
   A A7 — Powietrze staje się lżejsze

4. d — I lżejsza staje się wędrówka
   B — Z plecakiem wciąż coraz cięższym
   g — Nad domem przysiadła tęcza
   A A7 — Na nieba niebieskiej gałęzi

126. **Człowiek bez butów**

Słowa: Janusz Kubicki
Muzyka: Trzy Dni Tyłem
Wykonawca: Trzy Dni Tyłem

Kapodaster: 1

1. G e
   C D
   G e
   C D G

G e
Był człowiek bez butów i dobry był człowiek
C D
Samotnie swe życie nad myślą przetrudził
Jak ludzkim niedolom i biedom zapobiec
C D G
Wymyślił w świat poszedł pomagać chciał ludziom

Ref: G D C G
G D C D G

G D C G
Stój dokąd idziesz już nogi ustały
G D C D G
Stój przecież widzisz bez butów nic nie zdziałasz

2. G e
C D
G e
C D G

I królem się ostał poddani choć ślepi
I cnotę i mądrość chwalili
Aż błazen z radością do nóg mu się czepił
Bez butów jest krzyknął i z tronu strącili

Ref: G D C G
G D C D G

Stój dokąd idziesz gdy nikim się stałeś
Ty królem być mogłeś lecz butów nie miałeś

3. G e
C D
G e
C D G

Kochankiem dla brzydkiej dziewczyny chciał zostać
Nie chciała go brzydka dziewczyna
I nie zmógł miłości bez butów nie sprostał
Kochanek po cierniach się wspina

Ref: G D C G
G D C D G

Stój dokąd idziesz z miłości wyzuty
Kochankiem być chciałeś lecz byłeś bez butów

4. G e
C D
G e
C D G

I księgi im pisał mądrości im prawił
Nauczył ich koła i skrótów
A lud go w podzięce kijami oprawił
Nie możesz być mądrym bez butów

Ref: G D C G
G D C D G

Stój dokąd idziesz z ranami na twarzy
Ty wciąż jesteś mądry choć o butach marzysz

5. G e
C D
G e
C D G

I chodził po świecie i życie swe chwalił
Nie stracił nadziei choć zblakły mu włosy
Aż trafił na miejsce gdzie butów nie znali
I stał się równym wśród bosych

Ref: G D C G
G D C D G

Stój dokąd idziesz gdzie szukasz nieba
Stój przecież widzisz że tu cię najbardziej potrzeba

x2

127. **Czom ty ne pryjszow**

Wykonawca: Ludowa ukraińska

1. h
   D A D H7
   e D fis h
   D Fis h H7

   h
   Czom ty ne pryjszow Jak misiac zijszow,
   D A D H7
   Ja tebe czekała.
   e D fis h
   Czy konia ne maw, Czy steżky na znaw,
   D Fis h H7
   Maty ne puskała?

2. h
   D A D H7
   e D fis h
   D Fis h H7

   I konia ja maw, I steżku ja znaw,
   I maty puskała.
   Najmensza sestra, Bodaj ne wzrosła
   Sidelce schowała.

3. h
   D A D H7
   e D fis h
   D Fis h H7

   A starsza siestra Sidelce znajszła,
   Konia osidłała.
   Pojid brateńku Do diwczynońky
   Szczo tebe czekała.

4. h
   D A D H7
   e D fis h
   D Fis h H7

   Tecze riczeńka, Newełyczeńka,
   Skoczu, pereskoczu.
   Widdajte mene, Moja matinko
   Za koho ja choczu.

5. h
   D A D H7
   e D fis h
   D Fis h H7

   Dum, dum, dum, dum, dum
   Dum, dum, dum, dum, dum
   Widdajte mene, Moja matinko
   Za koho ja choczu.

128. **Czterdzieści pszczółek**

Wykonawca: Artur Andrus

Gis G
C G C G C G C G C G C G C G

1. C C Czterdzieści małych pszczółek
G G Mieszkało w lesie na drzewie
A jedna była mizerna
C C Zostało trzydzieści dziewięć

Gis G
C G C G C G C G C G C G C G

2. C Trzydzieści dziewięć pszczółek
G Zaprzyjaźniło się z łosiem
A jednej łoś nie lubił
C Zostało trzydzieści osiem

Gis G
C G C G C G C G C G C G C G

3. C Trzydzieści osiem pszczółek
G Klepało jesienią biedę
I jak się łatwo domyślić
C Zostało trzydzieści siedem

Gis G
C G C G C G C G C G C G C G

4. C Trzydzieści siedem pszczółek
G Zimą nie miało co jeść
I że tak zażartuję
C Zostało trzydzieści sześć

Gis G
C G C G C G C G C G C G C G

5. C Trzydzieści sześć pszczółek
G Mieszkało w lesie pod listkiem
I przyleciała wrona
C I zadziobała wszystkie!

Gis G
C G C G C G C G C G C G C G

6. C Być może w tej piosence
G Optymizmu jest mało
Ale przynajmniej krócej
C Niż się zapowiadało!

129. **Daktyl**

1. C F Gdy czarem powabu owiana motyla
   G C dzieweczka jak anioł usteczka rozchyla
   C F To wtedy mnie bierze ogromna pokusa
   G C By skraść jej przynajmniej jednego calusa

Ref: F C Bo całus ma słodycz daktyla
F C on życie harcerza umila
C F On życie harcerza umila i słodzi
G C Całuje się harcmistrz, podharcmistrz i młodzik

2. C F Lecz czasem się zdarzy od dolo ma smutna
   G C Że zjawi się jakaś harcerka okrutna
   C F A wtedy choć kruszę jej serca marmury
   G C To ona mej duszy zadaje tortury

Ref: Bo całus ma słodycz daktyla …

3. C F Lecz częściej się zdarzy o dolo radosna
   G C Że znajdzie się jakaś harcerka rozkoszna
   C F A wtedy z jej ustek pełnego pucharu
   G C Wypijam ja słodycz rajskiego nektaru

130. **Dam ci ptaszka**

Słowa, muzyka i wykonanie: Artur Andrus

1. Zamiast bać się czarnej dziury,
lękać się imperium zła,
ludzie, ludzie zakładajmy chóry,
wszędzie gdzie się da.

Ref: Chór na dworcu,
chór na plaży,
chór upadłych dziennikarzy,
chór noszących okulary,
chór imienia Che Guevary,
chór wyniosłych decydentów,
chór wypożyczalni sprzętów,
chór powracających z gór,
i zwalczających dur.

2. Nie trać czasu na wygłupy,
miałeś chamie czapkę z piór,
ludzie, ludzie zbierzmy się do kupy,
i załóżmy jakiś chór .

Ref: Chór w komendzie,
chór w szpitalu,
chór hurtowni i detalu,
chór klientów punktu ksero,
mały męski chór hetero,
chór budowy autostrady,
chór turystów spod Hurghady,
i podpierających mur,
chór pradawnych cór.

3. Zamiast wyczekiwać kiedy,
wróg zaczai się u bram,
ludzie, ludzie każdy z nas ma kredyt,
pozostały nam . . .

4. O jasny, jasny ptasząt śpiew
W krwawym polu srebrne ptasze,
Dam ci ptaszka jakich mało,
Ej! Przeleciał ptaszek.

131. **Deesis**

Słowa: Tomasz Borkowski
Muzyka: Bartłomiej Adamczak
Wykonawca: Na bani

1. a a7 a — Tam las się pochyla prastarym chojarem,
a a7 a — Nad ciemnym strumieniem niebo się zamyka.
a a7 a — Tam buk rosochatym zakrywa konarem
F d G a — Mogiły, których nawet wiatr unika.

a a7 a — Dla oczu ukryty — niedostrzegły wzrokiem
B — Jedyny ślad wymarłej sadyby —
a a7 a — — Gasnąca drożyna spleciona z potokiem
B — Jakby nie była — odeszła jak gdyby.

a G D a — Porosły drzewa, gdzie umarły chaty,
e F d E7 — Zamknęły się cerkwi widmowe wierzeje.
a G D a — Opuścił sioło Chrystus Pantokrator,
e F d E7 — Zgięty w pół krzyż samotnie niszczeje.

Ref:
a C — Na przekór podnieśmy ku niebu ektenie,
G D — Na próżno błagajmy błogosławienia,
a C — Za Łemkowynę módlmy się daremnie,
G F — Może dostąpimy jeszcze przebóstwienia.

a C — Mgły poruszymy świętym wozduchem,
G D — Chramowe ikony podniesiemy z pyłu.
a c — Obudzimy chóry naszej wiary kruchej,
G D F — Hospody pomyłuj! Hospody pomyłuj! Hospody pomyłuj!

2. a a7 a — Dlaczego przestałem być Rusnakom bratem,
a a7 a — Chociaż wzorem dla nas te same hermeneje.
a a7 a — Dokąd uleciały cheruby skrzydlate,
F d G — Czemu płomień w oczach już duszy nie grzeje?

a a7 a — Słupy dymu z nagła podparły ciężkie chmury,
B — Gdy od nieba dzielił nas tylko ikonostas.
a a7 a — Umilkły w bólu niewzruszone góry —
B — — Jedyne, które miały tu pozostać.

a G D a — Ku czyjej chwale wzniosły się pochodnie,
e F d E7 — Całopalne ofiary dla którego Boga,
a G D a — Jacyż to święci tej krwi byli głodni,
e F d E7 — W jakim obrządku ojców kto pochował?

Ref: — Na przekór podnieśmy ku niebu ektenie, . . .

Ref:
a C — Na plecach wysoko ponieśmy ektenie,
G D — Chociaż niegodniśmy błogosławienia.
a C — Odprawmy na szczytach pokutę zmęczeniem,
G F — Może doprosimy się tym przebaczenia.

. . .

Ref:	a C	Mgły poruszymy świętym wozduchem,
	G D	Chramowe ikony podniesiemy z pyłu.
	a c	Obudzimy chóry naszej wiary kruchej,
	G D F	Hospody pomyłuj! Hospody pomyłuj! Hospody pomyłuj!

132. **Deszcz jesienny**

1. D G D Deszcz jesienny smutne pieśni łka
   A7 D A7 D Mokną na nim karabiny hełmy kryje rdza
   G D G D Nieś po błocie w dal w zapłakany świat
   A7 D A7 D Przemoczone pod plecakiem osiemnaście lat

2. D G D Gdzieś daleko stąd mrok zapada znów
   A7 D A7 D Ciemna główka twej dziewczyny chyli się do snu
   G D G D Może właśnie dziś patrzy w mroczną mgłę
   A7 D A7 D Modlitwą prosi Boga by zachował Cię

3. D G D Deszcz jesienny deszcz bębni w hełmu stal
   A7 D A7 D Idziesz młody żołnierzyku gdzieś w nieznaną dal
   G D G D Może dobry Bóg da, że wrócisz znów
   A7 D A7 D Będziesz tulił ciemną głowę miłej twej do snu

4. G D G D Da że wrócisz znów, da że wrócisz znów
   A7 D A7 D Będziesz tulił ciemną głowę miłej twej do snu

133. **Dezyderata**

Słowa: Max Ehrmann
Muzyka: Piotr Walewski
Wykonawca: Piwnica pod Baranami

Metrum: 4/4

1. a d2 a d2
   a d2 a d2 — a d2 a d2
   Dezyderata, dezyderata…
   C G — C G
   Przechodź spokojnie przez hałas i pośpiech
   d h0 — d h0
   i pamiętaj, jaki spokój można znaleźć w ciszy.
   h0 — h0
   O ile to możliwe bez wyrzekania się siebie
   h0 C E — h0 C E
   bądź na dobrej stopie ze wszystkimi.
   a d — a d
   Wypowiadaj swoją prawdę
   G C — G C
   jasno i spokojnie,
   F d — F d
   wysłuchaj innych,
   E a — E a
   nawet tępych i nieświadomych,
   a d — oni też mają
   G C — swoja opowieść,
   F d E — F d E
   oni też mają opowieść.

2. a d2 a d2 — Unikaj głośnych i napastliwych,
   a d2 a — a d2 a
   unikaj głośnych są udręką ducha.
   C G — Niech twoje osiągnięcia zarówno jak plany
   d h0 — będą dla Ciebie źródłem radości.
   h0 — h0
   Bądź ostrożny w interesach, bądź ostrożny w interesach,
   h0 C E — na świecie bowiem pełno oszustwa.
   a d — Bądź sobą, zwłaszcza
   G C — nie udawaj uczucia.
   F d — Ani też nie podchodź
   E a — cynicznie do miłości,
   a d — bo ona jest
   G C — wieczna jak trawa,
   F d E — bo ona jest wieczna.

3. a d2 a d2 — Unikaj głośnych i napastliwych,
   a d2 a — unikaj głośnych, są udręką ducha.
   C G — Przyjmij spokojnie co ci lata doradzają
   d h0 — z wdziękiem wyrzekając się spraw młodości.
   h0 — h0
   Jesteś dzieckiem wszechświata nie mniej niż drzewa i gwiazdy,
   h0 C E — masz prawo być tutaj.
   a d — Tak więc żyj w zgodzie z Bogiem,
   G C — czymkolwiek On ci się wydaje,
   F d — w zgiełkliwym pomieszaniu
   E a — życia zachowaj spokój,
   a d — w zgiełkliwym pomieszaniu
   G C — życia zachowaj
   F d E — spokój ze swą duszą.

4. a d — Przy całej swej złudności,
   G C — znoju i rozwianych marzeniach
   F d E — jest to piękny świat, jest to piękny świat.

…

5. a d Znalezione w starym kościele
G C Świętego Pawła w Baltimore.
F d E datowane tysiąc sześćset dziewięćdziesiąty drugi rok.

6. a d Przy całej swej złudności,
G C znoju i rozwianych marzeniach
F d E jest to piękny świat, jest to piękny świat. x2
a d G C F d E a x5

134. **Diridonda**

Słowa, muzyka i wykonanie: Artur Andrus

1. G C G C — La, la, la, la…

2. C — Po białym winie, mój Boże,
G — Czerwone miałam oczy,
G — On mnie prowadził nad morze
C — I mierzwił mi warkoczyk.
F C — Splot był słoneczny, słoneczny był Split,
F C — Nie był niegrzeczny i grzeczny nie był zbyt,
G — Mierzwił, czarował, całował
C — I śpiewał aż po świt:

Ref: C — Diri diri din, di diri din donda,
C A d — Ukrast ću te, znaj, moja mala bjonda,
d — Diri diri din, di diri din donda,
d G C — Voljet ću te ja, moja mala bjonda,
G C G C — La, la, la, la…

3. C — Wszystkie koszule z rozcięciem,
G — Bo zarost miał na klatce,
G — Mówił, że dziadek był księciem,
C — A zęby ma po matce,
F C — Że ma gitarę i zna basistę Queen,
F C — Ma pod Zadarem rozlewnię białych win
G — I czy ja w sumie rozumiem,
C — Co znaczy ”diri din”?

Ref: Diri diri din, di diri din donda, …

4. Cis — Gdy się zjawi wstyd, niczego się nie bój,
Cis B dis — Wspomnij sobie Split i ten wielki przebój.
dis — Wspomnieniami leć, po brzegu, po zboczu,
dis Gis Cis — Czasem trzeba mieć winny kolor oczu.

5. Cis — I uśmiechaj się do męża, do żony,
Cis B dis — Każdy dobrze wie, na co biją dzwony,
dis — Póki w sercu gra, zapomnij o wstydzie
dis Gis Cis — Młodość jeszcze trwa, gdy choć raz na tydzień…
Gis — Diri diri din, din, din,
Cis — Diri diri don, don, don,
…

Gis Diri diri din, din, din Gis

Cis Diri diri donda. Cis

135. **Dla Michasia**

Metrum: 4/4

1. D G — Nie wierzyłem, dobry Boże,
   D — Że się zdarzyć tyle może,
   G A D — Że cię kiedyś, mały synku, będę miał.
   G A — Spadłeś z nieba mi akurat,
   D G — Kiedy szedłem z głową w chmurach —
   D A G A D — – Niedospany, skacowany i jak palec sam.

Ref: G A D — Dam Ci plecak pełen marzeń,
G A D — Grać nauczę na gitarze,
G Fis h G — Na barana Cię przeniosę
D A G A D — Przez świat smutny jak kalosze.

2. D G — Miejsca zagrzać nie umiałem,
   D — Trochę grałem, malowałem,
   G A D — Życie mi się nieustannie wychylało z ram.
   G A — Spadłeś z nieba mi akurat,
   D G — Kiedy szedłem z głową w chmurach —
   D A G A D — Niedospany, skacowany i jak palec sam.

Ref: || Dam Ci plecak pełen marzeń, . . .

3. D G — Może kiedyś Ci opowiem,
   D — Kim są ludzie, a kim człowiek,
   G A D — O jaszczurkach w skórze kobiet, które sączą jad.
   G A — Może kiedyś — a na razie
   D G — Dam Ci plecak pełen marzeń
   D A G A D — I poniosę na barana przez parszywy świat.

Ref: || Dam Ci plecak pełen marzeń, . . .

136. **Długość dźwięku samotności**

Słowa: Wojciech Powaga, Przemysław Myszor, Artur Rojek
Muzyka: Artur Rojek, Wojtek Powaga, Wojtek Kuderski, Jacek Kuderski, Przemek Myszor
Wykonawca: Myslovitz

Kapodaster: 3

C a e D | x2

Ref: || C a — I nawet kiedy będę sam,
e D — Nie zmienię się, to nie mój świat.
C a — Przede mną droga, którą znam,
e D — Którą ja wybrałem sam.

1. F C — Tak, zawsze genialny
a G — Idealny muszę być
F C — I muszę chcieć, super luz i już
a G — Setki bzdur i już, to nie ja

Ref: || I nawet kiedy będę sam, . . .

2. F C — Wiesz, lubię wieczory,
a G — Lubię się schować na jakiś czas.
F C — I jakoś tak, nienaturalnie,
e G — Trochę przesadnie, pobyć sam.
F C — Wejść na drzewo i patrzeć w niebo,
a G — Tak zwyczajnie, tylko że,
F C — Tutaj też wiem kolejny raz,
e G — Nie mam szans być kim chcę.

Ref: || I nawet kiedy będę sam, . . .

C a e D | x2

3. F C — Noc, a nocą gdy nie śpię,
a G — Wychodzę choć nie chcę spojrzeć na,
F C — Chemiczny świat, pachnący szarością,
e G — Z papieru miłością, gdzie ty i ja,
F C — I jeszcze ktoś, nie wiem kto,
a G — Chciałby tak przez kilka lat,
F C — Zbyt zachłannie i trochę przesadnie,
e G — Pobyć chwilę sam, chyba go znam.

Ref: || I nawet kiedy będę sam, . . .

Ref: || I nawet kiedy będę sam, . . .

C

137. **Dni których nie znamy**

Wykonawca: Marek Grechuta

1. a C G C — Tyle było dni do utraty sił
d A C G — Do utraty tchu, tyle było chwil
Gdy żałujesz tych z których nie masz nic
Jedno warto znać, jedno tylko wiedz

Ref: d E7 a — Że ważne są tylko te dni d F G
F G C A7 — Których jeszcze nie znamy a F G
Ważnych jest kilka tych chwil
Tych na które czekamy

2. Pewien znany ktoś, kto miał dom i sad
Zgubił nagle sens i w złe kręgi wpadł
Choć majątek prysł, on nie stoczył się
Wytłumaczyć umiał sobie wtedy właśnie, że

Ref: Że ważne są tylko te dni…

3. a e C G — Jak rozpoznać ludzi których już nie znamy
Jak pozbierać myśli z tych nieposkładanych
d A C G — Jak oddzielić nagle serce od rozumu
a e C G — Jak usłyszeć siebie pośród śpiewu tłumu

Ref: Bo ważne są tylko te dni…

4. Jak rozpoznać ludzi których już nie znamy
Jak pozbierać myśli z tych nieposkładanych
Jak odnaleźć nagle radość i nadzieję
Odpowiedzi szukaj, czasu jest tak wiele

Ref: Bo ważne są tylko te dni…

138. **Do szopy, hej, pasterze**

1. Do szopy, hej, pasterze
Do szopy bo tam cud
Syn boży w żłobie leży
By zbawić ludzki ród

2. Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie mu
Kłaniajcie się królowie, nie zbudźcie go ze snu | x2

3. Padnijmy na kolana
To dziecię to nasz Bóg
Witajmy swego pana
Miłości złóżmy dług

4. Śpiewajcie aniołowie, pasterze grajcie mu . . .

139. **Dobosz**

Metrum: 4/4

1. e a — Przez czarne miasta białe wsie
D G — Po zaśnieżonych drogach
a — Przeciwko sobie armie dwie
H7 — Uparcie szły na wroga
e a — I siały armie śmierć ze sobą
D G — Po miastach i po wioskach
a — A w każdej armii kroczył dobosz
H7 — Co werbel miał i rozkaz

Ref: a D7 — Doboszu graj doboszu idź
G e — Choćby się świat zawalił
a H7 — Trzeba nam iść i w werbel bić
e E7 — Przed siebie dalej i dalej
a D7 — Poprzez bitewny zgiełk i kurz
G e — Do broni krzycz do broni
a H7 — Bo tamten dobosz to twój wróg
e H7 e — I śmierć mu werbel dzwoni

2. e a — Aż wreszcie na rozstajach dróg
D G — Armia się z armią zwarła
a — I przyczajona w bębnach śmierć
H7 — Skoczyła im do gardła
e a — I krew na śniegu zbiegła strugą
D G — I zamilkły armie obie
a — Tylko dwa bębny długo długo
H7 — Warczały przeciw sobie

Ref: — Doboszu graj doboszu idź . . .

3. e a — Koło dobosza dobosz legł
D G — Na skraju wsi pod dębem
a — I z drzewa się posypał śnieg
H7 — I werblem zbudził bęben
e a — I zagrał bęben naprzód naprzód
D G — I toczy się po drogach
a — A drugi mu wtóruje w marszu
H7 — A drugi zagrał odzew

Ref: — Doboszu graj doboszu idź . . .

4. e a — Spokojnie leżą armie dwie
D G — Pod krzyżem na rozstajach
a — I tylko nocą poprzez śnieg
H7 — Dwa bębny werblem grają
Jednaki odzew grają. . .

Ref: — Doboszu graj doboszu idź . . .

140. **Dobranoc**

Słowa: Jeremi Przybora
Muzyka: Jerzy Wasowski
Wykonawca: Kabaret Starszych Panów

1. D D7+ D e7
   A D9 D
   h7 A7+ A
   a7 D G7+
   g7 C7/6 C F A7
   D7+ a6 C0 E7/9 A7/6 D D7+

D D7+ D e7
Dobranoc, dobranoc mężczyzno, zbiegany za groszem jak mrówka
A D9 D
dobranoc, niech sny Ci się przyśnią porosłe drzewami w złotówkach
h7 A7+ A
Złotówki jak liście na wietrze czeredą unoszą się całą
a7 D G7+
Garściami pakujesz je w kieszeń a resztę taczkami w PKO
g7 C7/6 C F A7
Aż prosisz by rząd ulżył Tobie i w portfel zapuścił Ci dren
D7+ a6 C0 E7/9 A7/6 D D7+
Dobranoc, dobranoc mój chłopie już czas na sen

2. D D7+ D e7
   A D9 D
   h7 A7+ A
   a7 D G7+
   g7 C7/6 C F A7
   D7+ a6 C0 E7/9 A7/6 D D7+

Dobranoc, dobranoc niewiasto skłoń główkę na miękką poduszkę
dobranoc, nad wieś i nad miasto jak rączym rumakiem wzleć łóżkiem
niech rycerz Cię na nim porywa co piękny i dobry jest wielce
co zrobił zakupy, pozmywał i dzieciom dopomógł zmóc lekcje
a teraz tak objął Cię ciasno jak amant ekranów i scen
Dobranoc, dobranoc niewiasto, już czas na sen

3. D D7+ D e7
   A D9 D
   h7 A7+ A
   a7 D G7+
   g7 C7/6 C F A7
   D7+ a6 C0 E7/9 A7/6 D D7+

Dobranoc, dobranoc ojczyzno, już księżyc na czarnej lśni tacy
dobranoc, i niech Ci się przyśnią pogodni, zamożni Polacy
że luźnym zdążają tramwajem, wytworną konfekcją okryci
i darzą uśmiechem się wzajem, i wszyscy do czysta wymyci
i wszyscy uczciwi od rana, od morza po góry, aż hen
Dobranoc, ojczyzno kochana już czas na sen

141. **Dobru noč**

Wykonawca: Piosenki Ludowe

1. d g A7 d
   d g A7 d C7
   F C F F C F A7
   d g A7 d C7
   F C F F C F A7
   d g A7 d A7

   d g A7 d
   Dobru noč, ma mila, dobru noč
   d g A7 d C7
   Nech ti se sam Pan Boh da pomoč, [-]
   F C F F C F A7
   Dobru noč, dobre spij, [-]
   Nech sa ti sniwajut slatke sny. [-]
   Dobru noč, dobre spij, [-]
   d g A7 d A7
   Nech sa ti sniwajut slatke sny. [-]

2. d g A7 d
   d g A7 d C7
   F C F F C F
   d g A7 d C7

   Snivaj se sničečku len snivaj,
   Ked staniesz sniczeczku veru daj, [-]
   F C F F C F
   Że ta ja milujem,
   Serdečko ti moje darujem. [-]
   x2

3. d g A7 d
   d g A7 d C7
   F C F F C F A7
   d g A7 d C7

   Dobru noč, ma mila, dobru noč
   Nech ti se sam Pan Boh da pomoč, [-]
   Dobru noč, dobre spi, [-]
   Nech sa ti snivajut o mne sny. [-]
   x2

142. **Dokąd nas zaprowadzisz Panie**

1. G D Dokąd nas zaprowadzisz Panie
   G D Bez bagażu i bólu głowy
   a G I gdy nic nam na drodze nie stanie
   F E a G F E Czy będziemy mogli zacząć na nowo

2. G D Bo wiesz u nas nie zawsze jest słońce
   G D Choć przed deszczem nas chroni parasol
   a G Czasem jednak przemoczy nam serca
   F E a G F E Inny deszcz co spływa po twarzy

3. G D Więc nas zabierz bez tych uśmiechów
   G D Co dzień rano zostawianych w lustrze
   a G I bez śniadań w pośpiechu by zdążyć
   F E A G F E Na kolejny autobus do jutra

4. G D Bo my tu tak do jutra do zaraz
   G D Do pierwszego i do wakacji
   a G Rozliczając geniuszy z geniuszu
   F E a G F E A zjadaczy chleba z kolacji

5. G D Więc już jutro zaprowadź nas Panie
   G D Bez bagażu i bólu głowy
   a G I gdy nic nam na drodze nie stanie
   F E a G F E Spróbujemy zacząć od nowa

6. Dokąd nas zaprowadzisz Panie . . .

143. **Dom**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1.
d — Znowu zamykam drzwi
d F — Na noc przekręcam czwarty spust
d — Zasłaniam okna by
d F — Nikt nie zobaczył drżących ust
d — Szczelin i pęknięć brak
d F — Pozamykany szczelnie dom
d — Na zewnątrz wszystko gra
d F — A w środku nie wiadomo co

2.
B — Odkąd pamiętam
C d — Meble spadają i trzęsie się dach
B — Przed domem spokój
C d — Aż słychać najlżejszy wiatr

Ref:
B — Nie umiem wyjść
d F — Żeby stanąć przy tobie
B — Mijają dni
d F — Znowu nic ci nie powiem
B — Znów mi się śnisz
d F — Bliżej nie mogę podejść
C — Czy starczy mi lat
B d — Żeby pozbyć się ścian?

C — Czy starczy mi lat
B d — żeby pozbyć się ścian

3.
d — Spędzam kolejny dzień
d F — W tym domu bez pękniętych ścian
d — Zamknięte okna, drzwi
d F — Dostać się do mnie nie ma jak
d — Sam nie wiem jak mam wyjść
d F — Nie tylko szyby są ze szkła
d — Jak mam się ruszyć gdy
d F — Nie widzę granic moich ram

4.
B — Odkąd pamiętam
C d — Meble spadają i trzęsie się dach
B — Przed domem spokój
C d — Aż słychać najlżejszy wiatr

Ref: — Nie umiem wyjść . . .

5.
g B — Płomienie trawią od środka dom
. . .

F C F C Pożar wybucha we mnie co noc
g B Chcę powiedzieć wszystko, lecz brakuje słów
F C Za mało lat, za mało lat, za mało

Ref: || Nie umiem wyjść . . .

144. **Dom w górach**

Słowa i muzyka: Ewa Gaworska
Wykonawca: Ewa Gaworska; Wojtek Starck

Kapodaster: 3

1. a C — W jesienną głogów czerwień
   d E — W złotawą młodość brzozy
   a C — Wiatr z głowy czapkę zerwie
   d E — Pod stopy gór położy

Ref: d G C a — I zbudujemy dom bez strychów i bez piwnic
Ref: d G C a — Zapłonie lampą klon, zapachem lasów grzybnych
Ref: d a d a — Nie trzeba stawiać pieców, nie musisz okien szklić
Ref: d a E a — I zbudujemy dom, bo taki dom musi być

2. a C — I niebu się pokłonisz
   d E — I wyżej wciąż bez słowa
   a C — Na wyciągniętej dłoni
   d E — Będziemy dom budować

Ref: || I zbudujemy dom bez strychów i bez piwnic . . .

3. a C — I wzniesiesz twarz gdzie szczyty
   d E — I wyżej wciąż bez słowa
   a C — Na ścieżkach mgłą okrytych
   d E — Będziemy dom budować

Ref: || I zbudujemy dom bez strychów i bez piwnic . . .

4. a C — Od lat już po kryjomu
   d E — Nawiedza nas nocami
   a C — Banalny sen o domu
   d E — I rośnie razem z nami

Ref: || I zbudujemy dom bez strychów i bez piwnic . . .

Ref: d G C a — I zbudujemy dom na cztery świata strony
Ref: d G C a — Zapłonie lampą klon, wędrowcom dniem znużonym
Ref: d a d a — Nie trzeba stawiać pieców, nie musisz okien szklić
Ref: d a E a — I zbudujemy dom, bo taki dom musi być

145. **Dom wschodzącego słońca**

1. a C D F Przez ciemne szyby zagląda już mrok
   a C E W łóżeczku mały chłopiec śpi
   a C D F Sen jakiś dziwny wykrzywił mu twarz
   a E a E Pod powiekami lśnią łzy

2. a C D F Wczoraj wieczorem dowiedział się że
   a C E Jest w Orleanie taki dom
   a C D F Wschodzącym Słońcem nazywa się go
   a E a E Mieszkają w nim chłopcy jak on

3. a C D F W oknach ma kraty przy drzwiach stoi stróż
   a C E I patrzy wzrokiem ponurym
   a C D F Na małych chłopców więzienny ich strój
   a E a E Na ogolone głowy

4. a C D F Ale nadzieja nie zgaśnie w nich
   a C E Pomimo więziennych murów cel
   a C D F Wschodzące słońce zabłyśnie znów
   a E C Nad małym domem w kraju tym

146. **Drogi Lesie**

Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

G G/E G G/E G

1. G/E G G/E G G/E G G/E G
G/E G G/E G G/E G G/E G
D
C G G/E G

G/E G G/EGG/E G G/EG
Na polanie,— –na śniadanie,—
Przyszły sobie— dwie młode łanie,—
D
Jedna łania trochę większa,
C G G/EG
A ta druga ciut, ciut mniejsza.—

Ref: G D C
D G
D C
D G

G D C
Drogi lesie, kręta drogo-o,
D G
I ty piękna górska wodo-o,
D C
Jak daleko w kilometra-ach,
A jak blisko mego serca.

G G/E G G/E G

2. G/E G G/E G G/E G G/E G
G/E G G/E G G/E G G/E G
D
C G G/E G

Nad górami,— –nad lasami,—
Słońce bawi się— –w berka z chmurami,—
Byle dalej od zachodu,
Jutro harce znów od wschodu.—

Ref:

Drogi lesie, kręta drogo-o, . . .

G G/E G G/E G

3. G/E G G/E G G/E G G/E G
G/E G G/E G G/E G G/E G
D C
G G/E G

Być człowiekiem,— –to pytanie,—
Jakże czasem trudno odpowiedzieć sobie na nie,—
Trzeba tylko więcej dawać niż zabierać,
G G/EG
Więcej kochać. . . —

Ref:

Drogi lesie, kręta drogo-o, . . .

G G/E G G/E G

147. **Drogi proste**

Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a G F C
   a G F
   a G F d a G F

a G Nikt mnie nie uprzedzał, nie ostrzegał jak będzie
a G F Nikt nie podał przyczyny
a G F d a G F Nikt nie powiedział słowa, lecz w pędzie wystawiono mnie pod drzwi

2. a G d F
   a G F
   a G d F
   a G F

a G d F Tobie niczego nie doradzę,
nie znajdę podpowiedzi
Mogę na drogę poklepać Cię w ramię
Popatrz do góry i lecisz

Ref:
a G C F a G C F Tylko raz powiedz tak
a G F A zacznie się początek
a G C F Sam sobie dajesz znak
a G d F Wybierasz drogi proste ee

a G C F a G d F

3. a F C
   a G F
   a G F C
   a G F

a F Zdawało mi się, że miało być łatwiej
Prościej i szybciej, zabawniej i ładniej
Miałam wiedzieć którą wybrać stronę,
mówili skoczysz i nie utoniesz

4. a G F d
   a G F d
   a G F C
   a G F C

a G F d Będziesz wiedział gdzie góra, gdzie dół
Poczujesz jak równo dzielić na pół
Od razu zrozumiesz, że lepszy,
to niekoniecznie i nie zawsze ten silniejszy

5. a G F C
   a G F C
   a G F C
   a G d F

I że uciekać przed czymś
Oznacza dać złapać się pierwszym
A wszystko co wiem do dzisiaj
Że na początku i na końcu jest ciszaaa

Ref: Tylko raz powiedz tak . . .

6. d C F G
   F d C G
   d C F G
   F d C G

d C F G Czasami nie mam tyle siły w sobie
F d C G By można jej było dodać Tobie
I bywa, że mam miłości za mało
By jeszcze kogoś kochać się udało

Ref:
a G C F Tylko raz powiedz tak
a G F A zacznie się początek
a G C F Sam sobie dajesz znak
a G d F Wybierasz drogi proste ee
a G C F Tylko raz powiedz tak
a G F A zacznie się początek
a G C F Sam sobie dajesz znak
a G d F Wybierasz drogi proste ee
a G F Drogi proste
a G F Drogi proste. . .

148. **Drzewa**

Metrum: 4/4

1. C a d — C a d — Dany jest drzewom taki sen,
   G C — G C — Co korę w puchu mgieł zanurza,
   a d — a d — Przegina wiatry zgiętym pniem
   G C — I twardnieć każe w letnich burzach.

Ref: A7 d — Dlatego człowiek marszcząc brwi,
G C — Powalił pień żelaza błyskiem,
a d — By pierworodny jego syn
G C — Z drzewa wyciętą miał kołyskę. x2

2. C a d — Dany jest drzewom taki szum,
   G C — Co liśćmi w struny głosu ścieka,
   a d — Po to, by żywy głos z tych strun
   G C — Gałęzie drzewom pooblekał.

Ref: A7 d — Dlatego człowiek ujął nóż,
G C — Odciął szumiącą gałąź drzewa,
a d — By głos fujarki łanom zbóż,
G C — Radość i smutek mógł wyśpiewać. x2

3. C a d — Dana jest drzewom taka moc
   G C — W ziemię i w niebo ciałem wrastać,
   a d — Gałęziom dzień, korzeniom noc
   G C — Na poły w mrokach tkwić i blaskach.

Ref: A7 d — Dlatego człowiek topór wzniósł,
G C — Uderzył w drzewo jak w kolumnę,
a d — By na ostatniej drodze wóz
G C — Drewnianą mu potoczył trumnę. x2

149. **Duś, duś gołąbki**

Słowa: Artur Andrus
Wykonawca: Artur Andrus

d E7 A7 A d

1. d — Na Podkarpaciu, w prastarych lasach,
E7 — Gdzie niebo czysto niebieskie,
A7 — Pani Teresa była na wczasach,
A d — Przez dwa tygodnie i z pieskiem.
A niedaleko w ceglanym bloku,
E7 — Mieszka ozdoba tej dziczy,
A7 — Brunecik z wąsem o sarnim wzroku,
A d — Czyli miejscowy leśniczy.

Ref: D A7 — Duś, duś gołąbki,
A D — Jadą, jadą w gości,
A7 — Duś, duś gołąbki,
A D — Oda do ”radości”.

2. d — On by jej z drzewa nastrącał szyszek,
E7 — I kochał by ją najczulej,
A7 — Ale Teresa i leśnik Zbyszek
A d — Się nie spotkali w ogóle.
Pani Teresa całymi dniami
E7 — Się wyleguje pod słońcem,
A7 — A on w tym lesie chemikaliami,
A d — Dokarmia dzikie zaskrońce.

Ref: Duś, duś gołąbki, . . .

3. d — Ona się lubi przyglądać żabom,
E7 — I czytać historię Gniezna,
A7 — Trochę się męczy, bo widzi słabo,
A d — I wszystkich liter też nie zna.
On, kiedy las zaniesie się ciszą,
E7 — Leci jak wiatr przez rozłogi
A7 — Do pewnej Jadźki, o której piszą
A d — Doktorat z dermatologii.

4. d E7 A7 A d
(. . . tu już jest czas na rozchełstaną choreografię,
ona jest rozchełstana od początku,
trzy miesiące nad nią pracowałem
i takie są efekty. . .)

5. d — Smutno się skończy moja piosenka:
E7 — Teresa umrze od słońca,
A7 — Leśnik od Jadźki, w okrutnych mękach,
A d — A piesek od zaskrońca,
Zostanie po Teresie saszetka,
E7 — Po psie obróżka z kolczykiem,
. . .

A7 A po leśniczym mała plakietka,
A Tak, jestem Europejczykiem.

Ref: || Duś, duś gołąbki, . . .

6. Odpowiedzi na zagadkę konkursowa,
Jak ma na imię Teresa?
Kierować do Nadleśnictwa Strzałowo,
Można też pekaesem wysłać esemesa.

7. D A7 Duś, duś gołąbki,
A D Pali się pod gruszą,
A7 Duś, albo nie duś,
A D Same się poduszą.

150. **Dwie skały**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

Ref:
a F0 a F0
a F0 a F0
a F0 a
G C
d H7 E

a F0 a F0
Po sztormach, burzach, nawałnicach, szkwałach
a F0 a
Na dwóch bliźniaczych zamieszkałem skałach.
G C
Trzymam się obu w ciszy i zawiei —
d H7 E
Skały rozpaczy i skały nadziei.

1.
a F0 a F0
F F0 a
C G C
H7 E a F0 a F0

Obie prastare i obie rzeźbione
F F0 a
Siłą żywiołów nieświadomych znaczeń;
C G C
Skałą rozpaczy — nadzieje stracone,
H7 E a F0aF0
Skałą nadziei — przetrwane rozpacze.

Ref:
a F0 a F0
a F0 a
G C
d H7 E

Po sztormach, burzach, nawałnicach, szkwałach
Na dwóch bliźniaczych zamieszkałem skałach.
Od świtu do zmierzchu, od zmierzchu do świtu
Na skale grozy i skale zachwytu.

2.
a F0 a F0
F F0 a
C G C
H7 E a F0 a F0

Obie potężne i obie wspaniałe
Wbrew horyzontom posągowe pozy;
Na skale grozy - zachwyty zwietrzałe,
W skale zachwytu - ciemna ruda grozy.

Ref:
a F0 a F0
a F0 a
G C
d H7 E

Po sztormach, burzach, nawałnicach, szkwałach
Na dwóch bliźniaczych zamieszkałem skałach.
Czekały na mnie przecież od początku:
Skała szaleństwa i skała rozsądku.

3.
a F0 a F0
F F0 a
C G C
H7 E a Fis b Fis0 b Fis0

Obie lekarstwem przeciw nudzie ducha,
Obie modlitwy godne i przekleństwa;
W skale szaleństwa - rozsądku grań krucha,
H7 E a Fis♭Fis0♭Fis0
W skale rozsądku - jaskinie szaleństwa.

Ref:
b Fis0 b Fis0
b Fis0 b
Gis Cis
dis C7 F

♭ Fis0 ♭ Fis0
Po sztormach, burzach, nawałnicach, szkwałach
♭ Fis0 ♭
Na dwóch bliźniaczych zamieszkałem skałach.
Gis Cis
Jedna dla drugiej lustrem i wyrzutem,
dis C7 F
A przecież z jednej energii wyklute.

4.
b Fis0 b Fis0
Fis Fis0 b
Cis Gis Cis
C F b

Łączy je w głębiach niewidoczny korzeń
Fis Fis0 ♭
Którym na trwałe w sedno bytu wbite;
Cis Gis Cis
Tam, gdzie rozsądek - rozpaczą i grozą
C F ♭
Nadzieja - szaleństwem, szaleństwo - zachwytem.

151. **Dwudziesty czwarty lutego**

Wykonawca: Stare Dzwony

1. To dwudziesty czwarty był lutego,
Poranna zrzedła mgła,
Wyszło z niej siedem uzbrojonych kryp,
Turecki niosły znak.

2. No i…
Znów bijatyka, no i…
Znów bijatyka, no i…
Bijatyka cały dzień,
I porąbany dzień, i porąbany łeb,
Razem bracia, aż po zmierzch!

3. Już pierwszy skrada się do burt,
A zwie się ”Goździk” i
Z Algieru Pasza wysłał go,
Żeby nam upuścił krwi.

4. Następny zbliża się do burt,
A zwie się ”Róży Pąk”.
Plunęliśmy ze wszystkich rur -
Bardzo prędko szedł na dno.

5. W naszych rękach dwa i dwa na dnie,
Cała reszta zwiała gdzieś,
No a jeden z nich zabraliśmy
Na starej Anglii brzeg.

152. **Dym z jałowca**

Muzyka: Ryszard Pomorski
Wykonawca: Ryszard Pomorski

Metrum: 4/4

1. D h — Dym z jałowca łzy wyciska,
G A7 — Noc się coraz wyżej wznosi.
D h — Strumień srebrną falą błyska,
G A7 — Czyjś głos w leśnej ciszy prosi, ciszy prosi, ciszy prosi…

Ref:
D fis — Żeby była taka noc,
G A7 — Kiedy myśli mkną do Boga,
D h — Żeby były takie dni,
G A — Że się przy Nim ciągle jest.
D fis — Żeby był przy tobie ktoś,
G A7 — Kogo nie zniechęci droga,
D h — Abyś plecak swoich win
G D — Stromą ścieżką umiał nieść.

2. D h — Usiądź z nami przy ognisku,
G A7 — Płomień twarz ci zarumieni.
D h — Usiądziemy przy nim blisko,
G A7 — Jedną myślą połączeni, połączeni, połączeni…

Ref: — Żeby była taka noc, …

3. D h — Tuż za szczytem się zatrzymaj,
G A7 — Spójrz jak gwiazdy w dół spadają.
D h — Spójrz jak drży kosodrzewina,
G A7 — Góry z tobą wraz wołają, wraz wołają, wraz wołają…

Ref: — Żeby była taka noc, …

153. **Dyzie**

1. e D — e D
   Nocka idzie, śpią juz dyzie
   e D — A po niebie skarbnik idzie
   e D — Słucha słucha skarbnik stary,
   e D — W jakim skarbcu szumią czary

2. C D e — C D e
   AAA - minął nowy dzień
   C D e — jeszcze jeden ciepły blask
   C D e — AAA - minął nowy dzień
   C D e — przecwałował gwiazdy wiatr

3. e D — W skarbcu płynie srebrna rzeka
   e D — Złote pszczoły nad pasieką
   e D — Złote sny ciągle nowe
   e D — Przelatują nam przez głowę

4. AAA - minął nowy dzień . . .

5. C D e — AAA - rozstać się już czas
   C D e — na każdego czeka sen
   C D e — AAA - rozstać się już czas
   C D e — jutro będzie nowy dzień

154. **Dzielna Margot**

Słowa: Georges Brassens
Wykonawca: Zespół Reprezentacyjny

1. A — W naszej wsi bezbronnego kotka
A7 D — Znalazła w trawie raz Margot
h fis — A że sama była sierotką
E A — Wzięła go
A A7 — Był malutki jeszcze więc chciała
D — Jakąś poduszkę zdobyć mu
h E — A jedyną jaką znalazła
A D — Był jej biust
h Fis — Kotek wziął ją za swoją mamę
h Fis — I ssać zaczął dzielną Margot
h Fis — Ona zaś ze wzruszenia nagle
h Fis — Straciła głos
h Fis — Syn sołtysa właśnie przechodził
h Fis — Ujrzał rzadki obrazek ten
h Fis — I poleciał z nowiną do wsi
E A — A na drugi dzień

Ref:
A A7 D — Gdy Margot stanik swój rozpinała
D D6 D D0 D — By miał kotek biedactwo co ssać
D H E A — Biegła nas biegła nas cała zgraja
D — By po pa pa pa pa pa patrzeć
Ais — By po pa pa pa pa pa pa
A A7 D D6 D — A niewinna Margot przypuszczała
D D0 D — Że do kotka co z jej piersi ssał
D H E A — Biegła nas biegła nas cała zgraja
D — By po pa pa pa pa pa patrzeć
B — By po pa pa pa pa pa pa

2. A — Nauczyciel lekcje porzucił
A7 D — Kowal podkowy pole kmieć
h fis — I pognali prędko na skróty
E A — Na tę wieść
A — Nasz listonosz taki uczciwy
A7 D — Na tę wieść listy ciepnął w mig
h E — Których czytać i tak w tej chwili
A D — Nie chciał nikt
h Fis — Na tę wieść zaufawszy Bogu
h Fis — Że im odpuści grzeszną myśl
h Fis — Ministranci w lot dali nogę
h Fis — W środku mszy
h Fis — Nawet gliniarz postrach ludności
h Fis — Tak z natury tępy jak słup
h Fis — Staną opodal oszołomiony
E A — Sceną jak ze snu

…

Ref: || Gdy Margot stanik swój rozpinała . . .

3.
A
Ale w pozostałych niewiastach
A7 D
Wszak każdej zwiał i gach i mąż
h fis
Powolutku jęła narastać
E A
Dzika złość
A
A
Wreszcie przyszedł we wsi dzień gniewu
A7 D
Każda chwyciła tęgi kij
h E
I zatłukł biedne maleństwo
A D
Z żądzy krwi
h F
h F
A Margot po roku lamentów
h Fis
By się pocieszyć wzięła ślub
h Fis
I już tylko się mąż z jej wdzięków
h Fis
Cieszyć mógł
h Fis
Z czasem o tym pozapominano
h Fis
Oprócz starców już mało kto
h Fis
Mówi dzieciom dziś na dobranoc
E A
O dzielnej Margot

Ref: || Gdy Margot stanik swój rozpinała . . .

155. **Dzień Dobry**

Słowa: Kasia Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

C G a F G

1. C G a — Dzień dobry, dobrze zobaczyć Ciebie chociaż raz
F G — Na jakiś czas
C G a — Już 8 rano, wiadomo, że nie zdążysz więc
F G — Nie trzeba biec
C G a — Popatrz dookoła, nikt tu nie wie po co żyć
F G — I o czym śnić
C G a F — Za sobą zostaw górę trosk i wyrusz zanim zgubisz trop
C G a F — Powiedz jak to jest…

Ref: C G a F — Że nie słyszysz mnie
C G a F — I nic nie mówisz, a każdy dobrze wie
C G — Że nie śpisz, gdy zapada zmrok
a F — I nie wiesz kiedy zrobić krok
C G a F — Powiedz jak to jest…

2. C G — Wracasz nad ranem, blady świt odbija się
a F G — Od szyb i mgieł
C G a — Gonitwa myśli nie opuści Cię i ja to wiem
F G — I znam ten bieg
C — W pośpiechu gubisz własny cień
G a — Kolejny rok, kolejny dzień
F G C — I nie wiem jak to jest…

Ref: — Że nie słyszysz mnie …

C G a F G

F G — I nie wiem jak to jest…

Ref: — Że nie słyszysz mnie …

156. **Dziesięć w skali Beauforta**

Słowa: Janusz Kondratowicz
Muzyka: Krzysztof Klenczon
Wykonawca: Trzy Korony

1. a d — Kołysał nas zachodni wiatr,
E7 a — Brzeg gdzieś za rufą został.
d a — I nagle ktoś, jak papier zbladł -
H7 E7 — Sztorm idzie, panie bosman !

Ref:
F C F C — A bosman tylko zapiął płaszcz
F E7 a — I zaklął - Ech, do czorta !
F G C E7 a — Nie daję łajbie żadnych szans,
d E7 a (d E7 a) — Dziesięć w skali Beauforta !

2. Z zasłony ołowianych chmur
Ulewa spadła nagle.
Rzucało nami w górę, w dół
I fala zmyła żagle.

3. O pokład znów uderzył deszcz
I padał już od rana.
Diabelnie ciężki to był rejs,
Szczególnie dla bosmana.

4. Prawdziwe czasem sny się ma,
Dziesięć w skali Beauforta ! | x2

157. **Dziewczyna bez zęba na przedzie**

Wykonawca: Kult

1. Kult
Dziewczyna bez zęba na przedzie

2. d B — Wybrałem cię spośród milionów,
d B — Wybrałem tak, jak mogłem wtedy najlepiej
d B — Wpuściłem cię do swego domu,
g A — Nie myślałem o tym, co, gdzie i kiedy.

3. d B — Ten dzień przywitał nas ulewą,
d B — W tym wietrze syfu z listopada,
d B — Uciekłaś wtedy moją stroną lewą !
g A — To jeszcze jest głupota, czy już zdrada ?!

Ref: d B g — Czy myślałaś o tym, co się może stać między nami dwojgiem ?!
d B g — Tu stać się może coś nowego!
d B g — Czy myślałaś o tym, co się stać może między nami dwojgiem ?!
d B g — Tu stać się może coś strasznego!

4. d B — Ten uśmiech twój każdego ranka
d B — Przypomnę sobie będąc w biedzie
d B — Byłaś mi matką i kochanką
g A — Dziewczyno bez zęba na przedzie

5. d B — Zrobiłaś to, co zrobić chciałaś
d B — Kto dobrze wie nie musi pytać nic
d B — Przyszłaś, ujrzałaś i wygrałaś
g A — Zostałem tak jak stałem zupełnie sam

Ref: — Czy myślałaś o tym, co się może stać między nami dwojgiem ?! . . .

6. d B — To już koniec tej groteski
d B — Autobus życia jednak dalej jedzie
d B — Będę pamiętać cię do grobowej deski
g A — Dziewczyno bez zęba na przedzie

7. d B — Wybrałem cię spośród milionów,
d B — Wybrałem tak, jak mogłem wtedy najlepiej
d B — Wpuściłem cię do swego domu,
g A — Nie myślałem o tym, co, gdzie i kiedy.

Ref: — Czy myślałaś o tym, co się może stać między nami dwojgiem ?! . . .

Ref: d B g — Czy myślałaś o tym, co stać się może między nami dwojgiem ?!
d B g — Tu stać się może coś nowego!
d B g — Słuchaj słuchaj słuchaj mnie jeszcze!
d B g — Tu stało się przecież coś dobrego!

158. **Dziś do ciebie**

1. a Dziś do ciebie przyjść nie mogę
   a d Idę zaraz w nocny mrok
   d Nie wyglądaj za mną oknem
   d a We mgle tonie próżno wzrok
   a Po cóż ci kochanie wiedzieć
   A d Że do lasu idę spać

2. d a Dłużej tu nie mogę siedzieć
   E a Na mnie czeka leśna brać | x2

3. a Księżyc zaszedł hen za lasem
   a d We wsi gdzieś szczekają psy
   d A nie pomyśl sobie czasem
   d a Że do innej tęskno mi
   a Kiedy wrócę znów do ciebie
   A d Może w dzień, a może w noc

4. d a Dobrze będzie nam jak w niebie
   E a Pocałunków dasz mi moc | x2

5. a Gdy nie wrócę niechaj wiosną
   a d Rolę moją sieje brat
   d Kości moje mchem porosną
   d a I użyźnią ziemi szmat
   a W pole wyjdź któregoś ranka
   A Na snop żyta ręce złóż

6. d a I ucałuj jak kochanka
   E a Ja żyć będę w kłosach zbóż | x2

159. **Dziś późno pójdę spać**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. d — Dziś późno pójdę spać
a — Gdy wszyscy będą w łóżkach
d — Otwarte oczy mam
a — A głowa pełna i pusta
d — I nie wiem o czym myśleć mam
a — Żeby mi się przyśnił taki świat
d — W którym się nie boję spać
a — W którym się nie boję spać

d — Już na mnie idzie tłum
a — I depcze wszystko po drodze
d — Nie mogę uciec mu
a — On też przed sobą nie może
d — Gwiazd już nie widać, no bo jak?
a — Kiedy łuna z ziemi bije tak
d — Jak gdyby chciała zalać świat
a — Jak gdyby chciała zalać świat

Ref: F g — Choć nie chcę budzić się
C d — Nie umiem spać
F g — Świat dziwny jest jak sen
C d — A sen jak świat x2

2. d — Nie mogę ruszyć w przód
a — Nogi sklejone taśmami
d — Zaczynam spadać w dół
a — Spadam do góry nogami
d — Myślę sobie, zaraz obudzę się
a — Lecz im bardziej spadam, tym bardziej widzę, że
d — To wszystko chyba nie jest sen
a — To wszystko chyba nie jest sen

Ref: || Choć nie chcę budzić się . . .

Ref: || Choć nie chcę budzić się . . .

160. **Dziwna**

Wykonawca: Daria Zawiałow

1. G d — Może chciałbym uczyć się
G d — Jesteś taka niezastąpiona
G d — Może nie pójdę więcej tam
F C — Wiesz, tak długo byłem sam
G d — Chciałbym, żebyś zaufała mi
G d — Wiem, że przeze mnie czasem płaczesz
G d — Jutro chciałbyś mieć na dziś
F C — Może mi brakuje sił

Ref:
G d — Ty wiesz, że kocham cię,
F C — lecz sama jestem dziwna
G d — Dziś tylko słowa, twoje słowa
F C — będą leczyć mnie
G d F — Ty wiesz, że chciałabym nie patrzeć wstecz,
C — nie szukać
G d — Lecz tylko słowa, tylko słowa
F C — nie wystarczą mi

2. G d — Jestem z tym po prostu sam
G d — Nigdy nie byłem tak zakochany
G d — Dziewczyno, przecież znam twój plan
F C — Musisz jeszcze dać mi czas
G d — Jakbym miał bez ciebie żyć
G d — Przy tobie mogę spać z jaszczurkami
G d — Śniło mi się, że mieliśmy dom
F C — Może ty zrób pierwszy krok

Ref: Ty wiesz, że kocham cię, . . .

3. G G d d — Wiemy, ze nie chcemy już bez siebie żyć
G G d d — Znów jesteśmy po tej samej stronie
G G d d — Na tapecie już powoli słychać dzień
G G d d — Kiedy jednym staną się dwa domy

161. **Dżungla**

Słowa, muzyka i wykonanie: 281. WDH **Metrum:** 4/4

1. C E — Szedłem kiedyś po pustyni,
   a F — Tam mnie napadł goryl dziki,

Ref: || C G C G — Hej, hej, hej, hej, hej,

2. C E — A pustynia była wielka,
   a F — Więc na drzewo jemu zwiałem.

Ref: || C G C G — Hej, hej, hej, hej, hej,
C G C G — Dżungla, dżungla, pustynia,
C E a F — Dżungla, dżungla, pustynia
C G C — Dżungla, dżungla, pustynia.

3. C E — Pewnej księżycowej nocy
   a F — Kobra zjadła mi pięć kocy,

Ref: || C G C G — Hej, hej, hej, hej, hej,

4. C E — Zawinięty w szósty byłem
   a F — I dynamit podpaliłem.

Ref: || — Hej, hej, hej, hej, hej, . . .

5. C E — Raz tubylcy mnie złapali,
   a F — No i zjeść mnie zamierzali,

Ref: || C G C G — Hej, hej, hej, hej, hej,

6. C E — Ale ja co jeść nie miałem
   a F — I ich wszystkich pozjadałem.

Ref: || — Hej, hej, hej, hej, hej, . . .

7. C E — Proszę państwa oto miś,
   a F — Miś jest bardzo grzeczny dziś,

Ref: || C G C G — Hej, hej, hej, hej, hej,

8. C E — Chętnie państwu łapę poda,
   a F — Nie chce podać, a to szkoda.

Ref: || — Hej, hej, hej, hej, hej, . . .

9. C E — Dzik jest dziki, dzik jest zły,
   a F — Dzik ma bardzo ostre kły,

Ref: || C G C G — Hej, hej, hej, hej, hej,

10. C E — Kto spotyka w lesie dzika,
    a F — Ten na drzewo zaraz zmyka.

Ref: || — Hej, hej, hej, hej, hej, . . .

11. C E — Na go, na go, na gondoli,
    a F — Pewna para się całuje,

. . .

Ref: || C G C G Hej, hej, hej, hej, hej,

12. C E Wietrzyk bardzo łajbą buja,
a F Ona trzyma go za rękę.

Ref: || Hej, hej, hej, hej, hej, …

13. C E Idzie harcerz borem, lasem,
a F Wymachuje swym kompasem,

Ref: || C G C G Hej, hej, hej, hej, hej,

14. C E A harcerka robi zupę,
a F Harcerz łapię ją za słowa.

Ref: || Hej, hej, hej, hej, hej, …

162. **Easy Rider**

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz **Metrum:** 4/4

1. a D a D — A kiedy nic już nie miałem w mieście do roboty
   a D a — Bo na większość poetów skończył się tu popyt
   d — Wsiadłem w auto i rzekłem pora mi uciekać
   E — Do tej Polski gdzie jeszcze kocha się człowieka
   d — Tam gdzie rowy przydrożne ubarwione mleczem
   H E — Zapraszają wędrowca: wstąpcie do miasteczek!

Ref:
   a — Easy Rider
   d — Przeszło mi przez głowę
   a — Easy Rider
   a — Głupiec jednym słowem
   d — Lecz ciągnęły mnie panny
   d — Ciepłe jak poranek
   E — Kiedy mleko skwaszone
   E — Wnoszą mi na ganek
   a d a — Easy Rider, Easy Rider

2. a D a D — W miasteczku pierwszym zamknięty był jedyny hotel
   a D a — Bo personel miał wolne właśnie w tę sobotę
   d — A w prywatnym mieszkaniu drzwi otworzył blondyn
   E — I zapytał mnie z miejsca jakie masz poglądy
   d — Sprawiedliwość i prawda to jest dla mnie wszystko
   H E — Wtedy padła odpowiedź: zjeżdżaj aktywisto

Ref:
   a — Easy Rider
   d — Przeszło mi przez głowę
   a — Easy Rider
   a — Głupiec jednym słowem
   d — Lecz ciągnęły mnie dalej
   d — Wierzby malowane
   E — I te nasze dziewczyny
   E — Ładne jak z pisanek
   a d a — Easy Rider, Easy Rider

3. a D a D — W następnym domku z ogródkiem miejski prokurator
   a D a — Różom kolce przycinał równo ciął sekator
   d — Przywitałem się grzecznie prosząc o mieszkanie
   E — On zapytał mnie tylko jakie ma pan zdanie
   d — Sprawiedliwość i prawda to jest dla mnie wszystko
   H E — Wtedy padła odpowiedź: odejdź ekstremisto

Ref:
   a — Easy Rider
   d — Przeszło mi przez głowę
   a — Easy Rider
   a — Głupiec jednym słowem
   d — Lecz ciągnęło mnie jeszcze
   d — Do gościnnych wiosek
   E — Gdzie częstują każdego

...

E Miodem i bigosem
a d a Easy Rider, Easy Rider

4. a D a D Solidny dom z pruskiej cegły siatką ogrodzony
a D a I na bramie tabliczka: obcym wstęp wzbroniony
d I na ganku gospodarz czerstwy jak bochenek
E Wziął przywitał pytaniem co najbardziej cenię
d Sprawiedliwość i prawda to jest dla mnie wszystko
H E Burek bierz miastowego będzie widowisko

Ref:
a Easy Rider
d Przeszło mi przez głowę
a Easy Rider
a Głupiec jednym słowem
d Lecz ciągnęło mnie jeszcze
d W strony te dalekie
E Gdzie tak swojsko nam pachnie
E Sianem i człowiekiem
a d a Easy Rider, Easy Rider

5. a D a D A kiedy minął już miesiąc w mej samotnej drodze
a D a Gdzieś na szlaku zatrzymał pojazd mój wędrowiec
d Sprawiedliwość i prawda rzekłem do rodaka
E I był pierwszym co spytał: dobrze, ale jaka?
d I podzielił się ze mną chlebem i kłopotem
H E To był też Easy Rider tylko na piechotę
a Easy Rider

163. **Emeryt**

Słowa: Tomasz Piórski
Muzyka: Ryszard Muzaj
Wykonawca: EKT Gdynia

1. d — Leżysz wtulona w pościel
a — Coś cichutko mruczysz przez sen
F — Łóżko szerokie, a pościel świeża
A — Za oknem prawie dzień
d — A jeszcze niedawno koja
C — W niej pachnący rybą koc
F — Fale bijące o pokład
A — I bosmana zdarty głos

Ref: d C G d — To wszystko było minęło zostało tylko wspomnienie
d C G d — Już nie poczuję wibracji pokładu gdy kable grają
d C G d — Już tylko dom i ogródek i tak aż do śmierci
d C G d — A przecież stare żaglowce po morzach jeszcze pływają

2. d — Nie gniewaj się kochanie
a — Że trudno ze mną żyć
F — Że zapomniałem kupić mleko
A — I gary zmyć
d — Lecz jeszcze niedawno pokład
C — Mym drugim domem był
F — Tam nie stało się w kolejkach
A — Tam nie było miejsca dla złych

Ref: — To wszystko było minęło zostało tylko wspomnienie …

3. d — Upłynie sporo czasu
a — Nim przyzwyczaję się
F — Czterdzieści lat na morzu
A — Zamkniętych w jeden dzień
d — Skąd lekarz może wiedzieć
C — Że za morzem tęskno mi
F — Że duszę się na lądzie
A — Że śni mi się pokład pełen ryb

Ref: — To wszystko było minęło zostało tylko wspomnienie …

4. d — Wiem masz do mnie żal
a — Mieliśmy do przyjaciół iść
F — Spotkałem kolegę z rejsu
A — On w morze idzie dziś
d — Siedziałem potem na kei
C — Ze łzami patrzyłem na port
F — Jeszcze przyjdzie taki dzień
A — Kiedy opuszczę go a na razie

Ref: d C G d — To wszystko było minęło zostało tylko wspomnienie
d C G d — Już nie poczuję wibracji pokładu gdy kable grają
d C G d — Już tylko dom i ogródek i tak aż do śmierci
d C G d — A przecież stare żaglowce po morzach jeszcze pływają | x2

164. **Epitafium dla Leonarda**

1. D — Na parterze w mojej chacie
G D — mieszkał kiedyś taki facet
C G D — który dnia pewnego cicho do mnie rzekł
C G — Gdy zachwycisz się dziewczyną
D A — nie podrywaj jej na kino
C G D — ale patrząc prosto w oczy szepnij słowa te

Ref:
h G D A — Jestem taki samotny jak palec albo pies
C G D D — kocham wiersze Stachury i stary dobry jazz
h G — szczęścia w życiu nie miałem
D A — rzucały mnie dziewczyny
C G D — szukam cichego portu gdzie okręt mój zawinie

2. D — Po tych słowach z miłosierdzia
G D — padła już niejedna twierdza
C G D — i niejedna cnota chyżo poszła w las
C G — Ryba bierze na robaki
D A — a panienka na tekst taki
C G D — który zawsze szeptam patrząc prosto w twarz

Ref: — Jestem taki samotny jak palec albo pies . . .

3. D — Gdy szał pierwszych zrywów minął
G D — zakochałem się w dziewczynie
C G D — z którą się na całe życie zostać chce
C G — Chciałem rzec będziemy razem
D A — zrozumiała to od razu
C G D — i jak echo wyszeptała słowa te

Ref:
h G D A — Jesteś taki samotny jak palec albo pies
C G D D — kochasz wiersze Stachury i stary dobry jazz
h G — szczęścia w życiu nie miałeś
D A — rzucały cię dziewczyny
C G D — szukasz cichego portu gdzie okręt twój zawinie

Ref: — Jestem taki samotny jak palec albo pies . . .

165. **Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 1

Ref:
e — To moja droga z piekła do piekła
e — W dół na złamanie karku gnam!
e — Nikt mnie nie trzyma, nikt nie prześwietla
e — Nie zrywa mostów, nie stawia bram!

1.
a e — Po grani! Po grani!
a C G — Nad przepaścią bez łańcuchów, bez wahania!
a e — Tu na trzeźwo diabli wezmą
H C — Zdradzi mnie rozsądek – drań
C — W wilczy dół wspomnienia zmienią
a C H — Ostrą grań!

2.
a e — Po grani! Po grani! Po grani!
a C G — Tu mi drogi nie zastąpią pokonani!
a e — Tylko łapią mnie za nogi,
H C — Krzyczą - nie idź! Krzyczą - stań!
C — Ci, co w pół stanęli drogi
a C H e — I zębami, pazurami kruszą grań!

Ref:
e — To moja droga z piekła do piekła
e — W przepaść na łeb na szyję skok!
e — ”Boskiej Komedii” nowy przekład
e — I w pierwszy krąg piekła mój pierwszy krok!

3.
a e — Tu do mnie! Tu do mnie!
a C G — Ruda chwyta mnie dziewczyna swymi dłońmi
a e — I do końskiej grzywy wiąże
H C — Szarpię grzywę - rumak rży!
C — Ona - co ci jest mój książę?
a C H — Szepce mi…

4.
a e — Do piekła! Do piekła! Do piekła!
a C G — Nie mam czasu na przejażdżki wiedźmo wściekła!
a e — - Nie wiesz ty co cię tam czeka
H C — Mówi sine tocząc łzy
C — - Piekło też jest dla człowieka!
a C H e — Nie strasz, nie kuś i odchodząc zabierz sny!

Ref:
e — To moja droga z piekła do piekła
e — Wokół postaci bladych tłok
e — Koń mnie nad nimi unosi z lekka
e — I w drugi krąg kieruje krok!

5.
a e — Zesłani! Zesłani!
a C G — Naznaczeni, potępieni i sprzedani!
a e — Co robicie w piekła sztolniach
H C — Brodząc w błocie, depcząc lód!
C — Czy śmierć daje ludzi wolnych
a C H — Znów pod knut!?

…

6.
a e - To nie tak! To nie tak! To nie tak!
a C G Nie użalaj się nad nami - tyś poeta!
a e Myśmy raju znieść nie mogli
H C Tu nasz żywioł, tu nasz dom!
C Tu nie wejdą ludzie podli
a C H e Tutaj żaden nas nie zdziesiątkuje grom!

7.
e a - Pani bagien, mokradeł i śnieżnych pól,
H e Rozpal w łaźni kamienie na biel!
e a Z ciał rozgrzanych niech się wytopi ból
H e Tatuaże weźmiemy na cel!
e a Bo na sercu, po lewej, tam Stalin drży,
H e Pot zalewa mu oczy i wąs!
e a Jego profil specjalnie tam kłuli my
H e Żeby słyszał jak serca się rwą!

Ref:
e To moja droga z piekła do piekła
e Lampy naftowe wabią wzrok
e Podmiejska chata, mała izdebka
e I w trzeci krąg kieruję krok:

8.
a e - Wchodź śmiało! Wchodź śmiało!
a C G Nie wiem jak ci trafić tutaj się udało!
a e Ot jak raz samowar kipi,
H C Pij herbatę Synu, pij!
C Samogonu z nami wypij
a C H Zdrowy żyj!

9.
a e Nam znośnie! Nam znośnie! Nam znośnie!
a C G Tak żyjemy niewidocznie i bezgłośnie!
a e Pożyjemy i pomrzemy
H C Nie usłyszy o nas świat
C A po śmierci wypijemy
a C H e Za przeżytych w dobrej wierze parę lat!

Ref:
e To moja droga z piekła do piekła
e Miasto a w Mieście przy bloku blok
e Wciągam powietrze i chwiejny z lekka
e Już w czwarty krąg kieruję krok!

10.
a e Do cyrku! Do cyrku! Do kina!
a C G Telewizor włączyć - bajka się zaczyna!
a e Mama w sklepie, tata w barze
H C Syn z pepeszy tnie aż gra!
C Na pionierskiej chuście marzeń
a C H Gwiazdę ma!

11.
a e Na mecze! Na mecze! Na wiece!
a C G Swoje znać, nie rzucać w oczy się bezpiece!
a e Sąsiad - owszem, wypić można
H a Lecz to sąsiad, brat - to brat.
C Jak świat światem do ostrożnych
a C H e Zwykł należeć i uśmiechać się ten świat!

Ref:
e To moja droga z piekła do piekła
e Na scenie Hamlet, skłuty bok
e Z którego właśnie krew wyciekła
e To w piąty krąg kolejny krok!

...

12. a e — O Matko! O Matko!
a C G — Jakże mogłaś jemu sprzedać się tak łatwo!
a e — Wszak on męża twego zabił
H C — Zgładzi mnie, splugawi tron
C — Zniszczy Danię, lud ograbi
a C H — Bijcie w dzwon!

13. a e — Na trwogę! Na trwogę! Na trwogę!
a C G — Nie wybieraj między żądzą swą a Bogiem!
a e — Póki czas naprawić błędy
H C — Matko, nie rób tego - stój!
C — Cenzor z dziewiątego rzędu:
a C H e — - Nie, w tej formie to nie może wcale pójść!

Ref:
e — To moja droga z piekła do piekła
e — Wódka i piwo, koniak, grog,
e — Najlepszych z nas ostatnia Mekka
e — I w szósty krąg kolejny krok!

14. a e — Na górze! Na górze! Na górze!
a C G — Chciałoby się żyć najpełniej i najdłużej!
a e — O to warto się postarać!
H C — To jest nałóg, zrozum to!
C — Tam się żyje jak za cara!
a C H — I ot co!

15. a e — Na dole, na dole, na dole
a C G — Szklanka wódki i razowy chleb na stole!
a e — I my wszyscy tam - i tutaj
H C — Tłum rozdartych dusz na pół,
C — Po huśtawce mdłość i smutek
a C H e — Choćbyś nawet co dzień walił głową w stół!

Ref:
e — To moja droga z piekła do piekła
e — Z wolna zapada nade mną mrok
e — Więc biesów szpaler szlak mi oświetla
e — Bo w siódmy krąg kieruję krok!

16. a e — Tam milczą i siedzą
a C G — I na moją twarz nie spojrzą - wszystko wiedzą
a e — Siedzą, ale nie gadają
H C — Mętny wzrok spod powiek lśni
C — Żują coś, bo im wypadły
a C H — Dawno kły!

17. a e — Więc stoję! Więc stoję! Więc stoję!
a C G — A przed nimi leży w teczce życie moje!
a e — Nie czytają, nie pytają
H C — Milczą, siedzą - kaszle ktoś,
C — A za oknem werble grają
a C H e — Znów parada, święto albo jeszcze coś…

18. e a — I pojąłem co chcą ze mną zrobić tu
H e — I za gardło porywa mnie strach!
e a — Koń mój zniknął a wy siedmiu kręgów tłum
H e — Macie w uszach i w oczach piach!
e a — Po mnie nikt nie wyciągnie okrutnych rąk
H e — Mnie nie będą katować i strzyc!
e a — Dla mnie mają tu jeszcze ósmy krąg!
H e — Ósmy krąg, w którym nie ma już nic.

…

19. e a Pamiętajcie wy o mnie co sił! Co sił!
H e Choć przemknąłem przed wami jak cień!
e a Palcie w łaźni, aż kamień się zmieni w pył
H e Przecież wrócę, gdy zacznie się dzień!

166. **Fiddler’s Green**

Słowa: J. Rogacki
Muzyka: J. Conolly
Wykonawca: 4 Refy

F C e d G C

1. C a — Stary port się powoli układał do snu
C G — Świeża bryza zmarszczyła morze gładkie jak stół
F d C — Stary rybak na kei zaczął śpiewać swą pieśń
a7 d7 F G A — Zabierzcie mnie chłopcy mój czas skończył się

Ref:
C G C — Tyko wezmę swój sztormiak i sweter
F C G — Ostatni raz spojrzę na Pirs
F C e — Pozdrów moich kolegów powiedz że dnia pewnego
d G C — Spotkamy się wszyscy tam w Fiddeler’s Green

2. C a — Fiddeler’s Green szłyszłem nie raz
C G — Jeśli piekło ominę dopłynąć chcę tam
F d C — Gdzie delfiny figlują w wodzie czystej jak łza
a7 d7 F G A — O mroźnej Grenlandii zapomina się tam

3. Stary port się powoli układał do snu . . .

4. C a — Kiedy już tam dopłynę oddam cumy na ląd
C G — Różne bary są czynne cały dzień i całą noc
F d C — Piwo nic nie kosztuje a dziewczęta jak sen
a7 d7 F G A — Rum w butelkach rośnie na każdym z drzew

5. Stary port się powoli układał do snu . . .

6. C a — Aureola i harfa to nie to o czym śnię
C G — O morza rozkołys i wiatr modlę się
F d C — Stare pudło wyciągnę zagram coś w cichą noc
a7 d7 F G A — Wiatr w takielunku zaśpiewa swój song

7. C G C — Tyko wezmę swój sztormiak i sweter
F C G — Ostatni raz spojrzę na Pirs
F C e — Pozdrów moich kolegów powiedz że dnia pewnego
d G C — Spotkamy się wszyscy tam w Fiddeler’s Green | x2

167. **Fortepian Szopena**

Słowa i muzyka: Jakub Pochrybniak
Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

1. Był Szopen,
zdechł Szopen.
Fortepian wypadł przez okno,
ideał sięgnął bruku —
fajny był,
szkoda go

168. **Francois Villon**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

1. a d — Dopóki nam Ziemia kręci się,
   E7 a — Dopóki jest tak czy siak,
   A7 d — Panie, ofiaruj każdemu z nas
   G7 C — Czego mu w życiu brak.
   A7 d — Mędrcowi darować głowę racz,
   H7 D0 E7 — Tchórzowi dać konia chciej,
   a A7 d — Sypnij grosz szczęściarzom
   H7 E7 a — I mnie w opiece swej miej.

2. a d — Dopóki nam Ziemia obraca się,
   E7 a — O, Panie, daj nam znak.
   A7 d — Władzy spragnionym uczyń,
   G7 C — By władza poszła im w smak.
   A7 d — Hojnych puść między żebraków,
   H7 D0 E7 — Niech się poczują lżej,
   a A7 d — Daj Kainowi skruchę
   H7 E7 a — I mnie w opiece swej miej.

3. a d — Ja wiem, że Ty wszystko możesz,
   E7 a — Ja wierzę w Twą moc i gest,
   A7 d — Jak wierzy żołnierz zabity,
   G7 C — Że w siódmym niebie jest,
   A7 d — Jak zmysł każdy chłonie z wiarą
   H7 D0 E7 — Twój ledwie słyszalny głos,
   a A7 d — Jak wszyscy wierzymy w Ciebie,
   H7 E7 a — Nie wiedząc, co niesie los.

4. a d — Panie zielonooki mój
   E7 a — Boże jedyny spraw,
   A7 d — Dopóki nam Ziemia toczy się
   G7 C — Zdumiona obrotem spraw,
   A7 d — Dopóki czasu i prochu
   H7 D0 E7 — Wciąż jeszcze wystarcza jej,
   a A7 d — Dajże nam wszystkim po trochu
   H7 E7 a — I mnie w opiece swej miej.

169. **Gawędziarze**

Muzyka: Bogusław Nowicki
Wykonawca: Bogusław Nowicki

1. e D G a e D e | x2

2. e D e — e D e
   Takie zwykłe, takie małe
   D e — D e
   Tutaj mają wielką wagę,
   D e — Wykrzykniki kolorowe
   D e — Wyglądają wciąż jak nowe.

3. D e — Gawędziarze, gawędziarze
   D e — Odgrzebują stare sprawy
   D e — Przy ognisku i przy kawie
   D e — Nieciekawe i ciekawe.

Ref:
D — D
O tym jak kiedyś w górach
D e — „Na pomoc” ktoś krzyczał głośno.
D — D
O tym jak na Mazurach
e — e
Ktoś złamał wiosło.
G D — G D
O tym jak patyk trzasnął
a e — a e
Gdy wiatr za mocno dmuchał.
G D — I chyba każdy już zasnął
a e — Tylko autor słuchał.

4.

5. e D e — Oczy szerzej się otworzą
   D e — I przypomną i pomarzą,
   D e — Oni już nie mają czasu,
   D e — Może dzieciom się przydadzą.

6. D e — Opowieści, opowieści
   D e — Takie tanie, no bo własne.
   D e — Uśmiechają się, a jeśli
   D e — Przesadziłeś coś nie zasną.

Ref: O tym jak kiedyś w górach . . .

7.

170. **Gdy mnie kochać przestaniesz**

Słowa: Andrzej Sikorowski
Muzyka: Jan Hnatowicz
Wykonawca: Pod Budą

Metrum: 3/3

1.
D G D — Gdy mnie kochać przestaniesz to powiedz
G A G A — Powiedz kiedy mnie kochać przestaniesz
D G D — To się człowiek wypłacze jak człowiek
G A D — W białym łóżku nad ranem
D G D — Nie przysyłaj mi listów ostatnich
G A G A — Nie owijaj w bawełnę słów paru
D G D — Lepiej siądźmy do ciepłej kolacji
G A D — Pod okapem wieczoru

Ref:
A D — Na talerzach świecy blask
A D — Dymi waza pełna gwiazd
fis D — A pod stołem kot się łasi
fis D — Coś stuknęło na tarasie
A D — Może wiatr
A D — Piętro wyżej ćwiczą Liszta
A D — A zawiane towarzystwo
fis D — Gdzieś pod bramą wykrzykuje
fis D — Stróż im tego nie daruje
A D — Stróż artysta

2.
D G D — Posiedzimy tak sobie we dwoje
G A G A — Pośród spraw których nigdy nie było
D G D — Potem w starym zacisznym pokoju
G A D — Znowu wyznasz mi miłość
D G D — Gdy mnie kochać przestaniesz bez racji
G A G A — Powiedz o tym od razu kochany
D G D — Wtedy zjemy kolejną kolację
G A D — Na wieczoru dywanie

Ref: — Na talerzach świecy blask . . .

171. **Gdy nie ma dzieci**

Wykonawca: Kult

a E a E
a E a E

1. a E a E Jedna flaszka, druga flaszka i też trzecia, kurde bele leci,
a E Dom stoi zupełnie pusty nocą, kurzą się dookoła rupiecie.
a E Wracamy chwiejnym krokiem po okrążeniu nad ranem,
a E Po schodach na piechotę raczej rady nie damy.

Ref: || a E Wyjechali na wakacje wszyscy nasi podopieczni,
a E Gdy nie ma w domu dzieci, to jesteśmy niegrzeczni.
a E Wyjechali na wakacje wszyscy nasi podopieczni,
a E Gdy nie ma w domu dzieci, to jesteśmy niegrzeczni.

2. a E Trasa bardzo dobrze znana od jednego baru do baru,
a E Poznaje się tych albo owych i mamy troszeczkę kataru.
a E Jeśli wiesz o czym ja mówię, natomiast zupełnym rankiem,
a E Wychylam patrząc tępo ostatnią bez gazu szklankę, he.

Ref: || Wyjechali na wakacje wszyscy nasi podopieczni, . . .

3. a E Jeszcze kilka dni i nocy, i wszystko wróci do normy,
a E Będziemy zorganizowani i poważni, uczesani i przezorni.
a E Jednak jeszcze dzisiaj i jutro, pojutrze i popojutrze,
a E Pozwól nocy kochana, życiu nosa utrzeć.

Ref: || Wyjechali na wakacje wszyscy nasi podopieczni, . . .

a E a E E a E | x4

Ref: || Wyjechali na wakacje wszyscy nasi podopieczni, . . .

172. **Gdy się Chrystus rodzi**

1. A D A — Gdy się Chrystus rodzi
   A E E7 A — I na świat przychodzi
   A D A — Ciemna noc w jasności
   A E E7 A — Promienistej brodzi

2. E A — Aniołowie się radują
   E A — Pod niebiosy wyśpiewują
   A D E7 — Gloria gloria gloria
   A D A E A — In exelsis Deo | x2

3. A D A — Mówią do pasterzy
   A E E7 A — Którzy trzód swych strzegli
   A D A — Aby do Betlejem
   A E E7 A — Czem prędzej pobiegli

4. E A — Bo się narodził zbawiciel
   E A — Wszego świata odkupiciel
   A D E7 — Gloria gloria gloria
   A D A E A — In exelsis Deo | x2

5. A D A — O niebieskie duchy
   A E E7 A — I posłowie nieba
   A D A — Powiedzcie wyraźnie
   A E E7 A — Co nam czynić trzeba

6. E A — Bo my nic nie pojmujemy
   E A — Ledwo od strachu żyjemy
   A D E7 — Gloria gloria gloria
   A D A E A — In exelsis Deo | x2

7. A D A — Idźcie do Betlejem
   A E E7 A — Gdzie dziecię zrodzone
   A D A — W pieluszki powite
   A E E7 A — W żłobie położone

8. E A — Oddajcie mu pokłon boski
   E A — On osłodzi wasze troski
   A D E7 — Gloria gloria gloria
   A D A E A — In exelsis Deo | x2

173. **Gdy śliczna panna**

1. Gdy śliczna panna syna kołysała
Z wielkim weselem tak jemu śpiewała

2. Li li li li laj moje dzieciąteczko
Li li li li laj śliczne paniąteczko | x2

3. Wszystko stworzenie śpiewaj panu swemu
Pomóż radości wielkiej sercu memu

4. Li li li li laj wielki królewiczu
Li li li li laj niebieski dziedzicu | x2

5. Sypcie się z nieba śliczni aniołowie
Śpiewajcie Panu niebiescy duchowie

6. Li li li li laj mój wonny kwiateczku
Li li li li laj w ubogim żłóbeczku | x2

174. **Gdy tak siedzimy**

Słowa: L. Szaluga?
Muzyka: Przemysław Gintrowski

Kapodaster: 3

1. a G Gdy tak siedzimy nad bimbrem
   d Ojczyzna nam umiera
   C G Gniją w celach koledzy
   a E a Wolno się kręci powielacz
   a G Drukujemy ulotki
   d O tym, że jeszcze żyjemy
   C G Grozi nam za to wyrok
   a E a Dziesięciu lat więzienia
   a G Gdzieś niedaleko
   d Patrol jednego z nas zatrzymał
   C G Pijemy jego zdrowie
   a E a W więzieniu to mu się przyda

175. **Gdybym miał gitarę**

1. a E a — Gdybym miał gitarę to bym na niej grał
   d a E a — Opowiedziałbym o swej miłości którą przeżyłem sam

Ref: || a C E A — A wszystko te czarne oczy gdybym ja je miał
|| d a E a — Za te czarne cudne oczęta serce duszę bym dał

2. a E a — Fajki ja nie palę, wódki nie piję
   d a E a — Ale z żalu, żalu wielkiego ledwo co żyję

Ref: || A wszystko te czarne oczy gdybym ja je miał ...

3. a E a — Ludzie mówią głupi po coś ty ją brał
   d a E a — Po coś to dziewcze czarne figlarne mocno pokochał

Ref: || A wszystko te czarne oczy gdybym ja je miał ...

176. **Gdzie ta keja**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jerzy Porębski

1. a G a — Gdyby tak ktoś przyszedł i powiedział: ”Stary czy masz czas?
   C G7 C — Potrzebuję do załogi jakąś nową twarz,
   g A7 d A7 d — Amazonka Wielka Rafa, Oceany trzy,
   a G a — Rejs na całość, rok, dwa lata” - to powiedział bym:

Ref:
a G a — Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht?
C G7 C C7 — Gdzie ta koja wymarzona w snach?
g A7 d A7 d — Gdzie te wszystkie sznurki od tych szmat?
a G a — Gdzie ta brama na szeroki świat?
a G a — Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht?
C G7 C C7 — Gdzie ta koja, wymarzona w snach?
g A7 d A7 d — W każdej chwili płynę w taki rejs,
a G a — Tylko gdzie to jest? No gdzie to jest?

2. a G a — Gdzieś na dnie wielkiej szafy leży ostry nóż,
   C G7 C — Stare dżinsy wystrzępione impregnuje kurz,
   g A7 d A7 d — W kompasie igła zardzewiała, lecz kierunek znam,
   a G a — Biorę wór na plecy i przed siebie gnam.

Ref: — Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht? . . .

3. a G a — Przeszły lata zapyziałe, rzęsą porósł staw,
   C G7 C — Na przystani czółno stało - kolorowy paw.
   g A7 d A7 d — Zaokrągliły się marzenia, wyjałowiał step,
   a G a — Lecz ciągle marzy o załodze ten samotny łeb.

Ref: — Gdzie ta keja, a przy niej ten jacht? . . .

177. **Gdziekolwiek**

1. e Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie
   D Będą miejsca w książkach i miejsca przy stole
   C Kasztan kiedy kwitnie lub owoc otwiera
   h Będą drzewa, ulice, ktoś nagle zawoła
   Ktoś do drzwi zapuka, pamięć przyniesie
   Z kwiatem, z godziną, z kolorem
   Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie
   Gdziekolwiek będziesz

2. Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie
   Będą miejsca w książkach i miejsca przy stole
   Kasztan kiedy kwitnie lub owoc otwiera
   Wciąż będzie początek, bo wszędzie są mosty
   Prawdziwe jak powietrze ode mnie do ciebie
   Gdziekolwiek będę, cokolwiek się stanie
   Gdziekolwiek będę

3. Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie
   Będą miejsca w książkach i miejsca przy stole
   Kasztan kiedy kwitnie lub owoc otwiera
   Będą drzewa, ulice, ktoś nagle zawoła
   Ktoś do drzwi zapuka, pamięć przyniesie
   Z kwiatem, z godziną, z kolorem
   Gdziekolwiek będziesz, cokolwiek się stanie
   Gdziekolwiek będziesz

178. **Glanki i Pacyfki**

Wykonawca: Artur Andrus **Kapodaster:** 3

e C H | x3

1. e C H e C H — e C H e C H — Widują się na wędlinach prawie każdego poranka
e C H e C H — Danuta, małżonka skina i Janina, żona punka
e C H e C H — Pozdrawiają się z daleka, poprawiają rude grzywki
e C H e C H — Jeden wózek cały w ćwiekach, a drugi w pacyfki
A G — Bawią swoje małe dzieci, obgadują to i owo
Fis F — – Pani punko, jak tam leci? – A w porządku, skinheadowo!

Ref: C H — C H — Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
e G — e G — Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
C H — Czyś ty skinheada stryj czyś ty punkowy wuj
e G — Najważniejsi matka twa i ojciec twój
C H — Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina
e G — Najważniejsza, najważniejsza jest rodzina
C H — Czyś ty jest ojciec-punk, czyś ty małżonek-skin
e C H — e CH — W życiu liczą się tylko żona, córka i syn

e C H | x3

2. e C H e C H — Plotkuje się oczywiście w parku, w sklepie, na przystanku
e C H e C H — O skinie-manicurzyście i punku-prezesie banku
e C H e C H — O sąsiadkach i o pieskach, trochę martwi się kryzysem
e C H e C H — Mały punk ma irokezka, skinheadziątko łyse
A G — – Moje pije już ze szklanki! – A mój się nauczył z puszki!
Fis F — – Gdzie kupiłaś czarne glanki na te śliczne małe nóżki?

Ref: Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina . . .

e C H | x3

3. e C H e C H — Wzruszyła się żona punka, spoglądając na forsycje
e C H e C H — I mówi: – Posłuchaj, Danka, musimy dbać o tradycję,
e C H e C H — O tradycję i o schedę. . . I wyznaje skinheadzinie:
e C H e C H — -Mój dziadek był też skinheadem na zamku w Szczecinie
A G — -A wyobraź sobie u mnie - skinheadowa cicho szlocha
Fis F — -Ojciec dał mi na komunie Dezertera i Mitffocha

Ref: Czyś ty wybranka punka, czyś ty dziewczyna skina . . .

Ref: C H — Bo wszyscy tacy sami, bo wszyscy z jednej gliny
e G — Szanuj żonę, która chodzi na wędliny
C H — Czyś ty skinheadki mąż, czyś ty punkówny brat
e G — Na dzień kobiet przynieś jej prawdziwy kwiat
C H — Bo wszyscy tacy sami, bo wszyscy z jednej gliny
e G — Szanuj punka, kup mu coś na imieniny
C H — Ty punku szanuj skina, skinheadzie punka lub
e — e — No bo przecież łysina to jest były czub

179. **Gloria**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

G Ge Ga CD G

1. Ge Ga — Chwała najsampierw komu, komu gloria
   CD G(G7) — Na wysokościach
   CD e — Chwała najsampierw tobie, trawo przychylna każdemu
   CDC — Kraino na dół od Edenu
   DG (G) — Gloria gloria

2. Ge Ga — Chwała tobie słońce odyńcu samotny
   CD G(G7) — Co wstajesz rano z trzęsawisk nocnych
   CD e — I w górę bieżysz w niebo sam się wzbijasz
   CDC — I chmury czarne białym kłem przebijasz
   DC — I to wszystko bezkrwawo brawo, brawo
   DC — I to wszystko złociście i nikogo nie boli
   DG (G) — Gloria, gloria in exelsis soli

3. Ge Ga — Z słońcem pochwalonym teraz pędźmy razem
   CD G(G7) — Na nim na odyńcu galopujmy dalej
   CD e — Chwała tobie wietrze, wieczny ty młodziku
   CDC — Sieroto świata, ulubieńcze losu
   DC — Od złego ratuj i kąkoli w zbożu
   DC — Łagodnie kołysz tych co są na morzu
   DG (G) — Gloria gloria in excelsis eoli

Ge Ga CD GG7 CD e CD CD CD G

4. Ge Ga — Z wiatrem pochwalonym teraz pędzimy społem
   CD G(G7) — Na nim na koniku galopujemy polem
   CD e — Chwała wam ptaszki śpiewające
   CDC — Chwała wam ryby pluskające
   DC — Chwała wam zające na łące
   DG (G7) — Zakochane w biedronce

5. CD e — Chwała wam zimy, wiosny, lata i jesienie
   CDC — Chwała temu co bez gniewu idzie
   DC — Poprzez śniegi, deszcze, blaski oraz cienie
   DC — W piersi pod koszulą całe jego mienie
   DG (G) — Gloria gloria

Ge Ga CD GG7 CD e CD CD CD G

180. **Głupi Gienek**

Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. Gienek gra na gitarze
D A Miał być szewcem G
D Lecz mu nie wyszło
Za oknem jesień
e h Przybija podkówki
G A7 Chyba na przyszłość

Ref: D Gitara Gienka jest taka cienka
D A Po prostu mało ma strun
G D Lecz Gienek jej wierzy,
e h Wie że struna pęka
G A7 Zwłaszcza gdy cienka i już

2. Gienek nie będzie już szewcem
Bo wbił sobie w głowę gwóźdź
Woli gitarę mieć za żonę
Z gitarą bierze ślub

Ref: Gitara Gienka jest taka cienka . . .

181. **Gołębie**

Muzyka: Ranko
Wykonawca: Ranko

1. C — Żółw który w wakacje jeździł na Bahamy
G — Teraz nie może bo kwarantannę mamy
a — Więc zadzwonił do swojego kumpla kurczaka
F G7 — Ryszarda i mówi, słuchaj jaka draka
C — Mój znajomy nosorożec zakochał się w żyrafie
G — I tak mu było smutno, że się zamknął w szafie
a — I głupio wyszło, bo tam mieszkał jeż
F G7 — Oburzony kwarantanna jest no wiesz.

Ref: C G — A gołębie są wszędzie i wszystko mają gdzieś
a F G7 — Nie obchodzi ich jak bardzo chcesz serniczek zjeść
C — I chociaż nie możesz wyjechać nad morze
G — I choć mimo przymrozków tak wiosennie na dworze
a — Największy problem codzienny
F G7 C — To pytanie czy to wirus czy katar sienny

2. C — Ten żółw z nudów dalej dzwoni po znajomych
G — Do dziobaka Stefana i jego pięknej żony
a — I powiada słyszeliście może o tym koniu
F G7 — Co strasznie się nudził i nie chciał siedzieć w domu
C — Namawiał więc kilka biedronek i wiewiórek
G — Żeby przez internet założyli chórek
a — A one na to wszystko mówią stary
F G7 — Co za pomysł by zwierzęta śpiewały?

Ref: A gołębie są wszędzie i wszystko mają gdzieś …

182. **Gonić marzenia**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jurij Kukin **Metrum:** 4/4

1. e a — Na włóczęgę dziś wyruszyć przyszła pora,
H7 e C H7 — Las nas woła śpiewem ptaków, szumem drzew
e a — I wołają nas już pola i jeziora,
H7 e — Zeszłoroczny nasz wesoły pomnąc śpiew.
E7 a — Ludzie mają swoje prace, ludzie lubią się bogacić,
D G H7 — Pełne brzuchy mają chcą mieć pełen trzos.

Ref: e a — A ja gonię, a ja gonię swe marzenia,
H7 e — Szukam szczęścia gdzie kaczeńce i gdzie wrzos.

2. e a — Tak to proste że i gadać szkoda czasu,
H7 e C H7 — Tylko plecak wziąć i iść przed siebie tak.
e a — Szukać wiatru i zapachu szukać lasu,
H7 e — Jak najdalej z zadymionych wielkich miast.
E7 a — Zrozum bracie, to tak trzeba łóżkiem trawa, dachem drzewa,
D G H7 — Z wiatrem gonić i z ptakami śpiewać w głos!

Ref: e a — Trzeba gonić trzeba gonić swe marzenia
H7 e — I nie czekać ile trosk przyniesie los!

3. e a — Tym co iść nie lubią, mówię do widzenia,
H7 e C H7 — Za dni kilka może się spotkamy znów.
e a — Idę w świat, by tam dogonić swe marzenia,
H7 e — Aby spełnić kilka swoich złotych snów.
E7 a — Więc z dziewczyną swą pod rękę i z gitarą, i z piosenką,
D G H7 — Precz mi smutki, precz przykrości słońce świeć!

Ref: e a — Idę gonić idę gonić swe marzenia
H7 e — I spokoju szukać pośród starch drzew.

183. **Gore gwiazda Jezusowi**

Muzyka: Arka Noego
Wykonawca: Arka Noego

1. d g A — d g A
d g A
Gore gwiazda Jezusowi w obłoku w obłoku
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku

Ref: d g d g — d A d A d — d g d g — d A d A
d g d g
Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
d A d A d
W Betlejem, w Betlejem
d g d g
Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina
d A d A
W Betlejem, w Betlejem

2. d g A — d g A
Wół i osioł w parze służą przy żłobie, przy żłobie
Huczą, buczą delikatnej osobie, osobie

Ref: Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina …

3. d g A — d g A
Pastuszkowie z podarunki przybiegli, przybiegli
W koło szopę o północy obiegli, obiegli

Ref: Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina …

4. d g A — d g A
Anioł Pański sam ogłosił te dziwy
Których oni nie słyszeli jak żywi, jak żywi

Ref: Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina …

5. d g A — d g A
Anioł Pański kuranciki, kuranciki wycina, wycina
Stąd pociecha dla człowieka jedyna, jedyna

Ref: Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina …

6. d g A — d g A
Już Maryja Jezuleńka powiła, powiła
Stąd wesele i pociecha nam miła, nam miła

Ref: Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina …

7. d g A — d g A
Gore gwiazda Jezusowi w obłoku, w obłoku
Józef z Panną asystują przy boku, przy boku

Ref: Hejże ino dyna, dyna, narodził się Bóg dziecina …

184. **Goryl**

Słowa i muzyka: Georges Brassens
Wykonawca: Zespół Reprezentacyjny

Metrum: 2/2

1. C — W naszym zoo trzymali goryla
G — W klatce z bardzo grubych krat
G — Zaś przed nią baby stawały co chwila
C — I podziwiały samca bez szat
C — Zwłaszcza na jedną część jego ciała
G — Wszystkie bezwstydnie gapiły się wciąż
G — Nie powiem na co lecz nie było to małe
C — Każda wzdychała gdzie przy nim mój mąż

Ref: || C G C G C G C — Strzeż się gor yl a (CGCGCGC)

2. C — Lecz oto małpa wychodzi ukradkiem
G — Ku zaskoczeniu szacownych pań
G — Chyba ktoś źle zamknął klatkę
C — Jak to się stało nie wiem sam
C — Goryl stanął wolnością zachwycon
G — I odezwał się słowem tym
G — Od dziś nie będę już dziewicą
C — A oto jak słowo przeszło w czyn

Ref: || C G C G C G C — Strzeż się goryla

3. C — Dyrektor zoo postradał zmysły
G — I powtarzał ciągle bez tchu
G — Mój goryl nie miał nigdy samicy
C — On jest silniejszy niż ludzi stu
C — Gdy dowiedziały się o tym niewiasty
G — Zaraz podniosły straszliwy krzyk
G — I zamiast skorzystać z wielkiej szansy
C — Idiotki dały drapaka w mig

Ref: || C G C G C G C — Strzeż się goryla

4. C — Nawet te z nich co jeszcze przed chwilą
G — Marzyły o małpim supermanie
G — Teraz zwiewały aż się kurzyło
C — A więc to były tylko marzenia
C — Ten ich strach był tym mniej zrozumiały
G — Że przecież goryl to na schwał chłop
G — Bo nawet Don Juan nie dałby mu rady
C — Szczęście było dosłownie o krok

Ref: || C G C G C G C — Strzeż się goryla

5. C — Ludzie pierzchnęli we wszystkie strony
G — Bo dziki samiec przeraził ich tak
G — Pozostał tylko pewien sędzia młody
C — I jakaś staruszka (stuletni wrak)
C — Goryl widząc jedynie tych dwoje
G — Poczuł gwałtowny erotyki głód
G — Więc aby żądze swe zaspokoić
C — Ku nim skierował swój kaczy chód

. . .

Ref: || C G C G C G C Strzeż się goryla

6. C Starucha czując nagłą ochotę
G Westchnęła — więc jednak zdarzył się cud
G Ktoś jeszcze miewa do mnie ciągoty
C Już nie liczyłam na szczęścia łut
C Ciekawe jaką samicę tu znajdzie
G Chyba tę starą przecież nie mnie
G Pomyślał sędzia lecz przyszłość zasię
C Dowiodła jak bardzo mylił się

Ref: || C G C G C G C Strzeż się goryla

7. C Bo zastanówmy się w tym momencie
G Gdyby ktoś inny na miejscu małpy
G Musiał tu wybrać starucha czy sędzia
C Komu z nich szczęścia spróbować dałby
C Ja gdybym rozwiązać miał osobiście
G Alternatywę taką już dziś
G Bym wybrał babinę oczywiście
C Choć włos się jeży na samą myśl

Ref: || C G C G C G C Strzeż się goryla

8. C Ale niestety co prawda goryl
G Jest arcymistrzem w miłosnej grze
G Lecz jeśli chodzi o smak czy urodę
C Wiadomo powszechnie raczej nie
C Albowiem zamiast zgwałcić staruchę
G Jak to uczynił by byle kto
G Ten sędziego ułapił za ucho
C I w jakieś krzaki zaciągnął go

Ref: || C G C G C G C Strzeż się goryla

9. C Dalszego ciągu zdradzić nie mogę
G Chociaż i miejsce na to i czas
G Lecz mi nie wolno a wielka szkoda
C Bo ubawiło by to was
C Jako że sędzia w szczytowym momencie
G Zapłakał głośno i krzyknął „mamo”
G Zupełnie jak człowiek którego na ścięcie
C Skazał był właśnie tego dnia rano

Ref: || C G C G C G C Strzeż się goryla

185. **Gór mi mało**

Słowa: Tom Borkowski
Muzyka: Wojciech Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

Metrum: 4/4

C d G C2 G (CdGC2G) | x4

1.
C G — Drogi Mistrzu, Mistrzu mojej drogi,
d G — Mistrzu Jerzy i Mistrzu Wojciechu,
C G — Przez was w górach schodziłem nogi,
d G — Nie mogąc złapać oddechu.
C G — Gór, co stoją nigdy nie dogonię,
d G — Znikających punktów na mapie,
C G — Jakie miejsce nazwę swym domem,
d G — Jakim dotrę do niego szlakiem.

Ref:
C G — Gór mi mało i trzeba mi więcej,
a e — Żeby przetrwać od zimy do zimy,
F C — Ktoś mnie skazał na wieczną wędrówkę
d G — Po śladach, które sam zostawiłem.
C G — Góry, góry i ciągle mi nie dość,
a e — Skazanemu na gór dożywocie,
F C — Świat na dobre mi zbieszczadział,
d G — Szczyty wolnym mijają mnie krokiem.

C d G C2 G | x2

2.
C G — Pańscy święci, święci bezpańscy,
d G — Święty Jerzy, Mikołaju, Michale,
C G — Starodawni gór świętych mieszkańcy,
d G — Imię wasze pieśniami wychwalam.
C G — Gór, co stoją nigdy nie dogonię,
d G — Znikających punktów na mapie,
C G — I chaty, by nazwać ją swym domem,
d G — Do której żaden szlak by nie trafił.

Ref:
C G — Gór mi mało i trzeba mi więcej,
a e — Żeby przetrwać od zimy do zimy,
F C — Ktoś mnie skazał na wieczną wędrówkę,
d G — Po śladach, które sam zostawiłem.
C G — Góry, góry i ciągle mi nie dość,
a e — Skazanemu na gór dożywocie,
F C — Świat na dobre mi zbieszczadział,
d G — Szczyty wolnym mijają mnie krokiem. | x2

C d G C2 G | x4

186. **Górska ballada**

Słowa, muzyka i wykonanie: Leszek Kopeć **Metrum:** 4/4

a a7 a a6
a a7 a a6
F G a | x2

1. C F G C — C F G C
Przyłączył się do nas na jednej z wędrówek
F e — F e
Razem z nami przemierzał górskie szlaki
F e d C — F e d C
Rzadko do kogoś odezwał się słowem
F G — F G
Lecz chyba mu dobrze było z nami
C F G C — Raz kiedyś w schronisku gdy noc nas zdybała
F e — Otworzył jakiś zeszyt wypłowiały
F e d C — Spod palców spłynęły mu dźwięki gitary
F G — I słowa nieznane lecz bliskie

Ref: a e — a e
Bo zagrał swą balladę
d G C — d G C
A w niej zamknął echa gór
a e — a e
Bo zagrał swą balladę
F G C — F G C
Górskich potoków szum | x2

a a7 a a6
a a7 a a6
F G a | x2

2. C F G C — Od tego wieczoru już zawsze nam śpiewał
F e — O nim samym mówiły piosenki
F e d C — Jakieś imię dziewczyny wspomnienia dużego miasta
F G — Dym z ognisk i noce nieprzespane
C F G C — Na jednym ze szlaków pożegnał się z nami
F e — Odszedł drogą inną nieznaną
F e d C — Odszedł jak Majster Bieda może kiedyś powróci
F G — Zawsze na niego czekamy

Ref: a e — By zagrał swą balladę
d G C — A w niej zamknął echa gór
a e — By zagrał swą balladę
F G C — Górskich potoków szum
F G C — Górskich potoków szum | x2

a a7 a a6
a a7 a a6
F G a | x2

187. **Góry i ludzie**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. E fis — Góry i ludzie z nieba schodzą,
A E — Trochanowscy prowadzą basy.
fis — Przez wieś wiodą jak niedźwiedzia,
A E — Jak jastrząb skrzypeczki płaczą.

2. E fis — To Sławko gra skrzypce trzyma,
A E — smykiem zahacza o szczyty dalsze.
fis — A bas Piotra jak wicher wydyma
A E — banie na cerkwi na cerkwi w Bielance.

Ref: E fis — Jedna nad nami Łemkowyna
A E — i jeden Święty Jerzy czuwa.
fis — Jezus na tronie wypoczywa,
A E — czesany w koki jak Samuraj.

3. E fis — Góry i ludzie z nieba schodzą,
A E — Na drodze życzliwa życzliwa ciemność.
fis — Wreszcie po latach tych przy stole
A E — zsiadło się ze mną morze Łemków.

Ref: Jedna nad nami Łemkowyna . . .

188. **Harcerska dola**

1. h — Z miejsca na miejsce, z wiatrem wtór
   e h G Fis — Z lasu do lasu, z pól do pól
   h H7 e — Wszędzie nas pędzi, wszędzie gna
   e h Fis h — Harcerska dola radosna | x2

2. h — Nam trud niestraszny ani znój
   e h G Fis — Bo myśmy złu wydali bój
   h H7 e — I z nim do walki wciąż nas gna
   e h Fis h — Harcerska dola radosna | x2

3. h — Nasza pogoda, jasny wzrok
   e h G Fis — Niechaj rozjaśnią ludziom mrok.
   h H7 e — Niechaj i innym szczęście da
   e h Fis h — Harcerska dola radosna | x2

189. **Harcerskie ideały**

Metrum: 4/4

1. D A e — D A e
Na ścianie masz kolekcję swoich barwnych wspomnień:
D A e — Suszony kwiat, naszyjnik, wiersz i liść.
D A e — Już tyle lat przypinasz szpilką na tej słomie
D A e — To wszystko, co cenniejsze jest niż skarb.

2. D A e — Pośrodku sam generał Robert Baden–Powell,
D A e — Rzeźbiony w drewnie lilijki smukły kształt,
D A e — Jest krzyża znak i srebrny orzeł jest w koronie,
D A e — A zaraz pod nim harcerskich dziesięć praw.

3. D A e h — D A e h
Ramię pręż, słabość krusz i nie zawiedź w potrzebie,
D A e h — Podaj swą pomocną dłoń Tym, co liczą na Ciebie,
D A e h — Zmieniaj świat, zawsze bądź sprawiedliwy i odważny,
D A e — Śmiało zwalczaj wszelkie zło, niech twym bratem będzie każdy.

Ref: G A D — G A D
I świeć przykładem, świeć,
G A D — I leć w przestworza leć,
G A D — I nieś ze sobą wieść,
G A D — Że być harcerzem chcesz.

4. D A e h — A gdy spyta cię ktoś: „Skąd ten krzyż na twej piersi”,
D A e h — Z dumą odpowiesz mu: „Taki mają najdzielniejsi
D A e h — I choć mało mam lat w mym harcerskim mundurze
D A e — Bogu, ludziom i ojczyźnie na ich wieczną chwałę służę.”

Ref: I świeć przykładem, świeć, . . .

190. **Harcerskie Wspomnienia**

Słowa: Magda Eźlakowska
Muzyka: Mela Trubowicz

1. dis a Pamiętam kiedy byłam malutkim zuchem
E a W harcerstwie odrazu zakochałam się
dis a Słuchałam opowieści starszych druhen
E a Marzyłam by taką jak one być.
dis a Tyle pięknych, harcerskich wspomnień słyszałam
E a o ogniskach, obozach, przyjaźniach wielu.
dis a Tysiące takich wspomnień też mieć chciałam
E a i taką jak me druhny być. | x2

Ref: F C Druhny, Druhowie powiedzcie nam
G a jaki kiedyś był świat.
F C Jak wiele harcerstwo daje Wam
G a od wielu, wielu już lat.
F C Dajcie nam uśmiech radosny,
G a zostawcie nam Wasze wspomnienia.
F C Tych wspomnień nie zatrze już czas,
G a na zawsze pozostaną w nas. | x2

2. dis a Gdy urosłam trochę, harcerką się stałam,
E a w sercu wciąż me druhny mam.
dis a Całym sercem harcerstwu sie oddałam
E a by taką jak me druhny być.
dis a Tak jak one przyjaciół w harcerstwie poznałam
E a niezapomnianych przygód przeżyłam sto.
dis a By piąć się w górę szansę dostałam,
E a by móc taką jak me druhny być. | x2

Ref: Druhny, Druhowie powiedzcie nam ...

191. **Hej Bystra Woda**

Wykonawca: Piosenki Ludowe

1. A — Hej bystra woda, bystra wodzicka
   D E A — Pytało dziewce o Janicka
   E A — Hej lesie ciemny, wirsku zielony
   D E A — Kaj mój Janicek umilony | x2

2. A — Hej mój Janicku, miły Janicku
   D E A — Ne chod. po orawskim chodnicku
   E A — Ne dość zes ty juz nagnał owiecek
   D E A — Ostań psy dziewcynie kolkowiecek

3. A — Hej powiadali, hej powiadali
   D E A — Hej, ze Janicka porubali
   E A — Hej porubali go Orawiany
   D E A — Hej za łowiecki, za barany

4. A — Hej mówile ci miły Janicku
   D E A — Ne chod. po orawskim chodnicku
   E A — Hej bo cię te orawskie juhasy
   D E A — Długie uz han cekali casy

5. A — He dziwce slocha, hej dziwce płace
   D E A — Uz ze Janicka ne obace
   E A — U orawskiego zamecku sciany
   D E A — Lezy Janicek porubany

6. A — Hej Madziar pije, hej Madziar płaci
   D E A — Hej u madziara płacom dzieci
   E A — Hej płacom dzieci, hej płace żona
   D E A — Hej że Madziara nima doma

7. A — Hej dolom, dolom, od skalnych Tater
   D E A — Hej poświstuje halny wiater
   E A — Hej poświstuje, hej ciska bidom
   D E A — Hej pod dolinach chłopcy idom.

192. **Hej przyjaciele**

Słowa i muzyka: Paweł Kasperczyk
Wykonawca: Babsztyl

Metrum: 4/4

1. C G F C — Tam, dokąd chciałem już nie dojdę, szkoda zdzierać nóg,
C G F C — Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres.
C G F C — Wy pójdziecie inną drogą zostawicie mnie,
C G F C — Odejdziecie — sam zostanę na rozstaju dróg.

Ref: C G F C — Hej przyjaciele, przyjaciele, hej, zostańcie ze mną,
C G F C — Przecież wszystko to co miałem oddałem Wam.
C G F C — Hej przyjaciele, przyjaciele, hej, choć chwilę jedną,
C G F C — Znowu w życiu mi nie wyszło, znowu będę sam.

2. C G F C — Znów spóźniłem się na pociąg i odjechał już,
C G F C — Tylko jego mglisty koniec zamajaczył mi.
C G F C — Stoję smutny na peronie z tą walizką jedną
C G F C — Tak, jak człowiek, który zgubił od domu swego klucz.

Ref: — Hej przyjaciele, przyjaciele, hej, zostańcie ze mną, . . .

3. C G F C — Tam, dokąd chciałem już nie dojdę, szkoda zdzierać nóg,
C G F C — Już wędrówki naszej wspólnej nadchodzi kres.
C G F C — Wy pójdziecie inną drogą zostawicie mnie,
C G F C — Zamazanych drogowskazów nie odczytam już.

Ref: — Hej przyjaciele, przyjaciele, hej, zostańcie ze mną, . . .

193. **Hiszpanka z Callao**

Słowa: Henryk Czekała; Sławomir Klupś
Muzyka: Tradycyjna
Wykonawca: Mechanicy Shanty

1. G e Przepuściłem znów całą forsę swą
C D Na hiszpańską dziewkę z Callao
G e Wyciągnęła ze mnie cały szmal
C D I spłukałem na nią się do cna

2. G e Już znikają główki portu
C D W którym stary został dom
G e Znów za rufą niknie w dali
C D Ukochany stały ląd

Ref: G e Dalej chłopcy rwijmy fały
C D Niech uderzy w żagle wiatr
G e W morze znów wypływamy
C D Ile tam spędzimy lat

3. G e Już niejeden pokład mym domem był
C D I niejeden bat me plecy bił
G e Choć robota ciężka i żarcie psie
C D W Callao po rejsie znajdziesz mnie

4. Już znikają główki portu . . .

Ref: Dalej chłopcy rwijmy fały . . .

5. G e Zaprószyłem tam nieraz głowę swą
C D W barze u Hiszpanki z Callao
G e Butlę rumu wielką dała mi
C D I ciągnęła ze mną aż po świt

6. Już znikają główki portu . . .

Ref: Dalej chłopcy rwijmy fały . . .

7. G e A pod Cape Horn gdzie nas poniesie wiatr
C D Popłyniemy z sztormem za pan brat
G e Przez groźne burze śnieg i lód
C D Dojdziemy aż do piekła wrót

8. G e Choć zgrabieją z zimna ręce
C D Zadek mokry dzień i noc
G e Jedna myśl rozgrzewa serce
C D O Hiszpance z Callao

Ref: Dalej chłopcy rwijmy fały . . .

194. **Hiszpańskie dziewczyny**

1. e C h7
   e G D
   C D e
   C h7 e

e C h7
Żegnajcie nam dziś hiszpańskie dziewczyny
e G D
Żegnajcie nam dziś marzenia ze snów
C D e
Ku brzegom angielskim już ruszać nam pora
C h7 e
Lecz kiedyś na pewno wrócimy tu znów

Ref:
e C h7 — I smak waszych ust hiszpańskie dziewczyny
e G D — W noc ciemną i złą nam będzie się śnił
C D e — Leniwie popłyną znów rejsu godziny
C7+ h7 e — Wspomnienie ust waszych przysporzy nam sił

2. e C h7 — Niedługo ujrzymy znów w dali Cape Deadman
   e G D — I głowę baranią sterczącą wśród wzgórz
   C h7 e — I statki stojące na redzie przy Plymouth
   C h7 e — Klarować kotwicę najwyższy czas już

Ref: I smak waszych ust hiszpańskie dziewczyny …

3. e C h7 — A potem znów żagle na masztach rozkwitną
   e G D — Kurs szyper wyznaczy na Portland i Wight
   C D e — I znów stara łajba potoczy się ciężko
   C h7 e — Przez fale w kierunku na Beachie Fairlie

Ref: I smak waszych ust hiszpańskie dziewczyny …

4. e C h7 — Zabłysną nam bielą skał zęby spod Dover
   e G D — I znów noc w kubryku wśród legend i bajd
   C D e — Powoli i znojnie tak płynie nam życie
   C h7 e — Na wodach i w portach South Foreland Light

5. e C h7 — I smak waszych ust hiszpańskie dziewczyny
   e G D — W noc ciemną i złą nam będzie się śnił
   C D e — Leniwie popłyną znów rejsu godziny
   C7+ h7 e — Wspomnienie ust waszych przysporzy nam sił | x2

195. **hostage**

Wykonawca: Billie Eilish

1. a C F — I wanna be alone
   a C F — Alone with you, does that make sense?
   a C F — I wanna steal your soul
   a C F — And hide you in my treasure chest

2. a C F — I don’t know what to do
   a C F — To do with your kiss on my neck
   a C F — I don’t know what feels true
   a C F — But this feels right so stay a sec
   a C F — Yeah, you feel right so stay a sec

Ref:
E7 F — And let me crawl inside your veins
E7 F — I’ll build a wall, give you a ball and chain
d — It’s not like me to be so mean
F — You’re all I wanted
d F — Just let me hold you
a C F a C F — like a hostage

3. a C F — Gold on your fingertips
   a C F — Fingertips against my cheek
   a C F — Gold leaf across your lips
   a C F — Kiss me until I can’t speak

4. a C F — Gold chain beneath your shirt
   a C F — The shirt that you let me wear home
   a C F — Gold’s fake and real love hurts
   a C F — And nothing hurts when I’m alone
   a C F — When you’re with me and we’re alone

Ref:
E7 F — And let me crawl inside your veins
E7 F — I’ll build a wall, give you a ball and chain
d — It’s not like me to be so mean
F — You’re all I wanted

Ref:
— Just let me hold you
d F — Hold you
a C F — Like a hostage
a C F — Like a hostage

a C F
a C F

196. **Hymn harcerski**

Słowa: Ignacy Kozielewski; Olga Drahonowska-Małkowska **Metrum:** 2/2

1. Wszystko co nasze Polsce oddamy
W niej tylko życie, więc idziem żyć
Świty się bielą otwórzmy bramy
Rozkaz wydany, wstań w słońce idź
Ramię pręż, słabość krusz
Ducha tęż ojczyźnie miłej służ
Na jej zew w bój czy w trud
Pójdzie rad harcerzy polskich ród
Harcerzy polskich ród

197. **I love you**

Słowa: Billie Eilish & Finneas O'Connell
Wykonawca: Billie Eilish

1. a — It's not true
e — Tell me I've been lied to
a e — Crying isn't like you, ooh
a — What the hell did I do?
e — Never been the type to
a e — Let someone see right through, ooh

2. F — Maybe won't you take it back?
Say you were tryna make me laugh
G — And nothing has to change today
a — You didn't mean to say "I love you"
C a e — I love you and I don't want to, ooh

3. a e — Up all night on another red-eye
a e — We wish we never learned to fly high
a — Maybe we should just try
e — To tell ourselves a good lie
a e — Didn't mean to make you cry, I

Ref:
F — Maybe won't you take it back?
Say you were tryna make me laugh
G — And nothing has to change today
a — You didn't mean to say "I love you"
C a e — I love you and I don't want to, ooh

F — The smile that you gave me
G a — Even when you felt like dying

Ref:
F — We fall apart as it gets dark
I'm in your arms in Central Park
G — There's nothing you could do or say
a — I can't escape the way I love you
e a e — I don't want to, but I love you, ooh
a e — Ooh, ooh
a e — Ooh, ooh

198. **I love you**

Słowa i muzyka: Muniek Staszczyk
Wykonawca: T.Love

G G G D
C C C C | x2

1. G D — Olewam rząd, mandaty drogowe,
C — Dilerów, maklerów, warty honorowe.
G D — I jeszcze wąsacza olewam na zdrowie,
C — Prymasa w lampasach, komuchy nie lubię.
G D — Tylko na tobie naprawdę mi zależy,
C — Tylko Ciebie naprawdę potrzebuję.
G D — I kiedy znikasz, kiedy Ciebie nie ma,
C — W powietrzu czuję, czegoś mi brakuje.

G G G D
C C C C

2. G D — Ludzie mówią, że jestem pijakiem,
C — Chodnikowym, równym chłopakiem.
G D — Ludzie mówią, że nie trzymam tonacji,
C — Nie ćwiczę gam - nowej demokracji.
G D — Ale ja mam w sobie mordercę,
C — Wojownika, chcę zjeść Twoje serce.
G D — Chcę mieć w Tobie przyjaciela,
C — Poczuć coś, poczuć coś, coś Ci dać!

Ref: G D C — Oh yeah chcę Ci powiedzieć - I love you, I love you, I love you, I love you,
G D C — Oh yeah nie jestem mądry - I love you, I love you, I love you.
G D C — Oh yeah nie jestem dobry - I love you, I love you, I love you, I love you,
G D C — Oh yeah chcę Ci powiedzieć - I love you, I love you, I love you.

G G G D
C C C C

3. G D — Pozytywnego coś, pozytywnego coś,
C — Bardzo chciałbym dać dziś Tobie.
G D — Pozytywnego coś, pozytywnego,
C — To nie jest łatwe, to nie jest modne.
G D — Ale ja nie lubię latać nisko,
C — Uwierz mi, uwierz mi, chcę być blisko.
G D — Telepatycznie, telefonicznie,
C — Wiem o czym myślisz, wiem czego chcesz.

G G G D
C C C C

4. G D — Olewam złączonych w organizacjach,
C — Szprycerów olewam na kolejowych stacjach.
G D — I tych co robią po uszy w biznesie,
C — W skorpionach białych - olewam kolesi.
G D — Tylko na tobie naprawdę mi zależy,
C — Tylko Ciebie naprawdę potrzebuję.
G D — I kiedy znikasz, kiedy Ciebie nie ma,
C — W powietrzu czuję, czegoś mi brakuje:

…

G G G D
C C C C

Ref: || Oh yeah chcę Ci powiedzieć - I love you, I love you, I love you, I love you, . . .

G G G D
C C C C

5. G D W moim śmietniku obgryzłem wszystkie kości,
C Bo ja chciałbym żyć - w mieście miłości.
G D W moim śmietniku pogryzłem kilku gości,
C Bo ja chciałbym żyć w mieście miłości
G D I love you, I love you, I love you,
C I love you, I love you, I love you.
G D I love you, I love you, I love you, I love you,
C I love you, I love you, I love you, I. . .

Ref: || Oh yeah chcę Ci powiedzieć - I love you, I love you, I love you, I love you, . . .

Ref: || Oh yeah chcę Ci powiedzieć - I love you, I love you, I love you, I love you, . . .

G

199. **I’m a rover and seldom sober**

1. G e
   G e
   I’m a a rover and seldom sober
   G D7
   G D7
   I’m a rover, o’ high degree;
   h G
   h G
   And when I’m drinking, I’m always thinking
   D7 G
   D7 G
   How to gain my love’s company.

2. Though the nicht be dark as dungeon
   No’ a star to be seen above,
   I will be guided without a stumble
   Into the airms o’ my ain true love.

3. He steppit up to her bedroom window,
   Kneelin’ gently upon a stone;
   He rappit at her bedroom-window
   ”Darlin’ dear, do you lie alone?”

4. She raised her heid on her snaw-white pillow
   Wi’ her arms aboot her breast,
   ”Wha’ is that at my bedroom window
   Disturbin’ me at my lang night’s rest?”

5. ”It’s only me, your ain true lover,
   Open the door and let me in.
   For I hae come on a lang journey,
   And I’m near drenched to the skin.”

6. She opened the door wi’ the greatest pleasure,
   She opened the door and let him in,
   They baith shook hands and embraced each other
   Until the mornin’ they lay as one.

7. The cocks were crawin’, the birds were whistlin’
   The burns they ran free abune the brae;
   ”Remember, lass, I’m a ploughman laddie
   And the fairmer I must obey.”

8. ”Noo, my lass, I must gang and leave thee
   And though the hills they are high above,
   I will climb them wi’ greater pleasure
   Since I been in the airms o’ my love.

200. **Idą leśni**

Słowa: Jerzy Jurandot
Muzyka: Jerzy Wasowski
Wykonawca: Janusz Zakrzeński

1. a E E7 — a E E7
Nie ma nikt na świecie domu jak my mamy,
E7 a — E7 a
Jest zielony latem , zima śnieżnobiały,
A7 d — A7 d
Mamy dach z gałęzi, z mchu miękkiego łóżko,
H7 E E7 — H7 E E7
Lampa jest nam księżyc ponad leśna dróżka,

Ref:
a E7 — a E7
Idą, idą leśni, kompas maja z gwiazd,
E7 a — E7 a
Nikt nie słyszy pieśni, tylko jeden las,
A7 d — A7 d
Idą, idą leśni, drogę leśnym daj,
a E a — a E a
Tam gdzie my jesteśmy, tam jest wolny kraj.

2. a E E7 — Górą chmurka płynie, ptak po niebie tańczy,
E7 a — Dołem przez gęstwinę idą partyzanci,
A7 d — Drapieżniki leśne, wilków złych wataha,
H7 E E7 — Żandarm wejść tu nie chce i SS ma stracha.

Ref: — Idą, idą leśni, kompas maja z gwiazd, . . .

3. a E E7 — Nie wiadomo nigdy gdzie i skąd spadniemy
E7 a — Mścić niemieckie krzywdy wobec polskiej ziemi,
A7 d — Długa nasza droga, bron ugniata ramie,
H7 E E7 — Kule są dla wroga, a ostatnia dla mnie.

Ref: — Idą, idą leśni, kompas maja z gwiazd, . . .

4. a E E7 — Nie martw się dziewczyno, trzeba mieć nadzieje,
E7 a — Wszak nie wszyscy giną, może ocaleje,
A7 d — Jak będzie ładnie wrócić do swej wioski,
H7 E E7 — Gdy ostatni padnie żołdak hitlerowski.

201. **Idą skauci**

Metrum: 4/4

1. a F E
   a F E a E a
   C G A7
   d F G C E7 a
   a F E
   Idą skauci łez doliną
   a F E a E a
   Nocką głuchą nocką siną raz, dwa, trzy
   C G A7
   Hej druhowie gdzie idziecie
   d F G C E7 a
   Czego szukacie po świecie raz, dwa, trzy

2. a F E
   a F E a E a
   C G A7
   d F G C E7 a
   My idziemy w zórz świtanie
   Tam gdzie Polski zmartwychwstanie raz, dwa, trzy
   Ramię w ramię druhu miły
   W pełni mocy w pełni siły raz, dwa, trzy

3. a F E
   a F E a E a
   C G A7
   d F G C E7 a
   Siła nasza w sercach będzie
   Z nią zwyciężym wroga wszędzie raz, dwa, trzy
   Poprzez burze i zawieje
   Lepsza przyszłość Polsce dnieje raz, dwa, trzy

4. a F E
   a F E a E a
   C G A7
   d F G C E7 a
   a E a a E a
   W zbożnej pracy w ducha trudzie
   Rzucim światu pieśń o cudzie raz, dwa, trzy
   Będziem śpiewać pieśń radości
   O wspaniałym dniu wolności raz, dwa, trzy,
   raz, dwa, trzy, raz, dwa, trzy

202. **Idąc zawsze idź**

Słowa, muzyka i wykonanie: Grzegorz Tomczak **Metrum:** 2/2

1.
e — Przyszedł do mnie, jak do swego
Fis — Twarz z powieści Witkacego miał
H — I dwie książki. Jak nie patrzeć
e H — Bursa Andrzej i Wojaczek Rafał
e — W oczach miał zmęczenie światem
Fis — I chciał ze mną, tak jak z bratem iść w rozmowy szał
a — Więc od razu bez przymiarki
F H — Takie słowne dwa ogarki mi dał

Ref:
e D G — Siedząc, zawsze siedź
C e a — Idąc, zawsze idź
D G — Pierwsze kroki stawiaj w chmurach
H e D — Choćbyś wiedział, że nie wskórasz
G E a — W takich chmurach nic
Fis H — Absolutnie nic
e D G — Kiedy mówisz, mów
C e a — Kiedy milczysz, milcz
D G — Niechaj wielka będzie cisza
H e D — Tak by każdy ją usłyszał
G E a — Głośniej niż twój krzyk
Fis H — Więc: kiedy milczysz, milcz

2.
e — Milczeliśmy przez godzinę
Fis — Popijając połowinę pod kwas
H — Gdy byliśmy już w rozpędzie
e H — Wstał, powiedział: na mnie będzie już czas
e — Jeszcze na mnie spojrzał, jak ten
Fis — Który miał miasteczka każdy wie, gdzie
a — Na odchodnym, bez przymiarki
Fis H — Rzucił słowne dwa ogarki bym pamiętał, że

Ref: Siedząc, zawsze siedź . . .

203. **Idzie sobie królik**

Słowa: Jakub Pochrybniak, Marek Grabowski
Muzyka: Kabaret Potem
Wykonawca: 21. WDW „Stare Żbiki”

Metrum: 4/4

1. h e — Idzie sobie królik, słychać kroki Bolka,
h Fis7 — Bolo idzie z nożem, będzie rozpierdolka.
h e — Już przyleciał Bolek i w króliku dłubie,
h Fis7 — Królik już nie żyje, Bolo ma to w dupie.

Ref:
e a D h — Aa, już jest Bolo,
e a D h — Aa, nożem tnie,
e a D h — Aa, flaki trysną,
e A Fis7 — Aa, fajnie, co?

2. h e — Słońce raźniej świeci, swąd się w polu snuje,
h Fis7 — Bolo dalej pruje, królik już się psuje.
h e — Spróbował go Bolo, już zielony wszędzie,
h Fis7 — Uwaga, uwaga, Bolo bekać będzie.

Ref: Aa, już jest Bolo, …

3. h e — Mnoża się króliki, patroszyć je można,
h Fis7 — Sytuacja niezła, tylko trochę gorzej z rytmem.
h e — Króliki na polu, już się cieszy Bolek,
h Fis7 — Bo dla niego mięso, dla nas zaś rosołek.

Ref: Aa, już jest Bolo, …

4. h e — Patroszyć króliki w myśl ludowych przysłów
h Fis7 — To jeden z największych, ludzkich idiotyzmów.
h e — Skończył się już królik, flaków nie ma prawie,
h Fis7 — Bolo niedomyty zaczął dłubać w trawie.

Ref: Aa, już jest Bolo, …

204. **Idzie zima**

Słowa i muzyka: Kasia Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a G e G — Ktoś pogasił wszystkie światła,
a G C D — Świat się ugiął od zamieci
a G e D — I pomimo wielkich chęci
a C G D — Nie mam dobrych wieści.

Ref: || a G e D — Chciałoby się uciec,
a e D — Nie przed wszystkim się da,
D a G D — Idzie zima
a e D — Aaaaa…
a G C D || x2

2. a G e D — Wiem, że nigdy nie jest łatwa,
a G C D — Niesie ciemny dzień przy sobie,
a G e D — Nieruchome myśli w głowie
a C G D — Żywe są o Tobie.

3. a G e D — Byle śpiewać było o czym,
a G C D — Serce było wciąż gorące,
a G e D — Znowu krótsze będą noce,
a C G D — Zobaczymy słońce.

Ref: || Chciałoby się uciec, …

4. a D a G D — Nie ma takiej nadziei,
a D a e D — Która jeszcze coś zmieni,
D a G D — Idzie zima…
a e D — Aaaaa…

205. **Idziemy w jasną**

1. g D7 g — g D7 g
   Idziemy w jasną, z błękitu utkaną dal,
   c6 D — c6 D
   Drogą wśród pól bezkresnych,
   D7 g — D7 g
   I wśród zbóż szumiących fal. | x2

2. g D7 g — Cicho, szeroko jak okiem spojrzenie śle,
   c6 D — Jakieś się snują marzenia,
   D7 g — W wieczornej spowite mgle. | x2

3. g D7 g — Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż,
   c6 D — By zdobyć szczyt ideału,
   D7 g — Świetlany, harcerski krzyż. | x2

206. **Imperatyw**

Słowa: Piotr Bakal
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

1. e9 C7+ — Będziemy szli nieprzerwanie
   a7 G H7 — W ulewie skwarze huraganie
   G C G — Przez chwiejne mosty grząskie bagna
   a7 G H7 — Chaszcze pustynie i mokradła
   e9 C7+ e9 — Będziemy szli przez zamiecie
   C7+ a7 G H7 — Przez grudnie, marce, czerwce, sierpnie
   C7+ e9 — Upalne lata mroźne zimy
   a7 H7 — Będziemy szli nie zawrócimy

Ref:
C G H7 — Z wiarą w następny zakręt drogi
G C D — Co znów okaże się nie ten
G a7 H7 — W tajne przymierze z Panem Bogiem
e9 C — W naszego trudu jakiś sens

2. e9 C7+ — Będziemy szli bez wytchnienia
   a7 G H7 — Upadający ze zmęczenia
   G C G — Bez gromkich fanfar i okrzyków
   a7 G H7 — Bez pozy dumnych wojowników
   e9 C7+ e9 — Będziemy szli wbrew logice
   C7+ a7 G H7 — Powolnym marszem całe życie
   C7+ e9 — Będziemy mówić że już dosyć
   a7 H7 — I dalej, dalej, dalej kroczyć

Ref: Z wiarą w następny zakręt drogi . . .

207. **Irlandzki Sen**

1. a Tylko konia osiodłać i przez wrzosowiska
G a Tam gdzie elfy i czarownice
a G A przydrożne kamienie imiona celtycke
F G a Dumnie noszą jak tajemnice

2. a Tylko konia osiodłać i przez wrzosowiska
G a Myślą z samym ścigać się Bogiem
a G Czarne myśli powkładać jak drwa do ogniska
F G a Gdy noc chmurna zastąpi ci drogę

Ref:
a G Ach śnij mi się śnij irlandzki śnie
F G a Całego porwij mnie ach porwij mnie
a G A od morza wiatr niech niesie mnie gdzieś
F G a W irlandzki zielony sen

3. a Tylko konia osiodłać i przez wrzosowiska
G a Nad leśnego ruczaju kryształem
a G Woda moc ma czarowną, koń siły odzyska
F G a Nad bezdrożem przeleci jak strzała

4. a Tylko konia osiodłać i przez wrzosowiska
G a Jak przez miłość do rudej dziewczyny
a G Kiedy w dali zabłyśnie nadzieja jak iskra
F G a Spadła gwiazda czy wioska w dolinie

5. a W końcu konia przywiązać i do drzwi zapukać
G a Ucałować te włosy jak płomień
a G I w modlitwie dziękczynnej spokoju poszukać
F G a I w ciemności popłakać jak człowiek

208. **Iskierka**

1. D A e e Na drodze życia twego jest iskierka
D A e e podążasz za nią raz wybraną drogą
D A e e przyświeca ci choć blask jej chcą ugasić
D A e e ci,którzy na tą drogę wejść nie mogą

2. D A e e Twój nocny ognik szepce ci do ucha
D A e e tych co odeszli kłamstw nigdy nie słuchaj
D A e e Ojczyzna, Nauka, Cnota twe wartości
D A e e bądź sługą prawdy i sprawiedliwości

Ref:
D A e e Chodź, chodź ze mną przy ogniu siądź (przy ogniu siądź)
D A e e ja wyciągam do ciebie dłoń (dłoń,dłoń,dłoń, dłoń, dłoń)
D A e e tak jak ja wpatrzony w niego bądź (w niego bądź)
D A e e i opowieści iskier ze mną chłoń (chłoń,chłoń,chłoń, chłoń, chłoń)

3. D A e e Nie każdy może drogą tą podążać
D A e e bo zamiast dawać umie tylko żądać
D A e e więc skieruj nań ogniska swego blask
D A e e gdy go doświadczysz siądziesz pośród nas

4. D A e e I oddaj pokłon ogniu tak jak my
D A e e dla niego iskra też się będzie tlić
D A e e i wyrusz na tę drogę razem z tym
D A e e który już przyjacielem będzie Twym

209. **Ja mam tylko jeden świat**

Słowa i muzyka: J. Strąkowski

1. D e Kiedy w piątek świeci słońce
A D Serce mi do góry wzlata
D e Że w sobotę wezmę plecak
A D W podróż do mojego świata

Ref: D e Bo ja mam tylko jeden świat
A D D7 Słońce góry pola wiatr
D e I nic mnie więcej nie obchodzi
A D Bom turystą się urodził

2. D e Dla mnie w mieście jest za ciasno
A D Wśród pojazdów kurzu spalin
D e Ja w zieloną jadę ciszę
A D W ścieżki pełne słodkich malin

Ref: Bo ja mam tylko jeden świat ...

3. D e Myślę leżąc pośród kwiatów
A D Czy w jęczmienia żółtym łanie
D e Czy przypadkiem za pół wieku
A D Coś z tym światem się nie stanie

Ref: Bo ja mam tylko jeden świat ...

4. D e Chciałbym żeby ten mój świat
A D Przetrwał jeszcze tysiąc lat
D e Żeby mogły nasze dzieci
A D Z tego świata też się cieszyć

Ref: Bo ja mam tylko jeden świat ...

210. **Jagienka i orzechy**

Słowa: Andrzej Waligórski
Muzyka: Olek Grotowski
Wykonawca: Olek Grotowski; Małgosia Zwierzchowska

1. D Żyła raz jedna panienka
   A Która zwała się Jagienka;
   A Wiele z niej było pociechy,
   D Bo tłukła pupą orzechy.
   D Opisał ją, że jest taka,
   G Sam pan Sienkiewicz w ”Krzyżakach”.
   G Dh Wpierw żyła w cnocie jak mniszka,
   eA D A potem wyszła za Zbyszka.

2. D I wiodło im się chędogo,
   A Chociaż, niestety, ubogo,
   A Bo się pokończyły wojny,
   D Zaczął się okres spokojny,
   D A rycerz - rzecz znana wszędzie -
   G Żyje z tego, co zdobędzie.
   G Dh Ruszył więc Zbyszko konceptem
   eA D I wpadł na taką receptę:

3. D Przywiesił na bramie druczek,
   A Że tu się orzechy tłucze
   A I od każdego orzecha
   D Zgarniał taryfę do miecha.
   D Laskowy orzech maleńki
   G To nie problem dla Jagienki;
   G Dh Mogła za jednym przysiadem
   eA D Stłuc całe pół kilo zadem,

4. D A gdy dorwała fistaszka
   A Zostawała z niego kaszka.
   A Niewiele też większej troski
   D Przysparzał jej orzech włoski.
   D Aż raz przybył jakiś młokos,
   G Przywożąc z Afryki kokos,
   G Dh I zwrócił się do Jagusi,
   eA D Że mu tę rzecz roztłuc musi.

5. D Spłoniła się żwawa młódka,
   A Wzięła dech, napięła udka,
   A Pomodliła się przelotnie
   D I w ten kokos jak nie grzmotnie!
   D Niestety twarda skorupa
   G Nawet przy tym nie zachrupa…
   G Dh Wrzasła Jaguś wniebogłosy,
   eA D Podskoczyła pod niebiosy

6. D I jak drugi raz przywali!
   A …a ten bydlak jak ze stali!
   A Natomiast biedna dziewczyna
   D Zrobiła się całkiem sina,
   D Oddech jej się jakby urwał,
   G Wymamrotała: - O kurwa…
   G Dh Potem się zaniosła wyciem
   eA D I się pożegnała z życiem!

7. D Wniosek: Na ogół umiemy
   A Rozgryzać własne problemy,
   A Lecz zagraniczne nowości
   D Przysparzają nam trudności!
   …

D Morał: Tylko wzrost oświaty
G Może zmniejszyć nasze straty.
G Dh I hasło bezwarunkowo:
eA D Mniej dupą, a więcej głową!!!

211. **Jajko**

1. C a — Noc zapadła już głucha,
F G — Ciemno było w kurniku.
C a — ”Słuchaj” - szepnęła kura,
F G — Budząc koguta po cichu.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, budząc koguta po cichu. | x2

2. C a — Głos zamierał jej w grdyce,
F G — Wszystko stało się bajką:
C a — ”Ja słodką mam tajemnicę.
F G — Słuchaj, będziemy mieć jajko”.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, słuchaj, będziemy mieć jajko. | x2

3. C a — Poślemy jajko do szkoły,
F G — A potem na wyższe studia.
C a — Będzie stroić gitary
F G — I wygrywać preludia.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, i wygrywać preludia. | x2

4. C a — A potem się jajko ożeni
F G — I będziemy mieć wnuki.
C a — ładne, okrągłe jajeczka,
F G — A nie kanciaste kałmuki.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, a nie kanciaste kałmuki. | x2

5. C a — Gdy kura to powiedziała,
F G — Kogut z radości aż zapiał.
C a — Przytulił ją do siebie:
F G — ”Miła, nie będę już chrapał”.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, miła, nie będę już chrapał. | x2

6. C a — A kiedy zetną nam głowę
F G — I przyjdzie śmierci godzina,
C a — Jajko to wszystko przeżyje,
F G — Jajko to wszystko przetrzyma.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, jajko to wszystko przetrzyma. | x2

7. C a — I tak spędzili tę nockę,
F G — Sami na jednym patyku.
C a — ”Jak dobrze mieszkać mój miły
F G — W takim przytulnym kurniku”.

Ref: || C a F G — Ko ko ko, ko ko, w takim przytulnym kurniku. | x2

8. C a — A po miesiącu z jajka
F G — Nagle co się wykluło
C a — I chodząc za rodzicami,
F G — Dobrą opinię im psuło.

Ref: || C a F G — Kwa kwa kwa, kwa kwa, dobrą opinię im psuło.
|| C a F G — Ko ko ko, miau miau, dobrą opinię im psuło.
|| C a F G — Beee beee beee, meee meee… itd.

212. **Jak**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. D A — Jak po nocnym niebie sunące
   G D — Białe obłoki nad lasem
   e G D — Jak na szyi wędrowca apaszka szamotana wiatrem

2. D A — Jak wyciągnięte tam powyżej
   G D — Gwiaździste ramiona wasze
   e G D — A tu są nasze, a tu są nasze

3. D A — Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
   G D — Jak winny li niewinny sumienia wyrzut
   e G D — Że się żyje gdy umarło tylu tylu tylu

4. D A — Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
   G D — Jak lizać rany celnie zadane
   e G D — Jak lepić serce w proch potrzaskane

5. D A — Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
   G D — Pudowy kamień, pudowy kamień
   e G — Ja na nim stanę, on na mnie stanie
   D — On na mnie stanie, spod niego wstanę

6. D A — Jak suchy szloch w tę dżdżystą noc
   G D — Jak złota kula nad wodami
   e G D — Jak świt pod spuchniętymi powiekami

7. D A — Jak zorze miłe śliczne polany
   G D — Jak słońca pierś jak garb swój nieść
   e G D — Jak do was siostry mgławicowe ten zawodzący śpiew

8. D A — Jak biec do końca potem odpoczniesz
   G D — Potem odpoczniesz cudne manowce
   e G D — Cudne manowce, cudne, cudne manowce | x2

213. **Jak będę stary zgrzybiały…**

1.	C G F C	A jak będę już stary zgrzybiały to pozwól mi	
	C G F C	Raz ostatni na górskie szlaki samotnie wyjść	
	C G F C	Siądę sobie spokojnie na reglu w promieniach dnia	
	C G F C	Wtedy kostuchę z komórki wypuść by po mnie szła	
	e a d G C	I mgłą jak płaszczem królewskim otuliła	
	e a F G C	Bóg mi na siwe włosy koronę da	
	C G F C	Gdy jesienią zobaczysz na niebie żurawi klucz	
	C G F C	Wtedy cichutko do ciebie pójdę po szczytach gór	x2

214. **Jak dobrze mi**

1. D e G D Lasów wonnych smak, pola pełne zbóż
D e G D Gdzieś zaśpiewał ptak, a to wieczór już

Ref: D e Jak dobrze mi
G Przed siebie iść
Fis h Mieć dla siebie swoje dni

2. D e G D Rozbij namiot tu, gdzie słowika śpiew
D e G D Śpiewa ci do snu nawet szelest drzew

3. D e G D Gdzieś ogniska blask, złotych iskier moc
D e G D Już zasypia las, ty i twoja noc

4. D e G D Dźwięków słychać sto, to włóczęgi śpiew
D e G D Echo słucha go, słucha każdy krzew

5. D e G D Już minęła noc, w drogę ruszać czas
D e G D Więc zapakuj koc i przywitaj las

6. D e G D Lasów wonnych smak, pola pełne zbóż
D e G D Znów zaśpiewał ptak, ten włóczęgi stróż

215. **Jak dobrze nam**

Metrum: 4/4

1. a d — Jak dobrze nam zdobywać góry
   E7 a — I młodą piersią chłonąć wiatr.
   a A7 d — Prężnymi stopy deptać chmury
   E7 a — I palce ranić o szczyt Tatr.

Ref:
a d — Mieć w uszach szum, strumieni śpiew,
E7 a — A w żyłach rozognioną krew,
a E — Hejże hej, hejże ha,
d a — Żyjmy więc póki czas,
a A7 d — Bo kto wie, bo kto wie,
E7 a — Kiedy znowu ujrzę Was.

2. a d — Jak dobrze nam głęboką nocą
   E7 a — Wędrować jasną wstęgą szos,
   a A7 d — Patrzeć jak gwiazdy niebo złocą
   E a — I czekać, co przyniesie los.

Ref: — Mieć w uszach szum, strumieni śpiew, . . .

3. a d — Jak dobrze nam tak przy ognisku
   E7 a — Tęczową wstęgę marzeń snuć,
   a A7 d — Patrzeć jak w niebo iskra tryska
   E7 a — I wokół siebie przyjaźń czuć.

Ref:
a d — Mieć w oczach blask i ogna żar,
E7 a — A w duszy mieć młodości czar.
a E — Hejże hej, hejże ha,
d a — Żyjmy więc póki czas,
a A7 d — Bo kto wie, bo kto wie,
E7 a — Kiedy znowu ujrzę Was.

216. **Jaka jesteś**

Słowa, muzyka i wykonanie: Tomek Lewandowski

1. D G Jesteś bitwą moją nieskończoną
A D W której ciągle o przyczułek walczę
D G Jesteś drzwiami które otworzyłem
A D A potem przycięły mi palce

Ref: D G Jesteś kartką z kalendarza
A D Zgubioną gdzieś pomiędzy szufladami
D G I ulicą na której co dzień
A D Uciekałem między latarniami

2. D G Jesteś mgłą ogromną nie zmierzoną
A D Ciszą w huku i łoskotem w ciszy
D G Jesteś piórem i wyblakłą kartką
A D Którym i na której dzisiaj piszę

Ref: Jesteś kartką z kalendarza . . .

3. D G Przyszłaś do mnie a ja nie spostrzegłem
A D Dzisiaj tylko mogę mówić byłaś
D G Nie wiem czy na jawie wzięłaś mnie za rękę
A D Czy jak wszystko ty się tylko śniłaś.

Ref: Jesteś kartką z kalendarza . . .

217. **Jaką cenę…**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1.	h	Ilu ludzi nasz świat uniesie
	A	Aby wciąż jeszcze mógł się kręcić
	cis	Ilu trzeba dzisiaj poetów
	fis	By choć wiersz pozostał w pamięci
	a	Jak nazwać co jeszcze nie nazwane
	G	I co jeszcze może czekać na człowieka
	h	Jaką tajemnicę dźwiga każdy kamień
	A A7	Że nie wie o niej nawet rzeka
Ref:	|| h A G Fis G Fis	Tamdamdaradaj…
2.	h	Czy poto tutaj tylko jesteśmy
	A	By przed nocą bardziej się zmęczyć
	cis	Czy liść z twego wielkiego drzewa
	fis	Jest zaledwie kaprysem gałęzi
	a	Zostawiłeś nam ślady swych stóp
	G	Na nieba niebieskiej korze
	h	Tak mało ich i tak bardzo wiele
	A A7	Bo przecież ty wszystko możesz
Ref:	|| h A G Fis G Fis	Tamdamdaradaj…
3.	h	Jaką cenę trzeba zapłacić
	A	Za to ziemske ciche przebywanie
	cis	Jakie skrzypce trzeba usłyszeć
	fis	Aby wiedzieć co jeszcze jest grane
	a	Ile śliwek rozebrać do pestki
	G	Aby poznać ten śliwkowy błękit
	h	Ile spotkać kamieni nad rzeką
	A A7	By się znudzić jeszcze poetą
Ref:	|| h A G Fis G Fis	Tamdamdaradaj…
4.	h	Z której strony czekać na sen
	A	I gdzie sny chować na dzień
	cis	Ile musi dojrzeć poziomek
	fis	Aby lato miało swój koniec
	a	Jak opisać porannego wróbla
	G	Który w szare piórka się ubrał
	h	Jak podejść koło po kamieniu w wodzie
	A A7	Jak z tym dziwnym światem być w zgodzie
Ref:	|| h A G Fis G Fis	Tamdamdaradaj…

218. **Jaki był ten dzień**

Wykonawca: Turbo

1. d B C a — Późno już, otwiera się mrok,
   B F G A — Sen podchodzi do drzwi na palcach jak kot.
   d B C a — Nadchodzi czas ucieczki na aut.
   B F G A — Gdy kolejny mój dzień wspomnieniem się stał.

Ref:
d B C a — Jaki był ten dzień, co darował co wziął,
B F G A — Czy mnie wyniósł pod niebo czy rzucił na dno?
d B C a — Jaki był ten dzień, czy coś zmienił czy nie,
B F G A — Czy był tylko nadzieją na dobre i złe?

2. d B C a — Łagodny mrok zasłania mi twarz,
   B F G A — Jakby przeczuł, że chcę być sobą choć raz.
   d B C a — Nie skarżę się, że mam to co mam,
   B F G A — Że przegrałem coś znów, że jestem znów sam.

Ref:
d B C a — Jaki był ten dzień, co darował co wziął,
B F G A — Czy mnie wyniósł pod niebo czy rzucił na dno?
d B C a — Jaki był ten dzień, czy coś zmienił czy nie,
B F G A — Czy był tylko nadzieją na dobre i złe?

219. **Jałta**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. D G D — Jak nowa rezydencja carów
D A D — Służba swe obowiązki zna
D G D — Precz wysiedlono stąd Tatarów
D A D — Gdzie na świat wyrok zapaść ma
D G D — Okna już widzą słyszą ściany
D A D — Jak kaszle nad cygarem lew
D G D — Jak skrzypi wózek popychany
D A D — Z kalekim demokratą w tle
A Fis7 h — Lecz nikt nie widzi i nie słyszy
G D A D — Co robi Góral w krymską noc
A Fis7 h — Gdy gestem w wiernych towarzyszy
G D A D — Wpaja swą legendarną moc

d C d — Nie miejcie żalu do Stalina
d C d — Nie on się za tym wszystkim krył
d C d — Przecież to nie jest jego wina
d C d — Że Roosevelt w Jałcie nie miał sił
d C d — Gdy się triumwirat wspólnie brał
d C d — Za świata historyczne kształty
d C d C — Wiadomo kto Cezara grał
D A D — I tak rozumieć trzeba Jałtę

2. D G D — W resztce cygara mdłym ogniku
D A D — Pływała Lwa Albionu twarz
D G D — Nie rozmawiajmy o Bałtyku
D A D — Po co w Europie tyle państw
D G D — Polacy — chodzi tylko o to
D A D — Żeby gdzieś w końcu mogli żyć
D G D — Z tą Polską zawsze są kłopoty
D A D — Kaleka troszczy się i drży
e Fis7 h — Lecz uspokaja ich gospodarz
G D A D — Pożółkły dłonią głaszcząc wąs
e Fis7 h — Mój kraj pomocną dłoń im poda
G D A D — Potem niech rządzą się jak chcą

d C d — Nie miejcie żalu do Churchilla
d C d — Nie on wszak za tym wszystkim stał
d C d — Wszak tylko po to tylko był tryumwirat
d C d — By Stalin dostał to co chciał
d C d — Komu zależy na pokoju
d C d — Ten zawsze cofnie się przed gwałtem
d C d C — Wygra, kto się nie boi wojen
D A D — I tak rozumieć trzeba Jałtę

3. D G D — Ściana pałacu słuch napina
D A D — Gdy do kaleki mówi Lew
D G D — Ja wierzę w szczerość słów Stalina
D A D — Dba chyba o radziecką krew
D G D — I potakuje mu kaleka
D A D — Niezłomny demokracji stróż
D G D — Stalin to ktoś na miarę wieku
D A D — Oto mąż stanu, oto wódz!
e Fis7 h — Bo sojusz wielkich to nie zmowa
G D A D — To przyszłość świata, wolność, ład
…

e Fis7 h Przy nim i słaby się uchowa
G D A D I swoją część otrzyma strat

d C d Nie miejcie żalu do Roosevelta
d C d Pomyślcie ile musiał znieść
d C d Fajka, dym cygar i butelka
d C d Churchill co miał sojusze gdzieś
d C d Wszakże radziły trzy imperia
d C d Nad granicami co zatarte
d C d C W szczegółach zaś już siedział Beria
D A D I tak rozumieć trzeba Jałtę

4. D G D Więc delegacje odleciały
D A D Ucichł na Krymie carski gród
D G D Gdy na zachodzie działa grzmiały
D A D Transporty ludzi szły na wschód
D G D Świat wolny święcił potem tryumf
D A D Opustoszały nagle fronty
D G D W kwiatach już prezydenta grób
D A D A tam transporty i transporty
e Fis7 h Czerwony świt się z nocy budzi
G D A D Z woli wyborców odszedł Churchill
e Fis7 h A tam transporty żywych ludzi
G D A D A tam obozy długiej śmierci

d C d Nie miejcie więc do Trójcy żalu
d C d Wyrok historii za nią stał
d C d Opracowany w każdym calu
d C d Każdy z nich chronił, co już miał
d C d Mógł mylić się, zwiedziony chwilą
d C d Nie był Polakiem ani Bałtem
d C d C Tylko ofiary się nie mylą
D A D I tak rozumieć trzeba Jałtę

220. **Jam**

Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. C G — C G: Jam jest ziemia, co podpiera stopy
   a F — a F: Jam jest wiatr, co rozwiewa włosy
   C G — Jam jest deszcz, co obmywa twarz
   a F — Jam jest słońce, co osusza skórę

Ref: C G — Jam jest nic, jam jest nic, i wiele
a F — Jam jest ten, co płacze i ten co się śmieje x2

2. On jest ciepłem, co rozgrzewa ciało
On jest chmurą, co osłania mnie
On jest mgłą, co łagodzi ranek
On jest ciepłem, które mieszka we mnie

Ref: On jest nic, on jest nic, niewiele
On jest ten, co płacze i ten co się śmieje x2

221. **Jasnowłosa**

Słowa: Bogdan Kuśka
Wykonawca: Tonam & Synowie

Metrum: 4/4

1. G C D G
   G C D
   Na tańcach ją poznałem długowłosą blond
   G e C D7
   G e C
   Dziewczynę moich marzeń, nie wiadomo, skąd
   G e C F D7
   G e C F D7
   Ona się tam wzięła piękna niczym kwiat
   G C D7 G
   G C D7 G
   Czy jak syrena wyszła z morza czy ją przygnał wiatr

Ref:
G C D G — Żegnaj Irlandio, czas w drogę mi już
G e C D7 — W porcie gotowa stoi moja łódź
G e C F D7 — Na wielki ocean przyjdzie mi zaraz wyjść
G C D7 G — I pożegnać się z dziewczyną na Lough Sholin

2. G C D G — Ująłem ją za rękę delikatną jak
G e C D7 — Latem mały motyl albo róży kwiat
G e C F D7 — Poszedłem z nią na plażę wsłuchać się w szum fal
G C D7 G — Pokazałem jasnowłosej wielki morza czar

Ref: Żegnaj Irlandio, czas w drogę mi już . . .

3. G C D G — Za moment wyruszam w długi, trudny rejs
G e C D7 — I z piękną mą dziewczyną przyjdzie rozstać się
G e C F D7 — Żagle pójdą w górę, wiatr mnie pogna w przód
G C D7 G — I przez morza mnie powiedzie, ty zostaniesz tu.

Ref: Żegnaj Irlandio, czas w drogę mi już . . .

222. **Jaworzyna**

Słowa i muzyka: Jerzy Reiser
Wykonawca: Browar Żywiec

1. a — Letni deszcz po dachówkach szumi
e G — Spać się kładzie każdy kto umie zasnąć
G a F G — Zasnąć gdy pada letni deszcz
a — Rzeki się pod mostami cisną
e G — Tysiące kropel drążą swe pismo na szybach
G a F G — Na szybach kładzie cienie zmierzch

Ref:
C F C — Jaworzyna górom się kłania
C F C — Spod obłoków szczyt odsłania
G C F G — Pogoda będzie jutro będzie ładny świt
C F C — Rozchmurzyła się Jaworzyna
C F C — Już nie płacze śmiać się zaczyna
G C F G — Pogoda będzie jutro nie będzie smutny nikt

2. a — Noc się ściele na lasach mokrych
e G — Gasną światła w oknach domów samotnych
G a F G — W nocy samotność gorsza jest
a — Ludzie się kryją w swoich myślach
e G — Zamknięte drzwi zamknięte oczy sen blisko
G a F G — Blisko za oknem szczeka pies

Ref: — Jaworzyna górom się kłania . . .

223. **Jedyne co mam**

Wykonawca: Pod Budą

Ref:
a Jedyne co mam to złudzenia,
C G a Że mogę mieć własne pragnienia.
d a Jedyne co mam to złudzenia,
G a Że mogę je mieć.

1.
a Miałem siebie na własność,
C G a Ktoś zabrał mi prywatność.
d a Co mam zrobić, bez siebie jak żyć,
E a Bez siebie jak żyć.

Ref:
a Jedyne co mam to złudzenia,
C G a Że mogę mieć własne pragnienia.
d a Jedyne co mam to złudzenia,
G a Że mogę je mieć.

2.
a Miałem słowa własne,
C G a Ktoś stwierdził, że zbyt ciasne.
d a Co mam zrobić, bez słów jak żyć,
E a Bez słów jak żyć.

Ref:
a Jedyne co mam to złudzenia,
C G a Że mogę mieć własne pragnienia.
d a Jedyne co mam to złudzenia,
G a Że mogę je mieć.

3.
a Miałem serce dla wszystkich,
C G a Ktoś klucz do niego wymyślił.
d a Co mam zrobić, bez serca jak żyć,
E a Bez serca jak żyć.

Ref:
a Jedyne co mam to złudzenia,
C G a Że mogę mieć własne pragnienia.
d a Jedyne co mam to złudzenia,
G a Że mogę je mieć.

4.
a Miałem myśli spokojne,
C G a Lecz ktoś wywołał w nich wojnę.
d a Co mam zrobić, teraz jak żyć,
E a Jak teraz żyć.

Ref:
a Jedyne co mam to złudzenia,
C G a Że mogę mieć własne pragnienia.
d a Jedyne co mam to złudzenia,
G a Że mogę je mieć.

224. **Jesienna zaduma**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Muzyka: Elżbieta Adamiak
Wykonawca: Elżbieta Adamiak

Metrum: 4/4

1. e — Nic nie mam
F e — Zdmuchnęła mnie ta jesień całkiem
e — Nawet nie wiem
F e — Jak tam sprawy za lasem
G Fis h — Rano wstaję poemat chwalę
C D e — Biorę się za słowo jak za chleb

Ref:
e D G — Rzeczywiście tak jak księżyc
a e — Ludzie znają mnie tylko z jednej
D a e — Jesiennej strony — x2

2. e — Nic nie mam
F e — Tylko z daszkiem nieba zamyślony kaszkiet
e — Nie zważam
F e — Na mody byle jakie
G Fis h — Piszę wyłącznie piszę wyłącznie
C D e — Uczuć starym drapakiem

Ref:
e D G — Rzeczywiście tak jak księżyc
a e — Ludzie znają mnie tylko z jednej
D a e — Jesiennej strony — x3

225. **Jesienne wino**

Słowa i muzyka: Andrzej Koczewski **Metrum:** 4/4
Wykonawca: Andrzej Koczewski; Zbigniew Bogdański

1. e D e D
e D G
a G D e
D C e
D e D

e D e D
Z brzękiem ostróg wjechałem do miasta
e D G
Pod jesień było czas złotych liści nastał
a G D e
W kieszeni worek srebra czas do domu
D C e
Wtem za plecami woła głos
D e D
Jej głos

Ref:
e G
D G
a G
D C a7
e G
D G
a G
D C a7 e D e D

e G
Usiądź razem ze mną
D G
Spróbuj mego wina
a G
Z czereśni wiśni resztek lata
D C a7
Choć jesień się zaczyna
Tyle tej jesieni
Jeszcze jest przed nami
Zdążysz wrócić do domu
D C a7 e DeD
Nim noc zawita nad drogami, hej!

2. e D e D
e D G
a G D e
D C e D
e D

Słońce stało w zenicie, bił południowy żar
A w gardle kurz przebytych dróg
Co tam spocznę chwilę przecież nie zaszkodzi
D C e D
Do przejścia niedaleką jeszcze drogę mam
e D
A ona kusi

Ref:
Usiądź razem ze mną . . .

3. e D e D
e D G
a G D e
D C e D
e D

Zbudziłem się w czerwieniach zachodu
Pod starą karczmą co rynek zamyka
Zabrała moje srebro duszę i ostrogi
Zostało pragnienie i tępy głowy ból
I pamięć jej słów

Ref:
e G
D G
a G
D C a7
e G
D G
a G
D C a7 e D e D

Usiądź razem ze mną
Spróbuj mego wina
Z czereśni wiśni resztek lata
Choć jesień się zaczyna
Tyle tej jesieni
Jeszcze jest przed nami
Zdążysz wrócić do domu
Nim noc zawita nad drogami, hej!

x3

226. **Jesienne wspominanki**

Słowa: Maciej Służała

1. C E a7 Letnich wieczorów wspomnienie
F C Wraca jak bumerang
C E a7 Wygasłych ognisk płomienie
F G Tlą się jeszcze we snach
C E a Na twarzy ślad opalenizny
F G Po każdym myciu bledszy
C e a Zaczynamy się wstydzić golizny
d7 G C F C Zaczynamy ubierać się cieplej

Ref: C E a Odwijamy wspomnienia ze szpulek
F G C Wyświetlamy na ścianie kolory
F G C Przekładamy z plecaków do biurek
F G Długie wieczory

2. C E a7 Cieplej ubrani w swetry
F C W grube skarpety wełniane
C E a7 Niespokojnie w kaloryfer wpatrzeni
F G A nuż grzać nie będzie wcale
C E a Na pociechę sięgamy do pudeł
F G Wyciągamy stare fotografie
C e a Zapatrzeni w nie cicho myślimy
D7 G C F C O lecie które będzie — jakie?

Ref: Odwijamy wspomnienia ze szpulek . . .

3. C E a7 Za oknem pierwsze płatki śniegu
F C Choć to jeszcze nie zima
C E a7 Mieszkanie zimne jak biegun
F G A my ciągle myślimy
C E a Co czeka nas w przyszłym roku
F G Jakie nam dane przygody
C e a Widzimy sznur ptaków na niebie
d7 G C F C Jesień znów straszy niepogodą

Ref: Odwijamy wspomnienia ze szpulek . . .

227. **Jesienny obrazek**

Słowa i muzyka: Maciej Służała

1. D C — D C — Klucz ptaków na niebie wygląda wspaniale
   G D — G D — Choć chmury zwiastują deszczową pogodę
   D C — Wiatr liście pozrywał i rzucił na trawę
   G D — A niebo jest dziwnie różowe

Ref: G D C e — G D C e — Jesienny obrazek malują małe ręce
C G D — C G D — Las i ptaki i nic więcej
G D G D — G D G D — Jesienny obrazek malują małe ręce
C G A D — C G A D — Las i ptaki i nic więcej

C G A D

2. D C — W tym małym obrazku zmieściło się wszystko
   G D — Co jesień ze sobą przyniosła na pola
   D C — I słońce i deszcz i namiot niebieski
   G D — Rozbity pod starą topolą

Ref: Jesienny obrazek malują małe ręce …

C G A D

3. D C — Deszcz chyba już pada, lecz słońce wciąż świeci
   G D — Zaraz powinna pojawić się tęcza
   D C — To cały obrazek spod dziecinnej ręki
   G D — I cała to o nim piosenka

Ref: Jesienny obrazek malują małe ręce …

C G A D

228. **Jesień idzie**

Słowa: Andrzej Waligórski
Muzyka: Aleksander Grotowski
Wykonawca: Aleksander Grotowski; Małgorzata Zwierzchowska

1. e A7 e A7 Raz staruszek, spacerując w lesie,
   e A7 H7 Ujrzał listek przywiędły i blady
   e A7 e A7 I pomyślał — Znowu idzie jesień,
   C H7 e Jesień idzie, nie ma na to rady!

2. C D G e I podreptał do chaty po dróżce,
   C D G e I oznajmił, stanąwszy przed chatą,
   C D G e Swojej żonie, tak samo staruszce
   C H7 e - Jesień idzie, nie ma rady na to!

3. e A7 e A7 A staruszka zmartwiła się szczerze,
   e A7 H7 Zamachała rękami obiema:
   e A7 e A7 - Musisz zacząć chodzić w pulowerze.
   C H7 e Jesień idzie, rady na to nie ma!

4. C D G e Może zrobić się chłodno już jutro
   C D G e Lub pojutrze, a może za tydzień
   C D G e Trzeba będzie wyjąć z kufra futro,
   C H7 e Nie ma rady, jesień, jesień idzie!

5. e A7 e A7 A był sierpień. Pogoda prześliczna.
   e A7 H7 Wszystko w złocie trwało i w zieleni
   e A7 e A7 Prócz staruszków nikt chyba nie myślał
   C H7 e O mającej nastąpić jesieni.

6. C D G e Ale cóż, oni żyli najdłużej.
   C D G e Mieli swoje staruszkowe zasady
   C D G e I wiedzieli, że prędzej czy później
   C H7 e Jesień przyjdzie, nie ma na to rady.

229. **Jesień w górach**

Słowa: Sieciarz; A. Turbus
Muzyka: Andrzej Mróz

1. a d Lato zamknięte kluczem ptaków
   G C Zostawia tylko swe wspomnienia
   d a Jesień odważnie stawia kroki
   H7 E Zaczyna mgłami dyszeć ziemia
   a A7 d A w górach nie ma już nikogo
   G C Niebo nasz straszy niepogodą
   d a Lato do ciepłych stron umyka
   H7 E W skłębionych chmurach i strumykach

230. **Jest już za późno, nie jest za późno**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G a G — Jeszcze zdążymy w dżungli ludzkości siebie odnaleźć
   C G a D7 — Tęskność zawrotna przybliża nas
   G a G — Zbiegną się wreszcie tory sieroce naszych dwu planet
   C G a D7 — Cudnie spokrewnią się ciała nam

2. h C — Jest już za późno, nie jest za późno
   h C — Jest już za późno, nie jest za późno
   h C a D — Jest już za późno, nie jest za późno — x2

3. G a G — Jeszcze zdążymy tanio wynająć małą mansardę
   C a G D7 — Z oknem na rzekę lub też na park
   G a G — Z łożem szerokim, piecem wysokim, ściennym zegarem
   C a G D7 — Schodzić będziemy codziennie w świat

4. Jest już za późno, nie jest za późno …

5. G a G — Jeszcze zdążymy naszą miłością siebie zachwycić
   C a G D7 — Siebie zachwycić i wszystko w krąg
   G a G — Wojna to będzie straszna bo czas nas będzie chciał zniszczyć
   C a G D7 — Lecz nam się uda zachwycić go

6. Jest już za późno, nie jest za późno …

231. **Jest taki samotny dom**

Słowa: Adam Sikorski
Muzyka: Romuald Lipko i Krzysztof Cugowski
Wykonawca: Budka Suflera

g d c D g d c D

1. g d c Dsus4 D — g d c Dsus4D
Uderzył deszcz, wybuchła noc, przy drodze pusty dwór.
g d c D g d c D — g d c D g dcD
W katedrach drzew, w przyłbicach gór wagnerowski ton.
g d c Dsus4 D — Za witraża dziwnym szkłem pustych komnat chłód.
g d c Dsus4 D — W szary pył rozbity czas, martwy, pusty dwór.

g d c D g d c D

2. g F c D — g F c D
Dorzucam drew, bo ogień zgasł, ciągle burza trwa.
g F c D — Nagle feeria barw i mnóstwo świec, ktoś na skrzypcach gra.
g F c D — Gotyckie odrzwia chylą się i skrzypiąc suną w bok,
g F c D g d c D — g F c D gdcD
I biała pani płynie, z nich, w brylantowej mgle.
g F c D — Zawirował z nami dwór, rudych włosów płomień.
g F c D — Nad górami lecę, lecę z nią, różę trzymam w dłoni,

3. g F g F C — g F g F C
A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. (chór)
g F g F C — Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. (chór) | x2

4. g F g F C — A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. (chór)
-> Znowu szary, pusty dom, gdzie schroniłem się (vocal)
g F g F C — Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. (chór)
-> I najmilsza z wszystkich, z wszystkich mi na witraża szkle (vocal)
g F g F C — A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój. (chór)
-> Znowu w drogę, w drogę trzeba iść, w życie się zanurzyć (vocal)
g F g F C — Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. (chór)
-> Chociaż w ręce jeszcze tkwi … lekko zwiędła róża. (vocal)

5. g F g F C — A po nocy przychodzi dzień, a po burzy spokój.
g F g F C — Nagle ptaki budzą mnie, tłukąc się do okien. | x2
g F C g

232. **Jestem mały miś**

Słowa: Georges Brassens

1. a d6 Nigdy w życiu mym nie umiałem zdjąć
F E a F E Czapki przed nikim
a d6 A teraz na twarz na kolana ryms
F E a F E Przed jej bucikiem
a d6 Byłem wściekłym psem ona uczy mnie
F E a F E Jak jeść z jej rączki
a d6 Miałem wilcze kły zamieniłem je
F E a F E Na mleczne ząbki

Ref: || a H E Jestem mały miś własność lali tej
a G C E Co palec ssie kiedy zasypia
a H E Jestem mały miś własność lali tej
a G C E a Co mamy chce gdy jej dotykam

2. a d6 Byłem twardy drań ona sprawia że
F E a F E Jak z makiem kluska
a d6 Smaczny, słodki, ciepluteńki wciąż
F E a F E Wpadam w jej usta
a d6 Mleczne ząbki ma kiedy śmieje się
F E a F E I kiedy śpiewa
a d6 Lecz ma wilcze kły gdy jest na mnie zła
F E a F E I gdy się gniewa

Ref: || Jestem mały miś własność lali tej . . .

3. a d6 Siedzę w kącie mym i cichutko łkam
F E a F E Pod jej pantoflem
a d6 Kiedy wścieka się choć powodów brak
F E a F E Bo jest zazdrosna
a d6 Pewien śliczny kwiat wydał mi się raz
F E a F E Ładniejszy od niej
a d6 Pewien śliczny kwiat zginąć musiał więc
F E a F E Pod jej pantoflem

Ref: || Jestem mały miś własność lali tej . . .

4. a d6 Wszyscy mędrcy wciąż wykrzykują mi
F E a F E Że w jej ramionach
a d6 Gdy skrzyżują się i oplotą mnie
F E a F E Niechybnie skonam
a d6 Może będzie tak może będzie siak
F E a F E Ale dość krzyków
a d6 Jeśli zginąć mam jeśli wisieć mam
F E a F E To na jej krzyżu

Ref: || Jestem mały miś własność lali tej . . .

233. **Jeszcze nie czas**

Słowa i muzyka: Andrzej Koczewski

1. C F7+ C F7+ Wieczór w granatowym swym płaszczu
C F7+ C e7 Gwiazdy już pozapalał
a F Z kątów wyłażą zrudziałe smutki
F C G A my gramy na swych gitarach
C F7+ C F7+ I ciche nutki zbieramy
C F7+ C e7 By grały nam razem do taktu
a F Niebieskie myśli odganiamy
F C G C C7 Bo przecież jeszcze nie czas

Ref: F G C e7 a Jeszcze nie czas swe marzenia do walizek kłaść
F G C C7 Jeszcze nie czas, by piosenki nasze śpiewał tylko wiatr
F G C e7 a Jeszcze nie czas, by gitary spały na dnie szaf
F G F C Póki tyle jest muzyki jeszcze w nas

2. C F7+ C F7+ A kiedy zabraknie przyjaciół
C F7+ C e7 By wieczór przegadać do rana
a F To przecież masz jeszcze swoją gitarę
F C G Strun kilka, melodii parę
C F7+ C F7+ Gdy piasek nie chce się wsypać
C F7+ C e7 Pod oczy i do snu zaprosić
a F To trzeba gdzieś odejść, by dłużej nie płakać
F C G C C7 I smutku w swym sercu nie nosić

Ref: Jeszcze nie czas swe marzenia do walizek kłaść . . .

3. C F7+ C F7+ Gdy włożą cię w dębową skrzynkę
C F7+ C e7 Niech włożą razem z gitarą
a F Niech w niebie ci grają struny srebrzyste
F C G C C7 Melodię twą ukochaną

Ref: Jeszcze nie czas swe marzenia do walizek kłaść . . .

234. **Jeśli chcecie gdzieś przenosić, to w Bieszczady**

Słowa: Artur Andrus
Muzyka: Andrzej Sikorowski
Wykonawca: Artur Andrus

e7 A7 e7 A7 e7 A7 D

1.
D — Warszawiacy śpiewają o Wiśle
G — Ci z Olsztyna śpiewają o Łynie
e — Ci z Katowic o ciężkim przemyśle
D G A — A ja śpiewam o mojej Solinie

D — Tutaj wszystko ładniejsze i lepsze
G — W porównaniu na przykład z Krakowem
e — Czystsza woda i czyste powietrze
D G A — Choć pod Jasłem są pola naftowe

G D e7 D — Wielkie nieba, co za wrzawa
G A D — Chcą przenosić, ale gdzie?
G D — Olsztyn, Kraków, czy Warszawa
G A7 — A ja jednak myślę, że…

Ref:
e7 A D — Jeśli chcecie gdzieś przenosić to w Bieszczady
e7 A D — Bo to idealne miejsce dla stolicy
G H e B — Komuniści z ludowcami mogą wchodzić tu w układy
D A D — W razie czego mają blisko do granicy

e7 A D — Tu najlepszy, najżyczliwszy żyje naród
e A D — I nieprawda, że tu bieda, głód i nędza
G H e B — Na mieszkańca tu przypada czarnej ziemi sześć hektarów
D A D — Tona drewna, niedźwiedź i dwie trzecie księdza

2.
D — Spoglądają krakowscy poeci
G — Na poetów warszawskich z wysoka
e — Lecz przypomnę panowie, że przecież
D G A — Już przed wami był Grzegorz z Sanoka

D — Po tych ścieżkach pan Szwejk spacerował
G — Był Jagiełło z małżonką i świtą
e — Przebywała tu Bona królowa
D G A — Oraz Gierek z Josipem Broz Tito

D A D — Wiatr się tłucze po Tarnicy
G A D — Otulonej płaszczem gwiazd
G D — Ale wróćmy do stolicy
G A — I powtórzmy jeszcze raz

…

Ref: || Jeśli chcecie gdzieś przenosić to w Bieszczady . . .

Ref: || g A D — Jeśli przenieść tę stolicę, to w Bieszczady
g A D — Gdzie po połoninach diabeł owce gna
G H e B — Prosi o to, na Mazowszu zamieszkałe przez przypadek
D A D — Dziecko Bieszczad - podpisany Artur A
G H e g — Prosi o to, na Mazowszu zamieszkałe przez przypadek
D A D — Dziecko Bieszczad - podpisany Artur A, czyli ja.

235. **Jezior błękit**

1. G e
   C D
   Ge
   Kraina srebrnych brzóz,żeremia bobrów
   CD
   Łosi potężny ryk wiatr niesie w dal.

Ref: || G e C D
   GeCD
   Jezior błękit,groza skał to jest ojczyzna ma. | x2

2. G e
   C D
   Kiedyś powrócę tam, zbuduje wigwam
   Gdzie rzeki bystry nurt, urwisty brzeg.

Ref: || G e C D Jezior błękit,groza skał to jest ojczyzna ma. | x2

3. G e
   C D
   Srebrna toń wody, słońce w dolinach,
   Kiedy zobaczę znów, wierzchołki gór.

Ref: || G e C D Jezior błękit,groza skał to jest ojczyzna ma. | x2

236. **Jezioro**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jan Błyszczak

Kapodaster: 4
Metrum: 4/4

1. C d — Tam gdzie najtęższej sośnie
G C — Upić się czasem zdarzy
a d G d — Gdzie wiatr jak winem z morza jodem dmie
C d — Gdzie wierzba nad strumykiem
G C — Rozgrzane chłodząc stopy
a d G d — Północ bez trudu dojrzy w ładny dzień
C a — Rzeźbiarz zamorski sławny
d G — Przemierzał kiedyś lata
C a d G — Wilgotnych butów znaczył każdy krok
F C d C — Zakatarzonym marszem do domu swego wracał
d C d C C7+ — Zgubił cudownych luster sto

Ref: C G — W najpiękniejszym spośród luster
a e — Zanurzyłem dzbany puste
F C e — Zanim słońce cicho wzeszło na pogodę
d G — Dzbany młodość dopijały
C a — W świat odbity świat wspaniały
d G a — Wrysowałem swe odbicie młode

2. C d — Kiedyś już późnym latem
G C — Na liście jesień spadła
a d G d — I po swojemu splotła wystrój dnia
C d — Jak dzikich kaczek stado
G C — Z odlotem się wstrzymała
a d G d — By się w mym lustrze przejrzeć jeszcze raz
C a — I każdy kto przechodził
d G — U lustra mego stawał
C a d G — Rumieńcem barw wytaczał obraz swój
F C d C — I tylko zima biała odbicia nie znalazła
d C d C C7+ — Znalazła chłodnych powiek lód

Ref: W najpiękniejszym spośród luster . . .

237. **Jezus malusieńki**

1. Jezus malusieńki
Leży wśród stajenki
Płacze z zimna nie dała mu
Matula sukienki | x2

2. Bo uboga była
Rąbek z głowy zdjęła
W który dziecię owinąwszy
Siankiem je okryła | x2

3. Nie ma kolebeczki
Ani poduszeczki
We żłobie mu położyła
Siana pod główeczki | x2

238. **Już lato**

a a7+ a7 a6

1. a H7 — a H7
Wiat i słońce rozbawione latem
E7 a — E7 a
Przeplatane snami o przygodzie
C d — C d
Gdzieś z maleńkiej stacji kolejowej
a E — a E
Wyruszyły ze mną w drogę

Ref: A E7 A — A E7 A
Już lato w koszuli rozpiętej
A H7 E7 — A H7 E7
Wysoko maluje obłoki
D H7 E7 — D H7 E7
I ciepłym deszczem w południe
A E7 A/a — A E7 A/a
Dziewczętom rozkręca loki..

a a7+ a7 a6

2. a H7 — Rozstąpiły sie zielone drzewa
E7 a — Utworzyły chłodny tunel z liści
C d — A gospodarz przy starej zagrodzie
a E — Życzył szczęścia w dalszej drodze

3. Rozstąpiły sie zielone drzewa . . .

239. **Już rozpaliło się ognisko**

1. C Już rozpaliło się ognisko
C G Dając nam dobrej wróżby znak
G Siedliśmy wszyscy przy nim blisko
G C Bo w całej Polsce siedzą tak

Ref: C7 F Siedzą harcerki przy płomieniach
G C Ciepły blask ognia skupia je
C Wszystko co złe to szuka cienia
G C Do światła dobro garnie się

2. Mówiłaś druhno komendantko,
Że zaufanie do nas masz,
Że wierzysz w nasze dobre chęci,
Że ty harcerskie serca znasz

Ref: Warunki tylko warunkami
Od dawna wszak słyszymy to
Lecz my jesteśmy harcerkami
I zwyciężymy wszelkie zło

240. **Kaganek**

Metrum: 4/4

1. d a — d a
Nocą każdą zapalasz kaganek,
Płomień chwieje się, tańczy i drga.
F G — By wskazywać drogę zbłąkanym,
F G a — W oknie twoim się pali do dnia,
d a d a — Do dnia, do dnia…

Ref:
d a — Każdy z nas szuka gdzieś swego światła
d a — By mu drogę wskazało przez mrok
F G — Każdy z nas wierzy w mały kaganek
F G a — By móc prędzej w tę noc zrobić krok
d a d a — Zrobić krok, zrobić krok…

2. d a — Może kiedy i ty stąd wyruszysz
d a — Przyjdzie nocą wędrować przez trakt
F G — Jakoś raźniej ci będzie na duszy
F G a — Gdy światełko zobaczysz wśród chat
d a d a — Wśród chat, wśród chat…

Ref: Każdy z nas szuka gdzieś swego światła …

241. **Kamienie**

Kapodaster: 3

1. a C Tam na skraju świata dziwy
   d E Tam na skraju świata cuda
   a C Byli tacy co wierzyli
   d E Że tam dojdą, że się uda
   a C Ledwie przeszli kilka kroków
   d E I za siebie obejrzeli
   a C Tak jak stali w jednej chwili
   d E W martwe głazy skamienieli

Ref:
   a C Hej, hej, na, na, na, na, na, na, na, na, na, na
   a C I stoją tak już od lat pogrzebani w pamięci
   a C Myśli mają kamienne i sny kamienne mają
   a C I nikt już nie wie jak długo we śnie kamiennym trwają

2. a C Prędko, prędko pieśń się baje
   d E Nie tak prędko koń wyskoczy
   a C Kto zdobędzie wodę życia
   d E Kto kamieniom pryśnie w oczy
   a C Kto kamieniom pryśnie w oczy
   d E Kto ich w ludzi pozamienia
   a C Kto ich wyrwie z odrętwienia
   d E Kto ich wreszcie oduroczy

242. **Kantyczka z lotu ptaka**

Słowa: Jacek Kaczmarski
Muzyka: Przemysław Gintrowski
Wykonawca: Jacek Kaczmarski; Przemysław Gintrowski

1. a — Patrz, mój dobrotliwy Boże,
C Na swój ulubiony ludek,
G Jak wychodzi rano w zboże
E7 Zginać harde karki z trudem.
a Patrz jak schyla się nad pracą,
C Jak pokornie klęski znosi
G I nie pyta – Po co? Za co?
E7 Czasem o coś Cię poprosi

Ref:
a E7 a — Ujmij trochę łaski nieba!
C G Daj spokoju w zamian chleba!
E7 a Innym udziel swej miłości!
F a E7 Nam – sprawiedliwości!

2. a — Smuć się, Chryste Panie, w chmurze
C Widząc, jak się naród bawi,
G Znowu chciałby być przedmurzem
E7 I w pogańskiej krwi się pławić.
a Dymią kuźnie i warsztaty,
C Lecz nie pracą a – skargami,
G Że nie taka jak przed laty
E7 Łaska Twoja nad hufcami:

Ref:
a E7 a — Siły grożą Ci nieczyste
C G Daj nam wsławić się, o Chryste!
E7 a Kalwin, Litwin nam ubliża!
F a E7 Dźwigniem ciężar Krzyża!

3. a — Załam ręce, Matko Boska;
C Upadają obyczaje,
G Nie pomogła modłom chłosta –
E7 Młodzież w szranki ciała staje.
a W nędzy gzi się krew gorąca
C Bez sumienia, bez oddechu,
G Po czym z własnych trzewi strząsa
E7 Niedojrzały owoc grzechu.

Ref:
a E7 a — Co zbawienie nam, czy piekło!
C G Byle życie nie uciekło!
E7 a Jeszcze będzie czas umierać!
F a E7 Żyjmy tu i teraz!

4. h — Grzmijcie gniewem Wszyscy Święci!
D Handel lud zalewa boży,
A Obce kupce i klienci
Fis7 W złote wabią go obroże.
h Liczy chciwy Żyd i Niemiec
D Dziś po ile polska czystość;
A Kupi dusze, kupi ziemie
Fis7 I zostawi pośmiewisko…

Ref:
h Fis7 h — Co nam hańba, gdy talary
D A Mają lepszy kurs od wiary!
Fis7 h Wymienimy na walutę
G h Fis7 Honor i pokutę!

5. h — Jeden naród, tyle kwestii!
D Wszystkich naraz – nie wysłuchasz! –
…

A	Zadumali się Niebiescy
Fis7	W imię Ojca, Syna, Ducha…

243. **Kara Barabasza**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

Kapodaster: 3
Metrum: 3/4

1. a B — W karczmie z widokiem na Golgotę
B a — Możesz się dzisiaj napić z łotrem,
a B — Leje się wino krwawe, złote,
B a — Stoły i pyski świecą mokre.
E7 a — Ten ścisk to zysk dla gospodarza,
E7 a — Wieść się po mieście szerzy chyża,
B E7 — Że można ujrzeć tu zbrodniarza,
B E7 — Co właśnie wyłgał się od krzyża.

Ref:
a G — Żyjemy! Dobra nasza!
B a — Co z życia chcesz, za życia bierz!
a G — Pijmy za Barabasza!
B E7 a — Barabasz pije też!

2. a B — Pije, lecz mowy nie odzyskał,
B a — Jeszcze nie pojął, że ocalał.
a B — Dłoń, która kubek wina ściska —
B a — Jakby ściskała łeb bretnala.
E7 a — Stopy pod stołem plącze w tańcu,
E7 a — Szaleńca, co o drogę pyta:
B E7 — Każda z nich stopą jest skazańca,
B E7 — A wolna! Żywa! Nieprzebita!

Ref: Żyjemy! Dobra nasza! . . .

3. a B — Piją mieszczanie i żebracy,
B a — Żołdacy odstawili włócznie
a B — I piją też po ciężkiej pracy,
B a — Bawi się całe miasto hucznie.
E7 a — Namiestnik dał dowody łaski!
E7 a — Bez łaski — czymże byłby żywot?
B E7 — Toasty, śpiewy i oklaski
B E7 — – Jest na tym świecie sprawiedliwość! | x3

Ref: Żyjemy! Dobra nasza! . . .

4. a B — Ryknął Barabasz śmiechem wreszcie,
B a — Ręce szeroko rozkrzyżował -
a B — I poszła nowa wieść po mieście:
B a — – Żyje! Żartuje, bestia zdrowa!
E7 a — Słychać w pałacu, co się święci,
E7 a — Próżno się Piłat usnąć stara,
B E7 — Bezładnie tańczą mu w pamięci
B E7 — Słowa - polityka, tłum i wiara. . . | x3

Ref: Żyjemy! Dobra nasza! . . .

5. a B — W karczmie z widokiem na Golgotę
B a — Blask świtu po skorupach skacze,
a B — Gospodarz przegnał precz hołotę
B a — I liczy zysk. Barabasz płacze.
E7 a — W karczmie z widokiem na Golgotę
E7 a — Blask świtu po skorupach skacze,
B E7 — Gospodarz przegnał precz hołotę
. . .

	B E7	I liczy zysk. Barabasz płacze.	
	B E7	Barabasz płacze.	x2

Ref:	a G	Żyjemy! Dobra nasza!
	B a	Co z życia chcesz, za życia bierz!
	a G	Pijmy za Barabasza!
	B E7 a	Barabasz człowiek też!

244. **Karol Levittoux**

Słowa: Jerzy Czech
Muzyka: Przemysław Gintrowski
Wykonawca: Przemysław Gintrowski

Kapodaster: 4
Metrum: 4/4

1. a — Zbrodniczy spisek w gimnazjalnej klasie
d — Zagraża państwu w jego spokój godzi
E7 — Inspiratorów wkrótce wykryć da się
a — Wciąż niepoprawni Polaczkowie młodzi
a — Ten Levittoux był hersztem jak się zdaje
d — Przez niego w duszę sączy się trucizna
E7 — Śledztwo prowadźcie zgodnie ze zwyczajem
a — W mig się przyzna prędko się przyzna

Ref:
a — Drogi panie Levittoux
d — Prawdę wyznać chciej
a — Gdy wspólników podasz tu
E7 — Sercu będzie lżej
d — Milczysz panie Levittoux
a — Nie unikniesz kar
E7 — Młodzież wiodłeś ty ku złu
a — Smuci się nasz car

2. a — Mury kazamat dostatecznie grube
d — Żeby krzyk każdy wytłumić dokładnie
E7 — Błogosławiony kto przejdzie tę próbę
a — A kto się złamie przekleństwo nań spadnie
a — Logika dziejów nakłada kajdany
d — Sprawiedliwości zgrzytają zasuwy
E7 — I ciągle jedna myśl tłucze o ściany
a — Nic nie mówić, nie mówić, nie mówić

Ref:
a — Wszakże panie Levittoux
d — Nie działałeś sam
a — Gdy cię pozbawimy snu
E7 — Wszystko powiesz nam
d — Miejże rozum Levittoux
a — Próżny jest twój trud
E7 — Żadnej strawy nie dać mu
a — By go złamał głód

3. a — Na przesłuchaniu wziął czterysta pałek
d — Konieczny był tu bezpośredni przymus
E7 — Śledztwo da skutek jeśli jest wytrwałe
a — Bez końca przecież nie może się trzymać
a — Zwinięty w szmatę leży sztandar ciała
d — Szarpie go w strzępy ptaszysko dwugłowe
E7 — Krwią pokreślona pleców karta biała
a — Na niej napis nie powiem, nie powiem

…

Ref:
a W końcu z ciebie Levittoux
d Tryśnie zeznań zdrój
a Zaznasz knuta dzień po dniu
E7 Pęknie upór twój
d Chciałeś uciec Levittoux
a Coś ci słabo szło
E7 Krzycz do ostatniego tchu
a Nas nie wzruszy to

4.
a Ponad siennikiem migoce kaganek
d Mniej boli ogień niźli ran płomienie
E7 Dziś sobie takie rozścielę posłanie
a Co moją celę w jeden krzyk zamieni
a Skąpo tu światła Moskale mi dali
d Ale wystarczy żeby spłonął człowiek
E7 Patrzcie jak długo ten więzień się pali
a Co już nic nie powie, nie powie

Ref:
a Zwęglone resztki wyniesiono rano
d Ból szybko wsiąka w kamień cytadeli
a Po incydencie tym rozkaz wydano
E7 By więźniom światła nie dawać do celi

245. **Kasper**

Słowa i muzyka: Ryszard Wolbach
Wykonawca: Babsztyl

1. C G C G — C G — C G — Czy pamiętasz rude włosy? Roześmianą twarz?
   a G — a G — Śmieszną czapkę miał na głowie Kasper, kumpel nasz…
   C G C G — Gdzie nie poszedł, co nie zrobił - zawsze coś nie tak.
   a G — Forsy nie miał… Domu nie miał… Wolny był jak ptak!
   C F7+ C F7+ — C F7+ C F7+ — Dobrze nam się z Kasprem żyło, on polubił nas
   C F7+ C F7+ — W góry razem się chodziło, ogień nocą się paliło

Ref:
   C e7 a G — C e7 a G — Kasper z wiatrem dobrze żył
   F C G C — F C G C — Fajkę palił, wódkę pił ,
   G C G C G — G C G CG — jak ja… jak ty.. jak ja…

2. C G C G — Miał gitarę złotostrunną, nocą na niej grał.
   a G — Sto piosenek w swym śpiewniku Kasper chyba miał
   C G C G — Kiedy w miejscu siedzieć przyszło, bo deszcz padał, ciągle padał
   a G — Kasper fajkę swoją tlił, bajdy różnie opowiadał
   C F7+ C F7+ — Co nie zrobił, czego nie miał - diabeł jeden wie!
   C F7+ C F7+ — Kiedy fajkę swoją kurzył, świat maleńki stawał się…

Ref: — Kasper z wiatrem dobrze żył …

3. C G C G — Dzisiaj nie ma Kaspra z nami, zginął po nim ślad
   a G — Gdzieś w Bieszczadach go widzieli - mały jest ten świat
   C G C G — Gdzie ballady, opowieści?… Gdzie ogniska żar?…
   a G — Kiedy Kaspra nie ma z nami, pryska przygód czar…
   C F7+ C F7+ — Dobrze nam się z Kasprem żyło, on polubił nas
   C F7+ C F7+ — W góry razem się chodziło, ogień nocą się paliło

Ref: — Kasper z wiatrem dobrze żył …

(na melodię: ”Hej, Zuzanno”)
Hej, Zuzanno! Oddaj Kaspra nam! Parapa…

246. **Kaszubskie noce**

Słowa: Zbigniew Kowalczyk, Tomasz Krzepkowski, Dariusz Jagodziński
Muzyka: Dariusz Jagodziński
Wykonawca: 7 DH Wędrowników im. phm Alka Dawidowskiego ZHPzgk (Kanada, Ontario)

1. C A — Kaszubskie noce, nad nami lśniące
D G — Harcerski krąg, ogniska blask,
C A — Gdy się tu znajdziesz, wtedy zrozumiesz
D G — Że wszystko to, łączy nas.

Ref: C A D G — To szumi las, kołysze drzewa
C A D G — Fala jeziora, brzegi zalewa
C A D G — Tu mały Giewont, czoło pochyla
C A D G — A my siedzimy, harcerska brać.

2. C A — I choć Ojczyzna, jest tak daleko
D G — Lecz nasze myśli, wciąż do niej mkną
C A — Tam też wśród nocy, płoną ogniska
D G — Harcerskie piosnki, unosi wiatr.

Ref: || To szumi las, kołysze drzewa …

3. C A — A gdy drużyna, znowu jest razem
D G — Płonie ognisko, gitara gra,
C A — Znów wspominamy, pierwsze wyprawy
D G — Trudy radości, wspaniały czas.

Ref: || To szumi las, kołysze drzewa …

4. C A — Czy ty pamiętasz, pierwsze ognisko
D G — Pierwsze spojrzenie, cudowna noc,
C A — Gwiazdy na niebie, byłeś tak blisko
D G — Mówiłaś wtedy: „Kocham Cię” [a ja nie!]

Ref: || To szumi las, kołysze drzewa …

247. **Katarynka**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 3/4

1. G D7
   D7 G
   H7 e E7 a
   a e H7 e

   G D7
   Zwodnico — katarynko, twój głos tak słodko brzmi,
   D7 G
   Ach, dokąd, katarynko, wskazujesz drogę mi?
   H7 e E7 a
   Po różnych drogach wielu dreptałem w życiu dość,
   a e H7 e
   Lecz powiedz, jak do celu mam w ciasnych butach dojść.

2. G D7
   D7 G
   H7 e E7 a
   a e H7 e

   Robota jest robotą — a któż by bez niej żył?
   Roboty mamy potąd, niech tylko starczy sił.
   Wiadomo — bywa różnie, wiadomo — ma się dość,
   A przydałby się uśmiech, gdy życie daje w kość.

3. G

   G
   Robota jest robotą.

248. **Kiedy mi wesoło**

Muzyka: Stanisław Szczyciński
Wykonawca: Mikroklimat

1. E A
   E fis H
   E A
   E H7 E E7 Dis7 D7

E A
Kiedy mi wesoło, wszystko naokoło
E fis H
razem ze mną śmieje się do nieba bez chmur.
Kiedy mi radośnie, trawa szybciej rośnie,
E H7 E E7Dis7D7
sens wynurza się z morza bzdur.

2. E A
   E fis H
   E A
   E H7 E

Kiedy mi ciesząco, w głowie mi gorąco,
że pomysłów dziwnych tysiąc mam, no to co.
Kiedy mi śmiejąco i podśpiewująco,
E H7 E
cieszę się, że w głowie mam pstro.

   A A4 A A4 E7+ gis fis Gis
   A A4 A A4 fis gis A H

A A4 A A4 E7+ gis fis Gis
Myślą,sercem na niewidzialnych strunach gram,
A A4 A A4 fis gis A H
ludzie się dziwią, a ja nie wiem sam, skąd taki humor mam.

3. E A
   E fis H
   E A
   E H7 E E7 Dis7 D7

Dobrze mi jak w niebie, śmieję się do siebie,
nikt mi nie zabierze tego, co w głowie mam.
Myśli jak skowronki, w uszach grają dzwonki,
a ja z nimi śpiewam i gram.

249. **Kiedy mówisz**

Słowa: ks. Jan Twardowski
Muzyka: Michał Korch

Metrum: 4/4

1. e9 e — e9 e
   Nie płacz w liście
   e9 e — nie pisz że los ciebie kopnął
   e9 e G0 H — e9 e G0 H
   nie ma sytuacji na ziemi bez wyjścia
   e h G a — e h G a
   kiedy Bóg drzwi zamyka - to otwiera okno
   e h G a — kiedy Bóg drzwi zamyka - to otwiera okno
   a G F e — a G F e
   odetchnij popatrz

2. e9 e — spadają z obłoków
   e9 e e9 e — e9 e e9 e
   małe wielkie nieszczęścia potrzebne do szczęścia
   G0 H — G0 H
   a od zwykłych rzeczy naucz się spokoju
   e h G a — i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz
   e h G a — i zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz
   e h G a — kiedy Bóg drzwi zamyka to otwiera okno
   a G F e — więc zapomnij że jesteś gdy mówisz że kochasz

250. **Kiedy w piątek**

Wykonawca: Strąkowski

1. D e
D e
Kiedy w piątek słońce świeci
Serce mi do góry wzlata
Że w sobotę wezmę plecak
W podróż do mojego świata.

Ref:
Bo ja mam tylko jeden świat:
Słońce, góry, pola, wiatr, hej! Pola, wiatr!
I nic mnie więcej nie obchodzi
Bom turystą się urodził.

2. Dla mnie w mieście jest za ciasno
Wśród pojazdów, kurzu, spalin.
Ja zielone wolę ścieżki
Pełne wszędzie słodkich malin

3. I tak leżąc w lesie myślę
Niczym na wielkim dywanie:
Czy przypadkiem, za lat tysiąc
Coś z tym światem się nie stanie?

4. I chciałbym, żeby ten mój świat
Przetrwał jeszcze z tysiąc lat
I żeby mogły moje dzieci
Z tego świata też się cieszyć.

251. **Kim właściwie była ta piękna pani, która pewnego wieczoru w mojej samotni mnie odwiedziła**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

	a G e a d C G	a G e a d C G Lalalala lalalalala, lalalala lalalala, lalala, lalala, lalala	x2
1.	a G	a G Nikt nie zna ścieżek gwiazd	
	e a	e a Wybrańcem kto wśród nas	
	d C G	d C G Zapukał ktoś to do mnie gość	
	a G	Włóczyłem się jak cień	
	e a	Czekałem na ten dzień	
	d C G	Już stoisz w drzwiach jak dziwny ptak	
Ref:	F G	F G Więc bardzo proszę wejdź	
	e a	Tu siadaj rozgość się	
	F G	I zdradź mi kim tyś jest madame	
	e a	Albo nie zdradzaj mi	
	G	G Lepiej nie mówmy nic	
	F C	F C Lepiej nie mówmy nic	x2
2.	a G	Nieśmiało sunie brzask	
	e a	Zatrzymać chciałbym czas	
	d C G	Inaczej jest czas musi biec	
	a G	Gdzieś w dali zapiał kur	
	e a	Niemodny wdziewasz strój	
	d C G	Już stoisz w drzwiach jak dziwny ptak	
Ref:	F G	Więc jednak musisz pójść	
	e a	Posyłasz mi przez próg	
	F G	Ulotny uśmiech swój madame	
	e a	Lecz będę czekać przyjdź	
	G	Gdy tylko zechcesz przyjdź	
	F C	Będziemy razem żyć	x2
	e a	Ja będę czekać przyjdź	
	G	Gdy tylko zechcesz przyjdź	
	F C	Będziemy razem żyć	
	a G e a d C G	Lalalala lalalalala, lalalala lalalala, lalala, lalala, lalala	x2

252. **King**

Wykonawca: T.Love

e e6 e7
e e6 e7
G Gsus4 G5
G Gsus4 G5

1. e — Mówiono o nim King, w mieście Świętej Wieży
G — Pamiętam z podstawówki jak całował się z papieżem
e — Przejeżdżał też sekretarz, gdy przecinano wstęgę
G — Kingy poszedł na wagary, pomarzyć o czymś innym
a e a e — Był zawsze trochę z boku, na bakier trochę był
a e H7 — W szkole nikt nie wiedział, czym King naprawdę żył

2. e — To było trochę później, już miał przyjaciółkę Ewę
G — Mieszkali więc bez ślubu i klepali słodką biedę
e — Dawali czasem czadu bo lubili lekkie dragi
G — Znajomych było wielu, wieczory i poranki
a e a e — Uważaj na sąsiadów swych, bo lubią dawać cynk
a e H7 — Ty wiesz kto rządzi w mieście tu - biskup z komisarzem, King!

e7 A C
e7 A C
e7 A C
e7 A C

3. e — Tak mówił mu przyjaciel, długi chudy Lolo
G — Kiedy wyszli na ulicę zapalić spliffa z colą
e — Mam dosyć tego miasta, czerwono - czarnej mafii
G — Czy mnie rozumiesz Lolo? Czy wiesz co mnie trapi?
a e a e — Tymczasem blada Ewa wytłumaczyć pragnie wszystko
a e H7 — Bo komisarz wszedł przez okno a spod łóżka wylazł biskup

4. e — Co masz w kieszeni King, komisarz spytał w drzwiach
G — Wy palicie wciąż to świństwo, mieliśmy wiele skarg
e — A biskup łypie z boku, to na Kinga to na Ewę
G — Wy żyjecie tu bezbożnie, myślicie że nic nie wiem
a e a e — Za posiadanie zielska ty dostaniesz dziesięć latek
a e H7 — Za nielegalny związek z nią następnych parę kratek

e7 A C
e7 A C
e7 A C
e7 A C

5. e — Dziś King siedzi w celi i wspomina dobre dni
G — Napisał do papieża bardzo długi list
e — Świąteczną wysłał kartkę do samego prezydenta
G — Lecz nikt o nim już nie mówi, nikt o nim nie pamięta
a e a e — Był zawsze trochę z boku, na bakier trochę był
a e H7 — Właściwie nikt nie wiedział, czym King naprawdę żył

253. **Klasówka z fragmentu wolności**

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz **Metrum:** 4/4

1. a Nie pomni dziś filozof pan
C Historyk i teolog
d Kto pierwszy krzyknął - Wolność dam!
E Czy tyran, czy też prorok?
a I co na myśli człek ów miał
C Też nikt z nas nie pamięta
F Czy łańcuch, co dwie ręce skuł
E Czy rozerwane pęta?

Ref: a Lecz: Wolność! Wolny!
C Jak pięknie się odmienia
G Wolność! Wolny!
E Przez wieki bez wytchnienia
a Wolność! Wolny!
C I nikt jej nie rozbudził
F Bo wolność, ludzie
E To tylko lep na ludzi

2. a Bo ten, co wisiał w cieniu drzew
C Przed śmiercią się pocieszał
d Że to za wolność, chociaż też
E Tak myślał ten, co wieszał
a A ten, co wydał rozkaz: śmierć
C Szampanem się uraczył
F Bo wyrok brzmiał: za wolność!
E Więc pan sędzia mu wybaczył

Ref: Lecz: Wolność! Wolny! . . .

3. a I trwa to już tysiące lat
C I nic się tu nie zmienia
d Krzyczymy przede wszystkim tak
E By spały nam sumienia
a Choć każdy wiek przykłady dał
C Te przypłacone głową
F By wierzyć, że ta wolność
E To nie tylko piękne słowo

Ref: Lecz: Wolność! Wolny! . . .

4. a Więc leją się przez cały czas
C Krwi purpurowe strugi
d Bo zawsze jednym bywa śmierć
E By wolność była drugim
a I zawsze jakiś człowiek jest
C Co w czasach niespokojnych
F Zarzuca sobie pętlę, bo
E Naprawdę chce być wolnym
. . .

Ref: || Lecz: Wolność! Wolny! . . .

254. **Kochać**

Wykonawca: Piotr Szczepanik

1. C G C G Kochać - jak to łatwo powiedzieć
   Kochać - to nie pytać o nic
   F C a Bo miłość jest niepokojem
   F G C G Nie zna dnia, który da się powtórzyć

2. C G Nagle świat się mieści w twoich oczach
   F C G Już nie wiem, czy ciebie znam
   F G a Chwile, kolorowe przeźrocza
   F G C G Więdną, szybko zmienia je czas

3. Kochać - jak to łatwo powiedzieć
   Kochać - tylko to więcej nic
   W tym słowie jest kolor nieba
   Ale także rdzawy pył gorzkich dni

4. Jeszcze obok ciebie moje ramię
   A jednak szukamy się
   Może nie pójdziemy już razem
   Słowa z wolna tracą swój sens

5. Kochać - jak to łatwo powiedzieć
   Kochać - to nie pytać o nic
   Bo miłość jest niewiadomą
   Lecz chcę wiedzieć, czy wiary starczy mi

255. **Kochaj mnie i dotykaj**

Słowa, muzyka i wykonanie: Tomasz Żółtko **Metrum:** 4/4

C G F C C G F C

1. C G F — C G Dawnych mistyków ludzkiej duszy pieśń F
G — G Księżyca ciemna strona
C G F — Słońce zabija na raty nas
G — G W nadfiolecie
C G F — Schodami do nieba zacząłem się piąć
G — G Tam nie ma autostrady
C G F — Myślę o Tobie, a ptakiem jest myśl
C — C Zbytek słów
a E — a Me światy są obce bez nocy i dnia E
G F — G Tam wiersze z obłędu powstają F
C G F — Lecz póki tu jestem, proszę, kochaj mnie,
C — C Dotykaj mnie…

Ref: F d B C — F d Dotykaj delikatnie, bezszelestnie, ciepłem palców B C
F d B C — Dotykaj, aksamitnie, rzęs pokłonem, nie przestawaj
F d B C — Dotykaj, całowaniem i oddechem, tak jak lubisz
F d B C — Dotykaj, smugą włosów, niby muślin, bólowi zadaj ból

2. C G F — Kochaniem samotność można wypić do dna
G — Choć to trudne
C G F — Miłość prawdziwą daje tylko Bóg
G — I zrozumienie
C G F — Wszędzie Go szukam, dla niego chcę żyć
G — Wbrew potępieniom
C G F — Tęsknię za ciszą bezludnych wysp,
C — Dzikich plaż
a E — Me światy są obce bez nocy i dnia
G F — Tam wiersze z obłędu powstają
C G F — Lecz póki tu jestem, proszę, kochaj mnie,
C — Dotykaj mnie…

Ref: Dotykaj delikatnie, bezszelestnie, ciepłem palców …

3. D7 G7 — D7 Wiem, że chcesz wspólnych snów G7
E a A — E Dam ci je, nie bój się, a nie bój się A

4. C G F — Dziwne jest piękne, wciąż twierdzę tak
G — Gorsząc dewotów
C G F — Na urodziny sam sobie dziś dam
G — Znak pokoju
C G F — Kochaniem samotność można wypić do dna
G — Choć to trudne
C G F — Więcej nic nie mów, tylko przytul się
C — Dotykaj mnie…

Ref: Dotykaj delikatnie, bezszelestnie, ciepłem palców …

5. C G F — I więcej nic nie mów, tylko kochaj mnie
C — Jestem Twój…

256. **Kocham Cię jak Irlandię**

Słowa: Andrzej Marek Michorzewski
Muzyka: Andrzej Kraiński
Wykonawca: Kobranocka

1. D fis — D fis
   Znikałaś gdzieś w domu nad Wisłą
   D7 e — D7 e
   Pamiętam to tak dokładnie
   C G — C G
   Twoich czarnych oczu bliskość
   D A — D A
   Wciąż kocham Cię jak Irlandię

Ref: D fis / D7 e / C G / D A D
A ty się temu nie dziwisz
Wiesz dobrze co byłoby dalej
Jakbyśmy byli szczęśliwi
Gdybym nie kochał Cię wcale

2. D fis — Przed szczęściem żywić obawę
   D7 e — Z nadzieją że mi ją skradniesz
   C G — Wlokę ten ból przez Włocławek
   D A — Kochając Cię jak Irlandię

Ref:
A ty się temu nie dziwisz . . .

3. E gis — E gis
   Gdzieś na ulicy Fabrycznej
   E7 fis — E7 fis
   Spotkać nam się wypadnie
   D A — D A
   Lecz takie są widać wytyczne
   E H — E H
   By kochać Cię jak Irlandię

Ref: E gis / E7 fis / D A / E H E
A ty się temu nie dziwisz
Wiesz dobrze co byłoby dalej
Jakbyśmy byli szczęśliwi
Gdybym nie kochał Cię wcale

4. Fis ais — Fis ais
   Czy mi to kiedyś wybaczysz
   Fis7 gis — Fis7 gis
   Działałem tak nieporadnie
   E H — E H
   Czy to dla ciebie coś znaczy
   Fis Cis — Fis Cis
   Że kocham Cię jak Irlandię

Ref: Fis ais / Fis7 gis / E H / Fis Cis / Fis — x2
A ty się temu nie dziwisz
Wiesz dobrze co byłoby dalej
Jakbyśmy byli szczęśliwi
Gdybym nie kochał Cię wcale
Fis
Cię wcale

257. **Kocham wolność**

Wykonawca: Chłopcy z placu broni **Metrum:** 2/2

1. a G a Tak niewiele żądam
   a G a Tak niewiele pragnę
   a G a Tak niewiele widziałem
   a G F Tak niewiele zobaczę
   a G a Tak niewiele myślę
   a G a Tak niewiele znaczę
   a G a Tak niewiele słyszałem
   a G F Tak niewiele potrafię

Ref: || a e Wolność, kocham i rozumiem
|| G F Wolności oddać nie umiem

2. a G a Tak niewiele miałem
   a G a Tak niewiele mam
   a G a Mogę stracić wszystko
   a G F Mogę zostać sam

Ref: || Wolność, kocham i rozumiem …

258. **Kochana**

Słowa: Renata Przemyk
Wykonawca: Kasia Nosowska

1. e h Nie muszę pytać czy otworzysz
e h Bo wiem że jeśli zjawię się
C D e To w progu będziesz stać
e h I zdejmę płaszcz podszyty lękiem
e h Gdy przy mnie i przy nikim więcej
C D e Twoja jasna twarz

Ref:
C D C e Dajesz mi niepokorne myśli, niepokoje
C D e Tyle ich wciąż masz
e Kochana!
C D Nie myśl że
e Nie miniemy nigdy się choć łatwiej
C D e Razem iść pod wiatr

2. e h Podtrzymywałaś moją głowę
e h C D Nie roztrzaskałam skroni o podłogę
e Póki co
e h Przed snem wypowiedz moje imię
e h Przybędę wraz ze świtem
C D e Proszę nie śpij jestem już

259. **Kolekcja**

Kapodaster: 2

1. Spocznij!

2. a d — Ten za odwagę, a ten za męstwo
   G C — Ten jest za dzielność, ten za woli hart
   a d — Ten za niezłomność, ten za nieugiętość
   E — Ten za niewzruszoność mimo zmiany wart

3. a d — Ten jest za upór, a ten za wytrwałość
   G C — Ten jest za zaciętość, ten za ducha moc
   a d — Ten za odporność, ten za wytrzymałość
   E — Ten za niestrudzoność w dzień i w noc

4. a d — Ten za prawomyślność, a ten za lojalność
   G C — Ten za milczenie, a ten za „hura”
   a d — Ten za posłuszeństwo, a ten za karność
   E a E a — Ten jest za „nie”, a ten jest za „tak”

5. a D F a E a a d — Ten nie pamiętam, a ten nie powiem
   G C — Ten jest za darmo, ten za złotych sto
   a d — Ten za chorobę, a ten za zdrowie
   E — Ten za dobry wzrok, a ten za dobry słuch

6. a d — Ten za kichnięcie, a ten za wzdęcie
   G C — Ten za od oklasków zwichnięty bark
   a d — Ten za historycznych procesów pojęcie
   E — Ten za twardy łeb, ten za zgięty kark

7. a d — Ten za jak wyżej, a ten zapomniałem
   G C — Zresztą nieważne, jak dają bierz
   a d — Chcesz bohaterem być życie całe
   E — Nie nadstawiaj głowy, nadstawiaj pierś

260. **Kolor zielony**

1. d G C a Można swe życie wieść rozmaicie,
d G C a Stojąc na przykład przy budce z piwem,
d G C a Ale mieć można ciekawsze życie,
d G C a Myśmy wybrali szczęśliwe.

Ref: d G C a Mój ulubiony kolor zielony,
d G C a Ogień pachnący sosnowym drzewem,
d G C a I te wędrówki we wszystkie strony,
d G C a Spacery pod gołym niebem.

2. d G C a Więc chciałbym zawsze chłopcem być małym,
d G C a Z nocnych podchodów wracać nad ranem,
d G C a Żeby na zawsze z nami zostały,
d G C a Te chwile nie zapomniane.

Ref: Mój ulubiony kolor zielony, …

3. d G C a Żachniesz się kiedyś, że to dziecinne,
d G C a Albo, że z krótkich wyrosłeś spodni,
d G C a Ale czasami myśli masz inne,
d G C a I wtedy sobie przypomnisz.

Ref: Mój ulubiony kolor zielony, …

4. d G C a Więc chciałbym zawsze chłopcem być małym,
d G C a Z harcerskim krzyżem jak z talizmanem,
d G C a Żeby na zawsze z nami zostały,
d G C a Te chwile niezapomniane.

Ref: Mój ulubiony kolor zielony, …

261. **Kołysanka**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. W sierocińcu po dziedzińcu chodzą dzieci w koło
A za siatką wróbli stadko bawi się wesoło

2. Rozćwierkały w świecie całym, stąd i ja wiem o tym
Że to wprawdzie sierociniec, ale nie sieroty

3. Moja mama jest w Paryżu, a mój tata siedzi
Siostrę miesiąc już w ukryciu trzymają sąsiedzi

4. Z łóżka mnie nad ranem wzięli kiedy tatę brali
Mówiąc — teraz my będziemy cię wychowywali

5. Twoja stara zwiała — szczwana i nieprędko wróci
Stary wyrok ma nagrany trójkę z karku zrzuci

6. I co począć z takim fantem niech się państwo głowi
Chcesz być małym milicjantem popraw broń wujkowi

7. Kim chcę być ani ja myślę mówić byle komu
Tylko martwię się kto przyjdzie mieszkać u nas w domu

8. W sierocińcu po dziedzińcu chodzą dzieci w koło
A za siatką wróbli stadko bawi się wesoło

9. Rozćwierkały w świecie całym, stąd i ja wiem o tym
Że to wprawdzie sierociniec, ale nie sieroty

10. Tata z mamą są w obozie od pierwszej niedzieli
Im jest znacznie niż mnie gorzej bo nic nie wiedzieli

11. O tym, że ja tutaj jestem nie wie nikt znajomy
Żebym tak mógł chociaż jeszcze wysłać list do domu

12. Ulepiliśmy bałwana w czarnych okularach
Obsikaliśmy go z rana i stanęli w parach

13. Baczność, spocznij mówi do nas dziś generał straszak
Wrona orła nie pokona wiosna będzie nasza

14. W sierocińcu po dziedzińcu chodzą dzieci w koło
A za siatką wróbli stadko bawi się wesoło

15. Rozćwierkały w świecie całym, stąd i ja wiem o tym
Że to wprawdzie sierociniec, ale nie sieroty

16. Tato był w kopalni kiedy wojsko szło do boju
Opowiadał górnik jeden co uciekł z konwoju

17. Opowiadał mojej mamie, że ich otoczyli
Tato z szuflą stał przy bramie i go tam zabili

18. Mamę wzięli do szpitala i pod drzwiami stoją
Ale ja nie myślę wcale czekać aż nas zgnoją

19. Gdy się skończy już to wszystko gdzieś około lata
Będę antysocjalistą takim jak mój tata

20. W sierocińcu po dziedzińcu chodzą dzieci w koło
A za siatką wróbli stadko bawi się wesoło

…

21. Rzucisz śniegiem zamiast chlebem wróbli sejm odleci
A po lodzie tak jak codzień będą chodzić dzieci

262. **Kołysanka dla Joanny I**

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1.	C e	Zanim mi sen na oczy spłynie	
	d C G	Moje myśli szybują przez lufcik	
		Żeby cię ujrzeć w ową chwilę	
		Gdy włosy czeszesz przed lustrem	
2.		A kiedy zaśniesz w ciepłej pościeli	
		Zmęczone długim przelotem	
		Jak ptaki głowy w skrzydła wtulają	
	d C G C C7+ C5 C	Patrząc na sen twój spokojny	
3.	C e	Niech ci się przyśnią pory roku	
	d C G	Niech grają we śnie twoim i tańczą	
	C G	Jesień prężąca liście do lotu	
	C G	Lato w upale słonecznym	
4.	C G	A jeśli zima, to w śniegu cała	
	C G	Wiosna w miłków wiosennych łąkach	
	C F	Śpij, moje myśli nad tobą czuwają	x3
	e G a	Na parapecie za oknem	

263. **Kołysanka dla misiaków**

Wykonawca: Martyna Jakubowska **Metrum:** 4/4

1. D
D
W tym pokoju bardzo cicho dziś
Po trzech dniach nareszcie śpisz
G D
G D
Gdzieś za drzwiami został ból
D
D
Całych siebie chcemy dać
Kilku ludzi dobrze nas zna
G D
Tylko czasem słabnie nam puls

Ref: || e G D
e G D
Już dobrze, dobrze już
| x2

2. D
D
Może trzeba upaść na twarz
Swoje rzeczy ubogiemu dać
D G D
DGD
I zacząć malować bez farb
D
D
Przeklinamy dzień za dniem
Śpisz, bo życie nie, nie jest snem
D G D
Taki ciężar tylko zgina ci kark

Ref: || e G D
Już dobrze, dobrze już
| x2

3. D
D
W kącie siedzi Anioł Stróż
Strzeże naszych ciał i dusz
D G D
Za godzinę muszę wyjść
D
D
Przyjdź po bliskość moich ust
Chcę Ci dać trochę wiary w cud
D G D
Póki możesz moje wino pij

Ref: || e G D
Już dobrze, dobrze już
| x2

Ref: || e G D
Już dobrze, dobrze już
| x2

264. **Koncert**

Słowa i muzyka: Aleksandra Kiełb
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo / Ola Kiełb

Kapodaster: 4

H7 e H7 e e

1. H7 e — W kołnierz wtulam twarz
   H7 e — Chowam się przed miastem
   C G H7 — Jego cienie żłobią w mojej twarzy wąwóz
   C G — Trzeszczy jak ułamek szkła
   a G — Mój codzienny niepokój
   C G — Jak wydostać się z cienia
   H7 — Może wtedy

2. C — Gdyby koncert grać
   G — Ten na trąbki i skrzypce
   C G — Tak by dźwięki ułożyły się w wiersz
   C — Gdyby łyżką światła
   G — Rozweselić to wszystko
   H7 e — Żeby we mnie zaśpiewało coś też
   H7 e — Żeby we mnie zaśpiewało coś też
   x2

3. H7 e — Rośnie we mnie mgła
   H7 e — Jak ze studzien stu
   C G H7 — Nie wiem ilu trzeba ksiąg, by ją rozwiać
   C G — Jedno wiem, że muszę biec
   a G — Póki sił mi wystarczy
   C G — Póki tylko ta nuta
   H7 — Mam ją w sobie

4. C — Będę koncert grać
   G — Ten na trąbki i skrzypce
   C G — Tak by dźwięki ułożyły się w wiersz
   C G — Będę łyżką światła rozweselać to wszystko
   H7 e — Żeby w tobie zaśpiewało coś też
   H7 e — Żeby w tobie zaśpiewało coś też
   x2

C G C G C G H7 e H7 e

265. **Koniec**

Metrum: 4/4

1. A7+ C0
   A7+ fis
   h7 cis7 h h7 E E5+

   A7+ C0
   Już ostatni płomień zgasł
   A7+ fis
   Trzeba odejść kryjąc twarz
   h7 cis7 hh7EE5+
   Przez życzliwie uchylone drzwi

2. A7+ G0
   h d6
   A7+ cis7 h h7 E E5+

   A7+ G0
   Ktoś powiedział nazbyt wiele
   h d6
   Ktoś się poczuł przyjacielem
   A7+ cis7 h h7EE5+
   I z dnia na dzień nie zostało nic

3. A7+ G0
   h d6
   A7+ h h7 A7+ A7

   Ktoś powiedział nazbyt wiele
   Ktoś się poczuł przyjacielem
   A7+ h h7 A7+A7
   I z dnia na dzień nie zostało nic

Ref: ||
   D fis
   D fis
   D cis7
   h7 D d6 E7 A7+

   D fis
   Jutro wstanie nowy dzień po staremu
   Dzwoni mleczarz butelkami daje znać
   D cis7
   I na pewno nic na zewnątrz się nie zmieni
   h7 D d6 E7 A7+
   Trzeba sobie tylko jakoś z sobą samym radę dać

4. A7+ C0
   A7+ fis
   h7 cis7 h h7 E E5+

   Już ostatni płomień zgasł
   To już koniec na mnie czas
   Drugi brzeg w oddali dawno znikł

5. A7+ G0
   h d6
   A7+ cis7 h h7 E E5+

   Tyle serca kosztowało
   Jak wyjść teraz z tego cało
   Gdy z dnia na dzień nie zostało nic

6. A7+ G0
   h d6
   A7+ h h7 A7+ A7

   Tyle serca kosztowało
   Jak wyjść teraz z tego cało
   Gdy z dnia na dzień nie zostało nic

Ref: ||
   Jutro wstanie nowy dzień po staremu . . .

266. **Korowód**

Słowa, muzyka i wykonanie: Marek Grechuta **Metrum:** 4/4

1. e G — Kto pierwszy szedł przed siebie
D e — Kto pierwszy cel wyznaczył
G D — Kto pierwszy w nas rozpoznał
G D — Kto wrogów kto przyjaciół
a e — Kto pierwszy sławę wszelką
G D — I włości swe miał za nic
e C — A kto nie umiał zasnąć
H7 e — Nim nie wymyślił granic?

2. e G — Kto pierwszy w noc bezsenną
D e — Wymyślił wielką armię
G D — Kto został bohaterem
G D — Kto żył i umarł marnie
a e — Kto pierwszy został panem
G D — Kto pierwszy został sługą
e C — Kto musiał wstawać wcześnie
H7 e — A kto mógł spać za długo?

Ref:
e A — Zapatrzeni w słońce
e A — Zapatrzeni w niebo
fis h — Zapatrzeni w tańcu
fis h — Zapatrzeni w siebie
e A — Wciąż niepewni siebie
e A — Siebie niewiadomi
fis A — Pytać wciąż będziemy
C D H7 — Pytać po kryjomu

3. e G — Kto pierwszy szedł przed siebie
D e — Kto pierwszy cel wyznaczył
G D — Kto pierwszy w nas rozpoznał
G D — Kto wrogów kto przyjaciół
a e — Kto pierwszy możnym radził
G D — A kto był buntownikiem
e C — Kto pierwszy został sobą
H7 e — Kto pierwszy został nikim?

4. e G — Kto pierwszy był fakirem
D e — Kto pierwszy astrologiem
G D — Kto pierwszy został królem
G D — A kto chciał zostać bogiem
a e — Kto z gwiazdozbioru Wega
G D — Patrząc na Ziemię zgadnie
e C — Kto pierwszy był człowiekiem
H7 e — Kto będzie nim ostatni?

Ref: Zapatrzeni w słońce …

267. **Kowalska**

Słowa: Ewa Andrzejewska
Muzyka: Mirosław Kowalik
Wykonawca: Dagmara Korona

Metrum: 2/2

1. a G — a G — Jak fantastycznie być myśliwą
a G — Potrząsać złotą płową grzywą
a G — I pierś w triumfie prężyć w dal
a G a — a G a — Ja także chce być femme fatale
a G — Ja nie mam zbędnych wątpliwości
a G — Zdrowe podejście do miłości
a G — Mężczyzna to jest podłe bydle
a G a — Więc chyba pójdzie jak po mydle

Ref:
a G — Od zwierza do zwierza
a G — Byle do mnie należał
a G — Od duszy po pięty
a G — Moją magią owładnięty
a G — Na łowy, na łowy
a G — Co tam okres godowy
a G — Na tygrysa, na byka
a G a — I niech gra muzyka

2. a G — Gdy polowanie rozpoczynam
a G — Cała w perfumach i rubinach
a G — Trafiam na famy i na żony
a G a — Co lepszy obiekt, to strzeżony
a G — Więc chyba jednak pozostanę
a G — Przy urzędowo własnym panu
a G — Lecz z życia mu uczynie plamę
a G a — Za to marzenie zmarnowane

Ref: — Od zwierza do zwierza . . .

Ref: — Od zwierza do zwierza . . .

268. **Kraina Łemków**

1. G e a D — G e a D — Na południu Polski jest miejsce gdzie
G e a D — Raz do roku równa brać złazi się
G e a D — Każdy dobry humor ma, piosenek wiele zna
G e a D — Więc nam czas płynie szybko i wesoło.

Ref: || G e a D — Laj la la laj. . .

2. G e a D — Wędrujemy tydzień już ziemia drży
G e a D — Krajem Łemków co urzeka pięknem swym
G e a D — Dzikie szczyty każdy z nas zdobywać tutaj chce
G e a D — Strome zbocza, wąwozów poznać urok.

3. G e a D — Aura figle płata wciąż - nie jest źle
G e a D — Chociaż czasem pada śnieg albo deszcz
G e a D — Przyjacielem każdy szlak, my znamy przygód smak
G e a D — Zawsze cel wypraw swoich osiągamy.

4. G e a D — Każdy w błocie utaplany ze aż strach
G e a D — W butach chlupie ale w duszy ciągle gra
G e a D — Zasłyszanych dźwięków moc które wczoraj ktoś
G e a D — Cały czas podśpiewywał w porze zmierzchu.

5. G e a D — Jeszcze raz unicki krzyż żegna nas
G e a D — I dukielski stary pocztowy szlak
G e a D — W Bieczu pożegnamy się lecz każdy z nas wie
G e a D — Że za rok powrócimy tu na pewno.

269. **Krajka**

Słowa: T. Chmielewski **Metrum:** 4/4

1. a d E — Chorałem dzwonków dzień rozkwita,
a F G — Jeszcze od rosy rzęsy mokre,
C d — We mgle turkoce pierwsza bryka,
E E7 — Słońce wyrusza na włóczęgę.
a d E — Drogą pylistą, drogą polną,
a F G — Jak kolorowa panny krajka,
C d — Słońce się wznosi nad stodołą,
E E7 — Będzie tańczyć walca.

Ref:
F G — A ja mam swoją gitarę,
C a — Spodnie wytarte i buty stare,
d E a A7 — Wiatry niosą mnie daleko,
F G — A ja mam swoją gitarę,
C a — Spodnie wytarte i buty stare,
d E a — Wiatry niosą mnie.

2. a d E — Schrypnięte skrzypki stroją świerszcze,
a F G — Żuraw się wsparł o cembrowinę,
C d — Wiele nanosi wody jeszcze,
E E7 — Wielu się ludzi z niej napije.
a d E — Helios dojechał na południe,
a F G — Od potu ludzkie karki mokre,
C d — W kurzu terkoce druga bryka,
E E7 — Słońce w zenicie nad stodołą.
a d E — Drogą pylistą, drogą polną,
a F G — Jak kolorowa panny krajka,
C d — Słońce w zenicie nad stodołą,
E E7 — Dalej tańczy walca.

Ref: — A ja mam swoją gitarę, . . .

3. a d E — Zapachem siana gra muzyka,
a F G — Wieczorną rosą zioła mokre,
C d — Drogą przemknęła trzecia bryka,
E E7 — Purpurą płoną strzechy złote.
a d E — Drogą pylistą, drogą polną,
a F G — Jak kolorowa panny krajka,
C d — Słońce zachodzi za stodołę,
E E7 — Kończy tańczyć walca.

Ref: — A ja mam swoją gitarę, . . .

4. a d E — Poszumem, mgły się dzień zamyka,
a F G — Ostatni świerszcz już schował skrzypce,
C d — W ciszy terkoce czwarta bryka,
E E7 — Słońce już zaszło za stodołę.
a d E — Drogą pylistą, drogą polną,
a F G — Jak kolorowa panny krajka,
C d — Słońce już zaszło za stodołą,
E E7 — Zakończyło walca.

Ref: — A ja mam swoją gitarę, . . .

270. **Kraków, Piwna 7**

Słowa: Andrzej Sikorowski
Wykonawca: Pod Budą

Kapodaster: 2

1. C F G C Byłem u wróżki - Piwna 7
e a e G Wysokie kręte schody
C F G C Ile mi jeszcze chciałem wiedzieć
e a e G Upłynie w Wiśle wody
C F G C Jaka mnie kiedyś czeka bieda
e a e G Lub jakie urodzaje
C F G C Czy mi gitarę przyjdzie sprzedać
e a e G Czy lecieć na Hawaje
a e A wróżka puka
a e W szklaną kulę
a e G I mówi do mnie czule

Ref: C G C Przed tobą sława
C G C Wieczna zabawa
F G Wszystko jak z nut
F G Pieniędzy w bród
C G C Wspaniałe płyty
C G C Piękne kobiety
F G Zdrowie jak dzwon
F G Wygodny tron

2. C F G C Żegnam staruszkę lekki cały
e a e G I ruszam w dół po schodach
C F G C Nagle potykam się o mały
e a e G Wyjątek w jej prognozach
C F G C I myślę tak spadając z hukiem
e a e G Niby dojrzała gruszka
C F G C W końcu przyszedłem po naukę
e a e G Zatem niech żyje wróżka
a e Niech częściej puka
a e W szklaną kulę
a e G I mówi do nas czule

3. C G C Przed wami sława
C G C Wieczna zabawa
F G Wszystko jak z nut
F G Pieniędzy w bród
C G C Wspaniałe płyty
C G C Piękne kobiety
F G Zdrowie jak dzwon
F G Wygodny tron x2

271. **Krąg**

Metrum: 3/4

1. D A D — D A D
   Zamkniemy w kręgu światło
   G D A — G D A
   Wysokich jasnych gwiazd.
   D A D — Zamkniemy w kręgu płomień,
   G D A — Ogniska ciepły blask.
   D A D — Zamkniemy w kręgu radość,
   G D A — By nie uciekła stąd.
   G A D G — G A D G
   A potem bratnie słowo
   D A D — Podamy z rąk do rąk. | x2

2. D A D — Zamkniemy w kręgu siłę,
   G D A — Niech nie opuszcza nas.
   D A D — Zamkniemy w kręgu wiarę,
   G D A — Że wróci dobry czas.
   D A D — Zamkniemy w kręgu pamięć,
   G D A — By nie uciekła stąd,
   G A D G — A potem bratnie słowo
   D A D — Podamy z rąk do rąk. | x2

3. D A D — Zamkniemy w kręgu drogi,
   G D A — Wytrwałość naszych nóg,
   D A D — Zamkniemy w kręgu słońce,
   G D A — By rozpraszało chłód.
   D A D — Zamkniemy w kręgu przyjaźń,
   G D A — By nie uciekła stąd.
   G A D G — A potem bratnie słowo
   D A D — Podamy z rąk do rąk. | x2

272. **Królowa Nadbałtyckich Raf**

Słowa, muzyka i wykonanie: Artur Andrus

1. F d — Słodycz jego ust
g C — Smakowała w tańcu,
F d — Trochę gniótł ją w biust
g C — Gruby, złoty łańcuch
F d — On jej obiecał gwiazdkę z nieba,
g gis — Że zestrzeli sztuczny kwiat,
a d — Że po sezonie sprzeda kebab
g C C7 — I że wyruszą razem w świat

Ref: F d — Spójrzże na mnie ejże,
g C — No weźże płyńże do mnie w pław
F d — Ja ci się obejrzę!
g C — Królowo Nadbałtyckich Raf — x2

2. F d — Ona mu co dnia
g C — Muszli sznur nawleka,
F d — Mówi mu,
g C — że ma odlotowy siekacz
F d — Że kilogramów parę zgubi,
g gis — Że pieniędzy będzie dość
a d — I że jej mąż go też polubi,
g C C7 — Bo w sumie to w porządku gość

Ref: — Spójrzże na mnie ejże, . . .

3. F d — Chociaż trochę żal. . .
g C — Skończy się, jak zwykle
F d — On odjedzie w dal
g C — czarnym motocyklem
F d — Jeszcze go kiedyś spotka w windzie
g gis — I bez emocji da mu w twarz,
a d — Bo przecież wie, że on gdzie indziej
g C C7 — Na setkach innych polskich plaż

Ref: F d — Spójrzże na mnie ejże,
g C — No weźże płyńże do mnie w pław
F d — Ja ci się obejrzę!
g C — Królowo Podkarpackich Raf

Ref: F d — Spójrzże na mnie ejże
g C — No weźże płyńże do mnie w pław,
F d — Ja ci się obejrzę!
g C — Królowo {Świętokrzyskich | Mazowieckich | Warmińsko-Mazurskich | Górnośląskich} Raf. . . — x4

Ref: F d — Ja ci się obejrzę. . .
F d — Ja ci się obejrzę!
g C — Królowo Białowieskich Raf. . .

273. **Księżniczka i pirat**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. a — Pirat z soli i goryczy
F a E a — W sieci świata się szamocze.
a — Gwiazdy drżą Księżniczce w oczach,
F a E a — W pustym zamku sowa krzyczy.
C E0 — On zza mórz przyzywa burze,
d — By mu szlak kreśliły w toni.
G7 — Ona wdycha z linii dłoni,
a E — Bukiet tęsknot i odurzeń.
a a E a — On zza mórz przyzywa burze.

Ref:
E a — Z niewiadomych oddali
E a — Płynie fala ku fali.
A7 d — Czy ją spotka, czy minie
a a E a — W ciemnych wirów gęstwinie?

2. a — Sztorm go rzuca na wybrzeże,
F a E a — Gdzie Księżniczki stoi zamek.
a — Ona mu otwiera bramę,
F a E a — Pirat ją w ramiona bierze.
C E0 — Tętnią ściany i sklepienia
d — Cieni szeptem i oddechem,
G7 — Jego serce — suchy wiecheć,
a E — Lecz jej serce jest z płomienia.
a a E a — Tętnią ściany i sklepienia.

Ref:
E a — Fala z falą się zderza
E a — Poszukując przymierza.
A7 d — Czy je znajdą, splątane,
a a E a — Czy rozprysną się w pianę?

3. a — On ją trzyma, ona krzyczy,
F a E a — Ona krzyczy, kielich strąca.
a — Tak się miesza w nich bez końca
F a E a — Trunek tęsknot i goryczy.
C E0 — Usypiają o poranku,
d — Oślepieni swym olśnieniem,
G7 — Ścichły echa, zgasły cienie,
a E — Milczy sowa w pustym zamku.
a a E a — Usypiają o poranku.

Ref:
E a — Fala wtapia się w falę
E a — I zapada w oddale.
A7 d — Czy wśród burz i kipieli
a a E a — Nic ich już nie rozdzieli?

4. a — On odpływa odurzony,
F a E a — Zdobyć dla niej złote grody.
a — Bierze w drogę tęsknot słodycz,
F a E a — Jej czekanie smak ma słony.
C E0 — Czy on świat zdobędzie dla niej
d — I Księżniczka z nim odpłynie?
G7 — Czy on wróci i zostanie,
…

	a E	Czy za widnokręgiem zginie?	
	a a E a	Czy on świat zdobędzie dla niej?	
5.	E a	Płyną fale przed siebie	
	E a	I znikają w oddali.	
	A7 d	Nie pytajcie się fali	
	a a E a	O to, czego nikt nie wie.	x2

274. **Kto powie mi jak**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. d F — Stoję gdzieś pod niebem, pod nogami piach
d — Mam podobno iść przed siebie
g C — Chociaż nie wiem jak, oj nie wiem
d F — Robię pierwszy krok, muszę więc gdzieś dojść
d — Góra wielka, droga kręta
g C — Trudno czasem iść, nie stękać
d F — Chcę od razu wiedzieć na czym stoi świat
d — Jak poznawać siebie lepiej
g C d — Jak nie potknąć się o ciebie
A — Idąc byle jak

Ref: d B F — Więc kto powie mi jak radzić sobie mam
C d — Taki wielki świat nade mną mam
B F — Ileś tam lat, lecz to niewiele da
C d — Doświadczenia ciągle brak — x2
B d F C — x4

Ref: Więc kto powie mi jak radzić sobie mam . . .

2. d F — Będziesz w pocie czoła walczyć o swój świat
d — Będziesz wodą żyć i chlebem
g C — Myśleć będziesz nad swym celem
d F — Tak podobno mówił On człowiekowi co
d — Zbłądził jedząc owoc wiedzy
g C — Bo chciał wiedzieć co miał wiedzieć
d F — Tak już w życiu bywa od zarania lat
d — Że kto winny musi być
g C d — Ten winny będzie choćby nie wiem jak
A — Starał się sam

Ref: Więc kto powie mi jak radzić sobie mam . . .

275. **Kubuś**

Słowa: Waldemar Chyliński lub Jacek Zwoźniak **Metrum:** 3/4
Wykonawca: OCIPIEC

1. e A D — Na stole stoi wazonik,
e A D — Pierdut w wazonik kamieniem,
G D — Jak pięknie wazonik zadzwoni,
e A — Cichutko spadając na ziemię.
e A D — Na łóżku śpi sobie babcia,
e A D — Lecz babcia jest trochę głucha,
G D — Lecz może mej babci pomoże,
e A — Gdy włożę jej druta do ucha.

Ref: || e A D — To walczyk grzecznego Kubusia,
e A D — Znanego w całym miasteczku,
G D — Co nocą do majtek nie siusia,
e A — I grzecznie się bawi w piaseczku.

2. e A D — Dziadkowi, co od lat trzydziestu
e A D — Fajeczkę ćmi nałogowo,
G D — Zamieniam tytoń „Amfora”
e A — Z mieszanką ciut ciut wybuchową.
e A D — Gdy dziadek się w nocy obudził,
e A D — Fajeczkę zapalił po cichu,
G D — To tak mu buchnęło z cybucha,
e A — Że babci szukał na strychu.

Ref: || To walczyk grzecznego Kubusia, . . .

3. e A D — Mój tata to też jest aparat,
e A D — Czasami nie wraca do domu,
G D — Lecz ja go tego oduczę,
e A — Do kawy wsypuję mu bromu.
e A D — O mamie mojej w tym względzie
e A D — Powiedzieć nie mogę nic złego,
G D — Na wszelki wypadek do zupy
e A — Dolewam jej kwasu solnego.

Ref: || To walczyk grzecznego Kubusia, . . .

4. e A D — Na górze mieszka sąsiadka,
e A D — Której nie lubi mamusia,
G D — Więc jutro jej z samego rana,
e A — W butelkę po mleku nasiusiam.
e A D — Malutką córeczkę sąsiadki
e A D — Po cichu w bramie zaszkoczę,
G D — Na siłę jej ściągnę majteczki
e A — I gumkę wyciągnę na procę.

Ref: || To walczyk grzecznego Kubusia, . . .

5. e A D — I rośnie nam Kubuś malutki,
e A D — I rośnie nam Kubuś wspaniały,
G D — I rośnie nam chluba narodu,
e A — Przepraszam dziś naród za mały.

276. **Kubuś Puchatek**

1. C a d G — C a d G
   Kubuś Puchatek był miś malutki
   C a d G — Sypiał przykładnie nie pijał wódki
   C a d G — Jedną miał wadę wśród zalet tylu
   C a d G — O męskim myślał wciąż seksapilu

2. C a d G — Mmm, mmm, mruczanka, mruczanka | x2

3. C a d G — Kubuś Puchatek mała świntusia
   C a d G — Bo w poniedziałek to zaraz musiał
   C a d G — Chwytał telefon co stał pod krzaczkiem
   C a d G — Wołał Prosiaczka i żył z Prosiaczkiem

4. C a d G — Mmm, mmm, mruczanka, mruczanka | x2

5. C a d G — We wtorek myślał skrobiąc swą miskę
   C a d G — W jakiej pozycji można z Tygryskiem
   C a d G — A w środę gdy się już zdecydował
   C a d G — Zwabił Tygryska i zdeprawował

6. C a d G — Mmm, mmm, mruczanka, mruczanka | x2

7. C a d G — W czwartek miał Kubuś problem totalny
   C a d G — Bo się spotkali już naturalnie
   C a d G — Najpierw ze strachem — rzekł — potem hardziej
   C a d G — To właśnie Tygrys lubił najbardziej

8. C a d G — Mmm, mmm, mruczanka, mruczanka | x2

9. C a d G — W piątek zaś Kubuś miał problem z głowy
   C a d G — Los mu podsunął obiekt gotowy
   C a d G — Sam Kłapouchy rzekł doń kolego
   C a d G — Weź raz biednego Kłapouchego

10. C a d G — Mmm, mmm, mruczanka, mruczanka | x2

11. C a d G — Ktoś opowiadał kawał ladaco
    C a d G — Że z Kangurzycą miał miś co nieco
    C a d G — Lecz to są plotki zazdrosnych panien
    C a d G — Bo nie był Kubuś erotomanem

12. C a d G — Mmm, mmm, mruczanka, mruczanka | x2

277. **Kwiecień 74**

Słowa i muzyka: Lluís Llach
Wykonawca: Zespół Reprezentacyjny

1. A E Jeżeli któryś z was
E D Jutrzenkę może spotkać
D h Niech powie, że nie czas
h E Bym światło jej pokochał
E7 A Bo walka jeszcze trwa

2. A E Jeżeli któryś z was
E D Odwiedzi wyspę syren
D h Niech krzyknie pośród fal
h E Że do nich nie przypłynę
E7 A Bo walka jeszcze trwa

Ref: a A jeśli smutny los
a C Tak sprawi, że śmierć przyjdzie
C G Zanieście pęki róż
G7 a I wszystkie moje pieśni
F E Umiłowanej mej
E7 A Gdy zwyciężymy już

3. A E Niech któryś z was
E D Odwiedzi wyspę syren
D h Niech krzyknie pośród fal
h E Że do nich nie przypłynę
E7 A Bo walka jeszcze trwa

4. A E A jeśli wolnych dni
E D Szukacie wolnych wiosen
D h To z wami pragnę iść
h E By móc tych wiosen dożyć
E7 A Chcę walczyć ile sił

Ref: A jeśli smutny los . . .

278. **Lato z ptakami odchodzi**

Muzyka: Adam Cichocki **Metrum:** 4/4

1. a d a — a d a
   Lato z ptakami odchodzi
   d a E a — d a E a
   Wiatr skręca liście w warkocze
   a d a — Dywanem okrywa szlaki
   d a E a — Szkarłaty wiesza na zboczach

2. d G — d G
   Przyoblekam myśli w kolory
   C a — C a
   W liści złoto w buków purpurę
   d G — Palę w ogniu letnie wspomnienia
   C A7 — C A7
   Idę wymachując kosturem

Ref: || d G — Idę w góry cieszyć się życiem
C a — Oddać dłoniom halnego włosy
d G — W szelest liści wsłuchać się pragnę
C A7 — W odlatujących ptaków głosy | x2

3. a d a — Słony pot czuję w ustach
   d a E a — Dzień spracowany ucieka
   a d a — Anioł zapala gwiazdy
   d a E a — Oświetla drogę człowieka

4. d G — Już niedługo rozpalę ogień
   C a — Na rozległej górskiej polanie
   d G — Już niedługo szałas zielony
   C A7 — Wśród dostojnych buków powstanie

Ref: || Idę w góry cieszyć się życiem …

279. **Lecące bociany**

Wykonawca: Na bani

1. G D G D e
   C h7 a7 D7
   G D G D e
   C h7 a7 D7

G D G D e
Obudzić się rosie rozkażę
C h7 a7 D7
Nawet gdy dzień zaśpi
A kiedy już wstaną pejzaże
I zakwitnie jaśmin

Ref:
C D e G D
C D e G D
C D e G
D
C D7

C D e G D
Wtedy ręce rozłożę jak bociek
I jak Chrystus zastygnę w locie
C D e G
Spojrzę na góry jak na piersi
D
dziewczęce
C D7
I znów jak bociek rozłożę ręce

2. G D G D e
   C h7 a7 D7
   G D G D e
   C h7 a7 D7

Słońce przywitam jak gospodarz domu
W którym garnki nie płaczą
Zasieję pieśni i nie zdradzę nikomu
Ile dla mnie znaczą

Ref: Wtedy ręce rozłożę jak bociek . . .

3. G D G D e
   C h7 a7 D7
   G D G D e
   C h7 a7 D7

A kiedy noc uroczyście oblecze
Swój czarny garnitur
Rozpalę ogień i zaproszę wędrowców
Pośpiewamy do świtu

Ref: Wtedy ręce rozłożę jak bociek . . .

280. **Lego**

Słowa: Jacek Sienkiewicz
Muzyka: Kasia Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1.
B — Czasami chciałbym być zrobiony z klocków lego
C d — Byś mogła mi wymienić głowę, gdy ją mam za ciężką
B — Dłonie miałbym trochę mniej skomplikowane
C d — Ale mógłbym nimi chwycić wszystko, co od ciebie dostanę
C — Co od ciebie dostanę
B — I pewnie mógłbym mocno trzymać się podstawy
C d — Nawet gdybyś wywróciła mi świat do góry nogami
C — Do góry nogami
B — I można byłoby nawet rzucić mną o ścianę
C d — A ja miałbym pewność, że i tak wtedy nic mi się nie stanie
C — Nic mi się nie stanie

Ref:
F — Na niebie grzmi
g — Od wiatru lecą łzy
C F — Już dawno bym się rozsypał, gdyby nie ty
F — Na niebie grzmi
g — Wali z całych sił
C F — Jeśli chcę, do ciebie muszę iść

2.
B — Czasami chciałbym być zupełnie pusty w środku
C d — By chociaż przez chwilę poczuć trochę większy spokój
C — Trochę większy spokój
B — Nie ważne gdzie bym był i czego bym nie robił
C d — Miałbym przyklejony uśmiech do mojej małej głowy
C — Mojej małej głowy
B — Bez cienia wątpliwości, bez niepewnych kroków
C d C — I w kółko zadawanych pytań, czy już jestem gotów, ooo
B — Czasami chciałbym być zrobiony z klocków lego
C d — Bo nie mógłbym zrobić ci wtedy niczego złego
C — Niczego złego

Ref: Na niebie grzmi …

Ref:
F — Na niebie grzmi
g — Od wiatru lecą łzy
C F — Już dawno bym się rozsypał, gdyby nie ty

C B — Ooo, ooo
d F — Ooo, ooo
C B — Ooo, ooo
…

d F Ooo, ooo
C B Ooo, ooo
d F Ooo, ooo
C Ooo, ooo

Ref: || Na niebie grzmi ...

F Na niebie grzmi
g Od wiatru lecą łzy
C F Jeśli chcę, do ciebie muszę iść
C d Jeśli chcę, do ciebie muszę iść
C F Tak bardzo chcę do ciebie, więc muszę iść

281. **Lekcja historii klasycznej**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

Ref:	E H	E H Galia est omnis divisa in partes tres
	fis Gis	fis Gis Quorum unam incolunt Belgae aliam Aquitani
	cis A	cis A Tertiam qui ipsorum lingua Celtae nostra Gali apelantur
	E H7 E A E H	E H7 E AEH O ave Caesar, morituri te salutant!

1.	E H	Nad Europą twardy krok legionów grzmi
	fis Gis	Nieunikniony wróży koniec republiki
	cis A	Gniją wzgórza galijskie w pomieszanej krwi
	E H7 E A E H	A Juliusz Cezar pisze swoje pamiętniki
Ref:		Galia est omnis divisa in partes tres …
2.	E H	Pozwól Cezarze gdy zdobędziemy cały świat
	fis Gis	Gwałcić rabować sycić wszelkie pożądania
	cis A	Proste prośby żołnierzy te same są od lat
	E H7 E A E H	A Juliusz Cezar milcząc zabaw nie zabrania
Ref:		Galia est omnis divisa in partes tres …
3.	E H	Cywilizuje podbite narody nowy ład
	fis Gis	Rosną krzyże przy drogach od Renu do Nilu
	cis A	Skargą krzykiem i płaczem rozbrzmiewa cały świat
	E H7 E A E H	A Juliusz Cezar ćwiczy lapidarność stylu
Ref:		Galia est omnis divisa in partes tres …

282. **Leluchów**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Kapodaster: 4
Metrum: 4/4

1. a C G — a C G
Wyjedź ze mną dziś jeszcze
a C G — Przecież blisko jest dworzec
a C G — Wyjedź ze mną natychmiast
a C D7 — a C D7
Tylko to nam pomoże

Ref:
G — G
W Leluchowie - miła
C G — C G
Czereśnie dziko krwawią
C G — Tam granicy pilnuje całkiem
a D7 — a D7
Wesoły anioł

G — G
W Leluchowie - miła
C G — Zaczyna się koniec świata
C G — Tam anioł traci głowę
a C G — Z brzozami się brata

2. a C G — Wyjedź ze mną do lata
a C G — Przecież jeszcze nie koniec
a C G — Schowaj trochę uśmiechu
a C D7 — Na naszą wspólną drogę

Ref: — W Leluchowie - miła . . .

3. a C G — Kiedy będziesz już ze mną
a C G — To nikomu nie powiem
a C G — Że szczęśliwi byliśmy
a C D7 — Kiedyś w Leluchowie

Ref: — W Leluchowie - miła . . .

283. **Leniwa niedziela**

Słowa: Krzysztof Daukszewicz

1. a — Jadą auta małe duże
d a — Roztrącają w krąg kałuże
F G — Bo orzekli w radio spece
C C7 — Będzie ciepło jak za piecem
F G — Nie przekracza nikt sześćdziesiąt
C d — Nie ma takich co się spieszą,
a E — Mają dziś obywatele
E7 a — Leniwą niedzielę
d a E E7

2. a — Asfalt pachnie świeżym deszczem
d a — Jak podłogi przedświąteczne
F G — Co w nadwoziach aut seryjnych
C C7 — Tworzy nastrój familijny
F G — Ludzie dobrzy są od rana
C d — Jak z audycji „W Jezioranach”
a E — W taki dzień gdy wypadnie
E7 a — Nawet złodziej nie kradnie
d a E E7

3. a — Pani lekkich obyczajów
d a — Porzuciła wrota raju
F G — Wraca wolno prosto z Essen
C C7 — Swoim pierwszym mercedesem
F G — Puder spływa jej po twarzy
C d — I przeszkadza w jeździe marzyć
a E — Jak tu łóżko wymościć
E7 a — By się oddać z miłości
d a E E7

4. a — Docent z chłopskim pochodzeniem
d a — Jedzie w nowym volkswagenie
F G — Jego dzieci widzą w rowie
C C7 — Chłopca który je razowiec
F G — Też by zjadły coś takiego
C d — Coś innego coś wiejskiego
a E — Ale tata się złości
E7 a — Że chcą jeść tak jak prości
d a E E7

5. a — Dyplomatę sen rozbudził
d a — Że ma żyć wśród prostych ludzi
F G — Jedzie wolno wedle mody
C C7 — W dwa służbowe samochody
F G — Szofer w randze porucznika
C d — Sennie wiezie dostojnika
a E — Drzemie pani jego żona
E7 a — I znudzona ochrona
d a E E7

6. a — A chłopaki z braku zdarzeń
d a — Grają w karty na radarze
F G — Kto przegrywa ten ma z głowy
C C7 — Plik mandatów kredytowych
…

F G Sierżant nie ma dzisiaj fartu
C d Więc prywatnie tak dla żartu
a E Wsadził blotki do ula
E7 a I powiedział: mam fula
d a E E7

7. a A po drodze mkną górnicy
d a Naukowcy urzędnicy
F G Nawet chłopi czując bluesa
C C7 Dołączyli na Ursusach
F G Tylko czasem jakieś auto
C d Zjeżdża wolno w rowu stronę
a E A kolumna jak salwą
E7 a Żegna zgubę klaksonem
d a E E7

8. a A na stacji benzynowej
d a Ajent włożył strój wyjściowy
F G Salutuje samochodom
C C7 Które dziś donikąd wiodą
F G Nie przekracza nikt sześćdziesiąt
C d Nie ma takich co się spieszą
a E Mają dziś obywatele
E7 a Leniwą niedzielę
d a E E7

284. **Leonardo**

Słowa: Agnieszka Osiecka, Jacek Kleyff **Metrum:** 8/8
Wykonawca: Maryla Rodowicz

1. D A — D A
Ja nie wesoła, ale z kokardą,
h G A — h G A
Lecę do słońca, hej Leonardo!
D A — A ja się kręcę, bo stać nie warto,
h G A — Naprzód planeto, hej Leonardo!

Ref: ‖ D A — Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie.
‖ h G A — Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie. | x2

2. D A — Diabeł mnie trzyma, targa za włosy,
h G A — Dokąd, wariatko, chcesz dziś wyruszyć?
D A — A ja gotowa, ja z halabardą
h G A — Lecę do słońca, hej Leonardo!

Ref: ‖ Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie. . . .

3. D A — Panie w koronie, Panie z liczydłem,
h G A — Nie chcę być mrówką — ja chcę być szczygłem,
D A — A moja sława, droga i muzyka
h G A — Do brązowego życia pomyka.

Ref: ‖ D A — Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie.
‖ h G A — Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie. | x2

4. D A — Przyszłam z bylekąd, ale co z tego
h G A — Zmierzch jest daleko, hej, hej kolego!
D A — Odłóżmy sprawę, kochany synku,
h G A — Na jakieś dziesięć miejsc po przecinku. . .

Ref: ‖ Dość jest wszystkiego, dojść można wszędzie. . . .

285. **Let it be**

Wykonawca: The Beatles

1. C G Am F — When I find myself in times of trouble, Mother Mary comes to me
   C G F C/e Dm C — Speaking words of wisdom, let it be
   C G Am F — And in my hour of darkness, She is standing right in front of me
   C G F C/e Dm C — Speaking words of wisdom, Let it be

Ref:
   Am G F C — Let it be, let it be, let it be, let it be
   C G F C/e Dm C — Whisper words of wisdom, let it be

2. C G Am F — And when the broken hearted people, Living in the world agree
   C G F C/e Dm C — There will be an answer, let it be
   C G Am F — But though they may be parted, There is still a chance that they may see
   C G F C/e Dm C — There will be an answer, let it be

Ref:
   Am G F C — Let it be, let it be, let it be, let it be
   C G F C/e Dm C — There will be an answer, let it be
   Am G F C — Let it be, let it be, let it be, let it be
   C G F C/e Dm C — Whisper words of wisdom, let it be — x2

3. And when the night is cloudy, There is still a light that shines on me
   Shine on till tomorrow, let it be
   I wake up to the sound of music, Mother Mary comes to me
   Speaking words of wisdom, let it be

286. **Lewe lewe loff**

Słowa i muzyka: Kazik Staszewski
Wykonawca: Kult

1. a C — a C
Chce Ci powiedzieć jak bardzo Cię cenie
G D — G D
Chce Ci powiedzieć jak bardzo Cię podziwiam
a C — Chce Ci powiedzieć uważaj na te drogi
G D — Ale nie mam odwagi
a C — Jest czwarta w nocy piszę przez chwilę
G D — To co mi się we łbie ułożyło
a C — Chciałbym chociaż za oknem wiatr dmucha
G D — Zanucić Ci prosto do ucha

Ref: || a C — Lewe lewe lewe loff loff loff loff
G D — Lewe lewe lewe loff loff loff loff | x4

2. a C G — a C G
Ty masz to co ja chciałbym bym mieć
D — D
Gdybym tylko kilka lat mniej miał
a C — I tylko chce Cię ostrzec
G D — Nie wyważaj drzwi otwartych na oścież
a C — Ty masz taką mądrość głupią
G D — Niech której wszyscy od Ciebie się uczą
a C — I tylko chce Ci powiedzieć
G D — Ten pociąg nie pojedzie jeśli Ty w nim nie będziesz

Ref: || Lewe lewe lewe loff loff loff loff . . .

3. a C — Przed chwilą o tym śniłem
G D — Że na jakimś dworcu wszystko zostawiłem
a C — Niewiadomy niepokój obudził mnie
G D — Dlatego teraz siedzę i piszę
a C — Ale żadne słowa tego nie opiszą
G D — Co poczuć może człowiek ciemną jesienną nocą
a C — Dlatego już kończę ten list
G D — Listopad tysiąc dziewięćset dziewięćdziesiąt trzy!

Ref: || Lewe lewe lewe loff loff loff loff . . .

287. **Limeryk o narodach**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 3

1. a Był Anglik, co przyjaźń nawiązał z Hindusem
G Z najczystszej sympatii, a nie pod przymusem.
F Do dzisiaj by trwała
E Ta przyjaźń wspaniała,
a E a Lecz Hindus nieświeży dał mu ser.
a Pretensje mieć trudno do tego Anglika,
G Gdy druh w narodowej go dumie dotyka.
F Więc wzgardził pariasem
E I przyjaźń swą z czasem
a E a Położył u stóp - Irlandczyka.

Ref: || d Narody, narody! Po diabła narody
a Stojące na drodze do szczęścia i zgody?
E Historia nam daje dobite dowody:
a A7 Pragniecie pokoju? - Usuńcie przeszkody -
d E a Narody, narody, narody!

2. a Raz Francuz sąsiada miał, co był z Somalii,
G W Tuluzie mieszkali i pastis pijali.
F Lecz wnet się przekonał
E Potomek Daltona
a E a Że druh jego łeb ma ze stali.
a Nie mieli pretensji koledzy Francuza,
G Że przepić nie umiał czarnego łobuza,
F Lecz rzekli: Mon ami,
E Jak pić chcesz - to z nami!
a E a Bo nie dla przybłędów Tuluza.

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody …

3. a Raz Chińczyk w Japonce się tak zauroczył,
G Że wizje małżeństwa był przed nią roztoczył,
F Lecz Kwiat Kraju Wiśni
E Rzekł -ani się mi śni!
a E a Spójrz w lustro, wszak skośne masz oczy!
a Cóż z sercem złamanym uczynić na świecie?
G Więc poszedł do wojska i śnił o odwecie.
F Lecz - losu ironio! -
E Brak wojny z Japonią
a E a Do mnichów dziś strzela w Tybecie!

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody …

4. a Sympatię Singalez raz czuł do Tamila,
G Choć wrogość dzieliła ich ludy na Sri-La-
F Nce - dawnym Cejlonie,
E Gdzie nawet są słonie,
a E a W polityce mądre nad wyraz.
a Lecz słoń Singaleza - Tamilów sympatyk -
G Zwykł noc mu po nocy wykradać granaty,
F I pojął Singalez,
E Że musi, choć z żalem
a E a Sympatie swe spisać na straty.

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody …

5. a Był też Palestyńczyk, co z Żydem się bratał
G W przyjaźni tej widząc nadzieję dla świata,
F Strzelając do niego
E Powtarzał: Kolego,
…

a E a Ta krew nas połączy na lata.
a Lecz w takiej przyjaźni nie widział Żyd cnoty,
G Bo nie miał ochoty na nowe Golgoty,
F Więc rzekł - przyjacielu,
E My tu, w Izraelu
a E a Nie mamy dla ciebie roboty!

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

6. a Libijczyk, choć żony miał trzy, muzułmanki,
G Czadyjkę sprowadził do swojej lepianki
F I rzekł: Dla przykładu
E Dam ja z tobą czadu.
a E a I brał ją - wieczory i ranki.
a Choć miłość przeszkody pokonać potrafi -
G Nie zebrał za czyn swój Libijczyk ów braw i
F Dla dobra socjali-
E Zmu ją mu zabrali
a E a Ci, których wychował Kadafi.

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

7. a Bez tchu w herbaciarni wypiwszy pięć herbat
G Albańczyk zapałał przyjaźnią do Serba,
F Lecz Serb po śliwowi-
E cy Albańczykowi
a E a Na zębach wypisał swój herbarz.
a Szczerbaty Albańczyk - to pół Albańczyka,
G Niejeden polityk się na tym potyka,
F Choć jęczy duch Tity,
E Że zbędny polityk,
a E a Gdzie trzeba dentysty - praktyka.

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

8. a Na Cyprze był Turek, co druha miał - Greka,
G Obydwu zabrała rodzima bezpieka,
F Przy więźniów wymianie
E Spotkali się w bramie -
a E a Bez słowa minęli - człek człeka.
a Wnet Greczyn u Turków, u Greków zaś Turek
G O jednej godzinie stanęli pod murek.
F W czas potem niedługi
E Na jednym i drugim
a E a Piaszczysty się wznosił pagórek.

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

9. a Rosjanin był, który - nie jego to wina -
G Za brata uważał pewnego Gruzina.
F Czas drużby był krótki,
E Bo ów nie pił wódki,
a E a Rosjanin nie pijał zaś wina.
a Napisał na niego gdzie trzeba więc donos
G I łzę nad przyjaźnią utoczył wzmocnioną.
F W obozie zaś Gruzin
E Odsiedział lat tuzin,
a E a Lecz przecież go w końcu zwolniono!

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

10. a Ci wszyscy, o których tak długo ty mendzę,
G Co dzień się widują na forum OeNZet
F I skarżą się wzajem
...

E Na ludy i kraje,
a E a Nie skarżąc się jednak na nędzę.
a Bo mają do siebie już to kuluary
G Gdzie naród z narodem się chwyta za bary,
F Że nie o to chodzi,
E Kto komu gdzie szkodzi,
a E a Lecz o to - po ile dolary.

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

11. a Był Polak-patriota, co przy wódki skrzynce
G Zawierał przyjaźni pakt z Ukraińcem.
F Od słowa do słowa
E Dotarli do Lwowa,
a E a Ścierając się jak dwa odyńce.
a Gdy bić się skończyli, trafili za kraty
G Podarłszy w pamięci doniosłe traktaty:
F Bo gdy przyjdzie czas -
E Wy nas, a my was!
a E a Po brzuchach! - i: budem rezaty!

Ref: || Narody, narody! Po diabła narody ...

12. d Ach gdybyż narodów na świecie nie było,
a Jak nam by się wtedy szczęśliwie tu żyło!
E Dla dobra człowieka, dla szczęścia ludzkości,
a A7 Złączonej w potężnym uścisku miłości,
d E a Aż z trzaskiem pękałyby kości.

288. **Lipka**

Kapodaster: 2

a G a G | x2

1. a G a G — a G a G: Z tamtej strony jeziora
   a G E — a G E: Stoi lipka zielona
   a G a G — A na tej lipce, na tej zieloniutkiej
   F E a — F E a: Trzej ptaszkowie śpiewają
   a G a G — A na tej lipce, na tej zieloniutkiej
   F E a — Trzej ptaszkowie śpiewają

2. a G a G — Nie byli to ptaszkowie
   a G E — Tylko trzej braciszkowie
   a G a G — Co się spierali o jedną dziewczynę
   F E a — Który ci ją dostanie
   a G a G — Co się spierali o jedną dziewczynę
   F E a — Który ci ją dostanie

3. a G a G — Jeden mówi: tyś moja
   a G E — Drugi mówi: jak Bóg da
   a G a G — A trzeci mówi: moja najmilejsza,
   F E a — Czemuś ty mi tak smutna?
   a G a G — A trzeci mówi: moja najmilejsza,
   F E a — Czemuś ty mi tak smutna?

4. a G a G — Jakże nie mam smutna być?
   a G E — Za starego każą iść
   a G a G — Czasu niewiele, jeszcze dwie niedziele
   F E a — Mogę miły z tobą być
   a G a G — Czasu niewiele, jeszcze dwie niedziele
   F E a — Mogę miły z tobą być

5. a G a G — Z tamtej strony jeziora
   a G E — Stoi lipka zielona
   a G a G — A na tej lipce, na tej zieloniutkiej
   F E a — Trzej ptaszkowie śpiewają
   a G a G — A na tej lipce, na tej zieloniutkiej
   F E a — Trzej ptaszkowie śpiewają

289. **List**

Słowa: Duet całoroczny

C9/6 G C9/6 G C9/6 G C9/6 G

1. C9/6 G List do najpiękniejszej kobiety jaką znałem
C9/6 G Serce miałem kiedyś jedno i mi się
C9/6 G Potrzaskało straszliwie i doszczętnie
C9/6 G I nie udało mi się posklejać skorupek tego
C9/6 G Dzbanka ani łzami — tym klejem białym
C9/6 G Ani krwią — tym klejem czerwonym
C9/6 G Nie udało mi się i myślałem, że już
C9/6 G Zawsze będę tak żyć bez serca
C9/6 G Lecz nagle zjawiłaś się Ty i pomóc chciałaś mi
Czemu? - nie wiem do dziś

Ref: || C G C G Przygarnęłaś mnie, bo byłem jak bezpański pies
|| C G D C G I nie wiem skąd wzięłaś do serca mego klej

2. Dałaś mi ciepło swe dałaś mi dobroć swą
Twe piękno było dla mnie i serce twe

Ref: || Przygarnęłaś mnie, bo byłem jak bezpański pies …

3. Byłem tak szczęśliwy, mało szczęścia przedtem miałem
Skleiłaś serce me — kochać zacząłem Cię

Ref: || Przygarnęłaś mnie, bo byłem jak bezpański pies …

4. Lecz wielkie szczęście tak już jest nie może dla mnie wiecznie trwać
Gdy już kochałem Cię ode mnie odwróciłaś się
To moja wina, tak ja wiem, miłości mojej nie można znieść
Lecz za te chwile szczęścia — dziękuję Ci

Ref: || Przygarnęłaś mnie, bo byłem jak bezpański pies …

5. Ten list piszę teraz bo rozmawiać ze mną nie chcesz już
Może zaśpiewam kiedyś go by go wysłuchać ktoś mógł
Może ten ktoś gdzieś spotka Cię, opowie dziękczynienie me
C G W ten sposób dowiesz się
C D G Jak bardzo wciąż niestety kocham Cię

6. C G C G Przygarnęłaś mnie bo byłem jak bezpański pies
C G D C G I nie wiem skąd wzięłaś do serca mego klej | x2

7. P.S. Naprawdę dziękuję Ci za to że dzięki Tobie mogę znowu kochać ludzi
Że mogę śpiewać im o szczęściu którego zasmakowałem przy Tobie

290. **List do Małego Księcia**

G e C D h C G a C D D7

1. G e — Zagubieni Książę jesteśmy
   C D — Pod gwiazdami grzejemy ręce
   h C — Niebo śmieje się szeroko
   G a C — Nasze niebo to jednak coś więcej
   D D7

2. G e — Niespokojnie Książę żyjemy
   C D — Wśród szeptanych krucho skarg
   h C — Dzień do dnia się dodaje
   G a C — W dobrą gwiazdę trzeba wierzyć nam
   D D7

3. G e — Nasze wieczne ucieczki wycieczki
   C D — Nasze wzdychanie w nieznane
   h C — Kiedy niebo Cię olśni
   G a C — Wiesz że zaczął się wielki taniec

G e C D h C G a C D D7

4. G e — Pod gwiazdami Książe jesteśmy
   C D — Pod gwiazdami grzejemy ręce
   h C — Niebo śmieje się otwarcie
   G a C — I nie trzeba wtedy nic więcej

G e C D h C G a C D D7

291. **List do świata**

Słowa: Andrzej Sikorowski

1.	C F C	Na moim podwórzu jest ściana łaciata	
	F G	Na ścianie tej dzieci list piszą do świata	
	C G	Ogromny zbiorowy list	
	C F C	W tym liście są żale i skargi dziecięce	
	F G	Pisane niedbale bazgrane naprędce	
	C G	Gdy z okien nie patrzy nikt	
	F G C	Gdy z okien nie patrzy nikt	
2.	C G C C7	Gdyby te listy czytał świat	
	F e d	To pewnie by się zmienił	
	G C F	A mędrcy mądrzy że aż strach	
	d F G G7	Milczeli zawstydzeni	x2
3.	C F C	Na moim podwórzu jest ściana łaciata	
	F G	Na ścianie tej dzieci list piszą do świata	
	C G	Ogromny zbiorowy list	
	C F C	A ja wam stokrotnie powiedzieć chcę dzięki	
	F G	Bo wasze pisanie i moje piosenki	
	C G	To w mroku zapałki błysk	
	F G C	To w mroku zapałki błysk	
4.	C G C C7	Gdyby piosenek słuchał świat	
	F e d	To pewnie by się zmienił	
	G C F	A mędrcy mądrzy że aż strach	
	d F G G7	Milczeli zawstydzeni	x2

292. **List o czekaniu**

Słowa: Wojciech Bellon
Muzyka: Wojciech Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

Metrum: 4/4

1. a E — a E
Śmiechem pisane z kalendarza,
E a — E a
Kartki rozwiały się po świecie,
F C — F C
U obcych ludzi śpią w rupieciach
d E — d E
Pamiątki niegdysiejszych zdarzeń.

2. a E — Leniwie daty chat się chylą
E a — Przed karczmą w stylu nowoczesnym.
F C — A tej dla Ciebie słowa pieśni,
d E — Którego nie ma który byłeś.

Ref: a E — Znów pora, nasza górska jesieni,
a G — a G
Powietrze liśćmi rozzłocone,
F C — Pachnie drewnianym ciepłem domu
d E — I mrokiem starych opowieści. x2

3. a E — Przyjdzie rzuci twoje imię,
E a — Ze śmiechem spyta jak Ci leci,
F C — A tej dla ciebie słowa pieśni,
d E — Którego nie ma który byłeś.

4. a E — Dni na okrągło jak kapusta,
E a — Czas ani miodem ani mlekiem,
F C — Może czekaniem na człowieka
d E — Wypełnić miejsce po nim puste.

Ref: || Znów pora, nasza górska jesieni, . . .

5. a E a G F C d E

Ref: || Znów pora, nasza górska jesieni, . . .

293. **Lody (bambino)**

Wykonawca: Zabili mi żółwia

1. e C a D Oni chodzą razem na spacer, do kina
e C a D w blasku słońca jedzą słodkie lody bambino
e C a D wczoraj na przeglądzie grali reagge i rocka
e C a D on ją odprowadzał, ona pewnie go kocha

Ref: || e C a D A ja jestem sam oooo ! | x3

2. e C a D Chciałbym kiedyś poznać taką fajną dziewczynę
e C a D z którą mógłbym chodzić na spacer, do kina
e C a D w blasku słońca jedlibyśmy lody Bambino
e C a D wszystko mógłbym zrobić z taką fajną dziewczyną

Ref: || e C a D A ja jestem sam oooo ! | x3

3. e C a D Więc postanowiłem całkiem zmienić siebie
e C a D rozpuściłem włosy i zaplotłem je w dredy
e C a D teraz słucham słodkich rytmów reagge i rocka
e C a D a trójbarwna flaga powiewa na niebie

Ref: || e C a D A ja jestem sam oooo ! | x3

4. e C a D Wczoraj ją ujrzałem stała sama na skwerze
e C a D obszedłem ją od tyłu i zanuciłem regge
e C a D spytałem czy to lubi powiedziała że nie wie
e C a D wtedy ją objąłem i już było jak w niebie

Ref: || e C a D A ja jestem sam oooo ! | x3

294. **Lubię mówić z Tobą**

Wykonawca: Akurat **Kapodaster:** 4

1. a C — a C — Kiedy z serca płyną słowa
G a — G a — Uderzają z wielką mocą
a C — Krążą blisko wśród nas ot tak
G a — Dając chętnym szczere złoto

Ref: a C e a — a C e a — I dlatego lubię mówić z Tobą
a C e a — I dlatego lubię mówić z Tobą

2. a C — Każdy myśli to co myśli
G a — Myśli sobie moja głowa
a C — Może w końcu mi się uda
G a — Wypowiedzieć proste słowa

Ref: I dlatego lubię mówić z Tobą . . .

295. **Lucy Phere**

Słowa: Muniek Staszczyk
Muzyka: Bob Dylan
Wykonawca: T.Love

Kapodaster: 1

1. C G F C F C

2.
C Więc Lucyfer rzekł do mnie
F Pogadajmy spokojnie
C G F Hej chłopaku, jak chcesz dźwignąć swój los?
e Nawet głupi ci mówi
a F Nie podskoczysz królowi
a G F Lepiej ze mną nabijaj swój trzos

3.
C Chodźmy razem więc w drogę
F Będziesz mówił o Bogu
C G F Ja ci zrobię fantastyczny PR
e Kiedy trzeba się schowam
a F Kiedy trzeba zachowam
a G C Jestem Lucy, a ty będziesz big star

4.
C Popatrz jak tu jest pięknie
F Już czekają dziewczęta
C G F Mówią słodko, wielbimy dziś cię
e Moja trawa zielona
a F Kokainy ramiona
a G C Mogą pomóc jeśli będzie ci źle.

5.
C Me królestwo jest wielkie
F To co ludzkie jest piękne
C G F Możesz mówić, że Bóg to twój dar
e Mocno ściśnij me dłonie
a F I pamiętaj o żonie
a G C Ja ci zrobię fantastyczny PR

6.
C Mój alkohol ma power
G Na twe smutki i żale
C G F Teraz dobrze to czujesz i wiesz
e Nawet Jezus pił wino
a F Więc się napij z dziewczyną
a G C A po kłótni najlepszy jest seks

7.
C Patrz kobiety cię pragnę
F Coraz mocniej cię łakną
C G F Jesteś królem dziś większym niż Bóg
e Ja to wszystko sprawiłem
…

a F Ja ci dałem tę siłę
a G C Teraz chłopcze, czas spłacić swój dług

8. C C
Teraz należysz do mnie
F F
Ja cię srodze upodlę
C G F Możesz mówić, ze Bóg to twój wódz
e e
Będziesz taplał się w błocie
a F Kiedy trzeba pomogę
a G C Ale potem upodlę cię znów

9. C C
Lucy, ja już nie mogę
F F
Wolę chyba być z Bogiem
C G F Czemu na mnie uparłeś tak się
e e
Nie wymiękaj dziecino
a F Jesteś moją ptaszyną
a G C Będę z tobą na dobre i złe

10. C C
Jestem najlepszym kumplem
F F
Posmutniałeś okrutnie
C G F Ja zachcianki potrzeby twe znam
e e
Powiedz czy chcesz do baru
a F Czy do konfesjonału
a G C Jeśli trzeba zaprowadzę cię tam

11. C C
Chodźmy razem więc w drogę
F F
Będziesz mówił o Bogu
C G F Ja ci zrobię fantastyczny PR
e e
Kiedy trzeba się schowam
a F Kiedy trzeba zachowam
a G C Jestem Lucy Phere a ty będziesz big star

12. e e
Kiedy trzeba się schowam
a F Kiedy trzeba zachowam
a G C Jestem Lucy a ty będziesz big star

296. **Lulajże Jezuniu**

1. Lulajże Jezuniu moja perełko
Lulaj ulubione me pieścidełko
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj
A ty go matulu w płaczu utulaj | x2

2. Zamknijże znużone płaczem powieczki
Utulże zemdlone łkaniem usteczki
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj
A ty go matulu w płaczu utulaj | x2

3. Lulajże piękniuchny mój aniołeczku
Lulajże wdzięczniuchny świata kwiateczku
Lulajże Jezuniu, lulajże lulaj
A ty go matulu w płaczu utulaj | x2

297. **Lumberjack's song**

Słowa: Monty Python

Lumberjack:
I never wanted to be in such a shambledy sketch.
I always wanted to be... a lumberjack!
Leaping from tree to tree...
as they float down the mighty rivers of British Columbia!
The larch... the redwood... the mighty sequioa...
with my best girl by my side!
The giant deadwood, the spruce...
the little Californian root tree! We'd sing, sing, sing!

Ref:
G C
D G

Lumberjack :
G C
I'm a lumberjack and I'm OK,
D G
I sleep all night and I work all day.

Ref:

Choir and Girl :
He's a lumberjack and he's OK,
he sleeps all night and he works all day.

1.
G C D G
G C D G

Lumberjack :
G C D G
I cut down trees, I eat my lunch, I go to the lavatory.
On Wednesdays I go shopping, and have buttered scones for tea.

Choir :
He cuts down trees, he eats his lunch, he goes to the lavatory.
On Wednesdays he goes shopping, and has buttered scones for tea.

Ref:

Lumberjack :
I'm a lumberjack and I'm OK,
I sleep all night and I work all day.

Choir :
He's a lumberjack and he's OK,
he sleeps all night and he works all day.

2.

Lumberjack :
I cut down trees, I skip and jump, I like to press wild flowers.
I put on women's clothing, and hang around in bars.

Choir :
He cuts down trees, he skips and jumps, he likes to press wild flowers.
He puts on women's clothing, and hangs around in bars?

Ref:

Lumberjack:
I'm a lumberjack and I'm OK,
I sleep all night and I work all day .

Choir and Girl :
He's a lumberjack and he's OK,
he sleeps all night and he works all day.

3.

Lumberjack :
I cut down trees, I wear high heels, suspenders and a bra.
I wish I'd been a girlie, just like my dear papa.

Choir :
He cuts down trees, he wears high heels, suspenders and a bra?

John Cleese: What kind of god damn fairy cunny fairy faggot...

...

Ref:

All except Girl :

G C
I'm a lumberjack and I'm OK,

D G
I sleep all night and I work all day.

G C D
I'm a lumberjack and I'm OK!

298. **Łabędzi puch**

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. h Fis — h Fis
Z monoklem w oku, w podróż do wód
a E — a E
Ze śpiewem opon po nitkach dróg
A D7+ cis Fis — A D7+ cis Fis
W salach lustrzanych po świt, blady świt wielki bal.
h Fis — Białym latawcem w górę do gwiazd
a E — Chmurką z dmuchawca do ptasich gniazd
A D7+ cis Fis — Może jutro, lecz dziś, dziś wszystko mam.

Ref: a6/9 a7/9 — a6/9 a7/9 — Niezmiennie kołysz mnie
a6/9 a7/9 — Bezsennie kołysz mnie
h E6 cis Fis — h E6 cisFis — Za ścianą pijany świat w koło kręci się
Niezmiennie kołysz mnie
Bezsennie kołysz mnie
W różowy, tęczowy niesiony wiatrem mknie
Lekki łabędzi puch | x3
W nim ja.

2. h Fis — Z twarzą w ekranie w nudę i fałsz
a E — W mydlanej pianie ulicznych plansz
A D7+ cis Fis — W piesko niebieski, w rzuciki w krzyżyki ten raj
W święta kolęda, przyjęcia raut
Porannej twarzy wytworny kształt
Kłębi się wczoraj, lecz ty, ty chwilo trwaj.

Ref: Niezmiennie kołysz mnie . . .

299. **Łemata**

Słowa, muzyka i wykonanie: Wojtek ”Neron” Warchoł

1. C G a e — C G a e — Pamiętam, tylko tabun chmur się rozwinął
   F C G F G — I cichy wiatr wiejący ku połoninom
   C G a e — I twardy jak kamień plecak pod moją głową
   F C G F G — I czyjaś postać, co okazała się tobą

Ref: C G — Idę dołem, a ty górą
a e — Jestem słońcem, ty wichurą
F C — Ogniem ja, wodą ty
G C G — Śmiechem ja, ty ronisz łzy — x2

2. C G a e — Byłaś jak słońce w tę zimną noc
   F C G F G — Jak wielkie szczęście, co zesłał mi los
   C G a e — Lecz nie na długo było cieszyć się nam
   F C G F G — Te kłótnie bez sensu, skąd ja to znam

Ref: || Idę dołem, a ty górą . . .

3. C G a e — I tłumaczyłem, jak naprawdę to jest
   F C G F G — Że mam swój świat, a w nim setki tych swoich spraw
   C G a e — A moje gwiazdy to z daleka do mnie lśnią
   F C G F G — Śmiechem i łzami witają mój bukowy dom

Ref: || Idę dołem, a ty górą . . .

4. C G a e — I czas zakończyć rozważania te
   F C G F G — Przy wodospadzie, tam, gdzie słychać śpiew
   C G a e — W źródlanej wodzie, czas zanurzyć dłoń
   F C G F G — Już żegnam was, dziś odchodzę stąd

Ref: || Idę dołem, a ty górą . . .

300. **Łemkowyna**

Słowa i muzyka: Krzysztof Jurkiewicz
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

Metrum: 4/4

1.
a — Dusza moja kamienna
d E — I serce z kamienia
a — I oczy zmrożone
d E — Granitami szczytów
a — Zimne echo ulicy
d E — Odbija kroki
a d E a — I kolana chłodzi posadzka kościoła

Ref:
d G — I cóż mi powiesz
C E — Panienko przeczysta jarzębino
a d — Ikono leśna
E — Przydrożna leszczyno
d G — Czegóż mnie nauczysz
C E — Pod drewnianym dachem
a d — Płomykiem lampki drżącym
E a — Bukowym zapachem

2.
a — Dłonie moje stalowe
d E — I nerwy ze stali
a — Zimna porcelana
d E — Błyszczący widelec
a — Nawet krzyż na ścianę
d E — Wykrojony z blachy
a d — I żelaznym gwoździem
E a — Przybity do muru

Ref: I cóż mi powiesz . . .

3.
a — Nigdy nie zrozumiem
d E — Waszych ciepłych dłoni
a — I drewnianych łyżek
d E — Nasiąkniętych zupą
a — Twarz przytulam do belek
d E — Lecz ukłon do progu
a d — I wracam do siebie
E a — Żelazną koleją

Ref:
d G — I cóż mi powiesz
C E — Panienko przeczysta jarzębino
a d — Ikono leśna
E — Przydrożna leszczyno
d G — Czegóż mnie nauczysz
C E — Pod drewnianym dachem
a d — Płomykiem lampki drżącym
E a — Bukowym zapachem

x2

301. **Maciek ja tylko żartowałem**

Wykonawca: Kazik na żywo

1. D A — Maciek ja tylko żartowałem
h fis — Gdy tobie z sobą iść kazałem
G fis — Tam nie było żadnych pieniędzy
E A — Była nędza i nic więcej.
D A — Tyle razy o tym myślałem
h fis — Maciek ja tylko żartowałem
G fis — Nie, nie, nie zwariowałem
E A — Ani tym bardziej nie oszalałem

Ref:
D A — Maciek ja tylko żartowałem
h fis — Maciek ja tylko żartowałem
G fis — Maciek ja tylko żartowałem
E A — Maciek ja tylko żartowałem

2. D A — Maciek ja tylko żartowałem
h fis — Nigdy ciebie nie kochałem
G fis — Kochałem setki innych facetów
E A — Z tobą to jednak nie to

3. D A — Kręci się ziemia wokół słońca
h fis — Dostać można szału z gorąca
G fis — Maciek ja tylko żartowałem
E A — Nigdy z nikim jeszcze nie spałem

4. D A — Maciek ja tylko żartowałem
h fis — Gdy o tym opowiadałem
G fis — To wszystko nie ma sensu
E A — Nie ma sensu kupować kredensu

5. D A — Ciągle słucham głosu twojego
h fis — Mają Cię za mojego narzeczonego
G fis — Maciek ja tylko żartowałem
E A — gdy tobie z sobą iść kazałem

Ref: D A h fis G fis E A — La, la, la, la . . .

302. **Madonna**

Ref: F G a — F G a — F G a — F G a

F G a — Polsko–ruska madonna
Polsko–starocerkiewna
Z gorejącego złota
Z żywego drewna, srebra

1. F G d — F G d — F G d — C G

F G d — Bizantyjsko–słowiańska
W śnieżnobiałych sukienkach
Nie na bielonych płótnach
C G — Na trumiennych deskach

Ref: — Polsko–ruska madonna …

2. F G d — F G d — F G d — C G

F G d — Nie bojarska, nie carska
Zasmucona, kamienna twarz
Nie bojarska, nie carska
C G — Zasmucona, chłopska ikona

Ref: — Polsko–ruska madonna …

303. **Majka**

Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G e C D
   G e C D
   G e C D
   Gdy jestem sam, myślami biegnę
   Do mej najdroższej, jak rzeka wiernej

Ref: G e C D G e C D
G e C D G e C D
G e C D
O, o, Majka, nie jestem Ciebie wart
Majka, zmieniłbym dla Ciebie cały świat

2. G e C D
   G e C D
   Choć dni mijają i czas ucieka
   Ty jesteś wierna, wierna jak rzeka

Ref: O, o, Majka, nie jestem Ciebie wart …

3. G e C D
   G e C D
   Byłaś mą gwiazdą, byłaś mą wiosną
   Sennym marzeniem, myślą radosną

Ref: O, o, Majka, nie jestem Ciebie wart …

4. G e C D
   G e C D
   Oddałbym wszystko, bo jesteś inna
   Za jeden uśmiech, jedno spojrzenie

Ref: O, o, Majka, nie jestem Ciebie wart …

304. **Major Ponury**

Słowa, muzyka i wykonanie: Przemysław Owczarek

e D C G
e h C D

1. e D Csus2
G G/D
e h
C D D
e D
C G G/D
e h
C D D

e D Csus2
Mgła schodzi z lasu, Panie Majorze,
G G/D
wiatr się zrywa z chaszczy jak ptak,
e h
Już się szkopy nie tułają po borze,
C D D
niejednego przez nas trafił szlag
e D
Jutro do wsi pewnie zajdziemy,
C G G/D
pies nie szczeknie, przecież my swoi,
U mej matuli cokolwiek zjemy,
potem do snu śpiewanie ukoi

2. C D
e D
C D
e D C D e D

C D
I dobrze odpoczniem nim odejdziem w góry
Lecz co Pan Major taki ponury
I dobrze odpoczniem nim odejdziem w góry
e D C D e D
Lecz co Pan Major taki ponury-y-y

3. e D Csus2
G G/D
e h C
D D
e D
C G G/D
e h C
D D

Do diabła ze śmiercią, Panie Majorze,
Pan szedł z nią razem w trzydziestym dziewiątym,
e h C
Potem trza było z wojskiem się łączyć
D D
i miecze ostrzyć daleko za morzem
Myśmy czekali bo wodza brakło,
lichy to zwierz, co walczy bez oka,
Wieści przysłali i słowo się rzekło,
biały orzeł z góry spikował

4. C D
e D
C D
e D C D e D

I w piersi wroga wbił swe pazury,
lecz co Pan Major taki ponury
I w piersi wroga wbił swe pazury,
lecz co Pan Major taki ponury-y-y

5. e D Csus2
G G/D
e h C
D D
e D C
G G/D
e h C
D D

To nie był taki zwyczajny bój,
lufa się zgrzała jak klucze od piekła,
Mocno się wrzynał w kieszeni nabój
i każda chwila się w wieczność wlekła
e D C
Strasznie Pan dostał, Panie Majorze,
jak mi Bóg miły nie mogło być gorzej,
Krew się przelała przez głębokie rany,
Archanioł Michał otworzył bramy

6. C D
e D
C D
e D C D e D
C D
e D
C D
e D C D e D C D e

Pozdrówcie ode mnie Świętokrzyskie Góry
szepnął i skonał Major Ponury
Pozdrówcie ode mnie Świętokrzyskie Góry
szepnął i skonał Major Ponury-y-y
Skonał i odszedł by znaleźć swe góry
z serca bohater Major Ponury
Skonał i odszedł by znaleźć swe góry
z serca bohater Major Ponury-y-y

305. **Majster bieda**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

D G fis e A D

1. D G
   D G
Skąd przychodził kto go znał
   D G A
Kto mu rękę podał kiedy
   D A
Nad rowem siadał wyjmował chleb
   fis h
Serem przekładał i dzielił się z psem
   A G fis e
Tyle wszystkiego co z sobą miał
   A D G fis e A D
Majster Bieda

2. D G
Czapkę z głowy ściągał gdy
   D G A
Wiatr gałęzie chylił drzewom
   D A
Śmiał się do słońca i śpiewał do gwiazd
   fis h
Drogę bez końca co przed nim szła
   A G fis e
Znał jak pięć palców jak szeląg zły
   A D G fis e A D
Majster Bieda

3. D G
Nikt nie pytał skąd się wziął
   D G A
Gdy do ognia się przysiadał
   D A
Wtulał się w krąg ciepła jak w kożuch
   fis h
Znużony drogą wędrowiec boży
   A G fis e
Zasypiał długo gapiąc się w noc
   A D G fis e A D
Majster Bieda

4. D G
Aż nastąpił taki rok
   D D7 G A
Smutny rok tak widać trzeba
   D A
Nie przyszedł Bieda zieloną wiosną
   fis h
Miejsce gdzie siadał zielskiem zarosło
   A G
I choć niejeden wytężał wzrok
   A G
Choć lato pustym gościńcem przeszło
   A G
Z rudymi liśćmi jesieni schedą
   A G
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość
   A G
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość
   A G A G fis e
Wiatrem niesiony popłynął w przeszłość
   D A G fis e A D
Majster Bieda

306. **Makatka kusząca**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: M. Ziobro

1.	D G A D	Ej ty Ewo rajskie dziewczę	
	F G A D	Nie wykręcisz się dzisiaj ogryzkiem	
	H7 e A	Miecz ognisty nie wisi nad nami	
	F G D	Michał w karty gra z Cherbinem	
	D G A D	Nie bądź z tych co tylko wzdychają	
	F G A D	Klucz ściskając w kieszeni fartuszka	
	H7 e A	Niechaj tańczą dziś wszystkie drzewa	
	F G D	Nawet ciężka od upału grusza	
2.	D G A D F G D	La la la la	x2
3.	D G A D	Pod jabłonią wreszcie odpoczniemy	
	F G A D	W zbożu włosów ukryję się cały	
	H7 e A	I będziemy świat błogosławić	
	F G D	Że jest dla nas znowu łaskawy	
	D G A D	A pod wieczór cicho przyjdą	
	F G A D	Skrzydlaci wysłannicy Pana	
	H7 e A	Nie jadłem żadnego ogryzka — powiem	
	F G D	Skusiły mnie tylko jabłka	

307. **Makatka z aniołem**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Kapodaster: 4

1. G C — Na twarzy twej rumieńce
D G — Jakbyś był uduchowiony
C G D D7 — Przez gruźlicę płuc a dobroć twą nieziemską
e C G D — Zamykasz na niebieski klucz
C D G — Zamykasz na niebieski klucz

Ref:
C D — Najczęściej można spotkać cię
e C — Nad przepaścią lukrowaną
G C — Gdy przez dziurawą kładkę
Ais a7 G — Przeprowadzasz swoje dzieci

2. G C — Nocą może chciałbyś
D G — Oderwać się od ściany
C G D D7 — Ale jedno skrzydło gwóźdź ci przedziurawił
e C G D — Więc zostajesz z nami
C D G — Na wieki wieków amen

Ref: Najczęściej można spotkać cię . . .

308. **Malarze**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 4/4

1. e H7 e — e H7 e
   Hej, malarze, nuże pędzle zanurzajcie
   e H7 e — W zorze miasta o wieczorze, w nasze dziś.
   Fis H7 e — Fis H7 e
   Niech powtórzą gwar podwórek na Arbacie
   Fis H7 e — Wasze pędzle jak jesienny lotny liść. | x2

2. e H7 e — Zanurzajcie, kładźcie farby jak się patrzy,
   e H7 e — Kładźcie błękit, kładźcie razem blask i cień.
   Fis H7 e — Namalujcie i z zapałem, i z sympatią,
   Fis H7 e — Jak z sympatią przechadzamy się dzień w dzień. | x2

3. e H7 e — Niech zatłoczą się ulice rozbudzone!
   e H7 e — Niech się zacznie, niech się ziści to, co chce!
   Fis H7 e — Wy malujcie, wszystko będzie policzone.
   Fis H7 e — Nie będziemy zgadywali: dobrze? źle? | x2

4. e H7 e — Przesądzajcie nasze losy jak sędziowie,
   e H7 e — Pokosztować nam przyszłości dajcie kęs.
   Fis H7 e — Choć nie znamy się, malujcie nas na zdrowie,
   Fis H7 e — A ja tym, co nie pojmują, wskażę sens! | x2

309. **Mała wojna**

Wykonawca: Lady Pank

1. gis Fis H — gis Fis H — Aniołowie jeśli tylko są
   E cis H Fis — E cis H Fis — Kryją się w metalowych bunkrach
   gis Fis H — Takie listy szybko drą
   E cis H Fis — Chcą mnie dziś, chcą mnie widzieć jutro

   gis Fis gis
   H Fis H Fis

2. gis Fis H — Paru kumpli już tam jest
   E cis H Fis — Mówią, że krzyżyk piecze w usta
   gis Fis H — Nauczeni nie bać się
   E cis H Fis — Tylko coś nie pozwala usnąć

3. E Fis gis H — E Fis gis H — Zawsze iść, rozkaz, który mam we krwi
   E Fis gis H — Małą wojnę w sobie mieć
   E Fis gis H — Z każdym z was walczyć do utraty tchu
   E Fis — E Fis — I bez słów

4. gis Fis H — Mogę zwalić ciebie z nóg
   E cis H Fis — Wrogu mój, co wykrzywiasz usta
   gis Fis H — Nie przepraszaj, tylko wstań
   E cis H Fis — Nigdy już nie zobaczysz lustra

Ref: ||
   E Fis gis H — Ludzie są po to, żeby żyć i tańczyć
   E Fis gis H — Ludzie są po to, żeby mogli walczyć
   E Fis gis H — Ludzie są i nie będą nigdy lepsi
   E Fis — Ludzie są

5. A D E A — A D E A — Tacy są, ktoś zapłacił za twój ból
   D E Fis — D E Fis — Za szampana łyk, od tej chwili będziesz mój
   Gis — Gis — Nie, nie odwracaj się, patrz mi w oczy patrz O!

Ref: || Ludzie są po to, żeby żyć i tańczyć . . .

   gis Fis gis
   H Fis H Fis
   gis Fis gis
   H Fis H Fis

Ref: || Ludzie są po to, żeby żyć i tańczyć . . .

6. E Fis gis H — Ludzie są, nie będą nigdy lepsi
   E Fis gis H — Ludzie są, nie będą, nie, nie będą, nie
   E Fis gis H — ‘ “‘ Nie będą nie, nie!
   E Fis gis H

   E Fis gis H
   E Fis gis H
   E Fis gis H

310. **Mały Książę**

Kapodaster: 3

1. C Gdzie jesteś Mały Książę gdzie
   E7 F Odszedłeś z mej książeczki kart
   F G C a Czy po pustyni błądzisz znów
   d G C C7 Rozmawiasz z echem pośród skał | x2

2. C Czy tam gdzie świecie złoty wóz
   E7 F Oglądasz Ziemię w swoich snach
   F G C a Czy pozostała z dawnych dni
   d G C C7 Niby wspomnienie bajka ta

3. C W maleńkiej róży kochał się
   E7 F Książę na jednej wielu gwiazd
   F G C a Nie widział jeszcze innych róż
   d G C C7 Kiedy w daleki poszedł świat

4. C Na Ziemi zwątpił w miłość swą
   E7 F Ten najpiękniejszy z wszystkich snów
   F G C a Bo jak miał w jednej kochać się
   d G C C7 Gdy ujrzał park z tysiącem róż

5. Nie wierz swym oczom szepną wiatr
   Jeżeli kochasz sercem patrz

6. C Zrozumiał wtedy książę to
   E7 F Że tylko jedna w świecie jest
   F G C a Ta którą kochał z wszystkich sił
   d G C C7 I wrócił znów do róży swej

7. C Gdzie jesteś Mały Książe gdzie
   E7 F Odszedłeś z mej książeczki kart
   F G C a W świecie gdzie nikt nie kocha róż
   d G C C7 Na zawsze ktoś pozostał sam

311. **Mały obóz**

1. C — Kiedy rankiem ze skowronkiem
e — Powitamy nowy dzień
A A7 — Rosy z trawy się napijesz
d — Pierwszy słońca promień zjesz
F f — Potem wracać trzeba będzie
C a — Pożegnamy rzekę, las
d — Bądźcie zdrowi nasi bracia
G — Bądźcie zdrowi, na nas czas

Ref:
C — Ustawimy mały obóz
e — Bramę zbudujemy z serc
A A7 — A z tych dusz, co tak gorące
d — Zbudujemy sobie piec
F f — Rozpalimy mały ogień
C a — A w tym ogniu będziesz piekł
d — Naszą przyjaźń, która łączy
G — Która da Ci to, co chcesz

2. C — My tu jeszcze powrócimy,
e — Nie za rok, no to za dwa.
A A7 — Więc dlaczego płacze rzeka,
d — A więc czemu szumi las?
F f — Wszak przyjaźni naszej wielkiej
C a — Nie rozłączy promień zła
d — Ona mocna jest bezczelnie,
G — Więc my wszyscy jeszcze raz:

Ref: Ustawimy mały obóz . . .

312. **Marchewkowe pole**

Wykonawca: Lady Pank

1. Marchewkowe pole rośnie wokół mnie
W marchewkowym
Polu jak warzywo tkwię
Głową na dół
Zakopany niczym struś
Chcesz mnie spotkać
Głowę obok w ziemię włóż

Ref: || Wszystko się może zdarzyć | x2

D A G F G

2. Marchewkowe
O ogrodzie miewam sny
W marchewkowym
Stanie jest najlepiej mi
Rosnę sobie
Dołem głowa górą nać
Kto mi powie
Co się jeszcze może stać

Ref: || Wszystko się może zdarzyć | x2

313. **Marinette**

Słowa i muzyka: Georges Brassens
Wykonawca: Zespół Reprezentacyjny

1. D D
D D D7

D D
Ujrzałem po raz pierwszy ją gdzieś w tłumie na ulicy
D D D7
i pierwszym już spojrzeniem do swych stóp rzuciła mnie.

Ref: G A D H7
E A D

G AD H7
Zdumiony, tylko gębę głupio rozdziawiłem,
E AD
wybałuszyłem durne ślepia swe

D Dis E A D Dis E A

2. D D
D D D7
Poszedłem potem do niej, by zaśpiewać jej piosenkę,
Lecz powiedziano mi, że w filharmonii właśnie jest.

Ref: G A D H7
E A D
Z gitarą w rękach, gębę głupio rozdziawiłem
wybałuszyłem durne ślepia swe.

3. D D
D D D7
Gdy w któreś popołudnie słój z musztardą jej przyniosłem,
ma miła chwilę przedtem już raczyła skończyć jeść.

Ref: G A D H7
E A D
Na słój się gapiąc, gębę tylko rozdziawiłem,
wybałuszyłem durne ślepia swe.

4. D D
D D D7
Gdy w dniu urodzin rower jej w prezencie chciałem oddać,
jej kochający tatuś właśnie auto sprawił jej.

Ref: G A D H7
E A D
Więc na rowerze siedząc, gębę rozdziawiłem,
wybałuszyłem durne ślepia swe.

5. D D
D D D7
A kiedy się z mą miłą pewnej nocy umówiłem,
po ciemku z jakimś typem strasznym pomyliła mnie.

Ref: G A D H7
E A D
Na ich umizgi patrząc, gębęvrozdziawiłem,
wybałuszyłem durne ślepia swe.

6. D D
D D D7
Następnym razem nóż zabrałem, by z nią wreszcie skończyć,
lecz powiedziano mi,że śmierć przerwała życie jej.

Ref: G A D H7
E A D
Więc z nożem w garści gębę głupio rozdziawiłem,
wybałuszyłem durne ślepia swe

7. D D
D D D7
Nieotulony w żalu więc poszedłem na jej pogrzeb,
Lecz ją cudownym trafem odratować dało się.

Ref: G A D H7
E A D
Z żałobnym wieńcem w dłoniach gębę rozdziawiłem
wybałuszyłem durne ślepia swe.

314. **Marsz Mokotowa**

Słowa: Mirosław Jezierski (ps. „Karnisz“)
Muzyka: Jan Markowski (ps. „Krzysztof“).

1. D D7 — Nie grają nam surmy bojowe
G Gis0 D H7 — Ni werble do szturmu nie warczą
e A7 D h — Nam przecież te noce sierpniowe
E7 A7 — I prężne ramiona wystarczą
D D7 — Niech płynie piosenka z barykad
G Gis0 D H7 — Wśród bloków, zaułków, ogrodów
e A7 D h — Z chłopcami niech idzie na wypad
E7 A7 — Pod rękę przez cały Mokotów

Ref:
D G D — Ten pierwszy marsz ma dziwną moc
G D — Tak w pieśniach gra aż braknie tchu
h E7 A A7 — Prowadzi nas pod ogniem luf
D G D — Ten pierwszy marsz to właśnie zew
G D — Niech brzmi i trwa przy huku dział
A7 D — Batalion gdzieś rozpoczął szturm,
e A7 D — Spłynęła łza i pierwszy strzał!

2. D D7 — Niech wiatr ją poniesie do miasta
G Gis0 D H7 — Jak żagiew płonącą i krwawą
e A7 D h — Niech w górze zawiśnie na gwiazdach
E7 A7 — Czy słyszysz płonąca warszawo
D D7 — Niech zabrzmi w uliczkach znajomych
G Gis0 D H7 — W alejkach gdzie bzy już nie kwitną
e A7 D h — Gdzie w twierdze zmieniły się domy
E7 A7 — I serca z zapału nie stygną

Ref:
D G D — Ten pierwszy marsz ma dziwną moc
G D — Tak w pieśniach gra aż braknie tchu
h E7 A A7 — Prowadzi nas pod ogniem luf
D G D — Ten pierwszy marsz niech dzień po dniu
G D — W szumie drzew i sercach drży
A7 D — Bez próżnych skarg i zbędnych słów
e A7 D — To nasza krew i czyjeś łzy

315. **Mazurscy kolumbowie**

Słowa: Mirosław Kowalewski
Wykonawca: Zejman & Garkumpel

1. a e a G Gdzieś daleko Ameryka,
C d C G Z ortodromą loksodroma,
a e F G Na odkrycie swoje czeka
C G a Gdzieś za morzem przyczajona.

Ref: C d A my, hej! Pochwyćmy wiatru powiew,
C F G Niech nam zawsze sprzyja niebo.
a G a G My, Mazurscy Kolumbowie,
a G a Odkrywamy Węgorzewo.

2. Na wyprawę swoich marzeń
Wyruszyli z ranną bryzą
Nieugięci wprost żeglarze,
Z lękiem gnali za horyzont.

Ref: A my, hej! Pochwyćmy wiatru powiew,
By w nieznane miejsca płynąć.
My, Mazurscy Kolumbowie,
Odkrywamy dzisiaj Sztynort.

3. Na wyprawie długiej przyszło
Znosić bunty i zwątpienia,
Aż ktoś w końcu z masztu krzyknął
To magiczne słowo: ”Ziemia!”

Ref: A my, hej! Pochwyćmy wiatru powiew,
Obce lądy nie są blisko.
My, Mazurscy Kolumbowie,
Odkrywamy dziś Giżycko.

4. Powrócili cali w glorii,
Wieszcze mieli o czym pisać,
No i przeszli do historii,
Bo przywieźli... ...syfilisa.

Ref: A my, hej! Pochwyćmy wiatru powiew,
Fale, sztormy to nie bajki.
My, Mazurscy Kolumbowie,
Odkrywamy Mikołajki.

5. C d Za Kolumbem morskie mile,
C F G Za nim rejs co wart był życia,
a G a G A my mamy jeszcze tyle
G a G Jakichś Mazur do odkrycia, do odkrycia, do odkrycia...

316. **Mędrcy świata**

Metrum: 4/4

1. C F C
   d G7 C
   C F G
   C d G C

   C F C
   Mędrcy świata monarchowie
   d G7 C
   Gdzie spiesznie dążycie
   C F G
   Powiedzcież nam trzej królowie
   C d G C
   Chcecie widzieć dziecię

2. G C
   d C C G
   C F G
   C d G7 C

   G C
   Ono w żłobie nie ma tronu
   d C C G
   I berła nie dzierży
   C F G
   A proroctwo jego zgonu
   C d G7 C
   Już się w świecie szerzy | x2

3. C F C
   d G7 C
   C F G
   C d G C

   Mędrcy świata, złość okrutna
   Dziecię prześladuje
   Wieść okropna wieść to smutna
   Herod spisek knuje

4. G C
   d C C G
   C F G
   C d G7 C

   Nic monarchów nie odstrasza
   Do Betlejem spieszą
   Gwiazda zbawcę im ogłasza
   Nadzieją się cieszą | x2

5. C F C
   d G7 C
   C F G
   C d G C

   Przed Maryją stoją społem
   Niosą Panu dary
   Przed Jezusem biją czołem
   Składają ofiary

6. G C
   d C C G
   C F G
   C d G7 C

   Trzykroć szczęśliwi królowie
   Któż wam nie zazdrości
   Cóż my damy, kto nam powie
   Pałając z miłości | x2

7. C F C
   d G7 C
   C F G
   C d G C

   Tak jak każą nam kapłani
   Damy dar troisty
   Modły pracę niosąc w dani
   I żar serca czysty

8. G C
   d C C G
   C F G
   C d G7 C

   To kadzidło mirrę złoto
   Niesiem Jezu szczerze
   Co dajemy Ci z ochotą
   Od nas przyjm w ofierze | x2

317. **Mgła**

Słowa i muzyka: Zbigniew Maniak
Wykonawca: Z Ostatniej Chwili + Hieronim Saran

1. a F E — a F E
Mgła okryła domy i ulice
a F E — Wlazła między szpary, okiennice.
a F E — Ja w mieszkaniu siedzę, a za oknem
a F E — Dzieją dzisiaj rzeczy się okropne.
a F E — Tam na plantach, tuż obok cmentarza
a F E — Mąż żonie wrzątkiem gębę wyparza,
a F E — Chyba pójdę tam ze swoją żoną
a F E — Ona także gębę ma niewyparzoną.

Ref: || a F E — Po prostu mgła
a F E — Mgła
a F E — Mgła, mgła, mgła, mgła, mgła
a F E — Po prostu mgła, mgła, mgła

2. a F E — Patrzę a tu wampir za zakrętem
a F E — Dusi jakąś fajną babkę prętem
a F E — Taka kolej rzeczy już być musi,
a F E — Wampir jedną babkę w roku musi zdusić.
a F E — „Czemu babkę tę dzisiaj przypierasz?”
a F E — Pytam grzecznie babskiego wampira
a F E — „Czemu dzisiaj brudzisz swe paluszki?”
a F E — „jak to czemu? Przecież dzisiaj są Zaduszki”

Ref: || Po prostu mgła . . .

3. a F E — Jedna baba takiej drugiej babie
a F E — Wsadziła do torby grabie
a F E — A poza tym całkiem jeszcze nową
a F E — Wsadziła jej w torbę bombę atomową.
a F E — Teraz zaś niejaki pan Drakula
a F E — Babkę z bombą w torbie gdzieś przytula.
a F E — Drakul wiele kobiet ma w rezerwie
a F E — Lecz ta babka świetnie przecież go rozerwie.

Ref: || Po prostu mgła . . .

4. a F E — W gęstym mroku, przy cmentarnej bramie
a F E — Kat straszliwy gościa kołem łamie.
a F E — Kat nad gościem męczy się i poci. . .
a F E — Gościu żyje- czyżby kat robotę sknocił?
a F E — Kat wciąż śruby w tym kole dokręca
a F E — Nie ma siły już się dalej znęcać
a F E — Nagle w mroku słyszę skargę gościa
a F E — „Nie wiem czemu, coś mnie dzisiaj łamie w kościach. . . ”

Ref: || Po prostu mgła . . .

318. **Miasto**

Słowa i muzyka: Krzysztof Jurkiewicz
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

Metrum: 4/4

A D E A D E

1.
A D E — Ciemną nocą po schodach uliczek
A D E — Po gorących Mostu kamieniach
D E — Pełen piwa łeb niosę w chmurach
A D E — I gitarę i pustkę w kieszeniach
A D E A D E

Ref:
D A — Żegnam się z Miastem
D A E — Które stało się moje
D A E — Jego wieże jego drogi
A — Kroki moje
D A — Żegnam się z Miastem
D A E — Jego Mostem gdzie wieczorem
D A E — Spadały gwiazdy monet
A — Za muzykę

A D E A D E

2.
A D E — Nazbierałem po całym Mieście
A D E — Sprawy ważne i te nic nie warte
D E — Ot w podeszwach dziury na wylot
A D E — Bicie dzwonów, bramy otwarte

A D E A D E

3.
A D E — Gwiazdy w rzece tu się zaczyna
A D E — I tu kończy opowieść moja
D E — Chciałbym dzisiaj jak wtedy wieczorem
A D E — Siedzieć z Tobą na Moście Karola

A D E A D E

319. **Michał Wołodyjowski**

Kapodaster: 3

1. a C E W stepie szerokim którego okiem
   a C E Nawet sokolim nie zmierzysz
   a d a Wstań unieś głowę wsłuchaj się w słowa
   a E a d a Pieśni o małym rycerzu

Ref: a C E Choć mały całkiem rębacz wspaniały
a C E Wyrósł nad pierwsze szermierze
a d a I wieki całe będą śpiewały
a E a d a Pieśni o małym rycerzu

2. a C E Ty któryś w boju i ty coś w znoju
   a C E I ty co uczysz i mierzysz
   a d a Stań unieś głowę wsłuchaj się w słowa
   a E a d a Pieśni o małym rycerzu

Ref: Choć mały całkiem rębacz wspaniały . . .

320. **Miejcie nadzieję**

Słowa: Adam Asnyk
Muzyka: Zbigniew Preisner
Wykonawca: Jacek Wójcicki

1. a E a — Miejcie nadzieję nie tę lichą marną
   C G E — Co rdzień spruchniały w wątły kwiat ubiera
   F G a — Lecz tę niezłomną która tkwi jak ziarno
   d E a — Przyszłych poświęceń w duszy bohatera

2. a E a — Miejcie odwagę nie tę jednodniową
   C G E — Co w rozpaczliwym przedsięwzięciu pryska
   F G a — Lecz tę co wiecznie z podniesioną głową
   d E a — Nie da się zepchnąć ze swego stanowiska

3. ais F ais — Miejcie odwagę nie tę tchnącą szałem
   Cis Gis F — Która na oślep leci bez oręża
   Fis Gis ais — Lecz tę co sama niezdobytym wałem
   dis F G — Przeciwne losy stałością zwycięża | x2

4. ais F ais — Przestańmy własną pieścić się boleścią
   Cis Gis F — Przestańmy ciągłym lamentem się poić
   Fis Gis ais — Kochać się w skargach jest rzeczą niewieścią
   dis F G — Mężom przystoi w milczeniu się zbroić | x2

5. h Fis h — Lecz nie przestańmy czcić świętości swoje
   D A Fis — I przechowywać ideał czystości
   G A h — Do nas należy dać im moc i zbroję
   e Fis h — By z kraju marzeń przeszły w rzeczywistość | x2

6. a E a — Miejcie nadzieję nie tę lichą marną
   C G E — Co rdzień spruchniały w wątły kwiat ubiera
   F G A — Lecz tę niezłomną która tkwi jak ziarno
   d E a — Przyszłych poświęceń w duszy bohatera | x2

321. **Między nami tyle śniegu**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

1.
d B — Ślady Twoje zasypało
A d — W śniegu całkiem się zgubiły
B F — Szukać trudno — wszędzie biało
C — Czekać — też nad moje siły
d A — Gdzie Cię poniosło na tych saniach?
B F — Co Ci się stało w środku zimy?
C — A jeszcze latem byłaś ze mną
A — Czy w twoje życie wszedł ktoś inny?

Ref:
d B — Między nami tyle śniegu
A d — Między nami tyle lodu
B F — Czy trafimy znów na siebie
C — W naszych oknach szyby chłodu
d A — Może wiosna Cię odmieni
B F — Może lato da zapomnieć
C — Czekam tylko do jesieni
d A d — Więc przypomnij sobie o mnie

2.
d B — Mam po Tobie listów kilka
A d — I krzyżówkę bez dwóch haseł
B F — Pięć biletów tramwajowych
C — Pewnie dzisiaj też nie zasnę
d A — Bo wciąż w myślach biję się ze sobą
B F — Gdybyś dziś znów stanęła na progu
C — Ze śniegu pewnie bym Cię otrzepał
A — I dziękował sam nie wiem komu

Ref: Między nami tyle śniegu . . .

322. **Miliony gwiazd**

Słowa i muzyka: Elżbieta Płonka
Wykonawca: Wbrew pozorom

1. h A h — Utonę w oceanie nocy
A G A — A gwiazdy zatańczą symfoniczna
h — ciszą
h A h — Muzycy wietrznych fortepianów
A G A h — Melodią wieczorną usypiają lasy
A G — Wtem księżyca blask rozjaśnił nieba
A — twarz
h A — I wtedy mi ukazał was

Ref:
h G — Tańczące, grające ze smutkiem, radością
D A — Gubiące czas
h G — Będące ze sobą na dobre i złe
D A — Miliony gwiazd
h G — Przeszłość tańcząca z piaskiem w klepsydrze
D A — Gwiezdny pył
h G — Przyszłość tajemną w swoim blasku
D A — Przed światem skrył

2. Strażnicy nocnych drogowskazów
Oświećcie mą drogę pośród ideałów
Promienie waszych złotych dłoni
Rozświetlą jeziora, wskrzeszą martwe cienie
Obudzą sny uśpione pośród słów
A słowa znów rozsuną mgły

Ref: Tańczące, grające ze smutkiem, radością . . .

3. Nie każcie mi już dłużej czekać
Nie serce wciąż płonie myślami człowieka
Wy aniołowie nieba
Pokażcie mi mapy ludzkich drogowskazów
Pokażcie cel za złudzeń kurtyną
Niech wiarę da jego cień

Ref: Tańczące, grające ze smutkiem, radością . . .

323. **Miłość**

Słowa: K. K. Baczyński **Metrum:** 4/4

1. D D7+ — D D7+ Słońce słońce w ramionach
   D7 G — D7 G Czy twego ciała kryształ pełen
   G0 D — G0 D Owoców białych gdzie zdrój zielony tryska
   e — e Gdzie oczy miękkie w mroku
   G D — G D Tak pół mnie a pół Bogu | x2

2. D D7+ Twych kroków korowody
   D7 G W urojonych alejach twe odbicia
   G0 D U wody jak w pragnieniach nadziejach
   e Twe usta u źródeł
   G D To syte to znów głodne
   e I Twój śmiech i płakanie
   G D Nie odpłynie zostanie

3. D7 G — Uniosę je przeniosę
   G0 D — Jak ramionami głosem
   D7 — D7 W czas daleki wysoko
   G — G W obcowanie obłokom
   G0 D — Tak pół mnie a pół Tobie | x2

324. **Miły mój**

Słowa: Aleksandra Kiełb **Kapodaster:** 3

F C F C G C G

1. C e
Do mnie tu przyjdź i słuchaj pieśni
a F G
Złożonej z tęsknot, marzeń wyobraźni
C e
A jeśli chcesz to zabrzmi głośniej
F G
Ty dodasz do niej miłość swą

Ref: C d
Miły mój w deszczu do mnie biegł
F C
Płynął rzeką ciemną szedł doliną
C d
Miły mój ledwie dotknął mnie
F G
Z jego palców błysnął dzień
C d
Miła ma w deszczu do mnie szła
F C
Po promieniu słońca prędko biegła
C d
Miła ma na krosienkach dnia
F C
Tka już nocy zwiewny szal

F C F C G C G

2. C e
Ta wielka noc gdy pierwszy strach
a F G
Trzymał ciała nasze na odległość ramion
C e
Dawno już dziś zszarzała zbladła
F G
Wchodzimy razem w jasny dzień

Ref: Miły mój w deszczu do mnie biegł . . .

F C F C G C G

3. C e
Gdy miły mój zgubi drogę
a F G
I mówi do mnie — daj mi rękę miła
C e
Nie trzeba już nic więcej mówić
F G
Dzielimy każdy śmiech i łzy

Ref: Miły mój w deszczu do mnie biegł . . .

4. C d
La la la. . .

F C C d F C

325. **Mister Stormalong**

B A d A7

1. d A7 d Nie żyje stary Stormy już
   g B A7 Way hej mister Stormalong
   d A7 d Nie żyje stary Stormy już
   B A d Hej mister Stormalong

   d A7

2. d A7 d Najlepszy ze wszystkich szyprów był
   F g B A7 Lecz teraz śmierci cień go skrył
   F g d Urodził się gdzieś pod Cape Horn
   d A d Gdy szalał w morzu wielki sztorm

3. d A7 d Pod Cape Horn gdzie potargał wiatr
   F g B A7 Nam żagle i potrzaskał maszt
   F g d Z łańcuchem złotym aż na dno
   d A d Rzewnie płacząc spuśćmy go

4. d A7 d Pół wieku pod żaglami trwał
   F g B A7 Czy bryza wiała czy też szkwał
   F g d Nie krzyknie więcej „żagle staw”
   d A d Nie grożą mu już zęby raf

5. d A7 d Bo już skończone jego dni
   F g B A7 I jak kotwica w morzu tkwi
   F g d Ciało rekiny będą mieć
   d A d Stormy’ego dusza diabła rzecz

   d A7 d F g B A7 F g d d A d d A7 d F g B A7 F g d d A d

6. d A7 d Hej umarł Stormy dzielny chwat
   g B A7 Way hej mister Stormalong
   d A7 d Wielki kapitan z dawnych lat
   B A d Hej mister Stormalong
   B A d Hej mister Stormalong

   B A d A7 d A7 d

326. **Mniszek**

Kapodaster: 3

1. a f Pójdę jak szary brat zakonny
   a f Albo włóczęga lnianowłosy
   a d W tę stronę z której na zagony
   G a Leje się jasne mleko brzozy
   a f Chcę Ziemię z krańca w kraniec zmierzyć
   a f Idąc za blaskiem gwiazdy płonnej
   a d I w szczęście bliźnich znów uwierzyć
   G a Na miedzy żytem rozdzwonionej

Ref: a F I mówię tak samemu sobie
G a Patrząc na wite z łyka kręgi
a F Szczęśliwy kogo przyozdobił
G a Kijem i torbą los włóczęgi

2. a F Kto w swym ubóstwie nie zna troski
   G a Ani przyjaciół ani wrogów
   a F I może z wioski iść do wioski
   G a Modląc się do spotkanych stogów
   a f Świt z ręką pełną chłodnej rosy
   a f Rumiane jabłka zorzy strąca
   a d Kosiarze grabiąc traw pokosy
   G a Pieśnią witają mnie na łące

Ref: I mówię tak samemu sobie …

327. **Modlitwa**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 2/2

1. e a e a — e a e a: Jeśli nas Matka Boska nie obroni
   C H7 — C H7: To co się stanie z tym narodem?
   a H7 C a — a H7 C a: Codzienne modły więc zanoszę do niej
   G a H7 — G a H7: By ocaliła nas przed głodem

2. e a e a — Przed głodem ust, którym zabrakło chleba
   C H7 — Przed głodem serc, w których nie mieszka miłość
   a H7 C a — Przed głodem zemsty, której nam nie trzeba
   G a H7 — Przed głodem władzy, co jest tylko siłą

3. e a e a — Jeśli nas Matka Boska nie obroni
   C H7 — To co się stanie z Polakami?
   a H7 C a — Codzienne modły więc zanoszę do niej
   G a H7 — By ocaliła nas przed nami

4. e a e a — Nami, co toną, tonąc innych topią
   C H7 — Co marzą, innym odmawiając marzeń
   a H7 C a — Co z głową w pętli jeszcze nogą kopią
   G a H7 — By ślad zostawić na kopniętej twarzy

5. Jeśli nas Matka Boska nie obroni . . .

328. **Modlitwa harcerska**

Słowa i muzyka: Stanisław Bugajski

1. a d a
   E E7 a E
   a d a
   E E7 a E

a d a
O Panie Boże Ojcze nasz
E E7 a E
W opiece swej nas miej
Harcerskich serc Ty drgnienia znasz
Nam pomóc zawsze chciej.

Ref: E a
F C d E
a d a
E a

E a
Wszak Ciebie i Ojczyznę
F C d E
Miłując chcemy żyć
Harcerskim prawom w życia dniach
Wiernymi zawsze być.

2. O daj nam zdrowie dusz i ciał
Swym światłem zagłusz noc
I daj nam hart tatrzańskich skał
I twórczą wzbudź a nas moc.

Ref: || Wszak Ciebie i Ojczyznę . . .

3. Na szczytach górskich i wśród łąk
W dolinach bystrych rzek
Szukamy śladów Twoich rąk
By życie z Tobą wieźć

Ref: || Wszak Ciebie i Ojczyznę . . .

4. Przed nami jest otwarty świat
A na nim wiele dróg
Choć wiele ścieżek kusi nas
Lecz dla nas tylko Bóg.

Ref: || Wszak Ciebie i Ojczyznę . . .

329. **Modlitwa jesienna**

Słowa: Mirosław Ostrycharz
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. cis gis Przez szyby twych okien zapatrzonych w stawy
   cis gis Przychodzi jesień cicho, sennie i srebrzyście,
   fis cis Rozrzuca strzępy złota miedzy zeschłe trawy,
   H A Gdy modlę się o ciebie do żółknących liści.

2. cis gis Blada mgła jesienna snuje się przez wrzosy
   cis gis I pieśń o barwnej ciszy w sercu wciąż mi dzwoni,
   fis cis Płynie wiatr alejami, rozwiewa twe włosy,
   H Gis Jakby chciał się na pamięć nauczyć ich woni.

3. cis gis Ostatnie już w tym roku kwiaty mrą pod płotem,
   cis gis Stary żuraw studzienny skrzypi gdzieś w oddali,
   fis cis Jakieś burze błękitne i czarne i złote
   H Gis Przepływają w twych oczach nie znane mi wcale.

330. **Modlitwa o wschodzie słońca**

Słowa: Natan Tenenbaum
Muzyka: Przemysław Gintrowski
Wykonawca: Jacek Kaczmarski; Przemysław Gintrowski

1. F C F C — F C
Każdy Twój wyrok przyjmę twardy
F C G7 C — F C G7 C
Przed mocą Twoją się ukorzę
F C F C — Ale chroń mnie Panie od pogardy
F C G7 C — Przed nienawiścią strzeż mnie Boże

2. G D G D — G D
Wszak Tyś jest niezmierzone dobro
G D A7 D — G D A7 D
Którego nie wyrażą słowa
G D G D — Więc mnie od nienawiści obroń
G D A7 D — I od pogardy mnie zachowaj

3. A E A E — A E
Co postanowisz niech się ziści
A E H7 E — A E H7 E
Niechaj się wola Twoja stanie
A E A E — Ale zbaw mnie od nienawiści
A E H7 E — Ocal mnie od pogardy Panie — x2

331. **Modlitwa wędrownego grajka**

Słowa: Jan Kasprowicz
Muzyka: Andrzej Mróz
Wykonawca: Seta

Metrum: 4/4

1. d C — Przy małej wiejskiej kapliczce
   C d — Stojącej wedle drogi
   d C — Ukląkł rzępoląc na skrzypkach
   C d — Wędrowny grajek ubogi
   d C — Od czasu do czasu grający
   C d — Bezzębne otwierał wargi
   d C — To przekomarzał się z Bogiem
   C d — To znowu się korzył bez skargi

2. g — Hej Panie Boże coś wielkim
   d — Gazdą nad gazdami
   C — Po coś mi dał taką skrzypkę
   d C d — Co jeno tumani i mami | x2

3. d C — Spraw to ażebym na zawsze
   C d — Umiał dziękować ci Panie
   d C — Że sobie rzępolę jak mogę
   C d — Że daję ci na co mnie stanie
   d C — A jeszcze bardziej chroń mnie
   C d — I od najmniejszej zawiści
   d C — Że są na świecie grajkowie
   C d — Pełni szumniejszych myśli

4. Hej Panie Boże coś wielkim . . .

5. d C — I niechaj pomnę w mym życiu
   C d — Czy bliskim czy też dalekim
   d C — Żem człekiem jest przede wszystkim
   C d — I niczym więcej jak człekiem
   d C — Spraw w końcu by przy tej kapliczce
   C d — Obok tej wiejskiej drogi
   d C — Klękał i grywał na skrzypkach
   C d — Wędrowny grajek ubogi

6. Hej Panie Boże coś wielkim . . .

332. **Mogło być nic**

Słowa: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. e C G D

2.
e
Jestem tu zupełnie sam
D
Choć przed chwilą stałem w tłumie
C
Leżę pośród czterech ścian
A
Czuje jakbym w środku topił się
e
Szary sufit nie chce spaść
D
Moje ciało nie podniesie mnie
C
Przecież Ty masz tak jak ja
D e
D e
Że wszystkiego coraz więcej chcesz…
D
Więcej chcesz…

Ref:
e
I to zapiera dech
C
Że jest coś, a nie nic
G D
Gdy budzisz się to nadal jesteś Ty
e
I to zapiera dech
C
Że obok Ciebie jest ktoś
G
I że mogło być nic…
D e
A jest wszystko…
C G
A jest wszystko…
D e C G D
Jest wszystko…

3.
e
Jesteś tu zupełnie sam
b
Najzwyczajniej w świecie jesteś
a
Nikt nie czeka na Twój znak
b
Nikt nie patrzy jak potykasz się
e
Nie ma fanfar, złotych bram
b
Barwnych świateł, ciepła tłumu
a
Piękno da się znaleźć tam
b
Nawet w ciszy i bezruchu

Ref:
e — I to zapiera dech
C — Że jest coś, a nie nic
G D — Gdy budzisz się to nadal jesteś Ty
e — I to zapiera dech
C — Że obok Ciebie jest ktoś
G D — I że mogło być nic…

Ref: I to zapiera dech …

…

A
e
C
D

A skoro szarość nie zachwyca
To ilu potrzebujesz barw
Bo chociaż wczoraj zaszło słońce
To nie musi jutro wstać

Ref: I to zapiera dech . . .

Ref: I to zapiera dech . . .

e
C
G
D

na na na na na
na na na na na
na na na na na. . .
na na na...na na na. . .

x4

333. **Moi przyjaciele**

Słowa, muzyka i wykonanie: Agata Budzyńska **Metrum:** 4/4

1. G e — Kiedy was nie ma, to jakby nagle
C D — Zabrakło w moim życiu muzyki,
G e — Kiedy was nie ma to czas mnie straszy,
C D — Że przeminę, że będę chwilą.
G e — Kiedy was nie ma, to jakby niebo
C D — Miało się rozstać na zawsze ze słońcem,
G e — Kiedy was nie ma, dość mam wszystkiego
C D — I pragnę z stąd na zawsze odejść.

Ref: G e — Moi przyjaciele, moi przyjaciele,
C D — Moi przyjaciele, bądźcie zawsze ze mną,
G e — Moi przyjaciele, moi przyjaciele,
C — Z Wami wiem, że wszystko mogę,
D G e C D — Że wystarczy tylko chcieć.

2. G e — Jak mam wyśpiewać, jak mam dziękować?
C D — Jak wytłumaczyć, że bez was mnie nie ma?
G e — Przytulam do was swoją miłość,
C D — I wdzięczność swą w modlitwę zamieniam.
G e — Milion aniołków narysuje
C D — I wszystkie razem postrącam z nieba,
G e — Dom na górze wybuduje
C D — I zagram dla was kiedy trzeba.

Ref: G e — Moi przyjaciele, moi przyjaciele,
C D — Moi przyjaciele, bądźcie zawsze ze mną,
G e — Moi przyjaciele, moi przyjaciele,
C — Z Wami wiem, że wszystko mogę,
D G — Że wystarczy tylko chcieć. x2

334. **Moja i Twoja nadzieja**

Słowa: Katarzyna Nosowska
Muzyka: Piotr Banach
Wykonawca: Hey

1. a G d — a G d
Spróbuj powiedzieć to
a G — a G
Nim uwierzysz że
d — d
Nie warto mówić kocham
a G d — Spróbuj uczynić gest
a G — Nim uwierzysz, że
d — d
Nic nie warto robić

Ref: ||
a G d — Nic, naprawdę nic nie pomoże
a G d — Jeśli Ty nie pomożesz dziś miłości
a G d — Nic, naprawdę nic nie pomoże
a G d — Jeśli Ty nie pomożesz dziś miłości

2. a G d — Musisz odnaleźć nadzieję
a G — I nieważne, że
d — Nazwą Ciebie głupcem
a G d — Musisz pozwolić, by sny
a G — Sprawiły byś pamiętał, że

Ref: || Nic, naprawdę nic nie pomoże . . .

3. a G F G a G F G — a G F G a G F G
Moja i Twoja nadzieja
a G F G a G F G — Uczyni realnym krok w chmurach
a G F G a G F G — Moja i Twoja nadzieja
a G F G a G F G — Pozwoli uczynić dziś cuda

Ref: || Nic, naprawdę nic nie pomoże . . .

335. **Moje miasto**

Słowa: Arkadiusz Kobus
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. Fis H* H Cis — Po latach znów w tym samym mieście
dis b H Fis — gdzie z nudów pękają trotuary
H dis H Fis — wylądowałeś na swoje nieszczęście
gis b H Cis Fis — tu chodzą do tyłu miejskie zegary

2. Fis H* H Cis — Dworcowe upiory wtulone we wnękę
dis b H Fis — poznają żeś wrócił z dalekiej podróży
H dis H Fis — filozof pijak uściska ci rękę
gis b H Cis Fis — szczerbata Cyganka za darmo powróży

3. Fis H* H Cis — Stare gazety na mokrym asfalcie
dis b H Fis — ostatnia latarnia dawno już zgasła
H dis H Fis — z ołowiu żołnierz zasnął na warcie
gis b H Cis Fis — na murze zatarte rewolucji hasła

4. Fis H* H Cis — Mieszczanie zamknięci na trzy spusty
dis b H Fis — kawiarnia odstrasza wygasłym neonem
H dis H Fis — czerwone żarówki na domu rozpusty
gis b H Cis Fis — tam nikt nie chodzi spać wieczorem

5. Fis H* H Cis — Na świecie spełniają się wszystkie marzenia
dis b H Fis — tu wstaje się zawsze lewą nogą
H dis H Fis — od lat nic tu się nie zmienia
gis b H Cis Fis — to miasto zawsze pozostaje sobą

336. **Mokro**

Słowa: Barbara Sobolewska
Wykonawca: Mikroklimat

1. A7+ h — Napadał deszcz do szklanki,
D Cis7 Fis — napadał w rów.
h E — W deszczówce moczą nogi,
h E — Zmęczone cienie
A7+ D7+ A7+ D7+ — chudych psów.
A7+ h — Z sufitu kapią krople,
D Cis7 Fis — w dziurawy dzban,
h E — zagapił się przez szybę,
h E — na mokrą panią,
A7+ D7+ A7+ D7+ — mokry pan.

Ref:
A E fis — W przemoczonej trawie,
G Fis h — Chrapie ślimak zły,
E A D — Ślimaku pokaz rogi,
h E A — Dam ci sera na pierogi.
A E fis — Nie pokażę rogów,
G Fis h — Bo nakapie mi
E A D — na lewy róg i prawy,
h E A — Nie, nie wyjdę z mojej trawy.

2. A7+ h — Kałuże tyją strasznie,
D Cis7 Fis — pękają w szwach.
h E — wyleją na chodniki,
h E — i będzie powódź,
A7+ D7+ A7+ D7+ — że aż strach.
A7+ h — W kaloszu masz dwie dziury,
D Cis7 Fis — i w płaszczu też.
h E — I będziesz siedział u mnie,
h E — aż wyschną dachy,
A7+ D7+ A7+ D7+ — wyschnie deszcz.

Ref: — W przemoczonej trawie, . . .

337. **Mona**

Słowa: Peggy Seeger
Muzyka: tradycyjna
Wykonawca: Packet

Ref:
a G a — a G a — Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
a e — a e — Pamiętam ten grudniowy dzień,
a e a — a e a — Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
d e a — d e a — Gdzieś w oceanu wieczny cień.

1.
a G a — W grudniowy płaszcz okryta śmierć
a e — Spod czarnych nieba zeszła chmur,
a G a — Przy brzegu konał smukły bryg,
d e a — Na pomoc ”Mona” poszła mu.

a G a — Gdy przyszedł sygnał każdy z nich
a e — Wpół dojedzonej strawy dzban
a G a — Porzucił by na przystań biec,
d e a — By ruszyć w dziki z morzem tan.

Ref:
a G a — Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
a e — Pamiętam ten grudniowy dzień,
a e a — Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
d e a — Gdzieś w oceanu wieczny cień.

2.
a G a — A fale wściekle biły w brzeg,
a e — Ryk morza tłumił chłopców krzyk,
a G a — ”Mona” do brygu dzielnie szła,
d e a — Lecz brygu już nie widział nikt.

a G a — Na brzegu kobiet niemy szloch,
a e — W ramiona ich nie wrócą już,
a G a — Gdy oceanu twarda pięść
d e a — Uderzy w ratowniczą łódź.

Ref:
a G a — Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
a e — Pamiętam ten grudniowy dzień,
a e a — Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
d e a — Gdzieś w oceanu wieczny cień.

3.
a G a — I tylko krwawy słońca dysk
a e — Schyliło już po ciężkim dniu,
a G a — Mrok okrył morze, niebo, brzeg,
d e a — Wiecznego całun ścieląc snu.

a G a — Wiem dobrze, że synowie ich
a e — Też w morze pójdą, kiedy znów
a G a — Do oczu komuś zajrzy śmierć
d e a — I wezwie ratowniczą łódź.

Ref:
a G a — Był pięćdziesiąty dziewiąty rok,
a e — Pamiętam ten grudniowy dzień,
a e a — Gdy ośmiu mężczyzn zabrał sztorm
d e a — Gdzieś w oceanu wieczny cień.

338. **Morskie opowieści**

1. a Kiedy rum zaszumi w głowie
   G Cały świat nabiera treści
   a C Wtedy chętnie słucha człowiek
   E7 a Morskich opowieści

2. a Kto chce niechaj słucha
   G Kto nie chce niech nie słucha
   a C Jak balsam są dla ucha
   E7 a Morskie opowieści

3. a Jak spod Helu raz dmuchnęło
   G Żagle zdarła moc nadludzka
   a C Patrzę w koję mi przywiało
   E7 a Nagą babkę z Pucka

4. a Niech drżą gitary struny
   G Niech wiatr grzywacze pieści
   a C Gdy płyniemy pod banderą
   E7 a Morskich opowieści

5. a Pływał raz po morzu majtek
   G Czort, rasputin, bestia taka
   a C Że sam kręcił kabestanem
   E7 a I to bez handszpaka

6. a Hej tam kolejkę nalej
   G Hej tam kielichy wznieśmy
   a C To zrobi doskonale
   E7 a Morskim opowieściom

7. a Łajba to jest morski statek
   G Sztorm to wiatr co dmucha z gestem
   a C Cierpi kraj na niedostatek
   E7 a Morskich opowieści

8. a Kto chce niechaj wierzy
   G Kto chce niech nie wierzy
   a C Nam na tym nie zależy
   E7 a Więc wypijmy jeszcze

9. a Pływał raz marynarz który
   G Żywił się wyłącznie pieprzem
   a C Sypał pieprz do konfitury
   E7 a I do zupy mlecznej

10. a Może ktoś się będzie zżymał
    G Mówiąc że to zdrożne wieści
    a C Ale to jest właśnie klimat
    E7 a Morskich opowieści

339. **Morze Północne**

1. G C G G C G Słuchajcie morscy bracia, jak w linach śpiewa wiatr
   a D O strasznym losie majtka co zwał się Jan van Dyck
   G C G G C G Pod nogą pokład chwiejny, portowych tawern gwar
   a G e Północne Morze wokół i przyjaźń w szklance grogu
   a D G Bogactwo tylko takie znał
   G C G G C G

2. G C G G C G Dowodził nim kapitan co morski zgłębił fach,
   a D Pochodził z Amsterdamu i piękną córkę miał
   G C G G C G Niejeden więc marynarz u stóp jej serce kładł,
   a G e Kapitan był jak Morze Północne, zimne morze
   a D G Żadnemu chłopcu nigdy nie był rad.
   G C G G C G

3. G C G G C G A gdy hiszpańskich królów z Holandii wygnał lud,
   a D Kapitan powiódł okręt swój, strzec Amsterdamu wrót
   G C G G C G Jesienny czas już nastał, świat cały tonął we mgle,
   a G e Wtem z masztu ktoś zawołał: hiszpański widzę okręt
   a D G Krzyknęli więc: Hiszpanom śmierć!
   G C G G C G

4. G C G G C G Usłyszał to kapitan, na pokład spiesznie zbiegł
   a D Znak krzyża skreślił szpadą i tak załodze rzekł
   G C G G C G Ten z was, co wrogi okręt na morza pośle dno,
   a G e Zostanie nagrodzony bogactwem niezmierzonym,
   a D G Za żonę pojmie córkę mą.
   G C G G C G

5. G C G G C G Spojrzeli na grzywacze i w oczach mieli strach,
   a D Gdy nie chce nikt — ja pójdę! — powiedział Jan van Dyck
   G C G G C G W jesienne morze skoczył, popłynął poprzez toń,
   a G e Łaskawe bądź mi morze i ocal mnie Boże
   a D G Szepnął dziurawiąc galeonu dno.
   G C G G C G

6. G C G G C G Wśród fal Jan znowu płynie, gdzie okręt czekać miał
   a D Wtem widzi, że jego okręt wziął kurs na Amsterdam
   G C G G C G Oszukał go kapitan, miast córki śmierć mu dał,
   a G e Dokoła tylko Morze Północne, zimne morze
   a D G I ludzkiej zdrady gorzki smak.
   G C G G C G

340. **Motyle pocałunki**

Słowa: Rafał Traczyk
Muzyka: Witold Kozaczkiewicz
Wykonawca: Apogeum

Metrum: 4/4

1. cis E H6/7 H — cis E H6/7 H
Do snu układać Twoje pocałunki,
Ciepłymi dłońmi gładzić Twoje sny,
Co noc wpatrywać się w Twoje oczy
cis E H6/7 H cis E H6/7 H — cis E H6/7 H cis E H6/7 H
Aż wreszcie rumieniec zniknie z Twoich lic.. .
Z Twoich lic, z Twoich lic, z Twoich lic, z Twoich.

Ref: E F Gis A — H Cis Gis A — E F Gis A — H Cis Gis — cis E H6/7 H cis E H6/7 H
E F Gis A
Choćby życie miało trwać tylko chwilę,
H Cis Gis A
Zaraz potem przyszła śmierć.
Jak maleńkie kolorowe motyle
H Cis Gis
Będziemy wirować, nim przyjdzie
jego kres, jego kres, jego kres, jego kres.

2. cis E H6/7 H
Tak bliscy sobie w jednym oddechu,
cis E H6/7 H
Wyruszać będziemy w nasze dni.
cis E H6/7 H
Czułość zamykać w serdecznym uśmiechu.
cis E H6/7 H cis E H6/7 H
A nocą szukać w ciałach naszych chwil,
cis E H6/7 H
Naszych chwil, naszych chwil, naszych chwil, naszych.

Ref:
Choćby życie miało trwać tylko chwilę, . . .

Ref:
Choćby życie miało trwać tylko chwilę, . . .

341. **Mucha w szklance lemoniady**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. e Cis0 H7 e Cis0 H7 e G E a7 Cis0 H7 e Cis0 H7 e

Cis0 H7 e — Oliwnej lampy płomyk się wypalił,
Cis0 H7 e — W rodzynki się zmarszczyły winogrona.
G E a7 — Wbrew sobie, syty baśni, usnął kalif,
Cis0 H7 e Cis0 H7 e — Za włos go szarpie małpka oswojona.

Ref:

H7 e — Śnij nieszczęsny, śnij szczęściarzu
E a — O swej wierze i zwątpieniu,
H7 C — Śnij o łasce, śnij o karze,
a H7 e — O oazie i pragnieniu.
H7 e — O pustyni i wielbłądzie,
E a — O bogactwie i o nędzy.
H7 C — Kołowrotek śnij i kądziel,
a H7 e — Ład dywanu, chaos przędzy.
G H7 F0 — Wyśnij skrzydlatego konia,
a F7 Fis0 — Wyśnij osła pod kieratem,
e C Cis0 — Labiryntu sieć na dłoniach,
H7 Cis0 H7 — Każdą zdobycz i utratę.
G H7 F0 — Śnij korzenie, śnij owoce,
a F7 Fis0 — Śnij pałace, śnij ruiny,
e C Cis0 — Dni milczące, gwarne noce,
H7 Cis0 e — Góry mrok i blask kotliny.
H7 e — We śnie nie śpiesz się, masz czas,
E a — Snom daj płynąć, a nie płonąć,
H7 C — Śnij, jak śni się tylko raz
a H7 e — Swą maleńką nieskończoność. . .

2. Cis0 H7 e — I tak minęła noc tysięczna pierwsza,
Cis0 H7 e — Odpłynął śpiewny głos Szeherezady,
G E a7 — Nie słychać w palenisku śmiechu świerszcza,
Cis0 H7 e Cis0 H7 e — Trup muchy pływa w szklance lemoniady.

Ref: — Śnij nieszczęsny, śnij szczęściarzu . . .

342. **Mur 1**

Słowa: Zbigniew Herbert
Muzyka: Przemysław Gintrowski

1. e a e — Stoimy pod murem
   D e — Zdjęto to nam młodość jak koszulę skazańcom
   D e — Czekamy
   e a e D e — Zanim tłusta kula usiądzie na karku
   D e — Mija 10, 20 lat
   G D e — Mur jest wysoki i mocny
   G D e — Za murem jest drzewo i gwiazda
   G D G D — Drzewo podważa mur korzeniami
   G D e — Gwiazda nagryza kamień jak mysz
   e a e — Za 100, 200 lat
   D e — Będzie już małe okienko
   D e — Będzie już małe okienko
   D e — Już małe okienko
   D e — Małe okienko

343. **Mur 2**

Wykonawca: Zespół Reprezentacyjny

1. e H7 e Stary Swiset kiedyś mówił mi
   e H7 Staliśmy w bramie, był świt
   C H7 C a Gdy oczekiwaliśmy na słońca wschód
   e H7 e I samochodów rósł szum
   e H7 e Mówił mi czy muru nie widzisz
   e H7 Wszystkich nas trzyma ten mur
   C H C a Gdy nie będziemy bronić się
   e H7 e Zagrodzi nam każdą z dróg

Ref:
H7 e Gdy uderzymy runie mur
H7 e Nie może przecież wiecznie trwać
a e Na pewno runie, runie, runie
H7 e Nie pozostanie po nim ślad
H7 e Jeśli uderzysz mocno tu
H7 e A ja uderzę mocno tam
a e Na pewno runie, runie, runie
H7 e I wolny będzie cały świat

2. e H7 e Lecz minęło już wiele lat
   e H7 Ręce mam starte do krwi
   C H7 C a A gdy czuję że sił mi brak
   e H7 e Mur rośnie wyższy niż był
   e H7 e Wiem już, że ledwo się trzyma
   e H7 Lecz ciężko ruszyć go stąd
   C H7 C a Nawet gdy czuję przypływ sił
   e H7 e Powtórz Swisecie pieśń swą

Ref: Gdy uderzymy runie mur . . .

3. e H7 e Stary Swiset nie mówi nic
   e H7 Słowa porwał zły wiatr
   C H7 C a Dokąd on jeden tylko wie
   e H7 e Ja w bramie tkwię cały czas
   e H7 e I gdy przychodzę mówi wciąż
   e H7 Słyszę jak rośnie mój głos
   C H7 C a Śpiewamy ostatnią Swiseta pieśń
   e H7 e Tę, której nauczył nas on

Ref: Gdy uderzymy runie mur . . .

344. **Mury**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. e H7 e H7 — e H7 e H7
On natchniony i młody był, ich nie policzyłby nikt
C H C H e — C HC H e
On im pieśnią dodawał sił, śpiewał że blisko już świt
e H7 e H7
Świec tysiące palili mu, znad głów podnosił się dym
C H C — C H C
Śpiewał, że czas by runął mur..
H e — H e
Oni śpiewali wraz z nim

Ref:
H e — Wyrwij murom zęby krat!
H e — Zerwij kajdany, połam bat!
a e — a e
A mury runą, runą, runą
H e — I pogrzebią stary świat!

2. e H7 e H7 — Wkrótce na pamięć znali pieśń i sama melodia bez słów
C H C H e — Niosła ze sobą starą treść, dreszcze na wskroś serc i głów
e H7 e H7 — Śpiewali więc, klaskali w rytm, jak wystrzał poklask ich brzmiał
C H C — I ciążył łańcuch, zwlekał świt
H e — On wciąż śpiewał i grał

Ref: — Wyrwij murom zęby krat! . . .

3. e H7 e H7 — Aż zobaczyli ilu ich, poczuli siłę i czas
C H C H e — I z pieśnią, że już blisko świt szli ulicami miast
e H7 e H7 — Zwalali pomniki i rwali bruk: Ten z nami? Ten przeciw nam?
C H C — Kto sam ten nasz najgorszy wróg!
H e — A śpiewak także był sam

Ref:
H e — Patrzył na równy tłumów marsz
H e — Milczał wsłuchany w kroków huk
a e — A mury rosły, rosły, rosły
H e — Łańcuch kołysał się u nóg

345. **My cyganie**

Wykonawca: Piosenki biesiadne

1. C G — My Cyganie co pędzimy razem z wiatrem
   a e — My Cyganie znamy cały świat
   a e — My Cyganie wszystkim gramy
   H7 e E7 — A śpiewamy sobie tak

Ref: C G — Ore, ore, szabadabada amore
a e — Ore, ore, szabadabada
a e — O muriaty, o szogriaty
H7 e E7 — Hajda trojka na mienia

2. C G — Kiedy tańczę niebo tańczy razem ze mną
   a e — Kiedy śpiewam śpiewa ze mną wiatr
   a e — Zamknę oczy liście więdną
   H7 e E7 — Kiedy milknę milknie świat

Ref: — Ore, ore, szabadabada amore …

3. C G — Będzie prościej, będzie prościej, będzie jaśniej
   a e — Całą radość damy dzisiaj wam
   a e — Będzie prościej będzie jaśniej
   H7 e E7 — Gdy zaśpiewa każdy z was

Ref: — Ore, ore, szabadabada amore …

346. **Na błękicie jest polana**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Paweł Konieczny
Wykonawca: Niebieska Tancbuda

Metrum: 4/4

1. D G D A — D G D A
   Powiedz mi, powiedz co byś chciała,
   D G D A — Cuda ja czynię, cuda moja mała —
   e A — Martwe zamieniam w żywe,
   D H7 — Zgasłe w płonącą grzywę,
   e A D — Powiedz mi co byś chciała.

2. G A — Na błękicie jest polana,
   D H7 — Dwa obłoki to hosanna,
   e A D — Jeden chłopak, drugi panna. | x2

3. D G D A — Jeśli chcesz jeszcze więcej,
   D G D A — Wezmę cię ja, wezmę na ręce,
   e A — W góry uniosę dzikie,
   D H7 — Zastęp latawców skrzyknę,
   e A D — Jeśli chcesz jeszcze wyżej.

4. Na błękicie jest polana, …

5. D G D A — Powiedz mi, powiedz co byś chciała,
   D G D A — Cuda ja czynię, cuda moja mała.
   e A — Masz chęć na lody może
   D H7 — Albo na młode zboże —
   e A D — Wszystko dla ciebie dziś zrobię,
   e A D — Mój ty mały wielki boże.

6. Na błękicie jest polana, …

347. **Na jednej z dzikich plaż**

Wykonawca: Rotary

C C9 C C7+ C Asus2 a
C C9 C C7+ C Asus2 a

1. C a — C a — Samochód w deszczu stał,
C a — radio przestało grać,
C a — dotknąłem kolan twych,
C a — nie liczyliśmy gwiazd.

Ref: F G — Lubiła tańczyć pełna radości tak,
e a — ciągle goniła wiatr.
F G — Spragniona życia wciąż zawsze gubiła coś,
e a — nie chciała nic.
F G — Nie rozumiałem, kiedy mówiła mi:
e a — ”Dzisiaj ostatni raz
F G — zatańczmy, proszę, tak, jak gdyby umarł czas”.
Asus2 a — Mówiła mi.

2. C a — Mieliśmy wiecznie trwać
C a — Na jednej z dzikich plaż
C a — Chciałem ze wszystkich sił
C a — Pozostać z tobą tam

Ref: Lubiła tańczyć pełna radości tak, . . .

348. **Na kredyt zaufania**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. C Gis0 C Krzątasz się po całej makatce
F C d e że w bezruchu cię nie uchwycę
a e do krwi masz powyszywane palce
F C dGC a pod oczami smutne księżyce

2. C Gis0 C Mówisz mi czasem że wyjedziemy
F C d e w góry gdzie słońce pszenice sieje
a e lecz zawsze jakoś nam schodzi
F C dGC choć ciągle mamy jeszcze nadzieje

3. C Gis0 C A w mieście tylko jedna pora roku
F C d e makatka mieszkania szara
a e żyjemy całkiem parterowo
F C dGC na kredyt zaufania

349. **Na Mazury**

Słowa i muzyka: ”Lucjusz” Michał Kowalczyk
Wykonawca: Spinakery

1. C G Się masz witam Cię
G C Piękną sprawę mam
C G Pakuj bety swe
G C I jedź ze mną tam
F C Rzuć kłopotów stos
G C No nie wykręcaj się
F C Całuj wszystko w nos
G Osobowym drugą klasą
G Przejedziemy się

Ref: C F C Na Mazury Mazury Mazury
C G C Popływamy tą łajbą z tektury
C F C Na Mazury gdzie wiatr silny wieje
C G C Gdzie są ryby i grzyby i knieje
F C Tam gdzie fale nas bujają
G C Gdzie się ludzie opalają
F C Wschody słońca piękne są
G C I komary w dupę tną
F C Gdzie przy ogniu gra muzyka
G C I gorzała w gardle znika
F C Pan leśniczy nie wiadomo skąd
G C Woła do nas poszła won

2. C G Uszczelniłem dno
G C Lekko chodzi miecz
C G Węzy[?] smrodów sto
G C Przewietrzyłem przecz
F C Ster nie spada już
G C I grot luzuje się
F C Więc się ze mną rusz
G Już nie będzie tak jak wtedy
G Nie denerwuj się

Ref: Na Mazury Mazury Mazury . . .

3. C G Skrzynkę piwa mam
G C Ty otwieracz weź
C G Napić Ci się dam
G C Tylko mi ją nieś
F C Coś rozdziawił dziób
G C I masz głupi wzrok
F C No nie stój jak ten słup
G Z Węgorzewa na Ruciane
G Wykonamy skok

Ref: C F C Na Mazury Mazury Mazury
C G C Popływamy tą łajbą z tektury
C F C Na Mazury gdzie wiatr silny wieje
C G C Gdzie są ryby i grzyby i knieje
F C Tam gdzie fale nas bujają
G C Gdzie się ludzie opalają
F C Wschody słońca piękne są
G C I komary w dupę tną
F C Gdzie przy ogniu gra muzyka
G C I gorzała w gardle znika
F C Pan leśniczy nie wiadomo skąd
G C Woła do nas dzień dobry żeglarze

350. **Na potoczku-m prała**

1. d Na potoczku-m prała,
   A7 Na werboczku-m kłała,
   d Pomoży mi, Pan’e Boże,
   A7 d Szczo-m sobi dumała.

2. d Jam sobi dumała
   A7 Chłopcia mołodoho,
   d A mene wydali
   A7 d Za dida staroho.

3. d Jak mn’e wydawali,
   A7 Tak mene kazali,
   d Abyś moja Doniu
   A7 d Dida czestuwała.

4. d Ja dida czesuju,
   A7 Czestuwaty muszu,
   d Pomoży mi, Pan’e Boże,
   A7 d Wiźmi z dida duszu!

5. d Wiźmi z dida duszu,
   A7 Taj powiś na chruszu,
   d Szczuby starym znaty,
   A7 d Jak mołodu braty.

6. d Zabrał Boh staroho,
   A7 Nie dał mołodoho.
   d Pomoży mi, Pan’e Boże,
   A7 d Widdaj choć staroho!

351. **Nadal będę**

Słowa, muzyka i wykonanie: Ziomkowisko

1. d A d A — Powietrza trzeba mi wody z nieba trzeba mi
   d A d A — tam znajdę Cię tam znajdę Cię

2. d A d A — suchą stopą przejdę bez skaz
   d A d A — próżno chód i pędzący czas
   d A A7 d — na nic przeszkody pod nogami kłody
   A d — gdy w sercu nadziei pokłady
   d A A7 d — na nic przeszkody pod nogami kłody
   A d — gdy choć odrobinę ogłady mam

Ref: || d A d A — nadal będę igrał z powietrzem,
d A d A — z deszczem wreszcie śniegiem co jeszcze
d A d A — wcześniej wody łyk z września nadejściem
d A d A — póki jesień znajdzie mnie | x2

3. d A d A — gdy cierpliwości i braknie sił
   d A d A — i nawet gdy plan b pójdzie w tył
   d A A7 d — na nic przeszkody pod nogami kłody
   A d — gdy w sercu miłości pokłady
   d A A7 d — na nic przeszkody pod nogami kłody
   A A d d — gdy choć odrobinę miłości mam

Ref: || nadal będę igrał z powietrzem, . . .

4. d A d A — Powietrza trzeba mi wody z nieba trzeba mi | x2

352. **Nadaremność**

Słowa: Bolesław Leśmian
Muzyka: Adam Kalus
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1.	G D e C D	W znoju słońca mozolnie razem z ciszą dzwoni	
	B F CD	Rozgrzanych płotów chrust.	
	e D	Pocałunek sam siebie składa mi na skroni,	
	G D C B C G	Sam - bez pomocy ust…	x2
2.	G D e C D	Z rozwalonej stodoły brzmi niebu przez szpary	
	B F CD	Jaskółek płacz i śmiech -	
	e D	Do pokoju, spłowiałe wzdymając kotary,	
	G D C B C G	Wyrywa się wiosny dech!	x2
3.	G D e C D	Boże, coś pod mym oknem na czarną godzinę	
	B F CD	Wonny rozkwiecił bez,	
	e D	Przebacz, że wbrew twej wiedzy i przed czasem ginę	
	G D C B C G	Z woli mych własnych łez!…	x2

353. **Nadziei amatorski zespół**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 4/4

1. a E a G7 C
   C d B7 E
   a d G7 C E
   d a E a

   a E a G7 C
   Wesołych trąbek słychać granie — natężasz ucha, równasz krok,
   C d B7 E
   A słowa same jak motyle sfruwają z warg i lecą w mrok.
   a d G7 C E
   Któż nam gorącą piosnkę przysłał, choć ziąb i rzeką płynie kra?
   d a E a
   Nadziei amatorski zespół, co pod batutą serca gra. | x2

2. a E a G7 C
   C d B7 E
   a d G7 C E
   d a E a

   W latach pożegnań, w ciężkiej dobie żelazny deszcz tysiącem strug
   Zacinał ostro w nasze twarze i w karki bezlitośnie tłukł.
   Kiedy ochrypną już dowódcy, kto u żołnierzy posłuch ma?
   Nadziei amatorski zespół, co pod batutą serca gra! | x2

3. a E a G7 C
   C d B7 E
   a d G7 C E
   d a E a

   Pogięte trąby i puzony, pękł doboszowi w bębnie szew,
   Flecista drutem flet obwiązał, lecz każdy pręży się jak lew!
   Łatany strój, instrument kiepski, ale najwięcej zbiera braw
   Nadziei amatorski zespół, co pod batutą serca gra! | x2

354. **Najemnicy**

Metrum: 4/4

1. F B F C — W dżunglach Katangi i bagnach Konga,
F B F C — W stepach Jemenu, w piaskach Sudanu,
F B F C — Gdzie śmierć swe żniwa zbiera codziennie
F B F C — Walczą psy wojny, najemni żołnierze.

Ref: F B F C — Czerwone łuny na niebie, czarna dokoła noc
F B F C — I naprzód, wciąż naprzód najemni żołnierze
F B F C — I vive la guerre, i vive la morte… | x2

2. F B F C — Gdy huczą działa, świszczą pociski,
F B F C — Gdy serce wali jak opętane
F B F C — Brudni od kurzu, od potu ciemni
F B F C — Biegną w ataku, biegną w nieznane.

Ref: Czerwone łuny na niebie, czarna dokoła noc …

3. F B F C — Gdy przy ognisku, przy ognisku siąda
F B F C — I dawne dzieje wspominać zaczną,
F B F C — Uśmiech rozjaśni zmęczone twarze,
F B F C — Gdy z bronią w ręku wśród dżungli zasną.

Ref: Czerwone łuny na niebie, czarna dokoła noc …

4. F B F C — Dla tych, co w piaskach Zambii i Konga,
F B F C — I dla tych, co w bezimiennych grobach,
F B F C — Dla wszystkich, którzy polegli w walce,
F B F C — Bóg wojny wieniec niesie laurowy.

Ref: Czerwone łuny na niebie, czarna dokoła noc …

Ref: Czerwone łuny na niebie, czarna dokoła noc …

355. **Nasza klasa**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. d A — d A
   Co się stało z naszą klasą, pyta Adam w Tel Awiwie,
   d A
   Ciężko sprostać takim czasom, ciężko w ogóle żyć uczciwie,
   F g — F g
   Co się stało z naszą klasą, Wojtek w Szwecji w porno–klubie
   d A
   Pisze dobrze mi tu płacą za to, co i tak wszak lubię
   d B A d — d B A d
   Za to, co i tak wszak lubię

2. d A
   Kaśka z Piotrkiem są w Kanadzie, bo tam mają perspektywy,
   d A
   Staszek w Stanach sobie radzi, Paweł do Paryża przywykł,
   F g
   Gośka z Przemkiem ledwie przędą, w maju będzie trzeci bachor,
   d A
   Próżno skarżą się urzędom, że też chcieliby na Zachód.
   d B A d
   Że też chcieliby na Zachód.

3. d A
   Za to Magda jest w Madrycie i wychodzi za Hiszpana,
   d A
   Maciek w grudniu stracił życie, gdy chodzili po mieszkaniach,
   F g
   Janusz ten co zawiść budził, że go każda fala niesie
   d A
   Jest chirurgiem, leczy ludzi, ale brat mu się powiesił.
   d B A d
   Ale brat mu się powiesił.

4. d A
   Marek siedzi za odmowę, bo nie strzelał do Michała.
   d A
   A ja piszę ich historię i to już jest klasa cała.
   F g
   Jeszcze Filip fizyk w Moskwie dziś nagrody różne zbiera,
   d A
   Jeździ kiedy chce do Polski, był przyjęty przez premiera.
   d B A d
   Był przyjęty przez premiera.

5. d A
   Odnalazłem klasę całą na wygnaniu, w kraju, w grobie,
   d A
   Ale coś się pozmieniało, każdy sobie żywot skrobie.
   F g
   Odnalazłem całą klasę, wyrośniętą i dojrzałą.
   d A
   Rozdrapałem młodość naszą, lecz za bardzo nie bolało.
   d B A d
   Lecz za bardzo nie bolało.

6. d A
   Już nie chłopcy lecz mężczyźni, już kobiety nie dziewczyny.
   d A
   Młodość szybko się zabliźni, nie ma w tym niczyjej winy.
   F g
   Wszyscy są odpowiedzialni, wszyscy mają w życiu cele,
   d A
   Wszyscy w miarę są normalni, ale przecież to niewiele.
   d B A d
   Ale przecież to niewiele.

7. d A
   Nie wiem sam co mi się marzy, jaka z gwiazd nade mną świeci,
   d A
   Gdy wśród tych nieobcych twarzy szukam ciągle twarzy dzieci,
   F g
   Czemu wciąż przez ramię zerkam, choć nie woła nikt: ”kolego!”
   d A
   Że ktoś ze mną zagra w berka, lub przynajmniej w chowanego…
   d B A d
   Lub przynajmniej w chowanego…

8. d A
   Własne pędy, własne liście zapuszczamy każdy sobie
   d A
   I korzenie oczywiście, na wygnaniu,w kraju,w grobie
   F g
   W dół, na boki, wzwyż ku słońcu, na stracenie, w prawo, w lewo.
   d A
   Kto pamięta, że to w końcu jedno i to samo drzewo.
   d B A d
   Jedno i to samo drzewo.

356. **Nasza klasa ’92**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. d A — Osiągnęliśmy dojrzałość, zajmujemy stanowiska,
   d A — Co się zżarło i wychlało - na zmęczonych puchnie pyskach.
   F G — - Cośmy pozapominali - zostawiło w oczach pustkę;
   d A — Żar zwycięstwa nas wypalił, jak karabinową łuskę,
   d B A d — Jak karabinową łuskę.

2. d A — Rysiek wreszcie umył ręce, dotąd czarne po drukarni,
   d A — Procesuje się zawzięcie o nagłówek ”Solidarni”.
   F G — Julek grać nie umiał w piłkę, zwali go - ”pryszczata menda”,
   d A — Taktyki ujawnił żyłkę w otoczeniu Prezydenta,
   d B A d — W otoczenia Prezydenta.

3. d A — Kopnął źle, wszedł do rezerwy, ale nawet z ławki - kopie,
   d A — Nie zawiodą Julka nerwy w Zjednoczonej Europie…
   F G — Ela żyje nawet nieźle, co rok jeździ do Nepalu,
   d A — Przekazuje, co przywiezie, przetrwa z tego, co odpalą,
   d B A d — Przetrwa z tego, co odpalą.

4. d A — Lena wyszła nieszczęśliwie za bezwzględne beztalencie,
   d A — Co się dziesięć lat nią żywi: Lena urok ma i wzięcie,
   F G — Zdzich uczciwie robi pieniądz, więc nerwice ma i wrzody
   d A — Ale mu zazdrości Henio, niezadbany, zły i głodny,
   d B A d — Niezadbany, zły i głodny…

5. d A — Za wzór zawsze robił Henio odrzucania trefnych ofert:
   d A — Znał Pascala i Montaigne’a, etyki był filozofem.
   F G — Z tej zazdrości i z tej złości znów dziś robi za wyrocznię
   d A — Etykę mu cel uprościł zniszczy Zdzicha zanim spocznie,
   d B A d — Zniszczy Zdzicha zanim spocznie.

6. d A — W sumie przyszłościowy rocznik w wiek XXI-wszy wchodzi:
   d A — Dzieci Marca, Grudnia, stoczni, chrzestni bólów przy porodzie;
   F G — Kajam się za wstyd i gorycz, za niewyważenie racji;
   d A — Więc ze skruchą i pokorą uzupełniam obserwacje,
   d B A d — Uzupełniam obserwacje:

7. d A — Irka z Jurkiem gdzieś ugrzęźli na wsi krytej eternitem,
   d A — Pewnie się nie odnaleźli w Trzeciej Rzeczypospolitej.
   F G — Zbyszek, Romek, Anka, Paweł są tak prawi, że aż łyso
   d A — I czym żyją, nie wiem nawet, więc i nie ma o czym pisać,
   d B A d — Więc i nie ma o czym pisać.

357. **Naucz się kochać mnie w rytmie reggae**

1. e h C D

e h C D
To było wtedy gdy Cię poznałem
Od razu zrozumiałem że coś nie tak
I chociaż w oczy mi patrzyłaś śmiało
Nie chciałem wierzyć że humor masz
Szalałem wtedy za rock end rollem
Na płyty wydawałem forsę całą
Kochałem rocka i Ciebie trochę
Lecz kiedyś w tańcu mi powiedziałaś…

Ref: Naucz się kochać mnie w rytmie reggae | x2
I kochaj mnie kochaj w rytmie reggae
Reggae weź z sobą szaleję za Tobą

2.

Zacząłem chodzić na dyskoteki
Prywatki bale i randki wszystkie
Chodziłem wszędzie tam gdzie grali reggae
Tylko dla Ciebie tak się męczyłem
Lecz pewnej nocy gdy słodko spałem
Poczułem wtedy że kocham reggae
Chciałem powiedzieć Ci jak bardzo Cię kocham
Lecz ty już z innym tańczyłaś rocka

Ref: Naucz się kochać mnie w rytmie reggae …

358. **Nazywali go Marynarz (szanta narciarska)**

Słowa, muzyka i wykonanie: Artur Andrus

d

1. d C d — Nazywali go Marynarz,
d C d — Bo opaskę miał na oku,
g d — Na każdym stoku dziewczyna,
d A d — Dziewczyna na każdym stoku.

2. d C d — Pochodzi spod Poznania,
d C F — Podobno umie wróżyć z kart,
g d — Panny rwie na wiązania,
B A d — Mężatki na długość nart.

Ref: d A d — Caryco mokrego śniegu,
d g — Ratrakiem płynę do ciebie pod prąd,
g d — Dobrze, że stoisz na brzegu,
B A d — Bo ja właśnie schodzę na ląd...

3. d C d — Nigdy się nie lękał biedy,
d C d — I się nie przejmował jutrem.
g d — A jego ratrak był kiedyś,
B A d — Zwyczajnym rybackim kutrem.

4. d C d — I woził dorsze i śledzie,
d C F — Zimą i latem, okrągły rok.
g d — Teraz jak nieraz przejedzie,
B A d — Rybami czuć cały stok.

Ref: || Caryco mokrego śniegu, ...

5. d C d — Wszyscy w porcie odetchnęli,
d C d — Zwiał, nim się zakończył sezon.
g d — Jeszcze się tam jak żagiel bieli,
B A d — Jego czarny kombinezon.

6. d C d — Odpłynął pod Ustrzyki,
d C F — I przez kobiety wpadł w kłopoty.
g d — Forsę z polowań na orczyki,
B A d — Przehulał na antybiotyk.

Ref: || Caryco mokrego śniegu, ...

7. d C d — Jeśli kiedyś go zobaczysz,
d C d — Na ratraku w podłym świecie,
g d — To powiedz mu, że w Karpaczu,
B A d — Czekają na niego dzieci.

8. d C d — I kiedy opuszcza statek,
d C F — Żeby się znowu oddać złu,
g d — Każda z dwudziestu siedmiu matek,
B A d — Dzieciątku śpiewa do snu.

Ref: || Caryco mokrego śniegu, ...

Ref: || Caryco mokrego śniegu, ...

359. **Nic więcej**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. A fis — A fis
Patrzę w niebo lecz miasto się odbija w nim
Czas szybko płynie, wyścigi wyznaczają rytm
A wszyscy dookoła spadają w górę na sam szczyt
W złotych maskach zapominamy kto jest kim, kto jest kim

Ref: h E fis E — h E fis E x2
Tak wiele do zdobycia świat daje dziś
Tak mało potrzebujesz, żeby co dzień cieszyć się nim

2. A fis — A fis
Patrzę w księżyc, tak blisko zdaje się być mnie
Mgła pod nogami, a góry rozmazują się
A teraz zamknę oczy, pomyślę, że tak mogę wiecznie trwać
I że do tej pory tylko tlenu było brak, tlenu brak

Ref:
Tak wiele do zdobycia świat daje dziś . . .

360. **Nie — prośba o rękę**

Słowa: Georges Brassens

1. g Łaskawie chciej oszczędzić strzał
d Wprost w plecy tego który dał
a d Nam tyle szczęścia
g Kupidyn żartem napiął łuk
d A ty byś chciała zaraz już
a d D7 Ustrzelić męża

Ref: || g C Mam zaszczy więc nie prosić Cię
F A7 O rękę twą
d C I zamiast niej wyciągnij ku mnie
d Swoją dłoń

2. g Chcę aby dzikich ptaków klucz
d Otwierać wolność zawsze mógł
a d Bez której zginę
g Precz z marynatą która ma
d Zakonserwować serca dwa
a d D7 Na wieczną zimę

Ref: || Mam zaszczy więc nie prosić Cię . . .

3. g Czar Wenus często traci moc
d Gdy okazuje się że noc
a d Poświęca praniu
g Za żadną cenę nie chcę by
d Mej róży płatki w sosie szły
a d D7 Na drugie danie

Ref: || Mam zaszczy więc nie prosić Cię . . .

4. g Syreni blednie rychło blask
d Gdy nim szafujesz raz po raz
a d Wszędzie i ciągle
g Zatłuścić łatwo czuły list
d Gdy wśród kotletów jarskich tkwi
a d D7 W kucharskiej księdze

Ref: || Mam zaszczy więc nie prosić Cię . . .

5. g Może wydawać komuś się
d Że puszka to odkrycie jest
a d Rewolucyjne
g Lecz ja mam swój prywatny sąd
d I nie dam siebie wsadzić do
a d D7 Konserwy rybnej

Ref: || Mam zaszczy więc nie prosić Cię . . .

6. g Kucharki w tobie nie chcę mieć
d Gosposia marna z ciebie jest
a d Więc daruj sobie
g Zechciej mi tylko służyć tam
d Gdzie miejsce jest dla wielkich dam
a d D7 I mnie pocałuj

7. g C Mam zaszczy więc nie prosić Cię
F A7 O rękę twą
d C I zamiast niej wyciągnij ku mnie
d Swoją dłoń | x2

361. **Nie brookliński most**

Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. d C Rozdzierający, jak tygrysa pazur
   d C d Antylopy plecy jest smutek człowieczy.

2. C d C Nie brookliński most, ale przemienić
   d C d W jasny, nowy dzień najsmutniejszą noc -
   C d To jest dopiero coś!

3. d C Przerażający, jak ozdoba świata
   d C d Co w malignie bredzi jest obłęd człowieczy.

4. C d C d Nie brookliński most, lecz na drugą stronę głową przebić się
   C d Przez obłędu los -
   C d To, jest dopiero coś!

5. d C Będziemy smucić się starannie,
   d C Będziemy szaleć nienagannie!
   d C Będziemy naprzód niesłychanie!
   d C Ku polanie!

6. C d C Nie brookliński most, ale przemienić
   d C d W jasny, nowy dzień najsmutniejszą noc -
   C d To jest dopiero coś!

362. **Nie chodź tam**

Słowa i muzyka: Jerzy Reiser
Wykonawca: Browar Żywiec

Metrum: 4/4

1. a7 e7 — Tak smutno patrzysz przez otwarte okno
F C — Już się latarnie w mieście zapalają
F d D — I nic nie mówisz patrzysz tylko w dół
a7 F G C — Nie chodź tam gdzie uliczny obcy tłum

Ref:
F G C — Usiądź tu obok mnie w fotelu
F G C — Słonecznikowe pestki gryź
F E a — A ja piosenkę Ci zanucę
F C G C — Tę której słuchać chciałabyś
F G C — Nie strącaj z biurka kałamarza
F G C — Nie zrywaj z kalendarza dni
F E a — Jeśli nie lubisz tej piosenki
F C G C G C — Inną, ładniejszą zagram Ci.

2. a7 e7 — Zasnęło słońce gdzieś za antenami
F C — Wyłażą koty z piwnic i śmietników
F d D — Zadzwonił tramwaj już ostatni kurs
a7 F G C — Nie chodź tam puste place zniknął tłum

Ref: — Usiądź tu obok mnie w fotelu . . .

3. a7 e7 — A kiedy przyjdziesz do mnie znów pojutrze
F C — Popatrzysz smutno przez okno otwarte
F d D — Wsłuchasz się w miasta przedwieczorny szum
a7 F G C — Powiem Ci — nie chodź tam gdzie obcy tłum

Ref:
F G C — Siądziesz tu obok mnie w fotelu
F G C — Słonecznikowe pestki gryźć
F E a — A ja piosenkę Ci zanucę
F C G C — Tę której słuchać chciałabyś
F G C — Może kałamarz strącisz z biurka
F G C — Lub z kalendarza zerwiesz dzień
F E a — Może już lubisz tę piosenkę
F C G C G C — A może nawet lubisz mnie

363. **Nie lubię**

Słowa, muzyka i wykonanie: Włodzimierz Wysocki

Kapodaster: 2
Metrum: 4/4

1. e a — Ja nienawidzę fatalnego końca,
D7 G — Nie lubię kiedy los się śmieje w nos.
a a6 — Nie znoszę pory roku, dnia, miesiąca,
a a6 H7 — Gdy kością w gardle własny staje głos.
e Fis — Nie lubię, gdy się draństwem chełpią dranie,
a H7 — Nie lubię, gdy nieśmiali drżą jak liść.
e E7 a — Ani, gdy zaglądając mi przez ramię,
H7 e — Ktoś obcy razem ze mną czyta list!

2. e a — Nie lubię siebie, gdy mnie tchórz obleci,
D7 G — I wstyd i wstręt ogarnia wtedy mnie.
a a6 — Bardzo nie lubię, gdy strzelają w plecy,
a a6 H7 — A kiedy między oczy także nie!
e Fis — Nie wierzę ludziom, gdy za głośno klaszczą,
a H7 — We mgle frazesów głupio mi i źle.
e E7 a — Nie lubię, gdy pod sierść mnie jacyś głaszczą,
H7 e — I gdy żelazo zgrzyta mi po szkle!

3. e a — Odpycha mnie zarozumiała sytość
D7 G — I mierzi język, co zapomniał słów
a a6 — Takich zwyczajnych: „honor”, „przyzwoitość”…
a a6 H7 — O, niechby je przypomniał sobie znów!
e Fis — Nie bawi mnie, gdy dołki kopią w nocy,
a H7 — Gdy podstawiają nogę — kiepski żart.
e E7 a — Nie lubię i przemocy i niemocy,
H7 e — Tylko Chrystusa mi na krzyżu żal…

4. e a — W zaduchu plotek duszę się i krztuszę,
D7 G — Mam za złe pustym, rozmemłanym dniom.
a a6 — Nie lubię, gdy butami włażą w duszę,
a a6 H7 — A jeszcze bardziej, kiedy plują w nią!
e Fis — Nie miłe mi igrzyska, targowiska!
a H7 — Ich zgiełk i taniość i w rękawie nóż!
e E7 a — Słyszałem, że jutrzenka zmian na błyska,
H7 e — Lecz tego nie polubię nigdy już!

364. **Nie lubię wampirów**

Słowa: Kabaret „Potem”
Muzyka: Władysław Sikora
Wykonawca: Kabaret „Potem”

Metrum: 4/4

1. C a — Mrok zapada, ciemna noc
d G — Gwiazdy już na niebie świecą
d G — Na dole lampy świecą
C a — Więc światła jest co nieco
G — Więc czemu to plugastwo pęta się?!

2. C — Nie lubię wampirów jak jasna cholera
F C — Jak spotkam, natrzaskam po ryju!
E A — To straszna hołota, bo brzydsza od błota
D G — A wszystkim się rzuca na szyję!
C — Nie lubię wampirów, bo ryje to brzydkie
F C — A zęby ma gorsze od zwierzy
E A — Te zęby wystają — zahaczy w tramwaju
D G — I robią się dziury w odzieży!

Ref: G — Ajajajajaj, jak ja ich nie lubię!
G — Czemu to łazi takie głupie?
G — Gębę ma, jakby ukradł małpie
G — Zęby takie, że w plecy się podrapie

3. C — Nie lubię wampirów i innych straszydeł
F C — Jak spotkam, łeb wyrwę z płucami!
E A — Bo wyje to w nocy, nie wiadomo po co
D G — I zgrzyta o marmur zębami!
C — Ja wstaję codziennie na siódmą do pracy
F C — Z siekierą się w nocy nie pętam
E A — Ja wyspać się muszę, lecz kiedyś się wkurzę
D G — Wytłukę w niedziele i święta!

Ref: Ajajajajaj, jak ja ich nie lubię! . . .

365. **Nie ma czasu**

Słowa i muzyka: Katarzyna Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a F — Z oddali patrzę, poważny mam wzrok
C G — Bo to co było słusznie odchodzi
a F — Kiedy podchodzę, wtedy już wiem
C G C — Wiem z czym na zawsze człowiek się rodzi

2. a F — Z tym, że jest radość w sercu dziecięca
C G — I że chcesz wierzyć w to, czego nie ma
a F — Że kiedy pierwszy zapada zmrok
C G C — Boisz się ruchu własnego cienia

F a C G — A przecież byliśmy już tak daleko
F a C G — Przecież byliśmy już tak daleko
F a C G a F C G

Ref: a F C G — Nie ma czasu na więcej
a F C G — Nie ma czasu, bo przecież
a F C G — Słońce znów wstaje, a ja nie odróżniam dni od lat
a F C G — Słońce znów wstaje, a ja nie odróżniam dni od lat

3. a F — I znowu stoję na pół przecięta
C G — Powraca co było już tylko we śnie
a F — Ta sama trwoga jest niepojęta
C G C — To samo szczęście, jasność jak wcześniej

4. a F — Krok co pewny był chwiejny się staje
C G — Przypomina się serce ciężkie
a F — Dalekie bliskie się teraz wydaje
C G C — Co było małe znowu jest wielkie

A przecież byliśmy już tak daleko . . .

Ref: Nie ma czasu na więcej . . .

366. **Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale**

Wykonawca: Kazik

Ref:
E E — Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale
E A — Nie mam na nic czasu wcale a wcale
E E — Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale
E A — Nie mam na nic czasu wcale a wcale
E E — Nie mam na nic czasu bo oglądam je
E A — Nie mam na nic czasu coś mówisz do mnie
E E — Nie mam na nic czasu bo zbliża się on
E H E — Kolejny sezon Gry o Tron

1.
H H E — Mam to co mam; łóżko fotel stół i kran
H E — Zakupiony telewizor poza miarę
H H E — Sześć stóp pod ziemią jakie siły we mnie drzemią
A Fis — Dom z Papieru przecież trzeba odbyć karę
H H E — Wódki nie pije bo potem zapominam
H E — Kogo ona w tamtym sezonie zabiła
H H E — Śpię Dr. House tylko tyle ile trzeba
A Fis — Spanie to Breaking Bad jest to nie potrzeba

Ref: Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale . . .

367. **Nie patrz na to miła**

Słowa i muzyka: Andrzej Sikorowski
Wykonawca: Pod Budą

Metrum: 4/4

1. h e A D — Świat jest taki a nie inny i zapewne się nie zmieni
h e A — ogłosili wczoraj słynni dwaj uczeni
e A e A — a w przypadku słynnych ludzi każda myśl jest całkiem dobra
e A — więc ci goście otrzymali zaraz Nobla
h e A D — Mieli rację jest jak było czyli całkiem nieciekawie
h e A — w rowie leży pierwsza miłość po zabawie
e A e A — jak się bawić to się bawić krzyż na szyi w dłoni ”seta”
e A — i na niebie czasem zjawi się kometa

Ref:
D A D — Zamknij oczy nie patrz na to moja miła
h E7 A — pod powieką znaczenie lepsze są widoki
G A D G — i w tym nasza siła i w tym nasza siła
D A D — że umiemy jeszcze czasem marzyć — x2

2. h e A D — Jak się bawić to się bawić a tu biedy coraz więcej
h e A — i ważniejszy jest karabin niźli serce
e A e A — tutaj się zabawą żyje za to tępe rządzą głowy
e A — a czasami kretyn z kijem bejsbolowym
h e A D — Nie patrz miła na to wszystko człowiek musi się szanować
h e A — niech nie schyla się za nisko twoja głowa
e A e A — lecz na chwilę moment jeden za to z góry ci dziękuję
e A — otwórz oczy tylko kiedy mnie całujesz

Ref:
D A D — A na resztę zamknij oczy moja miła
h E7 A — pod powieką znaczenie lepsze są widoki
G A D G — i w tym nasza siła i w tym nasza siła
D A D — że umiemy jeszcze czasem marzyć

Ref:
D A D — A na resztę zamknij oczy moja miła
h E7 A — pod powieką znaczenie lepsze są obrazy
G A D G — i w tym nasza siła i w tym nasza siła
D A D — że umiemy jeszcze czasem marzyć — x2

368. **Nie rozdziobią nas kruki**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 2/2

1. D G0 h G — Nie rozdziobią nas kruki
Fis e A7/4 — Ni wrony, ani nic!
D G0 h G — Nie rozszarpią na sztuki
D A G — Poezji wściekłe kły!

Ref: || Fis h — Ruszaj się Bruno, idziemy na piwo;
G D A — Niechybnie brakuje tam nas!
Fis h — Od stania w miejscu niejeden już zginął,
G D A D — Niejeden zginął już kwiat!

2. D G0 h G — Nie omami nas forsa
Fis e A7/4 — Ni sławy pusty dźwięk!
D G0 h G — Inną ścigamy postać:
D A G — Realnej zjawy tren!

Ref: || Ruszaj się Bruno, idziemy na piwo; . . .

3. D G0 h G — Nie zdechniemy tak szybko,
Fis e A7/4 — Jak sobie roi śmierć!
D G0 h G — Ziemia dla nas za płytka,
D A G — Fruniemy w góry gdzieś!

Ref: || Ruszaj się Bruno, idziemy na piwo; . . .

369. **Nie wierzcie piechocie**

Słowa: Bułat Okudżawa **Kapodaster:** 3

1. Nie wierzcie piechocie
Że tak nie rozumna czasami bez tchu
My zawsze w pochodzie
Gdy wiosna nad ziemią szaleje od bzu

2. Jak długo tak można
Bezdroża mokradła i błota i piach
I wierzba przydrożna
Jak siostra pobladła zostaje we łzach | x2

3. Nie wierzcie pogodzie
Gdy deszcze trzydniowe zaciągnie wśród drzew
Nie wierzcie piechocie
Gdy w pieśni bojowej odwaga i gniew

4. Nie wierzcie, nie wierzcie
Gdy w sadach słowiki zakrzyczą co sił
Wy jeszcze nie wiecie
Co komu pisane i kto będzie żył | x2

5. Uczyłaś ojczyzno
Że żyć trzeba umieć i słyszeć twój głos
Mój chłopcze mężczyzno
A jednak niezgorszy przypada ci los

6. My zawsze w pochodzie
I tylko to jedno nas zrywa ze snu
Dlaczego w pochodzie
Gdy wiosna nad ziemią szaleje od bzu
Dlaczego w odwrocie
Gdy wiosna nad ziemią szaleje od bzu

370. **Niebieska piosenka**

Słowa, muzyka i wykonanie: Grzegorz Tomczak

1. G D e h
   C G A7 D
   G D e h
   C G F7 E
   a a7 D
   G D e E7
   a a7 D
   G D e A7 D

   G D e h
   Kto wstawi się za nami u Pana co drogami
   C G A7 D
   Krętymi każe iść
   G D e h
   Kto nas usprawiedliwi gdy Pan się będzie dziwił
   C G F7 E
   Że to już właśnie my
   a a7 D
   Ja wstawię się za Tobą i z podniesioną głową
   G D e E7
   Dziękować będę że
   a a7 D
   Pan dał mi właśnie Ciebie w radości i w potrzebie
   G D e A7 D
   Na lepsze i na złe

2. G D e h
   C G A7 D
   G D e h
   C G F7 E
   a a7 D
   G D e E7
   a a7 D
   G D e A7 D

   A ty choć powiedz słowo że zawsze byłem z Tobą
   Bo chciałem tak i już
   I razem chleb jedliśmy i równym krokiem szliśmy
   Wśród wichrów pośród burz
   Ty wciąż mnie ratowałaś za rękę mnie trzymałaś
   Gdy z drogi chciałem zejść
   A ja otuchy krople gdy oczy miałaś mokre
   Nie raz musiałem nieść

3. G D e h
   C G A7 D
   G D e h
   C G F E
   a a7 D
   a a7 D
   G D F E
   a a7 D
   a a7 D G

   I tak będziemy stali aż w tej niebieskiej sali
   Do walca zaczną grać
   Ja wtedy z pierwszym taktem poproszę Cię i raptem
   Zaczniemy wirować, wolniutko walcować
   I kręcąc się kręcić na palcach na pięcie
   Troszeczkę bezmyślnie jak wiosną przebiśnieg
   Ty nieco szalona, cóż żona to żona
   I w mojej twa ręka niebieska piosenka
   Za serca nas chwyta niebieska muzyka

371. **Niebo do wynajęcia**

Wykonawca: Robert Kasprzycki

1. e7
e7
Na tablicy ogłoszeń pod hasłem lokale
Przeczytałem przedwczoraj ogłoszenie ciekawe.
a7
a7
Na tablicy ogłoszeń fioletowym flamastrem
Ktoś nabazgrał słów kilka, dziwna była ich treść:

D h7 e7 D h7 e7

Ref: D A h7 fis e7
D A h7 fis e7
Tam, gdzie spokój jest święty, no, bo święci są pańscy,
Szklanką ciepłej herbaty poczęstuje cię pan.

2. Pomyślałem to świetnie - takie niebo na ziemi,
Grzechów nikt nie przelicza nikt nie szpera w szufladzie.
Pomyślałem: to świetnie i spojrzałem na adres,
Lecz deszcz rozmył litery i już nie wiem gdzie jest. . .

Ref: Tam, gdzie spokój jest święty, no, bo święci są pańscy, . . .

3. Gdy wróciłem do domu, gdzie się błękit z betonem splata
W Babel wysoki sięgający do chmur,
Zaparzyłem herbatę w swym pokoju nad światem, myśląc:
Nic nie straciłem, pewnie tak jest i tam

Ref: Tam, gdzie spokój jest święty, no, bo święci są pańscy, . . .

4. Niebo do wynajęcia, niebo z widokiem na raj.
Niebo do wynajęcia, niebo z widokiem na raj.
Niebo do wynajęcia, niebo z widokiem na raj.
Niebo do wynajęcia, niebo. . .
E cis7 fis7 E cis7 fis7
E cis7 fis7 E cis7 fis7
Niebo do wynajęcia, niebo z widokiem na raj.
Niebo do wynajęcia, niebo. . .

372. **Niedokończona jesienna fuga**

Słowa: Wojciech Bellon
Muzyka: Sylwester Szweda
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

a G6 E4 E | x2

1. a G6 F C7+
E4 E7 a G C
g C F7+ H7
e A7 d E7

a G6 F C7+
A jeśli mnie dom buczyną spięty
E4 E7 a G C
tej nocy przyjmie w swoje progi
g C F7+ H7
zapalę gwiazdy w nocy głębi
e A7 d E7
a sam zakwitnę górskim głogiem

2. a G6 F C7+
E4 E7 a G C
g C F7+ e E7/4
a G6 a

A jeśli mnie dom buczyną spięty
tej nocy przyjmie w swoje progi
g C F7+ e E7/4
zapalę gwiazdy w noc y głębi
a G6 a
a sam zakwitnę głogiem

Ref: f9 C7+
d e a
h E a G F
d e a

f9 C7+
Beskid kołysze się i szumi
d e a
i chwiać się będzie drżeniem nieba
h E a G F
i horyzontu zmieni drogi
i umrzeć moim słowom nie da | x2

3. a G6 F C7+
E4 E7 a G C
g C F7+e E7/4
a G6 a

Do końca drogi swej noc zmierza
i płoną drzewa w nocnym chłodzie
gCF7+eE7/4
czy gościem będę w nim czy muszę
do domu swego wejść jak złodziej

Ref: f9 C7+
d e a
h E a GF
d e a

Beskid woła znak mi daje
wiem oto droga już niedługa
hEaGF
i trwa świt złocąc wyświechtana
jesiennym wiatrem biedna fuga | x2

373. **Niemanie**

Słowa: Paweł Czekalski
Wykonawca: Paweł Czekalski

1. a e — Kolejny przedmiot wyrzucam
G D — Rozstaję się z kolejną rzeczą
a e — Mnie takie rzeczy leczą
G D — Że rzeczy oknem lecą, a ściany pustką święcą
a e — I sam z jedną świecą w pokoju
G D — Cienie drżą płaskie na ekranie ściany
a e — I tylko mój cień i tylko świecy cień
G D — Kiwam się powoli śpiewając ze świeczką w pokoju

Ref: a e — Mniej mam i mniemam że nie mam ja mienia
G D — Mnie nie omamia mania mania mniemania
a e — Ja mam imię ale nie mienienie się mianem
G D — Ja manie mam na „nie” a me imię - Niemanie

2. a e — Wyrzucam ubranie, to ostatnie me manie
G D — A teraz mnie w ciele bardzo, bardzo, bardzo wiele
a e — Topnienia potrzeba materii, ponieważ
G D — Płomieniem ogrzewam me całe niemienie

Ref: Mniej mam i mniemam że nie mam ja mienia . . .

3. a e — Płomień, cztery ściany wosk, knot i ja nieubrany
G D — Ta chwila się stała, ja wychodzę z ciała
a e — Płomień, cztery ściany wosk, knot i ja nieubrany
G D — Ta chwila się stała, ja wychodzę z ciała

Ref: Mniej mam i mniemam że nie mam ja mienia . . .

4. a e — Patrzę w telewizor, coraz bardziej się boję
G D — Tych co nienawidzą lęku swego nie ukoję
a e — Posiadanie - bycie w stanie wiecznego nienasycenia
G D — A przedmioty to kłopoty, posiadanie stan więzienia

5. a e — Rzeczy tyle gromadzenia i potrzeba obronienia
G D — Swej własności od tych gości, tych co biegną od wolności
a e — Coraz dalej, a ja wcale nie odczuwam tego dreszczu
G D — Ku wolności biec chce stałe - oto sens mojego questu

6. a e — Rzeczy posiadanie rodzi w końcu pytanie
G D — Jaki ma to sens, czy istnieje zatrzymanie?
a e — Myślę że nie, a nie tylko ja mam takie zdanie
G D — Mają ludzie z którymi mnie łączy tej muzyki granie

7. a e — Masz mą miłość Boże Panie, dzięki Ci za dźwięki grane
G D — Za muzykę. Narkotykiem ona jest na posiadanie
a e — Kocham ciebie, śpiewam siebie, jestem vege, śpiewam reggae
G D — Swoją duszę zabawiam, tuszę że przysparzam wam ja wzruszeń

Ref: Mniej mam i mniemam że nie mam ja mienia . . .

374. **Niemożliwe**

Słowa: Kasia Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. h Asus2 E — h Asus2 E
Tłum ludzi biegnie przez mój pokój
Każdy chce powiedzieć to co doskonale wiem
A przecież miał być, miał być spokój
Chwila głuchej ciszy, twardy sen

Ref: E Asus2 — h Asus2 E — h E Asus2 — h Asus2 E
Niemożliwe nam się dostało
Nie ma powodów do łez
A każdy mówi, że mało
musisz więcej niż chcesz

2. h Asus2 E — h Asus2 E — h Asus2 E — h Asus2 E
Zabierają rzeczy i wynoszą łóżko
Okna ani ściany nie są teraz moje
Wciąż nie widzę końca, ale mówią mi że już niedługo
I że przyszli tylko po to by za chwilę odejść

Ref:
Niemożliwe nam się dostało . . .

3. h Asus2 — E — h Asus2 E — h Asus2 — E — h fis Asus2 E
Gdzie jestem, nie wiem
Wyciągam ręce przed siebie
Gdzie jestem, nie wiem wyciągam ręce do ciebie
Gdzie jestem, nie wiem
Wyciągam ręce przed siebie
Gdzie jestem, nie wiem wyciągam ręce do ciebie

375. **Niepokój**

Słowa: Józef Baran
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Kapodaster: 2
Metrum: 4/4

1. d B — Mosty które pod osłoną nocy
A7 — Przerzuciliśmy do siebie
B A7 — Porywa świt
d B — Trwa potop jutrzenki po obu brzegach
A7 — Bezradnie biegamy
B A7 — Ręce do siebie wyciągamy

Ref:
B A7 — Twoje oczy
d — Rozwarte szeroko rozstaniem
B A7 d — Oddalają się i serce za nimi podąża
B A7 d — Oglądając się raz po raz za siebie
B A7 d — Oglądając się za siebie

2. d B — Przez niebo przebiega dreszcz niepokoju
A7 — Rozstępuje się świat
B A7 — Na dwie połowy
d B — I coraz mniejsza staje się
A7 — Włosów chmura
B A7 — Kasztanowa

Ref: Twoje oczy . . .

3. d B — I twoja ręka wyrwana z mojej
A7 — Do stacji
B A7 — Zbliżają się
d B — Robotnicy dnia powszedniego
A7 — O twarzach przeraźliwie
B H7 — Trzeźwych

Ref: Twoje oczy . . .

376. **Nina**

1. Nino nam nie trzeba płakać
Szkoda naszych wspólnych łez
Bo już taka dola nasza
Że musimy rozstać się

Ref: || Może z innym znajdziesz szczęście swe
Może inny szczęście Ci da kochana Nino
Ale proszę wspomnij szary zmierzch
I tego który kochał Cię

2. Ogorzały i osmalony
Z karabinem w ręku stał
Polski mundur w strzępach cały
W ustach popiół, w oczach łza

Ref: || Może z innym znajdziesz szczęście swe …

3. A jeśli będzie inaczej
Jeśli żądło kuli złej
Przetnie życie, nie rozpaczaj
Ale błagam wspomnij mnie

Ref: || Może z innym znajdziesz szczęście swe …

377. **Noc albo oczekiwanie na śniadanie**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. a e — Ty się pochyl róża-bóg
   a e — ty się do mnie pochyl i
   G a — i na ucho jak kolczyk róża-bóg
   G a G a — aaa…

2. a e — Moje ucho ma dzban
   a e — z niego pić tylko tobie nikomu
   G a — a twój kolczyk jak ucho na dzban
   G a G a — aaa…

3. a e — O modlitwy mnie wabisz
   a e — O, wabisz. Że błysk noża
   G a — w najpiękniejsze serce kozy
   G a G a — aaa…

4. a e — Z tobą czystość zachować to gorzej
   a e — każdy lew by się spalił już dawno
   G a — las popiołu z jego grzywy nic więcej
   G a G a — aaa…

5. a e — Ty się pochyl róża-bóg
   a e — Ty się do mnie pochyl we mnie
   G a — Wytryśniemy jak słońce wytryśnie
   G a G a — aaa…
   G a G a — aaa…

378. **Noc niespodzianek**

1. C G Opowieść będzie to prawdziwa chociaż dziwna
   G C Legliśmy w sianie obok legła płeć przeciwna
   C G A wiatr złowrogi nucił pieśni swe złowieszcze
   G C Że tu się mogą zdarzyć dziwne rzeczy jeszcze

2. C G To będzie noc pełna niespodzianek
   G C W stodole tej na słomie i na sianie | x2

3. C G Lecz chłopcom utrudzonym dziewcząt holowaniem
   G C Nie w głowie były figle tylko spanie
   C G A że dzieczęta to wrażliwe są stworzenia
   G C Nie spały pogrążone w sianie i marzeniach

4. To będzie noc pełna niespodzianek . . .

5. C G Więc znawca kobiet wielki Szczypaw wódz szczypawek
   G C Zawezwał uszczypliwy naród na naradę
   C G By każdy w pracy mógł się wspiąć na wyżyny
   G C To będzie piękne do szczypania miał dziewczyny

6. To będzie noc pełna niespodzianek . . .

7. C G Nic dziwnego że niejeden chłopak musiał
   G C Zabawić się tej nocy w pana Tadeusza
   C G A że niejeden całkiem niezłą miał w tym wprawę
   G C Więc stracił armię wielki Szczypaw, wódz szczypawek

8. To będzie noc pełna niespodzianek . . .

379. **Noc w bacówce**

1. a7 d E a a d E a A7
a7
Porwały nas deszczem,
d E
Przegoniły wiatrem
a
I zdały na siebie.
a
W przygodnym nam domu
d
Miejsca nie zagrzały,
E a A7
W tym górskim niby niebie.

Ref: d G7 C d E a A7 d E a H7 F E a
d
I dziury w tym niebie
G7 C
Wiatrem łatane,
d E a A7
W bacówce tylko my sami.
d
I nic nie mówimy
E a
Tylko dotyk ręki
H7
By nie psuć chwil,
F E a
Co przed nami
x2

2. a7 F7 E E a d E7 a F F E a A7
a7F7
A mrok - sprzymierzeniec
E
Przygarnął mi Ciebie,
EadE7
Ciepło - Twoje ręce.
aF
(Ech) stara bacówko
F
Niebo w nas się rodzi,
Przyjaźń czy coś więcej.

Ref:
I dziury w tym niebie ...

380. **Nocna piosenka o mieście**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

1. C G — C G: W mieście jak ryby tramwaje
F a G7 — F a G7: A miasto jak studnia bez dna
C G G7 a — C G G7 a: A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw
C d — C d: Schyla się nocą i świtem powstaje
E e a — E e a: Nad rybną studnią bez dna — x2

Ref:
A7 F — A7 F: Zaułków lipcem sparzonych
G F C — G F C: Wyciszyć nie może zmrok
E7 a — E7 a: Zasiedli na ławkach, zasiedli na ławkach
F C — F C: Ludzie co twarze dniem umęczone
G C G a — G C G a: Pod lipiec kładą i zmrok, pod lipiec kładą i zmrok

2. C G — Nie śpię, bo spotkać chcę w mieście
F a G7 — Tę ciszę, co gęsta jak noc
C G G7 a — Rozmawiać z krokami, swoimi krokami
C d — I oto idę nocy na przeciw
E e a — Bo wokół cisza i noc — x2

Ref:
A7 F — Czekam, aż neon przytłumi
G F C — Rozmyta latarnia dnia
E7 a — Odnajdą się cienie, odnajdą się cienie
F C — I ludźmi ulice zatłumią
G C G a — Czekam na przyjście dnia, czekam na przyjście dnia

3. C G — W mieście jak ryby tramwaje
F a G7 — A miasto jak studnia bez dna
C G G7 a — A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw
C d — Schyla się nocą i świtem powstaje
E e a — Nad rybną studnią bez dna

4. C G — W mieście jak ryby tramwaje
C G — A miasto jak studnia bez dna
C G — A niebo jak żuraw, a niebo jak żuraw
C G — Schyla się nocą i świtem powstaje
C G — Nad rybną studnią bez dna — x2

381. **Nocny kamboj**

Słowa: Aktorzy łódzkiej szkoły filmowej
Muzyka: na motywach ścieżki dźwiękowej autorstwa Johna Barry'ego
Wykonawca: Jacek Kaczmarski

wersja polska

1.	C C7 FGC	C Kiedy kamboj nie ma konia, C7 Kiedy kamboj nie ma konia, FGC Nie wie po co żyje, po co je(st).	x2
2.	F G C e a F G C	FG Jedź do miasta wielkiego, Cea Do wielkiego miasta jedź, FGC Tam kambojom bez konia łatwiej żyć,	
3.	F G C e a F G C	FGCea Zapytają Cię ludzie - Gdzie jest twój koń Powiedz by się nie przypierdalali doń.	x2

wersja angielska

4.	(O,) łen de kamboj hez noł horsez, Łen de kamboj hez noł horsez, Hi daznt noł tu bi or not tu bi.	x2
5.	Lets goł tu big siti, Tu big siti lets goł Zer łiwałt horses izjer tu liw.	
6.	End wej łil ask ju - Wer iz jor hors End ju anser "Kis maj as"	x2

wersja rosyjska

7.	Niet łoszadi u kamboja, Niet łoszadi u kamboja, On nie znajet kak jemu żyt'	x2
8.	Ujeżżaj w balszoj gorad, W balszoj gorad ujeżżaj, am kambojom bez łoszadi liegczie żyt'	
9.	Budu sprasziwat' ludi – Gdzie łoszad' twaja, Niet łoszadi, nit szczastia ni chuja.	x2

wersja łódzka

10.	Kiedy aktor nie ma rola, Kiedy aktor nie ma rola, Nie wie po co żyje, po co jest.	
11.	Kiedy aktor nie ma roli, Lub gdy rolę swą spierdoli Nie wie, po co żyje, po co jest.	
12.	Jedź do miasta małego, Do małego miasta - Uć. Tam aktorom bez rola łatwiej żyć	

. . .

13.	Zapytają koledzy - Gdzie sukces twój ”Sukces mój, biznes mój i (taki)…”	x2

382. **Nowa**

Słowa: Krzysztof Jurkiewicz
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

Kapodaster: 2

1. E H E — I znowu nadzy i ona tuż obok
A H — Spojrzałem na tamte wszystkie noce
cis gis — Przykryj się choć prześcieradłem
A H — Ja się już chyba nie zmienię
E H E — Już dawno było za późno
A H E — Zupełnie spokojny poszedłem
A H — Zupełnie spokojny poszedłem

Ref:
E H E — Nie zostawaj w raju do jesieni
E A H — I nie próbuj wracać na wiosnę
cis A — Drzewa bez liści nie dają cienia
cis A — Anioły w swetrach nie są ulotne
E H E — A przecież kręcą się światy
A H E — Gdzieś w końcu musi być lato

2. E H E — Szukałem tamtych miejsc do znudzenia
A H — Aż wychodziłem dziury w butach
cis gis — A kiedy w końcu znalazłem
A H — Brudne ulice oblazłe ściany
E H E — Nie były już nawet wspomnieniem
A H E — A wszyscy ludzie obcy
A H E — Zupełnie spokojny poszedłem
A H — Zupełnie spokojny poszedłem

Ref: — Nie zostawaj w raju do jesieni . . .

3. E H E — I znowu jesień i pora ruszyć
A H — Pudełka pełne czarno-białych zdjęć
cis gis — Myśli słów i twarzy ludzkich
A H — Gdzie ciebie znowu w świat goni
E H E — Tak szczerze mówiąc to nie wiem
A H E — Zupełnie spokojny poszedłem
A H — Zupełnie spokojny poszedłem

4. E H E — Nie zostawaj w raju do jesieni
E A H — I nie próbuj wracać na wiosnę
cis A — Drzewa bez liści nie dają cienia
cis A — Anioły w swetrach nie są ulotne
E H E — A przecież kręcą się światy
A H E — Gdzieś w końcu musi być lato — x2

5. A H E — Zupełnie spokojny poszedłem — x2

383. **Nuta z Ponidzia**

Słowa: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. a F G C7+ Polami, polami, po miedzach, po miedzach
   d7 G C7+ Po błocku skisłym w mgłę i wiatr
   h7 E Nie za szybko, kroki drobiąc
   a G6 F7+ G Idzie wiosna, idzie nam
   a G e E a Idzie wiosna, idzie
   F E a F E

2. a F G C7+ Rozłożyła wiosna spódnicę zieloną
   d7 G C7+ Przykryła błota bury łan
   h7 E Pachnie ziemia ciałem młodym
   a G6 F7+ G Póki wiosna, póki trwa
   a G e E a Póki wiosna, póki trwa
   F E a E a

3. a F G C7+ Rozpuściła wiosna warkocze kwieciste
   d7 G C7+ Zbarwniały łąki niczym kram
   h7 E Będzie odpust pod Wiślicą
   a G6 F7+ G Póki wiosna, póki trwa
   a G e E a Póki wiosna, póki trwa
   F E a F E

4. a F G C7+ Ponidzie wiosenne, Ponidzie leniwe
   d7 G C7+ Pręży się jak do słońca kot,
   h7 E7 Rozciągnięte po tych polach
   h7 E7 Lichych lasach, pstrych łozinach
   h7 E7 Skałkach słońcem rozognionych
   h7 E7 Nidą w łąkach roziskrzoną
   a G6 F7+ G Na Ponidziu wiosna trwa
   a G6 F7+ G Na Ponidziu wiosna trwa
   a G F a Na Ponidziu

384. **O braciach którzy pytali się**

1. D G — Wyszli bracia, wiatr we włosach, co za czas,
D A — W oczach gwiazdy i drzewa na spodzie,
D G — Pochyleni, zanurzeni po pas,
A G A — Brodzą w nocy czerwcowej jak w wodzie.
D G — Zatrzaśnięte na krzyż okiennice,
D A — Nieskoszony jescze zapach łąk
D G — I już płoną pozrywane księżyce
A G A — W białych lampach zamkniętych rąk.

Ref:
D G D — A z miłością się nie jest, czy jest,
D G D A — Powiedz pierwszy, z kochania słyniesz.
D G D — Jeśli nie ma, to i tak szkoda łez,
D G D G D A D — Jeśli jest, to i tak kiedyś mi nie.
D G D — Wędrowali tak pewnego dnia,
D G D — Wędrowali tak w głębokie sny.
D G D — Pierwszym bratem chyba byłem ja,
D G D G D A D — Drugim bratem pewnie byłeś ty.

2. D G — Czy to życie jest, czy tylko sen,
D A — Pomyśl pierwszy, potem ja pomyślę.
D G — I dziwili się to tamten, to ten,
A G A — Las się chwieje, jakby stał na Wiśle.
D G — Mamy umrzeć, czy żyć dalej, może wiesz,
D A — Rozważ pierwszy, potem ja rozważę,
D G — A już spadał powoli jak zmierzch
A G A — Odgłos dzwonów bijących na twarze.

Ref:
D G D — A z miłością się nie jest, czy jest,
D G D A — Powiedz pierwszy, z kochania słyniesz.
D G D — Jeśli nie ma, to i tak szkoda łez,
D G D G D A D — Jeśli jest, to i tak kiedyś minie.
D G D — Wędrowali tak pewnego dnia,
D G D — Wędrowali tak w głębokie sny.
D G D — Pierwszym bratem chyba byłem ja,
D G D G D A D — Drugim bratem pewnie byłeś ty. x2

385. **O krok**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. a E a
   C d E
   F A d F
   a E7 a E

   a E a
   O krok od źródła konają z pragnienia.
   C d E
   O krok od piekła szaleją z rozkoszy.
   F A d F
   Trzeźwieją z marzeń o krok od spełnienia.
   a E7 a E
   O krok od celu własny cień ich płoszy.

2. a E a
   C d E
   d E F d
   a E a Fis7

   Krok od triumfu opuszczają głowy.
   Podnoszą głowy o krok od wyroku.
   d E F d
   O krok od łaski tracą dar wymowy.
   a E a Fis7
   Krok od przepaści przyspieszają kroku.

3. h Fis h
   D e Fis
   e Fis G e
   h Fis h Fis7

   h Fis h
   O krok od zemsty nagle wielcy duchem.
   D e Fis
   O krok od drogi błądzą w próżnych sporach.
   e Fis G e
   O krok od czynu wolą frazy kruche.
   h Fis h Fis7
   O krok od jutra przeżywają wczoraj.

4. h Fis h
   D e Fis
   G H e G
   h Fis h H7

   O krok od zgody pusta złość ich bierze.
   O krok od wiedzy wdychają zabobon.
   G H e G
   O krok od Boga zaprzeczają wierze.
   h Fis h H7
   O krok od siebie nie chcą stać się sobą.

5. e H e
   G a H7
   C E7 a C
   e H7 e E7

   e H e
   O krok od śmierci żywot im niedrogi.
   G a H7
   O krok od życia śnią minione kaźnie.
   C E7 a C
   Gromadzą księgi o krok od pożogi.
   e H7 e E7
   O krok od klęski czują się najraźniej.

6. a E7 a
   C d E
   F A7 d F
   a E7 a

   a E7 a
   Tak przez godzinę, dzień, miesiąc, rok,
   Aż zrobią ten jeden nieuchronny krok. . .
   F A7 d F
   Tak przez godzinę, dzień, miesiąc, rok
   Aż zrobią ten jeden nieuchronny krok.

386. **Obietnica**

Słowa i muzyka: Anna Jakubowska, Piotr Wojewódzki

1. e Kiedy serce zamarznie już w nas
C Kiedy nie ochroni przed mrozem nasz dom
D Nie zapomnij o strunach
C D e To na pewno się uda! | x2
e Ja zatańczę a ty śpiewaj!
C Niech zaszumią wkoło drzewa!
D Niechaj dom przypomni sobie
C D e Kiedy życiem tchnął | x2

Ref: C D Póki jeszcze nas na to stać
G e Nie przestaniemy się kochać i śmiać
C D Póki można inaczej
G e To nie dajmy się rozpaczy
C D Bo ta rozpacz
G e Może nam w ramiona wpaść
C D e A jej uścisk jest jak pętla szubienicy

2. e Śmiej się ze mną i płacz
C Póki zima trwa
D Póki wiatr lodów nie przemieni
C D e Myśl ze mną o lecie | x2
e Ja zaśpiewam a ty tańcz
C Niechaj zima trwa
D Niechaj iskra z ognia trwa
C D e My szukamy dnia | x2

Ref: Póki jeszcze nas na to stać . . .

3. e Bawię się z tobą w chowanego
C Twarz masz jednak wciąż zmęczoną
D Chowam się znów za kwiatuszek
C D e Ty będziesz moją żoną | x2
e Przeczekamy srogie zimy
C Zimy, wiosny i jesienie
D Latem będę czekać wciąż
C D e Ja twój mąż
C D e Ty mój mąż

Ref: Póki jeszcze nas na to stać . . .

387. **Obława**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. a C G C — Skulony w jakiejś ciemnej jamie smaczniem sobie spał
   F E — I spały małe wilczki dwa - zupełnie ślepe jeszcze
   a C G C — Wtem stary wilk przewodnik co życie dobrze znał
   F E — Łeb podniósł warknął groźnie aż mną szarpnęły dreszcze

2. a F E a — Poczułem nagle wokół siebie nienawistną woń
   F E — Woń która tłumi wszelki spokój zrywa wszystkie sny
   a F E a — Z daleka ktoś gdzieś krzyknął nagle krótki rozkaz: goń
   F E — I z czterech stron wypadły na nas cztery gończe psy

Ref: a F G C — Obława! Obława! Na młode wilki obława!
F E — Te dzikie zapalczywe, w gęstym lesie wychowane!
a F G C — Krąg śniegu wydeptany! W tym kręgu plama krwawa!
F E a — Ciała wilcze kłami gończych psów szarpane!

3. a C G C — Ten który rzucił na mnie się niewiele szczęścia miał
   F E — Bo wypadł prosto mi na kły i krew trysnęła z rany
   a C G C — Gdym teraz - ile w łapach sił - przed siebie prosto rwał
   F E — Ujrzałem małe wilczki dwa na strzępy rozszarpane!

4. a F E a — Zginęły ślepe, ufne tak puszyste kłębki dwa
   F E — Bezradne na tym świecie złym nie wiedząc kto je zdławił
   a F E a — I zginie także stary wilk choć życie dobrze zna
   F E — Bo z trzema naraz walczy psami i z ran trzech naraz krwawi

Ref: Obława! Obława! Na młode wilki obława! …

5. a C G C — Wypadłem na otwartą przestrzeń pianę z pyska tocząc
   F E — Lecz tutaj też ze wszystkich stron - zła mnie otacza woń!
   a C G C — A myśliwemu co mnie dojrzał już się śmieją oczy
   F E — I ręka pewna, niezawodna podnosi w górę broń!

6. a F E a — Rzucam się w bok, na oślep gnam aż ziemia spod łap tryska
   F E — I wtedy pada pierwszy strzał co kark mi rozszarpuje
   a F E a — Wciąż pędzę, słyszę jak on klnie! I krew mi płynie z pyska
   F E — On strzela po raz drugi! Lecz teraz już pudłuje!

Ref: Obława! Obława! Na młode wilki obława! …

7. a C G C — Wyrwałem się z obławy tej schowałem w jakiś las
   F E — Lecz ile szczęścia miałem w tym to każdy chyba przyzna
   a C G C — Leżałem w śniegu jak nieżywy długi długi czas
   F E — Po strzale zaś na zawsze mi została krwawa blizna!

8. a F E a — Lecz nie skończyła się obława i nie śpią gończe psy
   F E — I giną ciągle wilki młode na całym wielkim świecie
   a F E a — Nie dajcie z siebie zedrzeć skór! Brońcie się i wy!
   F E — O, bracia wilcy! Brońcie się nim wszyscy wyginiecie!

Ref: Obława! Obława! Na młode wilki obława! …

388. **Obława 2**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. e H e Obce lasy przebiegłem serce szarpie mi krtań
H e Nie ze strachu z wściekłości rozpaczy
a E a Ślad po wilczych gromadach mchy pokryły i darń
E a Niedobitki los cierpią sobaczy
H C Z gąszczu żaden kudłaty pysk nie wyjrzy na krok
H a H W ślepiach obłęd lęk chciwość lub zdrada
a E a Na otwartych przestrzeniach dawno znikł wilchy trop
C H Wilk wie dobrze czym pachnie zagłada

Ref:
e a Słyszę wciąż i uszom nie wierzę
Fis H Lecz potwierdza to wzrok wszystko mi
e a Zwierzem jesteś i żyjesz jak zwierze
C H e Lecz nie wilki nie wilki już wy

2. e H e Myśli brat że bezpieczny skoro schronił się w las
H e Lecz go ściga nie Bóg ściga człowiek
a E a Śmigieł świst nad głowami grad pocisków i wrzask
E a Co wyrywa źrenice spod powiek
H C Strzelców twarze pijane — w drzew konarach znad luf
H a H Wrzący deszcz wystrzelonych ładunków
a E a To już nie polowanie nie obława nie łów
C H To planowe niszczenie gatunków

Ref:
e a Z rąk w mundurach z helikopterów
Fis H Maszynowa broń wbija we łby
e a Czarne kule i wrzask oficerów
C H e Wy nie wilki nie wilki już wy

3. e H e Kto nie popadł w szaleństwo kto nie poszedł pod strzał
H e Jeszcze biegnie klucząc po norach
a E a Lecz już nie ma kryjówek które miał które znał
E a Wszędzie wściekła wywęszy go sfora
H C I pomyśleć że kiedyś ją traktował jak łup
H a H Który nie wart wilczych był kłów
a E a Dziś krewniaka swym panom zawloką do stóp
C H Lub poszarpią na rozkaz bez słów!

389. **Obok Ciebie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Orkiestra Naszych Dni **Metrum:** 4/4

1. h G — Pewnie nie zdążę opłynąć świata,
e A Fis7 — Nie są mi dane Everesty sine,
h G — Ale do szczęścia wystarczyć może
e Fis7 — Lekki podmuch nad Niegocinem.

Ref: D A — A Ty, miły, szukasz czegoś stale,
e h — Na końcu świata, albo jeszcze dalej — w niebie,
G D — Przemierzając morza całe,
A — A to coś jest obok Ciebie. x2

2. h G — Płyńcie koledzy w dalekie Horny,
e A Fis7 — Zorza otuli nad biegunami,
h G — A moje szczęście bywa po prostu
e Fis7 — Wschodem słońca nad Wigrami.

Ref: — A Ty, miły, szukasz czegoś stale, . . .

3. h G — Nie chcą się spełniać wielkie marzenia,
e A Fis7 — Chodzę po ziemi więc mocno, mój kotku,
h G — Krótki jest opis mojego szczęścia —
e Fis7 — To łajba z Tobą w środku.

Ref: D A — A Ty, miły, szukasz czegoś stale,
e h — Na końcu świata, albo jeszcze dalej — w niebie,
G D — Przemierzając morza całe,
A — A ten ktoś jest obok Ciebie. x2

390. **Obozowe Tango**

1. E7 a A7 d — Obozowe tango, śpiewam dla Ciebie,
   a — Wiatr je niesie, las kołysze
   E7 a — Do snu dziewczę me.
   E7 a A7 d — Śpij moja kochana i czekaj na mnie,
   a — Może gdy się obóz skończy
   E7 a — Znów spotkamy się.

Ref:
   G — I choć nas dzieli,
   C — Może tysiące wiosek i mil,
   E7 a — Nie zapominaj razem spędzonych chwil.
   A7 d — Tę leśną serenadę śpiewam dla Ciebie,
   a E7 a — Obozowe tango, które znów połączy nas.

2. E7 a A7 d — Czy pamiętasz miła/y jak przy ognisku,
   a — W ciemnym lesie, na polanie
   E7 a — Poznaliśmy się.
   E7 a A7 d — Las nam szumiał rzewnie, byłaś/eś tak blisko.
   a — Serca nasze z żarem iskier
   E7 a — Połączyły się.

Ref: I choć nas dzieli, . . .

391. **Obracam w palcach złoty pieniądz**

Słowa: Bogdan Olewicz
Muzyka: Zbigniew Hołdys
Wykonawca: Perfect

1. C G F G a Nad fioletowo-słoną rzeką rozpinam purpurowy most.
   C G F G a Powietrze eksploduje tęczą i dźwięczą ostrza srebrnych kos.
   C G F G a Z ciemności dzieci do mnie biegną, wabi je gitar słodki dźwięk.
   C G F G a Obracam w palcach złoty pieniądz i pokazuję czołgom cel.

2. C G F G a Wchodzę bezbronnie rozebrany do klatki w której tygrys śpi.
   C G F G a Na ścianach jarzą się ekrany i widzę o czym bestia śni.
   C G F G a Oto mój krzyk i strach przed śmiercią przecina błysk tygrysich kłów.
   C G F G a Obracam w palcach złoty pieniądz, kopniakiem budząc go ze snu.

3. C G F G a Wiążę jedwabne sznurowadła i diamentowy wkładam frak.
   C G F G a Te krwią znaczone prześcieradła na naszej hańby wieszam znak.
   C G F G a Niechże wam szybko wiosny lecą, moja prześliczna bando hien.
   C G F G a Obracam w palcach złoty pieniądz i przeraźliwie nudzę się.

392. **Ocean**

Słowa i muzyka: Mirosław Hrynkiewicz
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

1. A G D A — A G D A
   Oceanie sinowłosy białe statki ku mnie wyślij
   A G D A — Dwa kamyki moje myśli na otwartych dłoniach niosę
   A E G D — A E G D
   Daj mi miejsce w głębi morza szczyptę lądu, szczyptę skały
   A G9/6 D A — A G9/6 D A
   Tu zbuduję zamek biały, tutaj gniazdo swe założę

   A G9/6 D A A G9/6 D A

2. A G D A — Gdzieś daleko w stu stolicach żyją ludzie, biją w dzwony
   A G D A — Niezliczone bataliony przyczajone na granicach
   A E G D — Marszałkowie szklanoocy palą owce i dziewczęta
   A G9/6 D A — Kto o kwiatach dziś pamięta, szumią giełdy w głębi nocy

   A G9/6 D A A G9/6 D A

3. A G D A — W głębi morza zabłąkany nie chcę nic o ludziach słyszeć
   A G D A — Biały kolor, kolor ciszy, w moim zamku białe ściany
   A E G D — W moim zamku gdzieś w ogrodzie będę czytać wschodnie baśnie
   A G9/6 D A — Zanim słońce w morzu zgaśnie, żeby z morza powstać co dzień

   A G9/6 D A A G9/6 D A

4. A G D A — A gdy ludzie wypełnieni nienawiścią w jednej chwili
   A G D A — Zniszczą wszystko co stworzyli wielkim ogniem z wnętrza ziemi
   A E G D — Znikną lądy zniknie morze nie wie nikt co będzie potem
   A G9/6 D A — W białych światach ja z powrotem w łonie matki się ułożę

393. **Oczy me pełne…**

Słowa: Leopold Staff
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. A h7 Oczy me pełne ciebie,
   cis7 D jak polne krynice,
   A h7 Gdzie niebiosa swe jasne
   D E odbijają lice.

2. A h7 Uszy me pełne ciebie,
   cis7 D jak muszla echowa,
   A h7 Co szumy oceanu
   D E w swej głębi chowa.

3. D E Nozdrza me pełne ciebie,
   A fis jak duszne ogrody
   D E Zapachu róż szkarłatnej,
   cis fis królewskiej urody.
   D cis fis Róż królewskiej urody.

4. A h7 Usta me pełne ciebie,
   cis7 D jak pszczela pasieka
   A h7 Pełna miodnego wina,
   D E kwiatowego mleka.

5. A h7 Dłonie me pełne ciebie,
   cis7 D jak plecione kosze,
   A h7 Gdzie jesień składa
   D E owoców rozkosze.

6. D E Serce me pełne ciebie,
   A fis jak korona drzewa
   D E Gniazd ptactwa, co upojną
   cis fis miłości pieśń śpiewa.
   D cis fis Upojną pieśń śpiewa.

7. D E Dusza ma pełna ciebie,
   A fis jako wirów morze,
   D E Co nigdy uśpić swego
   cis fis szaleństwa nie może!
   D cis fis Uśpić szaleństwa nie może!

394. **Od nowa**

Słowa: Jacek Sienkiewicz
Muzyka: Jacek Sienkiewicz, Kasia Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a F — Wyobraź sobie, że umiesz widzieć rzecz
D — Taką, jaka ona jest
a F — Że da się zdjąć okulary skojarzeń
D — Wymazać wspomnień obrazy
a F — Patrząc na fotel już nie widzę go
D — Widzę ciebie jak siedzisz i płaczesz
a F — Patrząc na tęczę widzę podbite oko
D — Widzę przepaść głęboką

Ref: a C G — Czy mógłby ktoś tak wyzerować świat
D a — Żeby się nic nie stało do wczoraj?
C G — Bez słów, co bolą, bez otwartych ran
D a — Żebyśmy się poznali od nowa — x2

Ref: D a C G — Żeby się nic nie stało do wczoraj
D a — Żebyśmy się poznali od nowa

2. a F — Jakby to było gdyby wszystko to, co jest
D — Miało tylko jeden dzień?
a F — Podalibyśmy sobie dłonie bez żalu
D — Bez powrotu koszmarów
a F — Teraz, gdy patrzę dookoła to
D — Wszystko wydaje mi się czarnobiałe
a F — Cały mój świat się przełamał w połowie
D — Możesz być świętym lub wrogiem

Ref: — Czy mógłby ktoś tak wyzerować świat . . .

Ref: — Żeby się nic nie stało do wczoraj . . .

a C D F — Uuu-uuu-u, uuu uuu — x4

Ref: — Czy mógłby ktoś tak wyzerować świat . . .

Ref: a C — Tak wyzerować świat
G — Bez otwartych ran
D a — Żeby się nic nie stało do wczoraj — x4

395. **Od Turbacza**

Muzyka: Andrzej Mróz
Wykonawca: Andrzej Mróz

Ref: || a E a — a E a — Od Turbacza wieje wiatr, niesie nam tę wieść
a E a — Że tej nocy szczyty gór, pokrył biały śnieg.

Ref: || C d — a E — A w dolinach piękna jesień
Złote liście lecą z drzew.
a E a — Od Turbacza wieje wiatr, niesie zimy wiew.

a d E a a d E a

1. a E a — Zima białym płaszczem swym już okryła Tatry.
a E a — Mgła zabrała słońcu blask, wieją zimne wiatry.

Ref: || A w dolinach piękna jesień . . .

a d E a a d E a

2. a E a — Hej dziewczyno nie smuć się w ten jesienny czas
a E a — Chociaż raz uśmiechnij się, przywróć oczom blask.

Ref: || C d — To nic, że na szczytach zima
a E — A w dolinach jesień już.
a E a — Uśmiech twój odmieni wszystko, wiosna sercom wróci znów.

a d E a a d E a

396. **Odeszły dziewczęta**

Kapodaster: 3

1. a — Odeszły dziewczęta zostały wspomnienia
   d E — Które goni wiatr
   a — Odeszli koledzy pozostał wśród jodeł
   d E — Obozowisk ślad

Ref:
   a F — Przy blasku ogniska gdy dzień kończy się wschodzi mrok
   a E — Płynie pieśń smutna pieśń
   a d F E — O dziewczętach z którymi nie można już iść
   a d F E a — O piosenkach śpiewanych płynących jak ogniska dym

2. a — Wspominasz czasami dzień smutnych pożegnań
   d E — Urok tamtych chwil
   a — Wspominasz przyjaciół przebytych wędrówek
   d E — Polnej drogi pył

397. **Odpowiedź na ankietę „Twój system wartości”**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. d — Polityka mi wisi
   d — Dorodnym kalafiorem.
   B — Błogosławieni cisi
   B — I ci, co pyszczą w porę.
   g — Historia mnie nie bierze,
   g — Literatura nudzi.
   A — Ja tam dziś w nic nie wierzę,
   A — A już na bank - nie w ludzi.
   F C d a — Nawet drzewa twardnieją, by przeżyć,
   B F A — Co tu mówić o ludziach, frajerzy!

2. d — A jak się urządzili
   d — Ci z władz i z opozycji?
   B — Ten bił, a tego bili —
   B — Obydwaj dziś w policji.
   g — Więc żaden mnie nie skusi
   g — Na byle ćmoje-boje.
   A — Błogosławieni głusi
   A — I ci, co słyszą swoje.
   F C d a — Nawet drzewa, by przeżyć, korzenie
   B F A — Zapuszczają głęboko pod ziemię.

3. d — Katabas kirchę wznosi
   d — Nie dla nas, a dla Pana.
   B — Więc jakby sam się prosił
   B — By z glana kapelana.
   g — Mnie tego nikt nie wrzepi,
   g — Ja chcę mieć święty spokój.
   A — Błogosławieni ślepi
   A — I ci, co widzą w mroku.
   F C d a — Nawet drzewa rosną w ciemnościach,
   B F A — W dupie mają — na czyich kościach.

4. d — Mnie nie rajcuje kasa,
   d — Kwatera czy gablota.
   B — Jak trafię skórę — klasa —
   B — Pieroga wyłomotam.
   g — Wykaże test, żem HIVnik,
   g — To w żyłę — i odjadę.
   A — Błogosławieni sztywni
   A — I ci, co żyją z czadem.
   F C d a — Nawet drzewa próchnieją przedwcześnie,
   B F A — A przecież istnieją bezgrzesznie.

398. **Ogień**

1. C F Zwyczaj to stary jak świat
G C Ogień, ogień, ogień
Rozpalmy blisko nas
Ogień, ogień, ogień

Ref: Dla spóźnionego wędrowca,
Dla wszystkich spóźnionych w noc
Rozpalmy tu, rozpalmy tu
Ogień, ogień, ogień

2. Pierwsza gwiazdka już wzeszła,
Czas by ogień rozpalić
Lipy, sosny i buki
Chylą gałęzie ku nam

Ref: Dla spóźnionego wędrowca, . . .

3. Najpiękniejsze ogniska
Z trzaskiem sypią się skry
Wokół samych przyjaciół masz
Zaśpiewaj z nami i ty

Ref: Dla spóźnionego wędrowca, . . .

399. **Ona sobie tego nie życzy**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G Już o nic nie zapytam
D Nigdy więcej
C Tylko co mam robić
G Kto mi powie
G D Żeby powstrzymać ręce
C Które mi się same
G Wyrywają do niej

Ref: G A to ją złości
D A to ją drażni
C D G Ona sobie tego nie życzy
G Nie chce mych włości
D Nie chce mych danin
C D G Ona sobie tego nie życzy
G D A kiedy mówię do niej pozwól
C G Poszukać pójdę wiatru w polu
G D Ona sobie sobie sobie tego tego nie życzy | x2
C D G Ona sobie tego nie życzy

2. G Już o nic nie zapytam
D Nigdy więcej
C Tylko co mam robić
G Kto mi powie
G D Żeby powstrzymać serce
C Które mi się samo
G Wprost wyrywa do niej

Ref: A to ją złości . . .

400. **Opadły mgły wstaje nowy dzień**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G C — Opadły mgły i miasto ze snu się budzi
G D — Górą czmycha już noc
G C — Ktoś tam cicho czeka by ktoś powrócił
G D D7 — Do gwiazd jest bliżej niż krok
G C — Pies się włóczy popod murami bezdomny
G D G — Niesie się tęsknota czyjaś na świata cztery strony

Ref:
G C — A Ziemia toczy toczy swój garb uroczy
G D — Toczy toczy się los
G C — Ty co płaczesz ażeby śmiać mógł się ktoś
G D — Już dość, już dość, już dość
G — Odpędź czarne myśli
C — Dość już twoich łez
G D — Niech to wszystko przepadnie we mgle
G — Bo nowy dzień wstaje
C — Bo nowy dzień wstaje
G D — Nowy dzień
G D — Wstaje nowy dzień

x2
x3

2. G C — Z dusznego snu już miasto się wynurza
G D — Słońce wschodzi gdzieś tam
G C — Tramwaj na przystanku zakwitł jak róża
G D D7 — Uchodzą cienie do bram
G C — Ciągną swoje wózki dwukółki mleczarze
G D G — Nad dachami snują się sny podlotków pełne marzeń

Ref:
G C — A Ziemia toczy toczy swój garb uroczy
G D — Toczy toczy się los
G C — Ty co płaczesz ażeby śmiać mógł się ktoś
G D — Już dość, już dość, już dość
G — Odpędź czarne myśli
C — Porzuć błędny wzrok
G D — Niech to wszystko zabierze już noc
G — Bo nowy dzień wstaje
C — Bo nowy dzień wstaje
G D — Nowy dzień
G D — Wstaje nowy dzień

x2
x3

401. **Opowieść pewnego emigranta**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. d C — Nie bój się, nie zabraknie, to krajowa czysta
   A7 g d — Ja widzisz przed wojną byłem komunista
   C — Bo ja chciałem być kimś, bo ja byłem Żyd
   A7 — A jak Żyd nie był kimś, to ten Żyd był nikt
   d C — Może stąd dla świata tyle z nas pożytku
   A7 g d — Że bankierom i skrzypkom nie mówią: ty Żydku!

2. d C — Ja bankierem nie byłem, ani wirtuozem
   A7 g d — Wojnę w Rosji przeżyłem, oswoiłem się z mrozem
   C — I na własnych nogach przekroczyłem Bug
   A7 — Razem z Armią Czerwoną, jako politruk
   d C — Ja byłem jak Mojżesz, niosłem prawa nowe
   A7 g d — Na których się miało oprzeć odbudowę

3. d C — A potem mnie — lojalnego komunistę
   A7 g d — Przekwalifikowali na manikiurzystę
   C — Ja kocham Mozarta, bóg to dla mnie Bach
   A7 — A tam, gdzie pracowałem, tylko krew i strach
   d C — Spałem dobrze przez ścianę słysząc ludzkie krzyki
   A7 g d — A usnąć nie mogłem przy dźwiękach muzyki

4. d C — W następstwie października tak zwanych wydarzeń
   A7 g d — Już nie byłem w Urzędzie, byłem dziennikarzem
   C — Ja znałem języki, nie mnie uczyć jak
   A7 — Pisać wprost, to, co łatwiej, można pisać wspak
   d C — Wtedy myśl się zrodził, niechcący być może
   A7 g d — Żem się z krajem tym związał jak mogłem najgorzej

5. d C — Za tę hańbę zasługi — Warszawa czy Kraków
   A7 g d — Gomułka nam powiedział — Polska dla Polaków
   C — Już nie dla przybłędów pospolita rzecz
   A7 — Wiesław jak faraon popędził nas precz
   d C — I szli profesorowie, uczeni, pisarze
   A7 g d — Pracownicu Urzędu, szli i dziennikarze

6. d C — W Tel Awiwie właśnie, zza rogu, z rozpędu
   A7 g d — Wpadłem na byłego kolegę z Urzędu
   C — I pod Ścianę Płaczu iść mi było wstyd
   A7 — Czy ja komunista, czy Polak, czy Żyd?
   d C — Nie umiałem jak on, chwały czerpać teraz
   A7 g d — Z tego, że się z bankruta robi bohatera

7. d C — Wyjechałem, przeniosłem się tutaj, do Stanów
   A7 g d — Mówią: czym jest komunizm, ucz Amerykanów
   C — Powiedz im co wiesz, co na sumieniu masz
   A7 — A odkupisz grzechy i odzyskasz twarz
   d C — A ja przecież nie umiem nawet ująć w słowa
   A7 g d — Jak wygląda to, com niszcząc budował

8. d C — I tak sam sobie zgotowałem zgubę
   A7 g d — Meloman — nie skrzypek, nie bankier — a ubek
   C — Oficer polityczny — nie russkij gieroj
   A7 — Ani syjonista, ani też i goj
   d C — Jak ja powiem Jehowie: za mną Jahwe stań!
   A7 g d — Z tą Polską związanym pępowiną hańb

402. **Orawa**

Muzyka: Andrzej Wierzbicki
Wykonawca: Andrzej Wierzbicki

1. a C Z mego okna widać chmury
d E Na skalistej grzędzie.
a C Przetrę szybę ciepłą dłonią
d E Razem z nimi siędę
F C I będą mi grały wiatry
d E Na organach turni,
a C Kiedy pójdę zbójnikować
d E a Nad dachami równin.

Ref: F C d E Orawo, wiatrem malowany dach,
a C Ciupagami wysrebrzany na świerkowych pniach.
d E Orawo, wiatrem malowany dom,
F C d E Gdzie zbójnickie śpiewogrania po kolebach śpią.

2. a C Z mego okna widać potok
d E Doliną, doliną,
a C Dumnych świerków las szeroki,
d E Mgły w kosodrzewinach…
F C I będą mi grały wiatry
d E W zaklętej kolebie…
a C Noc krzesanym się zatańczy
d E a Po niebie, po niebie…

Ref: Orawo, wiatrem malowany dach, …

3. a C Z mego okna widać chmury
d E Na skalistej grzędzie.
a C Przetrę szybę ciepłą dłonią,
d E Razem z nimi siędę
F C I będą mi grały wiatry
d E Na organach turni…
a C Moje życie tylko w górach,
d E a Nad dachami równin.

Ref: Orawo, wiatrem malowany dach, …

403. **Orła cień**

Słowa: Katarzyna Stankiewicz
Muzyka: Robert Janson
Wykonawca: Varius Manx

F C F C

Ref:
F C — Widziałam orła cień
F C — Do góry wzbił się niczym wiatr
a F — Niebo to jego świat
a G C — Z obłokiem tańczył w świetle dnia

F C F7+ C

Ref: Widziałam orła cień . . .

1.
F C — Słyszał ludzki szept
F C — Krzyczał, że wolność domem jest
a F — Nie ma końca drogi tej
a G C — I że nie wie, co to gniew

2.
F C — Przemierzał życia sens
F C — Skrzydłami witał każdy dzień
a F — Zataczał lądy, morza łez
a G C — Beznamiętnie gasił gniew

3.
F C — Choć pamięć krótka jest
F C — Zostawiła słów tych treść
a F — Nie umknie jej już żaden gest
a G C — Żadna myśl i żaden sens

404. **Orzeł może**

Wykonawca: Artur Andrus

1. E — Możesz nosić okulary,
E — Możesz kontraktować zboże,
A — Czesać się jak Zygmunt Stary,
E — Jesteś orzeł. Orzeł może.
cis — Spodnie możesz nosić szersze,
E — A na bluzce wilkołaki,
A Fis — Ręcznie przepisywać wiersze,
H — O, na przykład taki:

Ref: E A — Człowieku! No przecież,
E — Jak sam nie chcesz, to się nie ciesz,
A — Ale niech cię tak nie peszą
E — Ci, co się do ciebie cieszą,
H — Chudzi, grubi,
A — Starzy, młodzi,
E — Daj się lubić,
Co ci szkodzi?

2. E — Możesz wracać z biblioteki
E — O nie przyzwoitej porze,
A — Regulować brwi i rzeki,
E — Jesteś orzeł. Orzeł może.
cis — Latem rzucać się na siano,
E — Żeby sprawdzić jak się gniecie,
A Fis — Możesz też o czwartej rano
H — Śpiewać w Internecie.

Ref: Człowieku! No przecież, …

3. E — Możesz poznać w leśnej głuszy,
E — Miłych państwa z Państwa Środka,
A — Jeśli z domu się nie ruszysz,
E — Trudno będzie kogoś spotkać.
cis — Możesz poczuć w sercu kłucie,
E — Może zrobić się przyjemnie,
A Fis — Tylko raz się do mnie uciesz,
H — Uśmiechnij się ze mnie.

Ref: Człowieku! No przecież, …

405. **Osada**

Metrum: 4/4

1. d G C a
   d G C C7
   d G C a
   d G E

d G C a
Nad jeziorem las otwiera wrota swe,
d G C C7
Więc rozbij namiot i nie przejmuj się.
d G C a
Wokół ciebie bratnie serca są,
d G E
One pomogą zabić w tobie zło.

Ref:
C G
F C
C G
F C
C G
F C
C G
F C

C G
Nie zapomnisz nigdy już
F C
Tych lasów zielonych,
Tej osady pośród wzgórz,
Co tętni tak jak krew.
Niech poniesie gromki śpiew
Nasz hymn ocalonych,
W tej osadzie pośród wzgórz,
Gdzie czas nie liczy się już.

2. d G C a
   d G C C7
   d G C a
   d G E

Wciąż na nowo swój odkrywasz świat,
Las dla ciebie zawsze jest jak brat,
A więc przystań i zastanów się,
Co nowego niesie tobie nowy dzień.

Ref: || Nie zapomnisz nigdy już . . .

3. d G C a
   d G C C7
   d G C a
   d G E

Gdy wyjechać masz już stąd to nie smuć się,
Bo na pewno znów spotkamy się
I znów życie dobrą lekcję da
I znów zabrzmi piosnka ta.

Ref: || Nie zapomnisz nigdy już . . .

406. **Ostatnia mruczanka albo spleen Kubusia Puchatka**

Słowa: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 3/4

1. C a d G — C a d G
   Słuchaj, Maleństwo, słuchaj dziecię,
   C a d G Jak Mama Kangurzyca płacze…
   C a d G Hohonie włóczą się po lesie,
   C a d G Na próżno szuka cię Prosiaczek.
   C a d G W gęstwinie jego hart nic niewart,
   C a d G Gdy Krzyś się nudzi… bo - dojrzewa.

2. C a d G Wielkie przekleństwo dorosłości
   C a d G Określa marny los zwierzątek:
   C a d G Królik Puchatka nie ugości,
   C a d G A Kłapouchy straci wątek -
   C a d G Nie będzie więcej filozofem,
   C a d G Gdy Krzyś okaże się Krzysztofem.

3. C a d G Zabawa się wypełni trwogą;
   C a d G Krzysztof z Weltschmerzem się boryka -
   C a d G Kłapouchemu urwie ogon,
   C a d G Z wściekłością prztyknie w nos Królika,
   C a d G A co najgorsze w tym przekleństwie —
   C a d G Całkiem zapomni o Maleństwie.

4. C a d G Tygrysek tranu nie dostanie,
   C a d G (Namiętność całkiem nałogowa)
   C a d G Z pomocą nie pospieszy ani
   C a d G Z pigułką - Przemądrzała Sowa,
   C a d G Kto zresztą wie, co stara bredzi,
   C a d G Gdy nikt jej nigdy nie odwiedzi?

5. C a d G Kubuś Puchatek, jak do trunku
   C a d G Nad dzbankiem miodu łepek skłania.
   C a d G Dla znacznie większych to rozumków
   C a d G Sprawy są nie do rozwikłania.
   C a d G Małe co nieco nie wyjaśni
   C a d G Jakże tu żyć po śmierci… baśni.

6. C a d G Kiedyś drewnianym pudłem duszy
   C a d G Potrząśnie Krzysztof, jak skrzypcami.
   C a d G Może się nawet trochę wzruszy,
   C a d G Lecz raczej wzruszy ramionami.
   C a d G Bo, chociaż baśń ożywią smyczki,
   C a d G To tylko raz się gra w patyczki.

407. **Ostatnia nocka**

Wykonawca: Maciej Maleńczuk

a C G C
F F7 E E7

1. a C G C
F F7 E E7
a C G C
F F7 E E7

a C G C
Boli mnie głowa i nie mogę spać
F F7 E E7
Chociaż dokoła wszyscy już posnęli
Nie mogę leżeć a nie mogę wstać
Mija ostatnia nocka w mojej celi.

Ref:
a C G C — Tylko noc, noc, noc, płoną światła lamp
F F7 E E7 — Nocny reflektor teren przeczesuje
a C G C — Owo światło to jak ja dobrze znam
F F7 E E7 — Nigdy nie gaśnie ktoś zawsze obserwuje.
a C G C F F7 E E7 — aCGCFF7EE7 Nie wiem czy wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 — Wierzę jej——czy nie wierzę

2. a C G C — Ostatnia doba jutro będę tam
F F7 E E7 — Ale na razie ciągle jestem tutaj
a C G C — Nie mogę leżeć a nie mogę spać
F F7 E E7 — Gad po betonce kamaszami stuka.

Ref:
a C G C — Tylko noc, noc, noc, płoną światła lamp
F F7 E E7 — Nocny reflektor teren przeczesuje
a C G C — Owo światło to jak ja dobrze znam
F F7 E E7 — Nigdy nie gaśnie ktoś zawsze obserwuje.
a C G C F F7 E E7 — Nie wiem czy wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 — Wierzę jej——czy nie wierzę

3. a C G C — Boli mnie głowa i nie mogę spać
F F7 E E7 — Chociaż dokoła wszyscy już posnęli
a C G C — Nie mogę leżeć a nie mogę wstać
F F7 E E7 — Parę lat życia darmo diabli wzięli

Ref:
a C G C — Tylko noc, noc, noc, płoną światła lamp
F F7 E E7 — Nocny reflektor teren przeczesuje
a C G C — Owo światło to jak ja dobrze znam
F F7 E E7 — Nigdy nie gaśnie ktoś zawsze obserwuje.
a C G C F F7 E E7 — Nie wiem czy wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 — Wierzę jej——czy nie wierzę

a C G C
F F7 E E7
a C G C
F F7 E E7

4. a C G C — Gdy przyjdzie ranek stanę u twych bram
F F7 E E7 — Się pożegnałem bez do widzenia
a C G C — Nie wiem czy będziesz tam
F F7 E E7 — Nie ma znaczenia wychodzę z więzienia.

Ref:
a C G C — Tylko noc, noc, noc, płoną światła lamp
F F7 E E7 — Nocny reflektor teren przeczesuje
a C G C — Owo światło to jak ja dobrze znam
F F7 E E7 — Nigdy nie gaśnie ktoś zawsze obserwuje.
a C G C F F7 E E7 — Nie wiem czy wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 — Wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 — Wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 — Wierzę jej——czy nie wierzę

…

a C G C F F7 E E7 Wierzę jej——czy nie wierzę
a C G C F F7 E E7 a Wierzę jej——czy nie wierzę
aCGCFF7EE7a

408. **Pacyfik**

1. D Kiedy szliśmy przez Pacyfik
   D A Way hej roluj go
   D Zwiało nam z pokładu skrzynki
   D Pełne śledzia i sardynki
   D Kosze krabów beczkę sera
   D Kalesony oficera
   D Sieć jeżowców jedną żabę
   D Kapitańską zmyło babę
   D Beczki rumu nam nie zwiało
   D Pół załogi ją trzymało
   A D Taki był cholerny sztorm
   D G Hej znowu zmyło coś
   D A Zniknął w morzu jakiś gość
   D G Hej policz który tam
   A D Jaki znowu zmyło kram
   D G Hej znowu zmyło coś
   D A Zniknął w morzu jakiś gość
   D G Postawcie wina dzban
   A D Opowiemy dalej wam

409. **Pajączek**

Słowa: Janusz Kubicki
Muzyka: Trzy Dni Tyłem
Wykonawca: Trzy Dni Tyłem

1. a — Był sobie raz pajączek co żywot wiódł radosny
G a G — Rozsnuwał co noc sieć swą od sosny aż do sosny
a — Kres szczęściu przynósł wietrzyk co nieraz sobie dmucha
G a G — Z jego bowiem sprawą do tej sieci wpadła mucha

Ref: a G a — Aaa…
a G a G — Aaa…
a G — Aaa…
a G — Aaa…

2. a — I tutaj nasz pajączek postąpił wbrew naturze
G a G — Miast wrąbać ją na obiad — on w muszce się zadurzył
a — Co było dalej myślcie i każdy jak potrafi
G a G — Ja o tym wam nie powiem bo nie lubię pornografii

Ref: — Aaa… …

3. a — Wystąpił ród pajęczy ratując konwenanse
G a G — Zabronił pajączkowi popełniać mezalianse
a — Przewidzieć skutku czynu pajączek już nie zdążył
G a G — Bo z lewej konwenanse a z prawej mucha w ciąży

Ref: — Aaa… …

4. a — Oj przykład to poważny i prosto z życia wzięty
G a G — Bo nie tylko nasz pajączek musi płacić alimenty
a — Historia pajączka niech czasem panów przejmie
G a G — Ruszajcie trochę głową gdy dziewczyna suknię zdejmie

Ref: — Aaa… …

410. **Pamiątka ze spływu**

Słowa i muzyka: J. Borowicz

1. e H7 e — Żegnamy gasnący dzień
   e H7 e — I mgły co nad wodą
   a D G C — I wiatr co w szuwarach zaplątał się tak
   a H7 — Jak mucha we włosach rozczochranych
   a D G C — I cień lipcowej nocy co błądzi gdzieś po dnie
   a H7 E E7 — Z parą pasiastych okoni

2. a D G C — Dobranoc niebo dobranoc wodo
   a H7 E E7 — Dobranoc już dobranoc | x2

3. e H7 e — Już pora rozbijać namioty
   e H7 e — I zbierać chrust na ognisko
   a D G C — Chleb kroić powszedni i z wiadrem po wodę
   a H7 — Iść do zagrody
   a D G C — Lecz jeszcze popatrzymy jezioro się złoci
   a H7 E E7 — Słońce czerwono tak nisko

4. Dobranoc niebo dobranoc wodo …

411. **Pan Kmicic**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

aa ad | x4

1. a d — Wilcze zęby, oczy siwe
E a — Groźnie garść obuszkiem furczy
a d — Gniew w zawody z wichru zrywem
E a — Dzika radość, lot jaskółczy
A d — Czyn to czyn zapadła klamka
H E — Puścić kura po zaściankach

Ref: || a d — Hej, kto szlachta za Kmicicem
a Ea — Hajda na Wołmontowicze | x2

2. a d — Przodkom kule między oczy
E a — Krótką rozkosz dać sikorkom
a d — Po łbie kto się napatoczy
E a — Kijów sto chudopachołkom
A d — Potem picie do obłędu
H E — Studnia, śnieg — my z tobą Jędruś

Ref: || Hej, kto szlachta za Kmicicem …

3. a d — Zdrada, krzyż, na krzyż przysięga
E a — Tak krucyfiks cyrografem
a d — I oddala się Oleńka
E a — Żądze się wychłoszcze batem
A d — Za to swoich siec czy obcych
H E — Jedna sprawa — za mną chłopcy

Ref: || Hej, kto szlachta za Kmicicem …

4. a d — Wreszcie lek na duszy blizny
E a — Polska suknem Radziwiła
a d — Wróg prywatny, wróg ojczyzny
E a — Niespodzianka jakże miła
A d — Los, sumienie, panny stratę
H E — Wynagrodzi spór z magnatem

Ref: || Hej, kto szlachta za Kmicicem …

5. a d — Jasna Góra, czas pokuty
E a — Trup, trup — Kmicic strzela z łuku
a d — Klasztor płaszczem nieb zasnuty
E a — W Szwedzkich armat strasznym huku
A d — Jędrek się granatem bawi
H E — Ksiądz Kordecki błogosławi

Ref: || Hej, kto szlachta za Kmicicem …

6. a d — Jest nagroda za cierpienie
E a — Kto się śmieli, ten korzysta
a d — Dawnych grzechów odpuszczenie
E a — Król Jędrkowi skronie ściska
A d — Masz Tatarów, w drogę ruszaj
H E — Raduj Boga rzeźą w Prusach

Ref: || Hej, kto szlachta za Kmicicem …
…

7. a d Krzyż, ojczyzna, Bóg, prywata
E a Warchoł w oczach zmienia skórę
a d Wierny jest jak topór kata
E a I podobną ma naturę
A d Więc za słuszną sprawność ręki
H E Będzie ręka i Oleńki
A d Łaska króla, dworek dzieci
H E Szlachcic co przykładem świeci

Ref: || Hej, kto szlachta za Kmicicem . . .

412. **Pan Podbipięta**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 3

1. a G a G a Krwi, krwi, krwi krzyczał pan Zagłoba
   G E Na widok trupa pana Podbipięty
   a G a G a Krwi zawrzasnęła Zbarska załoga
   G C A Litwin chwiał się do krzyża przybity
   d a Święty Sebastian strzałami przeszyty
   F E a G a Słodki, niewinny, cichy obojętny

2. a G a G a Rycerz bez skazy co jak smok gruchotał
   G E Czerń co jest czerń dzisiaj nie ma czerni
   a G a G a Na jasnej twarzy ślad grotu i cnota
   G C Której się Longin radośnie wyzbyłby
   d a Po tym jak ciosem jednym zerwał trzy łby
   F E a G a Ludzi o których wierzył że niewierni

3. C G Lecz przecież krew ta jest tak miła Bogu
   C G7 Że zaraz kreskę w niebieskim rejestrze
   a C Zarabiał szlachcic siekąc tępych wrogów
   E Co tylko po to wschodzili w granice
   a Słabej lecz wiecznej Rzeczypospolitej
   F E a G a Aby się mogła na ich trupach wesprzeć

4. a G a G a Kiedy Zagłoba pił miód nie dla chamów
   G E Picie to było inne niż Bohuna
   a G a G a Horyłka, beczka dziegciu wymiar stanu
   G C Nieszczęśliwego dzielnego kozaka
   d a Co śmiał Kniaziównę kochać zawadiaka
   F E a G a Cham co boskiego się nie zląkł pioruna

5. C G I na paliki zaostrzone świeżo
   C G Gładko nizali się stron cierpiętnicy
   a G Król płakał modlił się głęboko wierząc
   F E Że hekatomba historię oczyści
   d E Jak wiatr las czyści ze sczerniałych liści
   F e a By pole bitwy gniło dla winnicy

6. a G a G a Krwi, krwi, krwi krzyczał pan Zagłoba
   G e I krew się lała sprawiedliwie, szczodrze
   a G a G a Lecz pan Longinus rycerstwa ozdoba
   G C Nie mógł pozornych tryumfów być już świadkiem
   d a Grymasem śmierci dając znak ukradkiem
   F E a G a Że wie zbyt wiele by było mu dobrze x2

413. **Pan Wołodyjowski**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 3

1. a E a Do nieba leci mały rycerz
   a G C Wybuchem rozerwany w strzępy
   C d a W Rzeczypospolitej granice
   a E a Tureckie kładą się zastępy
   a E a G Pęka imperium pełne swobód
   C G C Rozerwą je sąsiedzi rychło
   F C d a Jak Basi rzekł tak powie Bogu
   d E a Pan Michał swoje credo: Nic to

2. a E a Trzęsie się z płaczu pan Zagłoba
   a G C Nad symboliczną Polski trumną
   C d a I krwi nie woła — sam nad grobem
   a E a Bo umrzeć łatwo, żyć jest trudno
   a E a G Więc szloch rycerskie trzęsie piersi
   C G C Kaja bohater się i nicpoń
   F C d a Wobec tak niepojętej śmierci
   d E a O której Michał rzekł, że Nic to

3. a E a Lecz nic to śmierć, czy nic to życie
   a G C Potyczki, zwady i miłostki
   C d a Do nieba leci mały rycerz
   a E a Do nieba jest najbliżej z Polski
   a E a G Swoje odsłuchał i odsłużył
   C G C Wiatraczkiem, sztychem, fintą płytką
   F C d a I oto dzieło jego w gruzy
   d E a Więc rację chyba miał, że Nic to

4. a E a Nie znał mądrości swej żołnierzyk
   a G C Zajęty Baśką i szabelką
   C d a Nie wątpić, w sens ofiary wierzyć
   a E a Jest rzeczą łatwą — bywa wielką
   a E a G Lecz potem wbrew serc pokrzepieniu
   C G C Łzę cenić tylko na policzku
   F G C D I na niebieskim na sklepieniu
   a E a Wypisać krwią dewizę — Nic to

414. **Panna kminkowa**

Słowa i muzyka: Jerzy Reiser
Wykonawca: Browar Żywiec

Kapodaster: 2

G DG C D | x2

1.
G DG — G D G — Obróciła się wiosna na pięcie
C GD — C G D — Wyminęła się z latem we drzwiach
G DG — Wpatrywałaś się w okno zawzięcie
CG DG (H7) — C G D G H7 — Może wyjdzie kominarz na dach
e H7e — e H7 e — Potem jechał gdzieś pociąg spóźniony
CC7+ aD — C C7+ a D — Ktoś trzy asy wyłożył na stół
G CG — G C G — A ty kwiaty wkładałaś w wazony
C D — C D — I słyszałaś z daleka stuk kół
G DG — A tymczasem rozgościł się lipiec
C GD — Na wesele zaprosił ze stu
e H7e — Pasikonik pożyczył mu skrzypiec
C D — I w tym graniu tak biegłaś bez tchu

Ref:
G (D) e (D) — G De D — Panno kminkowa, panno lipcowa
G D — G D — Twoje są łąki twoje skowronki wszystkich łąk
e (CD) G C — e CDG C — Idziesz polami w palcach łodyżkę masz
G D G (CD) — G D G CD — I gryziesz kminek czarny przecinek nasz
G (D) e (D) — Panna kminkowa, panna lipcowa
G D — Śmiać się gotowa letnia królowa kwietnych łąk
e (CD) G C — Idzie polami w palcach łodyżkę ma
G D G (CD) — I gryzie kminek czarny przecinek dnia

2.
G DG — Noce śniły budziły się ranki
C GD — Koniczyny poczwórny był liść
G DG — Rwałaś groszek zielony przed gankiem
CG DG (H7) — Kiedy przyszło polami nam iść
e H7e — Trwało lato i trwała muzyka
CC7+ aD — Rumieniłaś się wiśnią z mych ust
G CG — Las na wzgórzu horyzont zamykał
C D — A ty biegłaś ku niemu bez tchu

Ref: || Panno kminkowa, panno lipcowa . . .

3.
G DG — A gdy lipiec się w drogę spakował
C GD — Oddał skrzypce i poszedł gdzieś w świat
G DG — Ty zostałaś mi panno kminkowa
CG DG (H7) — I łodyżki rzucane na wiatr
e H7e — Jesień deszczem twe łąki przemoczy
CC7+ aD — Zima śniegiem okryje na mróz
G CG — A gdy lipiec zaglądnie ci w oczy
C D — Znowu będziesz tak biegła bez tchu

Ref: || Panno kminkowa, panno lipcowa . . .

G D G (CD G) — G D G CDG — I gryzie kminek czarny przecinek dnia

415. **Pechowy Dzień**

Słowa i muzyka: Waldemar Chyliński
Wykonawca: Smutne Skutki

1. D — Wiatr przystojny w garniturze
a — Chce spodobać się złej chmurze,
G D — Chmura w złości deszczem go przepędza.
D — Wiatr się schował w jakimś oknie,
a — Jest szczęśliwy, że nie moknie,
G D — A miał wkrótce chmurze być za męża.

2. F C — Lecz nie jest źle,
A7 d — Mogło być gorzej
F C — Czasem w życiu zdarza się
D — Pechowy dzień.
D a G D D a G D

3. D — Wiatr szczęśliwy w wolnym stanie,
a — Zawsze stać go na zawianie,
G D — Zawsze stać go na samotny spacer.
D — A niejedna chmura teraz
a — Kocha, cierpi i umiera,
G D — Mówiąc – „Wietrze, mogło być inaczej”.

4. Lecz nie jest źle, …

416. **Pejzaże harasymowiczowskie**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 4/4

1. G D — Kiedy stałem w przedświcie a Synaj
C e — Prawdę głosił przez trąby wiatru
G D — Zasmerczyły się chmury igliwiem
e C D — Bure świerki o góry wsparte
G D — I na niebie byłem ja jeden
C e — Plotąc pieśni w warkocze bukowe
G D — I schodziłem na ziemię za kwestą
e C D — Przez skrzydlącą się bramę Lackowej

Ref: G C G — I był Beskid i były słowa
G C D — Zanurzone po pępki w cerkwi baniach
D — Rozłożyście złotych
C D G — Smagających się wiatrem do krwi

2. G D — Moje myśli biegały końmi
C e G — Po niebieskich mokrych połoninach
G D — I modliłem się złożywszy dłonie
e C D — Do gór do madonny brunatnolicej
G D — A gdy serce kroplami tęsknoty
C e — Jęło spadać na góry sine
G D — Czarodziejskim kwiatem paproci
e C D — Rozgwieździła się bukowina

Ref: I był Beskid i były słowa . . .

417. **Pędziwiatr**

1. G D e Idę z wiatrem poprzez świat,
C D e idę tam gdzie hula wiatr.
G D e Tam gdzie oczy niosą mnie,
C D G tam gdzie licho tylko wie.
G D e Idę z moim wiatrem hen,
C D e choć ludziska patrzą źle.
G D e Bom ja przecież pędziwiatr,
C D G dla takiego miejsca brak.

Ref: || C D G e A ty wiej, wiej, wietrze mój
|| C D G jam przyjaciel twój.

2. G D e Na gitarze sobie gram,
C D e czasem wiatr wtóruje nam.
G D e I choć mija dzień za dniem,
C D G droga nam nie dłuży się.
G D e Bratem moim kamień jest,
C D e siostrą napotkany kwiat.
G D e Mą miłością droga ta,
C D G która wiedzie poprzez świat.

Ref: || A ty wiej, wiej, wietrze mój . . .

3. G D e A gdy skończe drogę swą,
C D e gdy zaginie po mnie ślad.
G D e Ty mój wietrze dalej wiej,
C D G czasem tylko wspomnij mnie.
G D e Czasem zagwiżdż w polu gdzieś,
C D e czasem pogłaszcz stary sad.
G D e Zanuć ludziom moją pieśń,
C D G która wiedzie mnie przez świat.

Ref: || A ty wiej, wiej, wietrze mój . . .

418. **Piechotą do lata**

Wykonawca: Bajm

1. C a d G
   C a d G
   C E7 a F

C a d G
Znów przyjdzie maj, a z majem bzy
I czekać mam na lepsze dni
C E7 a F
Znów przyjdzie mi nosić przykrótkie sny

Ref: C a d G C
a d G

C a d G C
I do lata, do lata, do lata, piechotą będę szła
a d G
Ah, ah, ah, ah, yeah, yeah, yeah, uh, uh, uh

2. C a d G
   C a d G
   C E7 a F

Znów kupisz mi coś na imieniny
Mmmm, ja to wiem i czuję, że
Znów przyjdzie mi nosić przykrótkie sny

Ref: C a d G C
a d G

I do lata, do lata, do lata, piechotą będę szła
Ah, ah, ah, ah, yeah, yeah, yeah, uh, uh, uh

3. F
   f
   c
   C7
   F
   f
   C Gis
   G

F
Przykrótkie sny nie w porę
f
Zbyt lekko się ubiorę
c
Noc długa, świt w szronach
C7
I wiosna spóźniona
F
I twoje słowa zimne,
f
Że nie ma drogi innej
C Gis
Do lata, do lata, do lata tak dłuży się czas
G
Gdybyś tylko chciał!

4. C a d G
   C a d G
   C E7 a F

To było by to lato już
I słońce i szaleństwo burz
Lecz dajesz mi tylko przykrótkie sny

Ref: C a d G C
a d G

Więc do lata, do lata, do lata, piechotą będę szła
Ah, ah, ah, ah, yeah, yeah, yeah, uh, uh, uh

419. **Pieśń gruzińska**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 2
Metrum: 12/8

1. a d — Spulchnię ziemię na zboczu i pestkę winogron w niej złożę,
G C E7 — A gdy winnym owocem gronowa obrodzi mi wić,
a d — Zwołam wiernych przyjaciół i serce przed nimi otworzę…
E7 a — Bo doprawdy — czyż warto inaczej na ziemi tej żyć?
C d — Cóż, czym chata bogata! Darujcie, że progi za niskie,
G C E7 — Mówcie wprost, czy się godzi siąść przy mnie, ucztować i pić.
a d — Pan Bóg grzechy wybaczy i winy odpuści mi wszystkie…
E7 a — Bo doprawdy — czyż warto inaczej na ziemi tej żyć?

2. a d — W czerni swej i czerwieni zaśpiewa mi znów moja Dali,
G C E7 — Runę w czerni i bieli do stóp jej, niech przędzie swą nić!
a d — I o wszystkim zapomnę i umrę z miłości i żalu…
E7 a — Bo doprawdy — czyż warto inaczej na ziemi tej żyć?
C d — A gdy zmierzch się zakłębi i cienie po kątach się splotą,
G C E7 — Niech się cisną do oczu, niech wiecznie pozwolą mi śnić
a d — Płowy bawół i orzeł srebrzysty i pstrąg szczerozłoty…
E7 a — Bo doprawdy — czyż warto inaczej na ziemi tej żyć?

420. **Pieśń na wejście**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. a — Chodź człowieku coś ci powiem
   d — Chodźcie wszystkie stany
   E — Kolorowi biali czarni
   F G — Chodźcie zwłaszcza wy ludkowie
   a e — Przez na oścież bramy

2. C G a e — Dla wszystkich starczy miejsca
   C G a e — Pod wielkim dachem nieba
   C G — Rozsiądźcie się na drogach
   a e — Na łąkach, na rozłogach
   C G — Na polach, błoniach i wygonach
   a e — W blasku słońca, w cieniu chmur
   F G — Rozsiądźcie się na niżu
   F G — Rozsiądźcie się na wyżu
   F G — Rozsiądźcie się na płaskowyżu
   a e — W blasku słońca w cieniu chmur

3. C G a e — Dla wszystkich starczy miejsca
   C G a e — Pod wielkim dachem nieba
   C G a — Na ziemi którą ja i ty też
   C G a — Zamieniliśmy w morze łez | x4

421. **Pieśń na wyjście**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. a — Idź człowieku idź rozpowiedz
   d — Idźcie wszystkie stany
   E — Kolorowi biali czarni
   F G — Idźcie zwłaszcza wy ludkowie
   e a — Przez na oścież bramy

2. C G a e — Dla wszystkich starczy miejsca
   C G a e — Pod wielkim dachem nieba
   C G — Rozejdźcie się po drogach
   G e a — Po łąkach, po rozłogach
   C G — Po polach, błoniach i wygonach
   G e a — W blasku słońca, w cieniu chmur
   F G — Rozejdźcie się po niżu
   F G — Rozejdźcie się po wyżu
   F G — Rozejdźcie się po płaskowyżu
   G e a — W blasku słońca w cieniu chmur

3. C G a e — Dla wszystkich starczy miejsca
   C G a e — Pod wielkim dachem nieba
   C G a — Na ziemi której ja i ty
   C G a — Nie zamienimy w bagno krwi | x4

422. **Pieśń o śnie**

Słowa: Jacek Kaczmarski
Muzyka: Przemysław Gintrowski

Kapodaster: 2

1.
a — Z zimna drżąc przy domowym ognisku
E — Zasłuchani w głodowy kiszek marsz
a — Po ostatnim wypijmy kieliszku
E — Zanim świecy dotli się blask
a — Papierosa puśćmy dokoła
E — Przeczytajmy z zakazanych coś ksiąg
a — Bo nad ranem nikt przecież nie woła
E a — Nikt nie wywoła nas stąd

Ref:
C G a — Gdzie łajdak pokaja się szczerze
F C G — Gdzie złodziej odda swój łup
C E7 a F — Gdzie ktoś zanim powie nie wierzę
C G a — Świętemu upadnie do stóp
C G a — Gdzie krzywdy nie będą pomszczone
F C G — Lecz wynagrodzone do cna
C E7 a F — Gdzie dziecko bezpiecznie zrodzone
C G a — Siądzie obok jagnięcia i lwa

2.
a — Otuleni w swoją obecność
E — Czując w ustach wspomnienia smak
a — Nie dbajmy o świadomą konieczność
E — Co w twarze sypie nam mak
a — Noc jest jedna i świt jest po nocy
E — Pod zamkniętą powieką trwa blask
a — I nikomu nie zabraknie pomocy
E — Dopóki nie zabraknie mu nas

Ref:
C G a — Gdzie zdrada to wtręt z obcej mowy
F C G — Podobnie jak przemoc i gwałt
C E7 a F — Gdzie myśli nie chowa się w słowa
C G a — Lecz jawny jej daje się kształt
C G a — Gdzie rozpacz i ból są kojone
F C G — I żadna nie kala się łza
C E7 a F — Gdzie dziecko bezpiecznie zrodzone
C G a — Siądzie obok jagnięcia i lwa

3.
a — Ktoś powie to senne marzenie
E — Nie ma nic prawdziwszego od snu
a — Więc w obecność swą otuleni
E a — Wspólnie wyśnimy go tu
C G a — Ktoś powie to senne marzenie
F C G — Nie ma nic prawdziwszego od snu
C E7 a F — Więc w obecność swą otuleni
C G a — Wspólnie wyśnimy go tu

423. **Pieśń pożegnalna**

Słowa: Robert Burns / Jerzy Zbigniew Litwiniuk **Kapodaster:** 2

1. D A — Ogniska już dogasa blask
D G — Braterski splećmy krąg
D A — W wieczornej ciszy, w świetle gwiazd
D G D — Ostatni uścisk rąk

Ref:
D A — Kto raz przyjaźni poznał moc
D G — Nie będzie trwonić słów
D A — Przy innym ogniu w inną noc
D G D — Do zobaczenia znów

2. D A — Nie zgaśnie tej przyjaźni żar
D G — Co połączyła nas
D A — Nie pozwolimy by ją starł
D G D — Nieubłagany czas

Ref: Kto raz przyjaźni poznał moc . . .

424. **Pieśń XXIX**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Muzyka: Wojciech Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

Metrum: 4/4

D C G D DCGD | x2

1. D2 Całe życie w niebo idzie
C7+ Mój połoniński pochód
G6 I buki srebrni jeźdźcy
D2 Nad nimi wiosny sokół
D2 I nadal tamtej połoniny wiatr
C7+ I chmur wiosennych grzywy
G6 I na chorągwi wspomnień twarz
D2 Z włosami wiejącymi

Ref: D Jak ciała nasze w mrocznym rytmie
e Wznosiły się góry opadały
G Tak dzieje się gdy wiosna przyjdzie
D Wypala miłość stare trawy | x2

D C G D | x2

2. D2 Całe życie w niebo idzie
C7+ Mój połoniński pochód
G6 I buki srebrni jeźdźcy
D2 Nad nimi wiosny sokół
D2 Jak popiół rozwiały się grzechy
C7+ W ciszy ktoś zawilce zasiał
G6 I tylko grzmią włosy przestrzeni
D2 W wielkich oknach mego świata

Ref: Jak ciała nasze w mrocznym rytmie …

D C G D | x2

425. **Pietruszka**

Słowa: Ania Lorenc
Muzyka: Urszula Wojciechowska

A D A A D A E fis D fis D fis D E A

1. A D A Kiedy myślę jak wielkim przypadkiem
A D A Jest to nasze tutaj spotkanie
E fis D To wydaje mi się że tylko cudem
D E A Zdążyłeś na nie mój Panie
A D A Gdybyś się przecież urodził
A D A Sto lat temu albo za rzeką
E fis D I był pietruszką albo słoniem
D E A Duszom byłoby za daleko | x2

A D A A D A E fis D fis D fis D E A

426. **Pijak**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 2

1. a C — Napełnij szklankę mi
   H E — Ostatni nalej raz
   a C — Napełnij szklankę mi
   H E — I pójdę bo już czas
   a d — Nie płaczę pozwól pić
   G E — Bo wstyd mi sobą być
   a d — Napełnij szklankę mi
   E a — Napełnij szklankę mi | x2

2. a C — Pijemy zdrowie twe
   H E — Bo łatwo mówić że
   a C — Ułoży wszystko się
   H E — Że już nie będzie źle
   a d — Tym lepiej jeśli te
   G E — Proroctwa kłamstwem są
   a d — Upiję wkrótce się
   E a — I zgubię ufność swą | x2

3. a C — Pijemy zdrowie tych
   H E — Co dziś weseli są
   a C — Przyjaciół krewnych złych
   H E — Co z mego życia drwią
   a d — Tym lepiej jeśli mnie
   G E — Rozdrażnią drwiną swą
   a d — Upiję wkrótce się
   E a — I zgubię nienawiść swą | x2

4. a C — Napełnij szklankę mi
   H E — Ostatni nalej raz
   a C — Napełnij szklankę mi
   H E — I pójdę bo już czas
   a d — Tym lepiej jeśli mnie
   G E — Rozdrażni wino twe
   a d — Upiję wkrótce się
   E a — Upiję wkrótce się | x2

5. a C — Za moje zdrowie pij
   H E — Pijemy z winy mnie
   a C — I jeśli chcesz to bij
   H E — A jeśli nie to nie
   a d — Tym lepiej jeśli mnie
   G E — Cios dosięgnie twój
   a d — Upiję wkrótce się
   E a — I żal zgubię mój | x2

6. a C — Za te dziewczyny pij
   H E — Co będą kochać mnie
   a C — Za te dziewczyny pij
   H E — Co mówią o mnie źle
   a d — Tym lepiej jeśli te
   G E — Dziewczyny zimne są
   a d — Upiję wkrótce się
   E a — I zgubię miłość swą | x2

7. a C — Więc pijmy póki czas
   H E — Aż zwalę się pod stół
   …

a C Bym nie czuł to com czuł
H E Bym zgubił to com czuł
a d Więc pijmy póki źle
G E Więc pijmy żeby pić
a d Upiję wkrótce się
E a Nadziei zerwę nić | x2

8. a C Napełnij szklankę mi
H E Ostatni nalej raz
a C Napełnij szklankę mi
H E I pójdę bo już czas
a d Nie płaczę zostaw mnie
G E Rozjaśnia wszystko się
a d Napełnij szklankę mi
E a Napełnij szklankę mi | x3

427. **Pijany poeta**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. G C G Pijany poeta ma za złe że klaszczą
   C G Że patrzą na niego ciekawie
   G C G Że każdy mu nietakt łaskawie wybaczą
   D G Poeta wszak wariat jest prawie

2. G C G Nie chodzi po ziemi współżyje z duchami
   C G Ich mowę na wylot zna przecież
   G C G I cóż że ogląda się wciąż za trunkami
   D G Alkohol nie szkodzi poecie

3. G C G Kochają go bardzo drwiąc z rąk jego drżenia
   D G Ta drwina współczucia ma nazwę
   G C G Ugoszczą przytulą ukoją cierpienia
   D G A on mimo wszystko ma za złe

4. G C G Do łez się zamartwiają że znów nic nie jadł
   C G Że pali za dużo i nie śpi
   G C G Że w oczach mu tańczy szaleńcza zawieja
   D G A oni pragnęli by pieśni

5. G C G Zakocha się szczerze trzy razy na tydzień
   C G I wstyd mu że tak zakłamany
   G C G Czasami w połowie wieczoru gdzieś wyjdzie
   D G Lecz raczej się zdrzemnie pijany

6. G C G A oni się wtedy po cichu rozzłoszczą
   D G Że nie dba gdy w krąg niego siedzą
   G C G Lecz czegoś mu jednak naprawdę zazdroszczą
   D G Lecz czego zazdroszczą nie wiedzą

428. **Piła tango**

Słowa i muzyka: Krzysztof „Grabaż” Grabowski
Wykonawca: Strachy na Lachy

a a d E | x2

a Oto historia z kantem,
d E a Co podwójne ma dno.
d E a Gdyby napisał ją Dante,
d E a To nie tak by to szło.

1. a d E7 Grzesiek Kubiak czyli Kuba rządził naszą podstawówką,
a d E7 Po lekcjach na boisku ganiał za mną z cegłówką.
a d E7 W Pile było jak w Chile każdy miał czerwone ryło,
a d E7 Mniej lub bardziej to pamiętasz spytaj jak to było.
a d E7 W czasach gdy nad Piłą jeszcze latały samoloty,
a d E7 Wojewoda Śliwiński kazał pomalować płoty.
a d E7 Potem wszystkie płoty w Pile miały kolor zieleni,
a d E7 Rogaczem na wieżowcu Piła witała jeleni.

Ref: || a d E7 Statek Piła Tango,
a d E7 Czarna bandera.
a d E7 To tylko Piła Tango,
a d E7 Tańczysz to teraz.
a d E7 Płynie statek Piła Tango,
a d E7 Czarna Bandera.
a d E7 Ukłoń się świrom,
a d E7 Żyj nie umieraj.

2. a d E7 Gruby jak armata Szczepan błąkał się po kuli ziemskiej,
a d E7 Trafił do Ameryki - prosto z Legii Cudzoziemskiej.
a d E7 Baca w Londynie z buchami się sąsiedzi,
a d E7 Lżej się tam halucynuje nikt go tam nie śledzi.
a d E7 Karawan z Holandii on przyjechał tutaj wreszcie,
a d E7 Są już Kula Czarny Dusioł słychać strzały na mieście.
a d E7 Znam jednak takie miejsca gdzie jest lepiej chodzić z nożem,
a d E Całe Górne i Podlasie wszyscy są za Kolejorzem.

Ref: || Statek Piła Tango, . . .

3. a d E7 Andrzej Kozak Mandaryn Znana postać medialna,
a d E7 Tyci przy nim jest kosmos gaśnie gwiazda polarna.
a d E7 Jest tu Siwy, który w rękach niebezpieczne ma narzędzie,
a d E7 A kiedy Siwy tańczy znaczy mordobicie będzie.
a d E7 U Budzików pod tytułem chleją nawet z gór szkieły,
a d E7 Zbigu śpi przy stoliku - ma nieczynny przełyk.
a d E7 Lecz spokojnie panowie według mej najlepszej wiedzy,
a d E7 Najszersze gardła tu to mają z INRI koledzy (polej polej!).

Ref: || Statek Piła Tango, . . .

4. a d E7 Nad rzeką latem ferajna na grilla się zasadza,
a d E7 Auta z Niemiec sam wiem kto je tu sprowadza.
a d E7 Żaden spleen i cud na ulicach nie śpią złotówki,
a d E7 W Pile Święta jest Rodzina - i święte są żarówki.
a d E7 Nic nie szkodzi, że z wieczora miasto dławi się w fetorach,
a d E7 Ważne, że jest żużel i kiełbasy senatora.
a d E7 Fajne z Wincentego Pola idą w świat dziewczyny,
a d E7 Po pokładzie jeździ Jojo bicyklem z Ukrainy.

. . .

Ref: || Statek Piła Tango, …

a Oto historia z kantem,
d E a Co podwójne ma dno.
d E a Gdyby napisał ją Dante,
d E a To nie tak by to szło.

429. **Piłem w Spale, spałem w Pile**

Słowa, muzyka i wykonanie: Artur Andrus

1. h Idą sobie polną drogą
h Tacy, którzy dużo mogą,
Fis Trąbka im do marszu gra,
Fis Dyrektory i prezesy
Fis Łase toto na sukcesy
h A tymczasem ja:

Ref:
h Piłem w Spale, spałem w Pile
Fis I to jak na razie tyle, Heeej, okej!
Fis Znak szczególny mam na ciele:
h Wytatuowany jeleń, Heeej, okej!
h On ma rogi, gdzie ja mięśnie,
Fis Jak ja schudnę to on wklęśnie. Heeej, okej!
Fis Piłem w Spale, spałem w Pile
h I to jak na razie tyle! Heeej, okej!

2. h Na co mnie tam do cholery
h Te zaszczyty, te ordery
Fis Rauty, gale i te pe,
Fis Mnie do szczęścia nie potrzeba
Fis Ani igrzysk ani chleba,
h Ważne tylko, że:

Ref: Piłem w Spale, spałem w Pile …

3. h A najgorsi to są młodzi,
h Świat przez młodych na psy schodzi
Fis Żadnych marzeń, tylko pic.
Fis Syn studiuje medycynę,
Fis Martwię się tym moim synem,
h Nie osiągnął nic:

Ref:
h Nie pił w Spale, nie spał w Pile
Fis Życia już zmarnował tyle… Heeej, okej!
Fis Dobrze, że choć na kolanie
h Ma tatuowaną łanię… Heeej, okej!
h Jak przykucnie to jest hiena
Fis Jednak coś zostaje w genach. Heeej, okej!
Fis W czasie studiów jego matka
h Hienę miała na łopatkach. Heeej, okej! Okej! Okej!

430. **Piosenka bez tytułu**

Słowa: W. Chyliński
Muzyka: A. Drąg

1. a C Popatrz niebo się kłania
d E7 Niebo różowe
F C E Wiatrem sypane w kolorze
C Słońce przychodzi
d E7 Jak gość najlepszy
F C E Wiatr się umila na wietrzyk

Ref: || E7 a Jeszcze się tyle stanie |
E7 a Jeszcze się tyle zmieni
F C Rosną nam nowe twarze
E7 Do słońca | x2

2. a C Popatrz drzewo się czesze
d E7 Drzewo olbrzymie
F C E Po niebie gałęźmi wiatr pisze
C Rzeka się śmieje
d E7 Dobrą nowiną
F C E Wszystkie żale odpłyną

Ref: || Jeszcze się tyle stanie ...

431. **Piosenka dla córki**

Słowa: Krzysztof Kasprzyk
Muzyka: Maciej Pietrzyk
Wykonawca: Maciej Pietrzyk

1. a Nie mam teraz czasu dla Ciebie
   e nie widziała Cię długo matka
   a jeszcze trochę poczekaj dorośnij
   e opowiemy Ci o tych wypadkach

2. C O tych dniach pełnych nadziei
   pełnych rozmów i sporów gorących
   G o tych nocach kiepsko przespanych
   e a naszych sercach mocno bijących

3. C O tych ludziach którzy poczuli
   że są wreszcie teraz u siebie
   G solidarnie walczą o dzisiaj
   e a i o jutro także dla Ciebie

4. C Więc się nie smuć i czekaj cierpliwie
   a aż powrócisz w nasze objęcia
   G w naszym domu który nie istniał
   e bo w nim brak było…
   a prawdziwego szczęścia.

432. **Piosenka dla Dośki**

Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. G C G C
   G C e D
   G C G C
   G C D G

G C
Jeszcze noc, jeszcze cienie się chwieją
G C e D
Cichym snem oddycha cały dom
Moje myśli błądzą między złudą a nadzieją
G C D G
A czasami do snów Twoich zajrzeć chcą

Ref:
C D
G C
e
A D
C D
G C
G C
D G

C D
To będzie dobry dzień
G C
Jeśli rano mnie przywitasz
e
Ciepłych rąk dotknięciem
A D
Bez niepotrzebnych słów
To będzie dobry dzień
Z Twojej twarzy to wyczytam
Dzień się budzi, Ty się budzisz
D G
Witaj dniu

2. G C G C
   G C e D
   G C G C
   G C D G

Jakie imię chcesz darować mu na drogę
Jakim słowem przywita go nasz dom
Czy gdy jesień przyjdzie będzie jej za osłodę
Wszak we dwoje jesień nie jest porą złą

Ref: To będzie dobry dzień …

433. **Piosenka dla juniora i jego gitary**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G D Gdy pokłócisz się z dziewczyną
e C Nie życzę ci lecz różnie jest
G D Nie chciej zaraz marnie ginąć
C D Zaufaj mi przekonasz się

Ref: || a C G D Wskocz w pudło gitary i tam rozłóż się obozem
a C G D Skocz w pudło gitary ratunkowym ona kołem
a C Przeczekaj nachalną nawałnicę
G D Wyjdź potem ze słońcem na ulicę
a C G Wyjdź potem ze słońcem na ulicę

2. G D Gdy ci będzie jakoś nie tak
e C Nie życzę ci lecz różnie jest
G D Gdy ta słynna smuga cienia
C D Przypęta się przerazi cię

Ref: || Wskocz w pudło gitary i tam rozłóż się obozem . . .

3. G D Aż cię znowu noc dopadnie
e C Nie życzę ci lecz różnie jest
G D Ciemny Bóg się tobą zajmie
C D Lecz wtedy ty wywijasz się

Ref: || Wskocz w pudło gitary i tam rozłóż się obozem . . .

4. a c I pomóż słońcu i pomóż słońcu
G Pomóż słońcu lśnić
a c I pomóż słońcu i pomóż słońcu
G D C G Pomóż słońcu lśnić

434. **Piosenka dla piosenki**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. G e G — W zachwycie dziewczyn dzień przebywszy ten
   a7 c D D7 — To teraz wędrowcze żeń się z nocką żeń

2. G e G — Przy nagim ognisku weź wyciągnij się
   a7 C D D7 — I miłuj się z ogniem dokładając drew

3. G e G — Już woda w kociołku durli durli wrze
   a7 C D D7 — Ach święta wieczerza też cudowna rzecz

4. G e G — Nad głową wiatr szumi wiecznie nową pieśń
   a7 c D D7 — A w tobie cichutko i dlatego wiesz
   C D e — Żeś jej źródłem jest ona twoim też

435. **Piosenka dla przyjaciela**

Słowa: Wojciech Bellon
Muzyka: Tomek Fojgt
Wykonawca: Enigma

Kapodaster: 3
Metrum: 4/4

1. D — Przeczekamy jeszcze jedną zimę,
G D — Żeby znów móc się spotkać,
F7+ a D — Mój Przyjacielu, | x2
G A — Opowiedzieć co dobrego,
D G — I zapomnieć o złych chwilach,
F7+ a D — Mój Przyjacielu, | x2
h Fis — A gdy wiosną wyschną drogi,
G e A — Dogonimy tych co przeszli obok.

Ref: || D G e A — Przeczekamy ciszę między nami,
G e A — Płoche słowa i rozmowy nieskończone,
D G e A — Chleba nigdy nam nie zbrakło,
G e A — Popatrz znowu kwitnie jabłoń,
G e A D — Przyjacielu gwiazda spadła.
F7+ a D | x2

2. D — Przeczekamy jeszcze jedno lato,
G D — Wciąż nie wierząc że na karku mamy jesień,
F7+ a D — Mój Przyjacielu, | x2
G A — A dziewczynom co odeszły,
D G — Odeślemy listy z deszczu,
F7+ a D — Mój Przyjacielu, | x2
h Fis — Żeby życia zbyt nie trudzić,
G e A — To epilog dopiszemy garścią złudzeń.

Ref: || Przeczekamy ciszę między nami, . . .

3. F7+ a D — Mój Przyjacielu. . . | x4

436. **Piosenka dla starego wieśniaka**

Słowa: Georges Brassens

1. d A Dla ciebie śpiewam piosenkę tę
A d Stary wieśniaku za to że
d A Gdy zimno było w życiu mym
d C F A Ty drewno swe oddałeś mi
d A Ty dałeś ogień wtedy gdy
A d Obywatele godni czci
d A I bliźni nasi wszyscy w krąg
Ais C F Zamykali przede mną swe drzwi

Ref:
F g C F To przecież nic to parę drew
d g6 d Lecz starczy żeby ogrzać się
d A9- d A w duszy mej płonęły tak
Ais A Jak płonąłby cały las
d A Więc jeśli umrzesz kiedyś już
A d Gdy wieźć cię będzie czarny wóz
d Ais g C Niech przez niebiański cię wiedzie szlak
Ais A d Aż do nieba bram

2. d A Dla ciebie śpiewam piosenkę tę
A d Dobra kobieto za to że
d A Gdy głodno było w życiu mym
d C F A Ty chleb swój oddałaś mi
d A Ty otworzyłaś mi swój dom
A d Gdy bliźni nasi wszyscy w krąg
d A Obywatele godni czci
Ais C F Zamknęli przede mną swe drzwi

Ref:
F g C F To przecież nic to tylko chleb
d g6 d Lecz starczy żeby najeść się
d A9- d A ja do dzisiaj w sercu mam
Ais A Ten zapach chleba i ten smak
d A Więc jeśli umrzesz kiedyś już
A d Gdy wieźć cię będzie czarny wóz
d Ais g C Niech przez niebiański cię wiedzie szlak
Ais A d Aż do nieba bram

3. d A Dla ciebie śpiewam piosenkę tę
A d Obcy człowieku bowiem ty
d A Jedynie mi współczułeś gdy
d C F A Żandarmi złapali mnie
d A Ty jeden smutny miałeś wzrok
A d Gdy bliźni wszyscy nasi w krąg
d A Obywatele godni czci
Ais C F Klaskali w swe dłonie co sił

Ref:
F g C F To przecież nic spojrzenie twe
d g6 d Lecz taka dziwna moc w nim jest
d A9- d Że blask twych oczu jeszcze dziś
Ais A Otuchy dodaje mi
d A Więc jeśli umrzesz kiedyś już
A d Gdy wieźć cię będzie czarny wóz
d Ais g C Niech przez niebiański cię wiedzie szlak
Ais A d Aż do nieba bram

437. **Piosenka dla Wojtka Bellona**

Słowa: Aleksandra Kiełb
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

1. D G D — D G Powiedz dokąd znów wędrujesz D
   D G D — Czy daleko jest twój sad
   C G D — C G D Hen w krainy buczynowe
   C G D — Ze mną tam układa pieśni wiatr
   e D — e D Hen w krainy buczynowe
   e G D — e G Ze mną tam nikogo tylko wiatr D

2. D G D — Zmierzchy grają a przestrzenie
   D G D — Własny im podają dźwięk
   C G D — Takie śpiewy z nimi lub milczenie
   C G D — W którym znika każdy dawny lęk
   e D — W takich śpiewach i milczeniu
   e G D — W szumie świętych buków zginął lęk

3. D G D — Zaszumiały cię powietrza
   D G D — I ruszyłeś sam na szlak
   C G D — Ten ostatni ten najlepszy
   C G D — Przyszedł czas Pan dał ci znak
   e D — Ten ostatni ten najlepszy
   e G D — Przyszedł czas Pan dał ci znak | x3

438. **Piosenka do śpiewania przy pokonywaniu wzgórz między Rzeczką, Walimiem a Głuszycą**

Słowa: Bajbus

1. Tam gdzie szkoła na Nowowiejskiej street
Harcerzyków luźny oddział szedł
Drużynie trzeba dziś świeżej krwi
Harcerzyków dwudziestej pierwszej

2. A że byłem wtedy durny kiep
Kota szybko wzięła mnie za łeb
W słoniowe trepy obuli mnie
Harcerzyki z dwudziestej pierwszej

3. Jak o prawa upominać się
Lech z Magnudem nauczyli mnie
Niejeden zuch dzięki temu wył
Mały zuch z dwudziestej pierwszej

4. Nikt nie zliczy ile forsy dał
Parking na który Ekspert wszystkich gnał
Dla chwały twej o drużyno ma
Dla kochanej dwudziestej pierwszej

5. Hen daleko miły został dom
Kiedyś dostał kopertę do swych rąk
Komendant ten numer wyciął ci
Adaś Foland z dwudziestej pierwszej

6. Gdy harcerzy szyk formuje się
W żadnym rzędzie nie zobaczysz mnie
W nieznane podły wiedzie los
Los b.s. z dwudziestej pierwszej

439. **Piosenka kociołka**

Ref: D h e A7 D h e A7 D h e A7 D h e

A7 D h e A7 D h e A7 D h e A7

Dhe A7 D he A7 D h e A7 D h e
La, la, la, la, La, la, la, la, la, la, La, la, la la, la, la
A7 D he A7 D h e A7 D h e A7
La, la, la, la, La, la, la, la, la, la, La, la, la la, la, la

1. D A7 D G D A7

D A7 D E7 A7

D A7 D G Fis

G D h e A7 D D7

G D h e A7 D h e

D A7 D G D A7
Szumi bukowy las, woda w kociołku wre,
D A7 D E7 A7
Księżyc na niebo wlazł, no i przygląda się
D A7 D G Fis
Zasłuchany jak my, w pieśni ostępów zew
G D h e A7 D D7
Snuje z nami marzenia i tajemnice rozsiewa wśród drzew
G D h e A7 D h e
Snuje z nami marzenia i tajemnice rozsiewa wśród drzew, la, la

Ref:

La, la, la, la, La, la, la, la, la, la, La, la, la la, la, la …

2. D A7 D G D A7
D A7 D E7 A7
D A7 D G Fis
G D h e A7 D D7
G D h e A7 D h e

Płynie piosenka ta, słychać gitary dźwięk,
Radość, tęsknota, żal – serca splątały się,
Księżyc poszedł już spać – dobrej nocy mu życz,
My będziemy śpiewali, póki na niebie nie zjawi się świt
My będziemy śpiewali, póki na niebie nie zjawi się świt, la, la

Ref:

La, la, la, la, La, la, la, la, la, la, La, la, la la, la, la …

440. **Piosenka księżycowa**

Słowa: Anita Lipnicka
Muzyka: Robert Janson
Wykonawca: Varius Manx

1. a
   a G — a G — Śpisz pięknie tak
   F G — F G — Po kątach cisza gra
   F e — F e — Szkoda słów resztę dopowie księżyc
   a G — Śpisz staram się
   F G — Oddychać szeptem pościel jeszcze pachnie
   F e a — F e a — Ogniem naszych ciał

Ref:
   d e F — d e F — Kiedyś znajdę dla nas dom
   G d — G d — Z wielkim oknem na świat
   e F — e F — Znowu zaczniesz ufać mi
   G d — Nie pozwolę ci się bać
   e F — Kiedyś wszystkie czarne dni
   G d — Obrócimy w dobry żart
   e F G — e FG — Znowu będziesz ufał mi
   a G F G — a GFG — Teraz śpij

2. a G — Wiem dobrze wiem
   F G — Potrafię ranić tak jak nikt
   F e — Przykro mi nie wiem co robić gdy płaczesz
   a G — Już nie śmiejesz się jak kiedyś
   F G — Wszystko jest inaczej
   F e a — Kolejny raz proszę cię o ostatnią szansę

441. **Piosenka mazowiecka**

Słowa, muzyka i wykonanie: Iwona Piastowska

1. D A A jeżeli wiosną przejdę nad głębinę
e H7 e A bodaj się wszyscy uśmieli, pewnie gdzieś popłynę
D A Między wierzby krzywe, co się słońcem mienią
e H7 e Albo wyspy wikliny szumiące zielenią.

2. D A Zaraz się zachwycę, zaraz się zasłucham
e H7 e W jakieś bajdy zaplątane w barokowych słuchach
D A Swoje dzieje spiszę na piaszczystym trakcie,
e H7 e Wyślę pocztą gołębią cztery mile za piec.

Ref: D Fis I nic więcej, bo przecież nad taką równiną
h E A No jak tu nie lecieć, no jak tu nie płynąć
D Fis Od końca do końca, na teraz na teraz i zawsze
h E A No jak tu nie słuchać, no jak tu nie patrzeć.

3. D A A gdy stąd odejdę zasmuconym sadem
e H7 e Będę długo spać jesienią w kącie pod obrazem
D A A gdy się obudzę, choćby mróz był wielki
e H7 e Wrócę przecież jak inni drugim brzegiem rzeki.

Ref: I nic więcej, bo przecież nad taką równiną …

442. **Piosenka na rozgrzanie**

Słowa i muzyka: Tomasz Liszewski
Wykonawca: Nijak

1. G H7 C G — Zimno tak, że aż strach, jakże rozgrzać się
C G e D7 — Korowody chłodnych myśli oziębiają mnie
G H7 C G — Nie pomaga łyk herbaty, ani ciepły szal
C G e D7 — Urojone z sopli kraty jak roztopić mam

Ref: || G h C D7 — Piosenka na rozgrzanie, na rozgrzanie serc
G h C D — Rozgrzewa mnie takie granie, jak w domu ciepły piec
C D G e — W przytulnym cieple nutek, w przytulnym cieple pauz
C D7 C D7 — Z zimnego jak lód serca wypłynie czasem łza | x2

2. G H7 C G — Jak dziewczynka z zapałkami chcę ciepła, miłości
C G e D7 — Nie rozgrzeję się słowami tymi, co ze złości
G H7 C G — Nie rozbawią mnie pajace, co na sznurkach skaczą
C G e D7 — Chociaż wszystkim nam tak zimno, dobrze dziś pajacom

Ref: || Piosenka na rozgrzanie, na rozgrzanie serc . . .

443. **Piosenka napisana mimochodem**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. a d a d — a d a d
   Słońce błyśnie między wschodem a zachodem,
   a e7 a — a e7 a
   Mimochodem obrysuje miasto chmur.
   a d a d — Jednych dziegciem dzień nakarmi, innych miodem,
   a e7 a — Temu głowę wzniesie, temu napnie sznur.
   C F C d — C F C d
   Trochę starsze znów się stanie to, co młode,
   C d e — C d e
   Jakby strzepnął ptak kolejną kroplę z piór —
   a d a d — Mimochodem, mimochodem,
   a e a — a e a
   Jakby strzepnął kroplę z piór.

2. a d a d — Tym pod nogi róż kobierzec, tamtym - kłodę,
   a e7 a — Pozostałym, mimochodem — byle co.
   a d a d — Frustrat skargę śle, laureat pisze odę,
   a e7 a — Raz się dobro jawi złem, raz — dobrem zło.
   C F C d — Słowo wpada w morze słów, jak kamień w wodę,
   C d e — Krążek myśli pozostawi, brnąc na dno —
   a d a d — Mimochodem, mimochodem,
   a e a g — a e a g
   Krążek myśli, brnąc na dno.

3. d g d g — d g d g
   Cierpi syty, niepojętym zdjęty głodem,
   d a d — d a d
   Zgłodniałego — mimochodem syci złość.
   d g d g — Temu — mostu przęsło, temu - dom z ogrodem,
   d a d — Komuś o coś chodzi, za kimś — chodzi coś:
   F B F g — F B F g
   Na stracenie, na pożytek i na szkodę,
   F g a — F g a
   Jak złośliwie między psy rzucona kość —
   d g d g — Mimochodem, mimochodem,
   d a d — Między psy rzucona kość.

4. d g d g — Tańczą, walczą, zieją żarem, zioną chłodem,
   d a d — Mimochodem spalą w pył, zetną w lód.
   d g d g — Swego Boga za słomianą szarpią brodę,
   d a d — By im dał nadziei źdźbło, ładu łut.
   F B F g — Sen — za jawę biorą, karę — za nagrodę,
   F g a — Odtwarzając krótkie scherzo swe - bez nut,
   d g d g — Mimochodem, mimochodem,
   d a d — Krótkie scherzo swe — bez nut.

5. d g d g — Nic już więcej z tego rymu nie wywiodę,
   d a d — Mimochodem układając cierpką pieśń.
   d g d g — Pocieszenie tylko dodam na osłodę,
   d a d — Że w niej drzemie mimochodem ważka treść:
   F B F g — Chwila światła między wschodem a zachodem,
   F g a — Wobec której trudno tak po prostu przejść
   d g d g — Mimochodem, mimochodem,
   d d a — d da
   Trudno tak po prostu przejść.
   d g d g — Mimochodem… Mimochodem —
   d a d — Miasto chmur, chwile szczęść.

444. **Piosenka o Arbacie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 2
Metrum: 4/4

1. e H7 H7 e
   e Fis7 Fis7 H7
   e Fis7 Fis7 H7 e
   C e H7 e
   Fis7 H7 H7 e
   C e H7 e

   e H7 H7 e
   Rzeczny wir, rwący prąd, obca nazwa, łatwy rytm,
   e Fis7Fis7 H7
   Lecz przejrzysty Twój nurt, jak kryniczny zdrój!
   e Fis7 Fis7 H7 e
   Ach, Arbacie, toś Ty, wiecznym przeznaczeniem mym!
   C e H7 e
   W Tobie radość i gniew, w Tobie śmiech i ból.
   Fis7 H7 H7 e
   Ach, Arbacie, toś Ty, wiecznym przeznaczeniem mym!
   C e H7 e
   W Tobie radość i gniew, w Tobie śmiech i ból.

2. e H7 H7 e
   e Fis7 Fis7 H7
   e Fis7 Fis7 H7 e
   C e H7 e
   Fis7 H7 H7 e
   C e H7 e

   Gdy przechodniów Twych tłum sunie obok rojem pstrym,
   Tak pospieszny ich krok, tak powszedni ślad.
   Ach, Arbacie, toś Ty, wiarą i zbawieniem mym!
   Wyślizgany Twój bruk to mój cały świat.
   Ach, Arbacie, toś Ty, wiarą i zbawieniem mym!
   Wyślizgany Twój bruk to mój cały świat.

3. e H7 H7 e
   e Fis7 Fis7 H7
   e Fis7 Fis7 H7 e
   C e H7 e
   Fis7 H7 H7 e
   C e H7 e

   Czarów nie da się zdjąć mocą dobrą, ani złą,
   Choćbym tysiąc śnił miast, nie zamieszkam w nich!
   Ach, Arbacie, toś Ty, ziemią obiecaną mą!
   Niezbadanych Twych dróg nie przemierzy nikt.
   Ach, Arbacie, toś Ty, ziemią obiecaną mą!
   Niezbadanych Twych dróg nie przemierzy nikt.

445. **Piosenka o królu i żołnierzach**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 4/4

1. A E — A kiedy na państwo ościenne wyruszał nasz król,
   E A — Królowa na drogę sucharów mu wór nasuszyła
   A D — I dziury na szatach mężowskich starannie zaszyła,
   D E A — I w dwóch zawiniątkach mu dała machorkę i sól.

2. A E — A kiedy się żegnał i zamku przekroczyć miał próg,
   E A — Objęła go czule i łzę uroniła rzęsistą:
   A D — – A dajże im w kość, bo okrzyczy cię lud pacyfistą
   D E A — I zabierz im słodkie pierniczki, bo przecież to wróg.

3. A E — Pod wodzą kaprala oddziały czekają już dwa:
   E A — Trzech smutnych żołnierzy i tyluż żołnierzy wesołych.
   A D — Rzekł król: — Furda prasa i radio, i cztery żywioły!
   D E A — Victoria nas czeka i w ogóle, chłopcy, hurra!

4. A E — Nim zmilkły oklaski, marszowa rozległa się pieśń,
   E A — Po drodze do armii król rozkaz skierował odgórny:
   A D — Wesołych żołnierzy dać kazał do intendentury,
   D E A — A smutnych żołnierzy zostawił w piechocie i cześć!

5. A E — I oto jutrzenka zwycięstwa już błyska zza chmur,
   E A — Trzech smutnych żołnierzy spisano co prawda na manko,
   A D — A kapral moralny pion tracąc ożenił się z branką,
   D E A — Lecz łupem zwycięzców ogromny pierniczków padł wór!

6. A E — Więc grzmijcie orkiestry! Niech serca uderzą nam w takt!
   E A — Niech smutek przelotny nam piersi radosnej nie gniecie!
   A D — Cóż smutnym żołnierzom po życiu na wesołym świecie?
   D E A — A słodkich pierniczków dla wszystkich nie starczy i tak!

446. **Piosenka o mojej ulicy**

Słowa: Andrzej Sikorowski

1. D Prowadź mnie ulico
   G A Prowadź za rękę
   G Wszystko mnie zachwyca
   A D W twym kamiennym piekle
   D Bramy co na oścież
   G A Kwiaty w każdym oknie
   G I ten mój samotny
   Fis h I ten mój samotny marsz
   G Pomiędzy domami
   A D Prowadź mnie ulico
   G Trakcie wydeptany
   A D Ludzi nawałnicą
   Fis h Radości aleją
   e A D Gwiazdy ci się śmieją
   Fis h e I dla ciebie wieje wiatr
   A I dla ciebie wieje

2. G W samym sercu miasta
   A D Czytam to na twojej twarzy
   G W samym sercu miasta
   A D Coś się nam przydarzy | x2

3. D Prowadź mnie ulico
   G A I ten nasz ulotny
   G I ten nasz ulotny marsz
   A D Prowadź mnie ulico
   D Bo ja ciągle czekam
   G A Czy się nie okaże
   G Żeś ulico ślepa
   Fis h Że mnie okłamałaś
   G Że mój cel zabrałaś
   A D Pokazałaś inną twarz
   G Pokazałaś inną

4. W samym sercu miasta . . .

447. **Piosenka o mufce**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 2

1. A Prześliczna dzieweczka na spacer raz szła
A E A Gdy noc ją złapała wietrzysta i zła
A Być może przestraszyłby ziąb i mrok ją
A E A Lecz miała wszak mufkę prześliczną swą

Ref: || A Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje |
A E A Popsujesz ją boję się o mufkę swą | x2

2. A Więc szła w dół ulicy przez zamieć i mrok
A E A Gdy jakiś młodzieniec z nią zrównał swój krok
A Na widok jej uśmiech rozjaśnił mu twarz
A E A Ach panno prześliczną wszak mufkę ty masz

Ref: || Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje . . .

3. A Wiem dobrze że mam mufkę śliczną jak sen
A E A Co chłopców spojrzenia przyciąga co dzień
A Różowym jedwabiem podszyta pod spodem
A E A A z wierzchu futerko co chroni przed chłodem

Ref: || Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje . . .

4. A Lecz mufka jest moja i nic do niej ci
A E A Bo mama kazała jej strzec dobrze mi
A Więc idź już w swą drogę i zostaw mnie już
A E A Bo nie dam ci mufki i za tysiąc róż

Ref: || Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje . . .

5. A Lecz noc była zimna i pannie co szła
A E A Zachciało się winka kieliszek lub dwa
A Po winku zbyt mocnym zagościł sen w niej
A E A A chłopcy z jej mufką igrali że hej

Ref: || Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje . . .

6. A Zbudziwszy się w płacz uderzyła i jęk
A E A Zepsuli mi mufkę i szew na niej pękł
A Zszargali futerko i jedwab na fest
A E A I na nic ma mufka zapewne już jest

Ref: || Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje . . .

7. A Więc młode dziewczęta strzec trzeba się wam
A E A Tych chłopców co z wami chcą być sam na sam
A Przeminą raz dwa wina szum słodkie słówka
A E A A w darze zastanie wam dziurawa mufka

Ref: || Nie ruszaj to moje weź precz łapy swoje . . .

448. **Piosenka o papierowym żołnierzyku**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 4/4

1. a — Raz pewien żołnierz sobie żył,
   a E — Odważny i zawzięty,
   E — Lecz cóż?… zabawka tylko był,
   E a — Z kartonu był wycięty.

2. a — Choć zmieniać świat i zwalczać zło
   a E — Niezmiennie był gotowy,
   E — Stał ciągle wśród zabawek, bo
   E a — Był tylko papierowy.

3. a — I w ogień gotów był, jak w dym,
   a E — Pójść za Was bez namowy,
   E — I mieliście sto pociech z nim —
   E a — Bo był on papierowy.

4. a — I nie ujawniał przed nim sztab
   a E — Tajemnic swych wojskowych.
   E — A czemu tak? A temu tak,
   E a — Że był on papierowy.

5. a — Wyzywał los, w pogardzie miał
   a E — Tchórzliwych maruderów,
   E — I „Ognia! Ognia!” ciągle łkał,
   E a — Choć przecież był z papieru.

6. a — Niejeden wódz już w ogniu znikł,
   a E — Niejeden szeregowy…
   E — I poszedł w ogień… Zginął w mig
   E a — Żołnierzyk papierowy.

449. **Piosenka o podrywie na misia**

Wykonawca: Artur Andrus

1. intro:

A Cis D h E A6

2. A h
E A
Cis D
h E

A h
Jeśli tylko będziesz chciała
E A
Zdmuchnę troski i kłopoty,
Cis D
Wybuduję tobie mała
h E
Pałac z terakoty.

Ref: A h E7
A
Cis D h
E E7

A h E7
Chodź tu do mnie… dziś… dziś…
A
Bo nie trafia ci się co dzień
Cis D h
Taki biedny, smutny miś,
E E7
Zaraz po rozwodzie.

Ref: A Fis7 h7 E7
h7 A
A7 Gis7 G7 Fis7
E

A Fis7 h7 E7
Niech się pani misia nie boi,
h7 A
Niech się pani misia nie lęka,
A7 Gis7 G7 Fis7
Do wesela się misio zagoi…
E
Bardzo fajna piosenka.

A6

3. A h
E A
Cis D
h E

Tutaj cztery szwy na łuku,
Tu, na pleckach, mam znamiona,
Takie mi zrobiła kuku
Moja była żona.

Ref: A h E7
A
Cis D h
E E7

Chodź tu do mnie… dziś… dziś…
Taka fajna z ciebie babka,
Spójrz jak biedny, smutny miś
Słania się na łapkach.

Ref:

Niech się pani misia nie boi, …

A6

4. A h
E A
Cis D
h E

Ślady walki mam na pysiu
Cięć, uderzeń oraz wgnieceń,
Strasznie dużo teraz misiów
W każdej dyskotece.

Ref: A h E7
A
Cis D h
E E7

Chodź tu do mnie… dziś… dziś…
Tul się do siwego futra,
Taki biedny, smutny miś
Przynajmniej do jutra…

Ref: A Fis7 h7 E7
h7 A
A7 Gis7 G7 Fis7
E

Niech się pani misia nie boi,
Niech się pani misia nie lęka,
Do wesela się misio zagoi…
E
I w związku z tym, że taka fajna piosenka
to jeszcze raz:

…

Ref:
A Fis7 h7 E7 Niech się pani misia nie boi,
h7 A Niech się pani misia nie lęka,
A7 Gis7 G7 Fis7 Do wesela się misio zagoi…
E
E I mimo, że taka fajna piosenka, trzeba kończyć; kończę:

A D E A
A D E A
na na na na na na na na na na na na

450. **Piosenka o przyjaciołach, wietrze, czasie, słońcu itd.**

Słowa: Wojciech Bellon
Muzyka: Bernard Sendal

Kapodaster: 2

1. e D Nie chcę śpiewać o wietrze
   D e Zagubionym w dolinach
   e D Nie o gwiazdach co wieczór
   D e Spadających na zbocza

2. e D Nie chcę głosić prawd zapomnianych
   C D e By ktoś nie rzekł że jestem fałszywym prorokiem
   C D Kto z was takich przyjaciół
   G e Ma by mówić im bracia

3. C D Kto pamięta o słowie
   G e Tak prostym jak człowiek
   C D Nie chcę głosić prawd zapomnianych
   C D e By ktoś nie rzekł że jestem fałszywym prorokiem

4. e D W nurcie czasu płyniemy
   D e Płytszy cichszy już oddech
   e D Tu mielizna tam kamień
   D e I znów wir rok po roku

5. e D Nie chcę głosić prawd zapomnianych
   C D e By ktoś nie rzekł że jestem fałszywym prorokiem
   C D Póki nie jest zapóźno
   G e Póki czasu choć trochę

6. C D Wyjdźcie z domów do słońca
   G e Wpuśćcie światło do mroku
   C D Poszukajcie prawd zapomnianych
   C D e A znajdziecie prawdziwych proroków

7. e D e Język gazety przyrósł nam do gardła
   e D e Językiem gazety widzą nasze oczy
   e D e Przemykamy w szarej mżawce dnia
   e D e Skuci losem

451. **Piosenka o zajączku**

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. G F C G — G F C Mam mało czasu tak mało jak piachu G
   D A G — D A W dziecięcej garści nad rzeką G
   G F C G — Zwieram powieki zatrzymać obraz
   D A G — Co z moich wspomnień ucieka

Ref:
D F — D Bledną kolory i płynie, płynie F
C G — C Rzeka po szarej łące G
D F — I płynie płynie nie realniejąc
C e — Ce Rzeką zielony zajączek

2. G F C G — Biegnę wciąż biegnę przed siebie w siebie
   D A G — Tęczę rozgarniam rękami
   G F C G — Letnim upałem wytrzeć do sucha
   D A G — Spotniałą wilgotną pamięć

Ref: Bledną kolory i płynie, płynie …

3. G F C G — Rzeki jaszczurka w trawie się wije
   D A G — Słońce się chyli zrudziałe
   G F C G — Wieczną zieloność zachować w oczach
   D A G — Tak wiele pragnę tak mało

Ref: Bledną kolory i płynie, płynie …

4. D F — Bledną wspomnienia i płynie rzeka
   C G — Bez końca i bez początku
   D F — Nasyć me oczy kolorem rosy
   C e — I drzwi mi otwórz zajączku

452. **Piosenka turystyczna 1**

Słowa: Krzysztof Jurkiewicz
Muzyka: Mariusz Kamper
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

Metrum: 4/4

1. D G — Szliśmy tak już chyba szósty dzień
   G D — Przed nami stoi szczyt, cel naszej drogi
   D G — Szliśmy tak już chyba szósty dzień
   G D — Po bokach wysychały siana stogi
   e G D — Ani świeci słońce ani pada deszcz
   e A D — W tym roku góry jakieś takie

2. D G — Szliśmy tak już chyba szósty dzień
   G D — Aż Kapeć powiedział czas w doliny nam wyruszyć
   D G — Może napotkamy jakiś sklep
   G D — I parę flaszek piwa uda się osuszyć
   e G — A tam było jak w raju
   D — O której byś nie przyszedł
   e A D — Zawsze piwo dają

3. D G — Szliśmy tak już chyba szósty dzień
   G D — A w każdej knajpie tak co najmniej cztery piwa
   D G — Za oknami ciągle sterczy szczyt
   G D — A drogi jakoś wcale nie ubywa
   e G D — „Piwo albo góry!” powiedziałem
   G D — Odpowiedział „Oczywiście góry!
   G A D — Kelner, jeszcze cztery piwa!”
   e G D — Ani świeci słońce ani pada deszcz
   e A D — W tym roku góry jakieś takie

453. **Piosenka turystyczna 2**

Słowa: Krzysztof Jurkiewicz
Muzyka: Mariusz Kamper
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

Metrum: 4/4

1. e — Gdy na rajd wyruszaliśmy
D — Wszyscy byli dobrej myśli
C — Buty mocno zawiązali
D e — I plecaki zarzucili
e — Pomyśleli jak to fajnie
D — Będzie siedzieć przy ognisku
C — Gdy na las się kładą cienie
D e — A nad głową iskra błyska
G — Kilometry już za nami
D — A przed nami zachód słońca
e — Echo niesie nad górami
D e — Pieśń radosną pieśń bez końca

Ref:
e — La la la la la
D e — La la la la la la la la la
e — La la la la la
D e — La la la la la la la

2. e — Góry stały ponad nami
D — Całe w niebie postrzępionyme
C — Las zielony w nim po pępki
D e — Banie cerkwi zanurzone
e — Rozbiliśmy swe namioty
D — Zaraz obok przy potoku
C — Rozpaliło się ognisko
D e — Dym zakręcił łezkę w oku
G — Kilometry już za nami
D — A przed nami zachód słońca
e — Echo niesie nad górami
D e — Pieśń radosną pieśń bez końca

Ref: — La la la la la . . .

3. e — A wieczorem z pierwszą gwiazdą
D — Wystrzeliły z bełtów korki
C — Kwaśno cierpkim smakiem wina
D e — Przełamaliśmy bariery
e — Między nami a pewnymi
D — Dziewczynami co w namiocie
C — Obok miały swoje leża
D e — I nie były wcale brzydkie
G — Pierwsze lody już za nami
D — A przed nami ranek blady
e — Echo niesie nad górami
D e — Zew miłosnej serenady

Ref: — La la la la la . . .

. . .

4.
e Kiedy się obudziliśmy
D Było dobrze już południe
C Potok toczył za namiotem
D e Swoje wody porywiste
G Gdy mnie dzisiaj ze snu budzi
D Dziecka płacz a żona nęka
e Podziękować chcę Stachurze
D e I Krzysiowi Myszkowskiemu

Ref:
e La la la la la
D e La la la la la la la la la la
e La la la la la
D e La la la la la la la la
e La la la la la
D e La la la la la la la la la la
e La la la la la
D e La la la la la la la la

454. **Piosenka turystyczna 3**

1.	C	Świt za oknem budzi ptaki
	G A	Od butelki wionie nudą
	F	Chyba pójdę się położyć
	D G	Albo zbudzę tamtą rudą
	C A	To wygląda na końcówę
	F D	Wszyscy dawno się pospali
	C A	Trzeba będzie coś z tym zrobić
	F G C	Nie ma nawet co zapalić

Ref:	C E	Jeszcze jeden kieliszek
	F G	Jeszcze jedna flaszka
	C A	To najlepszy na zmartwienia sposób
	F G	Jaki znam
	C E	Jeszcze jeden kieliszek
	F G	Znowu świt nas zastał
	C A	Nad butelką której nie możemy już
	F G C	Wypić do dna

2.	C	Trzeci raz na trzecim roku
	G A	I to nawet nie na pewno
	F	Starzy nie chcą na mnie łożyć
	D G	Nie wiem sam co będzie ze mną
	C A	Jak o wszystkim się dowiedzą
	F D	Wydziedziczą mnie na pewno
	C A	Wojsko już się o mnie pyta
	F G C	Zresztą jest mi wszystko jedno

Ref:		Jeszcze jeden kieliszek . . .

3.	C	Wszyscy kumple siedzą w górach
	G A	Jedzą piją lulki palą
	F	Ja się czasem zjawiam w szkole
	D G	Chyba w końcu mnie wywalą
	C A	Nie układa się z kobitą
	F D	Tak naprawdę już po wszystkim
	C A	Załapałem klimat końca
	F G C	Chyba czas żebyśmy wyszli

Ref:	C E	Jeszcze jeden kieliszek
	F G	Jeszcze jedna flaszka
	C A	To najlepszy na zmartwienia sposób
	F G	Jaki znam
	C E	Jeszcze jeden kieliszek
	F G	Znowu świt nas zastał
	C A	Nad butelką której nie możemy już
	F G C	Wypić do dna
	A	Aaa. . .
	F G C	Wypić do dna
	A	Aaa. . .
	F G F C	Wypić do dna uuu. . .

455. **Piosenka wiosenna**

Słowa: Wojciech Bellon
Muzyka: Wojciech Jarociński
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

Metrum: 3/3

G D C G D C G h

1.
e h C D
e h C D
G D G C
h7 C a7 D
h7 a7 D7
h7 C7+ a7 D

e h C D
Zagram dla ciebie na każdej gitarze świata
Na ulic fletach, na nitkach babiego lata
G D G C
Wyśpiewam jak potrafię księżyce na rozstajach
h7 C a7D
I wrześnie i stycznie i maje
h7 a7 D7
I zagubione dźwięki i barwy na płótnach Vlamincka
h7 C7+ a7 D
I słońce wędrujące promienia ścieżynką

Ref:
G D C G
h C D4 D
G C9/5 G h C9/5
G D4 C D G

G D C G
Graj nam graj pieśni skrzydlata
h C D4 D
Wiosna taniec nasz niesie po łąkach
G C9/5 G h C9/5
Zatańczymy się w sobie do lata
G D4 C D G
Zatańczymy się w sobie bez końca

G D C G D C G h

2.
e h C D
e h C D
G D G C
h C a D
h a D
h C a D

A blask, co oświetla me ręce gdy piszę
Nabrzmiał potrzebą rozerwania ciszy
Przez okno wyciekł pełna go teraz chmara wronia
Dziobi się w dziobów końcach, a w ogonach ogoni
A pieśń moja to niknie, to wraca
I nie wiem co bym zrobił gdybym ją utracił

Ref:
G D C G
h C D4 D
G C9/5 G h C9/5
G D4 C D G

Graj nam graj pieśni skrzydlata
Wiosna taniec nasz niesie po łąkach
Zatańczymy się w sobie do lata
Zatańczymy się w sobie bez końca

x2

G D C G D C G

456. **Piosenka z pociągu pośpiesznego ”Bieszczady” z Katowic do Zagórza przez Kraków Płaszów, Tarnów, Stróże**

Słowa, muzyka i wykonanie: 281. WDH **Metrum:** 4/4

1. G C — Opadły mgły i pociąg ze snu się budzi,
G D — Górą snuje się dym,
G C — Przy ruszaniu szybkim się ktoś wywrócił,
G D — Ktoś tam śpi na koledze swym.
G C — Pies się włóczy po pod kołami bez głowy,
G D — Trzeba zmienić jazdy kierunek,
G — Młotek niesie młotkowy.

Ref:
G C — A ciuchcia toczy, toczy swój skład uroczy,
G D — Toczy, toczy się skład. x2
G C — Ty, co wisisz na lampie, by stać mógł ktoś,
G D — Już dość, już dość, już dość!
G C — Nie ma tu tuneli drutów z prądem brak,
G D — A więc wdrapuj się szybko na dach.
G C — Bo nowy dzień wstaje, bo nowy dzień wstaje,
G D — Nowy dzień, x3
G D — Wstaje nowy dzień.

2. G C — Z czarnego snu już miasto się wynurza,
G D — Słońce rozpędza mrok.
G C — Na koleje polskie się ktoś oburza,
G D — Bo coraz większy jest tlok.
G C — Śpi na półce nad nami osób pięć pospołu,
G D — Ale półka urwać się nie może,
G — Trzymamy ją od dołu.

Ref:
G C — A ciuchcia toczy, toczy swój skład uroczy,
G D — Toczy, toczy się skład. x2
G C — Ty, co leżysz na dachu, by stać mógł ktoś,
G D — Już dość, już dość, już dość!
G C — Usiądź sobie z brzegu i zrób miejsce nam,
G D — Bo my zaraz wdrapiemy się tam.
G C — Bo nowy dzień wstaje, bo nowy dzień wstaje,
G D — Nowy dzień. x3
G D — Wstaje nowy dzień.

457. **Piosenka z szabli**

Słowa: Inskrypcja na szabli
Muzyka: Paweł Orkisz

1. d C d — d C d
   Niech w księgach wiedzy szpera rabin
   d C A7 — d C A7
   Nauka to jest wymysł diabli
   F C g — F C g
   Mądrością moją jest karabin, karabin
   A7 d — A7 d
   I klinga ukochanej szabli.

2. d C d — Nie dbam o szarżę ni o gwiazdkę
   d C A7 — Co kiedyś mi przystroją kołnierz
   F C g — Wy piszcie klechdy i powiastki, powiastki
   A7 d — Ja biję się, jak musi żołnierz.

3. d C d — Nie pnę się do zaszczytów drabin
   d C A7 — I generała biorą diabli!
   F C g — Podporą moją jest karabin
   A7 d — I klinga ukochanej szabli.

4. d C d — Nie tęsknię do kawiarni gwarnej
   d C A7 — Gdzie mieszka banda dziwolągów
   F C g — Gardzę zapachem buduaru, buduaru
   A7 d — Gdzie Ania psoci wśród szezlągów

5. d C d — Nie nęcą mnie zalety babin
   d C A7 — Kobieta zdradną, bierz ją diabli
   F C g — Kochanką moją jest karabin, karabin
   A7 d — I klinga ukochanej szabli

6. d C d — Nie jeden wróg miał na mnie chrapkę
   d C A7 — A teraz jęczy w piekle na dnie
   F C g — Ze śmiercią igram w ciuciubabkę, w ciuciubabkę
   A7 d — Więc może wkrótce mnie dopadnie

7. d C d — Ksiądz niech mnie grzebie albo rabin
   d C A7 — Żołnierza się nie czepią diabli
   F C g — Lecz w grób połóżcie mi karabin, karabin
   A7 d — I klingę ukochanej szabli.

458. **Piszę historyczną powieść**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 2
Metrum: 4/4

1. a E7 a — Zdobi mego stołu blat
a d — Szkło po zagranicznym piwie,
d a — W nim czerwony róży kwiat
E a — Z pąka rodzi się cierpliwie.
a E7 a — Więc pod czujnym okiem tym,
a d — Piszę historyczną powieść,
d a — Lecz nie mogę naprzód iść,
E a — Myląc prolog z epilogiem.

Ref:
a — Nasłuchuję, wypatruję
a — I spisuję to, co czuję,
a d — Piszę prozą lub rymuję,
d E — Ale nie chcę schlebiać Wam.
a — Takie są natury prawa,
a d — Zmieniać ich nie mamy prawa,
d a E a — Czemu piszę nie wiem sam.

2. a E7 a — Już przede mną kartek sto,
a d — Nieprzebyte śnieżne dale,
d a — Lecz dlaczego i mój los,
E a — W wątek się wplątuje stale?
a E7 a — Czemu wciąż się pragnę bić
a d — Z przeciwnikiem wymyślonym,
d a — Bohaterem nie chcąc być
E a — W stan spoczynku przeniesionym?

Ref: — Nasłuchuję, wypatruję . . .

3. a — Prawda i w zmyśleniu tkwi,
a d — Ale powieść nie gotowa,
d a — Więc pozwólcie pisać mi
E a — Aż do ostatniego słowa.
a — Pragnę, póki róży kwiat
a d — Na mym stole czerwienieje,
d a — Krzyczeć, kiedy milczy świat,
E a — Szeptać, kiedy świat szaleje

Ref:
a — Nasłuchuję, wypatruję
a — I spisuję to co czuję.

459. **Plastelina**

Słowa: Danuta Wawiłow
Muzyka: Piotr Bachorski
Wykonawca: Danuta Wawiłow

1. A E Ulepiłam sobie domek z niewidzialnej plasteliny,
fis E Dwa okienka, dwa kominy z niewidzialnej plasteliny,
A E A w okienku kwiatki bratki z niewidzialnej plasteliny,
fis E A dla taty krawat w kwiatki z niewidzialnej plasteliny.

Ref: || La, . . .

2. A E Ulepiłam sobie pieska mięciutkiego z czarnym pyszczkiem ,
fis E Lalę Kasie i Tereskę, i pistolet, i siostrzyczkę,
A E Namęczyłam się ogromnie stłukłam łokieć, zbiłam szklankę,
fis E Mamo, tato chodźcie do mnie mam tu dla was niespodziankę.

Ref: || La, . . .

3. A E Czemu na mnie tak patrzycie i zdziwione macie miny,
fis E Czyście nigdy nie widzieli, niewidzialnej plasteliny.

Ref: || La, . . .

460. **Plastikowa Biedronka**

1. G D — Gdy Cię pierwszy raz ujrzałem
e C — Wielkim tirem zajechałaś
G D — Ja się w Tobie zakochałem
e C G — A Ty na mnie nie spojrzałaś!

Ref: G D e C / G D e C G — Plastikowa Biedronko, Ty moja kochana
Zostań moją żonką błagam Cię na kolanach!

2. G D — Gdy Cię drugi raz ujrzałem
e C — Na sklepowej półce stałaś
G D — Ja Ci list miłosny słałem
G D — // Ja Cię wtedy pokochałem //
e C G — A Ty na mnie nie spojrzałaś!

Ref: — Plastikowa Biedronko, Ty moja kochana …

3. G D — Gdy Cię trzeci raz ujrzałem
e C — Ty z szympansem mnie zdradziłaś
G D — Ja mu wtedy pokazałem
e C G — Jaka jest pingwinia siła

Ref: — Plastikowa Biedronko, Ty moja kochana …

4. G D — To już koniec tej piosenki
e C — Mój Ty widzu ukochany
G D — Jeśli Ci się spodobała
e C G — To zaśpiewaj razem z nami!

Ref: — Plastikowa Biedronko, Ty moja kochana …

461. **Płacz moja wodo**

1. A E Powiedz jak można tak długo wytrzymać
D A Gdy zima i mrozy, i mrozy i zima
D A A ty znowu jesteś za wodą za rzeką
h E I nie wiem znów nie wiem jak bardzo daleko
A E Stoję na brzegu a przepaść jest blisko
D A I tłum się gromadzi jak na widowisko
D A Dlaczego tak nagle się wszyscy zjawili
h E I po co też mają kamienie u szyi

Ref: A fis Bo kto mnie pożegna, gdy tylu nas jest
h E A Płacz moja wodo rzeką łez

2. A E Stoi kolejka szeregiem dalekim
D A I każdy z kamieniem i każdy do rzeki
D A I nikt tu nie płacze nie krzyczy nie woła
h E Bo łzy się skończyły już wczoraj z wieczora
A E A z tyłu ktoś ludzi bezprzerwy pociesza
D A Że spotkał na drodze nowego Mojżesza
D A Że pewnie podąża już do nas w tę strony
h E I przyszedł i stanął i też był znużony

Ref: A fis Wiec nikt go nie witał, choć tylu nas jest
h E A Płacz moja wodo rzeką łez

3. A E Wtedy na brzegu pojawił się diabeł
D A Do ciebie nad wodą zbudował przeprawę
D A Tłumacząc się skromnie przed smutnym Mesjaszem
h E Że w tej sytuacji nie będzie Judaszem
A E I każdy z nas ruszył przez most ten nad rzeką
D A Lecz ciebie nie było a świat za daleko
D A Więc diabeł raz jeszcze w niedoli dopomógł
h E I każdy powrócił z kamieniem do domu

Ref: A fis Lecz nikt nas nie witał, choć tylu nas jest
h E A Płacz moja wodo rzeką łez

462. **Płonie ognisko i szumią knieje**

1. d A7 d — Płonie ognisko i szumią knieje
g A7 d — Drużynowy jest wśród nas
d A7 d — Opowiada starodawne dzieje
g A7 d C — Bohaterski wskrzesza czasg A7 d

Ref: F C — O rycerstwie spod kresowych granic
g A7 d A7 — O obrońcach naszych polskich granic
d A7 d — A ponad nami wiatr szumny wieje
A7 g d C — I dębowy huczy las

2. Już do odwrotu głos trąbki wzywa
Alarmując ze wszech stron
Wstaje wiara w ordynku szczęśliwa
Serca biją zgodny ton

Ref: Każda twarz się w uniesieniu płoni
Każdy laskę krzepko dzierży w dłoni
A z młodzieńczej się piersi wyrywa
Pieśń potężna, pieśń jak dzwon.

463. **Płyńmy w dół do starej maui**

Słowa: Marek Siurawski
Muzyka: tradycyjna
Wykonawca: Marek Siurawski

1. dAdCdAd — Mozolny twardy i trudny jest nasz wielorybniczy znój
   dAdCdAd — Lecz nie przestraszy nas sztormów ryk i nie zlęknie groza burz
   dAdC — Dziś powrotnym kursem wracamy znów rejsu chyba to ostatnie dni
   dA7dAdC — I każdy w sercu już chyba ma piękne panny ze starej Maui

Ref: dAd — Płyńmy w dół do starej Maui już czas FC
dA7 — Płyńmy w dół do starej Maui
dAdC — Arktyki blask już pożegnać czas
dAd — Płyńmy w dół do starej Maui

2. Z północnym sztormem już płynąć czas wśród lodowych groźnych gór
I dobrze wiemy, że nadszedł czas ujrzeć niebo z tropikalnych chmur
Dziesięć długich miesięcy zostało gdzieś wśród piekielnej kamczackiej mgły
Żegnamy już Arktyki blask i płyniemy do starej Maui

Ref: Płyńmy w dół do starej Maui…

3. Za sobą mamy już Diamond Head no i groźne stare Oahu
Tam maszty i pokład na długo skuł wszechobecny, groźny lód
Jak odrażająca i straszna jest biel Arktyki, tego nie wie nikt
Za sobą mamy już setki mil, czas wziąć kurs do Starej Maui

Ref: Płyńmy w dół do starej Maui…

4. Lody zostały za rufą gdzieś, ciepła bryza w żagle dmie
Że piękne dziewczyny czekają już na nasz powrót, każdy wie
Czarne oczy ich wypatrują nas, chciałby każdy szybko być wśród nich
Więc szybciej łajbo nam się tocz tam do dziewczyn ze Starej Maui

Ref: Płyńmy w dół do starej Maui…

5. Harpuny już odłożyć czas, starczy, dość już wielorybiej krwi
Już pełne tranu beczki masz, płynne złoto sprzedasz w mig
Za swój żywot psi, za trud i znój kiedyś w niebie dostaniesz złoty tron
O dzięki Ci, Boże, że każdy mógł wrócić do rodzinnych stron

Ref: Płyńmy w dół do starej Maui…

6. Kotwica mocno trzyma dno, wreszcie ujrzysz ukochany dom
Przed nami główki portów już i kościelny słychać dzwon
A na lądzie uciech nas czeka sto, wnet zobaczysz dziatki swe
Na spacer weźmiesz żonę swą i zapomnisz wszystkie chwile złe

Ref: Płyńmy w dół do starej Maui…

464. **Pocałuj noc**

Słowa: Anita Lipnicka
Muzyka: Robert Janson
Wykonawca: Varius Manx

1. G D e7 — G D e7
   Przez palce zwykłych dni
   C — C
   Oglądasz świat
   e D — e D
   w pośpiechu gubiąc sny
   G D e7 — Twój śmiech zawstydza cię
   C — C
   Więc wolisz nie śmiać się
   e D — niż chwilę śmiesznym być

Ref: G D C h D — G D C h D
Spróbuj choć raz odsłonić twarz i spojrzeć prosto w słońce
G D C h D — Zachwycić się po prostu tak i wzruszyć jak najmocniej
G D C h D — Nie bój się bać, gdy chcesz to płacz, idź szukać wiatru w polu
G D C h D G — G D C h D G
Pocałuj noc w najwyższą z gwiazd, zapomnij się i tańcz

2. G D e7 — Zakładasz czarny płaszcz
   C — Łatwo wtapisz się
   e D — w upiornie trzeźwy świt
   G D e7 — Obmyślasz każdy gest
   C — Na wypadek by nikt nie odgadł
   e D — kim naprawdę jesteś

Ref: Spróbuj choć raz odsłonić twarz i spojrzeć prosto w słońce …

465. **Pociąg grudniowy**

1. e A Gzm H7 W pociągu grudniowym gdzieś koło północy
   C G H7 Pomiędzy odjazdem a celem
   H7 G H7 C G Przykryłeś się paltem głęboko po oczy
   C G H7 A wokół kolęda się ściele

Ref: C G Gzm H7 Zimowa podróż zimowa mgła
C G H7 Jak czarnobiała fotografia twa
e A e W powietrzu zamarza dym nikt nie wie
A C H7 e Gdzie Rzym gdzie Krym zimowa podróż zimowa podróż trwa

2. e A Gzm H7 Gdy pociąg przystanie na stacji nieznanej
   C G H7 Co nagle wynuża się z bieli
   H7 G H7 C G Z podróżnym co czeka oparty o ścianę
   C G H7 Opłatkiem księżyca się dzielisz

Ref: Zimowa podróż zimowa mgła . . .

466. **Pod jabłonią**

Słowa: Mieczysława Sobolewska
Muzyka: Stanisław Szczyciński
Wykonawca: Mikroklimat

1. C F C
C F C
Es F As G
F C E7 a F C D F
C F C
C F C

C F
Dobrze siedzieć pod jabłonią w południowym słońcu,
Dobrze patrzeć na motyle, kwiaty fruwające,
Es F As G
Chłonąć ciszę, przesyconą nagrzanym powietrzem,
F C E7 a F C D F
Albomałe, błahe myśli rozpinać na wietrze.
Dobrze chmurki ciepłych marzeń jak gałąź naginać
I wypijać słodki zapach, niczym kielich wina.

Ref: C a F C F G
a C F C F G
B7+
B7+
F C E7 a
F C B

C a F G
Napełniam się w czas słoneczny, w pogodę,
a C F C F G
Przeżyciami radosnymi, jak miodem.
B7+
Zbieram promyk po promyku,
B7+
Zbieram kroplę do kropelki,
F C E7 a
Na dni smutne, na dni puste,
F C B
Na wypadek wszelki.

2. C F C
C F C
Es F As G
F C E7 a F C D F
C F C
C F C

Jak w bezpiecznym, ciepłym ulu, tak w sercu zamykam
Smak przygody, uśmiech szczęścia, co tak łatwo znika,
Cień kochania zapatrzony w gwiezdne niebo pragnień
I beztroski urok lata, zanim w jesień spadnie.
Zimą zejdę na dno serca i zapachnie sadem,
Pośród skarbów pozbieranych na wszelki wypadek.

Ref: Napełniam się w czas słoneczny, w pogodę, . . .

467. **Pod jodłą**

1. C Siedzieliśmy pod jodłą
a Dobrze nam się wiodło
F Kapitan Farel stary zgred
C Postawić nie chciał whisky
C Trzy razy mu mówiłem
a Uprzejmie go prosiłem
F Lecz pycha rozpierała go
C A nam już wyschły pyski

Ref: G Więc dałem jemu w nos
C Co myśli sobie
F Co myśli wredny typ
C G C Postawić nie chciał nam

2. C Wybrałem się do Mary
a Chodziłem tam dni cztery
F Ekonom Paddy suczysyn
C Wciąż dawał jej robotę
C Trzy razy mu mówiłem
a Uprzejmie go prosiłem
F Lecz nie posłuchał łobuz mnie
C Do dziś ma Mary cnotę

Ref: G Więc dałem jemu w nos
C Co myśli sobie
F Co myśli wredny typ
C G C Pozwolić nie chciał nam

3. C W Dublinie przy niedzieli
a Pięć funtów nam gwizdnęli
F Właściciel pubu tłusty byk
C Chciał funta na zapłatę
C Trzy razy mu mówiłem
a Uprzejmie go prosiłem
F Lecz nerwy ciut poniosły mnie
C Zepsutą ma facjatę

Ref: G Bo dałem jemu w nos
C Co myśli sobie
F Co myśli wredny typ
C G C Odpuścić nie chciał nam

4. C Na trakcie przez przypadek
a Coś też mnie kopnął w zadek
F Łapaczy oddział wyrwał mnie
C Tak jak borsuka z dziury
C Na okręt mnie zabrali
a Po zadku fest przylali
F A kiedy drzeć zacząłem pysk
C Padł taki rozkaz z góry

Ref: G A dajcie jemu w nos
C Co myśli sobie
F Co myśli wredny typ
C G C Przeszkadzać będzie nam

468. **Pod kątem ostrym**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1struna) 7—7—*8–8–*5—5–*7–7–*8–8–*7–7–*5
2struna) – 8–8—-8—8—8–8—8–8—8–8—8–8—-8
*-struna wcześniej uderzana .

1. G C Dom mój ostatnio
D e Ledwo stał na nogach
F C Stół nawet przechylał się
G D Kiedy jadłem obiad

2. G C Podłoga grzbiet prężyła
D e Klepki aż trzeszczały
F C Jakoś tak nie mogłem
G D Złapać równowagi

3. G C Przechylił się mrocznie
D e Mój dom na chwilę
F C I mieszkałem kątem
G D Na równi pochyłej

4. G C Dobrze że wróciłaś
D e Kwiaty w wazonie
F C Znów oswojone
G D Cicho piją wodę | x5

469. **Pod wspólnym dachem**

Słowa: A. Ziemianin
Muzyka: W. Jarociński
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. A E7 h7 A — Wybrałaś dach ten sam co ja
   D A E7 — I ten sam komin z wiecznie żywym dymem
   A E7 h7 A — W pokoju gdzie obrazy dwa
   D E7 A — Pozostał ślad po pianinie

2. D A h7 A — Więc gramy wciąż na 4 ręce
   D A E7 — Nuty - krople deszczu plączą się w ogrodzie
   D A E7 — Więc gramy wciąż na 4 ręce
   D A E — Nuty - krople deszczu

3. A E7 h7 A — Nasz stały gość kulawy kot
   D A E7 — Od dawna z nami na ’ty’
   A E7 h7 A — Tylko listonosz chyba niechcący
   D A E7 — Zamienia listy na łzy

4. Więc gramy wciąż na 4 ręce …

A E7 h7 A D A E7

470. **Poeta i pan Strauss**

Słowa: Krzysztof Daukszewicz

1. d A d — Odchodził stary rok
   d — Rozpoczynał się sezon
   A — Na zjazdy i bale
   A d A — A biedny stary Strauss
   A — W roku pańskim bieżącym
   d A — Nie szykował się wcale
   d A d — Przeminął dawny walc
   D7 — I gdy świat gnał do przodu
   g — By powitać rok nowy
   g d — Poeta kumpel z Polski wpadł
   E — Z zaproszeniem do kraju
   A A7 — Na bal sylwestrowy

2. g d — Ten bal zaczynał się
   A — Polonezem jak dawniej
   g D7 — Od sali do sali
   g d — Poeta mówił wiersz
   E — Nie słuchany poemat
   A A7 — Ktoś potem pochwalił
   g d — A gdy się skończył pląs
   A — I na minut piętnaście
   d D7 — Pary tańczyć przestały
   g d — Zza stołu krzyknął ktoś
   E — Ty artysta opowiedz
   A A7 — Nam lepiej jakiś kawał

3. d A d — Pomyślał stary Strauss
   d — Jak to ciężko być dzisiaj
   A — lyricznym poetą
   A d A — Orkiestra disco gra
   A — I nie przebijesz się wierszem
   d A — I prozą przez beton
   d A d — I rzekł artyście Strauss
   D7 — W sali gdzie się przedchwilą
   g — Coś wiązać zaczęło
   g d — Twe życie to jest bal
   E — Nie umowa o dzieło
   A A7 — Gdy sam jesteś dzieło

4. g d — A taniec dalej trwał
   A — Bruderszaftów zastępy
   g D7 — Odkładały się w głowach
   g d — A jakiś starszy pan
   E — W pas czerwony wplątany
   A A7 — Nad stołami szybował
   g d — A potem to był bal
   A — Walc zapraszał do tańca
   d D7 — Lecz go nikt nie usłyszał
   g d — Poeta mówił wiersz
   E — Jakiś pan artystę
   A A7 — Własnoręcznie uciszał

5. d A d — Zezłościł się pan Strauss
   d — Który miał nam przypomnieć
   A — Swe modre Dunaje
   A d A — Powiedział — co za kac
   A — Wziął pół litra ze stołu
   d A — I zapłakał nad krajem[?]
   d A d — Mój przedostatni walc
   D7 — Który zbyt delikatnie
   …

	g	Prosił o ciszę
	g d	Mój przedostatni walc
	E	Bo ostatni to chyba
	A A7	Raj jeszcze usłyszę

d A d A d A d A d A d D7 g d E A A7

6.	g d	Karnawał skończył się
	A	Zasypiając po szafach
	g D7	Sukienki motyle
	g d	A poeta uczy się
	E	Tańczyć w rytm rozespanych
	A A7	fabrycznych syren
	g d	Karnawał skończył się
	A	Zasypiają po szafach
	d D7	Sukienki — motyle
	g d	Że nam się jeszcze chce
	E	Tańczyć w rytm rozespanych
	A A7	Fabrycznych syren

7.	d A A7 d D7 g d E A	Na, na, na…

471. **Poezja**

Słowa: Władysław Broniewski
Wykonawca: Na bani

Kapodaster: 2

1. a e — Ty przychodzisz jak noc majowa,
   F G — biała noc, uśpiona w jaśminie,
   a e — i jaśminem pachną twoje słowa,
   F G — i księżycem sen srebrny płynie,

2. a e — Płyniesz cicha przez noce bezsenne
   F G — - cichą nocą tak liście szeleszczą-
   a e — szepcesz sny, szepcesz słowa tajemne,
   F G — w słowach cichych skąpana jak w deszczu. . .

3. a e — To za mało! Za mało! Za mało!
   F G — Twoje słowa tumanią i kłamią!
   a e — Piersiom żywych daj oddech zapału,
   F G — wiew szeroki i skrzydła do ramion!

4. a e — Nam te słowa ciche nie starczą.
   F G — Marne słowa. I błahe. I zimne.
   a e — Ty masz werbel nam zagrać do marszu!
   F G — Smagać słowem! Bić pieśnią! Wznieść hymnem!

5. a e — Jest gdzieś radość ludzka, zwyczajna,
   F G — jest gdzieś jasne i piękne życie.
   a e — Powszedniego chleba słów daj nam
   F G — i stań przy nas, i rozkaż - bić się!

6. a e — Niepotrzebne nam białe westalki,
   F G — noc nie zdławi świętego ognia -
   a e — bądź jak sztandar rozwiany wśród walki,
   F G — bądź jak w wichrze wzniesiona pochodnia!

7. a e — Odmień, odmień nam słowa na wargach,
   F G — naucz śpiewać płomienniej i prościej,
   a e — niech nas miłość ogromna potarga.
   F G — Więcej bólu i więcej radości!

8. a e — Jeśli w pięści potrzebna ci harfa,
   F G — jeśli harfa ma zakląć pioruny,
   a e — rozkaż żyły na struny wyszarpać
   F G — i naciągać, i trącać jak struny.

9. a e — Trzeba pieśnią bić aż do śmierci,
   F G — trzeba głuszyć w ciemnościach syk węży.
   a e — Jest gdzieś życie piękniejsze od nędzy.
   F G — I jest miłość. I ona zwycięży.

10. a e — Wtenczas daj nam, poezjo, najprostsze
    F G — ze słów prostych i z cichych - najcichsze,
    a e — a umarłych w wieczności rozpostrzyj
    F G — jak chorągwie podarte na wichrze.

472. **Pogodne popołudnie kapitana białej floty**

Słowa: Andrzej Waligórski
Muzyka: Aleksander Grotowski
Wykonawca: Aleksander Grotowski; Małgorzata Zwierzchowska

1.	A E	W Gdańska mewy, wiatr i gotyk
	fis cis	Słońce świeci złotą smugą
	D A	Pan kapitan białej floty
	D E	Idzie przez ulicę Długą
	A E	Idzie z marynarską fają
	fis cis	W oczach ma szelmowskie błyski
	D A	Przekupki się w nim kochają
	D E A	Podziwiają go turystki

Ref:	A E	Transatlantyki na oceanach	
	fis cis	A krążowniki w rejsach ćwiczebnych	
	D A	Każdy z nich musi mieć kapitana	
	D E (A)	Nasz kapitan też jest potrzebny	x2

2.	A E	Podskoczyły drzwi tawerny
	fis cis	Szmer uznania przebiegł salon
	D A	Wdzięk niezmierny, szyk cholerny
	D A	Na rękawie złoty galon
	A E	Duże piwko panno Helu
	fis cis	Jutro w rejs wyjdziemy w morze
	D A	To przywiozę Heli z Helu
	D E A	I bursztyny i węgorze

Ref: || Transatlantyki na oceanach . . .

3.	A E	Piwo w pianie, Bałtyk w pianie
	fis cis	Gdańsk za oknem kolorowy
	D A	Pańskie zdrowie kapitanie
	D A	Stary wilku zatokowy
	A E	W Gdańsku mewy, wiatr i gotyk
	fis cis	Neptun siusia w swoją studnię
	D A	Pan kapitan białej floty
	D E A	Ma dziś wolne popołudnie

Ref: || Transatlantyki na oceanach . . .

473. **Polanka**

Kapodaster: 4

1. a G a — Liści zielenią zagra nam wiatr
F E — A śpiewność ptaków tylko prawdę powie
a G a — Choć niepojęty ten stary świat
F E — Choć nam nie wszystko chce zmieścić się w głowie

Ref:
a G a — To — zatańcz ze mną na polanie
G F E — Ot tak po prostu
a G a — To — zatańcz ze mną na polanie
G — Choć raz prawdziwie
F E a E — Zatańcz ze mną sobie

2. a G a — Spójrz drzewa takie są uśmiechnięte
F E — A trawa oświadcza się kwiatom
a G a — Choć niepojęte to piękno przepiękne
F E — Oddają się same nie dając nic za to
a G a — Drzewa coś szepcą coś ciągle śpiewają
F E — I pełno w ich szumie jest twojej piękności
a G a — Choć troszeczkę o jesieni bają
F E — To i tak las pełen jest naszej miłości

Ref: — To — zatańcz ze mną na polanie . . .

474. **Polańska**

Słowa: Wojciech Szymański
Wykonawca: Wojciech Szymański

1. G C — Słońce ma się już ku zachodowi
C D — Czerwienią góry maluje
G C — Przez Biskupi Łan podąża
C D — Brodząc w trawy po szyję
h C — Zanurzam się w dolinę
h C — Wdycham żywiczny zapach lasu
a7 C — Jeszcze strumień, jeszcze potok
a7 C D — I będę znów u siebie w domu

Ref: G C G — Jeszcze chwila, jeszcze dwie
C D — I znów stanę u stóp raju
G C G — Przed Polańską gdzie we mgle
a7 C D — Gniade konie skubią trawę

2. G C — Śpiew Łemków po dolinie
C D — Wiatr wędrownik niesie
G C — A z dzwonnicy się dobywa
C D — Bicie starych dzwonów
h C — We mgle jakby widać
h C — Pstrych chat białe kształty
a7 C — Tylko ludzie gdzieś zniknęli
a7 C D — Gdzieś odeszli stąd daleko

Ref: — Jeszcze chwila, jeszcze dwie . . .

3. G C — Takie tu czasy, takie czasy
C D — Że zegar jakby stanął w miejscu
G C — Ludzie życzliwi są i zawsze będą
C D — A domy malowane jakby pędzlem Boga
h C — A ponad wszystkim króluje Polańska
h C — Rozkołysana wśród morza mgieł
a7 C — Woła mnie dziś pieśnią ku sobie
a7 C D — Może odnajdę tu moje marzenia

475. **Połoniny niebieskie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Adam Drąg

1. C F — C F — Gdy nie zostanie po mnie nic | x2
   C F C G Fis — C FCGFis — Oprócz pożółkłych fotografii
   e F C G — e FCG — Błękitny mnie przywita świt
   C F — W miejscu co nie ma go na mapie | x2

2. C F — A kiedy sypną na mnie piach | x2
   C F C G Fis — Gdy mnie okryją cztery deski
   e F C G — To pójdę tam gdzie wiedzie szlak
   C F — Na połoniny na niebieskie | x2

3. C F — Powiezie mnie błękitny wóz | x2
   C F C G Fis — Ciągnięty przez błękitne konie
   e F C G — Przez świat błękitny będzie wiózł
   C F — Aż zaniebieszczy w dali błonie | x2

4. C F — Od zmartwień wolny i od trosk | x2
   C F C G Fis — Pójdę wygrzewać się na trawie
   e F C G — A czasem gdy mi przyjdzie chęć
   C F — Z góry na ziemię się pogapię | x2

5. C F — Popatrzę jak wśród smukłych malw | x2
   C F C G Fis — Wiatr w przedwieczornej ciszy kona
   e F C G — Trochę mi tylko będzie żal
   C F — Że trawa u was tak zielona | x2

476. **Połów**

Słowa: Jarosław Zajączkowski

1. eD eD Kiedy morze burzy swój spokojny sen
   eD h Białą grzywą wdziera się na ląd
   eD eD My jak drzewa sennie pochylamy się
   eD e Wokół morza zacieśniamy krąg
   G Dh Niespokojne nasze myśli
   e D Szarpie wiatr unosi prąd
   e D e D Pośród ryku wichrów szalejących burz
   eD e Słychać pieść o pracy rąk

2. eD eD W lampie sennie skwierczy wielorybi tłuszcz
   eD h Biały dym unosi wiatr
   eD eD Niespokojny przybój szarpie smukłą łódź
   eD e Już na łowy ruszać czas
   G Dh W rozhukanej morskiej toni
   e D Czai cielsko cenny łup
   eD eD Kiedy morzemy pomknie zwinnej włóczni cień
   eD e Biały narwal straci róg

3. eD eD Wielki duchu oceanów
   eD h nasze łodzie wiecznie chroń
   eD eD Myśliwemu kieruj w sieci cenny łup
   eD e Celnie prowadź jego dłoń
   G Dh Groźną bielą gór lodowych
   e D Nie zwodź naszych morskich dróg
   eD eD Przed narwala strzeż ogonem
   eD e Chroń od morsa groźnych kłów

4. eD eD Kiedy morze burzy swój spokojny sen
   eD h Białą grzywą wdziera się na ląd
   eD eD My jak drzewa senne pochylamy się
   eD e Wokół morza zacieśniamy krąg
   G Dh Niespokojne nasze myśli
   e D Szarpie wiatr unosi prąd
   eD eD Pośród ryku wichrów szalejących burz
   eD e Słychać pieśń o pracy rąk

477. **Posiedzimy jeszczę trochę**

Muzyka: Piotr Bakal
Wykonawca: Piotr Bakal

G D e h
a e C H7 e
A e A e

1.
e A — e A — Dzień znowu kończy się śpiewem
e A — kładzie do snu swoje nuty
D h — D h — ogień zaczyna grać piano
C D e — C D e — cisza czeka na znak…

2.
G D — G D — Posiedzimy jeszcze trochę
e h — e h — popleciemy coś trzy po trzy
a e C H7 — a e C H7 — nim się żywe oczy iskier -
e — e — zamkną…
G D — Posiedzimy jeszcze trochę
e h — i pójdziemy w stronę nocy
a e C H7 — wygasimy dzień do końca -
e — e — ciszą…

A e A e

3.
A — A — Na posrebrzonej polanie
e A — noc położyła się w trawie
D h — gdzieś w rozpuszczonych jej włosach
C D e — znowu snu nie odnajdę…

G D e h
a e C H7 e
A e A e

478. **Potrzebuje Wczoraj**

Wykonawca: T.Love

E Gis cis A
E H A E | x4

1. E Gis cis A — E Gis cis A — O jaki jestem rozpieprzony, rozpieprzony
E H A E — E H A E — Wąchałem plastikowe kwiaty wczoraj
E Gis cis A — Tak bardzo lubię czuć się chory, czuć się chory
E H A E — O jaka jesteś rozpieprzona

E Gis cis A
E H A E | x4

2. E Gis cis A — Słodko rozwala, coś wibruje, coś przytłacza mnie
E H A E — O jakie w naszych oczach śpią demony
E Gis cis A — Przecież jesteśmy tacy młodzi, tacy młodzi
E H A E — Ludzie nam tego nie wybaczą-ą

Ref: E Gis cis A E — E Gis cis A E — Potrzebuję wczoraj aj, aj, aj, aj
H A E — H A E — Takie dziwne coś
E Gis cis A E — Potrzebuję wczoraj aj, aj, aj, aj
H A E — Takie dziwne coś

E Gis cis A

3. E Gis cis A — Słońce nie świeci już swą paszczą nad dachami miast
E H A E — Nie wiem czy ziemia nas kręciła wczoraj
E Gis cis A — Chmury jak banie fruwają nad blokami
E H A E — O jaka jesteś rozpieprzona

Ref: || Potrzebuję wczoraj aj, aj, aj, aj . . .

E Gis cis A
E H A E | x4

Ref: || Potrzebuję wczoraj aj, aj, aj, aj . . .

E Gis cis A
E H A E | x4

479. **Powroty**

Słowa i muzyka: Krzysztof Jurkiewicz
Wykonawca: Smugglers

Metrum: 3/3

1. D — Boję się nieba w twoich oczach
   G — Jeszcze drżysz ze zmęczenia i potu
   A — Świat chcesz dzielić na białe i czarne
   G D — Miły, boję się twoich powrotów

2. D — Boję się chmur nad twoim czołem
   G — Kiedy ręce do krwi otarte
   A — Dumnie kładziesz przede mną na stole
   G D — Miły, boję się twoich powrotów

Ref:
   G — Drżysz jeszcze, oczy zamglone
   A — Zrobisz wszystko o co poproszę
   h — Muszę wierzyć, przecież mnie kochasz
   G — Krótka chwila i wracasz
   A — Krótka chwila i wracasz
   G D — Krótka chwila i wracasz na morze

3. D — Boję się morza w twoich myślach
   G — Kiedy jesteś do drogi już gotów
   A — Leżysz przy mnie, oczy otwarte
   G D — Miły, boję się twoich powrotów

Ref: Drżysz jeszcze, oczy zamglone …

480. **Powrót**

Słowa i muzyka: Maciej Służała
Wykonawca: Krążek

1. a G a — Na twój powrót zgotowałam w beczce kąpiel.
   a G a — Kilka kwiatów z łąki wplotłam w długie włosy.
   C G a — Jagód kosz największy uzbierałam w lesie.
   C G a — Czekam ciebie, spoglądając wzdłuż drogi.

2. C G a — Jeszcze noce takie ciepłe i gwiaździste.
   C G a — Jeszcze w worku trochę chleba pozostało.
   C G a — Jeszcze świerszcze koncert grają na równinie.
   C G a — Jeszcze lata tyle w górach, choć tak mało.

Ref: || F G a — Żółte liście znaczą Twój szlak.
|| F G C G — Zimny wiatr czesze trawy na szczytach.
|| C G a — Tyle razy przemierzałeś ten świat.
|| F G a — Tyle lat się tym światem zachwycasz.

3. a G a — Na twój powrót upiekłam świeży bochen.
   a G a — Ciepły sweter zrobiłam na drutach.
   C G a — Rozpaliłam na kominku jasny płomień.
   C G a — Jeszcze dzisiaj powinieneś przecież wrócić.

4. C G a — Znowuż wiatr odprowadza mnie w doliny.
   C G a — Słońce żegna odbijając się w strumienu.
   C G a — Stare drzewa pochylają swe korony.
   C G a — Jeszcze chwilę odpocznę na kamieniu.

Ref: || Żółte liście znaczą Twój szlak. . . .

5. a G a — Na twój powrót cieszę się już od tygodnia.
   a G a — Pojaśniało z tej radości w całej izbie.
   C G a — Pachnie kawa, słońce skrzy się w starym lustrze.
   C G a — Idzie ktoś, serce mocniej bije.

6. C G a — Koniec lasu, widać dach starego domu.
   C G a — Domu, w którym tyle już się wydarzyło.
   C G a — Wracam tu do ciebie, jak co roku.
   C G a — Może z wiosną razem wyruszymy.

Ref: || Żółte liście znaczą Twój szlak. . . .

481. **Pozytywne myślenie**

Słowa: Jafia Namuel
Wykonawca: Roots & Culture

1. C F Nie mów, że nikt Cię nie kocha
C F Nie mów, że nikt Cię nie potrzebuje
C F Nie mów, że nikt o Tobie nie myśli
C F Nie mów, że nikt nie chce Cię znać

Ref: || C F Wystarczy tylko odrobina nadziei |
|| G F pozytywne myślenie wszystko odmieni | x2

2. C F Nie myśl, że nikt o Ciebie nie dba
C F Nie myśl, że nikt o Ciebie się nie troszczy
C F I nie myśl, że nic dla Ciebie nie ma
C F I nie myśl, że Ty jesteś najgorszy

Ref: || Wystarczy tylko odrobina nadziei . . .

3. a Prawda - czasami jest źle
Lecz nie pozwól by problemy mogły zniszczyć Cię
d Nie pozwól by dręczył Cię strach
g Wysłuchaj tego o czym mówię ja
F G My nie-e chcemy więcej problemów | x3
Problemów więcej nie!

482. **Pożegnalny ton**

Słowa i muzyka: Sławomir Klupś
Wykonawca: Atlantyda
Metrum: 4/4

1. C e
   F C G
   F E7 a D
   C F G C

C e
Chyba dobrze wiesz już jaką z dróg
F C G
Popłyniesz kiedy serce rośnie ci nadzieją,
F E7a D
Że jeszcze są schowane gdzieś
C F G C
Nieznane lądy, które życie twe odmienią.

2. C e
   F C G
   F E7 a D
   C F G C

Chyba dobrze wiesz już jaką z dróg
Wśród fal i białej piany statek twój popłynie,
A jeśli tak - spotkamy się
Na jakiejś łajbie, którą szczęście swe odkryjesz.

Ref: C G C F
C F G C
C G E F
C G F G C

C G C F
Morza i oceany grzmią
Pieśni pożegnalny ton
C G E F
Jeszcze nieraz zobaczymy się,
C G F G C
Czas stawiać żagle i z portu wyruszyć nam w rejs.

3. C e
   F C G
   F E7 a D
   C F G C

W kolorowych światłach keja lśni
I główki portu sennie mówią ”do widzenia”,
A jutro, gdy nastanie świt,
W rejs wyruszymy, by odkrywać swe marzenia.

Ref:
Morza i oceany grzmią . . .

4. C e
   F C G
   F E7 a D
   C F G C

Nim ostatni akord wybrzmi już
Na pustej scenie nieme staną mikrofony,
Ostatni raz śpiewamy dziś
Na pożegnanie wszystkim morzem urzeczonym.

Ref: C G C F
C F G C
C G E F
C G F G C

Morza i oceany grzmią
Pieśni pożegnalny ton
Jeszcze nieraz zobaczymy się,
Czas stawiać żagle i z portu wyruszyć nam w rejs. x2

483. **Pożegnanie**

Słowa i muzyka: Maciej Służała
Wykonawca: Krążek

1. D G D — Spójrz przez okno — wiosna śniegi rozgania
G D A — Coraz dłuższe dnie, wiatr cieplejszy
D G D — Na mnie czas, przyszła pora rozstania,
G D A — Worek gotów do drogi w kącie leży
G A D — Nie idź jeszcze, jeszcze czas, jeszcze zdążysz
G D A — Jeszcze wiosna zbyt krótka, by jej wierzyć
G A D h — Jeszcze śnieg dość głęboki, jeszcze błoto na drogach,
G A D — Jeszcze mróz wieczorami się jeży

Ref:
G D A — Daj mi jeszcze kilka dni proszę o to
G D A — Pozwól się jeszcze sobą nacieszyć
G A D h — Ty wyruszysz gnany swoją tęsknotą
G A D — Ja zostanę samotna jak księżyc

2. D G D — Już jaskółki gniazdo w oknie budują,
G D A — Słyszysz? Bocian na łące klekocze,
D G D — Dzikie gęsi po obłokach wędrują,
G D A — Spałaś już — pierwsza burza była w nocy
G A D — Popatrz — wiatr ciemne chmury nawiewa,
G D A — Dzisiaj nie idź, posiedź ze mną jeszcze
G A D h — Tyle miałam Ci do powiedzenia,
G A D — Widzisz, pada. Nie zdążysz przed deszczem

Ref: — Daj mi jeszcze kilka dni proszę o to . . .

3. D G D — Muszę iść, woła mnie chmurna przestrzeń,
G D A — W przyszłym roku mogę nie dać już rady,
D G D — Przecież wrócę tu z ostatnim deszczem
G D A — Przecież wrócę do Ciebie jak zawsze.
G A D — Wiem że wrócisz, ale zrozum obawę
G D A — Przecież Ciebie nie będzie pół roku
G A D h — Tyle czasu nie widzieć twej twarzy. . .
G A D — Idź już. Może ten deszcz przejdzie bokiem

484. **Pożegnanie (SDM)**

Słowa: Piotr Bakal
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. GD GD GD Fis7A7 — La, la, la…
   hG DFis7 A7Fis7 — La, la, la… | x2

2. hFis7 Gzmh — Może się spotkamy znów po kilku latach
   GD Fis7 — Może właśnie tutaj lub na końcu świata
   GD Fis7h — Będziesz wtedy inna — ja wciąż taki sam
   GD Fis7 — Może nam się uda zacząć jeszcze raz

3. hFis7 Gzmh — Dzisiaj muszę odejść już mnie nie zatrzymuj
   GD Fis7 — Przez te wszystkie lata nic się nie zmieniło
   GD Fis7h — Rozstawiłaś straże wokół moich snów
   GD Fis7 — Daj mi wreszcie spokój — dosyć mam już słów

   GD GD GD Fis7A7
   hG DFis7 A7Fis7

4. hFis7 Gzmh — Wrócę tu na pewno, gdy nadejdzie pora
   GD Fis7 — Zapamiętaj tylko, co mówiłem wczoraj
   GD Fis7h — Zapamiętaj tylko że się nie zmieniłem
   GD Fis7 — Myślę co myślałem, wierzę w co wierzyłem

5. hFis7 Gzmh — Wrócę gdy zrozumiesz, już po kilku latach
   GD Fis7 — Może właśnie tutaj będzie koniec świata
   GD Fis7h — Będziesz wtedy inna — ja wciąż taki sam
   GD Fis7 — Może nam się uda zacząć jeszcze raz

6. GD GD GD Fis7A7 — La, la, la…
   hG DFis7 A7Fis7 — La, la, la… | x2

485. **Pożegnanie gór**

Muzyka: Adam Drąg
Wykonawca: Adam Drąg

1. a d a A7 / d G7 C A7 / d G7 a / d E7 a (A7)
   a d a A7
   Słońca dysk zaginął gdzieś w konarach
   d G7 C A7
   Na polanę spłynął szary mrok
   d G7 a
   Smętnie zadzwoniła gdzieś gitara
   d E7 a (A7)
   W ciemnej ciszy czyjaś zamiera krok
   x2

2. a d a A7 / d G7 C A7 / d G7 a / d E7 a (A7)
   Przy ognisku wędrowców gromada
   W blasku iskier zamarł cieni krąg
   Wysłuchując struny opowiadań
   Zasłyszanych gdzieś daleko stąd

3. a d a A7 / d G7 C A7 / d G7 a / d E7 a (A7)
   Pięciolinią wyznaczonym szlakiem
   Błądzi zapomniany wieczny cień
   A w swych troskach smętnie zadumany
   Żegna świątek odchodzący cień
   x2

4. a d a A7 / d G7 C A7 / d G7 a / d E7 a (A7)
   Znika w dali kalejdoskop twarzy
   Zgasłych ognisk dym już sięga chmur
   Pomyśl, ile niespełnionych marzeń
   Łączy z sobą pożegnanie gór
   x2

5. a d a A7 / d G7 C A7 / d G7 a / d E7 a (A7)
   Już nie znikną góry z twoich wspomnień
   Oczy ikon, nieprzetarty szlak
   Szumu jodeł nie da się zapomnieć
   Będziesz do nich wracał w swoich snach
   x2

486. **Pożegnanie Liverpoolu**

Słowa: Krzysztof Kuza, Jerzy Rogacki
Wykonawca: Cztery Refy

1. C C7 F C — C C7FC
   Żegnaj nam dostojny stary porcie
   C G7 — C G7
   Rzeko Mersey żegnaj nam
   C C7 F C — Zaciągnąłem się na rejs do Kalifornii
   C G7 C — C G7C
   Byłem tam już niejeden raz

2. G7 F C — G7 FC
   A więc żegnaj mi kochana ma
   C G7 — Za chwilę wypłyniemy w długi rejs
   C C7 F C — Ile miesięcy Cię nie będę widział nie wiem sam
   C G7 C — Lecz pamiętać zawsze będę Cię

3. C C7 F C — Zaciągnąłem się na herbaciany kliper
   C G7 — Dobry statek choć sławę ma złą
   C C7 F C — A że kapitanem jest tam stary Burgess
   C G7 C — Pływającym Piekłem wszyscy go zwą

4. A więc żegnaj mi kochana ma . . .

5. C C7 F C — Z kapitanem tym płyniemy już nie pierwszy raz
   C G7 — Znamy się od wielu, wielu lat
   C C7 F C — Jeśliś dobrym żeglarzem - radę sobie dasz
   C G7 C — Jeśli nie toś cholernie wpadł

6. A więc żegnaj mi kochana ma . . .

7. C C7 F C — Żegnaj nam dostojny stary porcie
   C G7 — Rzeko Mersey żegnaj nam
   C C7 F C — Wypływamy już na rejs do Kalifornii
   C G7 C — Gdy wrócimy opowiemy wam

8. A więc żegnaj mi kochana ma . . .

487. **Pożegnanie Okudżawy**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

Kapodaster: 3
Metrum: 3/4

1. a H7 — Na ile wiary brak gorącej,
E7 a — Że jest na niebie jakiś bóg,
a H7 — Na tyle wiąże koniec z końcem
E7 a — Łańcucha katorżnika nóg.
G C — Na ile wciąż nadzieja szarpie,
d H7 E — Że coś się dla nas w mrokach tli,
a H7 — Na tyle wigilijne karpie
E7 a — Śnią smacznie swe beztroskie sny. | x2

Ref:
a H7 — Piosenka pożegnania —
E a — Piosenką jest utraty,
a H7 — Żegnałem ludzi i zdania —
E a — Traciłem całe światy.
A7 d — I nic nie pozostało
G C E7 — Prócz tego, co nucicie!
a H7 — To wcale nie jest mało
E a — Tak żegnać całe życie. | x2

2. a H7 — Na ile trwa, co odchodzi,
E7 a — Nabite na Historii hak,
a H7 — Na tyle zauważą młodzi,
E7 a — Że jednak czegoś jest im brak.
G C — Na ile ufa młody dureń
d H7 E — W niewyczerpany zapas lat,
a H7 — Na tyle mu bezbronną skórę
E7 a — Tnie raz po raz bezwzględny bat. | x2

Ref: || Piosenka pożegnania — . . .

3. a H7 — Na ile zdolny jest do krzyku
E7 a — W obronie innych każdy z nas,
a H7 — Na tyle trwa ten kraj pomników,
E7 a — Strumieniem podmywany głaz.
G C — Na ile skory do ofiary
d H7 E — Jest ten, co bluźnił, łgał i kradł,
a H7 — Na tyle wierzy człowiek stary
E7 a — W to, że ocali własny świat. | x2

Ref: || Piosenka pożegnania — . . .

4. A7 d — Ach, świat przebrzmiałych dźwięków
G C E7 — Jakąż melodię wiódł!
a H7 — Już jej nie wskrzesisz ręką,
E a — Już nie ma tamtych nut. . .

5. A7 d — Ach, z tego, czego już nie ma
G C E7 — Jakiż by mógł być świat!
a H7 — Ale to inny temat —
E a — Nam już nie starczy lat. . . | x2

488. **Pójdźmy wszyscy do stajenki**

1.
Pójdźmy wszyscy do stajenki
Do Jezusa i panienki
d G C a Powitajmy maleńkiego
G G7 C a C I Maryję matkę jego | x2

2.
Witaj Jezu ukochany
Od patriarchów czekany
d G C a Od proroków ogłoszony
G G7 C a C Od narodów upragniony | x2

3.
Witaj dzieciąteczko w żłobie
Wyznajemy Boga w tobie
d G C a Coś się narodził tej nocy
G G7 C a C Byś nas wyrwał z czarta mocy | x2

489. **Późną nocą jesieni już blisko**

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. a d E a
   a E a C
   a d E a

a d E a
Późną nocą jesieni już blisko
a E a C
Późną nocą jesieni już blisko
Tuż przy drodze rozkwitło ognisko.

2. Spały sierpy powleczone chłodem
Podciągnąwszy kolana pod brodę

3. W kręg kobiety siedziały w milczeniu
Wpatrywały się w barwę płomieni

4. I wszystko normalnie poza tym
Zwykła północ - pożegnanie z latem

5. I tylko czasem ptak jakiś wrzasnął
Nie mogę zasnąć, nie mogę zasnąć.

6. Tak mija ta dziwna godzina
Gdy się kończy coś, a coś zaczyna

7. Jak zgubione na polu pokosy
Śpią żniwiarki zmarznięte od rosy

8. A ognisko już samotnie zgasło
Już idzie jasność, już idzie jasność

490. **Prawo dżungli**

Słowa: Rudyard Kipling
Muzyka: Michał Korch

Metrum: 4/4

1. e H7 e — e H7 e
   Oto jest zbiór praw dżungli — jak niebo wieczysty, niemylny,
   e H7 e
   Ginie wilk, co je łamie; wilk, co ich słucha jest szczęśliwy i silny.
   e H7 e e H7 C — e H7 e e H7C
   Jak pnącza, co pień opasują, tak Prawo wkoło nas się winie,
   e H7 C D e D e — e H7 C D e D e
   Bo wilk jest siłą drużyny, a siła wilka w drużynie. | x2

2. e H7 e
   Pij do syta, lecz w miarę. Kąp się codziennie od kity do głowy,
   e H7 e
   A pomnij, że dzień jest od spania, a noc przeznaczona na łowy.
   e H7 e e H7 C
   Niechaj się szakal łasi tygrysom! Lecz ty, gdy wyrośniesz, o, szczenię,
   e H7 C D e D e
   Pamiętaj, że wilk jest łowcą — i sam ma zdobywać jedzenie. | x2

3. e H7 e
   Gdy spotkają się dwa stada i nie chcą sobie ustąpić uprzejmie,
   e H7 e
   Leż spokojnie, bo może starszyzna bezkrwawo spór ten rozejmie.
   e H7 e e H7 C
   Nora jest wilka schronieniem, lecz gdy wykopał ją nazbyt widocznie,
   e H7 C D e D e
   Rada mu prześle przestrogę, ażeby się przeniósł niezwłocznie. | x2

4. e H7 e
   Gdyś zaczął łów przed północą, milcz — nie budź lasu szczekaniem,
   e H7 e
   Bo spłoszysz nam wszelką zwierzynę i my bez łupu zostaniem.
   e H7 e e H7 C
   Poluj dla siebie, dla szczeniąt, dla druhów. Krew taka nie brudzi!
   e H7 C D e D e
   Lecz bez potrzeby nie poluj! Po siedmiokroć wara polować na ludzi! | x2

5. e H7 e
   Gdy porwiesz zdobycz słabszemu, nie pożeraj wszystkiego w próżności.
   e H7 e
   Nędzarz jest w Prawa opiece, zostaw mu choć skórę i kości!
   e H7 e e H7 C
   Zdobycz drużyny ma służyć za jadło całej drużynie,
   e H7 C D e D e
   A kto tę zdobycz chciał unieść do własnej nory, niech zginie! | x2

6. e H7 e
   Wilczyca ma prawo do leża. Gdy samcom powiodą się łowy,
   e H7 e
   Wolno jej żądać dziesięcin dla wilcząt — i nigdy nie dozna odmowy!
   e H7 e e H7 C
   Wilk — ojciec jest panem w swej norze. To wolny myśliwiec włóczęga!
   e H7 C D e D e
   Sądzi go jeno Rada, a władza drużyny go nie dosięga. | x2

7. e H7 e
   Gdy Prawo jest w czymś niedokładne, szukajcie pomocy w swym herszcie:
   e H7 e
   On starszy, mocniejszy i mędrszy — więc jego przepisów się dzierżcie!
   e H7 e e H7 C
   Takie są Prawa Puszczańskie. Wyliczyć je — niepodobieństwo!
   e H7 C D e D e
   Lecz sercem Prawa, głową i kościem jest… posłuszeństwo! | x2

491. **Preludium**

Słowa: Kazimierz Wierzyński
Muzyka: Iwona Piastowska
Wykonawca: Zgórmysyny

1. e C D — Przyleciały czaple, wyszły na mokradła
   C a e H7 — Jesień się zbudziła, twoja panna zbladła
   e C D — Powój mój niebieski, mój dom wśród powoju
   C a e H7 — ściany moje, sufit i okna pokoju

2. e C D — Przyleciały ptaki koloru indygo
   C a e H7 — Siadły na badylach, nad żółtą łodygą
   e C D — Kwilą coś do siebie, szemrzą coś do panny
   C a e H7 — Tuje pachną z okna i chłód jest poranny

3. e C D — Postoimy w mgle tej, popatrzymy jeszcze
   C a e H7 — Ptaki stąd odlecą i przeminą deszcze
   e C D — Zawiąż węzełek z wiatru, napisz na suficie
   C a e H7 — Że my przeczekamy ten smutek jak życie

   H7 e H7 e C D C a e H7 e C D C a e H7 e

4. Postoimy w mgle tej, popatrzymy jeszcze …

492. **Press gang**

Wykonawca: 4 Refy

1. c B c B W dół od rzeki poprzez London Street
   c B c Psów królewskich zwarty oddział szedł:
   g f G Ojczyźnie trzeba dziś świeżej krwi -
   B c B c Marynarzy floty wojennej

2. A, że byłem wtedy dość silny chłop,
   W tłumie złowił mnie sierżanta wzrok:
   W kajdanach z bramy wywlekli mnie -
   Marynarza floty wojennej

3. Jak o prawa upominać się
   Na gretingu nauczyli mnie:
   Niejeden krwią wtedy spłynął grzbiet -
   Marynarza floty wojennej

4. Nikt nie zliczy ile krwi i łez
   Wsiąka w pokład nim się skończy rejs:
   Dla chwały twej słodki kraju mój -
   Marynarzy floty wojennej

5. Hej, za rufą miło został dom,
   Jesteś tylko parą silnych rąk:
   Dowódca tu twoim bogiem jest -
   Marynarzu floty wojennej

6. Gdy łapaczy szyk formuje się,
   W pierwszym rzędzie możesz ujrzeć mnie:
   Kto stanie na mojej drodze dziś -
   Łup stanowi floty wojennej

493. **Przebudzenie**

Słowa i muzyka: Angelika i Michał Ziomek
Wykonawca: Ziomkowisko

C e F G C e F G

1. C e F — zamknięte oczy w ciemności,
G C e F G — oddech spokojny, dobry to sen,
C e F — między wierszami, niczym parami,
G C e F G — przenika światło i cień. x2

Ref: C e — wybudza mnie z nocy dzień,
F G C e F G — tak subtelnie wita świt,
C e F — w tej wdzięczności wiem, że życie - nie -
G C e F G — nie prześpię cię. x2

2. C e F — nim bose stopy poczują chłód,
G C e F G — nim szkła do patrzenia włożę.
C e F — ostatni raz o świcie dnia,
G C e F G — rytuał - miłosno wtuleni. x2

Ref: wybudza mnie z nocy dzień, …

494. **Przebudzenie**

Wykonawca: Buzu Squat

1. C G d a — C G d a — Słuchać w pełnym słońcu, jak pulsuje Ziemia
C G d a — Uspokoić swoje serce i niczego już nie zmieniać
C G d a — I uwierzyć w siebie porzucając sny
C G d a — To twój bunt przemija, a nie ty

Ref: || C G d a — Nie wiesz, nie wiesz, nie rozumiesz nic | x2

2. C G d a — Widzieć parę bobrów przytulonych nad potokiem
C G d a — Nie zabijać ich więcej, cieszyć się widokiem
C G d a — Nie wyjadać im wnętrzności, nie wchodzić w ich skórę
C G d a — Stępić w sobie instynkt łowcy, wtopić w naturę i

Ref: || C G d a — Nie wiesz, nie wiesz, nie rozumiesz nic | x2

3. C G d a — Wybrać to, co dobre z mądrych starych ksiąg
C G d a — Uszanować swoją godność doceniając ją
C G d a — A gdy wreszcie uda się własne zło pokonać
C G d a — żeby zawsze mieć przy sobie czyjeś ramiona

Ref: || C G d a — Nie wiesz, nie wiesz, nie rozumiesz nic | x2

4. C G d a — Wyczuć taką chwilę, w której kocha się życie
C G d a — I móc w niej być stale, na wieczność w zachwycie
C G d a — W pełnym słońcu dumnie, na własnych nogach
C G d a — Może wtedy będzie można ujrzeć uśmiech Boga

Ref: || C G d a — Nie wiesz, nie wiesz, nie rozumiesz nic | x2

5. C G d a — Przejść Wielką Rzekę bez bólu i wyrzeczeń | x6

495. **Przechyły**

1. e D e Pierwszy raz przy pełnym takielunku
e D e Biorę ster i trzymam kurs na wiatr
a H7 e I jest jak przy pierwszym pocałunku
a H7 e W ustach sól gorącej wody smak

Ref: || a H7 e O ho ho przechyły i przechyły
a H7 e O ho ho za falą fala mknie
a H7 e O ho ho trzymajcie się dziewczyny
a H7 e Ale wiatr, ósemka chyba dmie

2. e D e Zwrot przez sztag OK zaraz zrobię
e D e Słyszę jak kapitan cicho klnie
a H7 e Gubię wiatr i zamiast w niego dziobem
a H7 e To on mnie od tyłu, kumple w śmiech

Ref: || O ho ho przechyły i przechyły ...

3. e D e Hej ty tam za burtę wychylony
e D e Tu naprawdę się nie ma z czego śmiać
a H7 e Cicho siedź i lepiej proś Neptuna
a H7 e Żeby coś nie spadło ci na kark

Ref: || O ho ho przechyły i przechyły ...

4. e D e Krople mgły w tęczowym kropel pyle
e D e Tańczy jacht, po deskach spływa dzień
a H7 e Jutro znów wypłynę, bo odkryłem
a H7 e Morze, noc, żeglarską starą pieśń

Ref: || O ho ho przechyły i przechyły ...

496. **Przemijanie**

1. d — Dzień kolejny minął
C d F C d — dzień co nic nie przyniósł
F — Jeszcze się nie skończył
C d a F C d — a już nowy wyrósł

Ref: || F C d a — Tyle dni minęło, tyle marzeń
F C d a — Tyle ludzi przeszło, tyle zdarzeń
F C d a — Tyle marzeń sennych się nie spełniło
F C d — Tyle dobrych gwiazd ubyło | x2

2. d — Tyle słów powiedział
C d F C d — słów co nic nie znaczą
F — Może kogoś uraził
C d a F C d — czyjeś oczy płaczą

Ref: || Tyle dni minęło, tyle marzeń . . .

3. d — Znowu czas mija,
C d F C d — znowu minął dzień
F — Komu zaświecił słońcem
C d a F C d — dobrych oczu mgnień

Ref: || Tyle dni minęło, tyle marzeń . . .

497. **Przepaść**

1.	e	Tego dnia obcy ludzie	
	C G a	Zadławili we mnie tak zwaną	
	C G	Jasność spojrzenia	
	e	W kanion strachu zagonili	
	C G a	A jemu serce pękło	
	G	W tej samej chwili	
	C G	A bez jego mocnej dłoni	
	C G	A bez tych pogodnych spojrzeń	
	C G	Czeka mnie	
	D	Czeka mnie	
	C D e	Przepaść	
	C D e	Studnia dźwięków i mgła	
	C D e	Przepaść	
	C D e	Idę do niej tam	x2

498. **Przerwa w podróży**

1. a H7 — a H7 — Przy piwie w karczmie w Limanowej
E a — E a — Zapatrzeni w siwe mgły jesienne
F C — F C — Czekaliśmy na autobusowe
B E — B E — Ostatnie lata połączenie
a d — a d — Bóg przez okno złoty talar rzucił
G C — G C — Słońce na obrusie
a d — Od dziewczyny w barze pożyczyłem uśmiech
E a — Oddam w autobusie

Ref:
H7 — H7 — A po lesie wiatr
E a — Rwie na strzępy pajęczyny nić
H7 — H7 — A po polu wiatr
E a A7 — E aA7 — Rozsypuje kopce siane w pył
d — d — Do puszystych traw się tuli
G C a — G Ca — Skrada się do pustych ptasich gniazd
d — d — Po strumieniach z wodą śpiewa
E a — Lekkomyślny wiatr

2. a H7 — Wpatrzeni w okno milczeliśmy wszyscy
E a — Nikt nie przerywał czekania
F C — Nawet gitary zacisnęły zęby
Ais E — Ais E — Wiedziały — już nie będzie grania
a d — Oczy dziewczyny szeptały „zostań”!
G C — Czas się zatrzyma w Limanowej
a d — Oddałem uśmiech przewróciłem kufel
E a — Na stół talar spadł

Ref: A po lesie wiatr . . .

499. **Przezroczysty Świat**

Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a — Nie mamy o czym myśleć ani o czym pisać
d e — Za dużo się zdarzyło żeby się zachwycać
a — Szum wiadomości mnie zalewa z krańców globu
d e — Milionów znaczeń magma wchodzi mi do domu
a — Małe wzruszenia festiwale piękne sprawy
d e — W czarnych od tuszu łzach na zdjęciach Ci do twarzy
a — Nic się nie stało słowa ciekną miał być ogień
d e — My mamy pustki w głowach głowy w telefonie

C G a — A gdyby tak choć jeden raz
F — Nam się zatrzęsła ziemia
C G a — Przerwała sen oderwała nas
E — Od niechcenia

Ref:
a — Nic nas nie zięb ani
d — Nic nas nie parzy
F — Przezroczysty świat
E — Przezroczysty świat
a — Nie ma miłości ani
d — Nie ma rozpaczy
F — Przezroczysty świat
E — Przezroczysty świat

Ref: — Nic nas nie zięb ani . . .

2. a — Wierzę we wszystko to co ekran mi wyświetla
d e — Płynę spokojnie w mojej bańce bezpieczeństwa
a — Znów się żegnamy będąc obok wirtualnie
d e — Płaczemy patrząc sobie w oczy na FaceTime'ie
a — Kurtyna już zasłania to co było wczoraj
d e — Dzisiejsze zaraz zginie po co się przejmować
a — Wielkie narracje ideały porzucone
d e — To nic nie znaczy chodźmy wszyscy w inną stronę

A gdyby tak choć jeden raz . . .

Ref: — Nic nas nie zięb ani . . .

500. **Przyjaciółko**

Słowa i muzyka: Jakub Onufry Wojtaszczyk
Wykonawca: Znak służby muzyce

1. d C — d C — Przyjdź znasz ten dom i drzwi
C C d F — C C d F — Materac zmęczony i fotel wysiedziany
d C — Nie musisz dzwonić pukać wejdź
B C d — B C d — Posiedzimy pomyślimy pogadamy

Ref:
d g — d g — O tym, że miłość nie chce przyjść
a d — a d — O tym, że przyjaźń nie wystarczy
d g — O tym, że ciężko nam bywa i źle
a — a — O walkach przegranych i powrotach na tarczy
d B — d B — Też o tym, że my, że Ty i ja
C B C — C B C — Że łatwiej martwić się we dwoje
d B — O tym, że przyjaźń jednak trwa
C B a d — C B a d — Choć świata, choć jutra tak bardzo się boję

2. d C — Wyjdziesz rano zmęczona
C C d F — Bo trudna jak zawsze ta nasza rozmowa
d C — Za nami zostaną wspólne łzy
B C d — A w duszy zostaną nam słowa

Ref:
d g — Że chociaż miłość nie chce przyjść
a d — I przyjaźń czasem nie wystarczy
d g — Że chociaż ciężko nam bywa i źle
a — Choć zdarza się czasem powrócić na tarczy
d B — To jednak trwamy, Ty i ja
C B C — I lepiej zmieniać świat we dwoje
d B — I przyjaźń żyje, rośnie, trwa
C B a d — I dzięki niej trochę mniej świata się boję

501. **Pszczółka maja**

Wykonawca: Zbigniew Wodecki

1. C G Jest gdzieś lecz nie wiadomo gdzie,
   F C świat w którym baśń ta dzieje się.
   G Malutka pszczółka mieszka w nim,
   F C Co wśród owadów wiedze prym

2. C F G C d Tę pszczółkę, którą tu widzicie zowią Mają.
   G C Wszyscy Maja znają i kochają
   d Maja fruwa tu i tam
   G C Świat swój pokazując nam

3. C F G C d Dziś spotka nas maleńka zwinna, pszczółka Maja
   G C Śmiała, sprytna, rezolutna Maja
   d Mała zwinna przyjaciółka Maja
   C G C Maju, cóż zobaczymy dziś.

502. **Ptaki ptakom**

Słowa: Jerzy Frankiewicz
Muzyka: Zbigniew Kocój

1. Wybiegani, wysłuchani, wybawieni
Siądźcie wkoło do ogniska mego stóp
Chcę powiedzieć wam o tamtej złej jesieni
Z której przyszedł ten harcerski leśny grób

Myśli mieli rozczochrane jak wy dzisiaj
I mundury te dzisiejsze mieli też
Lecz stanęli w pogotowiu, gdy padł wystrzał
Aby bronić tej największej z wielkich wież

Ref: Harcerze, którym słowa na ustach zamierały
Harcerki, którym uśmiech zabrał wojny czas
Jak ptaki po przestworzach losu szybowały
I padały jak puszczony bez nadziei głaz

2. Mogli odejść, mogli uciec w swoje jutro
Nikt by słowa im powiedzieć nie był śmiał
Lecz zostali, chociaż było im tak trudno
Gdy za strzałem padał ciągle drugi strzał

Ref: Harcerze, którym słowa na ustach zamierały …

3. To dla Polski tak czuwali dniem i nocą
Polski sztandar osłaniali piersią swą
I odeszli, kiedy wzięto ich przemocą
Aby w ziemię wtopić całą duszę swą

Ref: Harcerze, którym słowa na ustach zamierały …

4. Niech im pokłon odda nasze pokolenie
Tym, co umrzeć tam umieli mimo snów
I gdy przyjdą, by podeptać nam marzenia
Polski sztandar my osłońmy piersią znów

Ref: Harcerze, którym słowa na ustach zamierały …

503. **Pusto w Gorcach**

Słowa: Wojciech Gawlik
Muzyka: Grzegorz Gieremek
Wykonawca: Andrzej Mróz

1. d — Pusto w Gorcach jest jesienią,
A7 d — chociaż w dole życie wre,
d — Tutaj w górach tylko buki,
A7 d C — złocą się wśród innych drzew,

Ref: F — Gdzieś w dolinę schodzą ślady,
D7 g A7 — ktoś niedawno siano wiózł,
d — Na polanie pozostawił
A7 d C — trzy ostrewki puste już. x2

2. d — Chodźmy wyżej, popatrzymy
A7 d — w zarośniętą stawu twarz,
d — Może dojrzysz poprzez trzciny
A7 d C — na dnie gdzieś zbójników skarb

Ref: F — Już niedługo spadną śniegi, ,
D7 g A7 — staw pogrąża w śnie głębokim,
d — Słuchaj, może w szelest liści
A7 d C — wkradły się już zimy kroki. x2

3. d — A w szałasie jeszcze ciepło,
A7 d — może watra wciąż się tli,
d — Jeszcze przecież gryzie w oczy,
A7 d C — jałowcowy ostry dym.

Ref: F — Może tutaj spotkasz szczęście, ,
D7 g A7 — co gdzieś pod gontami śpi,
d — Szczęście, które wspomnisz nieraz
A7 d C — jak i te jesienne dni x2

504. **Pytania syna poety**

1. C G Na na na…
   a e Na na na…
   F c Na na na…
   G Na na na… x2

2. C G Ja poeta i kachmyta
   a F C G Milczę kiedy syn mnie pyta
   C G Drogi ojcze ile trzeba
   a F C G Wydać na kawałek chleba
   a F C G I czy można proszę taty
   e a Taki chleb kupić na raty

3. C G Ja poeta i kachmyta
   a F C G Milczę kiedy syn mnie pyta
   C G Czy to prawda mój ty stary
   a F C G Że na przykład taki Paryż
   a F C G Ma na każdym większym płocie
   e a Rozlepione bezrobocie

4. Ja poeta i kachmyta …

5. C G Ja poeta i kachmyta
   a F C G Milczę kiedy syn mnie pyta
   C G Co jest lepsze w życiu tato
   a F C G Skończyć studia czy łopatą
   a F C G Wrzucać węgiel do kopalni
   e a Lub wyżymać mózgi w pralni

6. C G Ja poeta i kachmyta
   a F C G Milczę kiedy syn mnie pyta
   C G Czy sportowa ostra miłość
   a F C G Wpływa zgubnie na otyłość
   a F C G Czy love story diabła warte
   e a Musi skończyć się bękartem
   C G Przestań pytać bo już nocka

7. Ja poeta i kachmyta …

8. a F C G Zamknij oczy possij smoczka
   C G Chcesz to zmienię ci pieluszkę
   a F C G I pomodlę nad łóżeczkiem
   a F C G Za obrońców naszych granic
   e a Za Rejtana i kochanie
   a F C G Za najwyższą ludzką rację
   e a Za umiłowaną Partię!

9. Ja poeta i kachmyta …

505. **Rapsod o królu Warneńczyku**

Słowa: Andrzej Waligórski
Muzyka: Aleksander Grotowski
Wykonawca: Aleksander Grotowski

Metrum: 4/4

1. d a d — Lśni chorągiew pozłocista
   F C F — Chrzęści zbroja szmelcowana
   g d B — Jedzie, jedzie król Władysław
   d a d — By poskromić bisurmana.

2. d a d — Po wąwozach brzmią cykady,
   F C F — Koń królewski raźnie parska,
   g d B — Dzielny Węgier, Jan Hunyady
   d a d — Sprawdza szyki klnąc z madziarska.

3. F C F — Nad wzgórzami wstają zorze,
   F C F — Wojsko w marszu rumor czyni,
   g d B — - O, już widać Czarne Morze!
   d a d — Mówi legat Cesarini.

4. d a d — Król naprędce je śniadanie,
   F C F — Jan Hunyady wszedł z łoskotem:
   g d B — - Nawalili wenecjanie,
   d a d — Wycofali swoją flotę!

5. F C F — Król odstawił kubek z winem,
   F C F — Blask mu strzelił spod powieki:
   g d B — - Uderzamy za godzinę
   d a d — A Wenecji - wstyd na wieki!

6. d a d — Jeszcze Warna w dali drzemie,
   F C F — Jeszcze nisko stoi słońce,
   g d B — A pancerni - strzemię w strzemię,
   d a d — A pancerni - koncerz w koncerz,

7. d a d — A pancerni - kopia w kopię
   F C F — Ku piaszczystym patrzą brzegom…
   g d B — - No to cześć, daj pyska chłopie! -
   d a d — Mówi król do Hunyadego.

8. F C F — I błysnęły jednym blaskiem
   F C F — Setki mieczy wyszarpniętych
   g d B — I zgrzytnęły jednym trzaskiem
   d a d — Setki przyłbic zatrzaśniętych,

9. F C F — I zadrżała ziemia święta
   F C F — I huknęły dzwony w mieście,
   g d B — I ruszyli - najpierw stępa,
   d a d — Potem kłusem, cwałem wreszcie,

10. d a d — Poszła dzielna polska jazda,
    F C F — Poszli Węgrzy niczym diabli,
    g d B — Jak stalowa, ostra drzazga,
    d a d — Jak błyszczące ostrze szabli,

11. d a d — I widziano jak lecieli
    F C F — Pędem wielkim i szalonym,
    g d B — I widziano, jak tonęli
    d a d — W morzu Turków niezmierzonym.

…

12. F C F Po czym z piórem, siadł nad kartą
F C F Mnich uczony, stary skryba:
g d B - Warto było, czy nie warto?
d a d Odwrót byłby lepszy chyba…

13. d a d Chrzanił zacny zjadacz chleba
F C F Czas nad nami wartko goni,
g d B I tak kiedyś umrzeć trzeba,
d a d To już lepiej tak jak oni.

14. F C F Z resztą - koniec dzieło wieńczy,
F C F Mnich w klasztorze kipnął marnie,
g d B A szalony król Warneńczyk
d a d Ma grobowiec w pięknej Warnie,

15. F C F I szanują go Bułgarzy
F C F I nas - dzięki niemu - cenią,
g d B Więc na czarnomorskiej plaży
d a d Kłaniam się królewskim cieniom.

506. **Raz po raz**

Słowa: Bogdan Olewicz
Muzyka: Dariusz Kozakiewicz
Wykonawca: Perfect

1. C G a F — każde z nas swoje ścieżki ma
   C G a F — wydeptane i sprawdzone od lat
   C G a G F — czasem myśl mi nie daje spać
   C — kto chodzi bokiem
   G — kto chodzi bokiem

2. C G a F — kiedy ja chce zielonym być
   C G a F — dom grzać słońcem i deszczówkę z chmur pić
   C G a G F — wtedy mnie dopada myśl
   C — kto ma ochotę
   G — o świat lepszy się bić

Ref:
   C a — raz po raz straszą nas
   F G — mówią w prost że to finał
   C a F — rok może pięć komet deszcz i szlus
   G C a F — chyba że tęgi łeb myli się
   G C a — i kurtyna w dół zamiast spaść
   F G — w górę mknie

3. C G a F — Może ja jadłem inny chleb
   C G a F — może księgi czytywałem nie te
   C G a G F — patrze w ekran i wciąż pytam się
   C — czy świat na głowie
   G — to jedyny nasz wkład

Ref:
   C a — raz po raz straszą nas
   F G — że nasz ład właśnie mija
   C a F G — bo całe zło krew i pot to my
   C a F G — chyba mam lepszy wzrok niezły plan się rozwija
   C a F G — znów łączy nas tęczy most

4. F — Gdy o tym myślę w głowie zamęt mam
   C G — śmiać się czy też włosy rwać
   F — muzykę słyszę ciało rusza w tan
   C G — i tak mogę wieki trwać

Ref:
   C a — raz po raz starszą nas
   F G — mówią w prost że to finał
   C a F — rok może pięć komet deszcz i śluz
   G C a F — chyba że tęgi łeb myli się
   G C a — i kurtyna w dół zamiast spaść
   F G — w górę pnie do gwiazd

5. C a — raz po raz straszą nas
   F G — że nasz ład właśnie mija
   C a F G — bo całe zło krew i pot to my
   C a F G — chyba mam lepszy wzrok niezły plan się rozwija
   C a F — znów łączy nas tęczy most

507. **Red**

Słowa, muzyka i wykonanie: Taylor Swift **Metrum:** 4/4

1. G — Lovin' him is like, drivin' a new Maserati
D A A — Down a dead end street
G D — Faster than the wind, passionate as sin
A A — Ended so suddenly
G — Loving him is like, tryin' to change your mind
D A — Once you're already flying through the free fall
G D — Like the colors in autumn so bright
A — Just before they lose it all

Ref: G D — Losing him was blue, like I'd never known
A h — Missing him was dark grey, all alone
G D — Forgetting him was like trying to know somebody
A — You never met
G — But loving him was red
D A — Re ee ed, re ee ed, re ee ed
G — Lovin' him was red
D A — Re ee ed, re ee ed, re ee ed

2. G D — Touching him was like, realizing all you ever wanted
A — Was right there in front of you
G D — Memorizing him was as, easy as knowin' all the words
A — To your old favorite song
G — Fighting with him was like tryin' to solve a
D A — Crossword and realizing there's no right answer
G D — Regretting him was like wishing you never found love
A — But love could be that strong

Ref: — Losing him was blue, like I'd never known …

h A — Remembering him comes in flashbacks and echos
G D — Tellin' myself it's time now gotta let go
h — But moving on from him is impossible
D G — When I still see it all in my, head
G D A — And burning red
G D A — Loving him was reeeeed

Ref: G D — Oh losing him was blue, like I'd never known
A h — Missing him was dark grey, all alone
G D — Forgetting him was like tryin' to know somebody
A — You never met
G — Cause loving him was red
D A — Yeah, yeah, red
G D A — Oh Burning reeeeeeeed

…

G D And that's Why he's spinnin' 'round in my head
A G
Comes back to me, burnin' red
D A Yeah, yeah

3. G D His love was like, drivin' a new Maserati
A Down a dead end street.

508. **Rolnicza dola**

Wykonawca: Wały Jagiellońskie

1. C F C G
   C F C G C
   Jedzie chłop po polu, jedzie na traktorze
   Bronkę wiezie z sobą, pole sobie orze
   Zesztywniały mu już prawie wszystkie członki
   Część z powodu pracy, część z powodu bronki

Ref: || C F C G
     || C F C G C
   Hej, hola, hola, rolnicza dola
   Hej, hola, hola, rolnicza dola

2. Jedzie chłop po polu, jedzie na siewniku
   Przystanął wpół drogi, żeby zrobić siku
   Sika tak i duma, duma tak i sika
   Ciężka moja dola chłoporobotnika.

Ref: ||
   Hej, hola, hola, rolnicza dola . . .

3. Jedzie chłop po polu, jedzie na kombajnie
   Berecik na głowie ma wciśnięty fajnie
   Dziewuchy z grabiami na niego kiwają
   Gdyby nie robota, by się nimi zajął

Ref: ||
   Hej, hola, hola, rolnicza dola . . .

4. Bronka leży obok, tuż w jego kabinie
   Wozi ją ze sobą, nikt mu jej nie zwinie.
   Bo co to za gospodarz, co swoje zagony
   Nie przeczesze nieraz przy pomocy brony

509. **Rondo czyli piosenka o kacu gigancie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Kapodaster:** 3

1. a Tydzień z hakiem dobrze było mi na świecie
   d Bo od rana do wieczora piłem wściekle
   E Aż mnie ścięło z nóg na amen tuż przy mecie
   a d a E a I pojąłem cały drżąc, że jestem w piekle

2. a W miejscu staną czas i lęk ogarną duszę
   d Za całego życia winny wieczną męką
   E By uniknąć jej wiedziałem wypić muszę
   a d a E a Ale jak na złość nie było nic pod ręką

3. d a Wszyscy krewni i znajomi stali wokół
   H E Pochylali swoje współczujące głowy
   a d Powtarzając na okrągło tylko spokój
   F E Nic ci się nie stanie przecież jesteś zdrowy

4. a Potem przyszedł lekarz razem z tłumem gości
   d Każdy z nich ze sobą przyniósł flaszkę wódki
   E I śpiewali że za siedem dni radości
   a d a E a Całą wieczność będę troski miał i smutki

5. a I słyszałem jak bawili się do rana
   d Jak wznosili tuż za ścianą moje zdrowie
   E Kiedy czułem jak sufitu twarz pijana
   a d a E a Drwiąco patrzy na mnie spod przymkniętych powiek

6. d a Czas nie mijał ale trwał z uporem czasu
   H E Który dobrze wie że czasu ma w nadmiarze
   a d Minął wiek nim myśl zrodziła się z hałasu
   F E By pogrążyć w jeszcze większym mnie koszmarze

7. a Trzysta lat myślałem o tym co zrobiłem
   d Trzysta czego mi się zrobić nie udało
   E Trzecie trzysta się zbierałem na wysiłek
   a d a E a Żeby sprawdzić czy mnie słucha własne ciało

8. a Kiedy wstałem puste było moje piekło
   d Śladu gości uczt ni wrzawy już nie słychać
   E Tysiąc lat minęło w końcu jak się rzekło
   a d a E a Więc najwyższy czas wyskoczyć na kielicha

9. d a Tydzień z hakiem dobrze było mi na świecie
   H E Bo od rana do wieczora piłem wściekle
   a d Aż mnie ścieło z nóg na amen tuż przy mecie
   F E I pojąłem cały drżąc że jestem w piekle

10. a W miejscu staną czas i lęk ogarną duszę
    d Za całego życia winy wieczną męką
    E By uniknąć jej wiedziałem wypić muszę
    a d a E a Ale jak na złość nie było nic pod ręką

510. **Rozbite oddziały**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. a E a A7 Po klęsce nie pierwszej, podnosząc przyłbicę,
   d a E a Przechodzą, jak we śnie, ostatnie granice.
   a E a A7 Przez cło przemycają swój okrzyk bojowy
   d a E a I kulę ostatnią, co w ustach się schowa.

2. d C G C Przy stołach współczucia nurzają się w wine
   d a E a I obcym śpiewają o tej, co nie zginie | x2

3. a E a A7 Swą krew ocaloną oddają za darmo
   d a E a Każdemu, kto zechce połączyć ich z armią.
   a E a A7 Farbują mundury, wędrują przez kraje
   d a E a I czasem strzelają do siebie nawzajem.

4. d C G C Pod każdym sztandarem, byle nie białym
   d a E a Szukają zwycięstwa rozbite oddziały | x2

5. a E a A7 Przychodzą po zmierzchu do kobiet im obcych
   d a E a A tam, kędy przejdą — urodzą się chłopcy.
   a E a A7 Gdy wrócą, przygnani kolejną zawieją,
   d a E a Zobaczą, że synów swych nie rozumieją.
   d C G C Spisują więc dla nich noc w noc pamiętniki
   d a E a Nieprzetłumaczalne na obce języki

6. d C G C I cierpią, gdy śmieje się z nich świat zwycięski
   d a E a Niepomni, że mądry nie śmieje się z klęski | x2

511. **Rozstaje**

1. Wychodzę na rozstaje, w zadumaniu trwam
Pochłonął mnie ich bezmiar, pochłonęła dal
A oczy ich widokiem nasycone są
Ukryte w palto wspomnień cichuteńko drżą

Ref: Naokoło mnie drogi i drogi
Buro ginące na końcu dnia
Drogi, drogi
Ich mądrość, ich cel i ja

2. Wychodzę na rozstaje, w oniemieniu trwam
Jak trudno znaleźć w sobie kształt tego kim być mam
Tak ciężko słuchać siebie, tego kim być chce
Tak głośno strach mi szepce, że mogę zboczyć źle

Ref: Naokoło mnie drogi i drogi …

3. Wychodzę na rozstaje, w osłupieniu trwam
Gdzie dojdę, którędy i po co co dnia dokądś dążyć mam?
Nasycę drogą siebie, pomyślę, dokąd iść
Wyznaczę sobie ścieżkę, z którą zmierzę się dziś

Ref: Naokoło mnie drogi i drogi …

512. **Równoległe**

Słowa i muzyka: K. Jurkiewicz
Wykonawca: Słodki Całus od Buby

1. D G A A jeśli było to możliwe
Na plaży już czekała noc
Pod granatowym baldachimem
Z niecierpliwości gęstniał mrok
A jeśli było to możliwe
Nad ranem w śnieżnobiałym łóżku
Puentować noc czerwonym winem
Pośród kradzionych pocałunków

Ref: G A Jedno wiem, jedno jest pewne
G A W nieskończoności tajemniczej
G A Muszą się spotkać - na to liczę
D Nawet równoległe

2. D G A Więc może wcale nie jest głupie
Nocą pod twoim krążyć domem
Samego siebie oszukując
Samemu sobie wchodząc w drogę
Więc może wcale nie jest głupie
Liczyć na jeszcze jedną szansę
Bez żadnej jasnej perspektywy
Poza przestrzenią, poza czasem

Ref: Jedno wiem, jedno jest pewne . . .

3. D G A Więc jeśli jeszcze to możliwe
Naucz mnie milczeć, naucz śpiewać
Naucz mnie składać obietnice
Naucz mnie już się więcej nie bać
Więc jeśli było to możliwe
A ja wiedziałem, ja wiedziałem
Co ci odpowiem gdy zapytasz
Czemu po prostu nie zostałem

Ref: Jedno wiem, jedno jest pewne . . .

513. **Róża**

Słowa: Bolesław Leśmian
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. E A2 E A2 Czym purpurowe maki
E A2 E A2 Na ciemną rzucał drogę?
E A2 E A2 Sen miałem, ale jaki?
E A2 E A2 Przypomnieć już nie mogę

Ref: H A Twojeż to były usta?
E A2 Moje to były dłonie?
cis fis Głąb sadu mego pusta
A E We wrotach księżyc płonie
A E Twojeż to były usta?
fis A2 E A przecież były dłonie?

2. E A2 E A2 Dni się za dniami dłużą
E A2 E A2 Noce w jeziorach witam
E A2 E A2 Kiedy Ty kwitniesz różo?
E A2 E A2 Ja nigdy nie zakwitam

Ref: Twojeż to były usta? . . .

3. E A2 E A2 Ja nigdy nie zakwitam
E A2 E A2 Twójże to głos o różo?
E A2 E A2 Słowo po słowie chwytam
E A2 E A2 Dni się za dniami dłużą

514. **Rudy gość**

1. a d
   a A7
   d G C
   G0 A7 d
   G C a F
   G a

a d
Rudy gość na trąbie gra
a A7
pieśń stepową,
d G C
A step, szeroki step
G0 A7 d
umyka mu spod nóg,
G C a F
Niebo zaś nad głową
G a
grzbiet napina swój.

Ref:
F d a
F d a
d7 a
d F6 A0
d6 E7
a A7
d G7 C
G0 A7 d G
G C a F
G a

Fda
Kozaki, ech junaki,
Dziewoje, ech krasiwe
d7a
Piękne i leniwe
dF6A0
Śpiewają i grają tę pieśń
d6E7
O miłości i o dniu,
który przyjdzie.
dG7C
A stada koni jak wiatr
G0A7dG
wciąż przecinają step.
To jest raj kozaczy,
to jest nasza pieśń.

2. a d
   a A7
   d G C
   G0 A7 d
   G C a F
   G a

Dosiadł konia rudy gość,
zabrał trąbę,
A step, szeroki step
na skrzydłach swych go niósł,
Koń ze złotą grzywą
grzbiet napina swój.

Ref: Kozaki, ech junaki, . . .

3. a d
   a A7
   d G C
   G0 A7 d
   G C a F
   G a

Rudy step, a w stepie mgła
srebrnolica
I step, szeroki step,
już umilkł trąby głos
Płacze krasawica,
ktoś odjechał stąd.

515. **Rzeka**

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

E A2 E A2 E A2 E A2 | x2

1. E A2 E A2 Wsłuchany w twą cichą piosenkę
E A2 gis gis7 Wyszedłem na brzeg pierwszy raz
A gis7 cis Wiedziałem już rzeko, że kocham cię rzeko
A gis fis7 H7 że odtąd pójdę z tobą.

Ref: || E A2 E A2 E gis cis E7 O dobra rzeko, o mądra wodo
A gis cis Wiedziałaś gdzie stopy znużone prowadzić
A gis fis7 H7 Gdy sił już było brak. Brak…

E A2 E A2 E A2 E A2

2. Wieże miast, łuny świateł
Ich oczy zszarzałe nie raz
Witały mnie pustką, żegnały milczeniem
Gdym stał się twoim nurtem

Ref: || O dobra rzeko, o mądra wodo …

3. Po dziś dzień z tobą rzeko
Gdzież począł, gdzie kres dał ci Bóg
Ach życia mi braknie, by szlak twój przemierzyć
By poznać twą melodię.

Ref: || O dobra rzeko, o mądra wodo …

516. **Samantha**

Kapodaster: 2

1. a G a Ty nie jesteś kliprem sławnym
a G a Cutty Sark czy Betty Louis
F G a W Pacyfiku portach gwarnych
F G a Nie zahuczy w głowie rum
a G a Nie dla ciebie są cyklony
a G a Hornu także nie opłyniesz
F G a W rejsie sławnym i szalonym
F G a Szancie starej nie zaginiesz

Ref:
F Hej Samantha hej Samantha
C a Kiedy wiatr ci gra na wantach
F d Ty rysujesz wody tafle
a Moje serce masz pod gaflem
C Czasem ciężko prujesz wodę
a I twe żagle już nie nowe
F G Jesteś łajbą pełną wzruszeń
F G a Jesteś łajbą co ma duszę

2. a G a Ale teraz wyznać pora
a G a Chociaż nie wiem czemu psiakość
F G a Gdy Cię nie ma na jęzorach
F G a Na jeziorach pusto jakoś
a G a Gdy w wieczornej przyjdzie porze
a G a Śpiewać zwrotki piosnki złudnej
F G a Gdy Cię nie ma na jeziorze
F G a To Mazury nie są cudne

Ref: Hej Samantha hej Samantha …

3. a G a Czasem kiedyś już zmęczona
a G a W chwili krótkiej przyjemności
F G a W złotych słońca stu ramionach
F G a Ty wygrzewasz stare kości
a G a A gdy przyjdzie kres twych dróg
a G a Nie zapłaczę na pogrzebie
F G a Wiem, że sprawi dobry Bóg
F G a Byś pływała dalej w niebie

Ref:
F Hej Samantha hej Samantha
C a Kiedy wiatr ci gra na wantach
F d Ty rysujesz wody tafle
a Moje serce masz pod gaflem
C Czasem ciężko prujesz wodę
a I twe żagle już nie nowe
F G Jesteś łajbą pełną wzruszeń
F G a Jesteś łajbą co ma duszę x2
F G a Co ma duszę, co ma duszę…

517. **Samotny**

Słowa i muzyka: Leonard Luther

1. D Na parterze w mojej chacie
G D Mieszkał kiedyś taki facet
C G D Który dnia pewnego cicho do mnie rzekł
C G Gdy poderwać chcesz dziewczynę
D A Nie zapraszaj jej do kina
C G D Tylko patrząc prosto w oczy szepnij słowa te

Ref: h G Jestem taki samotny
D A Jak palec albo pies
C G Kocham wiersze Stachury
D I stary dobry jazz
h G Szczęścia w życiu nie miałem
D A Rzucały mnie dziewczyny
C Szukam cichego portu
G D Gdzie okręt mój zawinie

2. D Po tych słowach z miłosierdzia
G D Padłą już nie jedna twierdza
C G D I nie jedna cnota chyżo poszła w las
C G Ryba bierze na robaki
D A A panienka na tekst taki
C G D Który mówię zawsze patrząc prosto w twarz

Ref: Jestem taki samotny . . .

3. D Gdy szał pierwszych zrywów minął
G D Zakochałem się w dziewczynie
C G D Takiej, z którą się na całe życie zostać chce
C G Chciałem rzec będziemy razem
D A Zrozumiała mnie od razu
C G D I jak echo wyszeptała słowa te

Ref: h G Jesteś taki samotny
D A Jak palec albo pies
C G Kochasz wiersze Stachury
D I stary dobry jazz
h G Szczęścia w życiu nie miałeś
D A Rzucały Cię dziewczyny
C Szukasz cichego portu
G D Więc spływaj sukinsynu

518. **Sanctus**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1.
e C D
e C
D e
Święty, święty, święty — blask kłujący w oczy
Święta, święta, święta — Ziemia co nas nosi
e CD
Święty kurz na drodze, święty kij przy nodze, święte krople potu
e C
Święty kamień w polu przysiądź na nim panie
D e
Święty płomyk rosy, święte wędrowanie

Ref:
C D G C D G
C D e
C D
C D G
C D G
C D G
C D
C DGCDG
Święty chleb — chleba łamanie, święta sól — solą witanie
C De
Święta cisza święty śpiew
C D
Znojny łomot prawych serc
C DG
Słupy oczu zapatrzonych
Bicie powiek zadziwionych
Święty ruch i drobne stopy
Święta, święta, święta Ziemia co nas nosi

2.
e C
D e
e D
C D
e C
D e
e D C D
Słońce i ludny niebieski zwierzyniec
Baran, lew, skorpion, i ryby sferyczne
e D
Droga mleczna obłok Magellana
Meteory, gwiazda przedporanna
Saturn i Saturna dziwów wieniec
Trzy pierścienie i księżyców dziewięć
e DCD
Neptun, Pluton, Uran, Mars, Merkury, Jowisz

Ref:
Święty chleb — chleba łamanie, święta sól — solą witanie . . .

3. e C D e D C D
eCDeDCD
La, la, la. . .
x2

519. **Scarlett**

Słowa, muzyka i wykonanie: Leonard Luther

Kapodaster: 1
Metrum: 2/2

G D C D
G D a C D

1. G D G — Tysiąc osiemset sześćdziesiąty pierwszy
e C D — W Atlancie szał tysięcy młodych nóg
G D e C — Generał Lee podnosi w górę rękę
G C D — Jankesom śmierć tak nam dopomóż Bóg
G D G — Na dworcu tłok sztandary i kobiety
e C D — Pociągi pełne chłopców żądnych krwi
G D e C — W kwietniowym słońcu błyszczą epolety
G C D — Wiwat południe wiwat stary Lee

Ref: G D — Scarlett czemu słowa takie zimne
C D — Jakby w gardle okruch lodu stał
G D — Scarlett wojna nie jest dla dziewczynek
a C D — Które nie potrafią grać va banque — x2

2. G D G — Tysiąc osiemset sześćdziesiąty drugi
e C D — Jesienne słońce w epoletach lśni
G D e C — Generał Lee dochodzi do Missouri
G C D — Do Pennsylwanii wkracza stary Lee
G D G — Artyleryjski ogień wkrótce zdławi
e C D — Jankeskie szczury w górach Tennessee
G D e C — Zwycięstwa bóg Atlantę błogosławi
G C D — Wiwat południe wiwat stary Lee

Ref: Scarlett czemu słowa takie zimne . . .

3. G D G — Tysiąc osiemset sześćdziesiąty czwarty
e C D — W krwi południowej tonie miasta bruk
G D e C — Jankeskie psy nie wejdą do Atlanty
G C D — Jankesom śmierć tak nam dopomóż Bóg
G D G — Płonie Atlanta w ogniu oszalałym
e C D — Sztandar obłażą wygłodzone wszy
G D e C — Gwardia opuszcza miasto osłupiałe
G C D — Znak krzyża szablą kreśli stary Lee

Ref: Scarlett czemu słowa takie zimne . . .

Ref: G D — Scarlett on powtarza Twoje imię
C D — Czując w ustach prochu smak
G D — Scarlett miłość nie jest dla dziewczynek
a C D — Które nie potrafią grać va banque — x2

520. **Sen Katarzyny II**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. G D G — Na smyczy trzymam filozofów Europy
   G D e — Podparłam armią marmurowe Piotra stropy
   C D e — Mam psy, sokoły, konie - kocham łów szalenie
   C D G — A wokół same zające i jelenie
   Fis h — Pałace stawiam, głowy ścinam
   Fis G D — Kiedy mi przyjdzie na to chęć
   C D e — Mam biografów, portrecistów
   C D G — I jeszcze jedno pragnę mieć

Ref: e a e a — Stój Katarzyno! Koronę Carów
e a C D G — Sen taki jak ten może Ci z głowy zdjąć!

2. G D G — Kobietą jestem ponad miarę swoich czasów
   G D e — Nie bawią mnie umizgi bladych lowelasów
   C D e — Ich miękkich palców dotyk budzi obrzydzenie
   C D G — Już wolę łowić zające i jelenie
   Fis h — Ze wstydu potem ten i ów
   Fis G D — Rzekł o mnie: niewyżyta niemra!
   C D e — I pod batogiem nago biegł
   C D G — Po śniegu dookoła Kremla!

Ref: — Stój Katarzyno! Koronę Carów . . .

3. G D G — Kochanka trzeba mi takiego jak imperium
   G D e — Co by mnie brał tak jak ja daję - całą pełnią
   C D e — Co by i władcy i poddańca był wcieleniem
   C D e — I mi zastąpił zające i jelenie
   Fis h — Co by rozumiał tak jak ja
   Fis G D — Ten głupi dwór rozdanych ról
   C D e — I pośród pochylonych głów
   C D G — Dawał mi rozkosz albo ból!

Ref: — Stój Katarzyno! Koronę Carów . . .

Ref: e a e a — Gdyby się taki kochanek kiedyś znalazł
e a C D G — Wiem! Sama wiem! Kazałabym go ściąć!

521. **Sielanka o domu**

Słowa: Wojciech Bellon
Muzyka: Wacław Juszczyn

Metrum: 4/4

1. A h7 cis7 A7+
D E9 A A7+
h7 E9 cis7 A7/4
D E4 E
A A7 D E
A h7 cis7 Fis0
h7 E7 A7/4 A7/6
D E4 E
A h7 cis7 G0
h7 E7 cis7 G0
h7 E7 A A4 A

A h7 cis7 A7+
A jeśli dom będę miał
D E9 A A7+
To będzie bukowy koniecznie
h7 E9 cis7 A7/4
Pachnący i słoneczny
D E4 E
Wieczorem usiądę, wiatr gra
A A7 D E
A zegar na ścianie gwarzy
A h7 cis7 Fis0
Dobrze się idzie, panie zegarze
h7 E7 A7/4A7/6
Tik tak, tik tak, tik tak
Świeca skwierczy i mruga przewrotnie
A h7 cis7 G0
Więc puszczam oko do niej
h7 E7 cis7G0
Dobry humor dziś pani ma
h7 E7 A A4A
Dobry humor dziś pani ma

Ref: A E
G D A
E
G D d A A4 A

A E
Szukam, szukania mi trzeba
G D A
Domu gitarą i piórem
E
A góry nade mną jak niebo
G D d A A4A
A niebo nade mną jak góry

2. A h7 cis7 A7+ Gdy głosy usłyszę u drzwi
D E9 A A7+ Czyjekolwiek, wejdźcie — poproszę
h7 E9 cis7 A7/4 Jestem zbieraczem głosów
D E4 E A dom mój bardzo lubi gdy
A A7 D E Śmiech ściany mu rozjaśnia
A h7 cis7 Fis0 I gędźby lubi i pieśni
h7 E7 A7/4 A7/6 Wpadnijcie na parę chwil
D E4 E Kiedy los was zawiedzie w te strony
A h7 cis7 G0 Bo dom mój otworem stoi
h7 E7 cis7 G0 Dla takich jak my
h7 E7 A A4 A Dla takich jak wy

Ref: Szukam, szukania mi trzeba …

3. A h7 cis7 A7+ Zaproszę dzień i noc
D E9 A A7+ Zaproszę cztery wiatry
h7 E9 cis7 A7/4 Dla wszystkich drzwi otwarte
D E4 E Ktoś poda pierwszy ton
A A7 D E Zagramy na góry koncert
A h7 cis7 Fis0 Buków porą pachnącą
h7 E7 A7/4 A7/6 Nasiąkną ściany grą
D E4 E A zmęczonym wędrownikom
A h7 cis7 G0 Odpocząć pozwolą muzyką
h7 E7 cis7 G0 Bo taki będzie mój dom
h7 E7 cis7 G0 Bo taki będzie mój dom
h7 E7 A A4 A Bo taki będzie mój dom

Ref: Szukam, szukania mi trzeba …

522. **Sierpień**

Słowa: Konstanty Ildefons Gałczyński
Muzyka: Andrzej Wierzbicki
Wykonawca: Andrzej Wierzbicki

Metrum: 4/4

1. G D H7 e — Stanęły pod mym oknem jak wiejscy muzykanci
C G D — Gwiazdy zielonooki sierpień po sadzie tańczył
G D H7 e — Księżycem całowany sad się rozrzewnił
C G D — Lekki i cygański był taniec sierpnia

Ref: G D — Łzy co nam z oczu zlecą
H7 e — Ziemi o nas powiedzą
C G D — Chodźmy w drogę łzy w drodze obeschną
G D — Łzy nie przynoszą ujmy
H7 e — A my w tę noc wędrujmy
C D C D G — Roziskrzoną rozśpiewaną bezkresną — x2

2. G D H7 e — Stanęły pod mym oknem jak wiejscy muzykanci
C G D — Gwiazdy zielonooki sierpień po sadzie tańczył
G D H7 e — Raz złocistość w korze drzew drżała to sen ją płoszył
C G D — Ludzie mrużyli noc otwierała oczy

Ref: Łzy co nam z oczu zlecą . . .

523. **Six feet under**

Wykonawca: Billie Eilish

1.
b A G A — ♭ A G A — help I lost myself again
b A G — ♭ A G — but I remember you
b A G A — don't come back it won't end well
b A G — but I wish you'd tell me to

Ref:
b A — ♭ A — our love is six feet under
G A — G A — I can't help but wonder
b A e — ♭ A e — if our grave was watered by the rain
G b — G ♭ — would roses bloom?
G b A — G ♭ A — could roses bloom?
G — G — again

2.
b A G A — retrace my lips erase your touch
b A G — it's all too much for me
b A G A — blow away like smoke in air
b A G — how can you die carelessly

Ref:
b A — our love is six feet under
G A — I can't help but wonder
b A e — if our grave was watered by the rain
G b — would roses bloom?
G b — could roses bloom?

G A b — G A ♭ — they're playin us out, layin us down tonight
G A b — and all of these clouds cryin us back to life
A G — A G — but you're cold as a knife

Ref:
b A — six feet under
G A — I can't help but wonder
b A e — if our grave was watered by the rain
G b — bloom
G b A — bloom
G — again

3.
b A G A — help I lost myself again
b A G — but I remember you

524. **Skóra**

Wykonawca: Aya RI

1. C F C — Stoję na ulicy z nią, stoję twarzą w twarz
C F C — Ktoś przechodzi trąca łokciem, wzrokiem pluje w twarz
a e G a e G — Szeptem mówię: Mała patrz, cywilizowany świat
Potem obejmuję ją, odpływamy w dal
Nie dochodzi obcy głos, wolno płynie czas
Odpływamy w otchłań gwiazd, Mała zanuć to co ja:

Ref: F G C F — Tam tam tam, tam tara tara tam | x3
F G C G — Tam tam tam, tam tara tara tam

2. Stoję na ulicy z nią, śmiechy wkoło nas
Ktoś przechodzi trąca łokciem, pluje Małej w twarz
Głośno mówię Mała patrz: cywilizowany świat
Potem mu przestawiam nos, upadł ale wstał
Dookoła głosów sto, ten w skórze to drań
Padam dzisiaj byłem sam, Mała nuci to co ja

Ref: F G C F — Tam tam tam, tam tara tara tam | x3
F G C G — Tam tam tam, tam tara tara tam

3. Wtedy obejmuję ją odpływamy w dal
Nie dochodzi obcy głos, wolno płynie czas
Odpływamy w otchłań gwiazd, Mała nuci to co ja

Ref: F G C F — Tam tam tam, tam tara tara tam | x3
F G C G — Tam tam tam, tam tara tara tam

525. **Słynny niebieski prochowiec**

Słowa i muzyka: Leonard Cohen
Wykonawca: Maciej Zembaty

Metrum: 3/3

1. a7 — Jest czwarta nad ranem
F — Już kończy się grudzień
d — List piszę do Ciebie
e7 — Czy dobrze się czujesz
a7 — W New Yorku jest zimno
F — Poza tym w porządku
d — Muzyka na Clinton street
e7 — Gra na okrągło

Ref:
a7 h7 — Podobno budujesz
a7 — Swój własny dom
h7 — W głębi pustyni
a7 G — Od życia nie chcesz już nic
a7 G — Lecz musiałeś zachować wspomnienia

Ref:
C — A Jane do dziś
G — Kosmyk włosów ma Twych
a7 — Wiem gdy dawałeś go jej
h7 G — Myślałeś już o tym by zwiać
F e7 — Lecz niełatwo jest zwiać

2. a7 — Gdy tu byłeś ostatnio
F — Wyglądałeś jak starzec
d — Podniszczyłeś swój słynny
e7 — Niebieski prochowiec
a7 — Do każdego pociągu
F — Wychodziłeś na dworzec
d — Bez swej Lili Marlene
e7 — Pojechałeś do domu

Ref:
a7 h7 — Dałeś mojej kobiecie
a7 h7 — Z Twego życia zaledwie strzęp
a7 G — Nie jest już moją żoną
a7 G — Lecz twoją też nie

Ref:
C — Wciąż widzę Cię
G — Z różą w zębach choć wiem
a7 — Że to tani był greps
h7 G — Lecz spodobał się Jane
F e7 — Jane pozdrawia cię też

a7 F d e7

…

3. a7 Cóż mam ci powiedzieć
F Mój bracie mój kacie
d Sam nie wiem czy pisać
e7 Czy nie
a7 Brakuje mi ciebie
F Przebaczam od siebie
d To dobrze żeś w drogę
e7 Mi wszedł

Ref: a7 h7 A może byś tak tutaj wpadł
a7 h7 Do mnie lub do Jane
a7 G Pomyśl Twój wróg sypia twardo
a7 G A jego żona nudzi się

Ref: C Więc dziękuję ci że
G Wypędziłeś jej z oczu ten żal
a7 Ja myślałem, że musi być tak
h7 G Nie starałem się więc

Ref: C A Jane do dziś
G Kosmyk włosów ma twych
a7 Wiem że gdy dawałeś go jej
h7 G Myślałeś już o tym by zwiać

C G a7 h7 G

Ref: F Z poważaniem
e7 Leonard Cohen

526. **Smoczy Blues**

1. G
   Gdzieś za górami, za morzem głębokim
   Na wielkiej polanie żyły cztery smoki:

2. C G
   Niebieski, zielony, żółty i czerwony
   D C
   Od Wysp Kokosowych do Błękitnych Wzgórz
   D C
   Rozlega się szalony, natchniony smoczy blues
   G D C
   Niebieski, zielony, żółty i czerwony blues!
   x2

3. G
   Pierwszy smok to okaz był niezwykle rzadki
   Nocą łowił tyby a w dzień wąchał kwiatki.

4. Niebieski, zielony, żółty i czerwony …

5. G
   Najpiękniejsze były dla drugiego chwile,
   Gdy nad wielką łąką fruwał jak motylek.

6. Niebieski, zielony, żółty i czerwony …

7. G
   Trzeci smok kochał lody malinowe
   Mówił, że są smaczne oraz bardzo zdrowe.

8. Niebieski, zielony, żółty i czerwony …

9. G
   Czwarty był typowym smoczym elegantem
   Nosił krawat w kropki i jeździł trabantem.

10. Niebieski, zielony, żółty i czerwony …

11. G
    Czy nam wierzyć chcecie, czy wierzyć nie chcecie
    Lecz jedno jest pewne: SMOKI SĄ NA ŚWIECIE!

527. **Sosenka**

1. a d — Jak to dobrze być harcerzem
E a — na obozie spędzać czas
a d — na północy pojezierze
E a — na południu szumi las

Ref: a d — Hej las mówię wam szumi las mówię wam
E a — a w lesie mówię wam sosenka
d a — spodobała mi się jeden raz
E a — harcerka Marysieńka.

2. a d — Sama wodą łódkę niosła
E a — Łódkę niosła w siną dal
a d — A on zamiast trzymać wiosła
E a — Objął ją i śpiewał tak

Ref: — Hej las mówię wam szumi las mówię wam . . .

3. a d — Całuj całuj druhu miły
E a — całuj całuj póki czas
a d — bo gdy przyjdzie czas rozstania
E a — to już nas nie będzie tam

Ref: — Hej las mówię wam szumi las mówię wam . . .

4. a d — Hej las mówię wam szumi las mówię wam
E a — a w lesie mówię wam sosenka
d a — spodobała mi się jeden raz
E a — harcerka Marysieńka.

528. **Sosna**

1. d g — d g
   Biegłaś zboczem, brązowo-zielona,
   C F A7
   Miedzią słońca i trawy zielenią,
   d g
   Biegłaś brzegiem strumienia spragniona,
   A A7 d — A A7 d
   Twoje włosy targał górski wiatr

2. d g
   Zanurzyłaś swe dłonie w potoku,
   C F A7
   Który głazy w poszumie omijał,
   d g
   Burza kropel w srebrzystej pogoni
   A A7 d
   Obraz Twój porwała szybko w dal

3. d g
   I wracałaś do góry powoli
   C F A7
   Zielonością i brązem strzelista,
   d g
   Gdy Cię wchłaniał cień lasu znajomy,
   A A7 d
   Znów Twe włosy, sosno, targał wiatr

4. d g C F A7 d g A A7 d

529. **Sponad kufla piwa**

Wykonawca: Na bani

1. E H fis A H — Jak szczyty do wzięcia kufle kudłate
E H fis A H — Wynurzają się po sobie i piętrzą w oddali
E H fis A H — Wspinają się słowa starym znanym szlakiem
E H fis A H — Szlakiem dawno zdobytych już szklanic

2. E H fis A H — I wzrasta potem - słono potem okupiona
E H fis A H — Wiatrem odarta z drzew Jaworzyna
E H fis A H — Spojrzenie błądzi po szczytach zielonych
E H fis A H — Gubi się w mgłą zasnutych dolinach

Ref:
A H cis gis — Wieczór gdzieś tam z wiatrem ku nocy odpływa
A H E — Po kamieniach pną się myśli w nieskończoność
A H cis D — Ku lotom bez granic - sponad kufla piwa
A H E — Do Bożych schronisk niepamięci drogą

3. E H fis A H — Przewala się po kątach mej pijanej duszy
E H fis A H — Odchodzi i wraca, potyka i wstaje
E H fis A H — Grzmot dawno przebrzmiałej, radocyńskiej burzy
E H fis A H — I śmiech bez pamięci, i echa wołanie

Ref:
E H fis A H — Z każdym łykiem lżejszy wzbijam się nad domy
E H fis A H — Ponad sady dolin i cerkiewne głowy
E H fis A — W rozespanych wspomnieniach nieprzytomnie tonę
C D E — Między drogą z Komańczy a bramą Lackowej | x3

Ref: Wieczór gdzieś tam z wiatrem ku nocy odpływa . . .

530. **Spotkanie w porcie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. a — W Amsterdamie statek nasz na wyładunku był,
   a E — Człowiek do roboty nie miał nic, więc w porcie pił.
   d a — Piję po obcemu nie rozumiem, nudzę się,
   E a — Kiedy jakiś czarny siada koło mnie.

2. d a — - America - mówi do mnie - zrozumiałem,
   E a — Rozejrzałem się i mówię - Sowietskij Sojuz.
   d a — - Soviet Union - on się cieszy, ja do pełna mu nalałem,
   E a — Jak raz swoich nie było więc był pełny luz.

3. a — Po ichniemu nie rozumiem, on po ludzku też,
   a E — Lecz jest wódka, więc jest tłumacz, przy niej mów co chcesz.
   d a — Postawiłem po sto gram, niech Negr widzi że gest mam,
   E a — Jemu przecież w Ameryce ciężko jest.

4. E a — On tymczasem mówi - Stany Zjednoczone
   E a — To największe państwo z wszystkich świata państw!
   E a — W bankach złota ma zasoby niezliczone,
   E a — Chcesz z nim zacząć to już nie masz żadnych szans.

Ref:
   a E a — A ja na to - Kreml w niebo śle rakiety!
   a E a — Bez wysiłku wielkich rzek zawraca bieg!
   d — Żal mi ciebie lecz niestety
   a — Również trudny kunszt baletu
   E a — Najlepiej posiadł on na planecie tej!

5. a — Przyszło potem po gram dwieście do rozmowy chęć,
   a E — Wyjaśniłem mu że jest ofiarą klasowych spięć,
   d a — Lecz Murzyna marynarski umysł wciąż w ciemnościach trwał
   E a — I na światły wywód mój odpowiedź dał:

6. E a — - U nas jest na głowę po dwa samochody,
   E a — Zbudowaliśmy największy świata gmach,
   E a — Nasza demokracja daje nam swobody,
   E a — Których oczekuje cały świat we łzach.

Ref:
   a E a — A ja na to - my w niebo ślem rakiety!
   a E a — Bez wysiłku wielkich rzek cofamy bieg!
   d — Żal mi ciebie lecz niestety
   a — Również trudny kunszt baletu
   E a — Najlepiej posiedliśmy na planecie tej!

7. a — Szybko nabierała tempa ta wymiana zdań,
   a E — Ale nie chciał Negr zrozumieć co jest dobre dlań.
   d a — Postawiłem po gram trzysta, myślę teraz zgodzi się,
   E a — Ale on choć ledwie mówi jednak mówi, że:

8. E a — - Ja posiadam wielki kanion Colorado.
   E a — Delfinów język też rozszyfrowałem ja.
   E a — U mnie Niagara jest największy z wodospadów
   E a — I gwiazd pięćdziesiąt moja flaga ma,

Ref:
   a E a — A ja na to - ja w niebo ślę rakiety!
   a E a — Bez wysiłku wielkich rzek zawracam bieg!
   d — Żal mi ciebie lecz niestety

...

a	Również trudny kunszt baletu
E a	Najlepiej ja posiadłem na planecie tej!

531. **Spowiedź u księdza Bernardyna**

Metrum: 4/4

1. a d — Raz do księdza bernardyna
G a — Jedzie czarna limuzyna.
a d — Z niej wysiada ten chłopczyna
E a — I tak spowiedź swą zaczyna:

2. a d — – Proszę księdza bernardyna,
E a — Całowałem się z dziewczyną.

3. a d — – O mój chłopcze to rozpusta,
E a — Całowałeś dziewczę w usta.

Ref:
a d — – Trochę niżej, trochę niżej,
G a — Trochę niżej, proszę księdza,
a d — Trochę niżej, trochę niżej,
E a — Proszę księdza bernardyna.

4. a d — – O mój chłopcze, nie przeżyję,
E a — Całowałeś dziewczę w szyję.

Ref: – Trochę niżej, trochę niżej, . . .

5. a d — – O mój chłopcze, to mnie mierzi,
E a — Całowałeś dziewczę w piersi.

Ref: – Trochę niżej, trochę niżej, . . .

6. a d — – O mój chłopcze, to występek,
E a — Całowałeś dziewczę w pępek.

Ref: – Trochę niżej, trochę niżej, . . .

7. a d — – O mój chłopcze, co za psoty,
E a — Całowałeś dziewczę w stopy.

Ref:
a d — – Trochę wyżej, trochę wyżej,
G a — Trochę wyżej, proszę księdza,
a d — Trochę wyżej, trochę wyżej,
E a — Proszę księdza bernardyna.

8. a d — – O mój chłopcze, co za zbytki,
E a — Całowałeś dziewczę w łydki.

Ref: – Trochę wyżej, trochę wyżej, . . .

9. a d — – O mój chłopcze, czy to złuda?
E a — Całowałeś dziewczę w uda.

Ref: – Trochę wyżej, trochę wyżej, . . .

10. a d — – O mój chłopcze, ja cię zduszę,
E a — Całowałeś dziewczę w pupę.

Ref:
a d — Z drugiej strony, z drugiej strony,
G a — Z drugiej strony proszę księdza,
a d — Z drugiej strony, z drugiej strony,
E a — Proszę księdza bernardyna.

532. **Sprzysiężeni**

Słowa i muzyka: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. h A E — Sprzysiężeni budząc się świtem
G D Fis — Przykrywają palcami oczy
h A E — By zatrzymać chociaż przez chwilę
D Fis G A — Nić wysnutą z osnowy nocy
D E — Nić, co nieba barwą się mieniąc
D E — Diretissimę w ścianie kreśli
cis H — Potem dnia zakładają brzemię
D Fis7 h — I ruszają w drogę ku szczęściu

Ref: || h D A Fis — Mija dzień, koło się toczy
h D E G — Marzeniami kładą się cienie
h A Fis — I odradza się każdej nocy
h D EG — I odradza się każdej nocy
D Fis h — Sprzysiężenie górskiego kamienia

2. h A E — Sprzysiężeni - przyjazne dłonie
G D Fis — Plotą węzeł nad ogniem watry
h A E — I wpatrzeni w gasnący płomień
D Fis G A — Nucą pieśni pachnące wiatrem
D E — Nie rozplotą ni burze ni waśnie
D E — Tego, co złączone przez ogień
cis H — Słońce wokół - wciąż jaśniej, jaśniej
D Fis7 h — Zakwitł kamień dziś górskim głogiem

Ref: || Mija dzień, koło się toczy . . .

3. h D A h — A gdy wiatr sprzysiężonym w oczy zawieje
h D A h — Bliski uśmiech w cień nocy odejdzie
e h — Bukowina opuszcza ramiona
E h Fis — Bukowina łeb pochyla siwy
h D A D — Czas odpływa z czasem smutek kona
D Fis h — Lecz wspomnienia wciąż pozostają żywe

Ref: || Mija dzień, koło się toczy . . .

533. **Stacja Warszawa**

Słowa: Andrzej Mogielnicki
Muzyka: Jan Borysewicz
Wykonawca: Lady Pank

1. a F — W moich snach wciąż Warszawa
G C — Pełna ulic, placów, drzew
a F — Rzadko słyszysz tu brawa
G C — Częściej to drwiący śmiech

2. a F — Twarze w metrze są obce
G C — Bo i po co się znać
a F — To kosztuje zbyt drogo
G C — Lepiej jechać i spać

Ref: G a — Wszystko byłoby inne
C G F — Gdybyś tu była, ja wiem
G a — Nie tak trudne i dziwne
C G F G — Gdybyś tu była, ja wiem

3. a F — Noce są zawsze długie
G C — A za dnia ciągły szum
a F — Mało kto to zrozumie
G C — Dokąd gna zdyszany tłum

Ref: || Wszystko byłoby inne . . .

Ref: a G — Jeśli miłość coś znaczy, to musi dać znak
C F G — Kiedyś też to zobaczysz, powiesz mi tak
a G — Zniknie Warszawa, tak jawa jak sen
C F G F G — Życie to nie zabawa, dobrze to wiem ‘

4. a F — W moich snach wciąż Warszawa
G C — I do grosza wciąż grosz
a F — Ktoś mi mówi – to sprawa
G C — A ja chcę uciec stąd

Ref: || Wszystko byłoby inne . . .

Ref: || Jeśli miłość coś znaczy, to musi dać znak . . .

Ref: || Jeśli miłość coś znaczy, to musi dać znak . . .

a F G C | x4

Ref: || Wszystko byłoby inne . . .

Ref: || Jeśli miłość coś znaczy, to musi dać znak . . .

Ref: || Jeśli miłość coś znaczy, to musi dać znak . . .

F G F G a9

534. **Stary cowboy**

1. e Na prerię szary spływa mrok
G Po stepie wieje wiatr
e Rozsiodłał konia stary cowboy
G Przy ognisku siadł
e Gdy płomień resztką sił się tlił
e Dorzucił jeszcze parę drew
C e Wieczorne mgły niosą jego śpiew

Ref: e G e Co mi tam wiatr, co mi tam chłód
C e Byle był koń, wiatronogi druh
G e Był colt, lasso i bat
C e Co mi tam chłód, co mi tam wiatr

2. e Pamiętasz stary koniu
G Gdym żebrakiem jeszcze był
e Marzyłem sobie kupię dom
G Jak człowiek będę żył
e Pasałem bydło życie całe
e Co dziś mam, czy wiesz
C e Dwa colty, bat, ciebię i tę pieśń

Ref: Co mi tam wiatr, co mi tam chłód ...

3. e Nad ranem wygnali znów
G Cowboy'e bydło w step
e Starego pochowali
G Starej szkapie kula w łeb
e Na morzu prerii w dali gdzieś
e Cowboy'ów znika sznur
C e Wiatr niesie pieśń, szumi jeszcze bór

Ref: Co mi tam wiatr, co mi tam chłód ...

535. **Stokrotka**

Słowa: Jan Konstanty Chęciński
Muzyka: Karol Eckert

1. G G7 G
   G7 G D7
   a D7 a
   G C G
   C D G e
   a D G

   G G7 G
   Gdzie strumyk płynie z wolna,
   G7 G D7
   Rozsiewa zioła maj.
   a D7 a
   Stokrotka rosła polna,
   G C G
   A nad nią szumiał gaj.
   C D G e
   Stokrotka rosła polna,
   a D G
   A nad nią szumiał gaj, zielony gaj.

2. G G7 G W tym gaju tak ponuro,
   G7 G D7 Że aż przeraża mnie.
   a D7 a Ptaszęta za wysoko,
   G C G A mnie samotnej źle.
   C D G e Ptaszęta za wysoko,
   a D G A mnie samotnej źle samotnej źle.

3. G G7 G Wtem harcerz idzie z wolna,
   G7 G D7 Stokrotko witam cię,
   a D7 a Twój urok mnie zachwyca,
   G C G Czy chcesz być mą czy nie?
   C D G e Twój urok mnie zachwyca,
   a D G Czy chcesz być mą czy nie czy nie czy nie?

4. G G7 G Tak idą, idą, idą,
   G7 G D7 Aż zaszli w ciemny las,
   a D7 a A harcerz taki gapa,
   G C G Że aż w pokrzywy wlazł.
   C D G e A harcerz taki gapa,
   a D G Że aż w pokrzywy wlazł.
   Po pas, po pas.

5. G G7 G A ona, ona, ona,
   G7 G D7 Cóż biedna robić ma.
   a D7 a Nad gapą pochylona,
   G C G I śmieje się cha,cha.
   C D G e Nad gapą pochylona,
   a D G I śmieje się cha, cha cha cha cha cha

536. **Strumień**

1. C a F G Idę w góry w marzenia dalej i dalej
   C a F G Znajdę to co mi dane jeszcze odnaleźć
   C a F G Widzę ślady ogniska, drewno z szałasu
   C a F G Zapach zupy-śmietnika z resztek zapasów.

Ref:
F G Strumień cicho szumi w dole
C a I z drzewami gada
F G Żeby czar tych dni powrócił
a Czy jest na to rada?
F G Twarze już się rozpływają
C a Jak na deszczu szyby
F G Zima ziemią zawładnęła
a Zakuła ją w dyby.

2. C a F G Dobrze, dobrze się stało, że zima biała
   C a F G Wspomnień nie zamroziła, bo nie umiała
   C a F G Bo gdy w tym życiu ciężkie chwile nastaną
   C a F G Wszystko diabli gdzieś wezmą, one zostaną.

Ref: Strumień cicho szumi w dole . . .

3. C a F G Czy ty pamiętasz jeszcze ogniska płomień
   C a F G Czy wraca do twej pamięci dotyk mej dłoni
   C a F G Gdy wiatr gitary struny trąci leciutko
   C a F G Wraca, wspomnienie lata, ale na krótko.

537. **Szanta dziewicy**

Słowa: Zbigniew Murawski
Muzyka: Mirosław Kowalewski
Wykonawca: Zejman & Garkumpel

1. D A h G A
   D fis G A
   D A h G A
   D fis G A D

   D A h G A
   Mam ci pełną marzeń główkę,
   D fis G A
   Morze myśli mnie rozmarza.
   Mam prześliczną małą łódkę,
   D fis G A D
   Tylko brak mi… marynarza.

2. D A h G A
   D fis G A
   D A h G A
   D fis G A D

   W łódce małej i ciaśniutkiej,
   By rozszerzyć krąg podróży
   Niech marynarz wetknie w łódkę
   Jakiś maszt możliwie duży

3. D A h G A
   D fis G A
   D A h G A
   D fis G A D

   Jestem bardzo młoda jeszcze,
   Obca morska mi robota.
   Och, cudowne czuję dreszcze,
   Gdy mnie uczy trzymać szota.

4. D A h G A
   D fis G A
   D A h G A
   D fis G A D

   I nie było wcale smutno,
   Gdy w około wody tafla,
   A marynarz podniósł płótno
   Żagla wzwyż, stawiając gafla.

5. D A h G A
   D fis G A
   D A h G A
   D fis G A D

   Aż się rozszalało morze,
   W górę, w dół, ja ptakiem, rybką!
   Sztorm, och, błagam dobry Boże,
   Niech się skończy… nie za szybko!

6. D A h G A
   D fis G A
   D A h G A
   D fis G A D

   Gdy ucichły w końcu fale,
   Drżąc zmęczona się rozmarzam.
   Nie jest takie smutne wcale
   Ciężkie życie marynarza…

538. **Szara ballada**

Słowa: Józef Baran
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Kapodaster: 3

1. Nie czerń lecz szarość wszędzie
Ta nić szara się przędzie
Ona za mną przede mną i przy mnie
Ona rankiem w mej głowie
W dłoniach i w pierwszym słowie
Niczym gołąb pocztowy powraca
Szarą nicią przeszyty
I do świata przyszyty
Tak jak guzik do szarego płaszcza

Ref:
Z szarej włóczki me myśli
Zagrzebane dni i tygodnie
Z szarej włóczki jesienie i lata
Nawet wiersz cały z tęczy
Nagły list radość szczęście
Co jak wzór na kilimie się złocą

2. Już za moment szarzeją
Są jak fatamorgana
W zeschły liść się zmieniają i popiół
Z szarych nici ten kłębek
Który w szarą godzinę
Sennie zwijam pod głowę podkładam
Ludzie chorzy na szarość
Mój los chory na szarość
Mój dom, moje miasto planeta

Ref:
Boże cały ze złota
Przędący w kołowrotku
Czemu z siebie wysnuwasz nić szarą
Ojcze nasz wielobarwny
W akselbantach w brokatach
Który błyszczysz i mienisz się cały

3. Jeśli trochę nas lubisz
Nachyl się nad wrzecionem
Dorzuć włosów anielskich do włóczki
Bo w nas szarość w oddechach
Szarość w snach i uśmiechach
Szarość w łzach modlitwie i hymnie

539. **Szara lilijka**

1. a d Gdy zakochasz się w szarej lilijce
E a I w świetlanym harcerskim krzyżu,
a d Kiedy olśni cię blask ogniska,
E a Jedną radę ci dam.

Ref: a d Załóż mundur i przypnij lilijkę,
G C E Czapkę na bakier włóż,
a d W szeregu stań wśród harcerzy
E a I razem z nimi w świat rusz.

2. a d Razem z nimi będziesz wędrował
E a Po Łysicy i Świętym Krzyżu
a d Poznasz piękno Gór Świętokrzyskich,
E a Które powiedzą ci tak:

Ref: Załóż mundur i przypnij lilijkę, . . .

3. a d Gdy po latach będziesz wspominał
E a Swą przygodę w harcerskiej drużynie,
a d Swemu dziecku, co dorastać zaczyna
E a Jedną radę mu dasz:

Ref: Załóż mundur i przypnij lilijkę, . . .

540. **Szare Szeregi**

Wykonawca: Piosenki Harcerskie

1. a d — Gdzie wichry wojny niesie wiatr
   G C — Tam zza rogów stu
   a d — Stoi na straży szara brać
   E a — I flaga biało-czerwona.

Ref: || a d — Szare Szeregi
|| G C — Szare Szeregi
|| a d — W szarych mundurach
|| E a — Harcerska brać.

2. a d — Niestraszny dla nas wojny czas,
   G C — Ni strzały zza rogów stu,
   a d — Choć krzyżem słany czarny las
   E a — Opaska biało-czerwona.

Ref: || Szare Szeregi . . .

3. a d — Chwycił butelkę pełną benzyny
   G C — I wybiegł na drogę z nią,
   a d — Krzyknął do swoich ’Czuwaj chłopaki!’
   E a — I zginął za biało-czerwoną.

Ref: || Szare Szeregi . . .

4. a d — Choć ma zaledwie 10 lat
   G C — Niestraszna to jest śmierć
   a d — Na barykadzie stoi chwat
   E a — Z opaską biało-czerwoną

Ref: || Szare Szeregi . . .

5. a d — Złożyli go do ziemi tej
   G C — Za którą swe życie dał
   a d — Grób porosły kępy mchu
   E a — A flaga biało czerwona

Ref: || Szare Szeregi . . .

6. a d — Harcerzu wspomnij wojny czas
   G C — I przyjdź na groby ich
   a d — Choć srogich zmagań minął czas
   E a — Ty wspomnij Szare Szeregi

541. **Szary mundur 2**

1. a E a Ogniska płomienny blask
   a C a Ciszą zasiany zielony las
   a C G Ciesz się z wszystkiego tego co masz
   a C E a Daj ludziom pogodną twarz. | x2

2. a E a Łap iskry szczęśliwych lat
   a C a W szarym mundurze lepszy jest świat
   a C G Czerwony ogień rozpali Ci
   a C E a Pamiętnik harcerskich dni

3. a E a Gdy wspomnisz przyjaciół swych
   a C a Dotkniesz munduru poczujesz łzy
   a C G Wtedy zobaczysz jak bardzo Ci
   a C E a Do szczęścia brakuje ich.
   a C G Zawołasz wnuki opowiesz im
   a C E a Jak dobrze było wśród nich

542. **Szczęście**

Słowa: Bolesław Leśmian
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

C e F C e F G C e F C e F G C

1. C e F C Coś srebrnego dzieje się w chmur dali
   e F G Wicher do drzwi puka jakby przyniósł list
   C e F C Myśmy długo na siebie czekali
   e F G Jaki ruch w niebiosach słyszysz burzy świst

2. C e F C Ty masz duszę gwiezdną i rozrzutną
   e F G Czy rozumiesz pośpiech pomieszanych tchnień
   C e F C Szczęście przyszło czemóż nam tak smutno
   e F G Że przed jego blaskiem uchodzimy w cień

C e F C e F G C e F C e F G C

3. C e F C Czemóż ono w mroku szuka treści
   e F G I rozgrzesza nicość i zatraca kres
   C e F C Jego bezmiar wszystko w sobie zmieści
   e F G Oprócz twego lęku, oprócz twoich łez

C e F C e F G C e F C e F G C

543. **Sześć błota stóp**

Słowa: Henryk Czekała
Muzyka: Cyril Tawney
Wykonawca: Mechanicy Shanty

1. Sześć błota stóp
Sześć błota stóp
Uderz w bęben już
Bo nadszedł mój czas
Wrzućcie mnie do wody
Na wieczną wachtę trza nam gdzie

Ref: Sześć błota stóp
Sześć błota stóp
Dziewięć sążni wody
I sześć błota stóp

2. Ściągnijcie flagę w dół
Uszyjcie worek mi
Dwie kule przy nogach
Ostatni ścieg bez krwi no i

Ref: Sześć błota stóp ...

3. Na wachcie więcej już
Nie ujrzycie chyba mnie
Kończę ziemską podróż
Do Hilo dotrę wnet tam gdzie

Ref: Sześć błota stóp ...

4. A ląd daleko jest
Przed wami setki mil
A mnie pozostało
Do lądu kilka chwil no i

Ref: Sześć błota stóp ...

5. Sześć błota stóp, sześć błota stóp, sześć błota stóp

544. **Szkic do portretu**

Słowa: Mariusz Zadura

1. G D Nikt nie grał na gitarze
   A Tak jak on
   e G D Często przy ogniu pośród nas
   G D A Patrząc w gwiaździsty nieba skłon
   e G D Siadał śpiewając aż po brzask
   e A D Piosenek swoich szukał w szumie traw
   G D A Wsłuchiwał się w potoków śpiew
   fis G A W dźwięki zasypiających miast
   D G D I wiatru szept w koronach drzew

2. G D A Graj graj jeszcze graj
   e fis h Wołaliśmy gdy zbliżał się świt
   G D A Graj graj jeszcze graj
   e G D Tych nocy nie zapomni nikt | x2

3. G D A Nie dbał o wygląd ni o szmal
   e G D Daleki był mu wszelki szpan
   G D A Wciąż zapatrzony w siną dal
   e G D Włóczył się z pudłem tu i tam
   e A D Minęło ładnych parę lat
   G D A Odkąd już nie widziałem go
   fis G A Podobno zginął po nim szlak
   D G D Gdy odszedł razem z ranną mgłą

4. G D A Graj graj jeszcze graj
   e fis h Wołaliśmy gdy zbliżał się świt
   G D A Graj graj jeszcze graj
   e G D Tych nocy nie zapomni nikt | x3

545. **Śliczna higieniczna**

Słowa: Agnieszka Osiecka
Muzyka: Wiesław Tupaczewski
Wykonawca: Maryla Rodowicz

1. a Jestem śliczna higieniczna
a Przy tym silna niczym tur
a Rozkochuję w sobie chłopców
a Za mną poszliby pod mur
d G C Bo ja jestem sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jestem
E a Jak chłopięcy chór
d G C Bo jesteś sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jesteś
E a Jak chłopięcy chór
a Duża jestem ociupinkę
a Zgrabna chyba nawet też
a Gdy wychodzę na ulicę
a Chłopcom wnet zapiera dech
d G C Bo jestem sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jestem
E a Jak ludowy wiec
d G C Bo jesteś sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jesteś
E a Jak ludowy wiec

Ref: d E A ja mam w sobie coś takiego
a Co nie daje spać kolegom
d E Może oczy może usta
a Może także jestem szczupła
d E Może moja dobroć ufność
a To że czasem jestem smutna
d E Chyba to nie daje chłopcom spać
d E Ja mam w sobie coś takiego
a Co nie daje jeść kolegom
d E Może dłonie może nogi
a Może mój zmęczony profil
d E Może moja duma radość
a Może niecodzienna bladość
d E Chyba to nie daje chłopcom jeść

2. a Jeden biedak na mój widok
a Oddał swój ostatni kęs
a Drugi merdał wręcz ogonem
a Niczym wygłodniały pies
d G C Bo jestem sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jestem
E a Jak hutniczy piec
d G C Bo jesteś sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jesteś
E a Jak hutniczy piec
a Nienawidzą mnie dziewczęta
a Za mą niedościgłą twarz
a Każdy ją zapamiętuje
a Choćby widział tylko raz
d G C Bo jestem sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jestem
E a Jak taki tralabam
d G C Bo jesteś sprytna i wybitna
a d Romantyczna także jesteś
E a Jak taki tralabam

Ref: A ja mam w sobie coś takiego …
…

3. d E Bo ja mam w sobie coś takiego
a Co nie daje żyć kolegom
d E Jestem śliczna higieniczna
a Przy okazji sympatyczna
d E Jestem sprytna i wybitna
a Fantastyczna i ambitna
d E Więc czemu mnie
E Na miss polonia nie
d E Na miss polonia nie chcą
E a Wybrać mnie?

546. **Śmiały Harpunnik**

Słowa: Marek Siurawski
Muzyka: tradycyjna
Wykonawca: Cztery Refy

1. d a d a
   d a g a d
   d a d a
   d a g a d

d a d a
Nasz ”Diament” prawie gotów już, w cieśninach nie ma kry.
d a g a d
Na kei piękne panny stoją, w oczach błyszczą łzy.
Kapitan w niebo wlepia wzrok, ruszamy lada dzień,
Płyniemy tam, gdzie słońca blask nie mąci nocy cień.

Ref: d C d C d d C d
F g d C d

d C d C d d C d
A więc krzycz: O-ho, ho! Odwagę w sercu miej!
F g d C d
Wielorybów cielska groźne są, lecz dostaniemy je! x2

2. d a d a
   d a g a d
   d a d a
   d a g a d

Hej, panno, powiedz po co łzy? Nic nie zatrzyma mnie,
Bo prędzej w lodach kwiat zakwitnie, niż wycofam się.
No, nie płacz, mała, wrócę tu, nasz los nie taki zły,
Bo da dukatów wór za tran i wielorybie kły.

Ref: d C d C d d C d
F g d C d

A więc krzycz: O-ho, ho! Odwagę w sercu miej!
Wielorybów cielska groźne są, lecz dostaniemy je! x2

3. d a d a
   d a g a d
   d a d a
   d a g a d

Na decku Stary wąchał wiatr, lunetę w ręku miał.
Na łodziach, co zwisały już z harpunem każdy stał.
I dmucha tu, i dmucha tam! Ogromne stado wkrąg.
Harpuny, wiosła, liny brać! I ciągaj, brachu, ciąg!

Ref: d C d C d d C d
F g d C d

A więc krzycz: O-ho, ho! Odwagę w sercu miej!
Wielorybów cielska groźne są, lecz dostaniemy je! x2

4. d a d a
   d a g a d

I dla wieloryba już ostatni to dzień,
Bo śmiały harpunnik uderza weń! x2

Ref: d C d C d d C d
F g d C d

A więc krzycz: O-ho, ho! Odwagę w sercu miej!
Wielorybów cielska groźne są, lecz dostaniemy je! x2

547. **Śmiech**

Słowa: Krzysztof Sieniawski
Muzyka: Przemysław Gintrowski
Wykonawca: Jacek Kaczmarski

1. G a Bardzo śmiesznie jest umierać
   C G Kiedy żyć byś chciał

2. C G Nosić miano Oliviera
   a H e Kiedy jesteś Brown | x2

3. G a Jak zabawnie chcieć i nie móc
   C G Lub nie chcieć i móc

4. C G Dziś Romulus jutro Remulus
   a H e Jutro trup dziś wódz | x2

5. G a Chciałbyś lecieć za widnokrąg
   C G Miasto ci się śni

6. C G Czemu żyć chcesz Pinokio
   a H e W korowodzie złych dni | x2

7. G a Bardzo śmiesznie wstawać rano
   C G Kiedy spać byś chciał

8. C G I z twarzyczką zapłakaną
   a H e Wychodzić na raut | x2

9. G a Jak zabawnie myśleć o czymś
   C G Kiedy braknie ci słów

10. C G Prosto z pełni w sen wyskoczyć
    a H e W roześmiany nów | x2

11. G a Chciałbyś słońca musisz moknąć
    C G Myśląc w to mi graj

12. C G Nie umieraj Pinokio
    a H e Jeszcze jedną noc trwaj | x2

548. **Śniegowice**

Słowa, muzyka i wykonanie: Tomasz Wachnowski

1. E cis Do Śniegowic wpadłem tylko na godzinę,
H A Na godzinę tylko, bo to za granicą.
E cis I zostałem w Śniegowicach całą zimę,
H A Całą zimę przyszło tkwić mi w Śniegowicach.

2. E cis Byłem głupi, bo tak dałem się zaskoczyć,
H A Że przy sobie miałem tylko napiwek,
E cis A gdy bieda mi zajrzała prosto w oczy,
H A Uśmiechnąłem się i zapytałem zimy:

Ref: E cis Co mnie tu trzyma,
H A Co mnie tu trzyma
E cis Tylko zima i święta
H A Tak odrzekła mi zima.

3. E cis Źle nie było, ale rzadko tak do śmiechu,
H A Czasem śniegu było więcej niż herbaty.
E cis Za pieniądze pożyczane od kolegów
H A Kupowałem mały dom na duże raty.

4. E cis Gdy mi mówisz, że przeciąga się ta zima,
H A Gdy mnie pytasz kiedy znowu Cię odwiedzę,
E cis Ty chcesz wiedzieć co mnie jeszcze tutaj trzyma
H A Ty chcesz wiedzieć , a ja wiem, co odpowiedzieć.

Ref: Co mnie tu trzyma, . . .

5. E cis Dziś, gdy patrzę na te moje Śniegowice
H A Zamrożone tak, a już nie koniec świata,
E cis Zapominam - widzę tylko, co chcę widzieć
H A I pamiętam koniec zimy w środku lata.

Ref: Co mnie tu trzyma, . . .

549. **Śpiewogranie**

1. C G C Jest, że lepiej już nie
G a Nie będzie, choć wiem
F G Że będzie jak jest
C G C Jest, że serce chce bić
G a I bije, by żyć
F G I śpiewać się chce

Ref: C G Nasze wędrowanie
C G Nasze harcowanie
a F Nasze śpiewogranie
F G Dziej się, dziej się, dziej
C G Jeszcze długa droga
C G Jeszcze ogień płonie
a F Jeszcze śpiewać mogę
F G Serce, serce chce…

2. C G C Nam nie trzeba ni bram C G C
G a Raju nie trzeba nam G a
F G Tam, gdzie śpiewam i gram F G
C G C Nam żaden smutek na skroń C G C
G a Tylko radość i dłoń G a
F G Przyjaźni to znak F G

Ref: Nasze wędrowanie …

550. **Świadkowie lata**

Słowa: Arkadiusz Kobus
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. Fis H — Ukryci w nieba błękitach, złotach i szkarłatach
Fis H — W jeżynowych sadach, malinowych chatach
A H Fis — wabieni przez leśne echa, straszeni przez nocne lęki
A H Fis — wszystko takie odległe, tylko ty na wyciągnięcie ręki

2. Fis H — Uwięzieni w letnich woniach, w lipowych zapachach
Fis H — pieszczeni przez złote żuki w ich kosmatych łapach
A H Fis — wpatrzeni w trawioną gorączką purpurową twarz słońca
A H Fis — splecione dłonie skóra spierzchnięta od gorąca

Ref: || Cis H Fis Cis — Stąpający po pożądania rozpalonych węglach
H Fis Cis — zamierają słowa na bezbronnych wargach
H Fis — w odwiecznym tańcu pulsuje przyroda
gis — uderza do głowy,
A H Fis — pulsuje w skroniach | x3

3. Fis H — W rozdrganym powietrzu dźwięczy lot motyla
Fis H — chwila staje się wiecznością, a wieczność jak chwila
A H Fis — ukryci w nieba błękitach na wierzchołku świata
A H Fis — dwoje niemych świadków czeznącego lata

Ref: || Stąpający po pożądania rozpalonych węglach . . .

551. **Świerszcz**

1. D e D e Kołysze nami ciepły wiatr
D e D e I coraz wolniej płynie czas,
D e D e W sen już odpływa cały świat
D e D e I tylko nie wiem, kto tak gra.

Ref: h fis Wieczorny koncert stworzył świerszcz
G D Budząc znów wspomnień czas
h fis I błyszcząc w księżycowej mgle
G D Szczyty gór, grzbiety fal,
e D Nocy czas.

2. D e D e My otuleni w ciepły koc
D e D e I zapatrzeni w setki gwiazd,
D e D e Ogniska płomień topi noc
D e D e I tylko nie wiem, co tak gra.

Ref: Wieczorny koncert stworzył świerszcz . . .

3. D e D e Uciekły ptaki do swych gniazd,
D e D e Kwiaty zasnęły pośród traw,
D e D e Znużony czasem usnął las
D e D e I chyba wiem już, kto tak gra.

Ref: Wieczorny koncert stworzył świerszcz . . .

552. **Świetlany krzyż**

1. e H7 e Idziemy w jasną z błękitu utkaną dal,
a e Drogą wśród łąk, pól bezkresnych
H7 e I wśród zbóż szumiących fal.

2. Cicho, szeroko jak okiem spojrzenie śle.
Jakieś się snują marzenia
W wieczornej spowitej mgle

3. f C7 f Idziemy naprzód i ciągle pniemy się wzwyż,
b f By zdobyć szczyt ideałów:
C7 f Świetlany harcerski krzyż.

553. **Tak jak ptaki**

Słowa:]Piotr Łupina
Muzyka: Piotr Łupina

1. e G — e G: Straszny ból, głośny krzyk
h A — h A: Znowu życie utracono
e G — Zginął tak jak wielu z nich
h A — Za swą wolność utraconą

2. e G — Miał na piersi szary krzyż
h A — I zaledwie 10 lat
e G — Chciał być wolny tak jak my
h A — I tak samo kochał świat

Ref: || e G — Dziś szybuje pośród chmur
h A — Tak jak ptaki na wolności
e G — Poszukuje w świecie tym
h A — Ciepła, dobra i miłości. | x2

3. e G — Nie minęło parę lat
h A — Nad grobami matki płaczą
e G — Po policzkach łzy im płyną
h A — Już ich więcej nie zobaczą

4. e G — Nie zobaczą swoich dzieci
h A — Lecz pamiętać o nich będą
e G — O swych młodych bohaterach
h A — Owianych smutną legendą

Ref: || Dziś szybuje pośród chmur . . .

5. e G — Tam na wzgórzu leży on
h A — Nad nim krzyż brzozowy stoi
e G — Jego dusza uleciała
h A — Ziemia ciału rany goi
e G — Bo poświęcił młode życie
h A — W walce o lepsze jutro
e G — Czasem możesz go dostrzec
h A — Głęboko patrząc w lustro

Ref: || Dziś szybuje pośród chmur . . .

554. **Taka mała**

1. D G h A Bo taka mała bardzo mi się spodobała
   D G h A Za taką małą oddałbym kawał duszy ciała
   D G h A Ciała i duszy, abym tylko mógł usłyszeć jej głos.
   D G h A hmmm mógł usłyszeć jej głos

2. D G h A Za taką małą życie oddać by się chciało
   D G h A Dla takiej małej suknie, broszki, kwiaty szale
   D G h A Szale i kwiaty, dom na raty, a w nim dzieciaków tłum.
   D G h A Hmmmm dzieciaków tłum

3. D G h A Za taką małą i powalczyć by się chciało
   D G h A Bo taka mała, a tak bardzo się wszystkiego bała
   D G h A Bała się złego i dobrego, i w tym był jej wdzięk.
   D G h A hmmm i w tym był jej wdzięk.

4. D G h A Hej! Ty mała bardzo mi się spodobałaś
   D G h A Dla ciebie mała oddałbym kawał duszy ciała
   D G h A Ciała i duszy, lecz na razie wybacz muszę już iść.
   D G h A Hmmmm wybacz muszę już iść.

555. **Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos**

Słowa, muzyka i wykonanie: Grzegorz Tomczak

1. A d
   Było ciemno, więc niewiele sam widziałem
   i pamiętam też niewiele
   A7 d
   Było ciemno, wiem, że z pochyloną głową stałem
   tak, jak stoi się w kościele
   B E
   A więc: stałem, nie widziałem, było ciemno,
   A
   lecz słyszałem wciąż
   Ten głos, ten głos, ten głos

2. A d
   Podejdź bliżej, więc podszedłem jak skruszony obywatel
   do przedstawiciela władzy
   A7 d
   Podejdź bliżej, już wiedziałem że ucieczka błyskawiczna
   tu niczemu nie zaradzi
   B E
   Więc poszedłem, posłuchałem, było ciemno,
   A
   wciąż myślałem czyj
   Ten głos, ten głos, ten głos

3. A d
   To nie wróg był, bo głos cichy i subtelny
   ale polski i nieskazitelny
   A7 d
   To nie Bóg był, ten by zaraz mnie zapytał
   czy mój światopogląd celny
   B E
   Więc to nie był wróg na pewno, bo nad głową
   A
   tuż nade mną usłyszałem
   Ten głos, ten głos, ten głos

Ref:
   d A7 d A7 d A7 d
   Ty to masz szczęście, że w tym momencie
   g C F g
   Żyć ci przyszło w kraju nad Wisłą
   A7 d
   Ty to masz szczęście
   d A7 d A7 d A7 d
   Twój kraj szczęśliwy, piękny, prawdziwy
   g C F g
   Ludzie uczynni, w sercach niewinni
   A7 d
   Twój kraj szczęśliwy

4. A d
   Było ciemno, więc nie mogłem stwierdzić komu
   pomyliły się epoki lub stulecia
   A7 d
   Było ciemno, może to Mickiewicz jaki
   bo tak zgrabnie romantyczną wiarę krzesał
   B E
   Trochę niezorientowany, bo w tym kraju tak kochanym
   A
   dawno nie był już widziany

5. A d
   Może Norwid, bo coś plótł, że łza gdzieś znad planety spada
   i groby przecieka
   A7 d
   Ale skąd by, skąd by wiedział, że na jego słowa
   ktoś tu jeszcze może czekać
   B E
   Teraz w m odzie nie Norwidy, filozofy, okryjbidy,
   A
   więc czyj
   Ten głos, ten głos, ten głos

6. A d
   Było ciemno, więc sam nie wiem, jak do domu
   wprost doszedłem i do siebie
   A7 d
   Było ciemno, a ja czułem się jak w niebie,
   choć dlaczego nie wiem, nie wiem
   B E
   Z pochyloną głową stałem, wierzcie: ja nie zwariowałem,
   A
   lecz jak dziecko powtarzałem
   Na głos, na głos, na głos

…

Ref:	d A7 d A7 d A7 d	Ja to mam szczęście, że w tym momencie
	g C F g	Żyć mi przyszło w kraju nad Wisłą
	A7 d	Ja to mam szczęście
	d A7 d A7 d A7 d	Mój kraj szczęśliwy, piękny, prawdziwy
	g C F g	Ludzie uczynni, w sercach niewinni
	A7 d	Mój kraj szczęśliwy

556. **Tango z garbem**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Wierzbicki

1. d A7 d D7 — Dawno minęły czasy gdy matka
g D7 d — Łzy kryjąc w kącie z cicha ronione
A7 d — Chyłkiem wsadzała ci do plecaka
E7 A7 — Bułeczkę z serem i salcesonem
d A7 d D7 — Tak wyruszałeś na swoje pierwsze
g D7 d — Te wymarzone, wyśnione szlaki
A7 d — Ludziom kroczyłeś ufnie naprzeciw
E7 A7 — Słysząc za sobą szydercze takie:

Ref: d A7 d — To ten wariat z garbem, od tego się nie umiera
D7 g — To ten wariat z garbem, co turystyczne spędza czas
A7 d — To ten wariat z garbem, który po drogach kurz wyciera
E7 A7 — To ten wariat z garbem, który próbuje wstrzymać wiatr

2. d A7 d D7 — Potem mijały lata ty ciągle
g D7 d — szukałeś szczęścia na swoich drogach
A7 d — Struną dzwoniące, dymem przyćmione
E7 A7 — Buty zmieniane na swoich drogach
d A7 d D7 — Nic nie mówiłeś widząc na niebie
g D7 d — Ptaków wędrownych tajemne znaki
A7 d — Potem wracałeś niby do siebie
E7 A7 — I znów słyszałeś szydercze takie:

Ref: || To ten wariat z garbem, od tego się nie umiera . . .

3. d A7 d D7 — Teraz stateczny ojciec rodziny
g D7 d — Samochód, żona, dzieci, M4
A7 d — Brydż u znajomych i imieniny
E7 A7 — Spacer w niedzielę, trochę opery
d A7 d D7 — Czasem za oknem widzisz jak idą
g D7 d — Dźwigając swoje wielkie plecaki
A7 d — Chciałbyś dołączyć, stanąć w szeregu
E7 A7 — I znów usłyszeć szydercze takie:

Ref: || To ten wariat z garbem, od tego się nie umiera . . .

557. **Tawerna pod pijaną zgrają**

Słowa, muzyka i wykonanie: Grzegorz Bukała

1. C E a F — Kiedy niebo do morza przytula się z płaczem
C E0 d7 G — Licho sosny garbate do reszty wykrzywia
C E a F — Brzegiem morza wędrują bezdomni tułacze
C F G C a — I nikt nie wie skąd idą, jaki wiatr ich przywiał

Ref:
F G C a — Do tawerny „Pod pijaną zgrają”
F G C a — Do tańczących, rozhukanych ścian
F G — I do dziewcząt, które serca
C a — Za złamany grosz oddają
F G C a F G — Nie pytając, czy kto kiep, czy drań.

2. C E a F — Kiedy wiatry noc chmurną przegonią za wodę,
C E0 d7 G — Gdy pół–słońce pół nieba, pół morza rozpali,
C E a F — Opuszczają wędrowcy uśpioną gospodę,
C F G C a — Z pierwszą bryzą znikają w pomarszczonej dali.

Ref:
F G C a — A w tawernie „Pod pijaną zgrają”
F G C a — Spływa smutek z okopconych ścian,
F G — A dziewczyny z pół–grosików
C a — Amulety układają
F G C a F G — Na kochanie, na tęsknotę i na żal.

3. C E a F — Kiedy chandra jesienna jak mgła cię otoczy,
C E0 d7 G — Kiedy wszystko postawisz na kartę przegraną,
C E a F — Zamiast siedzieć bezczynnie i płakać lub psioczyć
C F G C a — Weź węzełek na plecy, ruszaj w świat w nieznane.

Ref:
F G C a — Do tawerny „Pod pijaną zgrają”
F G C a — Do tańczących, rozhukanych ścian
F G — I do dziewcząt, które serca
C a — Za złamany grosz oddają
F G C a F G — Nie pytając, czyś ty kiep, czy drań
Nie pytają, czyś ty kiep, czy drań
Nie pytają, czyś ty kiep

x2

558. **Teksański**

Słowa: Kasia Nosowska
Muzyka: Piotr Banach
Wykonawca: Hey

1. D G A — Herbata stygnie zapada mrok
D G A — A pod piórem ciągle nic
D G A — Obowiązek obowiązkiem jest
D G A — Piosenka musi posiadać tekst

2. D G A — Gdyby chociaż mucha zjawiła się
D G A — Mogłabym ją zabić
D G A — a później to opisać

Ref: G A D — W moich słowach słoma czai się
G A D — Nie znaczą nic
G A D — Jeśli szukasz sensu prawdy w nich
G A D — Zawiedziesz się

3. D G A — A może zmienić zasady gry
D G A — Chcesz usłyszeć słowa
D G A — To sam je sobie wymyśl

Ref: D G A — Nabij diabła chmurę śmierci weź
D G A — Pomoże Ci
D G A — Wnet Twe myśli w słowa zmienią się
D G A — Wyśpiewasz je sam

x2

559. **Testament**

1. fis Idę samotny wśród gór, zagubiony w świecie –
A Wiatr tylko ścieżki me zna,
E Słońce niebawem za horyzont się wyniesie,
fis Światem zawładnie mgła.
fis Gdy wśród ciemności jakiś ognik ujrzysz,
A Będzie to dobry znak,
E Nowych ludzi poznam, od nich się nauczę
fis Gawęd starych tak jak świat.

Ref: A E Niech każdy z was się dowie,
fis Co traci, nie będąc tu,
A E Świerk szumem ci opowie,
fis Co zaszło tu przed lat stu.
A E Strumień orzeźwi ci stopy,
fis I on kiedyś wody dał
A E Spragnionym w górach wędrowcom,
fis Co szli tędy tak jak ja.

2. fis Góra za górą chowa swe oblicze,
A Lecz te dokładnie już znam,
E Żadna mi nie ujdzie, wszystko zaliczę,
fis Chociaż o drogi szmat.
fis Wciąż lat przybywa i świat się też starzeje,
A Cóż – naturalna to rzecz,
E Ktoś, kto przeglądać będzie stare szpargały,
fis Może przeczyta ten tekst.

Ref: Niech każdy z was się dowie, …

560. **Tęsknica**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Wierzbicki

1. D — Na przełęczy przysiadł wrzesień
G D H7 — Śmieje się ukradkiem
e D — Skrzydłem kruka włosy czesze
e H7 e — Rozczochranym wiatrom
C G — Buczynie jej wargi sine
C H7 — Maluje czerwienią
e D C H7 e — I korale jarzębinie w bańki cerkwi leje
e C H7 e

Ref:
C — Do gór, do beskidzkich gór
D e — Zawracamy kroki
C — Przez równin zielony mur
D e — Dolin rzecznych krocie
C — Do gór, do beskidzkich gór
D G H7 — Zawracamy oczy
e C — By dojrzeć w buczyny pniach
D e — Madonn twarze złote
e C H7 e C H7 e

2. D — Mgły strącając po dolinach
G D H7 — Jesień wozem jedzie
e D — Znarowione konie spina
e H7 e — Worek chleba wiezie
C G — I naszym wołaniem
C H7 — Zmęczona odchodzi
e D — Tylko echo wyprowadza
C H7 e — Na rozstajne drogi
e C H7

Ref: Do gór, do beskidzkich gór . . .

561. **Tęsknota**

Słowa: Leopold Staff
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1.	fis E D	Jesteś cicha jak śnieg	
	A E D E	Który pada na kwiaty jesienne	
	D fis	Dłonie twoje jak lek	
	E D	Koją usta pragnieniem bezsenne	x2
2.	fis E D	Lecz mi nie pić z twych łask	
	A E D E	Dusza siedmiokroć tęsknotą otruta	
	D fis	Ociemniała na blask	
	E D	Noc ma każda ciężka jak pokuta	x2
Ref:	A h7	Śpiewam o tobie co dzień długo w noc	
	A h7	A gdy nad ranem zasnę	
	A h7	Mam we śnie swoim słonce, radość i moc	
	A h7	I twoje oczy jasne	
	A h7	Lecz gdy się zbudzę nie widzę twych rąk	
	A h7	Co pierś mi chcą ogrzewać	
	A h7	I ciągle musze żyć tak sam wśród mąk	
	A h7	Bym mógł o tobie śpiewać	
3.	fis E D	Szczęście wątłe jak mgły	
	A E D E	Wicher mi stargał jako mgły rozwiejne	
	D fis	Najpiękniejsze me sny	
	E D	Czyż być muszą zawsze beznadziejne	x2

562. **To co było minęło**

1.	D C G	Gdzieś na rajdowym szlaku	
	C D G	Maj nas deszczem zapraszał w swe progi	
	H7 e	Tęczę słońcem tkał na drutach deszczu	|
	C D G	Kurzem ścielił nam rajdowe drogi	| x2
Ref: ||	G D C G	To co było minęło	
	G D H7 e	To co było nie wróci	
	e C D G e	Tylko wiatr wędrowny wiatr	
	C D G	Nasze piosenki nuci	
2.	D C G	Ciche dźwięki gitary	
	C D G	Pozwalałem płonąć ognisku	
	H7 e	Z dymem snuł się nasz refrem stary	|
	C D G	Po uśpionym już wrzosowisku	| x2
Ref: ||		To co było minęło ...	
3.	D C G	Często w myślach wracamy	
	C D G	Do gitary, ogniska i szlaków	
	H7 e	Z biciem serca piosenek słuchamy	|
	C D G	Zaglądamy do starych plecaków	| x2
Ref: ||		To co było minęło ...	
4.	D C G	Czas wędrówek za nami	
	C D G	Zmienił nas i przyjaciół pozmieniał	
	H7 e	Wszyscy gdzieś się rozbiegli po świecie	|
	C D G	Dziś zostały już tylko wspomnienia	| x2
Ref: ||		To co było minęło ...	

563. **To zuchy**

Słowa i muzyka: Andrzej Starzec

1. D — Mundur chusta pas zuchowy
A G — beret zdobi głowy
D — a na piersi pięknie błyszczy
A G — znaczek kolorowy!

Ref:
D — To zuchy, to zuchy
A — co tu dalej kryć
G — to zuchy, to zuchy
D — dobrze zuchem być!

2. D — Biały orzeł to odwaga
A G — Słońce radość głosi
D — Zuch jak sama nazwa mówi
A G — w ZHP być musi!

Ref: To zuchy, to zuchy . . .

564. **Tobie albo zawieja w Michigan**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

G C G a C G D e C D D

1. Zawieja w Michigan
Zapada serce w śnieg
Pustkowie ciągnie się
Wysepki żadnej, drzew
Ni domu, z domu gest
Wejdź, wejdź, wejdź, wejdź, wejdź
Pustkowie hen i hen
Zawieja mróz i biel
Zawyłem aż po kres
Czy spodziewać się, że…
A wicher w trąbki dmie
Nie nie nie nie nie

G C G a C G D e C D D

2. Miłości nasze tam
Są tam, gdzie nie ma nas
U Boga w środku gwiazd
Pokochał też bym brak
I cały słałbym blask
W dal, w dal, w dal, w dal, w dal

G C G a C G D e C D D G C G

565. **Tolerancja**

Słowa, muzyka i wykonanie: Stanisław Sojka

D D4 D A G Fis G A

1. D Dlaczego nie mówimy
D A O tym co nas boli otwarcie
A Budowa ściany wokół siebie
D Marna sztuka
D Wrażliwe słowo czuły dotyk
A Wystarczą
D A Czasami tylko tego pragnę
D A D Tego szukam

Ref: A Na miły Bóg
D G A Życie nie tylko po to jest by brać
D G A Życie nie po to jest by bezczynnie trwać
D G A I aby żyć siebie samego trzeba dać

2. D Problemy twoje moje nasze boje
D A Polityka
A A przecież każdy włos jak nasze lata
D Policzony
D Kto jest bez winy niechaj pierwszy rzuci kamieniem
A Niech rzuci
D A Daleko raj gdy na człowieka
D A D Się zamykam

Ref: Na miły Bóg . . .

566. **Tropiki**

Metrum: 4/4

1. D — Przez afrykański busz nie przejdziesz ani rusz
A7 D — I nikt nie przedrze się bez noża
D — Jest tylko jeden mąż, co piersią pruje gąszcz
A7 D — To noso, noso, noso, nosorożec.

Ref: D — Tropiki, tropiki, tropiki,
A7 D — Ach upalny jest wasz urok dziki, dziki, aha ha ha ha | x2

2. D — Murzynów czarnych stu, na bębnach bum, bum, bum,
A7 D — Co przy ognisku piją wodę.
D — W szuwarach słychać szum, krokodyl wciąga brzuch,
A7 D — a słoń wyciąga, ciąga, ciąga trąbę.

Ref: || Tropiki, tropiki, tropiki, . . .

3. D — Na dworze ciemna noc, jakbyś nałożył koc
A7 D — I nic nie widać, chociaż świeci lampa.
D — I nagle skoczył kot, lecz to nie mógł być kot
A7 D — Na pewno, pewno, pewno to był lampart.

Ref: || Tropiki, tropiki, tropiki, . . .

567. **Trzej wodzowie**

1. C Być raz wielcy trzej wodzowie
   F Oni mieć dobre zdrowie
   C G I pół litra nieraz mały problem być
   C Oni mieć zawsze humor
   C G F C Gdy ognista woda ciurkiem w siebie lać

Ref: || F My być tam, my być tu
C Wielki być nasz Manitou
C G On nam dać ognista woda, woda dać
C My ją pić pić do rana
F Nasza wódzia ukochana
C G C My ją pić my ją pić a potem paść

2. C Wielki wódz Mała Kopa
   F Z niego być kawał chłopa
   C G On z mustanga gdy był młody na skalp spaść
   C On mieć uśmiechnięta gęba
   C G I świergolić jak ptak zięba
   F C Gdy ognista woda ciurkiem w siebie lać

Ref: || My być tam, my być tu . . .

3. C Wielki wódz Iczuczuna
   F On mieć nad głową łuna
   C G Taki wielki umysłowiec z niego być
   C Ciągle knuć i kombinować
   C G I bez przerwy lamentować
   F C Jak by na tym głupim świecie lepiej żyć

Ref: || My być tam, my być tu . . .

4. C Wielki wódz Mała Stopa
   F On uderzyć nieźle z kopa
   C G Na hamówkach nikt do niego nie mieć szans
   C Jak uderzyć dobrze z kopa
   C G Nieboszczyków leżeć kopa
   F C On być byk on być byk on być byk

Ref: || My być tam, my być tu . . .

5. C Ledwie świt na niebie wstanie
   F Już na ścieżce są Indianie
   C G Każdy swoją ścieżkę zdrowia dobrze znać
   C Brać indiańska nie mieć kaca
   C G I wesołe świecić glaca
   F C Gdy ognista woda ciurkiem w siebie lać

Ref: || My być tam, my być tu . . .

568. **Trzy pierścienie dla królów elfów…**

Słowa: John Ronald Reuel Tolkien
Muzyka: Michał Korch
Wykonawca: 21. WDHy „Żbiki”

Metrum: 4/4

1. a E — Trzy Pierścienie dla królów elfów pod otwartym niebem,
E a — Siedem dla władców krasnali w ich kamiennych pałacach,
d a — Dziewięć dla śmiertelników, ludzi śmierci podległych,
E a — Jeden dla Władcy Ciemności na czarnym tronie
d a — W krainie Mordor, gdzie zaległy cienie,
E a — Jeden, by wszystkimi rządzić, Jeden, by wszystkie odnaleźć,
d H7 — Jeden, by wszystkie zgromadzić i w ciemności związać
F E H7 a — W krainie Mordor, gdzie zaległy cieni e.

569. **Tu asfalt się kończy**

Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. C — Tu asfalt się kończy
C — A zaczyna blues
G — Na płocie list gończy
C — I po prostu luz
C — A termometr w oknie
C — Lekko dziś moknie
G — I wskazuje plus minus
C — Chyba ze trzy stopnie

Ref:
F C — Gdy Ogrodowa moczy się
G C — To tak naprawdę nie jest źle
F C — Bo ta ulica ma swój styl
G C — Warto tu wpaść na kilka chwil

Ref:
F C — Tu Leona spotkasz czasem
G C — Kiedy wypije to zaraz płacze
F C — Tu żyje jeszcze Sopel Jan
G C — Był elektrykiem dzisiaj jest sam

2. C — Tu asfalt się kończy
C — A zaczyna noc
G — Na płocie list gończy
C — Stracił swoją moc
C — A termometr w oknie
C — Męczy się okropnie
G — I wskazuje plus minus
C — Może ze trzy stopnie

Ref:
F C — Na Ogrodowej pusto dziś
G C — Chłopcy do wojska musieli iść
F C — Kiedyś wrócą na Ogrodową
G C — Choć może już okrężną drogą

Ref:
F C — Bo tu zostały ich pierwsze ślady
G C — I pierwsza miłość z tamtych lat
F C — I te piwonie które tak szalały
G C — Po ogrodach przez cały czas

570. **Turysta**

Słowa: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

d C d B A
B C

1. d C A — d C A: Lubię mówić, lecz nie lubię słyszeć,
d C G — d C G: Kiedy ktoś mówi i zakłóca moją cenną ciszę,
d C A — Lubię przejąć się na małą chwilę,
d C d — d Cd: Nie lubię kiedy ktoś zakłóca moją ciszę.

d C d B A
B C

2. d C A — Widzę, jak się dookoła topią,
d C G — Widzę jak chodzą szukać swego wybawienia boso,
d C A — Wciąga cały świat ich aż po szyję,
d C G — A ja nie pomogę, no bo lubię moją ciszę.

Ref: d C — d C: A gdybyś tak umiał czuć tak jak ja
B A — B A: I chciałbyś sam się otworzyć na świat
d C — Oglądasz choć jest tak mało światła
G A d — G A d: Przestań zwiedzać świat

3. d C A — Słyszę, jak mi strasznie bije serce,
d C G — Ale nie widzę, że mam bardzo często brudne ręce,
d C A — Chodzę w koło i wszystko oglądam,
d C d — Jestem turystą, więc oglądam to, co spotkam

d C d B A
B C

4. d C A — I czasem coś tam do mnie ludzie mówią,
d C G — Czasem rozumiem, czasem nie chcę, bo za bardzo trują,
d C A — Pomyśl, mówią, jak ich życie szare,
d C d — O czym tu myśleć, przecież głodu nie ma wcale.

Ref: A gdybyś tak umiał czuć tak jak ja . . .

571. **Twój ból jest lepszy niż mój**

Wykonawca: Kazik

1. D G — Zamknięte cmentarze to na skutek zdarzeń
D G — ostatnich tygodni, ostatnich wydarzeń
D G — na łańcuchy patrzę, ocieram łzy
D D/F# G — tak jak i Ty
D D/F# G — tak jak i Ty

2. D G — Otwiera się brama, ja nie wierzę oczom
D G — czy jednak się rzeczy inaczej potoczą
D G — podbiegam, Twoje karki krzyczą stój,
D D/F# G — bo Twój ból jest lepszy niż mój,
D D/F# G — Twój ból jest lepszy niż mój

Ref:
G — Ból ukoić możesz Ty jeden
C — wszyscy inni wpadli w biedę
D — limuzyny dwie jedna cały cmentarz Twój
D D/F# G — lepszy niż mój

Ref:
G — Na ulicach i w mieszkaniach
C — duch miłości się wyłania
D — limuzyny dwie jedna cały cmentarz Twój
D D/F# G — większy niż mój

3. D G — Cztery lata temu dziesiątego kwietnia
D G — Marii prosto pod koła córka uciekła
D G — Maria nie przekroczy bramy dziś tej,
D D/F# G — bo Twój ból jest lepszy niż jej
D D/F# G — Twój ból jest lepszy niż jej
D G — Józef miał ojca, żonę i syna
D G — I tego się dnia dla nich czas ten zatrzymał
D G — Józef nie wspomni dzisiaj dnia tego
D D/F# G — Twój ból jest lepszy niż jego
D D/F# G — Twój ból jest lepszy niż jego

4. D G — Ja tam po prawdzie nie kocham cmentarzy
D G — gdy mama mnie prosi to z nią tam pojadę
D G — na grobie ojca kładę kwiatów strój
D D/F# G — Twój ból jest lepszy niż mój
D D/F# G — Twój ból jest lepszy niż mój
D G — Co za piękny dzień dzisiaj nam wszystkim dano
D G — pamiętać o wszystkich, których zabrano
D G — po drugiej stronie stoją i ronią łzy
D D/F# G — tak jak i Ty
D D/F# G — tak jak i Ty
D D/F# G — tak jak i Ty
D D/F# G — tak jak i Ty

572. **Ty druha we mnie masz**

Słowa i muzyka: Randy Newman
Wykonawca: Toy Story (Tom Hanks)

Kapodaster: 3

C E a F7 C G C

1. C G C
   C G C
   Ty druha we mnie masz
   F C
   F C
   Ty druha we mnie masz
   F C E a
   F C E a
   Kiedy szukasz, gdzie twój kąt
   F C E a
   a przytulny dom jest wiele mil stąd
   F C E a
   Nie zapomnij, bo popełnisz błąd,
   D7 G C
   D7 G C
   że Ty druha we mnie masz
   A D7 G C
   A D7 G C
   Tak, ty druha we mnie masz

C E a F7 C G C

2. C G C Ty druha we mnie masz
   F C Ty druha we mnie masz
   F C E a Kiedy masz kłopot - diabeł z nim
   F C E a Pomocy trzeba Ci - wal jak w dym
   F C E a Razem trzymajmy się - przekonasz się,
   D7 G C że Ty druha we mnie masz
   A D7 G C Tak, ty druha we mnie masz

3. F H C H C
   F H C H C
   Niektórym wydaje się, że są dużo lepsi, silniejsi itede (może)
   H H e G d G
   H H e Gd G
   Lecz żaden z nich na pewno nie ma pojęcia, że ja kocham cię, wiesz
   C G C F C
   C G C F C
   Z biegiem zim i lat ta przyjaźń bez przerwy trwa
   F C E a
   Gdzie Ja tam Ty, w złe i dobre dni

4. D7 G C
   D7 G C
   Ty druha we mnie masz
   A D7 G C
   A D7 G C
   Ty druha we mnie masz | x2

E a F7 C G C

573. **Tyle mi zostało co mi nakapało**

Słowa, muzyka i wykonanie: Krzysztof Daukszewicz

1. C Siedzę w swoim domu w kącie
C G W przytulnych walonkach
G Jeszcze wczoraj było ciepło
G C Grzało choć od słońca
C Dzisiaj coś mi nawaliło
C7 F I się prąd wyłączył
F C Tylko zacier jest na chodzie
G C I z rurki się sączy

Ref: C Tyle mi zastało
C G Co mi nakapało
G Jak przyjdzie milicja
G C Będzie prohibicja

2. C Wody wczoraj mi naciekło
C G Prawie pół miednicy
G Dzisiał łup! i wywaliło
G C Rury w kamienicy
C Tych żeberek co pod oknem
C7 F Ogrzać już nie sposób
F C Gdyby one były z mięsa
G C Miałbym chociaż rosół

Ref: Tyle mi zastało . . .

3. D Teraz z kranów mi nie leci
D A W łazience mi cuchnie
A Gaz bezwonny to nie włączam
A D Bo a nuż wybuchnie
D W kuchni mrozi się lodówka
D7 G Ale teraz zewnętrznie
G D Pralka tylko wtedy chodzi
A D Kiedy piorę ręcznie

Ref: Tyle mi zastało . . .

4. D Telewizor wyłączyłem
D A Świecił na niebiesko
A Bo samogon gdy wypędzę
A D To chowam w kineskop
D Zresztą może bym i włączył
D7 G Ale nie ma prądu
G D Tylko zacier jest na chodzie
A I dowód do wglądu

Ref: Tyle mi zastało . . .

5. E I tak jest każdego roku
E H Kiedy przyjdzie zima
H Myślę przyjdzie jeszcze jedna
H E I blok nie wytrzyma
E Póki co by ta następna
E7 A Nie dała we znaki
A E Kupię drugi telewizor
H E By mieć dwa baniaki

Ref: Tyle mi zastało . . .

A E H E

574. **Tylko chcieć**

Słowa: J.Fiwek
Muzyka: Z. Piasecki

Metrum: 3/4

1. e Fis — e Fis
Że spadnie z nieba to co chcesz,
H7 e — H7 e
Mylisz się bracie i na pewno —
e Fis
Nie czekaj cudów, przecież wiesz:
H7 e
Życie upływa, a masz jedno.

Ref: e D — e D
Tylko chcieć, będziesz miał słońce co dnia,
e D G — e D G
Tylko chcieć, rozjaśnisz każdy mrok,
a e — a e
Tylko chcieć, Twój cały będzie zodiak,
C H7 e — C H7 e
Tylko chcieć, a szczęście masz o krok.
Fis7 H7 e — Fis7 H7 e
Kolory tęczy i złoto zbóż,
Fis7 H7 e — Fis7 H7 e
Srebro księżyca i zapach róż...
a H7 — a H7
Dla ciebie wszystko!

2. e Fis
Nie pójdziesz dalej nawet krok,
H7 e
Gdy stoisz w miejscu — to na pewno.
e Fis
Nie czekaj cudów, przecież wiesz:
H7 e
Życie upływa, a masz jedno.

Ref:
Tylko chcieć, będziesz miał słońce co dnia, ...

3. e Fis
Nie czekaj jutra, dzisiaj już
H7 e
Obudź się bracie, kwiaty więdną.
e Fis
I już bez cudów, przecież wiesz:
H7 e
Życie upływa, a masz jedno.

Ref:
Tylko chcieć, będziesz miał słońce co dnia, ...

575. **U źródeł tęsknot**

Słowa: Arkadiusz Kobus
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. e — Pamiętam nasze rozstanie
   C G H7 — smutniejsze przez jesienne deszcze
   e — oczy szepczące pożegnanie
   C G H7 — i twoje słowa: Kochasz mnie jeszcze?

2. C e — W gardle uwiera grudka żali
   D C e — wciśnięta przez złośliwe duchy
   C e — w uszach słyszalny gdzieś w oddali
   D H7 — jazzowy bzyk spóźnionej muchy

3. C D G C — Ledwie słyszalne obwieszczenie
   a H7 e — przez deszczu szemrzące strugi
   C D G C — pociąg ze stacji spóźnione nadzieje
   a H7 e — wjedzie na peron drugi

4. e — Mimo mych zaklęć nie milknie burza
   C G H7 — walizki pudło mokre deszczem
   e — w spoconej dłoni wyblakła róża
   C G H7 — napięte nerwy przenoszą dreszcze

5. C e — W zmokniętych włosach szare wstążki
   D C e — trudno o słowa radości
   C e — i nawet czary dobrej wróżki
   D H7 — nie zwrócą pierwszej miłości

6. C D G C — Tak zapamiętam cię już zawsze
   a H7 e — w żółtawym świetle reflektorów
   C D G C — połyka cię wagonu wnętrze
   a H7 e — proszę odsunąć się od torów

576. **Uciekali**

Słowa: Agata Miklaszewska; Maryna Miklaszewska
Muzyka: Janusz Stokłosa
Wykonawca: Metro

Metrum: 4/4

1. a G a — Tej nocy Anioł przyszedł do Józefa:
d E a — Zbudźcie dzieciątko co tak słodko śpi
a G a — Judea dziś to niebezpieczna strefa
d E a — I policzone małych chłopców dni.

G C — Namiestnik Herod ciągle drży w obawie,
d E — Że chociaż władzę dzierży jego dłoń
a G a — I rzymski cesarz patrzy nań łaskawie
d E a — To w rączkach dzieci może kryć się broń.

Ref: C G a — Uciekali, uciekali, uciekali
F G — Na osiołku przez pustyni żar
C G a — Jak najdalej, jak najdalej, jak najdalej
d E a — Ukryć Dziecię, bezcenny ich skarb. x2

2. a G a — Ciężko ojczyznę wspominać w pustyni
d E a — Mieliśmy jakoś zapewniony byt
a G a — Choć czasem patrol mijał drzwi świątyni
d E a — Zawsze się modlić mógł pobożny Żyd.

G C — Lecz może trzeba szlakiem iść wygnania
d E — Tak jak przodkowie nasi kiedyś szli
a G a — Może nie tu jest Ziemia Obiecana
d E a — Może gdzie indziej będzie rósł nasz Syn.

Ref: — Uciekali, uciekali, uciekali . . .

3. a G a — Jeszcze nie wiemy co nam przeznaczone
d E a — Lecz choć przeczucia czasem dręczą złe
a G a — Ojciec Niebieski weźmie nas w obronę
d E a — I znowu Anioł zjawi się we śnie.

C G — Piasek przysypał szlaki do Betlejem
d E — Zabłądzić łatwo, trudny każdy krok
a G a — Tak mało mamy, tylko tę nadzieję
d E a — Która rozjaśnia nam codzienny mrok.

Ref: — Uciekali, uciekali, uciekali . . .

577. **Ukraina**

1. a — Hej, tam gdzieś znad czarnej wody
   E — Siada na koń Kozak młody
   a — Czule żegna się z dziewczyną
   E a G7 — Jeszcze czulej z Ukrainą

Ref: ||
C — Hej, hej, hej sokoły
E7 — Omijajcie góry, lasy, pola, doły
a — Dzwoń, dzwoń, dzwoń dzwoneczku
E G7 — Mój stepowy skowroneczku
E a — Mój stepowy dzwoń, dzwoń, dzwoń

2. Ładnych dziewcząt jest nie mało
Lecz najwięcej w Ukrainie
Tam me serce pozostało
Przy kochanej mej dziewczynie

Ref: || Hej, hej, hej sokoły …

3. Ona jedna tam została
Jaskółeczka moja, miła mała
A ja jeden w obcej stronie
Dniem i nocą tęsknię do niej

Ref: || Hej, hej, hej sokoły …

4. Żal, żal za dziewczyną
Za kochaną Ukrainą
Żal, żal serce płacze
Już cię więcej nie zobaczę

Ref: || Hej, hej, hej sokoły …

5. Wina, wina, wina dajcie
A jak umrę pochowajcie
Na zielonej Ukrainie
Przy kochanej mej dziewczynie.

Ref: || Hej, hej, hej sokoły …

578. **Ulice Londynu**

1. C G a e
F C d G
C G a e
F C d G

C G a e
Czy pamiętasz starca, na zamkniętym siedział targu,
F C d G
Kopał gazety starymi buciorami,
A jego oczy nie prosiły już o nic,
Sprzedawał czas wczorajszymi nowościami.

Ref: d G C G a
d G
C G a
F C d G

d G C G a
Więc jak możesz mówić, że jesteś sam,
d G
Że dla ciebie słońce nie świeci już.
C G a
Daj mi swą dłoń, a pokażę ci Londyn
I może wtedy zmienisz swoje zdanie.

2. Czy pamiętasz kobietę, która błąka się po mieście,
W jej pięknej niegdyś sukni nie zliczyłbyś dziś łat,
Już nic nie mówi, wzrok ją niesie przed siebie,
W dwóch starych torbach cały dom swój ma.

Ref: || Więc jak możesz mówić, że jesteś sam, . . .

3. Czy pamiętasz starego pijaka z dzielnicy slumsów,
Jestcieniem swego życia, ulica to jego dom,
Ciepłem darmowej zupy ogrzał dłonie swe.
Pomyśl, jeśli umrze dziś, czy ktoś uroni łzę?

Ref: || Więc jak możesz mówić, że jesteś sam, . . .

4. Przed przytułkiem dla biednych żołnierzy stary człowiek siadł,
Blask jego medali czas już dawno skradł
I tylko o litość prosi w swej pieśni zimowy wiatr
Dla bohaterów, o których zapomniał bezduszny świat.

Ref: || Więc jak możesz mówić, że jesteś sam, . . .

579. **W lesie listopadowym**

Ref: ||
E a Wokół góry, góry i góry
E a I całe moje życie w górach
C G Ileż piękniej drozdy leśne śpiewają
E a Niż śpiewak płatny na chórach
E a Wokół lasy, lasy i wiatr
E a I całe życie w wiatru świstach
C G Wszyscy, których kocham — wita Was
E a Modrzewia ikona złocista

1. d E A Jak łasiczki ścieżka w śniegu
d G C Droga życia była kręta
d E A Teraz z góry zeszła na mnie
E a Młodych jodeł zieleń święta
d E A Nieludzką ręką malowany
d G C Jest wielki smutek duszy mojej
d E A Lecz nawet złockiej ikonie
E a Ja nigdy nic nie powiem

Ref: || Wokół góry, góry i góry ...

2. d E A Ważne są tylko kopuły pieśni
d G C Które na górze wysokiej zostaną
d E A I nikt nie szuka inicjałów cieśli
E a Gdy cieśle dom postawią
d E A Przyjaciele, którzy jemiołę czcicie
d G C Dobrze, że chodzicie światem
d E A Wkrótce jodełkę zieloną spalicie
E a By darzyła was ciepłym latem

Ref: || Wokół góry, góry i góry ...

580. **W malinowym chruśniaku**

Słowa: Bolesław Leśmian
Muzyka: Z. Stefaniak

e C G h e C G h C G a G C h C h

1. e C G h W malinowym chruśniaku, przed ciekawym wzrokiem
   e C G h Zapodziani po głowy, przez długie godziny
   C G a G Zrywaliśmy przybyłe tej nocy maliny
   C h C h Palce miałaś na oślep skrawione ich sokiem.

2. e C G h Bąk złośnik huczał basem, jakby straszył kwiaty,
   e C G h Rdzawe guzy na słońcu wygrzewał liść chory,
   C G a G Złachmaniałych pajęczyn skrzyły się wisiory,
   C h C h I szedł tyłem na grzbiecie jakiś żuk kosmaty

3. e C G h Duszno było od malin, któreś, szepcąc, rwała,
   e C G h A szept nasz tylko wówczas nacichał w ich woni,
   C G a G Gdym wargami wygarniał z podanej mi dłoni
   C h C h Owoce, przepojone wonią twego ciała.

4. e C D e I stały się maliny narzędziem pieszczoty
   C D e Tej pierwszej, tej zdziwionej, która w całym niebie
   C D C D Nie zna innych upojeń, oprócz samej siebie
   e C e I chce się wciąż powtarzać dla własnej dziwoty

e C G h e C G h C G a G C h C h

5. e C G h I nie wiem jak się stało, w którym okamgnieniu,
   e C G h Żeś dotknęła mi wargą spoconego czoła,
   C G a G Porwałem twoje dłonie — oddałaś w skupieniu,
   C h C h A chruśniał malinowy trwał wciąż dookoła.

581. **W stepie szerokim**

Słowa: Jerzy Lutowski
Muzyka: Wojciech Kilar
Wykonawca: Leszek Herdegen

c F
c F

1. c Dis F
c Dis G
c C Cis c
c G c F

c Dis F
W stepie szerokim, którego okiem
c Dis G
Nawet sokolim nie zmierzysz,
c C Cis c
Wstań, unieś głowę, wsłuchaj się w słowa
c G c F
Pieśni o Małym Rycerzu.

c F

2. c Dis F
c Dis G
c C Cis c
c G c F

Choć mały ciałem, rębacz wspaniały
Wyrósł nad pierwsze szermierze
I wieki całe będą śpiewały
Pieśni o Małym Rycerzu.

c F

3. c Dis F
c Dis G
c C Cis c
c G c F C

Ty, któryś w boju, i ty, coś w znoju,
I ty, co liczysz i mierzysz,
Wstań, unieś głowę, wsłuchaj się w słowa
c G c F C
Pieśni o Małym Rycerzu.

a C D
a C E
a B a
a E a G F d A

582. **W taką ciszę**

Metrum: 4/4

1. C e — Nie o uśmiech mi chodzi, choć się śmiałaś nie raz,
   F G — Ale o to, co kiedyś pojawiło się w nas,
   C e — Coś, co przyszło tak nagle i przeszło jak wiatr,
   F G — Czego właśnie najbardziej mi brak.

2. C e — Przychodziłem co wieczór, by posłuchać Twych płyt,
   F G — O miłości w ogóle nie mówiliśmy nic.
   C e — Wyjechałaś tak nagle i cichutko jak mysz,
   F G — Zostawiłaś swój adres i list.

Ref: || C e — W taką, w taką ciszę
|| F G — Wszystkie gwiazdy na niebie policzę,
|| C e — Ciebie, Ciebie wołam,
|| F G — Chociaż cisza i pustka dookoła. | x2

3. C e — Jesteś moim aniołem i miłością bez dna,
   F G — Jesteś moją boginią, którą widzę co dnia,
   C e — Jakże długo mam czekać, jak prosić Cię mam,
   F G — Każesz trwać w niepewności, więc trwam.

Ref: || W taką, w taką ciszę . . .

4. C e — Choć dostaję twe listy, zdjęć parę mam,
   F G — Żyję jak grzeszny anioł w tłumie ludzi, lecz sam.
   C e — Jeszcze tli się nadzieja, że spotkamy się znów,
   F G — Do księżyca się śmiejąc, przywołuję Cię wróć.

Ref: || W taką, w taką ciszę . . .

583. **Wakacyjna przypowieść z metafizycznym morałem**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. A E7 A
   A E7 A
   D C0 H E
   A E7 A
   A E7 A
   Zrywamy się przed świtem, nie myśląc o śniadaniu
   Milczący, źli a przy tym zupełnie niewyspani.
   D C0 H E
   Okrągły księżyc drwi z nas jak puste dno butelki;
   Lecz nam to nie pierwszyzna, idziemy po muszelki. | x2

2. B F B
   B F B
   Dis Cis0 C F
   B F B
   B F B
   Szlak wiedzie brzegiem morza na zachód - w kołdrze mroku,
   Więc z tyłu pełznie zorza cierpliwie krok po kroku.
   Dis Cis0 C F
   Na piasku rosną cienie jak rozciągnięte szelki -
   Idziemy niestrudzenie, idziemy po muszelki. | x2

3. H Fis H
   H Fis H
   E D0 Cis Fis
   H Fis H
   Muszelki - rzecz nietrwała, po prawdzie nic nie warta,
   Ale córeczka chciała - córeczka jest uparta.
   E D0 Cis Fis
   Z fal słońce się wychyla jak złota pierś modelki;
   Umyka nam ta chwila - idziemy po muszelki. | x2

4. C G C
   C G C
   F Dis0 D G
   C G C
   Palców u stóp maleństwa kaleczą się boleśnie.
   Co robić? Na przekleństwa za późno - i za wcześnie -
   F Dis0 D G
   Na wątpliwości antrakt, na cierpień bagatelki,
   Bo zgrzyta zębów mantra - idziemy po muszelki. | x2

5. Cis Gis Cis
   Cis Gis Cis
   Fis E0 Dis Gis
   Cis Gis Cis
   Pierś słońca już w zenicie wspiera się nam na plecach
   Potężnym żarem życia jak samo serce pieca.
   Fis E0 Dis Gis
   Pot ciurka strumykami, dziurawią piach kropelki;
   Wyschnięci na pergamin idziemy po muszelki. | x2

6. D A D
   D A D
   G F0 E A
   D A D
   W krąg wodorostów zieleń piętrzy się drwiącą warstwą
   I cuchnie - a muszelek? Muszelek - na lekarstwo!
   G F0 E A
   Nie w naszej widać mocy odnaleźć skarb tak wielki!
   Na skórze, w chłodzie nocy pęcznieją nam bąbelki. | x2

7. A E A
   A E A
   D C0 H E
   D A E A
   Lecz córcia łapką gładką pieczeń skwierczącą klepie:
   - Nie przejmuj się tak, Tatku! Jutro ci pójdzie lepiej!
   Los żaden nas nie zmoże, choć przeszkód pełen wszelkich!
   D A E A
   Chwała Ci dobry Boże za drogę po muszelki! | x3

584. **Wańka Morozow**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa **Metrum:** 4/4

1. a E — I czegóż chcieć od tego Wani?
   E7 a — Wszak jego winy nie ma w tym.
   F d — Wszystkiemu winna tamta pani,
   E7 a — Że poszedł za nią tak jak w dym.

2. a E — A pasowałoby mu wszystko,
   E7 a — Juz lepiej wszystko niż ten traf,
   F d — Że z cyrku złapie go artystka,
   E7 a — Na linie tańcząc pośród braw.

3. a E — Gdy w pierwszym geście powitania
   E7 a — Nad głową wzniosła białą dłoń,
   F d — Wciągnęło Wanię pożądanie
   E7 a — Bez reszty w swą przepastną toń.

4. a E — Marusię swą porzucił najpierw,
   E7 a — A potem co noc aż do dnia
   F d — Z artystką szalał w chińskiej knajpie,
   E7 a — A tam Marusia z żalu schła.

5. a E — A Wania tamtej na stół ciska
   E7 a — Meduzy i w trzech smakach drób,
   F d — Nie wiedząc nic, że ta artystka
   E7 a — Wciąż wodę z mózgu robi mu.

6. a E — Bo nie wierzymy w czas kochania,
   E7 a — Że miłość biedy przyda nam,
   F d — Ech, Wania, Wania, biedny Wania,
   E7 a — Ot spójrz - po linie idziesz sam.

585. **Warszawa**

Wykonawca: T.Love

1. G — Za oknem zimowo zaczyna się dzień
a F — Zaczynam kolejny dzień życia
G — Wyglądam przez okno, na oczach mam sen
a F — A Grochów się budzi z przepicia
G — Wypity alkohol uderza w tętnice
a F — Autobus tapla się w śniegu
G — Zza szyby oglądam betonu stolicę
a F — Już jestem na drugim jej brzegu

Ref: C G a F — Gdy patrzę w twe oczy, zmęczone jak moje
C G a F — To kocham to miasto, zmęczone jak ja
C G a F — Gdzie Hitler i Stalin zrobili, co swoje
C G F — Gdzie wiosna spaliną oddycha

2. G — Krakowskie Przedmieście zalane jest słońcem
a F — Wirujesz jak obłok, wynurzasz się z bramy
G — A ja jestem głodny, tak bardzo głodny
a F — Kochanie, nakarmisz mnie snami
G — Zielony Żoliborz, pieprzony Żoliborz
a F — Rozkwita na drzewach, na krzewach
G — Ściekami z rzeki kompletnie pijany
a F — Chcę krzyczeć, chcę ryczeć, chcę śpiewać

Ref: Gdy patrzę w twe oczy, zmęczone jak moje …

G a F | x4
C G C G C G C G C G C
C G C G C G C G F F

3. G — Jesienią zawsze zaczyna się szkoła
a F — A w knajpach zaczyna się picie
G — Jest tłoczno i duszno, olewa nas kelner
a F — I tak skończymy o świcie
G — Jesienią zawsze myślę o latach
a F — Tak starych, jak te kamienice
G — Jesienią o zmroku przechodzę z tobą
a F — Przez pełne kasztanów ulice

Ref: Gdy patrzę w twe oczy, zmęczone jak moje …

586. **Wasza Wysokość Kobieto**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 2
Metrum: 3/4

1. a H7 — a H7
   Ciemnością, ciszą jak biedą
   E7 a — E7 a
   Osnute wszystko w tym domu…
   a H7 — Wasza Wysokość Kobieto,
   E7 a — Czy pani naprawdę do mnie?

2. a H7 — Żarówki pełga tu oko,
   E7 a — Kroplami mur spływa nagi…
   a H7 — Kobieto, Wasza Wysokość,
   E7 a — Skąd w pani tyle odwagi?

3. a H7 — To przyjście pani – jak pożar.
   E7 a — Zapiera dech, huczy wokół…
   a H7 — Lecz proszę do środka, proszę.
   E7 a — Nie warto tak stać na progu.

4. a H7 — Więc do mnie – naprawdę, miła?!
   E7 a — Ach, co też mi się znów plecie…
   a H7 — Wiem – pani drzwi pomyliła,
   E7 a — Ulicę, miasto, stulecie.

587. **Wczoraj wieczorem**

1. Wczoraj wieczorem serwus rzekł mi pan
Wczoraj wieczorem rzekł mi pan
Rzuciła mnie robota ot i cały kram
W kieszeni $ $ może dwa
W kieszeni $ $ może dwa
Wypije ze mną i drinka bieda — siostra zła
Na łbie siwe kłaki i niepewny los
Na łbie siwe kłaki i niepewny los
Jak sznur stary dzień kiedy pusty trzos
Wczoraj wieczorem serwus rzekł mi pan
Wczoraj wieczorem serwus rzekł mi pan
Rzuciła mnie robota ot i cały kram
Rzuciła mnie robota ot i cały kram

588. **We wtorek w schronisku po sezonie**

Słowa: Wiesław Buchcic
Muzyka: Ryszard Pomorski
Wykonawca: Wołosatki

1. G C G
   h C a D
   G C H7 e
   C D G D

G C G
Złotym kobiercem wymoszczone góry
h C a D
Jesień w doliny zeszła dziś nad ranem
G C H7 e
Buki czerwienią zabarwiły chmury
C D G D
Z latem się złotym właśnie pożegnałem

Ref: G C D G
e A7 D
G C H7 e
C D G D

G C D G
We wtorek w schronisku po sezonie
e A7 D
W doliny wczoraj zszedł ostatni gość
G C H7 e
Za oknem plucha, kubek parzy dłonie
C D G
I tej herbaty i tych gór mam dość

2. G C G
   h C a D
   G C H7 e
   C D G D

Szaruga niebo powoli zasnuwa
Wiatr już gałęzie pootrząsał z liści
Pod wiatr, pod górę znowu sam zasuwam
Może w schronisku spotkam kogoś z bliskich

Ref: || We wtorek w schronisku po sezonie . . .

3. G C G
   h C a D
   G C H7 e
   C D G D

Ludzie tak wiele spraw muszą załatwić
A czas sobie płynie wolno panta rhei
Do siebie tylko już nie umiem trafić
Kochać to więcej siebie dać, czy mniej

Ref: || We wtorek w schronisku po sezonie . . .

589. **Wehikuł czasu**

Wykonawca: Dżem

1. A E fis D Pamiętam dobrze ideał swój
A E fis D Marzeniami żyłem jak król
A E fis D Siódma rano, to dla mnie noc
A E fis D Pracować nie chciałem, włóczyłem się
A E fis D Za to do puszki zamykano mnie
A E fis D Za to zwykle zamykano mnie
A E fis D Po knajpach grywałem za piwo i chleb
A E fis D Na życiu bluesa tak mijał mi dzień

Ref: E fis D A Tylko nocą do klubu pójść
E fis D A Jam session do rana, tak królował blues
E fis D A To już minęło, ten klimat, ten luz
D Wspaniali ludzie nie powrócą
D A Nie powrócą już

2. A E fis D Lecz we mnie zostało coś z tamtych lat
A E fis D Mój mały intymny muzyczny świat
A E fis D Gdy tak wspominam ten miniony czas
A E fis D Wiem jedno, że to nie poszło w las
A E fis D Dużo bym dał, by przeżyć to znów
A E fis D Wehikuł czasu to byłby cud
A E fis D Mam jeszcze wiarę, odmieni się los
A E fis D Znów kwiatek do lufy wetknie im ktoś

Ref: Tylko nocą do klubu pójść . . .

590. **Wędrowanie**

Słowa, muzyka i wykonanie: Andrzej Starzec

1. e a D7 e — Rozwichrzone nad głową sosny rosochate
   e a D7 G — Pędzą niebem chmurki owieczki skrzydlate
   e C D G — Senne oko jeziora zda się na wpół drzemie
   e a D7 e — Kolorowe sady słodkie niosą brzemię

Ref: || G D C e G D e — A nam czegóż to więcej potrzeba, powiedz nam
   G D C e — Powiedz nam lesie i drogo piaszczysta
   G D e — Powiedz powiedz powiedz powiedz nam

2. e a D7 e — Połoniny zielone przepastne doliny
   e a D7 G — Ukwiecone łąki strojne jak dziewczyny
   e C D G — Płaczka wierzba przysiadła na przydrożnym rowie
   e a D7 e — Matka żegnająca ruszających w drogę

Ref: || A nam czegóż to więcej potrzeba, powiedz nam …

3. e a D7 e — Przemierzamy drożyny jak wędrowne ptaki
   e a D7 G — Co na niebie kluczem wyznaczają szlaki
   e C D G — Dokąd dokąd tak pędzisz uskrzydlony bracie
   e a D7 e — Pędzisz nie bez celu — już we krwi to macie

Ref: || A nam czegóż to więcej potrzeba, powiedz nam …

591. **Wędrowiec**

Kapodaster: 4

1. a C Nie oglądaj się za siebie kiedy wstaje brzask
   G E a Ruszaj dalej w świat nie zatrzymuj się
   a C Sam wybierasz swoją drogę z wiatrem czy pod wiatr
   G E a Znasz tu każdy szlak, przestrzeń woła cię

Ref: C G a Przecież wiesz, że dla ciebie każdy nowy dzień
C G a Przecież wiesz, że dla ciebie chłodny lasu cień
C G a Przecież wiesz jak upalna bywa letnia noc
C G a Przecież wiesz, że wędrowca los to twój los

2. a C Lśni w oddali toń jeziora, słyszysz ptaków krzyk
   G E a Tu odpoczniesz dziś i nabierzesz sił
   a C Ale jutro znów wyruszysz na swój stary szlak
   G E a Będziesz dalej szedł tam gdzie pędzi wiatr

Ref: Przecież wiesz, że dla ciebie każdy nowy dzień ...

592. **Wędrówka z cieniem**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. a E7 a — a E7 a
   Po ulic mokrym, ciemnym tle,
   G7 C A7 — G7 C A7
   Pod prószącymi latarniami,
   d a — d a
   Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
   E7 a A7 — E7 a a A7
   Kałuże lśnią nam pod nogami…

2. a E7 a — Dawno nie było nam tak źle —
   G7 C A7 — Zostaliśmy zupełnie sami.
   d a — Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
   E7 a A7 — Kałuże lśnią nam pod nogami…

3. a E7 a — Ja się zawiodłem, cień zawiódł się —
   G7 C A7 — Tak jest już z tymi dziewczynami!
   d a — I wlokę go, on wlecze mnie,
   E7 a A7 — Kałuże lśnią nam pod nogami…

4. a E7 a — Ja mówię: z jej kaprysów drwię,
   G7 C A7 — Nie będzie kierowała nami!
   d a — I wlokę go, on wlecze mnie,
   E7 a A7 — Kałuże lśnią nam pod nogami…

5. a E7 a — Był czas gdy cień mój cieszył się —
   G7 C A7 — Jak ona mnie — jej cień go mamił…
   d a — I wlokę go, on wlecze mnie,
   E7 a A7 — Kałuże lśnią nam pod nogami…

6. a E7 a — A teraz mówi: z żalu kpię!
   G7 C A7 — Lecz dobrze wiem, że mówiąc — kłamie,
   d a — Więc wlokę cień, cień wlecze mnie,
   E7 a A7 — Kałuże lśnią nam pod nogami…

7. a E7 a — Tak pocieszamy wzajem się
   G7 C A7 — Idąc długimi ulicami…
   d a — Ja wlokę cień, cień wlecze mnie,
   E7 a A7 — Kałuże lśnią nam pod nogami.

593. **Wędrówką życie jest człowieka**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Daniel Alomía Robles
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. e

G D e	A, a, a…	x4
e G	Wędrówką jedną życie jest człowieka	
D e	Idzie wciąż dalej wciąż	
G D e	Dokąd skąd, dokąd skąd, dokąd skąd	
e G	Jak zjawa senna życie jest człowieka	
D e	Zjawia się, dotknąć chcesz	
G D e	Lecz ucieka, lecz ucieka, lecz ucieka	
C G D	To nic, to nic, to nic	
C G D	Dopóki sił jednak iść przecież iść	
e	Będę iść	
C G D	To nic, to nic, to nic	
C G D	Dopóki sił będzie będę szedł, będę biegł	
e	Nie dam się	

2.

e G	Wędrówką jedną życie jest człowieka	
D e	Idzie tam, idzie tu	
G D e	Brak mu tchu, brak mu tchu, brak mu tchu	
e G	Jak chmura zwiewna życie jest człowieka	
D e	Płynie wzwyż, płynie w niż	
G D e	Śmierć go czeka, śmierć go czeka, śmierć go czeka	
C G D	To nic, to nic, to nic	
C G D	Dopóki sił jednak iść przecież iść	
e	Będę iść	
C G D	To nic, to nic, to nic	
C G D G D	Dopóki sił będę szedł, będę biegł	x3
e	Nie dam się	x3

3. A, a, a…

594. **Wędrujemy (dwa światy)**

Słowa: Tomasz Borkowski
Muzyka: Magda Snarska
Wykonawca: Na bani

1. Asus2
   fis F Asus2
   Asus2
   fis F Asus2

Asus2
Wędruję ścieżką od ciebie do ciebie
fis F Asus2
Choć droga prowadzi tylko przez góry
Asus2
Przez świat zatopiony wierzchołkami w niebie
Dwa światy znam - lecz ten mój to który?

2. D E7
   Asus2 fis F Asus2
   D E7
   Asus2 fis F Asus2

D E7
Góry rozpadły się w stos fotografii
Asus2 fis F Asus2
Poprzecinane wąwozami miasta
Ale ty mój świat ułożyć potrafisz
I świat znów zaczyna w góry się zrastać

Ref: C G a F
C G a F
C G a F
C G a F

C G a F
Góry to nasze spiętrzone marzenia
W górach ludzie jak one rosną ku niebu
Morze szczytów nas w żeglarzy przemienia
Sterujących coraz dalej od brzegu, od brzegu

Ref: C G a F
C G a F
C G a F
C G a F

Góry to ludzie którzy je niosą w plecaku
Ludzie są jak góry które noszą w sobie
Gdzie oczy poniosą wędrujemy szlakiem
A u celu i tak czeka drugi człowiek

3. Asus2
   fis F Asus2
   Asus2
   fis F Asus2

Wędruję ścieżką od ciebie do ciebie
Choć nie ma drogi poza górami
Już poza tobą świata nie dostrzegam
Zawieszony między dwoma światami

4. D E7
   Asus2 fis F Asus2
   D E7
   Asus2 fis F Asus2

Tęsknię za tobą na pustych szczytach
Lecz mój wzrok nie sięga w doliny
U świata krawędzi z chmur skłębionych czytam
Świat na tobie się kończy na tobie zaczyna

Ref:
Góry to nasze spiętrzone marzenia . . .

Ref:
Góry to ludzie którzy je niosą w plecaku . . .

595. **when the party's over**

Wykonawca: Billie Eilish

1. F a C F — F a C F
Don't you know I'm no good for you?
I've learned to lose, you can't afford to
Tore my shirt to stop you bleedin'
But nothing ever stops you leavin'

Ref: F a C F — d a C F — d a C F
Quiet when I'm comin' home and I'm on my own
I could lie, say I like it like that, like it like that
I could lie, say I like it like that, like it like that

2. F a C F — F a C F — F a C F — F a C F
Don't you know too much already?
I'll only hurt you if you let me
Call me friend, but keep me closer (call me back)
And I'll call you when the party's over

Ref: G a C F — d a C F — d a C F
Quiet when I'm comin' home and I'm on my own
I could lie, say I like it like that, like it like that
Yeah, I could lie, say I like it like that, like it like that

d a C F — d a C F — G F — G F
But nothin' is better sometimes
Once we've both said our goodbyes
Let's just let it go
Let me let you go

Ref: F a C F — d a C F — a C F
Quiet when I'm coming home, I'm on my own
I could lie, say I like it like that, like it like that
I could lie, say I like it like that, like it like that

596. **Whisky**

Wykonawca: Dżem

1. G C9 Mówią o mnie w mieście
   G C9 Co z niego za typ
   G C9 Wciąż chodzi pijany
   G C9 Pewnie nie wie co to wstyd
   D Brudny niedomyty
   a W stajni ciągle śpi
   C e D Czego szukasz w naszym mieście
   C e D Idź do diabła mówią mi
   G C9 Ludzie pełni cnót
   G Ludzie pełni cnót

2. G C9 Chciałem kiedyś zmądrzeć
   G C9 Po ich stronie być
   G C9 Spać w czystej pościeli
   G C9 Co dzień świeże mleko pić
   D Naprawdę chciałem zmądrzeć
   a Po ich stronie być
   C e D Pomyślałem więc o żonie
   C e D Żeby stać się jednym z nich
   G C9 Stać się jednym z nich
   G Stać się jednym z nich

3. G C9 Miałem na oku hacjendę
   G C9 Wspaniałą mówię wam
   G C9 Lecz nie chciała w niej zamieszkać
   G C9 Żadna z pięknych dam
   D Wszystkie śmiały się wołając
   a Wołając za mną wciąż
   C e D Bardzo ładny frak masz Billy
   C e D Ale kiepski byłby z ciebie
   G C9 Kiepski byłby mąż
   G Kiepski byłby mąż

4. G C9 Whisky moja żono
   G C9 Tyś najlepszą z dam
   G C9 Już mnie nie opuścisz
   G C9 Nie, nie będę nigdy sam
   D Mówią whisky to nie wszystko
   a Można bez niej żyć
   C e D Lecz nie wiedzą ludzie o tym
   C e D Że najgorsze w świecie tym
   G C9 To samotnym być
   G To samotnym być

597. **Wiatr i strzyga**

Słowa: Maciej Służała
Muzyka: Celtycki motyw ludowy
Wykonawca: Krążek

Metrum: 4/4

1. A4 d C — A4 d C
   Podkradnę się, w twoich włosach zanurzę dłoń,
   A4 d C — Pobiegnę dalej, zniknę, wsiąknę w trawę,
   A4 d C — Podejdę chyłkiem, szarpnę za sukni skraj,
   A4 d C — Zanim obejrzysz się już mnie nie będzie wcale.

2. A4 d C — Psotniku — wietrze, gdzie znów ukryłeś się?
   A4 d C — Poczekaj chwilę — pstro masz tylko w głowie.
   A4 d C — Wciąż dokądś pędzisz, o nic nie martwisz się.
   A4 d C — Przysiądź na chwilę tu — smutno mi przecież samej.

3. A4 d C — Zakręcę w głowie, obsypię liśćmi twarz,
   A4 d C — Całusa skradnę, zanim się opędzisz.
   A4 d C — Ciepłą dłonią oplotę cię jak szal.
   A4 d C — Tchnieniem szemrzących ust spłynę po twojej piersi.

4. A4 d C — Szaleńcze, zwolnij, proszę, bo tchu mi brak!
   A4 d C — Mój panie, hola — ręce precz ode mnie!
   A4 d C — Twych palców dotyk rozpala moją twarz,
   A4 d C — Po plecach biegnie dreszcz, cała już się rumienię.

5. A4 d C — Twe dłonie złapię, porwę w szalony tan,
   A4 d C — Na progu nocy wplączę się w twoją suknię.
   A4 d C — Twój okrzyk zduszę szaleństwem chciwych warg,
   A4 d C — Tysiącem zwiewnych rąk wyrzeźbię twą figurę.

6. A4 d C — Za brodę złapię, tupnę, ugryzę w nos!
   A4 d C — Dotrzymam w tańcu kroku — aż się zdziwisz!
   A4 d C — Nakręcę uszu, przytrzymam cię za wąs.
   A4 d C — Zwiodę, uwiodę w las, wplączę cię w pajęczynę.

7. A4 d C — Splątani w jedno czmychniemy w leśny gąszcz,
   A4 d C — Wszak życie nasze — jeno oka mgnienie.
   A4 d C — W strumieniu, w trawie nasz zwariowany pląs,
   A4 d C — W krzaku dzikiego bzu cisza — już po spełnieniu…

598. **Wiatr, wiosenny gitarzysta**

1. G e — Wiatr to jest taki gitarzysta
   a7 D7 — Co gra na akacjowych listkach
   G e — Pogra odchodzi i nie wraca
   a7 D7 — I bardzo smuci się akacja

2. e h — Więc gdy zapadnie noc i nawet
   C E — Róża się chowa w senną trawę
   a7 a7+ — Ptak składa skrzydła w twardej sośnie
   a h7 C D — Akacja skarży się żałośnie

3. G e — Dokąd poleciał ten szaleniec
   a7 D7 — Na czyich liściach szumi gdziejest
   G e — Czemu nie wraca srebrny wariat
   a7 D7 — Srebrny i ciepły jak latarnia

4. e h — Wietrze, ach wietrze jaka pustka
   C E — Ty zawsze będziesz na mych ustach
   a7 a7+ — Ty zawsze będziesz na mych listkach
   a h7 C D — Listkiem do listka Cię przyciskam

5. G e — Wietrze, wiosenny gitarzysto
   a7 D7 — Mój każdy kwiat dla Ciebie wszystko
   G e — Wietrze wiosenny z leśnych ścieżek
   a7 D7 — Mój gitarzysto gondolierze

6. e h — Wietrze wiosenny piosenkarzu
   C E — Jak długo będę twoja marząc
   a7 a7+ — Aż wróci wiatr — zimowy wicher

599. **Wieczorne śpiewogranie**

Muzyka: Druhna Ola

1. G — Kiedy cisza świat zaległa
D — Bóg rozpostarł tren ciemności
e — I gdy gwiazdy w noc wybiegły
C G — Szukać źródła swej światłości

Ref: G — Śpiewam do was i do nieba,
D — Że przyjaźni mi potrzeba
e — Płomiennego ogniobrania,
C — Rąk przyjaciół
G — I kochania, i kochania

2. G — Kiedy wieczór nas połączy
D — Z rąk do serca mkną iskierki
e — I gdy oczy są wpatrzone
C G — W płomień szczęścia i podzięki

Ref: Śpiewam do was i do nieba, . . .

3. G — Kiedy przyjaźń w nas rozkwita
D — Czas zatrzymał sie zbawiony
e — I gdy rozstać się nie chcemy
C G — Świat jest w duszach uniesiony

Ref: Śpiewam do was i do nieba, . . .

600. **Wieczór**

Słowa i muzyka: Jerzy Reiser
Wykonawca: Browar Żywiec

Metrum: 4/4

1. D h7 — Spójrz, odchodzi noc,
e G A A4 — Odchodzi tam gdzie rosną maki.
h7 G — Maków łan i bławatków modry wzór,
e G A A4 — Modry wzór na czerwonym dywanie.
D h7 — Posłuchaj, gdzieś daleko ktoś gra,
e G A A4 — Zmienia wciąż rytm na przekór.
e — A jutro pójdziesz ze mną,
h7 — Odmieniona przez świt,
G — Uśmiechnięta, rozmarzona,
A A4 — Zawstydzona jak nikt.

Ref:
e G — I zagrają nam muzyki wszystkich dni,
D — Wszystkich nocy otulonych w dobry sen,
e G — Gdy do tańca razem znów będziemy szli,
D — A najdłuższy z tańców to jest właśnie ten,
e G — Kiedy grają nam muzyki wszystkich dni,
D e G D — Wszystkich nocy otulonych w dobry sen.

2. D h7 — Szept, najcichszy szept,
e G A A4 — Oddać ma najgłębszą ciszę.
h7 G — Możesz nic nie mówić i tak wiem,
e G A A4 — Co się w myślach mych zapisze.
D h7 — Świeć, świeć mi gwiazdo w tę noc,
e G A A4 — Nie chcę sama wchodzić w przyszłość.
e — A jutro, kiedy będę
h7 — Odmieniona przez świt,
G — Uśmiechnięta, rozmarzona,
A A4 — Zawstydzona jak nikt.

Ref:
e G — Oczarują nas pejzaże wszystkich zim,
D — Wszystkich wiosen, w których wieczne lato trwa,
e G — Aż zmęczeni mocno malowaniem tym,
D — Rozbijemy o podłogę trochę szkła
e G — I zachwycą nas pejzaże wszystkich zim,
D e G D — Wszystkich wiosen, w których wieczne lato trwa.

Ref: I zagrają nam muzyki wszystkich dni, . . .

601. **Wielki Wóz**

1. F C G Noce ciemne świerkowe
H7 e Nam spadają na głowy
C H7 e Gdy idziemy zmierzchami
C G D Ociemniali blaskiem dnia
F C G Księżycowa latarnia
H7 e Niebo mroki ogarnia
C G Płoną gwiezdne latarki
D G Żeby jaśniej było nam
D C G Żeby jaśniej było nam

Ref: D C G Wędrujemy cygańskim obozem
A D Nocujemy w gwiaździstym gronie
C G e Dzisiaj pod wielkim wozem
a D Jutro na wielkim wozie
C G Wielki wóz z małym wozem
D G Jadą po mlecznej drodze
C G Który dziś nas będzie wiózł
D G Mały wóz czy Wielki Wóz | x2

2. F C G Szczyty gór kryje całun
H7 e Rzeki mgły roznuwają
C H7 e Gdy idziemy zmierzchami
C G D Ociemniali blaskiem dnia
F C G Zorza karmin wypala
H7 e Jaśnieć gwiazdom pozwala
C G Płoną gwiezdne latarki
D G Żeby jaśniej było nam
D C G Żeby jaśniej było nam

Ref: Wędrujemy cygańskim obozem . . .

3. F C G Ciepły dotyk twej dłoni
H7 e Chłód wieczorny przegoni
C H7 e Gdy idziemy zmierzchami
C G D Ociemniali blaskiem dnia
F C G Ścieżka wije się kręta
H7 e Szlak na drzewach pamięta
C G Płoną gwiezdne latarki
D G Żeby jaśniej było nam
D C G Żeby jaśniej było nam

Ref: Wędrujemy cygańskim obozem . . .

602. **Wiesiek idzie**

Słowa: Artur Andrus
Muzyka: Aleksander Grotowski
Wykonawca: Artur Andrus

1. e A7 e C h7 Raz staruszka błądzącego w lesie
   e A7 h7 Ujrzał lisek przywiędły i blady
   e A7 e A7 I pomyślał — znowu idzie Wiesiek
   C h7 e Wiesiek idzie, nie ma na to rady

2. C D G e I podreptał do nory po ścieżce
   C D G e I powiedział stanąwszy przed chatą
   C D G e Swojej żonie, lisicy Agnieszce
   C h7 e Wiesiek idzie, nie ma rady na to

3. e A7 e C h7 Zaś lisica zmartwiła się szczerze
   e A7 h7 Zamachała łapkami obiema
   e A7 e A7 Matko Boska bądź ostrożny Jerzy
   C h7 e Wiesiek idzie, rady na to nie ma

4. C D G e Może zjawić się tutaj już jutro
   C D G e Lub pojutrze, a może za tydzień
   C D G e Może nieźle przetrzepać nam futro
   C h7 e Nie ma rady, Wiesiek, Wiesiek idzie

5. e A7 e C h7 A był sierpień, pogoda prześliczna
   e A7 h7 I tętniło życie w zagajnikach
   e A7 e A7 Oprócz lisów nikt chyba nie myślał
   C h7 e O nadejściu Wieśka kłusownika

6. C D G e Ale cóż, one żyły najdłużej
   C D G e Łby na karkach miały nie od parady
   C D G e I wiedziały, że prędzej czy później
   C h7 e Wiesiek przyjdzie, nie ma na to rady

603. **Wiewiórka**

Muzyka: Jacek Stefański; Zbigniew Stefański
Wykonawca: Bez Jacka

1. d a7 — Śmiech ze łzami pomieszany,
d a7 — ileż w tobie niepokoju.
F G a — Znowu dziś na śnieg wybiegłaś
d a7 — weź przynajmniej palto swoje.
F G a — Pyłem śnieżnym przyprószona
F G a — natychmiast mi się wydałaś,
F G a — taka cicha i bezbronna
F G a — w wielkim świecie - taka mała

Ref: C G a — Zobacz kończy się przedmieście,
F G a — las wyrasta bezszelestnie
F G a — w pstrych wiewiórek krzątaninie.
F G a — Palto, palto załóż wreszcie.

2. d a7 — Kto to widział tak po śniegu
d a — w przedwieczornym mrozie biegać,
F G a — w samym tylko cienkim swetrze,
F G a — w samych lekkich pantofelkach,

F G a F G a — Aaa Aaaaaa
F G a F G a — Aaa Aaa

Ref: || Zobacz kończy się przedmieście, . . .

3. d a7 — A już nogi ci się plączą,
d a — włosy okrywają szronem.
F G a — Pewnie jutro będziesz
F G a — znowu przeziębiona

Ref: || Zobacz kończy się przedmieście, . . .

4. d a7 — Staniesz oprzesz się o drzewo,
d a — sen nadejdzie nieproszony,
F G a — a las woła: palto!
F G a

Ref: || Zobacz kończy się przedmieście, . . .

604. **Windą do nieba**

Wykonawca: Dwa Plus Jeden

1. C a G Mój piękny panie, raz zobaczony w technikolorze
F G C Piszę do pana ostatni list
G a F Już mi lusterko z tym pana zdjęciem też nie pomoże
C G C Pora mi dzisiaj do ślubu iść

2. Mój piękny panie ja go nie kocham, taka jest prawda
Pan główną rolę gra w każdym śnie
Ale dziewczyna przez życie nie może iść całkiem sama
Życie jest życiem pan przecież wie

Ref: || F G C a Już mi niosą suknię z welonem
Już Cyganie czekają z muzyką
Koń do taktu zamiata ogonem
Mendelsonem stukają kopyta

3. Jeszcze ryżem sypną na szczęście
Gości tłum coś fałszywie odśpiewa
Złoty krążek mi wcisną na rękę
F G C G I powiozą mnie windą do nieba | x3

4. Mój piękny panie z tego wszystkiego nie mogłam zasnąć
Więc nie mógł mi się pan przyśnić dziś
I tak odchodzę bez pożegnania jakby z nienacka
Ktoś między nami zatrzasnął drzwi

Ref: || Już mi niosą suknię z welonem . . .

605. **Wiodą, wiodą drogi w świat…**

Słowa: John Ronald Reuel Tolkien
Muzyka: Michał Korch
Wykonawca: 21. WDHy „Żbiki”

Metrum: 2/4

1. a E a — a E a
   Wiodą, wiodą drogi w świat,
   a E a — Wśród lesistych gór zieleni,
   d a — d a
   W mrocznych grotach znacząc ślad,
   E E7 — E E7
   Wśród zbłąkanych mknąc strumieni.
   a E a — Poprzez biały zimny śnieg,
   a E a — Łąki kwietne i majowe,
   d a — Omijając skalny brzeg
   E E7 — I pagóry księżycowe.

2. a E a — Wiodą, wiodą drogi w świat,
   a E a — Pod gwiazdami mkną na niebie —
   d a — Choć wędrować każdy rad,
   E E7 — W końcu wraca w dom, do siebie.
   a E a — Oczy, które ognia dziw
   a E a — Oglądały — i pieczary,
   d a — Patrzą czule w zieleń niw
   E E7 — I kochany domek stary.

3. a E a — Wiodą, wiodą drogi w świat… | x4

606. **Wiosenna pieśń radości**

Słowa: Kabaret „Potem”
Muzyka: Władysław Sikora
Wykonawca: Kabaret „Potem”

1. h e — Idzie sobie wiosna, słychać świergot ptaka
g fis7 — Ładna to piosenka tylko głupia taka
h e — Już przyleciał bocian i w kałuży dłubie
h Fis7 — Mnie to nie przeszkadza dalej będzie głupiej

Ref: || e A D h — A! A!… już jest wiosna
e A D h — A! A!… dłuższe dnie
e A D h — A! A!… kwiaty rosną
e A Fis7 — A! A!… głupie nie?!

2. h e — Słońce raźniej świeci dym się w polu snuje
g fis7 — Zupełnie bez sensu ale się rymuje
h e — Budzi się przyroda już zielono wszędzie
h Fis7 — Bać się nie ma czego zaraz refren będzie

Ref: || A! A!… już jest wiosna …

3. h e — Rozmarzają rzeki płynie kra do morza
g fis7 — Zwrotka nie najgorsza tylko rymu nie ma
h e — Stokrotki na polach już się cieszą dzieci
h Fis7 — Bo dla nich jest wiosna dla was refren trzeci

Ref: || A! A!… już jest wiosna …

4. h e — Wiosna jest po zimie w myśl ludowych przysłów
g fis7 — Ja już nie mam zdrowia do tych idiotyzmów
h e — Kończy się piosenka śniegu nie ma prawie
h Fis7 — Śpiewać głupie teksty nawet ja potrafię

Ref: || A! A!… już jest wiosna …

607. **Wish You Were Gay**

Słowa: Finneas O'Connell, Billie Eilish O'Connell
Wykonawca: Billie Eilish

1. a D7 G e — a D7 G e
"Baby, I don't feel so good", 6 words you never understood
"I'll never let you go", 5 words you never said
I laugh along like nothing's wrong, 4 days has never felt so long
If 3's a crowd and 2 is us, 1 slipped away

Ref:
a D7 G e — I just wanna make you feel okay
a D7 G e — But all you do is look the other way
D7 G e — I can't tell you how much I wish I didn't wanna stay
a D7 G e — But I just kinda wish you were gay

2. a D7 — Is there a reason we're not through
G e — Is there a 12 step just for you
a D7 — Our conversation's all in blue
G e — 11 heys
a D7 — 10 fingers pulling on my hair
G e — 9 times you never made it fair
a D7 G e — I ate alone at 7, 6 minutes away

Ref:
a D7 G e — How'm I s'posed to make you feel okay
a D7 G e — When all you do is walk the other way
a D7 G e — I can't tell you how much I wish I didn't wanna stay
a D7 G e — I just kinda wish you were gay

a D7 — To spare my pride
G e — To give your lack of interest an explanation
a D7 — Don't say I'm not your type
G e — Just say I'm not your preferred sexual orientation
a D7 G e — I'm so selfish but you make me feel helpless, yeah
a D7 — And I can't stand another day
G e — I can't stand another day

Ref:
a D7 G e — I just wanna make you feel okay
a D7 G e — But all you do is look the other way
a D7 G e — I can't tell you how much I wish I didn't wanna stay
a D7 G e — I just kinda wish you were gay
a D7 G — I just kinda wish you were gay
a D7 G — I just kinda wish you were gay

608. **Wizyta u malarki**

Słowa: Andrzej Sikorowski

1.	C F C	Wczoraj byłem u malarki
	a D7 G	Dom jak dom i drzwi jak drzwi
	F C	Jak u innych puste garnki
	Ais G	I w komine stary dym
	C F C	Jak u innych stara bieda
	a D7 G	Jak u innych w oknie kit
	F C	No i problem jak się nie dać
	Ais G	Gdy nadciągnie tu dzień zły
	C F C G Ais C	Ale za to na ścianach kwiaty
	a D7 G G7	Ze wszystkich świata łąk
	C F C G C	A tuż obok koń pstrokaty
	a D7 G G7	Na nim przy szabli dumny ktoś
	C F C G C	Na martwych naturach ciasta
	a D7 G G7	Którym zapachu tylko brak
	F G C	A wyżej podniebne miasto
	F G C	Jak ciemnozłoty ptak
2.	C F C	Wczoraj byłem u malarki
	a D7 G	I już wiem dokładnie wiem
	F C	Że najczęściej puste garnki
	Ais G	Są dla życia tylko tłem
	C F C	Że się chowa stara bieda
	a D7 G	I tężeje w oknie kit
	F C	Znika problem jak się nie dać
	Ais G	I pytanie z kim się bić
	C F C G Ais C	Kiedy rosną na ścianach kwiaty
	a D7 G G7	Ze wszystkich świata łąk
	C F C G C	Galopuje koń pstrokaty
	a D7 G G7	Wymachuje szablą ktoś
	C F C G C	Na martwych naturach ciasta
	a D7 G G7	Już się migdałów czuje smak
	F G C	I fruwa podniebne miasto
	F G C	Po wszystkich moich snach x2

609. **Włóczędzy**

Słowa: Jacek Kaczmarski
Muzyka: Przemysław Gintrowski
Wykonawca: Przemysław Gintrowski, Jacek Kaczmarski, Zbigniew Łapiński

Metrum: 4/4

1. a — Wchodzimy z twarzami zdrowymi od mrozu,
F a — Siadamy przy ogniu tańczącym z radości,
F a — Ścieramy z nadgarstków odciski powrozów,
E9 E E9 E — Wołamy o wino i chleb, i tłustości,
F E — Spod ścian patrzą na nas w milczeniu miejscowi,
F E — Napięci, na wszystko gotowi.

2. a — Wchłaniamy łapczywie wielkimi kęsami,
F a — Łykamy alkohol aż warczy nam w grdykach,
F a — Bekniemy czasami, pierdniemy czasami,
E9 E E9 E — Aż z ław w ciepło wzbija się woń wędrownika
F E — I płynie pod ściany miejscowych jak ręka
F E — Co mówi - przestańcie się lękać,
a — Co mówi - przestańcie się lękać. | x2

3. a — Śpiewamy piosenki o drodze i pracy,
F a — O braku pieniędzy i braku miłości,
F a — Podnoszą się ze snu miejscowi pijacy,
E9 E E9 E — Słuchają oczami rozumnej przeszłości,
F E — Ktoś wstanie, podejdzie, zapyta, kto my.
F E — – My dzieci wolności, bezdomne my psy.

4. a — Przysiądą się stawiać i pytać nieśmiale,
F a — Gdzie dobrze, gdzie lepiej, a gdzie pieniądz rośnie
F a — I plączą się cienie pod niską powałą,
E9 E E9 E — I coraz jest ciaśniej i duszniej, i głośniej,
F E — Bo oto włóczędzy z przeszłością swą mroczną
F E — Dla ludu się stają wyrocznią,
a — Dla ludu się stają wyrocznią. | x2

5. a — Mówimy o wojnach w dalekich krainach,
F a — Zmyślamy bogactwa zdobyte, stracone,
F a — Słuchają jak mszy, dolewają nam wina
E9 E E9 E — I dziewki przysiądą się też, ośmielone,
F E — Do ognia dorzuci przebiegły gospodarz:
F E — Noc długa korzyści mu doda.

6. a — Rozgrzani, snujemy niezwykłą opowieść,
F a — Zazdroszcząc im tego, że tacy ciekawi,
F a — Choć mają, co każdy tak chciałby mieć człowiek,
E9 E E9 E — A za byle co już gotowi zastawić,
F E — By włóczyć się, szukać i błądzić jak my
F E — I żyć bez wytchnienia, bez nocy i dni,
a — I żyć bez wytchnienia, bez nocy i dni. | x2

7. a — Pijemy i każdy już ma coś na oku —
F a — Ten nocleg w piekarni, ten pannę piersiastą,
F a — Świt znajdzie nas znowu za miastem na stoku,
E9 E E9 E — Gdzie nikt tak naprawdę nic nie ma na własność,
F E — A wam pozostanie piosenka i sny:
F E — – My dzieci wolności, bezdomne my psy…
a — Dzieci wolności…
a — Dzieci wolności, psy… | x3

610. **Włóż plecak**

1. G C D Gdy na Rysach ujrzysz ze ździwieniem
   C D G Alpinistę w czarnym garniturze
   e D Zamiast kiwać głową ze zdziwieniem
   C G Daj mu prawdy słowa dwa nieduże

Ref: || G C Włóż plecak, to nic że ciężki
|| D G I załóż koszulę w kratę
|| G C W rajdowych starych spodniach
|| D G Idź na spotkanie z latem

2. G C D Gdy turystów grono romantyczne
   C D G Gasi chandrę alkoholu strugą
   e D Zamiast robić gesty dramatyczne
   C G To recytuj strofkę im niedługą

Ref: || Włóż plecak, to nic że ciężki . . .

3. G C D Kiedy spłoszy ciszę rezerwatu
   C D G Tranzystora zgrzytu cała gama
   e D Bądź spokojny nie trzeba dramatu
   C G Dla słuchacza rada będzie mała

Ref: || Włóż plecak, to nic że ciężki . . .

4. G C D Gdy polubisz fotel i kominek
   C D G I pantofli spokojne człapanie
   e D Będziesz żonę miał zamiast dziewczyny
   C G To zastosuj swoje przykazanie

Ref: || Włóż plecak, to nic że ciężki . . .

611. **Wodymidaj**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. d — Wrzuceni są w świat
d — I wrzuceni są w siebie
F C d — Oooo wszyscy pod niebem

2. d — Czy będziesz żył tak jak pan
d — Lub gdzieś pod płotem i sam
F C d — Oooo tego nie wiesz

3. d — Czy będziesz żył pośród gór
d — Czy może miast wielkich mur zasłoni
F C d — Jeee wrzuceni w siebie

4. d — Jak wielki pożar jest świat
d — Co wiecznie trawić się ma
F C d — Od nieba aż aż po ziemię

Ref:
B C d — Więc przez płonący las przeprowadź mnie
B C d — Niech z nieba spadnie na mnie wielki deszcz
B C d — I przez płonący las przeprowadź mnie
B C d — Jak wielka rzeka wpłyń, uratuj mnie

5. d — I wciąż poznają ten świat
d — Poznają gwiazdy i ziemię
F C d — Oooo wszyscy pod niebem

6. d — Czy poznasz świat lejąc łzy
d — Lub w zgodzie z nim będziesz żyć
F C d — Zależy tylko od ciebie

7. d — Czy będziesz stąpać po dnie
d — Lub z głową w chmurach we śnie
F C d — Aaaaa Wrzuceni w siebie

8. d — Choć wiecznie płonie ten świat
d — To w sercu wierzę, że ja
F C d — Aaaaa Już się nie zmienię

Ref: || Więc przez płonący las przeprowadź mnie …

Ref: || Więc przez płonący las przeprowadź mnie …

d — Wody mi daj, wody mi daj
d — Wody mi daj, wody mi daj
F — Wody mi daj, wody mi daj
g — Wody mi daj, wody mi daj | x5

Ref: || Więc przez płonący las przeprowadź mnie …

612. **Wojna postu z karnawałem**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. e — Niecodzienne zbiegowisko na śródmiejskim rynku
   e — W oknach, bramach i przy studni, w kościele i w szynku.
   e — Straganiarzy, zakonników, błaznów i karzełków
   e — Roi się pstrokate mrowie, roi się wśród zgiełku.

2. e D C D C D e — Praca stała się zabawą, a zabawa - pracą:
   e D C D C D e — Toczą się po ziemi kości, z kart się sypią wióry,
   e D C D C D e — Nic nie znaczy ten, kto nie gra, ci co grają - tracą
   e D C D C D e — Ale nie odróżnić w ciżbie który z nich jest który.

3. e D G D C D e — W drzwiach świątyni na serwecie krzyże po trzy grosze,
   e D G D C D e — Rozgrzeszeni wysypują się bocznymi drzwiami.
   e D G D C D e — Klęczą jałmużnicy w prochu pomiędzy mnichami,
   e D G D C D e — Nie odróżnić, który święty, a który świętoszek.

Ref: e C e D C D C D C D E — Oszalało miasto całe,
e C e D C D C D C D E — Nie wie starzec ni wyrostek
e C e D C D C D C D E — Czy to post jest karnawałem,
e C e D C D C D C D E — Czy karnawał - postem!

4. e D G D C D e — Dosiadł stulitrowej beczki kapral kawalarzy
   e D G D C D e — Kałdun - tarczą, hełmem - rechot na rozlanej twarzy.
   e D G D C D e — Zatknął na swej kopii upieczony łeb prosięcia,
   e D G D C D e — Będzie żarcie, będzie picie, będzie łup do wzięcia.

5. e D G D C D e — Przeciw niemu - tron drewniany zaprzężony w księży,
   e D G D C D e — A na tronie wychudzony tkwi apostoł postu.
   e D G D C D e — Już przeprasza Pana Boga za to, że zwycięży,
   e D G D C D e — A do ręki zamiast kopii wziął Piotrowe Wiosło.

6. e D G D C D e — Prześcigają się stronnicy w hasłach i modlitwach,
   e D G D C D e — Minstrel śpiewa jak to stanął brat przeciwko bratu.
   e D G D C D e — W przepełnionej karczmie gawiedź czeka rezultatu,
   e D G D C D e — Dziecko macha chorągiewką - będzie wielka bitwa.

Ref: — Oszalało miasto całe, . . .

7. e D G D C D e — Siedzę w oknie, patrzę z góry, cały świat mam w oku,
   e D G D C D e — Widzę co kto kradnie, gubi, czego szuka w tłoku.
   e D G D C D e — Zmierzchem pójdę do kościoła, wyspowiadam grzeszki,
   e D G D C D e — Nocą przejdę się po rynku i pozbieram resztki.

8. e D G D C D e — Z nich karnawałowo-postną ucztą jak się patrzy
   e D G D C D e — Uraduję bliski sercu ludek wasz żebraczy.
   e D G D C D e — Żeby w waszym towarzystwie pojąć prawdę całą:
   e D G D C D e — Dusza moja - pragnie postu, ciało - karnawału!

613. **Wojtka Bellona ostatnia ziemska podróż do Włodawy**

Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

1. d — Z gitarą i z piórem
   C — Kwietniowym wieczorem
   G — Jedziemy z Wojtkiem
   G — Razem do Włodawy
   F — Stary bieszczadnik
   G — Majster Bieda
   A — Wciąż wierny górom
   A7 — Jak zwykle jest z nami
   d F — I mówisz wszystko się uda
   C A — O to nie ma żadnej obawy
   B C — Przecież jedziemy dziś
   d A d — Na dwa dni do Włodawy

2. d — W przedziale po oczach
   C — Mdli mleczna żarówka
   G — Mała
   G — Gwiazda betlejemska
   F — I pociąg lubelski
   G — Noc długą przecina
   A — Buntując się
   A7 — Na ostrych zakrętach
   d F — I mówisz wszystko będzie dobrze
   C A — Opowiemy im nasze sprawy
   B C — Przecież po to jedziemy
   d A d — Na dwa dni do Włodawy

3. d — Z plecaka chleb wyjęty
   C — Garść soli
   G — Kawałek sprytem zdobytej
   G — Kiełbasy
   F — Chcemy noc przeskoczyć
   G — Ciemną i niepewną
   A — Z biletem kupionym
   A7 — W nieznane
   d F — Lecz mówisz znów musi się udać
   C A — Choć tyle podróży za nami
   B C — Przecież jedziemy dziś
   d A D — Na dwa dni do Włodawy

4. d — Dzisiaj się buntuje
   C — Czesiek król nad króle
   G — Piekarz rodem z Buska
   G — Wchodzi w układ
   F — Stawia pasjans z bułek
   …

G I gorzej się czuje
A A w drewnie cierpliwym
A7 Został ślad
d F A ty na przekór wszystkim mówisz
C A Że się uda nie ma obawy
B C Przecież jedziemy dziś
d A d Na dwa dni do Włodawy

5. d I są wciąż pytania
C I są wciąż rozmowy
G Ważne
G Choć tylko przedziałowe
F I jak z każdej
G Wspólnej nam posiady
A Wygląda w przeszłość
A7 Zatroskany człowiek
d F Wyciągasz wiersz ciepły jeszcze
C A Wczoraj bodajże napisany
B C I czytasz głośno go w przedziale
d A d W naszej podróży do Włodawy

614. **Wódka, tylko wódka**

Słowa: Krzysztof Daukszewicz
Wykonawca: Krzysztof Daukszewicz

1. h Fis7 h — Wchodzi pierwszy zalany, drzwi się zamykają
h Fis7 h — Widać film ma urwany, kica w kąt jak zając
e h Fis7 h — I w bełkocie: „wylali”, bez motywowacji
h Fis7 h — Pije bo kac jest lepszy, od stanów frustracji
e h — Tylko kto mnie mać tak skurczył do rozmiarów liliputka

Ref: || h — Przez judasza głos doszedł:
Fis7 h — - Wódka tylko wódka !

2. h Fis7 h — Wchodzi facet ubrany, równo jak pod sznurek
h Fis7 h — Mówi „Bardzo przepraszam”, widać zna kulturę
e h Fis7 h — I się chłopcom przedstawił „Macie tu aktora”
h Fis7 h — „Który, żeby zarobić zgrywa amatora”
e h — „Ktoś mi kurza twarz podmienił Hamleta na krasnoludka”

Ref: || Przez judasza głos doszedł: . . .

3. h Fis7 h — Po aktorze, małolat jeszcze ma trądziki
h Fis7 h — „W domu rozłam” powiada, w budzie narkotyki
e h Fis7 h — Jeszcze doszły do tego z wychowania dwóje
h Fis7 h — „Synu” rzekł mu artysta „ja cię adoptuję”
e h — Kto urządził tak małego? Jaka na to odtrutka?

Ref: || Przez judasza głos doszedł: . . .

4. h Fis7 h — Teraz znany dziennikarz, każdy się przymyka
h Fis7 h — Nie wiadomo czy węszy, czy się też nałykał
e h Fis7 h — Nagle głos małolata przerwał jego ciszę
h Fis7 h — Pewnie pije, bo trzeźwy tego nie napisze
e h — Co się stało z redaktorem, że się chwieje jak łódka

Ref: || Przez judasza głos doszedł: . . .

5. c a G7 c — Teraz na strasznej bani elegancka pani
G7 c — Nagle wszyscy dookoła chłopcy malowani
f c G7 c — Teraz wiem — rzecze dama — czemu kraj zaniemógł
G7 — Bowiem tutaj się skryły resztki gentelmanów
f c — Ktoś was chłopcy najmilejsi znów wystrychnął na dudka

Ref: || Przez judasza głos doszedł: . . .

6. c a G7 c — Po niej wielki uczony też ubzdryngolony
G7 c — Ale mądrość w nim taka, że aż bić pokłony
f c G7 c — Póki talent mój — rzecze — w rękach decydentów
G7 — Ni do pracy powrotu, ni do abstynętów
f c — Kto mnie jeszcze raz przekona, że przyczyny tkwią w skutkach

Ref: || Przez judasza głos doszedł: . . .

7. c a G7 c — Na to powstał socjolog, co spał od południa
G7 c — Który z braku etatu, w szklarni się zatrudniał
f c G7 c — Rzekł: pisałem doktorat, że nie problem w „czystej”
G7 — I dlatego panowie jestem wciąż magistrem
f c — Tylko praca jest odtrutką na taplanie się w smutkach

Ref: || Przez judasza głos doszedł: . . .

8. c a G7 c — I wsunęli się wszyscy pod świeżutkie kołdry
G7 c — Wszyscy, których zjednało, zalewanie mordy
. . .

f c G7 c Tylko biedny artysta ciągnął wciąż do ludzi
G7 I z pijackim uporem — śpiących chciał rozbudzić
f c Co nam szkodzi w tym życiu niech mi z was ktoś odpowie!

Ref: G7 Przez judasza głos doszedł:
c - Picie kolorowej !

615. **Wróżba**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 2
Metrum: 4/4

1. a — Jeśli w niebie krąży kruk,
   a — Wojnę nam wypowie wróg.
   d E — Zabić kruka — prosta rzecz, | x2
   E a — To i wróg odejdzie precz.

2. a — Zabić kruka — prosta rzecz,
   a — To i wróg odejdzie precz.
   d E — A kto chciałby strzelić doń, | x2
   E a — Musi załadować broń.

3. a — A jak trafi broń do rąk,
   a — Rychło przyjdzie dalszy ciąg:
   d E — Dość wypalić, bracie mój, | x2
   E a — Żeby kul zaświstał rój.

4. a — A tym kulom nie żal nas,
   a — Więc trafiają co i raz,
   d E — Czy to w głowę, czy to w brzuch, | x2
   E a — Wszystko jedno — wróg, czy druh.

5. a — Wszystko jedno — wróg czy druh,
   a — Wszystko rozniesione w puch,
   d E — Krąży kruk w czerwonej mgle, | x2
   E a — Nie ma kto mu strzelić w łeb.

616. **Wrzosowisko**

Słowa: Edward Stachura
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

C G a G C G H7 C G a G C G H7

1. e H7 G D — Zrozum to co powiem, spróbuj to zrozumieć dobrze
C G — Jak życzenia najlepsze, te urodzinowe
a H7 — Albo noworoczne jeszcze lepsze może
C G H7 — O północy, gdy składane, drżącym głosem niekłamane

Ref: || C G — Z nim będziesz szczęśliwsza
a H7 — Dużo szczęśliwsza będziesz z nim
C G — Ja cóż — włóczęga, niespokojny duch
a D7 — Ze mną można tylko pójść na wrzosowisko
e — I zapomnieć wszystko
C G a C a C G — Jaka epoka, jaki wiek, jaki rok, jaki miesiąc, jaki dzień
a C e — Jaka godzina kończy się, a jaka zaczyna | x2

C G a G C G H7 C G a G C G H7

2. e H7 G D — Nie myśl, że nie kocham lub, że tylko trochę
C G — Jak cię kocham nie powiem, no bo nie wypowiem
a H7 — Tak ogromnie bardzo, jeszcze więcej może
C G H7 — I dlatego właśnie żegnaj, zrozum dobrze żegnaj

Ref: || Z nim będziesz szczęśliwsza . . .

3. a C e — Ze mną można tylko w dali zniknąć cicho

617. **Wspomnienia**

Słowa: Phil Spector, Leonard Cohen
Muzyka: Phil Spector
Wykonawca: Maciej Zembaty

C a F G — CaFG — CaFG
Lata 50-te, Kanada. Brudna przepocona sala gimnastyczna w jakiejś kanadyjskiej szkole. Dziewczęta tańczą ze sobą, chłopcy trochę pijani podpierają drabinki gimnastyczne. W kieszeniach butelki taniego, botwinowego wina po 21 centów, a może nawet po 19 centów

1. C a F G — C a F G — Frankie Lane właśnie śpiewał ”Jesabel”
C a F G — Przypiąłem więc Żelazny Krzyż do piersi swej
C E a — Podszedłem do najwyższej z dziewczyn i najbardziej blond
C E a — Powiedziałem: Jeszcze nie znasz mnie i to twój wielki błąd
F C — Więc czy pokażesz mi
F C — Powiedz, czy pokażesz mi
F — Gadaj, czy pokażesz mi
C a F Fis G — Swe nagie ciało?

C a F G — A ja skoncentruję się przed czekającym mnie w następnej zwrotce niełatwym zadaniu aktorskim
a F Fis G — Z tekstu wynika , że będę musiał wcielić się w postać Niewinnej, jasnowłosej, kanadyjskiej nastolatki

2. C a F G — Chodź odtańczymy w najciemniejszy kąt
C a F G — Tam może nie odepchnę twoich rąk
C E a — Wyraźnie słyszę w twoim głosie wielki głód
C E a — Wszystkiego dotknąć, czego zechcesz będziesz mógł
F C — Lecz nie pokażę ci
F C — Nigdy nie pokażę ci
F — W życiu nie pokażę ci
C a F Fis G — Nagiego ciała!

3. C a F G — Tańczymy blisko, zespół zagrał „Star dust”
C a F G — Konfetti, serpentyny lecą prosto w nas
C E a — Szepnęła: Masz minutę, by zakochać się
C E a — W tak uroczystej chwili muszę wierzyć że
F C — Pokażesz jednak mi
F C — Że pokażesz w końcu mi
F — Że pokażesz dzisiaj mi
a F Fis G — Swe nagie ciało!

618. **Wspomnienia Bumeranga**

1. C D e — Przyjdzie rozstań czas
G C — (Przyjdzie rozstań czas)
D e — I nie będzie nas,
G C — (I nie będzie nas)
D G e — Na polanie tylko pozostanie
C D e D — Po ognisku ślad.

Ref: C D G e a — Daba daj, dabadaba daj, daba daj, daba daj
D G G C — Dabadaba daj, daba daj
D G e a — Dabadaba daj, daba daj, daba daj
D e — Dabadaba daj

2. C D e — Zdartych głosów chór,
G C — (Zdartych głosów chór)
D e — Źle złapany dur,
G C — (Źle złapany dur)
D G e — Warty w nocy, jej niebieskie oczy,
C D e D — Nie powrócą już.

Ref: || Daba daj, dabadaba daj, daba daj, daba daj …

3. C D e — Zarośnięty szlak,
G C — (Zarośnięty szlak)
D e — Zapomniany rajd,
G C — (Zapomniany rajd)
D G e — Schronisk pustych i harcerskiej chusty,
C D e D — Kiedyś będzie żaaaal.

Ref: || Daba daj, dabadaba daj, daba daj, daba daj …

4. C D e — Czyjś zbłąkany głos
G C — (Czyjś zbłąkany głos)
D e — Do strumienia wpadł.
G C — (Do strumienia wpadł)
D G e — Nad górami, białymi chmurami
C D e D — Cicho śpiewa wiaaaaatr.

Ref: || Daba daj, dabadaba daj, daba daj, daba daj …

5. C D e — Gdzieś za rok za dwa
G C — (Gdzieś za rok za dwa)
D e — Przyjdzie spotkań czas.
G C — (Przyjdzie spotkań czas)
D G e — Złotych włosów, orzechowych oczu
C D e D — Już nie będzie żaaaaaal.

Ref: || Daba daj, dabadaba daj, daba daj, daba daj …

6. C D e — Gdzie ogniska blask,
G C — (Gdzie ogniska blask)
D e — Stanie obóz nasz.
G C — (Stanie obóz nasz)
D G e — Na polanie bratni krąg powstanie
C D e D — Jak za dawnych laaaaaat.
…

Ref: || Daba daj, dabadaba daj, daba daj, daba daj …

619. **Wśród nocnej ciszy**

1.	C G7 C G7	Wśród nocnej ciszy głos się rozchodzi	
	C G7 C	Wstańcie pasterze Bóg się wam rodzi	x2
2.	C G7	Czem prędzej się wybierajcie	
	C G7	Do Betlejem pospieszajcie	
	C G7 C	Przywitać Pana	x2
3.	C G7 C G7	Poszli znaleźli dzieciątko w żłobie	
	C G7 C	Z wszystkimi znaki danymi sobie	x2
4.	C G7	Jako Bogu cześć oddali	
	C G7	A witając zawołali	
	C G7 C	Z wielkiej radości	x2
5.	C G7 C G7	Ach witaj Zbawco z dawna żądany	
	C G7 C	Wiele tysięcy lat wyglądany	x2
6.	C G7	Na Ciebie króle prorocy	
	C G7	Czekali a Tyś tej nocy	
	C G7 C	Nam się objawił	x2
7.	C G7 C G7	I my czekamy na ciebie Pana	
	C G7 C	A skoro przyjdziesz na głos kapłana	x2
8.	C G7	Padniemy na twarz przed tobą	
	C G7	Wierząc żeś jest pod osobą	
	C G7 C	Chleba i wina	x2

620. **Wykład o Krążeniu Materii**

Słowa: Andrzej Waligórski
Muzyka: Olek Grotowski
Wykonawca: Małgorzata Zwierzchowska i Olek Grotowski

1. . . . więc była raz sobie żabka zbudowana z mnóstwa atomów
(bo z atomów wszystko się składa, począwszy od żabek do domów
I do ludzi. Z atomów ty się składasz i twoja ciocia),
Ale wracajmy do żabki. Otóż tę żabkę zjadł bocian,

2. I strawił ją dokładnie paskudny bocian ladaco,
I śliczną, zieloną żabkę przerobił, nie powiem wam na co,
I to coś spadło na ziemię. Była wiosna, świeciło słonko,
I wietrzyk przyniósł z daleka jakieś nieduże nasionko,

3. I usadził je na tej hm… żabce, i przeszedł jeden dzionek
I drugi, i z tego nasionka wylazł od dołu korzonek,
A od góry to znowuż łodyżka, czy – jeśli wolicie – szypułka,
I kwiatek na tej szypułce, a na kwiatku usiadła pszczółka

4. I kroplę miodu wyjęła pyszczkiem czy może łapką,
Nie myśląc wcale o tym, że ten miód był niedawno żabką.
Więc podsumujmy: Część żabki bocianowi wrosła w pierze,
Część jest w ziemi, część w kwiatku, część w miodzie, który
pszczółka właśnie bierze.

5. Lecz nim go zaniesie do ula, to trochę uszczknie czułką
I połknie, i ciut tej żabki stanie się właśnie pszczółką,
A resztę, zawartą w miodzie, zjedzą na śniadanie dzieci,
I tak się początkowa żabka po całym świecie rozleci,

6. A każdy atom w czymś innym, ba! Nawet w innym kraju!
Ale, być może, za milion lat te atomy się znowu spotkają
Zgodnie z rachunkiem prawdopodobieństwa, i po króciutkiej odsapce
Powiedzą: – Toż myśmy przecież już były raz w jednej żabce!

7. I zaczną się ściskać, całować, i będzie wielka laba,
A potem się zastanowią: – Czy my znowu jesteśmy żaba?
Ba! Któż to może wiedzieć? Ten twór, zupełnie nowy,
To może być żaba – rzekotka lub Żabka Alojzy, księgowy,

8. Lub… zresztą któż wszystkie ewentualności wymieni?
O rany… koledzy… to straszne, z czego my jesteśmy zrobieni!

621. **Wzięli zamknęli mi klub**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. d — Chcę dziś zwojować cały świat
C B — Właśnie dzisiaj udowodnię - jestem czegoś wart
d — Idę już Krakowskim zbliżam się
C B — Już niedługo, już za chwilę, za minuty dwie

Ref:
g — I nagle serce staje i aż zapiera dech
g A — Świat szybko wiruje, a ja pewna jestem, że
d — Wzięli zamknęli dziś mój ulubiony klub
C G — Pod drzwiami ludzi tłum już nie zabaluję tu
d — Okna zabite, techno nie poleci już
C G — Na blacie gruby kurz, a my nie zatańczymy tu

2. d — Światła ulic wyznaczają szlak
C B — Wyobrażam sobie w głowie jak za dawnych lat
d — Po zajęciach pójdę właśnie tam
C B — Miesiąc kończy się, no ale na jedno mnie stać

Ref: I nagle serce staje i aż zapiera dech . . .

622. **Yellow submarine**

Wykonawca: The Beatles

1. G D C G

   e a Cmaj7 D

G D C G
In the town where I was born
e a Cmaj7 D
Lived a man who sailed the sea.
And he told us of his life
In the land of submarines.

2. So we sailed up to the sun
Till we found the sea of green,
And we lived beneath the waves
In our yellow submarine.

Ref: || G D

G D
We all live in a yellow submarine,

Ref: ||

Yellow submarine, yellow submarine. / 2x

3. And our friends are all on board,
Many more of them live next door,
And the band begins to play:

Ref: ||

We all live in yellow submarine,
Yellow submarine, yellow submarine. / 2x

4. As we live a life of ease,
Every one of us has all we need,
Sky of blue and sea of green
In our yellow submarine.

Ref: ||

We all live in a yellow submarine,
Yellow submarine, yellow submarine. / 2x

623. **Z twarzą Marylin Monroe**

Słowa: Jacek Kuderski, Wojciech Kuderski, Przemysław Myszor
Muzyka: Artur Rojek, Wojciech Powaga
Wykonawca: Myslovitz

1. C e a F C
   e a F
   C e a a7

   C e a F C
   e a F
   Hej dziewczyno, nie mów nic, czas na miłość
   Stań przede mną, pozwól dotknąć się

Ref: F f
C e a F C e a F

   F f
   Co za wieczór, co za . . .
   C e aF C eaF
   Noc z twarzą Marilyn Monroe | x2

2. C e a F C
   e a F
   Pod jej wzrokiem, moja skóra w ogniu płonie
   Smak jej skóry dziś zniewala mnie

Ref: ||

   Co za wieczór, co za . . . . . .

3. G F
   G
   F C e

   G F
   Dotykam oczu, włosów, ust
   G
   Dotykam ramion, dłoni, stóp
   FC e
   Odsłaniam nagie piersi jej | x2

4. C e a F C
   e a F
   Na mym lustrze zostawiłaś swoje usta
   Przy jej zdjęciu spędzam całą noc

5. F f
   C e a F C e a F
   C e a F C e a F
   Szesnaście lat, mój pierwszy
   Raz z twarzą Marilyn Monroe
   Aaa, z twarzą Marilyn Monroe | x3

624. **Za siódmą chmurą**

Słowa: Kasia Sienkiewicz
Muzyka: Antoni Wojnar
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a G C d — Za siódmą chmurą, nie jedną rzeką,
   a G d — Jest świat co się tylko w nadziei mieści,
   a G C d — Dla jednych w życiu bywa pociechą,
   a G d — Dla niego nie jeden stał się lepszy.

2. a G C d — Ten który zamknie oczy zmęczone,
   a G d — Otworzyć je może po tamtej stronie.
   a G C d — Na sercu ciężko, myśli zlęknione,
   a G d — Czy drogi nie ma w powrotną stronę

Ref: F C G a — Na na na na na na na na
F C G a — Na na na na na na na na
F C G a — Na na na na na na na na
F C E E7 a — Na na na na na na na na na na

3. a G C d — Znalazł się jednak człowiek bezradny,
   a G d — Spokoju nigdy nie umiał zaznać,
   a G C d — Strzelił i wydał oddech ostatni,
   a G d — By swoje myśli daleko zabrać.

4. a G C d — Leciał wytrwale, okrążył chmury,
   a G d — Rzeki przepłynął, wyprzedził światło,
   a G C d — Gdy ląd odnalazł, stanął na górze,
   a G d — Oczy zamgliło, oddechu brakło.

Ref: Na na na na na na na na …

625. **Zabierz mnie na stację**

Słowa: Wojciech Bellon
Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina
Metrum: 4/4

1. A E — Zabierz mnie na stację
   A E — Daj mi bilet w garść
   A E — Czas na medytację nadszedł
   D A E — Bo nie mam już żadnych szans

   A E A E

2. A E — Miałem kiedyś wszystko
   A E — Mogłem krzyczeć mam
   A E — Dziś jak bańka sen mój prysnął
   D A E — I jestem sam, całkiem sam

   A E A E

3. A E — Miałem stu przyjaciół
   A E — I otwarte wszędzie drzwi
   A E — Dzisiaj nie wiem czy majaczę
   D A E — Czy życie moje mi się śni

   A E A E

4. A E — Miałem kiedyś ciebie
   A E — Miasta zgiełk i blask
   A E — Dziś na moim niebie nie ma
   D A E — Nie, nie ma nawet gwiazd

   A E A E

5. A E — Zabierz mnie na stację
   A E — Daj mi bilet w garść
   A E — Czas na medytację nadszedł
   D A E — Bo jestem sam i nie mam żadnych szans

   A E A E

626. **Zabierzcie mi gitarę**

Wykonawca: Artur Andrus

d a Lasciatemi cantare con la chitarra in mano
E a Lasciatemi cantare Sono l'Italiano

1. a Już chyba jesień bo już ptaki w drodze.
a Kolejny sezon westchnień i zawodzeń.
a Maluję imię Twe na ścianie,
a E Bazyliki w Mediolanie, moja miła
E I tęsknię każdym mediolańskim świtem,
E Do naszych pól złoconych zwłaszcza żytem.
E Pamiętam Ciebie w tamto lato
E a Gdyś mówiła mi Beato, o malarstwie włoskim
C Może nie bardzo byliśmy roztropni,
a Na dworze upał – jedenaście stopni.
E A my w upale
a O Aniele Michale…

Ref:
d Zabierzcie mi gitarę
a Niechaj obeschnę trochę
E Zabierzcie mi gitarę
a Właśnie jestem mokrym Włochem
d Zabierzcie mi gitarę
a Nie róbcie pośmiewiska.
E Jestem prawdziwym Włochem,
a F Ale ze Skarżyska

2. b To samo słońce na tym samym niebie
b Ci sami ludzie żyją obok siebie
b Tak samo marzą i się śmieją
F I z nadzieją spoglądają w kalendarze
F U nas w Italii był upalny sierpień
F Ty nawet nie wiesz, jak ja tutaj cierpię
F Ale nie mówmy o dewiacji
b Tylko wróćmy do wakacji na Mazurach
Cis Pamiętasz, jakeś pasła gąski w parku
b I jak rozbiegły ci się po Lidzbarku
…

F I jak nad ranem
b Wróciły same, skubane…

Ref: Zabierzcie mi gitarę …

dis Ra ra ra ra ra ra…
b Ra ra ra ra ra ra…
F Ra ra ra ra ra ra ra
F b Ra ra ra ra ra ra
(E tutti cantiamo!)
dis Ra ra ra ra ra ra…
b Ra ra ra ra ra ra…
F Ra ra ra ra ra ra ra
F b Ra ra ra ra ra ra

Ref: dis Zabierzcie mi gitarę
b Lub dajcie mi po pysku
F Zabierzcie mi gitarę
b Koniec teledysku!

627. **Zaciągnijcie na oknie niebieską zasłonę…**

Słowa, muzyka i wykonanie: Bułat Okudżawa

Kapodaster: 3
Metrum: 6/8

1. e H7 e — Zaciągnijcie na oknie niebieską zasłonę,
   G D7 G — Siostro, leki stąd weź, niepotrzebne mi są.
   a e — Wiara, Nadzieja, Miłość, poznaję — to one,
   H7 e — Moje trzy wierzycielki odwiedzić mnie chcą.

2. e H7 e — Krótki pobyt na ziemi opłacić przystoi,
   G D7 G — Ale pustą sakiewkę dziś mam, jak na złość…
   a e — – Nie zamartwiaj się, nie smuć, o Wiaro, Ty moja,
   H7 e — Pewnie jeszcze dłużników zostalo Ci dość.

3. e H7 e — Resztką sił się obrócę do drugiej z kolei,
   G D7 G — By w ramionach jej ukryć skruszoną swą twarz:
   a e — – Nie zamartwiaj się, nie smuć, o matko Nadziejo,
   H7 e — Nie jednego wszak syna na ziemi tu masz!

4. e H7 e — A gdy usta przycisnę do dłoni tej trzeciej,
   G D7 G — Słyszę jaką czułością głos cichy jej drga:
   a e — – Nie zamartwiaj się, nie smuć, ja sama się przecież
   H7 e — Zamiast ciebie musiałam roztrwonić do cna.

5. e H7 e — – Czyjekolwiek cię w życiu ramiona tuliły,
   G D7 G — Jakikolwiek nieziemski ogarnąłby żar,
   a e — Dług twój ludzkie oszczerstwa w trójnasób spłaciły,
   H7 e — Więc oczyszczam cię z win i uwalniam od kar.

6. e H7 e — Leżę czysty jak łza w pierwszym świtu przypływie,
   G D7 G — Biała flaga pościeli powita mdły brzask.
   a e — Trzy sędziny, trzy matki, trzy siostry cierpliwe
   H7 e — Otwierają mi kredyt ostatni już raz. | x2

628. **Zaledwo wiem**

Słowa: Leopold Staff
Muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. e D — Zaledwo wiem, czy byłaś snem,
Dis0 Fis0 e — Czy prawdą z krwi i ciała.
C G — Przez dróg mych szlak przeleciał ptak
D — I dusza ma śpiewała.

2. e D — Słuchałem fal płynących w dal
Dis0 Fis0 e — I czułem jak łzy w sobie
C G — Padło mi iść przez zwiędły liść
D — I szedłem jak po grobie . . .

Ref: C G D e — Kto szczęścia zna przyczynę?
C D — Kto zna miłości początek i kres?

3. e D — Zaledwo wiem, czy było snem,
Dis0 Fis0 e — Czy prawdą me kochanie.
C G — Czym szczęśliw był, czy ptak się wzbił
D — Szczęśliwy w nieb otchłanie?

4. e D — Czy fali bieg omijał brzeg,
Dis0 Fis0 e — Czym ja cię stracił zdradnie?
C G — Czy to liść zmarł, czy serca żar?
D — Ach, któż to, któż odgadnie!

Ref: — Kto szczęścia zna przyczynę? . . .

629. **Zamieszkamy pod wspólnym dachem**

Słowa: Andrzej Sikorowski **Kapodaster:** 2

A D E A

1. A D E fis Zamieszkamy pod wspólnym dachem
E H7 E Przed obcymi zamkniemy drzwi
A D E fis Posadzimy przed domem kwiaty
E H7 E Których nocą nie zerwie nikt
A D E fis Przyniesiemy suchego drzewa
E H7 E Żeby zimą nie było źle
A D E fis Parę jabłek i trochę chleba
E H7 E Co nam starczą na cały wiek
fis D A Przeczekamy każdy losu kaprys
h E Żeby potem żyć normalnie
A D E fis Zamieszkajcie pod wspólnym dachem
E H7 E Przed obcymi zamnijcie
A D E fis I posadźcie przed domem kwiaty
E H7 E Których nocą nie zerwie nikt
A D E fis Przygotujcie suchego drzewa
E H7 E Żeby zimą nie było źle
A D E fis Parę jabłek i trochę chleba
E H7 E Co wam starczą na cały dzień

D E fis E H7 E A

630. **Zamknij dom**

1. D h Wszystkich kuszą dzikie strony,
A G D Wielkie góry, czyste rzeki,
D h Życie wolne bez pośpiechu,
A G D A z uporem w wielkich miastach duszą się.

Ref: || D A Zamknij dom, z nami chodź,
h G Chociaż ty wolnym bądź!
D A Cóż ci trzeba, buty masz,
D B D Zamknij dom, z nami chodź!

2. D h Pływać w czystej zimnej wodzie,
A G D Potem w słońcu suszyć się,
D h Patrzeć w gwiazdy, leżąc w trawie,
A G D Wreszcie iść wszystko jedno gdzie.

Ref: || Zamknij dom, z nami chodź, . . .

3. D h A jeśli gdzieś po latach spotkasz kogoś,
A G D Kto jak ty dziś słucha radia i to cały jego świat
D h Spojrzysz w oczy mu, nie będziesz
A G D Mógł zrozumieć, jak się da wytrzymać tak.

Ref: || Zamknij dom, z nami chodź, . . .

631. **Zanim pójdę**

Słowa: Jakub „Quka” Kawalec
Muzyka: Happysad
Wykonawca: Happysad

1. a d e — Ile jestem ci winien
a d e — Ile policzyłaś mi za swą przyjaźń
a d e — Ale kiedy wszystko już oddam czy
a d e — Będziesz szczęśliwa i wolna czy | x2

Ref: ||
a d e — Ale zanim pójdę…
a d e — Ale zanim pójdę…
a — Ale zanim pójdę…
d e — chciałbym powiedzieć ci że

2. a d e a — Miłość to nie pluszowy miś ani kwiaty
d e — To też nie diabeł rogaty
a d G — Ani miłość kiedy jedno płacze
C F — A drugie po nim skacze
a d e — Bo miłość to żaden film w żadnym kinie
a d e — Ani róże ani całusy małe duże
a d G — Ale miłość, kiedy jedno spada w dół
C F — Drugie ciągnie je ku górze

3. a d e — Ile jestem Ci winien
a d e — Ile policzyłaś mi za swą przyjaźń
a d e — Ile były warte nasze słowa
a d e — Kiedy próbowaliśmy wszystko od nowa | x2

Ref: || Ale zanim pójdę… …

4. Miłość to nie pluszowy miś ani kwiaty …

Ref: || Ale zanim pójdę… …

5. Miłość to nie pluszowy miś ani kwiaty …

6. Miłość to nie pluszowy miś ani kwiaty …

632. **Zanim zrozumiesz**

Słowa: Anita Lipnicka
Muzyka: Robert Janson
Wykonawca: Varius Manx

1. e D a — Zanim powiesz jej że
e D a — To był ostatni raz
e D a — Zanim dzień spłoszy srebrnego ptaka nocy
C — Rozkołysz, rozkołysz, rozkołysz
e D a — Jeszcze raz
e D a

2. e D a — Zanim ukradniesz jej
e D a — Ostatni kolor ze snów
e D a — Zanim gdy na chwilę zamknie oczy znikniesz
C — Zabierz jej, zabierz jej, zabierz jej
e D a — Z ręki nóż

Ref:
G a e D — Ona ma siłę
G a e D — Nie wiesz jak wielką
G a e D — Będzie spadać długo
G a e D — Potem wstanie lekko

e D a e D a

3. e D a — Zanim zrozumiesz jak
e D a — Bardzo kochałeś ją
e D a — Zanim pobiegniesz kupić czerwone wino
C — Ona zapomni, zapomni już
e D a — Świat twych rąk

4. e D a — Zanim będziesz próbował
e D a — Odkupić ją za słowa
e D a — Zobaczysz jak na drugim brzegu rzeki
C — Spokojnie spokojnie, spokojnie
e D a — Stoi z nim

Ref:
G a e D — Ona ma siłę
G a e D — Nie wiesz jak wielką
G a e D — Umierała długo
G a e D — Teraz rodzi się lekko

x2

5. e D a e D a — eDa eDa Nie dla ciebie

633. **Zapach róży**

1. a F C G — a F C G — Wiem dobrze, co czujesz, te moje nastroje
   a F d G — a F d G — Szybka zmiana zdania, zamknięte pokoje
   a F C G — Może to zabawne, ale ja nie żartuję
   a F d G — Chcę być sprawiedliwym, przecież ja też czuję

Ref: ||
   a F C G — Też jestem człowiekiem, też serce posiadam
   a F d G — Także innych kocham, także innych zdradzam
   a F C G — Też mnie nienawidzą, kochają niektórzy
   a F d G — Też prawie jak, każdy lubię zapach róży

2. a F C G — Też jestem samotny, czuję zapomnienie
   a F d G — Dobrze wiesz, że miłość to moje zbawienie
   a F C G — Niszczy mnie samotność, tak bardzo powoli
   a F d G — Choć już zrozumiałem, że nienawiść boli

Ref: || Też jestem człowiekiem, też serce posiadam …

3. a F C G — Chociaż nie znalazłem duszy sobie bratniej
   a F d G — Chcę tu jeszcze zostać do chwili ostatniej
   a F C G — Trochę smutno było, trochę się zawiodłem
   a F d G — Wtedy już wiedziałem, zostać tu nie mogę

Ref: || Też jestem człowiekiem, też serce posiadam …

4. a F C G — Teraz, gdy odszedłem kwiatom się spowiadam
   a F d G — Z tego, że Cię kocham, że serce posiadam
   a F C G — Z tego, że żałuję, że brak mi sumienia
   a F d G — Które mi wskazuje drogę do zbawienia

Ref: || Też jestem człowiekiem, też serce posiadam …

634. **Zapada zmrok**

1. C G Zapada zmrok już świat ukołysany
   F G C C7 Znów jeden dzień odfrunął nam jak ptak

2. F C Panience swej piosenkę na dobranoc
   G C C7 Zaśpiewać chcę w ostatnią chwilę dnia | x2

3. C G I chociaż wnet ostatnie światła zgasną
   F G C C7 Opieka twa rozproszy nocy mrok

4. F C Uśpionym wsiom ukołysanym miastom
   G C C7 Panienko daj szczęśliwą dobrą noc | x2

5. C G I ludzkim snom błogosław dłonią jasną
   F G C C7 I oddal od nich cień codziennych trosk

6. F C I tym co znów nie będą mogli zasnąć
   G C C7 Panienko daj szczęśliwą dobrą noc | x2

7. C G A komu noc czuwaniem jest niełatwym
   F G C C7 Na czas bezsenny siłę daj i moc

8. F C I tym co dzisiaj zasną raz ostatni
   G C C7 Panienko daj szczęśliwą dobrą noc | x2

9. C G Zasypia świat piosenką kołysany
   F G C C7 Odpłyną dzień by jutro wrócić znów

10. F C Uśmiecham się do ciebie na dobranoc
    G C C7 Piastunko moich najpiękniejszych snów | x2

635. **Zaparzanie herbaty**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Muzyka: Wojtek Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

C C11+ C

1. C C11+
   C
   C C11+ C
   C C11+
   Kto zawsze jest spakowany
   C
   Gotów do drogi
   C C11+ C
   Kto jest czarnym turystą

2. Kto nie wie ile
   Mu zostało
   Księżyców znikających w dali

3. Kto jest przez Hades
   Specjalnie umiłowany
   Tego cieszą rzeczy najprostsze

4. G F
   C
   G F C
   G F
   C
   a G F C G C
   G F
   Słoneczniki ścięte
   C
   Z których światło uchodzi
   G F C
   Jesień igrająca z ogniem
   Zaparzanie
   C
   Skośnookiej herbaty
   a G F C G C
   Miłe z nią rozmo-o-wy

636. **Zapiszę śniegiem w kominie**

Wykonawca: Robert Kasprzycki

1. G D C G A jeśli zabraknie na koncie pieniędzy
   G D C I w kącie zagnieździ się bieda
   G D C G Po rozum do głowy pobiegnę niech powie
   G D C Co sprzedać by siebie nie sprzedać

Ref: G D Zapiszę śniegiem w kominie
e D Zaplotę z dymu warkoczyk
C G D I zanim zima z gór spłynie - wrócę
G D Zapiszę śniegiem w kominie
D Warkoczyk z dymu zaplotę
C G D I zanim zima z gór spłynie - wrócę
C G I będę z powrotem. . .

2. G D C G A jeśli nie znajdę w swej głowie rozumu
   G D C To paszport odnajdę w szufladzie
   G D C G Zapytam go może on pewnie pomoże
   G D C Poradzi jak sobie poradzić

Ref: Zapiszę śniegiem w kominie . . .

3. G D C G A jeśli zabraknie Ci w sercu nadziei
   G D C Bo powrót jest zawsze daleko
   G D C G Przypomnij te słowa wyśpiewaj od nowa
   G D C Bym wiedział, że ktoś na mnie czeka

Ref: Zapiszę śniegiem w kominie . . .

637. **Zasnąłem na trawniku**

Słowa i muzyka: Jacek Sienkiewicz
Wykonawca: Kwiat Jabłoni

1. a C D — Zasnąłem na trawniku
a — Chciałem tylko na sekundę
C D a G — To nie miała być godzina ani dwie
a C D — Zasnąłem na trawniku
a — Ze trzysta rzeczy do zrobienia
C D a G — Przecież świat się nie zmienia kiedy śpię
a C D — Jest już późny wieczór
a C — Wiem, że mam nieodebrane, no przepraszam cię
D a G — Ja miałem słodki sen
a C D — Że nie ma mnie tu wcale
a C — Że jestem niebem i trawnikiem i tym drzewem
D E — No wybacz proszę, że

Ref: || a C D — Zasnąłem na trawniku | x4

| x4

2. a C D — Zasnęłam na trawniku
a — Chciałam tylko na sekundę
C D a G — To nie miała być godzina ani dwie
a C D — Zasnęłam na trawniku
a — Trzysta rzeczy do zrobienia
C D a G — Przecież świat się nie zmienia kiedy śpię
a C D — Jest już późny wieczór
a C — Wiem, że mam nieodebrane, no przepraszam cię
D a — Ja miałam słodki sen
G a C D — Że nie ma mnie tu wcale
a C — Że jestem niebem i trawnikiem i tym drzewem
D E — No wybacz proszę, że

Ref: || a C D — Zasnęłam na trawniku | x4

a C D a C D | x12

a C D a C D a C D a C D — Ooo... | x2

a C D F a G F C F G a

638. **Zawirował świat**

Słowa i muzyka: Krzysztof Myszkowski

1. D e Chmury skłębione niosą mrozy i śnieg
   G D Wiatr gwiżdże w nieszczelnych futrynach
   D e Kolejny raz pociąg spóźnia się
   G D Znak że znowu zaczyna się zima

2. D e Uuuuu… zawirował świat
   G D Jak płatki śniegu na dworze
   D e Stare wspomnienia odżyły znów
   G D Niewiele nam to jednak pomoże | x2

3. D e Królowa śniegu srebrnym welonem swym
   G D Przykryła prawie świat cały
   D e Wystawić nos poza domu próg
   G D To wyczyn nie lada śmiały

4. Uuuuu… zawirował świat …

5. D e Szare poranki i krótkie dni
   G D Każde z nas ma dziś tylko dla siebie
   D e Tysiąc listów stawił pieca żar
   G D W tym dwieście pięćdziesiąt od Ciebie

6. Uuuuu… zawirował świat …

639. **Zawsze tam gdzie ty**

Słowa: Jacek Skubikowski
Muzyka: Jan Borysewicz
Wykonawca: Lady Pank

1. G e a7 D Zamienie każdy oddech w niespokony wiatr
G e a7 D By zabrał mnie z powrotem tam gdzie masz swój świat
G e Poskładam wszystkie szepty
a7 D W jeden ciepły krzyk
G e Żeby znalazł cię aż tam
a7 D Gdzie pochowałaś sny

Ref:
C D Już teraz wiem, że dni są tylko po to
G e By do ciebie wracać każdą nocą złotą
C D Nie znam słów co mają jakiś większy sens
G e Jeśli tylko jedno, jedno tylko wiem
C D Być zawsze tam gdzie ty

2. G e Nie pytaj mnie o jutro
a7 D To za tysiąc lat
G e Płyniemy białą łódką
a7 D W niezbadany czas
G e Poskładam nasze szepty
a7 D W jeden ciepły krzyk
G e By już nie uciekły nam
a7 D By wysuszyły łzy

3. C D Już teraz wiem, że dni są tylko po to
G e By do ciebie wracać każdą nocą złotą
C D Nie znam słów co mają jakiś większy sens
G e Jeśli tylko jedno jedno tylko wiem
C D Być zawsze tam gdzie ty x2

4. G e Budzić się i chodzić spać we własnym niebie
a7 D Być zawsze tam gdzie ty
G e Żegnać się co świt i wracać znów do ciebie
a7 D Być zawsze tam gdzie ty
G e Budzić się i chodzić spać we własnym niebie
a7 D Być zawsze tam gdzie ty
G e Zawsze tam gdzie ty

640. **Zazdrość**

Wykonawca: Hey

1. h e A fis h e A fis
   h e A fis h e A fis
   h e A fis h e A fis
   h e A fis h e A fis

h e A fis h e A fis
Są chwile gdy wolałabym martwym widzieć cię
Nie musiałabym się tobą dzielić nie nie
Gdybym mogła schowałabym twoje oczy w mojej kieszeni
Żebyś nie mógł oglądać tych, które są dla nas zagrożeniem

2. h e A fis h e A fis
   h e A fis h e A fis
   h e A fis h e A fis
   h e A fis h e A fis

Do pracy nie mogę puścić cię nie nie
Tam tyle kobiet, każda w myślach gwałci cię
Złotą klatkę sprawię ci, będę karmić owocami
A do nogi przymocuję złotą kulę z diamentami

641. **Zbieg okoliczności łagodzących**

Słowa: Adam Ziemianin
Muzyka: Krzysztof Myszkowski
Wykonawca: Stare Dobre Małżeństwo

Metrum: 4/4

h G A D G e Fis Fis — hGADGeFisFis

1.
h e — Szliśmy do siebie — Ty i ja,
A D — A drogi nasze wciąż mroczne były,
G e — Lecz znalazł się ktoś i pomógł nam się spotkać
Fis h — Wśród zielonej naszej równiny.
Fis h — Wyszliśmy piękni dla siebie
A D — I tacy zadziwieni.
e h — Nasze serca gorące bić równo zaczęły,
G Fis — Jakby same tylko były na Ziemi.

Ref:
h e A D — A przecież mogłem być przed twoją erą,
G e Fis h — A przecież mogłaś być przed moją erą . | x2

2.
h e — Zbiegliśmy razem — Ty i ja
A D — Z gór ośnieżonych w ciepłą dolinę.
G e — Kto tak dobry był i pomógł nam się spotkać
Fis h — W tej oszalałej gęstwinie?
Fis h — Wyszliśmy nadzy dla siebie
A D — Z nocy na światło dzienne.
e h — Nasze zegarki ślepe chodzić nagle zaczęły
G Fis — O jednej i tej samej godzinie.

Ref: || A przecież mogłem być przed twoją erą, . . .

642. **Zbroja**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. e eA e eA | x2

eD e — e D e
Dałeś mi Panie zbroję
eD e — Dawny kuł płatnerz ją
eD e — W wielu pogięta bojach
eD e — W wielu ochrzczona krwią
G e — G e
W wykutej dla giganta
eA H — e A H
Potykam się co krok
G Fis F e — G Fis F e
Bo jak sumienia szantaż
eD e (e) — e D e e
Uciska lewy bok

Ref:
(D) G D — D G D
Lecz choć zaginął hełm i miecz
a G — a G
Dla ciała żadna w niej ostoja
a H7 C a — a H7 Ca
To przecież w końcu ważna rzecz
e H7 e (eA) — eH7e eA
Zbro ja

2. eD e — Magicznych na niej rytów
eD e — Dziś nie odczyta nikt
eD e — Ale wykuta z mitów
eD e — I wieczna jest jak mit
G e — Do ciała mi przywarła
eA H — Przeszkadza żyć i spać
G Fis F e — A tłum się cieszy z karła
eD e (e) — Co chce giganta grać

Ref:
(D) G D — Lecz choć zaginął hełm i miecz
a G — Dla ciała żadna w niej ostoja
a H7 C a — To przecież w końcu ważna rzecz
e H7 e (eA) — Zbroja

3. eD e — A taka w niej powaga
eD e — Dawno zaschniętej krwi
eD e — Że czuję jak wymaga
eD e — I każe rosnąć mi
G e — Być może nadaremnie
eA H — Lecz stanę w niej za stu
G Fis F e — Zdejmij ją Panie ze mnie
eD e (e) — Jeśli umrę podczas snu

Ref:
(D) G D — Bo choć zaginął hełm i miecz
a G — D a G
Dla ciała żadna w niej ostoja
a H7 C a — To przecież w końcu ważna rzecz
e H7 e (eA) — eH7eAe
Zbro j a

4. eD e — Wrzasnęli hasło — wojna!
eD e — Zbudzili hufce hord
eD e — Zgwałcona noc spokojna
eD e — Ogląda pierwszy mord
G e — Goreją świeże rany
eA H — Hańbiona płonie twarz
G Fis F e — Lecz nam do obrony dany
eD e (e) — Pamięci pancerz nasz
…

Ref:
(D) G D — Więc choć za ciosem pada cios
a G — I wróg posiłki śle w konwojach
a H7 C a — Nas przed upadkiem chroni wciąż
e H7 e (eA) — Zbroja

5.
eD e — Wywlekli pudła z blachy
eD e — Napchali kul do luf
eD e — I straszą — sami w strachu
eD e — Strzelają do ciał i słów
G e — Zabrońcie żyć wystrzałem
eA H — Niech zatryumfuje gwałt
G Fis F e — Nad każdym wzejdzie ciałem
eD e (e) — Pamięci żywej kształt

Ref:
(D) G D — Choć słońce skrył bojowy gaz
a G — I żołdak pławi się w rozbojach
a H7 C a — Wciąż przed upadkiem chroni nas
e H7 e (eA) — Zbroja

6.
eD e — Wytresowali świnie
eD e — Kupili sobie psy
eD e — I w pustych słów świątyni
eD e — Stawiają ołtarz krwi
G e — Zawodzi przed bałwanem
eA H — Półślepy kapłan łgarz
G Fis F e — I z każdym nowym zdaniem
eD e (e) — Hartuje pancerz nasz

Ref:
(D) G D — Choć krwią zachłysnął się nasz czas
a G — Choć myśli toną w paranojach
a H7 C a — a H7Ce Jak zawsze chronić będzie nas
e H7 e — Zbroja — x2

Ref:
eH7e eH7e (Ae) — e e Zbroja, Zbroja

643. **Ze szczytu schodów**

Słowa: Zbigniew Herbert
Muzyka: Michał Korch
Wykonawca: Michał Korch

Metrum: 4/4

1. a — Oczywiście
d E a — ci którzy stoją na szczycie schodów
d — oni wiedzą
d a — oni wiedzą wszystko

2. F — co innego my
B — sprzątacze placów
C — zakładnicy lepszej przyszłości
C7 — którym ci ze szczytu schodów
a — ukazują się rzadko
d E a — zawsze z palcem na ustach

3. a — jesteśmy cierpliwi
d a — żony nasze cerują niedzielną koszulę
d a — rozmawiamy o racjach żywności
d a — o piłce nożnej cenie butów
d a H7 — a w sobotę przechylamy głowę w tył
H7 — i pijemy

4. E — nie jesteśmy z tych
a — co zaciskają pięści
F — potrząsają łańcuchami
B — mówią i pytają
G0 — namawiają do buntu
F0 — rozgorączkowani
a E a — wciąż mówią i pytają

5. A7 — oto ich bajka —
e H7 e — rzucimy się na schody
e H7 — i zdobędziemy je szturmem
e H7 C — będą się toczyć po schodach
C H7 e — głowy tych którzy stali na szczycie
e H7 e — i wreszcie zobaczymy
e H7 — co widać z tych wysokości
e H7 — jaką przyszłość
C H7 e — jaką pustkę

…

6. E — nie pragniemy widoku
a — toczących się głów
d H7 — wiemy jak łatwo odrastają głowy
E — i zawsze na szczycie zostaje
a — jeden albo trzech
d H7 E a — a na dole aż czarno od miotełł i łopat

7. a — czasem nam się marzy
d — że ci ze szczytu schodów
G — zejdą nisko
C E7 — to znaczy do nas
a d — gdy nad gazetą żujemy chleb
E7 a — i rzekną

8. C — – a teraz pomówmy
d — jak człowiek z człowiekiem
G C E7 — to nie jest prawda co wykrzykują afisze
a d — prawdę nosimy w zaciśniętych ustach
E7 a — okrutna jest i nazbyt ciężka
a — więc dźwigamy ją sami
d — nie jesteśmy szczęśliwi
E7 — chętnie zostalibyśmy
a — tutaj

9. d a — to są oczywiście marzenia
E7 — mogą się spełnić
a — albo nie spełnić
d — więc dalej
a — będziemy uprawiali
H7 — nasz kwadrat ziemi
E7 a — nasz kwadrat kamienia

10. d — z lekką głową
a — papierosem za uchem
F H7 E7 a — i bez kropli nadziei w sercu

644. **Zegarmistrz światła**

Słowa, muzyka i wykonanie: Tadeusz Woźniak **Metrum:** 4/4

1. a G — A kiedy przyjdzie także po mnie
   D a — Zegamistrz światła purpurowy
   C G — By mi zabełtać błękit w głowie
   D a — To będę jasny i gotowy

Ref:
a G — Spłyną przeze mnie dni na przestrzał
D a — Zgasną podłogi i powietrza
C G — Na wszystko jeszcze raz popatrzę
D a — I pójdę nie wiem gdzie na zawsze

645. **Zielona dolina**

Słowa: Janusz Kubicki
Muzyka: Trzy Dni Tyłem
Wykonawca: Trzy Dni Tyłem

1. Chcę dzień nowy zawsze witać
Gdzieś daleko razem z tobą
Zapach siana w stajni wdychać
Kurz przebytej drogi
Chcę mieć z tobą piec kaflowy
Dwoje dzieci i podróże
Trochę słońca, a gdy trzeba
Z piorunami burze

Ref: Czeka nas w dolinie
Gdzieś na końcu świata
Zima sroga, a daleka
I jesienna chlapa
Czeka nas w dolinie drewniane poddasze
Dzikie wino na murze
I senny bieg zdarzeń
Czeka nas w dolinie urwana rozmowa
I kołyska pod ścianą
Buk, klon i brzoza

2. Chcę dla Ciebie słów i ciszy
Niepokojów, które łamią
Wierszy, które ukołyszą
I nie będą kłamać
Chcę dla Ciebie wrarzeń myśli
Tych nie dokończonch
Nocy, które ukołyszą
Miłość twą szaloną

Ref: Czeka nas w dolinie …

646. **Zielone szkiełko**

Słowa, muzyka i wykonanie: Robert Kasprzycki

1. Stoję na słońcu, łapię w palce czas
Nitki babiego lata
Patrzę na świat przez szkło bez krat
Przez dno butelki

Ref: Włosy rozwiane głaszczą mi twarz
Świat jest bez końca zielony
Człowiek na słońcu to właśnie ja
A może, a może nie człowiek

2. Leżę na ziemi, wdycham zapach traw
Obłoki skłębione
Zielone szkiełko całą prawdę zna
Wie dokąd idę schylony

Ref: Palce mi ziębną gdy przyjdzie świt
Nie wiem od rosy czy wstydu
Człowiek na ziemi to właśnie ja
A może człowieka widmo

3. Lecę gdzieś w przepaść, widzę czarne dno
Słyszę jak krew stęchnie w żyłach
Spływa po twarzy powietrza prąd
To cel mnie znalazł i wybrał

Ref: Znalazłem drogę, którą chcę
Przejść aż na drugą snu stronę
Zielone szkiełko przecina dłoń
Spadam na ziemię, spadam na ziemię | x3
Jak promień

647. **Zielony płomień**

Słowa: Marek Dagnan; Bogusław Choiński
Muzyka: Andrzej Kurylewicz

Kapodaster: 3
Metrum: 3/3

1. a E a G — a E a G — W dąbrowy gęstym listowiu
   F E a E — F E a E — Błyska zielona skra
   a E a G — Trzepoce z wiatrem jak płomień
   F G C G7 — F G CG7 — Mundur harcerski nasz
   C G7 C G7 — C G7 C G7 — Czapka troszeczkę na bakier
   C G7 a E — C G7 aE — Dusza rogata w ni ej
   a E a G — Wiatr polny w uszach i kwiaty
   F E a E — W pachnących włosach drzew

2. a E a G — Tam gdzie się kończy horyzont
   F E a E — Leży nieznany ląd
   a E a G — Ziemia jest trochę garbata
   F G C G7 — Więc go nie widać stąd
   C G7 C G7 — Kreską przebiega błękitną
   C G7 a E — Strzępioną pasmem gór
   a E a G — Żeglują ku tej granicy
   F E a E — Białe okręty chmur

3. a E a G — Gdzie niskie niebo usypia
   F E a E — Na rosochatych pniach
   a E a G — Gdziekolwiek namiot rozpinam
   F G C G7 — Będzie kraina ta
   C G7 C G7 — Zieleń o zmroku wilgotna
   C G7 a E — Z niebieską plamką dnia
   a E a G — Cisza jak gwiazda ogromna
   F E a E — W grzywie złocistych traw

4. a E a G — W dąbrowy gęstym listowiu
   F E a E — Błyska zielona skra
   a E a G — Trzepoce płomień zielony
   F G C G7 — Mundur harcerski nasz
   C G7 C G7 — Czapka troszeczkę na bakier
   C G7 a E — Lecz nie poprawiaj jej
   a E a G — Polny za uchem masz kwiatek
   F E a E — Duszy rogatej lżej | x3

648. **Zima**

Słowa i muzyka: Robert Leonhard
Wykonawca: Małżeństwo z Rozsądku

1. D7+ G* D7+ G* Zima znów się zaczyna
D7+ G* D7+ Tak samo wtedy padał śnieg
D7+ G* D7+ G* Zima dziś przypomina
D7+ G* D7+ G* Jak pierwszy raz spotkali się

Ref:
G fis Jak strumień płynął śpiew
G D I jej niewinny śmiech
A A ich oczy po niebie
Szukając wciąż siebie
Błądziły jak gwiazdy we śnie

2. D7+ G* D7+ G* Zima już przyszła zima
D7+ G* D7+ Za szybą zimny wicher dmie
D7+ G* D7+ G* Zima znów mrozi klimat
D7+ G* D7+ G* A w sercach ogień pali się

Ref:
G fis Jak strumień płynie śpiew
G D I jej niewinny śmiech
A A ich oczy po niebie
Szukając wciąż siebie
Dziś błądzą jak gwiazdy we śnie

3. Zima już wiedzie prymat
Wokół niej wszystko kręci się
Zima ta sama zima
Wyłoni z chłodu chwile te

Ref:
Jak strumień płynął śpiew
I jej niewinny śmiech
A ich oczy po niebie
Szukając wciąż siebie

649. **Złamane serce jest OK**

Muzyka: Daria Zawiałow
Wykonawca: Daria Zawiałow

e D e D e D e D

1. e D e D — e D e D Skasowałam Poloneza
   e D e D — Obok kina w mur
   e D e — e D e Na mieście zobaczyłam jak
   D G A — D G A Beztrosko trzyma Cię za rękę
   e D — e D Jechałam dwieście

2. e D e D — Wyczołgałam się spod auta
   e D e D — W Lunie grali ”Drive”
   e D e — Kupiłam bilet, colę i
   D G A — Patrzyłam jak się całujecie
   e D — Tam gdzie my wcześniej

3. e D — Mieliśmy zwiedzać Paryż
   e D — Tam gubić się
   G a e D — G a e D Teraz to z nią mule jesz

4. e D — Może jej pokaż Wietnam
   e D — Bo w Nowy Rok
   G a e D — Zamknęli Wam nasze PHO

Ref: C a — C a A ja będę się śmiać
G — G Wsiądę w samolot Asia Air
h — h Polecę na zachodni brzeg

Ref: C a — A ja cała we łzach
G — Zadzwonię w lipcu powiem, że
h — Złamane serce jest OK

5. e h — e h Na billboardach w tym miesiącu
   C a — Błyszczy Twoja twarz
   e h — Nie dzwoń, Bo znów rozbijam się
   C a — Nie odebrane telefony, tryb samolotowy

6. e D — Miałeś mnie wziąć na Strokes’ów
   e D — Krzyczałabym
   G a e D — Pod sceną z nią krzyczysz dziś

7. e D — Wiem, że Cię w końcu rzuci
   e D — Napiszesz mi
   G a e — G a e Nie chcę bez Ciebie już żyć

Ref: — A ja będę się śmiać . . .

Ref: — A ja cała we łzach . . .

650. **Znalezione**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Muzyka: Wojciech Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

1. G a C D

2. G C a C C7/B+ a7 G

3.
G a — Znalazłem siebie
C — W tych górach
D G — W tych drzewach
(G) a C D
G a — Ubranych jesienią
C D G — W wyszywane rękawy pochodzenia
(G) a C D
G a — Ja siwy wataha z chmur
C D G — Wyciągnąłem przez Boga pisany los
(G) a C D
G a — Dlatego, Panie, dopóki sił
C D G — Dźwigam ikonę przeznaczenia
(Bo przecież:)

Ref:
G a — Piszę w buki coraz dalej
C D G — Piszę w buki coraz głośniej
a C D (G) — (dopóki głos…)
x3

651. **Znów wędrujemy**

Słowa: Krzysztof Kamil Baczyński
Muzyka: Grzegorz Turnau
Wykonawca: Grzegorz Turnau

Metrum: 4/4

1. e h — Znów wędrujemy ciepłym krajem
   C D — Malachitową łąką morza
   e h — Ptaki powrotne umierają
   C — Wśród pomarańczy na rozdrożach
   C D — Na fioletowoszarych łąkach
   G C — Niebo rozpina płynność arkad
   a e — Pejzaż w powieki miękko wsiąka
   C e h C D — Zakrzepła sól na nagich wargach

2. e h — A wiczorami w prądach zatok
   C D — Noc liże morze słodką grzywą
   e h — Jak miękkie gruszki brzmieje lato
   C — Wiatrem sparzone jak pokrzywą
   C D — Przed fontannami perłowymi
   G C — Noc winogrona gwiazd rozdaje
   a e — Znów wędrujemy ciepłą ziemią
   C D — Znów wędrujemy ciepłym
   e h — Krajem
   C D — Malachitową łąką morza
   e h — Ptaki powrotne umierają
   C — Wśród pomarańczy na rozdrożach

   C D G C a e C D

3. e h — Znów wędrujemy ciepłym krajem
   C D — Malachitową łąką morza
   e h — Ptaki powrotne umierają
   C — Wśród pomarańczy na rozdrożach
   C D — Przed fontannami perłowymi
   G C — Noc winogrona gwiazd rozdaje
   a e — Znów wędrujemy ciepłą ziemią
   C D — Znów wędrujemy ciepłym
   e h — Krajem
   C D — Malachitową łąką morza

   e h C D E

652. **Zostanie tyle gór**

Słowa: Jerzy Harasymowicz
Muzyka: Wojtek Szymański
Wykonawca: Dom o Zielonych Progach

Ref:
e — Zostanie tyle gór
C — ile udźwignąłem na plecach
G — Zostanie tyle drzew
D — ile narysowało pióro

A Asus4
A C
e

1.
e — Tak gotowym trzeba być
C — do każdej ludzkiej podróży
G — Tak zdecydują w niebie
D — lub serce nie zechce już służyć

2.
e — Ja tylko zniknę wtedy
C — w starym lesie bukowym
G — Tak jakbym wrócił do siebie
D — Po prostu wrócę do domu

Ref: Zostanie tyle gór . . .

3.
e — I wszystko tam będzie jak w życiu
C — I stół i krzesła i buty
G — Te same nieporuszone
D — Na niebie zostaną góry

4.
e — Tylko ludzi nie będzie
C — Tych co najbardziej kocham
G — Czasem we śnie ukradkiem
D — Zamienią ze mną dwa słowa

Ref: Zostanie tyle gór . . .

5.
e — Będą leciały stadem liście
C — Duszyczki i szepty ich w lesie
G — Będzie tak wielki i świsty
D — Rok cały będzie tam jesień

6.
Moje drzewa będą szumiały
Na tym i tamtym świecie

653. **Zostawcie Titanica**

Wykonawca: Lady Pank

E cis A H
E cis A H

1. E cis
A H
E cis
A H

E cis
Ja wierzę, oni tańczą wciąż
A H
Oni żyją swoim życiem i dopłyną tam gdzie chcą
I wierzę w ich podwodny świat
A orkiestra, która grała, do tej chwili gra

2. cis A H
cis A H

cis A H
Piękna aktorka mierzy kolię swą
Kelner się potknął, pada twarzą w tort

3. E cis
A H
E cis
A H

Nieprawda, że już nie ma ich
Oni płyną, tylko wolniej, tak jak wolno płyną sny
I nieprawda nie znajdziecie ich
Tyle mil już przepłynęli, tyle przetańczyli dni

4. cis A H
cis A H
H

Młody milioner dziś zakochał się
Bal już się zaczął, wszyscy tańczą więc
H
Nie przerywajcie tego

Ref: E H cis A E H cis A
E H cis A E H cis A

EH cis A EH cis A
Zostawcie Titanica, nie wyciągajcie go
Tam ciągle gra muzyka i oni tańczą wciąż

E cis A H
E cis A H

5. cis A H
cis A H
H

Piękna aktorka mruży oko i
Młody milioner puka do jej drzwi
H
Pozwólcie im śnić

Ref: Zostawcie Titanica, nie wyciągajcie go . . .

6. D E D E
D

D E D E
Niezatapialnie śnią, nieosiągalnie śnią
D
Nieosiągalny, niezatapialny sen

Ref: E H cis A E H cis A
E H cis A E H cis

Zostawcie Titanica, nie wyciągajcie go
EH cis A EH cis
Tam ciągle gra muzyka a oni w tańcu śnią

7. E H cis A E H cis A
E H cis A E H cis

Zostawcie Titanica, nie wyciągajcie go
Tam ciągle gra muzyka a oni w tańcu śnią

8. D

D
Niezatapialny sen

9. E H cis A E H cis A
E H cis A E H cis A

Zostawcie Titanica, zostawcie Titanica
Zostawcie Titanica, zostawcie Titanica

E H cis A
E H cis A
E H cis A
E H cis A

654. **Zuzanna**

Słowa, muzyka i wykonanie: Leonard Cohen **Metrum:** 4/4

1. E — W swe miejsce nad rzeką zabiera cię Zuzanna,
   fis — Możesz słuchać plusku łodzi, możesz zostać z nią do rana.
   E — Wiesz, że trochę źle ma w głowie — lecz dlatego chcesz być tutaj,
   gis A — Proponuje ci herbatę oraz chińskie pomarańcze
   E fis — I gdy właśnie chcesz powiedzieć, że nie możesz jej pokochać,
   E fis E — Zmienia twoją długość fali i pozwala mówić rzece, że się zawsze w niej kochałeś.
   gis A — I już chcesz z nią powędrować, powędrować chcesz na oślep,
   E fis E — Wiesz, że ona ci zaufa, bowiem ciała jej dotknąłeś myślą swą.

2. E — Pan Jezus był żeglarzem, gdy przechadzał się po wodzie,
   fis — Spędził lata na czuwaniu w swej samotnej wieży z drewna,
   E — Gdy upewnił się, że tylko mogą widzieć go tonący,
   gis A — Rzekł — Żeglować będą ludzie aż ich morze wyswobodzi…
   E fis — Lecz zwątpił zanim jeszcze otworzyły się niebiosa,
   E fis E — Zdradzony, niemal ludzki, jak kamień zapadł wtedy w mądrość swą.
   gis A — I już chcesz z nim powędrować, powędrować chcesz na oślep,
   E fis E — Myślisz — chyba mu zaufam, bowiem dotknął twego ciała myślą swą.

3. E — Dziś Zuzanna za rękę prowadzi cię nad rzekę,
   fis — Cała w piórach i w łachmanach z jakiejś Akcji Dobroczynnej,
   E — Słońce kapie złotym miodem na Madonnę tej Przystani,
   gis A — Są tu dzieci o poranku, bohaterzy w wodorostach,
   E fis — Wszyscy dążą do miłości i podążać będą zawsze,
   E — Gdy Zuzanna trzyma lustro.
   gis A — I już chcesz z nią powędrować, powędrować chcesz na oślep,
   E fis E — Wiesz, że można jej zaufać, bo dotknęła twego ciała myślą swą.

655. **Zwiewność**

Słowa: Bolesław Leśmian
Muzyka: Z. Stefaniak

a G F E7 a G F E7

1. a Brzęk muchy w pustym dzbanie, co stoi na półce
   G Smuga w oczach po znikłej za oknem jaskółce
   F Cień ręki — na murawie… A wszystko — niczyje,
   E7 Ledwo się zazieleni — już ufa, że żyje.

2. a A jak dumnie się modrzy u ciszy podnóża!
   G Jak buńczucznie do boju z mgłą się napurpurza!
   F A jest go tak niewiele, że mniej niż niebiesko…
   E7 Nic, prócz tła. Biały obłok z liliową przekreską | x2

3. a Dal światła w ślepiach wróbla. Spotkanie trwa z ciałem
   G Szmer w studni. Ja — w lesie. Mgłą byłeś? — Bywałem!
   F Usta twoje — w alei. Świt pod groblą w młynie
   E7 Niebo — w bramie na oścież… Zgon pszczół w koniczynie

4. Brzęk muchy w pustym dzbanie, co stoi na półce …

a G F E7 a G F E7

5. a Chód po ziemi człowieka, co na widnokresie,
   G Malejąc, łatwo zwiewną gęstwe ciała niesie,
   F I w tej gęstwie się modli i gmatwa co chwila,
   E7 I wyziera z tej gęstwy w świat i na motyla.

6. Brzęk muchy w pustym dzbanie, co stoi na półce …

656. **Źródło**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski

1. e — Płynie rzeka wąwozem jak dnem koleiny, która samą siebie żłobiła
   C D G — Rosną ściany wąwozu, z obu stron coraz wyżej, tam na górze są ponoć równiny;
   a e — I im więcej tej wody, tym się głębiej potoczy
   a Ezm7 H — Sama biorąc na siebie cień zboczy. . .

2. e — Piach spod nurtu ucieka, nurt po piachu się wije, własna w czeluść ciągnie go siła.
   C D G — Ale jest ciągle rzeka na dnie rozpadliny, jest i będzie, będzie jak była,
   e — Bo źródło
   a — Bo źródło
   C Ezm7 H — Wciąż bije.

3. e — A na ścianach wąwozu pasy barw i wyżłobień, tej rzeki historia tych brzegów -
   C D G — Ślady głazów rozmytych, cienie drzew powalonych, muł zgarnięty pod siebie wbrew sobie
   a e — A hen, w dole blask nikły ciągle ziemię rozcina,
   a Ezm7 H — Ziemia nad nim się zrastać zaczyna. . .

4. e — Z obu stron żwir i glina, by zatrzymać go w biegu, woda syczy i wchłania Lecz żyje
   C D G — I zakręca, omija, wsiąka, wspina się, pieni, ale płynie, wciąż płynie wbrew brzegom -
   e — Bo źródło
   a — Bo źródło
   C Ezm7 H — Wciąż bije.

5. e — I są miejsca gdzie w szlamie woda niemal zastygła pod kożuchem brudnej zieleni;
   C D G — Tam ślad, prędzej niż ten co zostawił go, znika - niewidoczne bagienne są sidła.
   a e — Ale źródło wciąż bije, tłoczy puls między stoki,
   a Ezm7 H — Więc jest nurt, choć ukryty dla oka!

6. e — Nieba prawie nie widać, czeluść chłodna i ciemna, niech się sypią lawiny kamieni!
   a e — I niech łączą się zbocza bezlitosnych wąwozów,
   a e — Bo cóż drąży kształt przyszłych przestrzeni
   C Ezm7 H — Jak nie rzeka podziemna?
   a e — Groty w skałach wypłucze, żyły złote odkryje -
   e — Bo źródło
   a — Bo źródło
   C Ezm7 H — Wciąż bije.

657. **Źródło II**

Słowa, muzyka i wykonanie: Jacek Kaczmarski **Metrum:** 4/4

1. e — Jak daleko od źródeł swoich rzeka odpływa,
e — Wyrzeźbiwszy własne granice;
C — Niesie szlam wypłukany z ciemnych głębin i wzywa
C D G — Do radości słonecznym odbiciem…
a e — Ale płyną nią szczątki, co na światło nieczułe,
a E0 H — Bo obrosłe ciemnością i mułem.

2. e — Obojętny brzeg — płaski, lecz nad wszystko wyniosły,
e — Rzeki nurt nieuchronnie wyzyska!
C — Karmi trawy i bagna co z nicości wyrosły,
C D G — Więc na nicość niezmiennie nieczułe:
e a — Tak tworzą się z rzek
C E0 H — – Rozlewi ska…

3. e — Duszny upał się szerzy, w przerażonym powietrzu
e — Krążą chmury żarłocznych owadów;
C — Nie odnaleźć tu brzegów, ni obszarów nie zmierzyć
C D G — Ani wdychać oparów rozkładu!
a e — Ani wody źródlanej nie odnaleźć czystości,
a E0 H — Ani głębi, ni głębokości!

4. e — Gdzie jest cel tych taplawisk, co choć dążą do morza,
e — Roztapiają się wciąż w grzęzawiska?
C — Nurt się pławi w kałużach, bagno — bagnem odciska,
C D G — Niemożliwe — ni powódź, ni pożar…
e a — Tak tworzą się z rzek
C E0 H — – Rozlewiska…

5. e — Żeby rzekę odszukać — trzeba w niej się zanurzyć
e — Dać okleić się tym, co nią płynie;
C — W dno muliste się wpatrzyć, gdzie się prąd po nim struży,
C D G — Bo — co na dnie — nigdy nie zginie!
a e — Ale rzeka, to tylko źródła płynne jest ciało,
a E0 H — A gdzie dusza? Gdzie źródło zostało?

6. e — W źródle siła i trwanie, ukojenie pragnienia,
e — Dźwięk daleki a przecież jedyny!
a e — Więc za dźwiękiem, pod prąd rzeki mętnej, zgubionej
a e — Trzeba czołgać się, pełznąć i płynąć,
C E0 H — Bo tylko się źródło nie zmienia.
a — Bije wodą przeczystą,
e — Z głębi ziemi zrodzoną
e a — I żyje wciąż wbrew
C E0 H — Rozlewiskom…

658. **Żal za Bułatem O.**

Słowa i muzyka: Andrzej Sikorowski
Wykonawca: Pod Budą

Metrum: 4/4

1. g d A d

gdAd

2. d A d
D7 g
g d A d
d A d
D7 g
g d A D

d A d
Zawsze śpiewał po cichu bez złości
D7 g
chociaż czasy leciutkie nie były
bo w balladzie im więcej miłości więcej siły
Zawsze śpiewał po cichu bez złości
chociaż statek już walił o dno
g d A D
i dlatego na zawsze zagościł w moim domu Pan Bułat 0.

Ref:
D A
e A D
D G D A
e A D

D A
To jest żal za Panem Bułatem czyli żal za minioną młodością
e A D
kiedy jego marzenia skrzydlate pozwalały się łudzić wolnością
D G D A
To jest żal za Bułatem 0., pierwszą wódką i pierwszą kobietą
e A D
kiedy z trudem do przodu się szło ale czasem wierzono poetom

3. g d A d

4. d A d
D7 g
g d A d
d A d
D7 g
g d A D

Dziś podoba się inna piosenka
dzisiaj inne potrzeby są w tłumach
i dlatego fałszuje panienka o koniku hop siup na biegunach
A ja zawsze już będę się spierał
z wielkim Panem co twarzy ma sto
że nam kogoś takiego zabiera jak Pan Bułat ”gospodin O”

Ref:
To jest żal za Panem Bułatem czyli żal za minioną młodością . . .

Ref:
D G D A
e A D

To jest żal za Bułatem 0. pierwszą wódką i pierwszą kobietą
kiedy z trudem do przodu się szło ale czasem wierzono poetom

5. g d A d

659. **Żbik**

Metrum: 4/4

1. a — Jest w Warszawie oddział zwany
   a E — „Żbikiem” - zna go świat.
   E — Zacnych mężów ród wybrany
   E a — Sam rycerzy kwiat.

2. a — Każdy tu sie dobrze czuje
   a E — Jeśli chłop jak ćwik.
   E — Reguł trzy obowiązuje -
   E a — Stosuj je - toś „Żbik”.

3. a — Trzeba dzień i noc pracować.
   a E — Dla pośpiechu stać.
   E — Obiad jadać tylko w święta.
   E a — A, broń Boże, spać.

4. a — Lecz to wszystko nie jest ważne.
   a E — Każdy z nas to wie -
   E — Kto nie w „Żbiku” na pociechę
   E a — Niechaj śpi i je.

5. a — Niechaj patrzy sie z zazdrością.
   a E — Jak tu dobrze nam.
   E — A gdy chętkę już poczuje.
   E a — Niech tu wstąpi sam!

6. a — Pozna, że kto wszedł do „Żbika”
   a E — Stracił serce swe.
   E — Jaki morał stąd wynika -
   E a — O tym każdy wie.

660. **Żegluj**

Słowa: Jerzy Rogacki
Muzyka: tradycyjna
Wykonawca: Cztery Refy

1. C ea F G — Żegluj, żegluj tam gdzie Nowa Szkocja
   C ea FG C — Żegluj, żegluj gdzie wstaje nowy dzień.

2. a GC — Głos Nowej Szkocji nam przynosi wiatr
   FC F — To zapowiedz nowych dni.
   dC Ga — Znowu woła do nas rykiem fal
   FC G — Tam znajdziecie nowy świat.
   a GC — Znów dumny brzeg będzie witał was
   FC F — Majestatem groźnych skał
   dC Ga — Każdy dzień znów świtem przywita was
   FC F — Coraz bliższym stanie się,
   dG C — Twoim własnym domem stanie się.

3. Żegluj, żegluj tam gdzie Nowa Szkocja…

4. Atlantyk bije falą w stromy brzeg,
   Wściekle ryczy pośród skał.
   W górze dzikich ptaków słychać śpiew
   Głos ich płynie z wiatrem w dal.
   Tam bujnej trawy się kołysze łan
   I strumyków cichy szept
   W mej pamięci zawsze będzie trwał
   Lecz niedługo powiem wam,
   Lecz niedługo wszystkim powiem wam.

5. Żegluj, żegluj tam gdzie Nowa Szkocja…
   Żegluj, żegluj tam gdzie Nowa Szkocja…

661. **Żwawa piosenka o żuczku**

Wykonawca: Wolna Grupa Bukowina

1. Gdy żre mnie nostalgia i chandra mnie tłucze
I nuda się czai przy ścianie sowacza, sowacza
Pojawia się skądyś na stole mym żuczek
I nóżki swe drobne rozkracza rozkracza, rozkracza | x2

2. I chodzi po gładkiej powierzchni czerniawy
Tu kropkę zostawi, a tam drobny szlaczek, -bny szlaczek
I co raz to w nóżkę podrapie się prawą
Lub wyrwie spod paszki swej kłaczek, swej kłaczek, swej kłaczek | x2

3. Ja biorę go w dłonie ostrożnie, lekutko
Boć mały to żuczek, a nie olbrzym gacek, -brzym gacek
A potem za udkiem wyrywam mu udko
I kciukiem go miażdżę na placek, na placek, na placek | x2

662. **Życie jest dziwne**

Wykonawca: Artur Andrus

C Gis G

1. C G C
   d A7 d
   G G7 C
   G C

C G C
Podczas pobytu w hufcu Grodno,
d A7 d
Zastęp harcerzy z hufca Lesko,
G G7 C
Wytropił żółtą łódź podwodną,
G C
I przemalował ją na niebiesko.

Ref:
F C
G7 C
F C
G7 C

F C
Wyrosły na niej łopian i mech,
G7 C
Życie jest dziwne, eh.
Wyrosły na niej łopian i mech,
Życie jest dziwne, eh.

C Gis G

2. C G C
   d A7 d
   G G7 C
   G C

W środku znaleźli stół stalowy,
I siedem pryczy niewygodnych,
To taki zestaw standardowy,
Niektórych typów łodzi podwodnych.

Ref:
F C
G7 C
F C
G7 C

I szafę zbitą z dębowych dech,
Życie jest dziwne, eh.
I szafę zbitą z dębowych dech,
Życie jest dziwne, eh.

C Gis G

3. C G C
   d A7 d
   G G7 C
   G C

Nagle w tej łodzi coś załkało,
Więc poruszono takim wieczkiem,
A tam na mostku dziecko stało,
W dłoni trzymało małą książeczkę.

Ref:
F C
G7 C
F C
F f
C A D7 G7 C

A w drugiej portret premiera Czech,
Życie jest dziwne, eh.
A w drugiej portret premiera Czech,
F f
Życie jest dziwne,
C A D7 G7 C
Życie jest dziwne, dziwne, eh.

C Gis G

4. C G C
   d A7 d
   G G7 C
   G C

Chłopiec na imię miał Oktawian,
Ojciec Jaromir, matka Zdenka,
Ktoś się być może zastanawia,
O czym naprawdę jest ta piosenka.

Ref:
F C
G7 C
F C
F f
C A D7 G7 C

Kiedy Wam powiem zaprze Wam dech,
Życie jest dziwne, eh.
Kiedy Wam powiem zaprze Wam dech,
Życie jest dziwne,
Życie jest dziwne, dziwne, eh.

C Gis G

...

5. C G C
d A7 d
G G7 C
G C

Idą na górę Świętej Anny,
Tłumy niezmierne i pobożne,
A to jest pieśń o nieustannym,
Kryzysie polskiej piłki nożnej,

Który tak samo mnie obchodzi,
Jak czeskie dziecko w podwodnej łodzi.

Ref: C F C
G7 C
F C
F f
C A D7 G7

C F C
Bo czy to Legia, Wisła czy Lech,
Życie jest dziwne, eh.
Bo czy to Legia, Wisła czy Lech,
Życie jest dziwne,
C A D7 G7
Życie jest dziwne, dziwne.

6. fis
f
e
dis
d
Cis C

fis
Bardzo dziwne,
f
Bardzo, bardzo, bardzo dziwne,
e
Bardzo dziwne,
dis
Bardzo, bardzo, bardzo dziwne,
d
Bardzo dziwne
Cis C
Bardzo dziwne, jest.

x4

663. **Życie to nie teatr**

Słowa: Edward Stachura

1. a E
E7 a
F G C a
E E7 a
G

a E
Życie to jest teatr, mówisz ciągle, opowiadasz;
E7 a
Maski coraz inne, coraz mylne się zakłada;
F GC a
Wszystko to zabawa. Wszystko to jest jedna gra
E E7a
Przy otwartych i zamkniętych drzwiach.
G
To jest gra!

2. a E
E7 a
F G C a
E E7 a G

Życie to nie teatr, ja ci na to odpowiadam
Życie to nie tylko kolorowa maskarada;
Życie jest straszniejszei piękniejsze jeszcze jest;
E E7a G
Wszystko przy nim blednie, blednie nawet sama śmierć!

Ref: F G C G
a E E7 a
F
G C

F GCG
Ty i ja teatry to są dwa! Ty i ja!
a EE7a
Ty - ty prawdziwej nie uronisz łzy.
F
Ty najwyżej w górę wznosisz brwi.
G C
Nawet kiedy źle Ci jest, to nie jest źle.
Ja - duszę na ramieniu ciągle mam.
Cały zbudowany jestem z ran.
Lecz kaleka nie ja jestem, tylko ty!

3. a E
E7 a
F G C a
E E7 a
G

Dzisiaj bankiet u artystów, Ty się tam wybierasz;
Gości będzie dużo, niedostępna tylariera;
Tańce alkohole, pewnie flirty będą też,
Drzwi otwarte zamkną, potem się.
No i cześć!

4. a E
E7 a
F G C a
E E7 a G

Wpadnę tam na chwilę, zanim spuchnie atmosfera;
Wódki dwie wypiję, otem szybko sie pozbieram;
Wyjdę na ulicę, przy fontannie zmoczę łeb;
Wyjdę na przestworza, przecudowny stworzę wiersz.

Ref: F G C G
a E E7 a
F
G C
G

Ty i ja - teatry to są dwa. Ty i ja!
Ty - ty prawdziwej nie uronisz łzy.
F
Ty - najwyżej w górę wznosisz brwi.
Lecz nie zaraźliwy jest twój śmiech.
G
Bo ty grasz!
Ja - duszę na ramieniu wiecznie mam.
Cały jestem zbudowany z ran.
Lecz gdy śmieje się, to wkrąg się śmieje świat!

Spis treści

1. 1000 bajek . . . 1
2. 1788 . . . 2
3. 900 mil . . . 4
4. A Wee drap O' Whisky . . . 5
5. A my nie chcemy uciekać stąd . . . 6
6. A ty tańcz . . . 7
7. Absztyfikanci Grubej Berty . . . 8
8. Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni . . . 10
9. Ajrisz . . . 11
10. Ale to już było . . . 13
11. Alleluja . . . 14
12. Alpuhara . . . 15
13. Always look on the bright side of life . . . 17
14. Ambasadorowie . . . 18
15. Amsterdam . . . 19
16. Anioł i diabeł . . . 20
17. Arahja . . . 21
18. Arka Noego . . . 22
19. Asfalt . . . 23
20. Autobiografia . . . 24
21. Baba na psy . . . 26
22. Babę zesłał Bóg . . . 27
23. Bad Blood (Taylor's Version) . . . 28
24. Bagno . . . 30
25. Bajka . . . 32
26. Bajka o głupim Jasiu . . . 33
27. Bal . . . 35
28. Ballada antysojowa . . . 36
29. Ballada majowa . . . 37
30. Ballada na trzy chwyty czyli bardzo prosta piosenka o kobietach . . . 38
31. Ballada na urodziny . . . 39
32. Ballada o arenie cyrkowej . . . 40
33. Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie . . . 41
34. Ballada o Cześku piekarzu . . . 42
35. Ballada o człowieku z kwiatami . . . 43
36. Ballada o dziewczynie co piła gorące mleko . . . 44
37. Ballada o Dzikim Zachodzie . . . 45
38. Ballada o Janku Wiśniewskim . . . 46
39. Ballada o krzyżowcu . . . 47
40. Ballada o niej . . . 48
41. Ballada o nocy czerwcowej . . . 49
42. Ballada o róży . . . 50
43. Ballada o smutnym skinie . . . 51
44. Ballada o świętym Mikołaju . . . 52
45. Ballada o trzeźwym diable . . . 53
46. Ballada o wyważonym koniu księcia Józefa . . . 55
47. Ballada rajdowa . . . 57
48. Ballada wrześniowa . . . 58
49. Ballada z gór . . . 59
50. Balonik . . . 60
51. Bambino Jazzu feat. Dorota Miśkiewicz . . . 61
52. Bar na stawach . . . 62
53. Bar w Beskidzie . . . 63
54. Baranek . . . 64
55. Barka . . . 65
56. Bartne . . . 66

57. Baśń . . . 67
58. Bawitko . . . 68
59. Bellonika z miastem . . . 69
60. Beskid . . . 70
61. Beskid jesienią . . . 71
62. Bez słów . . . 72
63. Będziesz moją panią . . . 73
64. Biała baśń . . . 74
65. Biała lokomotywa . . . 75
66. Biała sukienka . . . 76
67. Biały kaftanik . . . 77
68. Bieszczady . . . 78
69. Bieszczadzka ciuchcia . . . 79
70. Bieszczadzki ekspres . . . 80
71. Bieszczadzki rajd . . . 81
72. Bieszczadzki trakt . . . 82
73. Bieszczadzkie anioły . . . 83
74. Bieszczadzkie reggae . . . 84
75. Bim bam bom . . . 85
76. Bitwa . . . 86
77. Blue nose . . . 87
78. Blues dla małej . . . 88
79. Blues niepotrzebnych powrotów . . . 89
80. Błękitny czas . . . 90
81. Bob Dylan . . . 91
82. Bolero . . . 92
83. Bombonierka . . . 93
84. Bosman . . . 95
85. Bossanova na 4 ręce . . . 96
86. Bóg się rodzi . . . 97
87. Broadway . . . 98
88. Bruces Philosophers' song . . . 99
89. Brzegi Nowej Szkocji . . . 100
90. Buka . . . 101
91. Bukowina I . . . 102
92. Bukowina II . . . 103
93. Burza . . . 104
94. Buty . . . 105
95. Byle jak . . . 106
96. Byłoby miło . . . 108
97. Byłominęło . . . 109
98. Celina . . . 110
99. Chłopaki nie płaczą . . . 112
100. Chmurkolistny . . . 113
101. Chodź pomaluj mój świat . . . 114
102. Chodźmy nad wodę . . . 115
103. Chory na wyobraźnię . . . 116
104. Chudobnom . . . 117
105. Chyba już czas wracać do domu . . . 118
106. Ci wszyscy ludzie . . . 119
107. Ciągle za cienko . . . 120
108. Cicha noc . . . 121
109. Cichutko . . . 122
110. Cieszyńska . . . 123
111. Clean . . . 124
112. Co ty tutaj robisz . . . 125
113. Coś . . . 127
114. Coś . . . 128
115. Coś jeszcze . . . 129

116. Creutzfeldt-Jakob . . . 130
117. Cywilizacja . . . 131
118. Czarna Madonna . . . 132
119. Czarny blues o czwartej nad ranem . . . 133
120. Czarny chleb czarna kawa . . . 134
121. Czarny kot . . . 135
122. Czarny łeb słonecznika . . . 136
123. Czarownica . . . 137
124. Czas . . . 138
125. Czasem nagle smutniejesz . . . 139
126. Człowiek bez butów . . . 140
127. Czom ty ne pryjszow . . . 141
128. Czterdzieści pszczółek . . . 142
129. Daktyl . . . 143
130. Dam ci ptaszka . . . 144
131. Deesis . . . 145
132. Deszcz jesienny . . . 147
133. Dezyderata . . . 148
134. Diridonda . . . 150
135. Dla Michasia . . . 152
136. Długość dźwięku samotności . . . 153
137. Dni których nie znamy . . . 154
138. Do szopy, hej, pasterze . . . 155
139. Dobosz . . . 156
140. Dobranoc . . . 157
141. Dobru noč . . . 158
142. Dokąd nas zaprowadzisz Panie . . . 159
143. Dom . . . 160
144. Dom w górach . . . 162
145. Dom wschodzącego słońca . . . 163
146. Drogi Lesie . . . 164
147. Drogi proste . . . 165
148. Drzewa . . . 166
149. Duś, duś gołąbki . . . 167
150. Dwie skały . . . 169
151. Dwudziesty czwarty lutego . . . 170
152. Dym z jałowca . . . 171
153. Dyzie . . . 172
154. Dzielna Margot . . . 173
155. Dzień Dobry . . . 175
156. Dziesięć w skali Beauforta . . . 176
157. Dziewczyna bez zęba na przedzie . . . 177
158. Dziś do ciebie . . . 178
159. Dziś późno pójdę spać . . . 179
160. Dziwna . . . 180
161. Dżungla . . . 181
162. Easy Rider . . . 183
163. Emeryt . . . 185
164. Epitafium dla Leonarda . . . 186
165. Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego . . . 187
166. Fiddler's Green . . . 191
167. Fortepian Szopena . . . 192
168. Francois Villon . . . 193
169. Gawędziarze . . . 194
170. Gdy mnie kochać przestaniesz . . . 195
171. Gdy nie ma dzieci . . . 196
172. Gdy się Chrystus rodzi . . . 197
173. Gdy śliczna panna . . . 198
174. Gdy tak siedzimy . . . 199

175. Gdybym miał gitarę . . . 200
176. Gdzie ta keja . . . 201
177. Gdziekolwiek . . . 202
178. Glanki i Pacyfki . . . 203
179. Gloria . . . 204
180. Głupi Gienek . . . 205
181. Gołębie . . . 206
182. Gonić marzenia . . . 207
183. Gore gwiazda Jezusowi . . . 208
184. Goryl . . . 209
185. Gór mi mało . . . 211
186. Górska ballada . . . 212
187. Góry i ludzie . . . 213
188. Harcerska dola . . . 214
189. Harcerskie ideały . . . 215
190. Harcerskie Wspomnienia . . . 216
191. Hej Bystra Woda . . . 217
192. Hej przyjaciele . . . 218
193. Hiszpanka z Callao . . . 219
194. Hiszpańskie dziewczyny . . . 220
195. hostage . . . 221
196. Hymn harcerski . . . 222
197. I love you . . . 223
198. I love you . . . 224
199. I'm a rover and seldom sober . . . 226
200. Idą leśni . . . 227
201. Idą skauci . . . 228
202. Idąc zawsze idź . . . 229
203. Idzie sobie królik . . . 230
204. Idzie zima . . . 231
205. Idziemy w jasną . . . 232
206. Imperatyw . . . 233
207. Irlandzki Sen . . . 234
208. Iskierka . . . 235
209. Ja mam tylko jeden świat . . . 236
210. Jagienka i orzechy . . . 237
211. Jajko . . . 239
212. Jak . . . 240
213. Jak będę stary zgrzybiały. . . . 241
214. Jak dobrze mi . . . 242
215. Jak dobrze nam . . . 243
216. Jaka jesteś . . . 244
217. Jaką cenę. . . . 245
218. Jaki był ten dzień . . . 246
219. Jałta . . . 247
220. Jam . . . 249
221. Jasnowłosa . . . 250
222. Jaworzyna . . . 251
223. Jedyne co mam . . . 252
224. Jesienna zaduma . . . 253
225. Jesienne wino . . . 254
226. Jesienne wspominanki . . . 255
227. Jesienny obrazek . . . 256
228. Jesień idzie . . . 257
229. Jesień w górach . . . 258
230. Jest już za późno, nie jest za późno . . . 259
231. Jest taki samotny dom . . . 260
232. Jestem mały miś . . . 261
233. Jeszcze nie czas . . . 262

234. Jeśli chcecie gdzieś przenosić, to w Bieszczady . . . 263
235. Jezior błękit . . . 265
236. Jezioro . . . 266
237. Jezus malusieńki . . . 267
238. Już lato . . . 268
239. Już rozpaliło się ognisko . . . 269
240. Kaganek . . . 270
241. Kamienie . . . 271
242. Kantyczka z lotu ptaka . . . 272
243. Kara Barabasza . . . 274
244. Karol Levittoux . . . 276
245. Kasper . . . 278
246. Kaszubskie noce . . . 279
247. Katarynka . . . 280
248. Kiedy mi wesoło . . . 281
249. Kiedy mówisz . . . 282
250. Kiedy w piątek . . . 283
251. Kim właściwie była ta piękna pani, która pewnego wieczoru w mojej samotni mnie odwiedziła . . . 284
252. King . . . 285
253. Klasówka z fragmentu wolności . . . 286
254. Kochać . . . 288
255. Kochaj mnie i dotykaj . . . 289
256. Kocham Cię jak Irlandię . . . 290
257. Kocham wolność . . . 291
258. Kochana . . . 292
259. Kolekcja . . . 293
260. Kolor zielony . . . 294
261. Kołysanka . . . 295
262. Kołysanka dla Joanny I . . . 297
263. Kołysanka dla misiaków . . . 298
264. Koncert . . . 299
265. Koniec . . . 300
266. Korowód . . . 301
267. Kowalska . . . 302
268. Kraina Łemków . . . 303
269. Krajka . . . 304
270. Kraków, Piwna 7 . . . 305
271. Krąg . . . 306
272. Królowa Nadbałtyckich Raf . . . 307
273. Księżniczka i pirat . . . 308
274. Kto powie mi jak . . . 310
275. Kubuś . . . 311
276. Kubuś Puchatek . . . 312
277. Kwiecień 74 . . . 313
278. Lato z ptakami odchodzi . . . 314
279. Lecące bociany . . . 315
280. Lego . . . 316
281. Lekcja historii klasycznej . . . 318
282. Leluchów . . . 319
283. Leniwa niedziela . . . 320
284. Leonardo . . . 322
285. Let it be . . . 323
286. Lewe lewe loff . . . 324
287. Limeryk o narodach . . . 325
288. Lipka . . . 328
289. List . . . 329
290. List do Małego Księcia . . . 330
291. List do świata . . . 331
292. List o czekaniu . . . 332

293. Lody (bambino) . . . 333
294. Lubię mówić z Tobą . . . 334
295. Lucy Phere . . . 335
296. Lulajże Jezuniu . . . 337
297. Lumberjack's song . . . 338
298. Łabędzi puch . . . 340
299. Łemata . . . 341
300. Łemkowyna . . . 342
301. Maciek ja tylko żartowałem . . . 343
302. Madonna . . . 344
303. Majka . . . 345
304. Major Ponury . . . 346
305. Majster bieda . . . 347
306. Makatka kusząca . . . 348
307. Makatka z aniołem . . . 349
308. Malarze . . . 350
309. Mała wojna . . . 351
310. Mały Książę . . . 352
311. Mały obóz . . . 353
312. Marchewkowe pole . . . 354
313. Marinette . . . 355
314. Marsz Mokotowa . . . 356
315. Mazurscy kolumbowie . . . 357
316. Mędrcy świata . . . 358
317. Mgła . . . 359
318. Miasto . . . 360
319. Michał Wołodyjowski . . . 361
320. Miejcie nadzieję . . . 362
321. Między nami tyle śniegu . . . 363
322. Miliony gwiazd . . . 364
323. Miłość . . . 365
324. Miły mój . . . 366
325. Mister Stormalong . . . 367
326. Mniszek . . . 368
327. Modlitwa . . . 369
328. Modlitwa harcerska . . . 370
329. Modlitwa jesienna . . . 371
330. Modlitwa o wschodzie słońca . . . 372
331. Modlitwa wędrownego grajka . . . 373
332. Mogło być nic . . . 374
333. Moi przyjaciele . . . 376
334. Moja i Twoja nadzieja . . . 377
335. Moje miasto . . . 378
336. Mokro . . . 379
337. Mona . . . 380
338. Morskie opowieści . . . 381
339. Morze Północne . . . 382
340. Motyle pocałunki . . . 383
341. Mucha w szklance lemoniady . . . 384
342. Mur 1 . . . 385
343. Mur 2 . . . 386
344. Mury . . . 387
345. My cyganie . . . 388
346. Na błękicie jest polana . . . 389
347. Na jednej z dzikich plaż . . . 390
348. Na kredyt zaufania . . . 391
349. Na Mazury . . . 392
350. Na potoczku-m prała . . . 393
351. Nadal będę . . . 394

352. Nadaremność . . . 395
353. Nadziei amatorski zespół . . . 396
354. Najemnicy . . . 397
355. Nasza klasa . . . 398
356. Nasza klasa ’92 . . . 399
357. Naucz się kochać mnie w rytmie reggae . . . 400
358. Nazywali go Marynarz (szanta narciarska) . . . 401
359. Nic więcej . . . 402
360. Nie — prośba o rękę . . . 403
361. Nie brookliński most . . . 404
362. Nie chodź tam . . . 405
363. Nie lubię . . . 406
364. Nie lubię wampirów . . . 407
365. Nie ma czasu . . . 408
366. Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale . . . 409
367. Nie patrz na to miła . . . 410
368. Nie rozdziobią nas kruki . . . 411
369. Nie wierzcie piechocie . . . 412
370. Niebieska piosenka . . . 413
371. Niebo do wynajęcia . . . 414
372. Niedokończona jesienna fuga . . . 415
373. Niemanie . . . 416
374. Niemożliwe . . . 417
375. Niepokój . . . 418
376. Nina . . . 419
377. Noc albo oczekiwanie na śniadanie . . . 420
378. Noc niespodzianek . . . 421
379. Noc w bacówce . . . 422
380. Nocna piosenka o mieście . . . 423
381. Nocny kamboj . . . 424
382. Nowa . . . 426
383. Nuta z Ponidzia . . . 427
384. O braciach którzy pytali się . . . 428
385. O krok . . . 429
386. Obietnica . . . 430
387. Obława . . . 431
388. Obława 2 . . . 432
389. Obok Ciebie . . . 433
390. Obozowe Tango . . . 434
391. Obracam w palcach złoty pieniądz . . . 435
392. Ocean . . . 436
393. Oczy me pełne… . . . 437
394. Od nowa . . . 438
395. Od Turbacza . . . 439
396. Odeszły dziewczęta . . . 440
397. Odpowiedź na ankietę „Twój system wartości” . . . 441
398. Ogień . . . 442
399. Ona sobie tego nie życzy . . . 443
400. Opadły mgły wstaje nowy dzień . . . 444
401. Opowieść pewnego emigranta . . . 445
402. Orawa . . . 446
403. Orła cień . . . 447
404. Orzeł może . . . 448
405. Osada . . . 449
406. Ostatnia mruczanka albo spleen Kubusia Puchatka . . . 450
407. Ostatnia nocka . . . 451
408. Pacyfik . . . 453
409. Pajączek . . . 454
410. Pamiątka ze spływu . . . 455

411. Pan Kmicic . . . 456
412. Pan Podbipięta . . . 458
413. Pan Wołodyjowski . . . 459
414. Panna kminkowa . . . 460
415. Pechowy Dzień . . . 461
416. Pejzaże harasymowiczowskie . . . 462
417. Pędziwiatr . . . 463
418. Piechotą do lata . . . 464
419. Pieśń gruzińska . . . 465
420. Pieśń na wejście . . . 466
421. Pieśń na wyjście . . . 467
422. Pieśń o śnie . . . 468
423. Pieśń pożegnalna . . . 469
424. Pieśń XXIX . . . 470
425. Pietruszka . . . 471
426. Pijak . . . 472
427. Pijany poeta . . . 474
428. Piła tango . . . 475
429. Piłem w Spale, spałem w Pile . . . 477
430. Piosenka bez tytułu . . . 478
431. Piosenka dla córki . . . 479
432. Piosenka dla Dośki . . . 480
433. Piosenka dla juniora i jego gitary . . . 481
434. Piosenka dla piosenki . . . 482
435. Piosenka dla przyjaciela . . . 483
436. Piosenka dla starego wieśniaka . . . 484
437. Piosenka dla Wojtka Bellona . . . 485
438. Piosenka do śpiewania przy pokonywaniu wzgórz między Rzeczką, Walimiem a Głuszycą . . . 486
439. Piosenka kociołka . . . 487
440. Piosenka księżycowa . . . 488
441. Piosenka mazowiecka . . . 489
442. Piosenka na rozgrzanie . . . 490
443. Piosenka napisana mimochodem . . . 491
444. Piosenka o Arbacie . . . 492
445. Piosenka o królu i żołnierzach . . . 493
446. Piosenka o mojej ulicy . . . 494
447. Piosenka o mufce . . . 495
448. Piosenka o papierowym żołnierzyku . . . 496
449. Piosenka o podrywie na misia . . . 497
450. Piosenka o przyjaciołach, wietrze, czasie, słońcu itd. . . . 499
451. Piosenka o zajączku . . . 500
452. Piosenka turystyczna 1 . . . 501
453. Piosenka turystyczna 2 . . . 502
454. Piosenka turystyczna 3 . . . 504
455. Piosenka wiosenna . . . 505
456. Piosenka z pociągu pośpiesznego ”Bieszczady” z Katowic do Zagórza przez Kraków Płaszów, Tarnów, Stróże . . . 506
457. Piosenka z szabli . . . 507
458. Piszę historyczną powieść . . . 508
459. Plastelina . . . 509
460. Plastikowa Biedronka . . . 510
461. Płacz moja wodo . . . 511
462. Płonie ognisko i szumią knieje . . . 512
463. Płyńmy w dół do starej maui . . . 513
464. Pocałuj noc . . . 514
465. Pociąg grudniowy . . . 515
466. Pod jabłonią . . . 516
467. Pod jodłą . . . 517
468. Pod kątem ostrym . . . 518
469. Pod wspólnym dachem . . . 519

470. Poeta i pan Strauss . . . 520
471. Poezja . . . 522
472. Pogodne popołudnie kapitana białej floty . . . 523
473. Polanka . . . 524
474. Polańska . . . 525
475. Połoniny niebieskie . . . 526
476. Połów . . . 527
477. Posiedzimy jeszcze trochę . . . 528
478. Potrzebuje Wczoraj . . . 529
479. Powroty . . . 530
480. Powrót . . . 531
481. Pozytywne myślenie . . . 532
482. Pożegnalny ton . . . 533
483. Pożegnanie . . . 534
484. Pożegnanie (SDM) . . . 535
485. Pożegnanie gór . . . 536
486. Pożegnanie Liverpoolu . . . 537
487. Pożegnanie Okudżawy . . . 538
488. Pójdźmy wszyscy do stajenki . . . 539
489. Późną nocą jesieni już blisko . . . 540
490. Prawo dżungli . . . 541
491. Preludium . . . 542
492. Press gang . . . 543
493. Przebudzenie . . . 544
494. Przebudzenie . . . 545
495. Przechyły . . . 546
496. Przemijanie . . . 547
497. Przepaść . . . 548
498. Przerwa w podróży . . . 549
499. Przezroczysty Świat . . . 550
500. Przyjaciółko . . . 551
501. Pszczółka maja . . . 552
502. Ptaki ptakom . . . 553
503. Pusto w Gorcach . . . 554
504. Pytania syna poety . . . 555
505. Rapsod o królu Warneńczyku . . . 556
506. Raz po raz . . . 558
507. Red . . . 559
508. Rolnicza dola . . . 561
509. Rondo czyli piosenka o kacu gigancie . . . 562
510. Rozbite oddziały . . . 563
511. Rozstaje . . . 564
512. Równoległe . . . 565
513. Róża . . . 566
514. Rudy gość . . . 567
515. Rzeka . . . 568
516. Samantha . . . 569
517. Samotny . . . 570
518. Sanctus . . . 571
519. Scarlett . . . 572
520. Sen Katarzyny II . . . 573
521. Sielanka o domu . . . 574
522. Sierpień . . . 575
523. Six feet under . . . 576
524. Skóra . . . 577
525. Słynny niebieski prochowiec . . . 578
526. Smoczy Blues . . . 580
527. Sosenka . . . 581
528. Sosna . . . 582

529. Sponad kufla piwa . . . 583
530. Spotkanie w porcie . . . 584
531. Spowiedź u księdza Bernardyna . . . 586
532. Sprzysiężeni . . . 587
533. Stacja Warszawa . . . 588
534. Stary cowboy . . . 589
535. Stokrotka . . . 590
536. Strumień . . . 591
537. Szanta dziewicy . . . 592
538. Szara ballada . . . 593
539. Szara lilijka . . . 594
540. Szare Szeregi . . . 595
541. Szary mundur 2 . . . 596
542. Szczęście . . . 597
543. Sześć błota stóp . . . 598
544. Szkic do portretu . . . 599
545. Śliczna higieniczna . . . 600
546. Śmiały Harpunnik . . . 602
547. Śmiech . . . 603
548. Śniegowice . . . 604
549. Śpiewogranie . . . 605
550. Świadkowie lata . . . 606
551. Świerszcz . . . 607
552. Świetlany krzyż . . . 608
553. Tak jak ptaki . . . 609
554. Taka mała . . . 610
555. Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos . . . 611
556. Tango z garbem . . . 613
557. Tawerna pod pijaną zgrają . . . 614
558. Teksański . . . 615
559. Testament . . . 616
560. Tęsknica . . . 617
561. Tęsknota . . . 618
562. To co było minęło . . . 619
563. To zuchy . . . 620
564. Tobie albo zawieja w Michigan . . . 621
565. Tolerancja . . . 622
566. Tropiki . . . 623
567. Trzej wodzowie . . . 624
568. Trzy pierścienie dla królów elfów. . . . 625
569. Tu asfalt się kończy . . . 626
570. Turysta . . . 627
571. Twój ból jest lepszy niż mój . . . 628
572. Ty druha we mnie masz . . . 629
573. Tyle mi zostało co mi nakapało . . . 630
574. Tylko chcieć . . . 631
575. U źródeł tęsknot . . . 632
576. Uciekali . . . 633
577. Ukraina . . . 634
578. Ulice Londynu . . . 635
579. W lesie listopadowym . . . 636
580. W malinowym chruśniaku . . . 637
581. W stepie szerokim . . . 638
582. W taką ciszę . . . 639
583. Wakacyjna przypowieść z metafizycznym morałem . . . 640
584. Wańka Morozow . . . 641
585. Warszawa . . . 642
586. Wasza Wysokość Kobieto . . . 643
587. Wczoraj wieczorem . . . 644

588. We wtorek w schronisku po sezonie . . . 645
589. Wehikuł czasu . . . 646
590. Wędrowanie . . . 647
591. Wędrowiec . . . 648
592. Wędrówka z cieniem . . . 649
593. Wędrówką życie jest człowieka . . . 650
594. Wędrujemy (dwa światy) . . . 651
595. when the party's over . . . 652
596. Whisky . . . 653
597. Wiatr i strzyga . . . 654
598. Wiatr, wiosenny gitarzysta . . . 655
599. Wieczorne śpiewogranie . . . 656
600. Wieczór . . . 657
601. Wielki Wóz . . . 658
602. Wiesiek idzie . . . 659
603. Wiewiórka . . . 660
604. Windą do nieba . . . 661
605. Wiodą, wiodą drogi w świat. . . . 662
606. Wiosenna pieśń radości . . . 663
607. Wish You Were Gay . . . 664
608. Wizyta u malarki . . . 665
609. Włóczędzy . . . 666
610. Włóż plecak . . . 667
611. Wodymidaj . . . 668
612. Wojna postu z karnawałem . . . 669
613. Wojtka Bellona ostatnia ziemska podróż do Włodawy . . . 670
614. Wódka, tylko wódka . . . 672
615. Wróżba . . . 674
616. Wrzosowisko . . . 675
617. Wspomnienia . . . 676
618. Wspomnienia Bumeranga . . . 677
619. Wśród nocnej ciszy . . . 679
620. Wykład o Krążeniu Materii . . . 680
621. Wzięli zamknęli mi klub . . . 681
622. Yellow submarine . . . 682
623. Z twarzą Marylin Monroe . . . 683
624. Za siódmą chmurą . . . 684
625. Zabierz mnie na stację . . . 685
626. Zabierzcie mi gitarę . . . 686
627. Zaciągnijcie na oknie niebieską zasłonę. . . . 688
628. Zaledwo wiem . . . 689
629. Zamieszkamy pod wspólnym dachem . . . 690
630. Zamknij dom . . . 691
631. Zanim pójdę . . . 692
632. Zanim zrozumiesz . . . 693
633. Zapach róży . . . 694
634. Zapada zmrok . . . 695
635. Zaparzanie herbaty . . . 696
636. Zapiszę śniegiem w kominie . . . 697
637. Zasnąłem na trawniku . . . 698
638. Zawirował świat . . . 699
639. Zawsze tam gdzie ty . . . 700
640. Zazdrość . . . 701
641. Zbieg okoliczności łagodzących . . . 702
642. Zbroja . . . 703
643. Ze szczytu schodów . . . 705
644. Zegarmistrz światła . . . 707
645. Zielona dolina . . . 708
646. Zielone szkiełko . . . 709

647. Zielony płomień 710
648. Zima 711
649. Złamane serce jest OK 712
650. Znalezione 713
651. Znów wędrujemy 714
652. Zostanie tyle gór 715
653. Zostawcie Titanica 716
654. Zuzanna 717
655. Zwiewność 718
656. Źródło 719
657. Źródło II 720
658. Żal za Bułatem O. 721
659. Żbik 722
660. Żegluj 723
661. Żwawa piosenka o żuczku 724
662. Życie jest dziwne 725
663. Życie to nie teatr 727

Wykonawcy

4 Refy
Fiddler's Green, 191
Press gang, 543
7 DH Wędrowników im. phm Alka Dawidowskiego ZHPzgk (Kanada, Ontario)
Kaszubskie noce, 279
21. WDHy „Żbiki"
Wiodą, wiodą drogi w świat. . . , 662
21. WDHy „Żbiki"
Trzy pierścienie dla królów elfów. . . , 625
21. WDW „Stare Żbiki"
Bagno, 30
Ballada antysojowa, 36
Coś, 127
Coś jeszcze, 129
Fortepian Szopena, 192
Idzie sobie królik, 230
281. WDH
Dżungla, 181
Piosenka z pociągu pośpiesznego "Bieszczady" z Katowic do Zagórza przez Kraków Płaszów, Tarnów, Stróże, 506
Adam Drąg
Chyba już czas wracać do domu, 118
Połoniny niebieskie, 526
Pożegnanie gór, 536
Agata Budzyńska
Moi przyjaciele, 376
Akurat
Lubię mówić z Tobą, 334
Aleksander Grotowski
Rapsod o królu Warneńczyku, 556
Aleksander Grotowski; Małgorzata Zwierzchowska
Jesień idzie, 257
Pogodne popołudnie kapitana białej floty, 523
Andrzej Koczewski; Zbigniew Bogdański
Jesienne wino, 254
Andrzej Mróz
Od Turbacza, 439
Pusto w Gorcach, 554
Andrzej Poniedzielski
Ballada o dziewczynie co piła gorące mleko, 44
Bawitko, 68
Andrzej Starzec
Bieszczady, 78
Bieszczadzkie reggae, 84
Wędrowanie, 647
Andrzej Wierzbicki
Beskid, 70
Bieszczadzki ekspres, 80
Orawa, 446
Sierpień, 575
Tango z garbem, 613
Tęsknica, 617
Apogeum
Motyle pocałunki, 383
Arka Noego
Gore gwiazda Jezusowi, 208
Artur Andrus
Baba na psy, 26
Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie, 41
Ballada o wyważonym koniu księcia Józefa, 55
Bambino Jazzu feat. Dorota Miśkiewicz, 61
Cieszyńska, 123
Czterdzieści pszczółek, 142
Dam ci ptaszka, 144
Diridonda, 150
Duś, duś gołąbki, 167
Glanki i Pacyfki, 203
Jeśli chcecie gdzieś przenosić, to w Bieszczady, 263
Królowa Nadbałtyckich Raf, 307
Nazywali go Marynarz (szanta narciarska), 401
Orzeł może, 448
Piłem w Spale, spałem w Pile, 477
Piosenka o podrywie na misia, 497
Wiesiek idzie, 659
Zabierzcie mi gitarę, 686
Życie jest dziwne, 725
Atlantyda
Pożegnalny ton, 533
Aya Rl
Skóra, 577
Babsztyl
Hej przyjaciele, 218
Kasper, 278
Bajm
Piechotą do lata, 464
Bez Jacka
Absztyfikanci Grubej Berty, 8
Wiewiórka, 660
Big Cyc
Ballada o smutnym skinie, 51
Billie Eilish
hostage, 221
I love you, 223
Six feet under, 576
when the party's over, 652
Wish You Were Gay, 664
Bogusław Nowicki
Gawędziarze, 194
Browar Żywiec
Ballada o róży, 50
Jaworzyna, 251
Nie chodź tam, 405
Panna kminkowa, 460
Wieczór, 657
Budka Suflera
Jest taki samotny dom, 260
Bułat Okudżawa

Balonik, 60
Czarny kot, 135
Francois Villon, 193
Katarynka, 280
Malarze, 350
Nadziei amatorski zespół, 396
Pieśń gruzińska, 465
Piosenka o Arbacie, 492
Piosenka o królu i żołnierzach, 493
Piosenka o papierowym żołnierzyku, 496
Piszę historyczną powieść, 508
Wańka Morozow, 641
Wasza Wysokość Kobieto, 643
Wróżba, 674
Zaciągnijcie na oknie niebieską zasłonę…, 688
Buzu Squat
Przebudzenie, 545
Chłopcy z placu broni
Kocham wolność, 291
Cztery Refy
Pożegnanie Liverpoolu, 537
Śmiały Harpunnik, 602
Żegluj, 723
Dagmara Korona
Kowalska, 302
Danuta Wawiłow
Plastelina, 509
Daria Zawiałow
Ballada o niej, 48
Dziwna, 180
Złamane serce jest OK, 712
Do góry dnem
Asfalt, 23
Dom o Zielonych Progach
A ty tańcz, 7
Chmurkolistny, 113
Chudobnom, 117
Drogi Lesie, 164
Gór mi mało, 211
Góry i ludzie, 213
Jam, 249
List o czekaniu, 332
Pieśń XXIX, 470
Piosenka dla Dośki, 480
Zaparzanie herbaty, 696
Znalezione, 713
Zostanie tyle gór, 715
Dwa Plus Jeden
Chodź pomaluj mój świat, 114
Windą do nieba, 661
Dżem
Wehikuł czasu, 646
Whisky, 653
EKT Gdynia
Bar w Beskidzie, 63
Emeryt, 185
Elektryczne Gitary
Co ty tutaj robisz, 125
Elżbieta Adamiak
Blues niepotrzebnych powrotów, 89
Jesienna zaduma, 253
Enigma
Piosenka dla przyjaciela, 483
Ewa Gaworska; Wojtek Starck
Dom w górach, 162
Grzegorz Bukała
Tawerna pod pijaną zgrają, 614
Grzegorz Tomczak
Idąc zawsze idź, 229
Niebieska piosenka, 413
Tango na głos, orkiestrę i jeszcze jeden głos, 611
Grzegorz Turnau
Znów wędrujemy, 714
Grzegorz Turnau, Basia Stępniak-Wilk
Bombonierka, 93
Gwiazdy z Zagranicy
Ballada na trzy chwyty czyli bardzo prosta piosenka o kobietach, 38
Happysad
Zanim pójdę, 692
Hey
Moja i Twoja nadzieja, 377
Teksański, 615
Zazdrość, 701
Iwona Piastowska
Piosenka mazowiecka, 489
Jacek Kaczmarski
1788, 2
Ambasadorowie, 18
Arka Noego, 22
Bajka o głupim Jasiu, 33
Ballada wrześniowa, 58
Bob Dylan, 91
Ci wszyscy ludzie, 119
Dwie skały, 169
Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego, 187
Jałta, 247
Kara Barabasza, 274
Kołysanka, 295
Księżniczka i pirat, 308
Lekcja historii klasycznej, 318
Limeryk o narodach, 325
Modlitwa, 369
Mucha w szklance lemoniady, 384
Mury, 387
Nasza klasa, 398
Nasza klasa ’92, 399
Nocny kamboj, 424
O krok, 429
Obława, 431
Obława 2, 432
Odpowiedź na ankietę „Twój system wartości”, 441
Opowieść pewnego emigranta, 445
Pan Kmicic, 456
Pan Podbipięta, 458
Pan Wołodyjowski, 459
Pijak, 472
Pijany poeta, 474

Piosenka napisana mimochodem, 491
Piosenka o mufce, 495
Pożegnanie Okudżawy, 538
Rondo czyli piosenka o kacu gigancie, 562
Rozbite oddziały, 563
Sen Katarzyny II, 573
Spotkanie w porcie, 584
Śmiech, 603
Wakacyjna przypowieść z metafizycznym morałem, 640
Wędrówka z cieniem, 649
Wojna postu z karnawałem, 669
Zbroja, 703
Źródło, 719
Źródło II, 720
Jacek Kaczmarski; Przemysław Gintrowski
A my nie chcemy uciekać stąd, 6
Kantyczka z lotu ptaka, 272
Modlitwa o wschodzie słońca, 372
Jacek Wójcicki
Miejcie nadzieję, 362
Jan Błyszczak
Jezioro, 266
Janusz Zakrzeński
Idą leśni, 227
Jerzy Porębski
Gdzie ta keja, 201
Jurij Kukin
Gonić marzenia, 207
Kabaret „Potem”
Nie lubię wampirów, 407
Kabaret Starszych Panów
Dobranoc, 157
Kabaret „Potem”
Wiosenna pieśń radości, 663
Kasia Nosowska
Kochana, 292
Katarzyna Groniec; Piotr Zadrożny; Marian Opania
Amsterdam, 19
Kazik
Baranek, 64
Celina, 110
Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale, 409
Twój ból jest lepszy niż mój, 628
Kazik na żywo
Maciek ja tylko żartowałem, 343
Kobranocka
Kocham Cię jak Irlandię, 290
Krążek
Baśń, 67
Burza, 104
Czas, 138
Powrót, 531
Pożegnanie, 534
Wiatr i strzyga, 654
Krzysztof Daukszewicz
Ballada o człowieku z kwiatami, 43
Ballada o trzeźwym diable, 53
Broadway, 98
Easy Rider, 183
Klasówka z fragmentu wolności, 286
Tyle mi zostało co mi nakapało, 630
Wódka, tylko wódka, 672
Kult
Arahja, 21
Dziewczyna bez zęba na przedzie, 177
Gdy nie ma dzieci, 196
Lewe lewe loff, 324
Kwiat Jabłoni
Buka, 101
Byle jak, 106
Byłominęło, 109
Chodźmy nad wodę, 115
Dom, 160
Drogi proste, 165
Dzień Dobry, 175
Dziś późno pójdę spać, 179
Idzie zima, 231
Kto powie mi jak, 310
Lego, 316
Mogło być nic, 374
Nic więcej, 402
Nie ma czasu, 408
Niemożliwe , 417
Od nowa, 438
Przezroczysty Świat, 550
Turysta, 627
Wodymidaj, 668
Wzięli zamknęli mi klub, 681
Za siódmą chmurą, 684
Zasnąłem na trawniku, 698
Lady Pank
Mała wojna, 351
Marchewkowe pole, 354
Stacja Warszawa, 588
Zawsze tam gdzie ty, 700
Zostawcie Titanica, 716
Leonard Cohen
Alleluja, 14
Zuzanna, 717
Leonard Luther
Scarlett, 572
Leszek Herdegen
W stepie szerokim, 638
Leszek Kopeć
Górska ballada, 212
Ludowa ukraińska
Czom ty ne pryjszow, 141
Łucja Prus
Anioł i diabeł, 20
Maciej Maleńczuk
Ostatnia nocka, 451
Maciej Pietrzyk
Piosenka dla córki, 479
Maciej Zembaty
Słynny niebieski prochowiec, 578
Wspomnienia, 676
Maciek Służała
Biały kaftanik, 77

Małgorzata Zwierzchowska i Olek Grotowski
Wykład o Krążeniu Materii, 680
Małżeństwo z Rozsądku
Biała baśń, 74
Modlitwa jesienna, 371
Moje miasto, 378
Na kredyt zaufania, 391
Nadaremność, 395
Oczy me pełne. . . , 437
Róża, 566
Świadkowie lata, 606
Tęsknota, 618
U źródeł tęsknot, 632
Zaledwo wiem, 689
Zima, 711
Marek Gałązka i Grupa Balladowa ”Po Drodze”
Biała lokomotywa, 75
Marek Grechuta
Będziesz moją panią, 73
Dni których nie znamy, 154
Korowód, 301
Marek Siurawski
Płyńmy w dół do starej maui, 513
Marek Sochacki, Magda Dudek, Agata Gałach
Czarownica, 137
Mariusz Zadura
Chory na wyobraźnię, 116
Martyna Jakubowska
Kołysanka dla misiaków, 298
Maryla Rodowicz
Ale to już było, 13
Leonardo, 322
Śliczna higieniczna, 600
Mechanicy Shanty
Bitwa, 86
Hiszpanka z Callao, 219
Sześć błota stóp, 598
Metro
Uciekali, 633
Michał Korch
Ze szczytu schodów, 705
Mikroklimat
Błękitny czas, 90
Coś, 128
Kiedy mi wesoło, 281
Mokro, 379
Pod jabłonią, 516
Monty Python
Always look on the bright side of life, 17
Bruces Philosophers’ song, 99
Myslovitz
Długość dźwięku samotności, 153
Z twarzą Marylin Monroe, 683
Na bani
Deesis, 145
Lecące bociany, 315
Poezja, 522
Sponad kufla piwa, 583
Wędrujemy (dwa światy), 651
Niebieska Tancbuda
Na błękicie jest polana, 389
Nijak
Piosenka na rozgrzanie, 490
OCIPIEC
Kubuś, 311
Olek Grotowski; Małgosia Zwierzchowska
Jagienka i orzechy, 237
Orkiestra Naszych Dni
Obok Ciebie, 433
Ostatnia wieczerza w karczmie przeznaczonej do rozbiórki
Bartne, 66
Packet
Mona, 380
Paweł Czekalski
Niemanie, 416
Paweł Nowaczyk
Bajka, 32
Perfect
Autobiografia, 24
Obracam w palcach złoty pieniądz, 435
Raz po raz, 558
Piosenki biesiadne
My cyganie, 388
Piosenki Harcerskie
Szare Szeregi, 595
Piosenki Ludowe
Dobru noč, 158
Hej Bystra Woda, 217
Piotr Bakal
Posiedzimy jeszczę trochę, 528
Piotr Szczepanik
Kochać, 288
Piwnica pod Baranami
Dezyderata, 148
Pod Budą
Gdy mnie kochać przestaniesz, 195
Jedyne co mam, 252
Kraków, Piwna 7, 305
Nie patrz na to miła, 410
Żal za Bułatem O., 721
Przemysław Gintrowski
Karol Levittoux, 276
Przemysław Gintrowski, Jacek Kaczmarski, Zbigniew Łapiński
Włóczędzy, 666
Przemysław Owczarek
Major Ponury, 346
Ranko
Gołębie, 206
Renata Przemyk
Babę zesłał Bóg, 27
Robert Kasprzycki
Niebo do wynajęcia, 414
Zapiszę śniegiem w kominie, 697
Zielone szkiełko, 709
Roots & Culture
Pozytywne myślenie, 532
Rotary
Na jednej z dzikich plaż, 390

Ryszard Kostecki
Creutzfeldt-Jakob, 130
Ryszard Pomorski
Dym z jałowca, 171
Seta
Ballada o świętym Mikołaju, 52
Modlitwa wędrownego grajka, 373
Słodki Całus od Buby
Bellonika z miastem, 69
Łemkowyna, 342
Miasto, 360
Nowa, 426
Piosenka turystyczna 1, 501
Piosenka turystyczna 2, 502
Równoległe, 565
Smugglers
Powroty, 530
Smutne Skutki
Pechowy Dzień, 461
Spinakery
Na Mazury, 392
Stanisław Sojka
Tolerancja, 622
Stare Dobre Małżeństwo
Ach, kiedy znowu ruszą dla mnie dni, 10
Ballada majowa, 37
Ballada na urodziny, 39
Ballada o arenie cyrkowej, 40
Ballada z gór, 59
Bieszczadzkie anioły, 83
Blues dla małej, 88
Czarny blues o czwartej nad ranem, 133
Czasem nagle smutniejesz, 139
Gloria, 204
Głupi Gienek, 205
Imperatyw, 233
Jak, 240
Jaką cenę…, 245
Jest już za późno, nie jest za późno, 259
Kim właściwie była ta piękna pani, która pewnego wieczoru w mojej samotni mnie odwiedziła, 284
Leluchów, 319
Majka, 345
Makatka z aniołem, 349
Między nami tyle śniegu, 363
Nie brookliński most, 404
Nie rozdziobią nas kruki, 411
Niepokój, 418
Noc albo oczekiwanie na śniadanie, 420
Ona sobie tego nie życzy, 443
Opadły mgły wstaje nowy dzień, 444
Pieśń na wejście, 466
Pieśń na wyjście, 467
Piosenka dla juniora i jego gitary, 481
Piosenka dla piosenki, 482
Piosenka dla Wojtka Bellona, 485
Pod kątem ostrym, 518
Pożegnanie (SDM), 535
Sanctus, 571
Szara ballada, 593
Szczęście, 597
Tobie albo zawieja w Michigan, 621
Tu asfalt się kończy, 626
Wędrówką życie jest człowieka, 650
Wojtka Bellona ostatnia ziemska podróż do Włodawy, 670
Wrzosowisko, 675
Zbieg okoliczności łagodzących, 702
Stare Dobre Małżeństwo / Ola Kiełb
Koncert, 299
Stare Dzwony
Dwudziesty czwarty lutego, 170
Staszek Wawrykiewicz
Ballada o krzyżowcu, 47
Strachy na Lachy
Czarny chleb czarna kawa, 134
Piła tango, 475
Strąkowski
Kiedy w piątek, 283
Tadeusz Woźniak
Zegarmistrz światła, 707
Taylor Swift
Bad Blood (Taylor's Version), 28
Clean, 124
Red, 559
The Beatles
Let it be, 323
Yellow submarine, 682
T.Love
Ajrisz, 11
Chłopaki nie płaczą, 112
I love you, 224
King, 285
Lucy Phere, 335
Potrzebuje Wczoraj, 529
Warszawa, 642
Tomasz Wachnowski
Śniegowice, 604
Tomasz Żółtko
Kochaj mnie i dotykaj, 289
Tomek Lewandowski
Bal, 35
Jaka jesteś, 244
Tonam
Brzegi Nowej Szkocji, 100
Tonam & Synowie
Jasnowłosa, 250
Toy Story (Tom Hanks)
Ty druha we mnie masz, 629
tradycyjna
900 mil, 4
Trzy Dni Tyłem
Człowiek bez butów, 140
Pajączek, 454
Zielona dolina, 708
Trzy Korony
Dziesięć w skali Beauforta, 176
Turbo
Jaki był ten dzień, 246

Varius Manx
Orła cień, 447
Piosenka księżycowa, 488
Pocałuj noc, 514
Zanim zrozumiesz, 693
Wały Jagiellońskie
Rolnicza dola, 561
Wbrew pozorom
Miliony gwiazd, 364
Włodzimierz Wysocki
Nie lubię, 406
Wojciech Młynarski
Ballada o Dzikim Zachodzie, 45
Wojciech Szymański
Polańska, 525
Wojtek ”Neron” Warchoł
Łemata, 341
Wolna Grupa Bukowina
Ballada o Cześku piekarzu, 42
Bar na stawach, 62
Bez słów, 72
Bukowina I, 102
Bukowina II, 103
Czarny łeb słonecznika, 136
Kołysanka dla Joanny I, 297
Łabędzi puch, 340
Majster bieda, 347
Niedokończona jesienna fuga, 415
Nocna piosenka o mieście, 423
Nuta z Ponidzia, 427
Ocean, 436
Pejzaże harasymowiczowskie, 462
Piosenka o zajączku, 500
Piosenka wiosenna, 505
Pod wspólnym dachem, 519
Późną nocą jesieni już blisko, 540
Rzeka, 568
Sprzysiężeni, 587
Zabierz mnie na stację, 685
Żwawa piosenka o żuczku, 724
Wołosatki
Bieszczadzka ciuchcia, 79
We wtorek w schronisku po sezonie, 645
Wołosatki - Grube Dudy
Bieszczadzki rajd, 81
Z Ostatniej Chwili + Hieronim Saran
Mgła, 359
Zabili mi żółwia
Lody (bambino), 333
Zbigniew Wodecki
Pszczółka maja, 552
Zejman & Garkumpel
Mazurscy kolumbowie, 357
Szanta dziewicy, 592
Zespół Reprezentacyjny
Dzielna Margot, 173
Goryl, 209
Kwiecień 74, 313
Marinette, 355
Mur 2, 386
Zgórmysyny
Preludium, 542
Ziomkowisko
Nadal będę, 394
Przebudzenie, 544
Znak służby muzyce
Przyjaciółko, 551

Gatunki

Country
- Red, 559

Filmowa
- Ty druha we mnie masz, 629

Folk
- Buka, 101
- Chodźmy nad wodę, 115
- Chudobnom, 117
- Czom ty ne pryjszow, 141
- Dobru noč, 158
- Drogi proste, 165
- Dyzie, 172
- Mogło być nic, 374
- Nic więcej, 402
- Nie ma czasu, 408
- Niemożliwe , 417
- Przezroczysty Świat, 550
- Turysta, 627
- Wodymidaj, 668
- Wzięli zamknęli mi klub, 681
- Za siódmą chmurą, 684

Inna
- Anioł i diabeł, 20
- Bombonierka, 93
- Byłominęło, 109
- Dym z jałowca, 171
- Dziś późno pójdę spać, 179
- Hej przyjaciele, 218
- Kowalska, 302
- Pozytywne myślenie, 532
- W taką ciszę, 639

Kolęda
- Cicha noc, 121
- Gore gwiazda Jezusowi, 208
- Mędrcy świata, 358
- Uciekali, 633

Pieśń ludowa
- Hej Bystra Woda, 217
- Lipka, 328
- My cyganie, 388
- Rolnicza dola, 561

Piosenka harcerska
- Ballada rajdowa, 57
- Epitafium dla Leonarda, 186
- Harcerska dola, 214
- Harcerskie ideały, 215
- Harcerskie Wspomnienia, 216
- Hymn harcerski, 222
- Idą skauci, 228
- Idziemy w jasną, 232
- Irlandzki Sen, 234
- Iskierka, 235
- Jak dobrze mi, 242
- Kaszubskie noce, 279
- Kolor zielony, 294
- Krąg, 306
- Major Ponury, 346
- Mały obóz, 353
- Modlitwa harcerska, 370
- Obozowe Tango, 434
- Piosenka z szabli, 507
- Ptaki ptakom, 553
- Sosenka, 581
- Zielony płomień, 710
- Żbik, 722

Piosenka harcerska - parodia
- Ballada antysojowa, 36
- Biały kaftanik, 77
- Idzie sobie królik, 230

Piosenka kabaretowa
- Always look on the bright side of life, 17
- Baba na psy, 26
- Babę zesłał Bóg, 27
- Ballada o Baronie, Niedźwiedziu i Czarnej Helenie, 41
- Ballada o wyważonym koniu księcia Józefa, 55
- Bambino Jazzu feat. Dorota Miśkiewicz, 61
- Cieszyńska, 123
- Czterdzieści pszczółek, 142
- Dam ci ptaszka, 144
- Diridonda, 150
- Dobranoc, 157
- Duś, duś gołąbki, 167
- Glanki i Pacyfki, 203
- Goryl, 209
- Jajko, 239
- Jeśli chcecie gdzieś przenosić, to w Bieszczady, 263
- Królowa Nadbałtyckich Raf, 307
- Kubuś, 311
- Mgła, 359
- Nazywali go Marynarz (szanta narciarska), 401
- Orzeł może, 448
- Piłem w Spale, spałem w Pile, 477
- Piosenka o podrywie na misia, 497
- Plastikowa Biedronka, 510
- Tyle mi zostało co mi nakapało, 630
- Wiesiek idzie, 659
- Wiosenna pieśń radości, 663
- Wykład o Krążeniu Materii, 680
- Zabierzcie mi gitarę, 686
- Życie jest dziwne, 725

Piosenka turystyczna
- 900 mil, 4
- A ty tańcz, 7
- Asfalt, 23
- Ballada na trzy chwyty czyli bardzo prosta piosenka o kobietach, 38
- Ballada o Cześku piekarzu, 42
- Ballada o dziewczynie co piła gorące mleko, 44
- Bieszczadzka ciuchcia, 79

Bieszczadzki ekspres, 80
Bieszczadzki trakt, 82
Bieszczadzkie reggae, 84
Błękitny czas, 90
Bossanova na 4 ręce, 96
Chyba już czas wracać do domu, 118
Ciągle za cienko, 120
Gawędziarze, 194
Gonić marzenia, 207
Gór mi mało, 211
Jam, 249
Jeszcze nie czas, 262
Kraina Łemków, 303
Lecące bociany, 315
Orawa, 446
Pechowy Dzień, 461
Pędziwiatr, 463
Piosenka dla Dośki, 480
Piosenka kociołka, 487
Polańska, 525
Posiedzimy jeszcze trochę, 528
Pożegnanie gór, 536
Pusto w Gorcach, 554
Rudy gość, 567
Sponad kufla piwa, 583
Ukraina, 634
Zielona dolina, 708
Zostanie tyle gór, 715
Piosenka turystyczna górska
Bar w Beskidzie, 63
Bartne, 66
Beskid, 70
Bieszczady, 78
Bieszczadzkie anioły, 83
Drogi Lesie, 164
Górska ballada, 212
Nuta z Ponidzia, 427
Od Turbacza, 439
Pejzaże harasymowiczowskie, 462
Piosenka turystyczna 1, 501
Piosenka turystyczna 2, 502
Przerwa w podróży, 549
Tango z garbem, 613
Piosenka żołnierska
Idą leśni, 227
Poezja śpiewana
1788, 2
A my nie chcemy uciekać stąd, 6
Absztyfikanci Grubej Berty, 8
Alleluja, 14
Ambasadorowie, 18
Bajka o głupim Jasiu, 33
Ballada o człowieku z kwiatami, 43
Ballada o krzyżowcu, 47
Ballada o nocy czerwcowej, 49
Ballada o róży, 50
Ballada wrześniowa, 58
Ballada z gór, 59
Bar na stawach, 62
Baśń, 67
Bellonika z miastem, 69
Biała lokomotywa, 75
Blues dla małej, 88
Bukowina II, 103
Burza, 104
Chmurkolistny, 113
Chory na wyobraźnię, 116
Ci wszyscy ludzie, 119
Coś, 128
Czarny blues o czwartej nad ranem, 133
Czarny kot, 135
Czarny łeb słonecznika, 136
Czarownica, 137
Czas, 138
Deesis, 145
Drzewa, 166
Epitafium dla Włodzimierza Wysockiego, 187
Gdy mnie kochać przestaniesz, 195
Góry i ludzie, 213
Idąc zawsze idź, 229
Imperatyw, 233
Jesienne wino, 254
Jest już za późno, nie jest za późno, 259
Kaganek, 270
Kara Barabasza, 274
Karol Levittoux, 276
Kiedy mi wesoło, 281
Kim właściwie była ta piękna pani, która pewnego wieczoru w mojej samotni mnie odwiedziła, 284
Klasówka z fragmentu wolności, 286
Kochaj mnie i dotykaj, 289
Kraków, Piwna 7, 305
Księżniczka i pirat, 308
Kto powie mi jak, 310
Lego, 316
Lekcja historii klasycznej, 318
Leluchów, 319
List o czekaniu, 332
Majster bieda, 347
Modlitwa, 369
Modlitwa wędrownego grajka, 373
Mokro, 379
Motyle pocałunki, 383
Na błękicie jest polana, 389
Nadal będę, 394
Nadziei amatorski zespół, 396
Nasza klasa, 398
Nasza klasa '92, 399
Nie chodź tam, 405
Nie lubię, 406
Nie patrz na to miła, 410
Nie rozdziobią nas kruki, 411
Niedokończona jesienna fuga, 415
Niepokój, 418
Nocna piosenka o mieście, 423
O krok, 429
Obława, 431
Odpowiedź na ankietę „Twój system wartości", 441

Ostatnia mruczanka albo spleen Kubusia Puchatka, 450
Pieśń gruzińska, 465
Pieśń na wyjście, 467
Pieśń XXIX, 470
Piosenka bez tytułu, 478
Piosenka dla przyjaciela, 483
Piosenka dla Wojtka Bellona, 485
Piosenka o Arbacie, 492
Piosenka o królu i żołnierzach, 493
Piosenka o papierowym żołnierzyku, 496
Piosenka wiosenna, 505
Piszę historyczną powieść, 508
Pod jabłonią, 516
Pod kątem ostrym, 518
Pod wspólnym dachem, 519
Poezja, 522
Późną nocą jesieni już blisko, 540
Preludium, 542
Przebudzenie, 544
Przemijanie, 547
Równoległe, 565
Scarlett, 572
Sen Katarzyny II, 573
Sierpień, 575
Słynny niebieski prochowiec, 578
Sosna, 582
Spotkanie w porcie, 584
Sprzysiężeni, 587
Świerszcz, 607
Tęsknica, 617
Tu asfalt się kończy, 626
Tylko chcieć, 631
Wakacyjna przypowieść z metafizycznym morałem, 640
Wańka Morozow, 641
Wasza Wysokość Kobieto, 643
Wędrujemy (dwa światy), 651
Wiewiórka, 660
Włóczędzy, 666
Wojna postu z karnawałem, 669
Wróżba, 674
Zabierz mnie na stację, 685
Zaciągnijcie na oknie niebieską zasłonę. . . , 688
Zaparzanie herbaty, 696
Zapiszę śniegiem w kominie, 697
Zbieg okoliczności łagodzących, 702
Ze szczytu schodów, 705
Znalezione, 713
Zuzanna, 717
Źródło II, 720
Życie to nie teatr, 727
Pop
Ballada o niej, 48
Clean, 124
Długość dźwięku samotności, 153
Dziewczyna bez zęba na przedzie, 177
Dziwna, 180
Gdy nie ma dzieci, 196
Mała wojna, 351
Piła tango, 475
Piosenka księżycowa, 488
Złamane serce jest OK, 712
Zostawcie Titanica, 716
Rock
Ajrisz, 11
Arahja, 21
Autobiografia, 24
Baranek, 64
Celina, 110
Jaki był ten dzień, 246
Jest taki samotny dom, 260
King, 285
Kocham Cię jak Irlandię, 290
Kocham wolność, 291
Lewe lewe loff, 324
Lucy Phere, 335
Nie mam na nic czasu bo oglądam seriale, 409
Orła cień, 447
Pocałuj noc, 514
Potrzebuje Wczoraj, 529
Stacja Warszawa, 588
Twój ból jest lepszy niż mój, 628
Warszawa, 642
Wehikuł czasu, 646
Zanim pójdę, 692
Zanim zrozumiesz, 693
Szanta
Amsterdam, 19
Bitwa, 86
Bosman, 95
Brzegi Nowej Szkocji, 100
Emeryt, 185
Hiszpańskie dziewczyny, 220
Jasnowłosa, 250
Obok Ciebie, 433
Pogodne popołudnie kapitana białej floty, 523
Powroty, 530
Pożegnalny ton, 533
Pożegnanie Liverpoolu, 537